

Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna

Święta, wierzenia i przesady



Poznań 2018

Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna

Święta, wierzenia i przesady

pod redakcją
Justyny Kobus i Tomasza Gniazdowskiego

PRACE INSTYTUTU FILOLOGII POLSKIEJ
UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

Biblioteczka
Poznańskich Studiów Polonistycznych
Serii Językoznawczej
Nr 48

Redaktor Naczelny Wydawnictwa „Poznańskie Studia Polonistyczne”
Marek Osiewicz

Rada Wydawnicza
*Alina Borkowska-Rychlewska, Dobrochna Dabert, Agnieszka Kula,
Katarzyna Krzak-Weiss (przewodnicząca), Tomasz Mika*

Recenzent tomu
Anna Kostecka-Sadowa

Redakcja językowa i korekta
Marlena Roszkiewicz

Projekt okładki, projekt typograficzny wnętrza i łamanie
Mateusz Czekala

Mapa na okładce
openstreetmap.org | © autorzy OpenStreetMap (CC BY-SA 2.0)

© Copyright by Justyna Kobus, 2018
© Copyright by Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, 2018

ISBN 978-83-65666-40-6
ISSN 1427-9010

Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”
ul. Fredry 10, 61-701 Poznań
tel. 61 829 45 90
psp@amu.edu.pl, www.psp.amu.edu.pl

Druk i oprawa
EXDRUK
ul. Rysia 6
87-800 Włocławek

Spis treści

WSTĘP • 7

Charakterystyka punktów badawczych • 11

Gniezno • 11

Modliszewko • 15

Modliszewo • 21

Łabiszynek • 22

Goślinowo • 24

Szczytniki Duchowne • 25

Wola Skorzęcka • 27

Lubochnia • 28

Strzyżewo Kościelne • 30

Wełnica • 31

Mnichowo • 32

Charakterystyka informatorów • 33

Opis gwary i zjawisk kulturowych • 36

Zasady opracowania słownika • 40

Bibliografia • 47

Wykaz skrótów • 51

SŁOWNIK • 53

WSTĘP

Kulturowo-językowy projekt edukacyjny zatytułowany *Święta, wierzenia i przesady – badamy język i tradycje mieszkańców wsi w gminie Gniezno* jest efektem współpracy Instytutu Filologii Polskiej UAM oraz uczniów z trzech szkół wiejskich działających na terenie gminy Gniezno: Szkoły Podstawowej im. ks. Leona Formanowicza w Modliszewku, Zespołu Szkół (do końca roku szkolnego 2016/17 Zespołu Szkolno-Gimnazjalnego) im. ks. Jana Twardowskiego w Szczytnikach Duchownych, Szkoły Podstawowej im. Obrońców Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej w Goślinowie.

Niniejsza publikacja, zatytułowana *Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna. Święta, wierzenia i przesady*, jest owocem wspólnych wysiłków wielu osób: uczniów i ich opiekunów, wewnętrznego koordynatora projektu, nauczyciela historii ze szkoły w Modliszewku mgra Tomasza Gniazdowskiego oraz koordynatora naukowego projektu – dr Justyny Kobus (Pracownia Dialektologiczna UAM).

Projekt badań etnograficzno-dialektologicznych został zrealizowany we współpracy ze środowiskiem lokalnym, w ramach wspomagania procesu dydaktycznego w zakresie wiedzy o regionie (zajęcia pozalekcyjne). Z założenia projekty prowadzone w Pracowni Dialektologicznej UAM mają na celu połączenie teorii z praktyką, toteż po wyjaśnieniu przedmiotu badań oraz przedstawieniu zakresu pracy dialektologa uczniowie samodzielnie pozyskiwali materiały od swoich informatorów. Zadanie, które, zdawało się, mogło przerosnąć tak młodych badaczy, okazało się interesującym doświadczeniem dla obydwu stron – lokalnej i naukowej. Zarówno uczniowie, jak i dialektolodzy zbierali materiały na podstawie tego samego kwestionariusza, nagrywając wszystkie rozmowy i fotografując desygnaty związane z tematem badań.

Celem współpracy było napisanie słownika dotyczącego języka i tradycji lokalnych roku obrzędowego, czyli dorocznych świąt, a także wierzeń i przesądów.



Fot. 1 Uczniowie ze szkoły w Modliszewku z koordynatorami projektu



Fot. 2 Uczniowie ze szkoły w Szczytnikach Duchownych z koordynatorem Tomaszem Gniazdowskim



Fot. 3 Uczniowie ze szkoły w Goślinowie z koordynatorką Justyną Kobus

Podczas trwającego dwa lata projektu pozyskaliśmy ok. 19 godzin nagrań (łącznie profesjonalne i uczniowskie – 19:31:46)¹. Wszystkie nagrania zostały przepisane zgodnie z zasadami transkrypcji przyjętymi w Pracowni Dialektologicznej UAM – uzyskaliśmy ponad 300 stron transkrypcji. Wykonane fotografie trafiły do części słownikowej jako ilustracja niektórych haseł. Łącznie wykonano ponad 480 zdjęć związanych z tematem badań. Na podstawie zebranych i przeanalizowanych materiałów powstał słownik liczący 860 haseł i 60 zdjęć. Podstawową wersją słownika jest wersja elektroniczna zamieszczona na stronie internetowej każdej ze współpracujących szkół.

Badania terenowe do projektu prowadzili następujący uczniowie:

– ze Szkoły Podstawowej im. ks. Leona Formanowicza w Modliszewku: Roksana Danielewicz, Marta Kania, Marta Kędzierska, Wiktoria Kurczewska, Mariusz Michałowski, Oliwia Nowak, Jakub Predecki, Julia Sierakowska, Maria Stachowiak, Aleksander Sulej, Jakub Wachowski (fot. 1);

– z Zespołu Szkół im. ks. Jana Twardowskiego w Szczytnikach Duchownych: Adrianna Bartz, Maria Kamińska, Łucja Kwiatkowska, Oliwia Łączkowska, Zuzanna Nowak, Oliwia Szocińska (fot. 2);

– ze Szkoły Podstawowej im. Obrońców Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej w Goślinowie: Amelia Janicka, Kacper Majchrzak, Rozalia Stochmiał (fot. 3).

CHARAKTERYSTYKA PUNKTÓW BADAWCZYCH

Gniezno

Centralną miejscowością, której mieszkańcy wzięli udział w projekcie, jest Gniezno – siedziba gminy i powiatu. Miasto to leży w środkowo-zachodniej Polsce, w granicach województwa wielkopolskiego i powiatu gnieźnieńskiego. Znajduje się na Wysoczyźnie Gnieźnieńskiej dzielącej

1 Nagrania wykonali pracownicy naukowci prof. Jerzy Sierociuk i dr Justyna Kobus, studentka Jagoda Herman oraz uczniowie wymienieni w dalszej części *Wstępu*. Fotografie związane z tematem badań wykonali lub/i dostarczyli uczniowie oraz koordynatorzy projektu mgr Tomasz Gniazdowski i dr Justyna Kobus, a także Barbara Pomorska, Przemysław Kobus i Jerzy Adamski.

dorzecza Warty i Wisły. Główną rzeką jest Wielka Węlna łącząca pięć jezior rynnowych. Gmina Gniezno zajmuje obszar 178 km², zamieszkały przez 11 833 osoby (2017 r.)². W jej skład wchodzi 33 wsie (2017 r.). Należy do największych gmin wiejskich w Wielkopolsce³.

Jak podaje portal internetowy www.polskawliczbach.pl, Gniezno liczy 69 137 mieszkańców i należy do niewielkich miast. Najwięcej ludzi pracuje w przemyśle i budownictwie (30,4%), następnie w sektorze rolniczym (21%), usługowym (19,9%) oraz w sektorze finansowym (1,9%).

Początki i rozwój miasta w średniowieczu kształtują się od VII, a nawet VI w., o czym dowiadujemy się z prac archeologicznych. Informacje o późniejszych dziejach przynoszą nam również źródła pisane i ikonograficzne⁴. Początkowo Gniezno było małą osadą, której rozwój, dzięki czynnikom geograficzno-polityczno-gospodarczym, a nawet kulturalnym, umożliwił stanie się siedzibą państwa Polan w wieku X. Znaczenie miasta umocnił pierwszy historyczny władca Mieszko I, który przyjął chrześcijaństwo w 966 r. Jego syn, Bolesław Chrobry, był świadkiem utworzenia arcybiskupstwa (999 r.), a w 1025 r. został koronowany na pierwszego króla Polski. Nie wolno przy tej okazji pominąć zjazdu gnieźnieńskiego w 1000 r., w którym cesarz niemiecki Otton III przybył do grobu św. Wojciecha w świątyni gnieźnieńskiej. Utworzonej wówczas metropolii w Gnieźnie podporządkowano biskupstwa w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu⁵.

W pierwszej stolicy Polski byli ponadto koronowani Mieszko II (1025 r.), Bolesław Śmiały (1076 r.), Przemysław II (1295 r.) oraz Wacław II Czeski (1300 r.). Rozwój i znaczenie miasta zostały zachwiane najazdem czeskiego władcy Brzetysława (1038 r.), który poważnie znisz-

2 Dane Urzędu Gminy w Gnieźnie z 28 listopada 2017 r. Dla opisywanych niżej miejscowości źródłem danych o liczbie mieszkańców w poszczególnych wsiach jest właśnie Urząd Gminy w Gnieźnie.

3 *Gmina Gniezno*, folder Urzędu Gminy Gniezno, Bydgoszcz 2004; www.urzadgminy.gniezno.pl [dostęp: 31.10.2017]; http://www.polskawliczbach.pl/gmina_Gniezno [dostęp: 31.10.2017].

4 G. Mikołajczyk, *Jeden dzień w Gnieźnie*, Gniezno 1997, s. 5.

5 Zob. <http://www.gniezno.eu/cms/20274/historia> [dostęp: 31.10.2017]; *Ilustrowany przewodnik po Gnieźnie i okolicy*, praca zbiorowa, Gniezno 1929, s. 9.

czył gród. Po tym wydarzeniu Kazimierz Odnowiciel przeniósł stolicę do Krakowa⁶.

Za rządów Władysława Odonica (1239-1243) miasto otrzymało prawa miejskie. Zostało zniszczone przez Krzyżaków w 1331 r. Kolejni władcy (m.in. Kazimierz Wielki i Władysław Jagiełło) dbali o rozwój miasta pod względem zarówno gospodarczym, jak i kościelnym. W czasach odrodzenia Gniezno niewątpliwie kwitło. Tutaj odbywały się cztery jarmarki rocznie, na które przybywali kupcy z całej Europy. Co więcej, działało tu ponad 300 warsztatów rzemieślniczych.

Miasto niejednokrotnie odczuwało skutki pożarów, epidemii chorób oraz wojen. W połowie XVIII w. rozpoczęła się powolna odbudowa miasta, które było ważnym, po Krakowie, miejscem uprawiania sztuki, zwłaszcza muzycznej⁷.

Po II rozbiorze Gniezno znalazło się w granicach Prus. Na początku XIX w. krótko należało do Księstwa Warszawskiego (1807-1815), później znów do Prus. W drugiej połowie XIX w. zbudowano kolej żelazną, łączącą miasto z Poznaniem, Toruniem i Bydgoszczą. Pojawiły się fabryki i budynki użyteczności publicznej. Po I wojnie światowej Gniezno wróciło do Polski i liczyło 33 tys. mieszkańców. W latach 1940-1945 weszło w skład Kraju Warty (wcześniej Okręg Poznań)⁸. Dawna stolica Polski została wyzwolona 21 stycznia 1945 r.⁹.

W Gnieźnie warto odwiedzić Muzeum Wojewódzkiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „Dziekanka”, w którym jest np. trumna „wielokrotnego użytku”. Zmarły pozostawał w niej tylko tak długo, jak długo patrzyli na niego żałobnicy. Z kolei w Archiwum Archidiecejalnym

6 Zob. <http://www.gniezno.eu/cms/20274/historia> [dostęp: 31.10.2017]; *Ilustrowany przewodnik...*, s. 11.

7 M. Biniś-Szkopek, *Gniezno w okresie rozbicia dzielnicowego*, [w:] *Dzieje Gniezna Pierwszej Stolicy Polski*, pod red. J. Dobosza, Gniezno 2016, s. 107-113; też, *Gniezno w zjednoczonej Polsce XIV-XV wieku*, [w:] *Dzieje Gniezna...*, s. 118-125; też, *Spółeczny i gospodarczy obraz Gniezna w okresie największych przemian*, [w:] *Dzieje Gniezna...*, s. 144-156; <http://www.gniezno.eu/cms/20274/historia> [dostęp: 31.10.2017].

8 Więcej T. Janicki, *Gniezno podczas II wojny światowej*, [w:] *Dzieje Gniezna...*, s. 607-630; <http://www.gniezno.eu/cms/20274/historia> [dostęp: 31.10.2017].

9 *Ilustrowany przewodnik...*, s. 5, 12-13; <http://www.gniezno.eu/cms/20274/historia> [dostęp: 31.10.2017].

znajdziemy pergaminowy rękopis *Evangeliarum* (cztery Ewangelie) sporządzony w 800 r. Wyjątkową pozycją (udostępnianą zaledwie 20 godzin, licząc w tym przeglądy konserwatorskie) jest Złoty Kodeks Gnieźnieński – *Codex Aureus Gnesnensis* z fragmentami Ewangelii na dni świąteczne i niedziele. Według znawców był to podarunek Bolesława Śmiałego dla katedry gnieźnieńskiej¹⁰. Warto również zwiedzić parowozownię podczas Dni Pary, gdzie poznamy historię miejsca (i jego znaczenie dla lokalnej kultury), oraz wytwórnę szklanych ozdób choinkowych, z której słynie miasto¹¹.

Dzieje Gniezna były nierozdzielnie związane z Żydami, którzy podobno zawitali już u Leszka, władcy Polan, w 893 r. Ich liczba malała wraz z upływem czasu i przed wybuchem ostatniej wojny wynosiła 137 osób. Swoją synagogę mieli w miejscu, w którym dziś jest Biblioteka Publiczna Miasta Gniezna. Za nią znajdował się Dom Gminy Żydowskiej (teraz szkoła muzyczna), a przy skrzyżowaniu ul. Mieszka I (wówczas Żydowskiej) z ul. Łubieńskiego – usytuowana była szkoła żydowska. Tutaj były również trzy kirkuty, tj. cmentarze żydowskie (jeden z nich znajdował się tam, gdzie obecnie jest budynek Straży Pożarnej)¹².

Z miastem związane są słynne postaci. Jedną z nich był Bolesław Kasprowicz, prezydent miasta od 1919 r., który założył destylarnię wódek. Jego wyroby stały się rozpoznawalne na całym świecie i były eksportowane m.in. do USA i Kanady¹³. Inną znaną osobą był Jan Łaski, kanclerz wielki koronny i arcybiskup gnieźnieński, który działał aktywnie w polityce wewnętrznej i zagranicznej państwa w latach 1510-1531. Autor zbioru statutów i przywilejów (tzw. Statut Łaskiego). Dzięki jego inwentarzowi dóbr oraz *Liber Beneficiorum* możemy poznać ówczesną rzeczywistość społeczną i gospodarczą, zwłaszcza wsi¹⁴.

Układ dzisiejszego Gniezna został zaplanowany po 1819 r., w którym pożar zniszczył całe miasto. Do czasów dzisiejszych przetrwały mu-

10 K. Soberski, A. Kaliski, D. Kryszak, M. Nitecka, M. Wrześniński, K. Modrzejewski, *Ciekawostki*, folder Starostwa Powiatowego w Gnieźnie, Bydgoszcz 2014, s. 15-16.

11 Tamże, s. 18-21.

12 Tamże, s. 21-22.

13 Tamże, s. 25.

14 Zob. http://www.gniezno.eu/cms/20506/laski_jan [dostęp: 31.10.2017].

rowane świątynie i dwa domy mieszkalne (również murowane) w Rynku. Możemy zatem zobaczyć dziś w centralnej części miasta obiekty, które powstały w XIX i XX w. Do najsłynniejszych zabytków należą, oprócz bazyliki prymasowskiej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha z XIV w., kościół pw. Świętej Trójcy (Fara) z pierwszej połowy XV w. oraz kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (ufundowany franciszkanom ok. 1270 r.). Warto również zwiedzić kościół pw. św. Jana Chrzciciela (XIV w.) oraz budynki znajdujące się przy Rynku i wzdłuż ul. Bolesława Chrobrego¹⁵.

Modliszewko

Miejscowość jest położona 10 km na północ od Gniezna i jest pierwszą, w której przeprowadziliśmy nasz projekt edukacyjny. Po jej prawej stronie znajduje się dolina wspomnianej Wełny oraz zachodnia część tzw. Lasu Królewskiego¹⁶. Miejscowość leży przy drodze prowadzącej z Poznania do Bydgoszczy. Lasy mieszane z drzewostanem sosnowym (leśnictwa Brody i Nowaszyce) okalają wieś od północy i wschodu. Za zachodnią i południową „miedzą” znajdują się ziemie uprawne – gleby lekkie klasy II. Dominują na nich rośliny intensywne (pszenica, rzepak, buraki) oraz średnio intensywne (pastewne, zbożowe). Modliszewko zamieszkuje 471 osób (2017 r.). W miejscowości są bloki „popegeerowskie” oraz rozwijające się osiedle domków jednorodzinnych¹⁷. Działają tutaj dwa sklepy spożywcze, warsztat samochodowy, zakład stolarski z tartakiem, firma importująca ciągniki siodłowe, naczepy oraz samochody dostawcze, a także świetlica wiejska będąca miejscem zebrań oraz zabaw dla mieszkańców wsi i okolicy. Przy głównej drodze Poznań–Bydgoszcz znajduje się Szkoła Podstawowa im. ks. Leona Formanowicza i kościół parafialny pw. św. Jakuba Apostoła. Choć nadal żyje sporo rdzennych mieszkańców oraz osób, które po ostatniej wojnie przybyły, aby pracować w Państwowym Gospodarstwie Rolnym, to coraz bardziej „Modliszewko traci charakter wsi rolniczej na rzecz zaplecza mieszkaniowego

15 Więcej: G. Mikołajczyk, dz.cyt., s. 5 i n.

16 H. Andreańczyk, *Ksiądz Leon Formanowicz – bibliotekarz i archiwista*, Gniezno 2007, s. 2.

17 Tamże.

pobliskiego Gniezna¹⁸. Ci, którzy pracują, są zatrudniani w miejscowym zakładzie stolarskim bądź dojeżdżają do Gniezna¹⁹.

Dzieje Modliszewka są nierozzerwalnie związane z przeszłością parafii. Żaden autor opracowań historycznych nie traktował tych kwestii osobno, a zatem i my prześledzimy jego historię ze szczególnym uwzględnieniem parafii św. Jakuba w Modliszewku. Ślady działalności człowieka sięgają IX tysiąclecia p.n.e. Z tego okresu zachował się krzemień obrabiany przez człowieka. Tutaj działali myśliwi, a w neolicie (4500-1700 p.n.e.) człowiek zaczął prowadzić osiadły tryb życia. Rozpoczęła się era rolnictwa i hodowli zwierząt, a także wyrobu naczyń glinianych, żaren, motyk oraz toporów kamiennych²⁰. Zachowały się tu również popielnice, czyli urny z prochami zmarłych z czasów kultury łużyckiej²¹.

Pierwsza historyczna wzmianka o tym terenie pochodzi z 1316 r., kiedy to „na liście świadków dokumentu wystawionego w Gnieźnie przez Władysława Łokietka pojawia się Andrzej z Modliszewa”²². Jeszcze ciekawiej jest z nazewnictwem. Stanisław Stankowiak w gazecie okolicznościowej „Blask wiary” podaje nazwę wsi „położonej [...] nad Samicą lub Dębiną” od dawnego imienia Modlisza²³, „początkowo określanej jako Modliszewo Kościelne albo Cerkiewne, w odróżnieniu od drugiej wsi zwanej Modliszewo Wielkie”²⁴. Fakt ten utrudnia identyfikację miejscowości w dokumentach, zwłaszcza tych najstarszych²⁵. O ile „Andrzej z Modliszewa” niekoniecznie musiał być związany z Modliszewkiem, o tyle informacja z 1380 r. o proboszczu Mateuszu z Modliszewa dotyczy na pewno opisywanej miejscowości. Duchowny wszedł

18 Tamże, s. 3; *Przewodnik po szlaku Zbója Macieja*, <http://szlakpiastowski.com.pl/przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja> [dostęp: 23.04.2016].

19 H. Andreańczyk, dz.cyt., s. 3.

20 „Obserwator. Pismo dzieci i młodzieży Szkoły Podstawowej w Modliszewku” [red. M. Mirska, J. Zybala] 1992, nr 1, s. 1-2.

21 H. Andreańczyk, dz.cyt., s. 3.

22 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, *Historia (nie) z tej ziemi*, Modliszewko 2014, s. 5.

23 „Blask wiary”, niedziela 30 lipca 1995 rok, gazeta okolicznościowa wydana przez parafię pw. św. Jakuba Apostoła w Modliszewku, Modliszewko 1995, s. 4.

24 Tamże.

25 Istnieją bowiem dwie wsie: Modliszewko oraz pobliskie Modliszewo. O której z nich mówi dokument nawiązujący do roku 1316, tego nie wiemy.

w spór o ziemię z właścicielem „Wielkiego Modliszewa” Andrzejem i jego matką²⁶. Wygrał i tym samym zapisał się na kartach historii swojej parafii wraz z dwoma łanami gruntu przyznanymi „Kościołowi św. Jakuba w Modliszewie Małym”²⁷.

Właścicielami Modliszewka byli Pałukowie, Dryowie-Sobiejuchowie Modliszewscy, którzy byli także kasztelanami czarnkowskimi, burgrabiami gnieźnieńskimi oraz fundatorami i opiekunami kościoła parafialnego w Modliszewku²⁸. O późniejszych dziejach Modliszewka dowiadujemy się w związku z proboszczami, którymi w XV i XVI w. byli m.in. Jan (1414 r.) oraz Paweł z Kalisza (1532 r.). Dokumenty opisujące dzieje Modliszewka wskazują na skromny stan finansowy parafii (stąd procesy księży o wypłacenie im dziesięcin) oraz to, iż praktycznie do wybuchu II wojny światowej każdy dziedzic tej miejscowości wybierał proboszcza. Stąd też w historii Modliszewka ważna jest także relacja między władzą świecką a duchowną, która miała wpływ na życie ówczesnego społeczeństwa. W Modliszewku istniały w XVI w. cmentarz i szkoła²⁹. Więcej o parafii dowiadujemy się w kolejnym stuleciu, o jej proboszczach oraz życiu religijnym ówczesnych mieszkańców. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż „religijność” mieszkańców – jak sugerują dokumenty – była bardzo uzależniona od tego, czy w parafii urzędował pleban, czy też był wakant (zdarzało się to nierzadko). Im rzadziej proboszcz sprawował swe funkcje, tym gorliwość wiernych malała.

W 1652 r. Szymon Kołodzki zakupił dla kapituły gnieźnieńskiej, której był członkiem, Modliszewko. „Dochód [...] miał iść na utrzymanie

26 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 5.

27 Tamże. M. Bąkowski w folderze *Przewodnik po szlaku Zbója Macieja* twierdzi, że „[n]azwa wsi [Modliszewko] to nazwa dzierżawcza od Modliszewa, choć w dawnych zapisach te miejscowości trudno odróżnić”, <http://szlakpiastowski.com.pl/przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja> [dostęp: 23.04.2016].

28 Warto przytoczyć informację ze strony <http://szlakpiastowski.com.pl/przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja> [dostęp: 23.04.2016]: „Pierwsza wzmianka o Modliszewie zwanym wtedy Modliszewem Wielkim pochodzi z 1247 roku w związku z posadowieniem drugiego dworu zwanego Łabiszynkiem. Nazwa pochodzi od Modliszy, bliżej nieznanego miejscowego władcy. Należy do szlacheckich dóbr Dryjów-Sobiejuchów, później Modliszewskich-Sitków. Oni założyli i ufundowali kościół w Modliszewie Cerkiewnym zwanym dzisiaj Modliszewkiem”; „Obserwator” 1992, nr 1, s. 3.

29 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 6-7.

prebendarza, wiceprebendarza, sześciu kapelanów i dwóch kleryków” modlących się za zmarłych z rodu fundatora³⁰.

Modliszewko pod koniec XVII w., jak i na początku XVIII, tak jak cała Polska, podupadło. W dodatku wojna północna (1700-1721), a wraz z nią przemarsze schorowanych i grabiących żołnierzy polskich, saskich, szwedzkich i rosyjskich oraz dżuma (1704-1709) – zdziesiątkowały mieszkańców³¹. Kościół był w złym stanie z liczbą 304 wiernych (uprawnionych do komunii). Brakowało wszystkiego, a nade wszystko okresowo plebana. Sytuację uratował Aleksander Filip Kołodzki, prebendarz kaplicy rodowej właścicieli wsi w gnieźnieńskiej katedrze (czyli Kołodzkich). On to przekazał w testamencie pieniądze na budowę nowej świątyni, którą ukończono w roku 1732³². Modliszewko stopniowo odradzało się. W ciągu 70 lat zwiększyła się liczba katolików do 584 przystępujących do komunii (dane dla całej parafii). Pojawiło się 15 ewangelików. W 1774 r. Modliszewko na drodze sądowej stało się dobrami świeckimi Józefa Kołodzkiego³³. Pod koniec XVIII w. weszło w skład zaboru pruskiego, a potem niemieckiego. Obszar powiatu gnieźnieńskiego, w którym leżała miejscowość, został włączony do Rejencji Bydgoskiej³⁴. Modliszewko nadal się rozwijało pomimo epidemii cholery z 1806 r. W 1811 r. odnotowano 91 wiernych (w całej parafii 612 osób). Liczba protestantów wzrosła do 57³⁵.

Władze niemieckie w tym okresie miały wpływ na wybór proboszcza. Aby nim zostać, trzeba było zdać określony egzamin konsystorski oraz otrzymać dowód trzydniowych rekolekcji wraz ze spowiedzią „u któregoś z konfratrów sąsiednich, a także zapłacić 5% etatowych dochodów plebańskich brutto”³⁶. W 1876 r. powstało Kółko Rolnicze działające

30 Tamże, s. 10.

31 H. Andreańczyk, dz.cyt., s. 4.

32 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 11.

33 Tamże, s. 12.

34 M. Szczepaniak, G. Tyrchan, *Codziennosc lat 1914-1918 na Ziemi Gnieźnieńskiej w świetle kronik szkolnych*, Gniezno 2015, s. 4.

35 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 13; M. Bąkowski w *Przewodniku po szlaku Zbója Macieja* dodaje, że obecny cmentarz został „założony przez księdza Józefa Stynowicza, który objął probostwo w 1835 roku” (s. 2).

36 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 16-17. Należy dodać, że w tej materii ks. Kazimierz Fabisz miał spore trudności, ale ostatecznie udało mu się sfinalizować przyjęcie probostwa.



Fot. 4 Budynek Szkoły Podstawowej im. ks. Leona Formanowicza w Modliszewku (fot. J. Kobus)

do 1914 r. Jego prezesem był m.in. ks. Stanisław Krzeszkiewicz (późniejszy wykładowca seminarium duchownego) w latach 1905-1909. Kółko posiadało własną bibliotekę, a w niej nie tylko literaturę fachową, ale także polską prasę³⁷.

Druga połowa XIX wieku i początek następnego stulecia to okres działalności Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej dla Prus Zachodnich i Poznańskiego. Komisja ta tworzyła gospodarstwa rolne zasiedlane niemieckimi osadnikami. Często posiadłości ziemskie były sprzedawane Niemcom³⁸. W najtrudniejszym okresie Kulturkampfu proboszczem został ks. Leon Formanowicz, który angażował się na rzecz polskośći i Polaków. W 1907 r. właścicielem Modliszewka, tej ostatniej na ziemi gnieźnieńskiej wsi polskiej, został Niemiec Edward von Wendorff, który posiadał inne dobra wokół Gniezna. Fakt ten został opisany w gazetach wielkopolskich

37 H. Andreańczyk, dz.cyt., s. 5. Zgodnie z informacją na stronie [http://szlakpiastowski.com.pl/\(przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja\)](http://szlakpiastowski.com.pl/(przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja)) [dostęp: 23.04.2016] na przełomie XIX i XX w. jego prezesem został doktor Żychliński.

38 M. Szczepaniak, G. Tyrchan, dz.cyt., s. 6.

oraz lwowskim „Słowie Polskim”³⁹. Strach przed Wendorffem, członkiem Hakaty, potęgowała świadomość „utrąty przez Polaków dwóch mandatów do Parlamentu Rzeszy z tego okręgu”⁴⁰. Ksiądz Formanowicz pragnął, aby religia była nauczana w języku polskim (a była w niemieckim) oraz by mieszkańcy wsi bronili polskości. Za swoją postawę i działalność antygermańską trafił do więzienia na trzy tygodnie. Według Hanny Andreańczyk „[g]dy opuszczał więzienie, zebrał się tłum ludzi z Modliszewka i z miasta, którzy przynieśli kwiaty, wznosili okrzyki”⁴¹.

Jak wynika z dokumentów, Edward von Wendorff zniechęcał do kultywowania katolicyzmu oraz źle odnosił się do mieszkańców wsi. Co więcej, szkolny wizytator Ernest Kruger w 1910 r. utrudniał dzieciom przygotowania do sakramentów, stąd proboszcz udzielał ich prywatnie⁴².

Kiedy Polska odrodziła się w 1918 r., przywrócono w szkołach język ojczysty w powszechnym i bezpłatnym szkolnictwie. W tym czasie parafia liczyła 1209 osób⁴³.

Kolejny proboszcz, ksiądz Władysław Cegielski, utrzymywał dobre kontakty z rodziną Wendorffów, którzy sfinansowali w znacznym stopniu remont kościoła w 1930 r.⁴⁴. Zanim wybuchła II wojna światowa, parafia liczyła 1136 osób, a w 1945 r. – 1200. Nie było zatem znacznych strat osobowych podczas wojny, choć np. proboszcz Cegielski został przez hitlerowców zamordowany (podobnie jak ksiądz Formanowicz). Mieszkańcy nie mieli swojego proboszcza, a tym samym nie mogli uczestniczyć w liturgii mszalnej⁴⁵.

W 1965 r. liczba parafian spadła do 891. O tym fakcie zdecydowały wyjazdy młodych mieszkańców do miasta. W tym czasie „majątek rodziny Wendorffów rozparcelowano, powstała spółdzielnia rolna, a później PGR należący do kombinatu Łabiszynek”⁴⁶. Dopiero w połowie lat 60. liczba osób zaczęła stopniowo wzrastać⁴⁷.

39 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 20.

40 Tamże.

41 H. Andreańczyk, dz.cyt., s. 17.

42 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 21.

43 Tamże, s. 25.

44 Tamże, s. 27.

45 Tamże, s. 30-31.

46 *Przewodnik po szlaku...*, s. 2.

47 A. Losik-Sidorska, R. Sidorski, dz.cyt., s. 37.

W latach 70. przebudowano drogę krajową Gniezno–Bydgoszcz, przeznaczając część ziemi przykościelnej na nową trasę. Wtedy też gruntownie wyremontowano kościół, który był w „złym stanie”⁴⁸.

Według autorów *Historii (nie) z tej ziemi* 60 procent mieszkańców wsi stanowili pracownicy PGR-u (na 1222 osoby w 1975 r.). Ważnym, aczkolwiek bolesnym, wydarzeniem dla mieszkańców było doszczętne spalenie drewnianego kościoła parafialnego w nocy z 7 na 8 czerwca 1988 r. Dzięki poświęceniu wspólnoty i sponsorów (nawet z Holandii) nową świątynię oddano do użytku w 1995 r. W 2014 r. sprowadzono do niej relikwie św. Jana Pawła II z okazji 600. rocznicy powstania parafii pw. św. Jakuba Apostoła⁴⁹.

Modliszewo

Miejscowość liczy 333 osoby (2017 r.). Nie ma tu większych zakładów, mieszkańcy pracują głównie w handlu (np. hurtownia warzyw, owoców, handel samochodami) bądź w usługach (np. transportowo-budowlane czy mechaniki samochodowej). Można też zatrzymać się w usytuowanej przy głównej drodze restauracji. Wieś należy do parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Modliszewku. Ślady działalności człowieka sięgają epoki kamienia (pozostałości krzemienne). W okolicy znaleziono pozostałości wielu kultur, np. ceramiki wstęgowej i sznurowej (toporek bazaltowy oraz siekierka krzemienista) czy łużyckiej (cmentarzysko popielnicowe i naczynia)⁵⁰.

Początki Modliszewa są niewątpliwie związane z historią Modliszewka, a nawet Łabiszyna, co już zostało opisane w części dotyczącej Modliszewka. W dokumentach grodzkich i ziemskich pojawia się data 1426 r., kiedy to właścicielem był Jan Sobiejuch z Modliszewa⁵¹. Miejscowość miała wielu właścicieli. Sobiejuchowie dzielili wieś w XV w. na dwa „działy” i posiadali dwie karczmy. Właścicielami wsi byli Modliszewscy i posiadali herb Dryja⁵². Jak możemy przeczytać

48 S. Stankowiak, dz.cyt., s. 6-7.

49 Tamże, s. 44-47.

50 *Encyklopedia Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej*, pod red. nauk. A.W. Mikołajczaka, Gniezno 2011, s. 45.

51 Zob. www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6672/Modliszewo [dostęp: 31.10.2017].

52 Tamże.

w *Encyklopedii Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej*, ok. roku 1520 były tutaj dwa dwory, natomiast w 1580 r. Modliszewo nazywało się Mniejszym, a jego panem był Krzysztof Mieleński⁵³. Warto zaznaczyć, że pod koniec XVIII w. został wybudowany dwór *noviter et eleganter* przez dziedzica Modliszewa Walentego Gozimierskiego. Sto lat później (ok. 1880 r.) kolejny właściciel, Józef Izidor, dla swoich dzieci postawił nowy dwór, który istnieje do dziś razem z pomieszczeniami gospodarczymi z drugiej połowy XIX w. Wśród nich jest stajnia z rokiem budowy 1868 i herbem Żychlińskich, ówczesnych właścicieli Modliszewa. W latach 80. XIX w. posiadłości modliszewskie obejmowały 855 ha (źródła również podają liczbę 3349 mórg), 22 domy z 294 katolikami (w tym 153 analfabetów). Majątek obejmował folwark Modliszewo, Koreczno i Anielewo oraz posiadał gorzelnię. Do wybuchu II wojny światowej właścicielem był Jan Siciński⁵⁴. Miejscowość podczas wojny nosiła nazwę Molten. Po jej zakończeniu Skarb Państwa zajął i podzielił majątek, a na jego terenie działało Państwowe Gospodarstwo Rolne do początku lat 90. XX w.

Przez pewien czas działał w majątku oddział szpitala psychiatrycznego w Gnieźnie. Dzisiaj dwór i park z końca XIX w. znajdują się w rękach prywatnych. Obecnie jest tam także budynek dawnej szkoły z początku XX w.⁵⁵.

Łabiszynek

Miejscowość, licząca 573 osoby (2017 r.), należy do parafii pw. bł. Radzyna Gaudentego w Gnieźnie. Mieszkańcy zajmują się przeważnie handlem (m.in. sklep spożywczo-przemysłowy, także skup i sprzedaż surowców wtórnych) oraz usługami (np. asenizacyjne i budowlane). We wsi znajduje się zajazd. Na jej terenie znaleziono ślady kultury cera-

53 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 413.

54 Wówczas jego dobra liczyły 465 ha (tj. 225 ha ziemi uprawnej, 46 ha łąk i pastwisk, 188 ha lasów, 4 ha nieużytków i 2 ha wód) i przynosiły dochód w postaci 1116 talarów, zob. www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5915/Labiszynek [dostęp: 31.10.2017].

55 Zob. www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5915/Labiszynek [dostęp: 31.10.2017]; *Encyklopedia Gniezna...*, s. 413.



Fot. 5 Wjazd do Łabiszyna (fot. T. Gniazdowski)

miki sznurowej (kamienny toporek) i pomorskiej (grób skrzynkowy) oraz obiekty wczesnośredniowieczne⁵⁶.

Pierwszą datą dotyczącą Łabiszyna jest rok 1247, kiedy to występuje w dokumencie komes Dezydery z Łabiszyna. Źródła podają, że opisywana miejscowość tworzyła jedną wieś z Modliszewem, z której została potem wydzielona. W 1520 r. na terenie pól modliszewskich, zwanych Łabiszynkiem, istniał drewniany dwór, a wieś oddawała dziesięcinę do świątyni pw. św. Michała w Gnieźnie⁵⁷.

Około 1775 r. właściciel Józef Kołudzi postawił dwór, który prawdopodobnie stał się pierwowzorem obecnego budynku. Pierwszą, zasadniczą przebudowę dworu zajął się Onufry Gozimirski na początku XIX w.⁵⁸. W latach 80. XIX w. Łabiszynek liczył 25 domów z 473 mieszkańcami (tj. 356 katolików, 113 ewangelików i 4 Żydów, w tym 79 analfabetów). Majątek Brudzewskich (ówczesnych właścicieli) liczył 1633 ha i obejmował folwark i wieś Ławieczno, a także leśnictwa Brody i Piotrowo. W 1891 r. dziedzicem został Niemiec Wilhelm Hermann Ortmann⁵⁹.

56 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 44.

57 Tamże, s. 381.

58 Zob. www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5915/Labiszynek [dostęp: 31.10.2017].

59 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 381. Z kolei na stronie www.polskiezabytki.pl przeczytamy, że Ortmann został nim w 1880 r. i kupił majątek liczący 6294 morgi

W okresie między wojnami panem Łabiszynka był Teofil Galiński, który zarządzał 553 ha⁶⁰. Galiński był sprawnym i postępowym zarządcą, ponieważ korzystał z nowoczesnych żniwiarek konnych, młockarni parowych i gorzelni. Co więcej, używał własnych metod siewu i upraw, napisał prace o rolnictwie oraz stał się wynalazcą tzw. spulchniacza podglebia. Dwór stanowił centrum kulturalne i towarzyskie okolicy. Żona właściciela, Franciszka, zarządzała Kołem Włościanek, a jej córka Irena była zastępczynią. Na początku II wojny światowej syn właściciela Bogdan razem z sąsiadami próbował organizować obronę Łabiszynka. Niestety, zginął z rąk hitlerowskich 10 września 1939 r., a rodzina Galińskich musiała opuścić majątek. Podczas wojny wieś nazywała się Laben. Po jej zakończeniu Skarb Państwa przejął i podzielił posiadłości, a na ich terenie działało Państwowe Gospodarstwo Rolne do początku lat 90. XX w.⁶¹. Obecnie znajduje się tam dwór (popadający w ruinę) ze skrzydłami z końca XIX w. i lat międzywojennych⁶², a w przybudówce dworu – czynna kaplica pw. św. Mikołaja⁶³. W parku dworskim (o powierzchni z dworem ponad 4 ha) znajduje się wzniesienie (120 m n.p.m.)⁶⁴.

Goślinowo

Wieś liczy 589 mieszkańców (2017 r.). Działają tu przedsiębiorstwa usługowe (m.in. instalujące maszyny przemysłowe, sprzęt i wyposażenie).

Na terenie Goślinowa odkryto pozostałości po kulturze ceramiki sznurowej (toporek kamienny z dębowym toporzyskiem znajdujący się na wzgórzu podczas zakładania fundamentów w 1853 r.), kulturze pomorskiej (cmentarzysko ciałopalne) oraz ślady po osadnictwie z okresu mezolitu i neolitu. Archeolodzy odkryli również przedmioty używane przez mieszkańców pozostałych kultur (np. pucharów lejkowatych i łu-

od Józefa Russaka za 850 tys. marek. Już wówczas właściciel prowadził browar, młyn parowy i cegielnię.

60 A w tym 443 ha ziemi uprawnej, 56 ha łąk i pastwisk, 50 ha lasów i 4 ha wody. Dochód z niego wynosił 1874 talary; zob. www.polskiezabytki.pl.

61 Zob. www.polskiezabytki.pl.

62 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 381.

63 Zob. www.polskiezabytki.pl.

64 Tamże.



Fot. 6 Figura postawiona przez mieszkańców Goślinowa w 1947 r.
„W dowód wdzięczności za szczęśliwe przeżycia wojenne 1939-1945”
(fot. T. Gniazdowski)

życkiej) oraz z czasów wczesnego i późnego średniowiecza, a także nowożytności⁶⁵.

Goślinowo należące do parafii pw. bł. Radzyna Gaudentego w Gnieźnie swoje początki datuje na przełom XVI i XVII w. W latach 80. XIX w. istniało tu 15 domostw, w których żyło 92 mieszkańców (10 ewangelików, 82 katolików), a wśród nich 31 analfabetów⁶⁶.

Szczytniki Duchowne

Wieś liczy 661 mieszkańców (2017 r.). Ludność zajmuje się przeważnie handlem i usługami, znajduje się tutaj Szkołka Jazdy Konnej i gabinet weterynaryjny.

Osadnictwo na tym terenie pojawiło się w czasie kultury pucharów lejkowatych ze schyłkowego neolitu. Odkryto tu ślady innych kultur

65 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 40-41. Dalej przeczytamy (s. 208), że Goślinowo pod kątem archeologicznym stanowi wielokulturową osadę, której początki sięgają epoki brązu. Osada istniała nawet za czasów rzymskich (w tym np. obiekty mieszkalne).

66 Tamże, s. 208.

(np. toporek neolityczny kultury ceramiki sznurowej czy groby skrzynkowe kultury pomorskiej) oraz ślady z epoki kultury łużyckiej i wczesnosłowiańskiej, jak i późniejszych (późne średniowiecze i nowożytność)⁶⁷.

Szczytniki Duchowne należą częściowo do parafii Kędzierzyn, a częściowo do parafii pw. bł. Jolenty w Gnieźnie. Pierwsza informacja o Szczytnikach (Scithniki) pojawia się w 1319 r. Wieś w zapiskach posiada także takie nazwy, jak Szytynki (1350 r.) oraz Szczitniki (1357 r.). W przeszłości znano ją pod nazwą Szczytniki Królewskie bądź Skorzęcińskie. Człon nazwy „Duchowne” pochodzi zapewne od administracyjnej podległości wsi Kapitulie Katedralnej w Gnieźnie.

Jeszcze na początku XIV w. miejscowość należała do Stefana z Kopaszyna, który sprzedał ją arcybiskupowi gnieźnieńskiemu Janisławowi za 20 grzywnen toruńskich. Od tego momentu Szczytniki przez wiele lat miały kościelnych właścicieli. W 1520 r. ludność oddawała dziesięcinę do kościoła w Kędzierzynie. Pod koniec XVI i na początku XVII w. wieś liczyła cztery łany osiadłe, dwóch zagrodników i jednego komornika. Po III rozbiorze Polski władze pruskie zajęły Szczytniki, włączając je do domeny w Gnieźnie⁶⁸. W 1885 r. wieś wraz z Osińcem tworzyła jeden okręg wiejski, w którym było 37 domów i 429 mieszkańców (73 ewangelików i 356 katolików)⁶⁹. To wtedy miejscowość nosiła nazwę Szczytniki Królewskie. W czasie międzywojnia w jednym z domostw mieszkał Adolf Härtel. Być może tutaj znajdował się dwór z folwarkiem i parkiem⁷⁰. W 1930 r. miejscowość należała do powiatu witkowskiego i liczyła 573 osoby. Tutaj były wiatraki oraz karczma. Po II wojnie światowej w jednym z folwarków przejętych przez Skarb Państwa działał okresowo Ośrodek Maszynowo-Transportowy⁷¹. Według portalu www.polskiezabytki.pl bu-

67 Tamże, s. 50.

68 Tamże, s. 570; www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/10479/Szczytniki_Duchowne [dostęp: 31.10.2017].

69 Jego powierzchnię stanowiło 1039 ha, w tym 581 ha pól uprawnych i 28 ha łąk. To nie były jedne dobra, ale kilka tzw. posiadłości większych o wielkości od 135 do 180 ha; zob. www.polskiezabytki.pl.

70 Tak sugeruje autor opisu Szczytnik Duchownych ze strony internetowej www.polskiezabytki.pl. Jego majątek wynosił 106 ha, tj. 94 ha pól uprawnych, 8 ha łąk i pastwisk oraz 4 ha nieużytków. Dochód folwarku wynosił 320 talarów; www.polskiezabytki.pl [dostęp: 31.10.2017].

71 Zob. www.polskiezabytki.pl [dostęp: 31.10.2017].



Fot. 7 Krzyż przydrożny w Szczytnikach Duchownych (fot. J. Kobus)

dynek dworu znajduje się w domu nr 1. Co więcej, nie znamy stanu własności parku z XIX w.⁷². W miejscowości znajduje się Zespół Szkół z 1882 r.⁷³.

Wola Skorzęcka

Miejscowość znajduje się na południowy wschód od Szczytnik Duchownych. Liczy 314 osób (2017 r.). Mieszkańcy pracują w handlu i usługach, produkcji gotowych wyrobów tekstylnych. Na terenie wsi odnaleziono pozostałości po osadnictwie mieszkańców kultury pucharów lejkowatych, łżyckiej i pomorskiej oraz z czasów wczesnego i późnego średniowiecza, a także nowożytności. Wola należy do parafii Kędzierzyn, a jej nazwa wywodzi się od nowo powstałej kolonii, która nie musiała ponosić obciążeń. Swoją nazwę wzięła od wsi, w której ją zakładano, bądź od nazwiska zakładającego (prawdopodobnie od nazwiska Skorzęcki). Pierwsi mieszkańcy w nowo powstających osadach (przeważnie Niemcy) nie musieli płacić danin nawet przez 20 lat. Wsie nazywane się Wola powstawały już od XIII w. W dokumentach z ok. 1520 r. mieszkańcy oddawali dziesięcinę na rzecz świątyni w Kędzierzynie. Pod ko-

⁷² Tamże.

⁷³ Zob. www.zsgszczytniki.szkolnastrona.pl/p,38,historia-szkoly [dostęp: 31.10.2017].



Fot. 8 Figura Matki Boskiej w Woli Skorzęckiej
(fot. J. Kobus)

niec XIX w. Wola obejmowała teren 350 ha, 12 domostw i 100 mieszkańców (4 ewangelików i 96 katolików). Folwark zajmował teren 50 ha, 3 domy i 41 osób. Należy dodać, że został on wykupiony przez Komisję Kolonizacyjną⁷⁴.

Lubochnia

Miejscowość obecnie (2017 r.) liczy 295 mieszkańców. Działają tu: biuro matrymonialne, zakłady usługowe i handlowe. Na terenie Lubochni odkryto pozostałości wielu kultur (np. fragmenty ceramiki i zabytków krzemiennych z czasów kultury pucharów lejkowatych i łużyckiej). W II w. istniała tu osada kultury wielbarskiej i przeworskiej (III–IV w.). Oprócz

⁷⁴ *Encyklopedia Gniezna...*, s. 52, 656.



Fot. 9 Skute lodem Jezioro Wierzbiczany (fot. J. Kobus)

licznych pozostałości ceramicznych z tego okresu odkryto denar cesarza Hadriana z ok. 120 r. Tutaj znajdowały się również relikty osadnictwa wczesnego średniowiecza oraz nowożytności⁷⁵. Lubochnia należy do parafii Kędzierzyn i jej nazwa została wspomniana w 1357 r. jako Lubochna⁷⁶. Później zostaje wymieniona w *Liber Beneficiorum* Jana Łaskiego (początek XVI w.), a ok. 1520 r. mieszkańcy oddawali dziesięcinę do kościoła w Kędzierzynie⁷⁷. Choć o jej istnieniu wiemy od średniowiecza, to informacje o właścicielach pojawiają się dopiero w połowie XVIII w. Wieś prawdopodobnie należała do kanoników z Trzemeszna i przez stulecia była w dzierżawie⁷⁸. W 1885 r. Lubochnia była podzielona na cztery części: Lubochnię wieś, folwark Kujawki, Zdroje oraz Młyn Lubochnia. Wieś zamieszkiwało 308 mieszkańców w 31 domach (78 ewangelików, 230 katolików, w tym 143 analfabetów)⁷⁹. Nie wiemy, kto w tym okresie był właścicielem i twórcą dworu. Prawdopodobnie Niemcy przejęli wieś i dlatego nie ma o niej informacji w aktach grodzkich i ziemskich. W 1926 r. majątek zajmował 115 ha, zapewniał

75 Tamże, s. 44.

76 Tamże, s. 380.

77 Tamże; www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/10476/Lubochnia [dostęp: 31.10.2017].

78 Zob. www.polskiezabytki.pl [dostęp: 31.10.2017].

79 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 380.

150 talarów zysku. W latach międzywojennych Lubochnia należała do powiatu poznańskiego i w 1930 r. liczyła 243 osoby. Po II wojnie światowej dobra zajął Skarb Państwa, a Lubochnia stała się „zwykłą wsią chłopską”. Nadal nie wiemy, co stało się z dworem z XIX w. (plan odnowy wsi nie wskazuje tego), w którym obecnie najprawdopodobniej jest budynek mieszkalny nr 3⁸⁰. Niewątpliwym walorem przyrodniczym wsi jest Jezioro Wierzbiczano.

Strzyżewo Kościelne

Wieś liczy 213 osób (2017 r.). W miejscowości oprócz sklepów i zakładów usługowych działa produkcja instrumentów i przyrządów pomiarowych, kontrolnych i nawigacyjnych, produkcja opakowań z tworzyw sztucznych oraz obróbka mechaniczna elementów metalowych.

Dzieje Strzyżewa sięgają okresu mezolitu i neolitu, kultury łużyckiej, pomorskiej i przeworskiej, a także czasów wczesnego średniowiecza (półziemianka z paleniskiem) oraz nowożytności. Przez przypadek odkryto też popielnice sięgające czasów rzymskich oraz cmentarz z epoki przedhistorycznej⁸¹.

Obecnie znajduje się tu kościół parafialny pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny (z 1848 r.). Parafia liczy 745 osób, a księgi metrykalne są prowadzone od 1882 r. Strzyżewo należało do rodu Porajów i było wspomniane w przywileju Przemysła II z 1285 r., którego właścicielem był łowczy książęcy – Mikołaj Zęba, fundator tutejszej kaplicy. W tamtych czasach Strzyżewo Kościelne, Strzyżewo Smykowe i Strzyżewo Paczkowe stanowiły całość. Od XIV w. wsią zarządzały klaryski z Gniezna. W 1418 r. powstał tutaj nowy młyn wodny, zbudowano sadzawkę i groblę. Realizatorami tych zmian byli proboszcz Stanisław oraz ksieni klarysek gnieźnieńskich Katarzyna z Zagajewa. W 1615 r. w miejscowości mieszkało czterech kmieci, młynarz oraz czworo czeladzi z rodzinami. Za ich czasów znajdował się tu młyn z dwoma kołami i prasą olejkową, trzy ogrody oraz sześć uli. Ludność przygotowywała od dwóch

80 Zespół dworski istniał w centralnej części wsi. Obecnie znajdziemy pozostałości parku dworskiego z XIX w.; zob. www.polskiezabytki.pl [dostęp: 31.10.2017].

81 *Encyklopedia Gniezna...*, s. 49, 563.



Fot. 10 Strzyżewo Kościelne – przykładowe gospodarstwo (fot. J. Kobus)

do trzech beczek piwa dla siostr zakonnych. W Strzyżewie pierwszymi fundatorami drewnianego kościoła w roku 1360 były klaryski i przedstawiciele rodu Porajów. Ta świątynia została niestety zniszczona. Po raz pierwszy pojawia się w dokumentach imię tutejszego proboszcza Pawła w 1408 r. Kolejny drewniany kościół powstał w 1721 r. dzięki wysiłkom plebana Wojciecha Szablikowskiego. Potem w jego miejsce został wzniesiony kościół murowany w 1848 r. Strzyżewo w ósmym dziesięcioleciu XIX w. zajmowało 417 ha z 39 domami i 317 mieszkańcami (35 ewangelików i 282 katolików)⁸².

Welnica

Wieś leży na północny wschód od Gniezna, według spisu ludności z 2017 r. zamieszkuje w niej 696 osób. W Welnicy działają m.in.: prywatna praktyka lekarska, agencja reklamowa, kancelaria prawna oraz inne przedsiębiorstwa usługowe i handlowe.

Na terenie Welnicy odnaleziono pozostałości po osadnictwie z czasów przełomu mezolitu i neolitu, kultury pucharów lejkowatych, łuzyckiej oraz przeworskiej. Archeolodzy odkryli ślady działalności człowieka

⁸² Tamże, s. 563-564.

z czasów wczesnego i późnego średniowiecza oraz nowożytności. Tutaj odkryto również kamień młyński⁸³. Wełnica należy do parafii pw. bł. Bogumiła. W średniowieczu stanowiła majątność rodu Porajów z Jankowa. Jej nazwa, jako posiadłość arcybiskupa gnieźnieńskiego, została wspomniana w 1136 r. w bulli Innocentego II. Wiemy, że w 1317 r. udział w Wełnicy (wówczas Wełnie) i Jankowie nabył Boguchwał od braci Mikołaja, Bodzęty i Jakuba (byli synami Bodzęty z Wrześni). W drugiej połowie XIV w. (1356 r.) abp Jarosław, na prośbę biskupa krakowskiego Bodzanty (Poraja z Jankowa), stworzył parafię jankowską, do której należała Wełnica. Wiemy, że w 1413 r. właścicielem Wełnicy był Bogusław – pan Łabiszynka, a w 1546 r. kapituła gnieźnieńska kupiła wieś od Andrzeja Karszewskiego. W 1580 r. miejscowość liczyła dwóch zagrodników, jednego komornika oraz jednego rybaka. Z kolei w 1620 r. działał tu młyn o jednym kole. Do II rozbioru Polski Wełnica była własnością świątyni św. Michała w Gnieźnie, a w 1811 r. jej mieszkańcy byli parafianami tego kościoła. Pod koniec XIX w. w Wełnicy mieszkało 238 osób w 22 domach⁸⁴.

Mnichowo

Wieś liczy 810 osób (2017 r.). Mieszkańcy zajmują się handlem i usługami, a ponadto doradztwem technicznym, pracują w zakładzie elektroinstalacyjnym, pracowni geodezyjnej bądź w zakładzie elektrycznym.

Na terenie Mnichowa odnaleziono ślady działalności z czasów neolitu (kamienny toporek), kultur prehistorycznych (np. łużyckiej czy przeworskiej) oraz wczesnego średniowiecza i nowożytności⁸⁵. Miejscowość należy do parafii św. Wawrzyńca w Gnieźnie. Informacje o niej pochodzą z początku XV w. (1408 r.). W latach 20. XVI stulecia mieszkańcy przekazywali dziesięcinę do świątyni św. Wawrzyńca w Gnieźnie. Mnichowo na początku XIX w. (1811 r.) przekształciło się z sołectwa w folwark. Kilkadziesiąt lat później (lata 80. XIX w.) miejscowość obejmowała Mnichowo wieś oraz Mnichowo kolonię, które zamieszkiwało

83 Tamże, s. 51.

84 Tamże, s. 626-627.

85 Tamże, s. 45.



Fot. 11 Zespół Szkół w Szczytnikach Duchownych – filia w Mnichowie
(fot. T. Gniazdowski)

509 osób w 52 domach (111 protestantów, 398 katolików), spośród których 258 mieszkańców nie potrafiło pisać i czytać. „Mnichowskie olędry” obejmowały 6 domostw oraz 45 mieszkańców (wszyscy wyznania ewangelickiego, w tym 10 analfabetów). W budynku dawnego dworku znajduje się obecnie szkoła⁸⁶.

CHARAKTERYSTYKA INFORMATORÓW

Trudno określić całkowitą liczbę odpytanych w projekcie osób, czyli informatorów. Wielokrotnie bywało tak, że rozmowy przebiegały w większym gronie, ale nie wszyscy chcieli podać dane identyfikacyjne. Łącznie na badany temat wypowiedziały się 42 osoby (7 nie ujawniło swojej tożsamości) z następujących przedziałów pokoleniowych (podajemy inicjały informatorów, którzy wyrazili zgodę na nagranie i podali swoje dane osobowe)⁸⁷:

⁸⁶ Tamże, s. 412.

⁸⁷ Jerzy Sierociuk zaproponował podział informatorów ze względu na rok urodzenia – wyróżnił pięć przedziałów pokoleniowych: I – ur. przed rokiem 1920; II – ur. w latach 1921-1945; III – ur. w latach 1946-1970; IV – ur. w latach 1971-1995;



Ryc. 1 Siatka punktów badawczych. Legenda: ▲ – zbadane miejscowości, w których znajdują się współpracujące szkoły, ● – pozostałe zbadane miejscowości. Źródło mapy: <https://www.openstreetmap.org/> [dostęp: 26.04.2018] (CC BY-SA 2.0) © autorzy OpenStreetMap

- pokolenie II (1921-1945): [JaS] – kobieta ur. 1922 r., mieszkanka Szczytnik Duchownych; [GÓL] – mężczyzna ur. 1930 r., mieszkaniec Modliszewka; [DoB] – kobieta ur. 1931 r., Szczytniki Duchowne, od kilku lat mieszkanka Gniezna; [JuZ] – kobieta ur. 1936 r., mieszkanka

V – ur. w roku 1996 i później (J. Sierociuk, *Założenia metodologiczne badań języka wsi*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. XI, pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznań 2003, s. 133).

- Lubochni; [KęJ] – kobieta ur. 1936 r., mieszkanka Woli Skorzęckiej; [SiD] – kobieta ur. 1937 r., mieszkanka Modliszewa; [RóŁ] – kobieta ur. 1938 r., mieszkanka Lubochni; [GóM] – kobieta ur. 1939 r., mieszkanka Modliszewka; [SaH] – kobieta ur. 1941 r., mieszkanka Gniezna; [WiT] – mężczyzna ur. 1942 r., mieszkaniec Goślinowa;
- pokolenie III (1946-1970): [BaW] – kobieta ur. 1946 r., mieszkanka Mnichowa; [DaM] – kobieta ur. 1946 r., mieszkanka Łabiszynka; [WiH] – kobieta ur. 1946 r., mieszkanka Goślinowa; [PrZ] – kobieta ur. 1947 r., mieszkanka Modliszewa; [GóT] – kobieta ur. 1948 r., mieszkanka Modliszewka; [PaE] – kobieta ur. 1948 r., mieszkanka Modliszewa; [SmS] – mężczyzna ur. 1950 r., mieszkaniec Lubochni; [KuA] – kobieta ur. 1953 r., mieszkanka Modliszewka; [SuT] – kobieta ur. 1953 r., mieszkanka Modliszewka; [PoB] – kobieta ur. 1954 r., mieszkanka Szczytnik Duchownych; [SzL] – kobieta ur. 1954 r., mieszkanka Lubochni; [DzG] – kobieta ur. 1955 r., mieszkanka Lubochni; [JóJ] – kobieta ur. 1956 r., mieszkanka Woli Skorzęckiej; [KwK] – kobieta ur. 1956 r., mieszkanka Strzyżewa Kościelnego; [MaM] – kobieta ur. 1956 r., mieszkanka Gniezna; [MiZ] – mężczyzna ur. 1956 r., mieszkaniec Modliszewa; [GrG] – kobieta ur. 1958 r., mieszkanka Gniezna; [ReL] – kobieta ur. 1960 r., mieszkanka Mnichowa; [GóW] – kobieta ur. 1961 r., mieszkanka Modliszewka;
 - pokolenie IV (1971-1995): [KęK] – kobieta ur. 1971 r., mieszkanka Modliszewa; [WaJ] – kobieta ur. 1971 r., mieszkanka Modliszewka; [StK] – kobieta ur. 1972 r., mieszkanka Goślinowa; [PrM] – kobieta ur. 1974 r., mieszkanka Modliszewa; [CzK] – kobieta ur. 1980 r., mieszkanka Modliszewka; [UkA] – kobieta ur. 1982 r., mieszkanka Modliszewa.

Osoby, z którymi przeprowadzono rozmowy, są lub byli gospodarzami albo wywodzą się z rodzin o korzeniach gospodarskich. Wiele z nich jest mieszkańcami poszczególnych wsi od pokoleń, inni przybyli do nich przez małżeństwo lub chęć zmiany miejsca zamieszkania.

Informatorzy reprezentują zróżnicowany poziom wykształcenia. Są tu osoby z wykształceniem zarówno podstawowym, średnim, jak i wyższym. Wśród nich są przedstawiciele różnych grup zawodowych: pracujący na roli, prowadzący własną, niezwiązaną z rolnictwem działalność gospodarczą lub dojeżdżający do pracy w mieście.

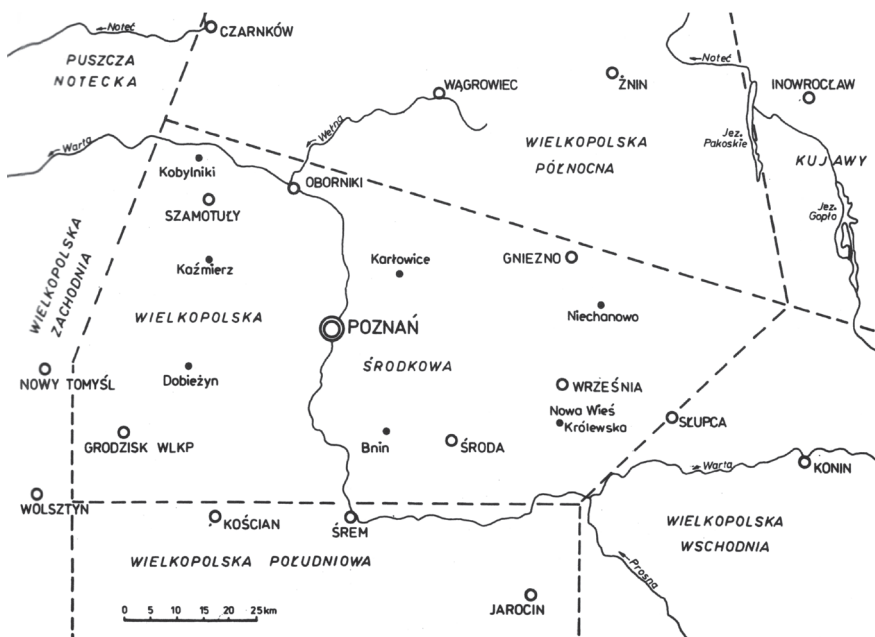
OPIS GWARY I ZJAWISK KULTUROWYCH

Język mieszkańców okolic Gniezna należy do dialektu wielkopolskiego, a ściślej – grupy gwar środkowej Wielkopolski, na północno-wschodnim krańcu regionu. Ziemie powiatu gnieźnieńskiego graniczą od północy z poddialektem północnowielkopolskim i Pałukami, od zachodu i częściowo od południa – z poddialektem środkowowielkopolskim, natomiast od wschodu z Kujawami i poddialektem wschodniowielkopolskim. Jest to teren niedostatecznie zbadany pod względem dialektalnym i kulturowym.

Badania na tym obszarze prowadził przed wojną Adam Tomaszewski, lecz – jak wiadomo – wiele materiałów przepadło bezpowrotnie podczas wojny. Następnie badania terenowe prowadził tutaj Zenon Sobierajski. Wyniki swoich badań opisał w licznych publikacjach, z których warto wymienić *Teksty gwarowe ze środkowej Wielkopolski* czy współredagowane jedenastotomowe dzieło dialektologiczno-etnograficzne *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski* (dalej: AJKLW). Miejscowości, które były punktami badawczymi Sobierajskiego, a dziś należą do powiatu gnieźnieńskiego, to: Niechanowo (1953 r.), Ostrowite Prymasowskie (1975 r., punkt AJKLW), Obora (lata 70., punkt AJKLW i w latach 80. materiały zbierane do pracy magisterskiej przez Elizę Grzelak), Żydówko-Lubowo (1977 r.). Warto w tym miejscu wskazać dwa artykuły poświęcone nazwom i obyczajom związanym z podstawowymi świętami: Henryk Nowak, *Obrzędowa (wigilijna) nazwa gwiazdor i synonimy w Wielkopolsce* (1999)⁸⁸ oraz Jerzy Sierociuk, *Z problematyki regionalizmów językowo-kulturowych: zając* (2010). Kolejne materiały terenowe z powiatu gnieźnieńskiego pozyskiwane były sporadycznie (okazjonalnie) po 2000 r. w ramach zajęć akademickich i pojedynczych eksploracji pracowników Zakładu Dialektologii Polskiej UAM, a następnie Pracowni Dialektologicznej UAM.

Jeśli chodzi o stronę etnograficzną, to należy wspomnieć przede wszystkim o XIX-wiecznych badaniach obrzędowości ludowej Oskara Kolberga. W tomie XI Kolberg opisał zwyczaje ludności ówczesnego powiatu gnieźnieńskiego, a w nim miejscowości: Gniezno, Niechanowo, Witkowo, Karsewo, Czarniejewo, Kłeczko, Powidz, Mielżyn, Kiszkowo,

88 W naszym słowniczku traktujemy określenie *Gwiazdor* jako nazwę własną, analogicznie do *Święty Mikołaj* czy *Dziadek Mróz*, z tego też powodu hasło to zapisujemy wielką literą, mimo że zasada ortograficzna jest inna.



Ryc. 2. Zenon Sobierajski, *Mapka orientacyjna do Tekstów gwarowych ze środkowej Wielkopolski* (Z. Sobierajski, *Teksty gwarowe ze środkowej Wielkopolski*, Poznań 1995, s. 7)

Żydowo, Chłędowo, Dziećmiarki, Małachowo Wierzbiczone, Wilkowyja i Modliszewko (obrzęd wesela – pieśni). Następnym przyczynkiem do poznania kultury ludowej były dzieła XX-wieczne: tuż po wojnie rozpoczęto prace nad *Polskim Atlasem Etnograficznym* z siatką punktów badawczych uwzględniających powiat i gminę Gniezno (zob. *Komentarze do Polskiego Atlasu Etnograficznego*, t. 6: *Wiedza i wierzenia ludowe*) oraz wspomnianym wcześniej *Atlasem języka i kultury ludowej Wielkopolski* (AJKLW – tylko dwa punkty badawcze z powiatu gnieźnieńskiego). Z opracowań szerzej opisujących interesującą nas problematykę nie do przecenienia jest trzytomowe dzieło pod redakcją Józefa Burszty *Kultura ludowa Wielkopolski*, szczególnie tom III, który jest poświęcony zwyczajom i obrzędom wielkopolskim (także okolic Gniezna), oraz monografia Andrzeja Brenca *Wielkopolski rok obrzędowy. Tradycja i zmiana*, w której autor wyraźnie podkreśla zmiany zachodzące w obrzędowości ludowej w czasach nam współczesnych (u progu XXI w.). W ostatnim czasie ukazała się publikacja Aleksandry Paprot *Powiat gnieźnieński. At-*

las niematerialnego dziedzictwa kulturowego wsi wielkopolskiej – jest to pozycja *stricte* etnograficzna, dotycząca m.in. terenu, na którym wraz z uczniami realizowaliśmy nasz projekt językowo-kulturowy (częściowo nasze obserwacje pokrywają się z wynikami badań Paprot).

Zebrane w projekcie materiały terenowe pozwoliły zaobserwować następujące cechy gwarowe. Utrzymuje się wiele cech typowych dla Wielkopolski, jak pochylenia (np. *brołem* 'brałem', *cmymntarz* 'cmentarz', *gódzina* 'godzina', *potym* 'potem', *pożegnał* 'pożegnał', *prezynt* 'prezent', *ryⁿke* 'rękę', *tegó* 'tego', *teroz* 'teraz', *umiero* 'umiera', Wyndorf 'Wendorff', *żołóⁿdek* 'żołądek') i ścieśnienia samogłoskowe (np. *Nimiec* 'Niemiec', *nimieckie* 'niemieckie', *niktórzy* 'niektórzy', *odjichali* 'odjechali', *pirszy* 'pierwszy', *porozbi^rrajo^m* 'porozbierają', *po Świ^rta^h* 'po Świętach', *śmij sie* 'śmiej się', *wi^rcy* 'więcej'). Nierzadka jest labializacja, szczególnie wśród informatorów starszych (np. *oba* 'oba', *obiad* 'obiad', *oj* 'oj', *on* 'on', *oni* 'oni', *odprowadził* 'odprowadził', *odstawiali* 'odstawiali', *odszed* 'odszedł', *otworzyli* 'otworzyli').

Zdarzają się również dyftongizacje, choć zasadniczo dotyczą wymowy osób starszych (np. *ci^oetka*, *kwitł^o*, *obłykt^o*, *Boże Ciało^o*). Zanotowano przykład odnosowienia samogłoski nosowej w wyrazie *bydzie* / *bedzie* 'będzie'. Ciekawymi, bo archaicznymi, zjawiskami fonetycznymi są: stara forma czasownika z nagłosowym *ja-* w formie podstawowej *jachać* – *pojachać*, np. *pojachali* 'pojechali', czy brak przegłosu *o > e* w wyrazach *mietła* 'miotła', *przystaneł* 'przystanął'. Pojawiają się alternacje samogłoskowe, np. *a : e* przed *j* w trybie rozkazującym (wpływ kujawski): *czekej* 'czekaj', *dej* 'daj', *tutej* 'tutaj', *wsiadejta* 'wsiadajta'.

Spośród zjawisk spółgłoskowych należy wymienić występujące w mowie naszych informatorów (typowe dla Wielkopolski) tzw. udźwięcznienie międzywyrazowe, np. *tyh jagód*, w *lasah można zbieradź jagody*, *poraneg niedzielny*, *ugotowadź reszte*, *świeczki jakież albo lampiony*. Okazjonalnie poświadczono przykład zmiękczenia w nagłosie w wyrazie *drzwi* – na *dźwiach* 'drzwiach', do *dźwi* 'do drzwi' – oraz w śródgłosie, np. *naczyńko*. Do typowo wielkopolskich, starych cech gwarowych zaliczamy geminatę (podwojenie) *n* w przymiotnikach na *-any*, którą odnotowano w wyrazach *drewnianny*, *zalanne*. U jednego informatora zaobserwowano mazowiecką wymowę *l*: *spolyła*, *napalyła* oraz przejście *ch > k* w wyrazie *wierzch* – na *wierzku*.

Rzadko pojawiają się nieściągnięte formy czasu przeszłego, typowe dla gwar północnowielkopolskich oraz Kujaw, np. *postojały* 'postały', obok znacznie częściej występujących w okolicach Gniezna form skróconych (spotykanych także poza Wielkopolską), szczególnie w 1. os. lm., np. *spalim* 'spaliśmy', *bylim* 'byliśmy', *siedzielim* 'siedzieliśmy', *przyślim* 'przyszliśmy', *chodzilim* 'chodziliśmy', *pomagalim* 'pomagaliśmy', *tykalim* 'tykaliśmy', *leżelim* 'leżeliśmy', *musielim* 'musieliśmy', oraz formę czasownika z dawną końcówką dualną w 2. os. lm. trybu rozkazującego *idźta*, *wsiadęjta*, *pokożta* (cecha od XVII w. utrzymująca się w wielu gwarach, w polszczyźnie ogólnej wyparta przez końcówkę *-cie*). Pewną osobliwość stanowi przejście *t > n* w 3. os. lp. czasowników czasu przeszłego, np. *czapke zdjon*.

W zakresie fleksji warto zwrócić uwagę na odmianę dopełniacza lp. rodzaju męskiego z końcówką *-u* zamiast *-a* (np. *rozchodniku*, *ołtarzu*) oraz końcówki dopełniacza rodzaju żeńskiego, które w lm. stosunkowo często przyjmują końcówkę *-ów* (jest to cecha ogólnogwarowa, żeby nie powiedzieć: ogólnopolska), np. *kielbachów*, *głowów*, *kaczków*, *pyrów*, *palmów*. Rzadko występującą cechą jest końcówka *-ami* w narzędniku lm. rodzaju męskiego i nijakiego – odnotowana w wyrazach *koniami*, *dzieciami* (także tendencja obserwowana w polszczyźnie ogólnej). W liczbie mnogiej interesujące są wyrazy: *śmiecie*, *liścia*, *koszyczka*, *oczki*, *syny*.

Słowniczek, stanowiący integralną część niniejszej publikacji, nie jest słownikiem dyferencyjnym – zawiera ogół słownictwa używanego przez mieszkańców badanego obszaru, a nie tylko słownictwo *stricte* gwarowe. Nie powinna zatem dziwić wysoka frekwencja ogólnie znanych wyrazów obok rzadszych jednostek leksykalnych. Jako przykład ciekawszych poświadczeń regionalnych należy wymienić np.: *łabuzie*, *galarcik*, *bazie*, *kotki*, *kocanki*, *makocz*, *gryczpan*, *Gwiazdor*, *świoⁿtek*, *korbol*, *ociotować*, *ciota*, *wóziczek*.

W języku mieszkańców okolic Gniezna występują także liczne zdrobnienia, np. *bałwanek*, *śnieżek*, *kwiatek*, *chlebek*, *jagódka*, *owieczka*, *piesek*, *konik*, *świnka*, oraz (rzadsze) zgrubienia, np. *kielbacha*, *szyna*, *pach*.

W zakresie etnografii, dzięki współpracy, uzyskaliśmy poświadczenia wielu nieznanych wcześniej tradycji, zwyczajów, wierzeń, przesądów. Relacje na temat niektórych z nich – być może – zostały zarejestrowane

w ostatnim momencie. Dotyczy to m.in. wyplatania wianków z ziół i kwiatów, rzucania grochem w kościele w dniu Świętego Szczepana, wylewania wody z kąpeli nowo narodzonego dziecka pod konkretne rośliny, zlizywania czółka dziecka, wyvodu, zasłaniania luster i zatrzymywania zegarów w domu zmarłego, odczyniania uroków.

Dzięki badaniom terenowym można zauważyć, jak zmienia się sposób świętowania czy jak przeobrażają się elementy stałe tradycji, np. wprowadzanie nowych potraw na wigilijny stół (*ryba po grecku, ryba po japońsku*), kupowanie baranka z masła do święconki (w miejsce robionego samodzielnie), czuwanie przy zmarłym w przykościelnej kaplicy (nie w domu), wkładanie różnych przedmiotów „świeckich” do trumny osoby zmarłej w miejsce „religijnych”, strój i charakter Gwiazdora.

Niewątpliwie uwidocznił się wpływ kultury nowoczesnej. Coraz więcej jest elementów nowych w dorocznym roku obrzędowym mieszkańców gminy Gniezno, jak chociażby Orszak Trzech Króli, Halloween zwane *wycinaniem korbola*, obchodzenie święta miłości w dniu Świętego Walentego (wcześniej nie wolno było w tym dniu wykonywać konkretnych czynności, by ustrzec się przed groźną chorobą), wystrój bożonarodzeniowy domu (światelka na zewnątrz budynku, wieńce adwentowe na drzwiach i stołach, jemiola pod sufitem).

Można powiedzieć, że zarówno język, jak i kultura – mimo że jedne cechy zanikają, inne wchodzi jako *novum* – zachowują naturalny rytm życia. Zmiany są czymś oczywistym, a obowiązkiem badacza jest ich obserwowanie i notowanie. Kultura ściśle wiąże się z człowiekiem żyjącym w danym czasie, w konkretnych warunkach, w danym momencie historii małej i dużej – to wszystko warunkuje naszą tożsamość jako społeczeństwa. To, w jaki sposób dbamy o pamięć naszych przodków, decyduje o tym, kim będziemy my i pokolenia następne – czy będziemy znali swoje korzenie.

ZASADY OPRACOWANIA SŁOWNIKA

W naszym słowniczku staraliśmy się przedstawić wyniki badań terenowych w popularny, łatwy w odbiorze sposób. Część słownikowa pozabawiona jest skomplikowanego zapisu cytatów oraz zniechęcających

czytelności informacji gramatycznych (pojawiają się one tylko w wyjątkowych wypadkach).

Opracowany na podstawie pozyskanych w terenie materiałów słownik zawiera 860 haseł w układzie alfabetycznym. Należy zaznaczyć, że brak pewnych poświadczeń, np. obecności jakiegoś zwyczaju czy przesądu, wcale nie oznacza, że one nie występują w danej miejscowości – po prostu informacja o nich nie pojawiła się w naszych materiałach.

Niektóre artykuły hasłowe ilustrowane są oryginalną fotografią, opisaną w następujący sposób: nazwa desygnatu (czyli co przedstawia), miejscowość (jeśli nie wynika z poprzedniej informacji), źródło fotografii (czyli kto ją wykonał lub kto ją dostarczył – w obydwu przypadkach inicjał imienia oraz nazwisko poprzedza umieszczony w nawiasie skrót „fot.”).

Tematem przewodnim są święta, wierzenia i przesady. Eksploratorzy skupiali się głównie na kilku podtematach: 1. Wielkanoc, 2. Boże Narodzenie, 3. Nowy Rok, Trzech Króli, Matki Boskiej Gromniczej, Matki Boskiej Zielnej, 4. Zwyczaje gospodarskie, 5. Boże Ciało i Wszystkich Świętych, 6. Zielone Świątki i noc św. Jana, 7. Katarzynki, andrzejki, 8. Wierzenia i przesady.

Artykuł hasłowy ma następującą budowę: wyraz hasłowy > warianty fonetyczne, rodzajowe lub informacja gramatyczna w nawiasie kwadratowym > alternatywna forma wyrazu hasłowego lub uzupełnienie hasła w nawiasie okrągłym > znaczenie lub definicja w cudzysłowie definicyjnym > cytaty i/lub cytaty > skrót miejscowości > odsyłacz.

Wyraz hasłowy zasadniczo przywoływany jest w formie podstawowej: rzeczownik w mianowniku lp., przymiotnik w rodzaju męskim, czasownik w bezokoliczniku.

Do objaśniania znaczenia zostały użyte przede wszystkim definicje opisowe, rzadziej synonimiczne. Tam, gdzie definicja synonimiczna wydawała się z różnych względów niewystarczająca, zamieszczano definicję rozbudowaną, wyjaśniającą znaczenie wyrazu.

Cytaty powtarzają się w różnych hasłach. Dotyczy to szczególnie sytuacji, gdy w jednym cytacie nagromadziło się interesujące słownictwo. Powielanie tych samych cytatów w różnych hasłach ma tę zaletę, że pozwala śledzić konkretną nazwę w różnych kontekstach.

Zapis przywoływanych cytatów jest zgodny z zasadami przyjętymi w Pracowni Dialektologicznej UAM. Jest on daleki od tradycyjnego za-

pisu fonetycznego, skomplikowanego w zapisie komputerowym oraz trudnego w odbiorze. Jest on zgodny z aktualnymi w dialektologii polskiej tendencjami wychodzenia naprzeciw oczekiwaniom miłośników języka mieszkańców wsi, którzy nie zawsze są specjalistami w zakresie zapisu fonetycznego. Głównym założeniem jest potrzeba bycia zrozumiałym dla każdego odbiorcy. Z tego względu należy zapoznać się z kilkoma podstawowymi zasadami niniejszego zapisu, które tak oto określił prof. Jerzy Sierociuk w jednym z artykułów:

Cały materiał gwarowy będzie podawany w słownikach w zapisie uproszczonym. Przyjmujemy zasadę, że zapis taki w możliwie jak największym stopniu powinien respektować prawa pisowni polszczyzny ogólnej. Na reguły ortograficzne zostaną dopiero nałożone lokalne zjawiska fonetyczne. Typowe dla polszczyzny ogólnej procesy fonetyczne – np. bezdźwięczność wygłosu, upodobnienia wewnątrzwyrazowe itp. będą podawane zgodnie z rozstrzygnięciami ortografii literackiej; niezależnie bowiem od wykształcenia mieszkańcy tych wsi w podobny sposób wymawiają wyrazy typu *książka*, *śnieg*, *już* itp. Dyskusyjny może tu być zapis nosówek. Żeby nie wprowadzać specjalnych znaków, przyjmujemy kombinacje z odpowiednim elementem *n* – względnie *m* – w tzw. indeksie górnym. W sposób czytelny dla odbiorcy pozwala to oddać specyfikę nosówek spoza normy ortograficznej – np. *gyⁿsi*. W indeksie górnym podawana jest też „jota” w realizacjach typu *zaⁿs* ‘zaś’; podobnie traktowana jest labializacja, np. *oⁿjiⁿec*. Ze względu na specyfikę gwar wielkopolskich uwzględniane są wszelkie przejawy udźwięcznienia międzywyrazowego; tu problemem jest oddanie realizacji typu *nasz ojciec miał gościa* – *narz ojciec miał gościa*. Przyjęte zasady umożliwiają ukazanie rozchwiania systemu fonetycznego, jak i różnorodną wariantywność form⁸⁹.

89 J. Sierociuk, *Założenia metodologiczne regionalnych słowników gwarowych powstających przy współudziale środowisk lokalnych*, [w:] *Studia Dialektologiczne IV*, pod red. H. Kurek, A. Tyrpy, J. Wronicz, Kraków 2010, s. 139.

Niżej podajemy rozwiązania szczegółowe stosowane w zapisie:

- zachowana jest fonetyka międzywyrazowa (por. powyższy cytat), np. *noga**h** różgo^m* (wówczas *ch* na końcu wyrazu zmienia się na *h*), *nig**d** nie, konied**z** listopada, wiedzied**ź** jak, chod**ź** idzimy*;
- nosowość oznaczana jest literą *m* lub *n* w indeksie górnym, np. *so^m* 'są', *pamieⁿtam* 'pamiętam', *przesoⁿd* 'przesąd', *choroⁿgiew* 'chorągiew';
- dyftongizacja i labializacja są również zaznaczone w indeksie górnym, np. *obłyka**ł**o^e*, *Boże Ciał**o**e*, *o**d**jichali*, *o**n**a*; umieszczony w indeksie górnym znak *u* jest równoznaczny z tzw. *u* niezgłoskotwórczym;
- redukcja interwokalicznego *t*, np. *mia**a**am* 'miałam';
- łącznikiem sygnalizowane są zestrój akcentowy oraz specyficzna wymowa typu *zmar-zły* (w opozycji do *zmarzły*), *ta-ak* 'tak jak';
- znak *ó* stosowany jest w przykładach zawierających modyfikacje elementu jasnego, np. *o**ó**na* 'ona', *beⁿd**ó**m* 'będą' jako kontynuacja form *o**o**na* 'ona', *beⁿdo^m* 'będą'; por. też *s**ó**ńce* 'słońce', ale: *bu**ł*** 'był';
- ponieważ w gwarach wielkopolskich w niektórych przykładach po spółgłoskach bezdźwięcznych występują spółgłoski dźwięczne, wprowadzone jest rozróżnienie graficzne tego zjawiska: *ś**v**inia*, *tw**ó**j*, *sz**v**agier* obok *ś**w**inia*, *tw**ó**j*, *sz**w**agier*;
- dla oddania specyfiki mowy (np. charakterystyki składniowej) wielokropkiem obustronnie oddzielonym spacją oznaczane są pauzy, np. *je**z**eli coś sprzed**ał** to nie m**ó**gł odprowadzić ... bo odprowadzi**ł** szcze**n**ście ...*; gdy to konieczne, wprowadzany jest dwukropek, zwykle przed przytaczaniem czyjejś wypowiedzi;
- (!) oznacza osobliwość wymowy (informuje tym samym, że zapis ten nie stanowi pomyłki komputerowej);
- (?) sygnalizuje wątpliwości odsłuchu;
- [...] oznacza opuszczoną informację w trakcie transkrypcji (zwykle informacje nieistotne);
- [...?] oznacza informację opuszczoną w transkrypcji ze względu na kłopoty z odsłuchem, np. zakłócenia techniczne w nagraniu;
- dopiski transkrybenta istotne ze względu na zrozumienie treści cytowanego fragmentu transkrypcji umieszczane są w nawiasie kwadratowym, np. *tradycy**n**ie ... potrawy* [na Boże Narodzenie] *to*:

groch z kapustom ... czyli groch z fasolom ... śledź w sosie ... sos grzybowy ... kluski z makiem ... karp ... zupa owocowa ... (Mko);

- wypowiedź (słowo) urwaną sygnalizuje wielokropek, nieoddzielony spacją od ostatniej części⁹⁰.

Po każdym cytacie w artykule hasłowym podawany jest skrót źródła, czyli miejscowości, w której został on odnotowany (skrót miejscowości poniżej). Jeśli ten sam wyraz został odnotowany w innej miejscowości, lecz bez dłuższego cytatu, to po pierwszym skrócie miejscowości podawane są w osobnych nawiasach kolejne, np.

baldachim – ‘rodzaj daszka z tkaniny umocowanej na dwóch lub czterech drążkach, niesiony podczas procesji nad księdzem trzymającym monstrancję z Najświętszym Sakramentem’: *to jes właśnie baldachim ... (Mko); baldachim ... tak ... jeszcze jest to stosowane ... baldachim ... tak ... (Mko); teraz jak tego to baldachim no i ksieⁿdza ... krzyż ... nie ... jest krzyż ... choroⁿgiew to do tego ... tak ... i dzieciaki sypio^m przed ... dzieciaki sypio^m przed to^m ... przed ksieⁿdzem sypio^m kwiatki ... (SzD) (Mwo) (StKo) (WlSk); zob. **wymijanki, wypominki, zaduszki**.*

W wielu hasłach pojawia się odsyłacz zob. (zobacz) – jak w powyższym przykładzie – który zaleca porównanie danego hasła z innym, pokrewnym.

• • •

W tym miejscu pragniemy podziękować wszystkim informatorom, którzy wzięli udział w badaniach do niniejszego projektu edukacyjnego zatytułowanego *Święta, wierzenia i przesady – badamy język i tradycje mieszkańców wsi w gminie Gniezno*.

⁹⁰ Na podstawie: J. Kobus, *Kierunki i dynamika zmian w języku mieszkańców wielkopolskich wsi na przełomie wieków XX i XXI*, Poznań 2015, s. 38-39.

Szczególne podziękowania składamy panu Jerzemu Adamskiemu, bez którego pośrednictwa z pewnością do wielu z Państwa nie udałoby nam się dotrzeć.

Wszystkim mieszkańcom gminy Gniezno, byłym, obecnym i przyszłym, dedykujemy ten wspólny trud pracy uczniów i koordynatorów projektu.

• • •

Osoby zainteresowane uzupełnieniem czy dopisaniem dodatkowym hasel do słowniczka mogą skorzystać z kilku stron pozostawionych na końcu książki, a oznaczonych nagłówkiem *Notatki*.

Zapraszamy do kontaktowania się z Pracownią Dialektologiczną UAM: **zdialpol@amu.edu.pl** lub bezpośrednio z pracownikami, do których kontakt znajdują Państwo na stronie: **www.dialektologia.amu.edu.pl**.

Bibliografia

- Andreańczyk H., *Ksiądz Leon Formanowicz – bibliotekarz i archiwista*, Gniezno 2007.
- Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, t. I-VI, pod red. Z. Sobierajskiego i J. Burszty, Wrocław 1979-1991; t. VII-XI, pod red. Z. Sobierajskiego, Poznań 1992-2005.
- Biniaś-Szkopek M., *Gniezno w okresie rozbitcia dzielnicowego*, [w:] *Dzieje Gniezna Pierwszej Stolicy Polski*, pod red. J. Dobosza, Gniezno 2016, s. 107-118.
- Biniaś-Szkopek M., *Gniezno w zjednoczonej Polsce XIV-XV wieku*, [w:] *Dzieje Gniezna Pierwszej Stolicy Polski*, pod red. J. Dobosza, Gniezno 2016, s. 118-125.
- Biniaś-Szkopek M., *Spółeczny i gospodarczy obraz Gniezna w okresie największych przemian*, [w:] *Dzieje Gniezna Pierwszej Stolicy Polski*, pod red. J. Dobosza, Gniezno 2016, s. 144-159.
- „Blask wiary”, niedziela 30 lipca 1995 rok, gazeta okolicznościowa wydana przez parafię pw. św. Jakuba Apostoła w Modliszewku, Modliszewko 1995.
- Brencz A., *Wielkopolski rok obrzędowy. Tradycja i zmiana*, Poznań 2006.
- Encyklopedia Gniezna i Ziemi Gnieźnieńskiej*, pod red. nauk. A.W. Mikołajczaka, Gniezno 2011.
- Gmina Gniezno*, folder Urzędu Gminy Gniezno, Bydgoszcz 2004.
- Ilustrowany przewodnik po Gnieźnie i okolicy wraz z planem miasta*, praca zbiorowa, Gniezno 1929.
- Janicki T., *Gniezno podczas II wojny światowej*, [w:] *Dzieje Gniezna Pierwszej Stolicy Polski*, pod red. J. Dobosza, Gniezno 2016, s. 604-633.
- Kolberg O., *Dzieła wszystkie*, t. 11: *W. Ks. Poznańskie*, cz. III, Wrocław–Poznań 1963.
- Komentarze do Polskiego Atlasu Etnograficznego*, t. 6: *Wiedza i wierzenia ludowe*, pod red. Z. Kłodnickiego, Wrocław–Cieszyn 2002.

- Kultura Ludowa Wielkopolski*, t. 3, pod red. J. Burszty, Poznań 1967.
- Losik-Sidorska A., Sidorski R., *Historia (nie) z tej ziemi*, Modliszewko 2014.
- Mikołajczyk G., *Jeden dzień w Gnieźnie*, Gniezno 1997.
- Nowak H., *Obrzędowa (wigilijna) nazwa gwiazdor i synonimy w Wielkopolsce*, [w:] Viro Doctissimo Optime Merito – *Prace ofiarowane Profesorowi Zenonowi Sobierajskiemu w 80. rocznicę urodzin*, pod red. H. Nowaka, Poznań 1999, s. 66-80.
- „Obserwator. Pismo dzieci i młodzieży Szkoły Podstawowej w Modliszewku” [red. M. Mirska, J. Zybala] 1992, nr 1.
- Paprot A., *Powiat gnieźnieński. Atlas niematerialnego dziedzictwa kulturowego wsi wielkopolskiej*, Szreniawa 2015.
- Polski Atlas Etnograficzny*, pod red. J. Gajka, z. I–VI, Warszawa 1964–1981.
- Sierociuk J., *Założenia metodologiczne badań języka wsi*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XI, pod red. Z. Krążyńskiej i Z. Zagórskiego, Poznań 2003, s. 131-136.
- Sierociuk J., *Z problematyki regionalizmów językowo-kulturowych: zajęć*, [w:] *Symbole grammaticae in honorem Bogusłai Dunaj*, pod red. R. Przybylskiej, J. Kasia i K. Sikory, Kraków 2010, s. 241-248.
- Soberski K., Kaliski A., Kryszak D., Nitecka M., Wrzesiński M., Modrzejewski K., *Ciekawostki*, folder Starostwa Powiatowego w Gnieźnie, Bydgoszcz 2014.
- Sobierajski Z., *Teksty gwarowe ze środkowej Wielkopolski*, Poznań 1995.
- Szczepaniak M., Tyrchan G., *Codziennosc lat 1914-1918 na Ziemi Gnieźnieńskiej w swietle kronik szkolnych*, Gniezno 2015.

Strony internetowe

[http://szlakpiastowski.com.pl/\(przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja\)](http://szlakpiastowski.com.pl/(przewodnik-po-szlaku-zboja-macieja)) [dostęp: 23.04.2016].

<https://prod.ceidg.gov.pl/ceidg/ceidg.public.ui/search.aspx> [dostęp: 31.10.2017].

www.gniezno.eu/cms/20274/historia [dostęp: 31.10.2017].

www.gniezno.eu/cms/20506/laski_jan [dostęp: 31.10.2017].

www.polskawliczbach.pl/gmina_Gniezno [dostęp: 31.10.2017].
www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/10479/Szczytniki_Duchowne [dostęp:
31.10.2017].
www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/5915/Labiszynek [dostęp: 31.10.2017].
www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/6672/Modliszewo [dostęp:
31.10.2017].
www.urzadgminy.gniezno.pl [dostęp: 31.10.2017].
www.zsgszczytniki.szkolnastrona.pl/p,38,historia-szkoly [dostęp:
31.10.2017].

Wykaz skrótów

Skróty zastosowane w artykułach hasłowych

b.c. – bez cytatu
lm. – liczba mnoga
przym. – przymiotnik
rzecz. – rzeczownik
spieszcz. – spieszczenie
zdr. – zdrobnienie
zgr. – zgrubienie
zob. – zobacz
żart. – żartobliwie

Skróty miejscowości

Gno – Gniezno
Gśl – Goślinowo
Lub – Lubochnia
Łab – Łabiszynek
Mcho – Mnichowo
Mko – Modliszewko
Mwo – Modliszewo
StKo – Strzyżewo Kościelne
SzD – Szczytniki Duchowne
WISk – Wola Skorzęcka

SŁOWNIK

administrator – ‘osoba zarządzająca czymś; tu: cmentarzem’: *wydaje mi się że jes to administrator ...* (Mko); zob. **grabarz, zarzoⁿdca cmentarza**.

Adwent – ‘trwający cztery niedziele okres poprzedzający Boże Narodzenie; dla katolików jest to czas oczekiwania na narodziny Pana Jezusa; wiąże się to z postem oraz odprawianą w tym okresie specjalną mszą roratnią’: *okres poprzedzajoⁿcy ... Boże Narodzenie to jes właśnie Adwent ...* (Mko); *okres Adwentu czyli okres oczekiwania na narodzenie Pana Jezusa ...* (Mko); *to jez Adwent ... czyli okres oczekiwania na Boże Narodzenie ...* (StKo); *no teraz właśnie nasto^mpiła taka tradycja że już w okresie Adwentu pare dni przed Bożym Narodzeniem sie te choinke ubiera żeby no tako^m przyniosła radość ...* (StKo); *no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... [...] i potem mieⁿsa też spożywamy bo to już wiadomo Adewnd minoⁿł można sie też objadać różnymi właśnie ...* (StKo); *przed Bożym Narodzeniem jest to Adwent ...* (SzD); *andrzejki to so^m inaczej można powiedzieć ostatki czyli to jez okres przed Adwentem ... czyli takim ... to-s (!) ... w tym dniu dziewczyny robio^m sobie różne wróżby ...* (Łab); *dwudziestego czwartego grudnia to jest Boże Narodzenie a rozpoczyna sie pod koniedz listopada i to so^m cztery niedziele Adwentu ...* (WISk); *okres poprzedzajoⁿcy Boże Narodzenie nazywany jez Adwentem ...* (Gno) (Lub) (WISk) (Mcho).

andrzejki – ‘zabawy i wróżby w wieczór przypadający 29 listopada, czyli w przededniu św. Andrzeja; tego wieczora dziewczęta stosują rozmaite wróżby, mające wskazać im ich niedaleką przyszłość, zwłaszcza dotyczącą zamążpójścia, miłości, sympatii’: *no oczywiście andrzejki ... wróżby w naszym regionie to lanie wosku na wodę ... andrzejki przypadajo^m w listopadzie ... przeznaczone so^m przede wszystkim dla panien ... były to ... był to lany wosk przez ucho od klucza ... rozumiałe że ze starego klucza od dawnej ... od dawnej ... dawnego zamka ... drzwi z domu ...* (Mwo); *andrzejki to so^m wróżby dla dziewczyn ...* (Mko); *andrzejki to inaczej imieniny Andrzeja ... bardzo popularne ...* (Mko); *andrzejki so^m ... trzydziestego listopada ... to przede wszystkim jes tradycja dla dziewczoⁿd i chłopców ... [...] chłopcy na katarzynki robili sobie różne wróżby a dziewczyny na andrzejki ... to były przede wszystkim lanie wosku ... z tego wosku odczytywało sie swojo^m przyszłość ... [...] andrzejki dla dziewczyn ... wiadomo ... Andrzeju Andrzeju dziwcoⁿt dobrodzieju najmn... dobroć swojo^m okaż najmilszego pokaż ... takie jakieś tam przysłowie było ... dziewczyny no przede wszystkim chciały koniecznie poznać sobie jakiegoś przyszłego meⁿża ... no to na wszelki sposób różnych takich ... różne wróżby ... dziewczyny wróżby właśnie sobie wróżyły co mnie w życiu spotka i czy wreszcie spotkajo^m tego swojego przyszłego lubego i ... i ... i ...*

kto to beⁿdzie ... (StKo); andrzejki to so^m inaczej można powiedzieć ostatki czyli to jez okres przed Adwentem ... czyli takim ... to-s (!) ... w tym dniu dziewczyny robio^m sobie różne wróżby i ... które majo^m na celu takie coś czy na przykład która wcześniej wyjdzie za moⁿż ... która na przykład beⁿdzie miała jakiego chłopaka ... jak beⁿdzie miał na imie ... (Łab); no wróżenie woskiem to jes taka najbardziej znana wróżba w dniu andrzejek bo wtedy roztopiało sie wozg albo parafine ale przeważnie świeczki sie roztopiało na ogniu ... (Łab); na listopad przypadają zabawy ... takie zwioⁿzane z wróżbami to były katarzynki i andrzejki ... (Gno).

anioł – 1. ‘uskrzydłona postać niosąca dobro, opiekująca się ludźmi, wysłannik Boga’: *so^m to posoⁿgi Matki Boskiej i różnych innych aniołów ... (WlSk);* 2. ‘osoba przebrana zwykle w biały strój ze skrzydłami i aureolą, chodząca

po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału’: *to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... turan nosił przeważnie gwiazde ... anioł był ... miał aureole ... śmierć była ubrana na biało z koso^m ... diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przechodzili śpiewali koleⁿdy ... (WlSk); ci przebierańcy nazywajo^m sie wilijorze ... chodzo^m po domach i przynoszo^m szczesⁿście ... bo to chodził: turan (!) ... anioł ... diabeł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedź ... ale ... nie pamieⁿtam reszty ... (WlSk); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m: anioł ... diabeł ... różni jeszcze inni ... (Mcho); zob. koleⁿdnik, przebieraniec, wilijorz;* 3. ‘ozdoba choinkowa umieszczana na czubku choinki’: *my mieliśmy tako^m gwiazde i ona była ma-*



Chłopiec przebrany za anioła wśród innych kolędników – Szczytniki Duchowne (fot. J. Adamski)

*lowana na srebrno ... ale ona nie była ze szkła tylko była drewniana ... i jo^m sie co roku schowało ... bo potem mieliśmy anioła ... ale to już było jag ja już miałam swoje dzieciaki dosyć duże ... nie ... to już tego ... to mieliśmy anioła takiego ładnego na czubek ... (Mwo); zob. **aniołek**.*

aniołek – ‘ozdoba choinkowa ze słomy lub robiona ręcznie na szydelku’: *różne aniołki sie robiło ... wie pan ... ze słomy takie tu ... takie figurko^m (!) przypominajoⁿce aniołki ... (Mwo); takie aniołki ... tam nawet stoi ... sie robiło ... na choinke sie wieszało cukierki ... pierniki ... jabłka ... (Lub); zob. **anioł**.*

aura – ‘nieuchwytny zbiór czynników zewnętrznych wpływający na samopoczucie człowieka’: *bo jes wtedy [gdzie są obecne żyły wodne] zła aura ... wtedy sie źle śpi ... (Mko).*

aureola – ‘tu: rekwizyt roli anioła, w kształcie złotego koła umieszczo-



Aniołek na choinkę – Lubochnia
(fot. J. Kobus)

nego na głowie’: to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... turan nosił przeważnie gwiazde ... anioł był ... miał aureole ... śmierć była ubrana na białą z koso^m ... diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WISk).

B

baba – 1. ‘wykonana ze zbóż lub słomy postać wiejskiej baby – zwyczaj związany z zakończeniem żniw’: *teraz te baby i dziady robio^m ... z tych tych ... na dożynki na ... na ... na dożynki właśnie ... nie wiem ... mi jest to nieznanne ... mamie też ... (StKo); zakończenie żniw to so^m dożynki ... bardzo uroczyście obchodzone ... dlatego że kobiety po skończonych żniwach zbierajo^m wszystkie gatunki zboża jakie zostały zebrane w danym roku i robio^m z tego dożynkowe ... jak to się mówi ... takie ... to so^m dożynkowe dary takie gdzie ustawiamy na takim honorowym miejscu i so^m to zrobione albo baby albo chłopy ... kosze wypełnione darami ... zbożem ... to co ziemia dała to ... to wszystko znajduje się na dożynkowym jakimś tam stole ... (Łab); 2. ‘osoba przebrana za wiejską babę, chodząca po wsi i śpiewająca kołędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie Wielkiego Postu lub w święto Trzech Króli’: w okresie świo^otecznym nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańcy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wygłupiali się ... zbierali jajka ... [...] a to byli kole^odnicy ... tak ... (Mko); żeśmy się poprzebierali ... na przykład my z koleżanko^m przebraliśmy się ja za takiego dziada byłam przebrana który też chodził i chodziła koleżanka moja za babe wiejsko^m ... miała przygotowane pisanki które miały przetrwać do Wielkanocy żeśmy obdarowywali ...*

tak że miałam okoliczność uczestniczyć w takim obrze^odzie chodzenia po mieście ... i kolega też chodził właśnie w takim ... coś tam ... czymś twarzę smarował na czarno tak że ... uczestniczyłam ... po prostu tu w naszej wiosce nie przypominam sobie mama zryszto^m też jest tutaj ... nie było ... nie było tego ... (StKo); 3. ‘ostatni zżęty snop zboża’: b.c. (Mko); 4. ‘tu: kukła przypominająca kobietę’: tradycja ludowa wio^oże się z powitaniem wiosny jedna ... mianowicie topienie ... topienie marzanny ... nie ... takiej baby która ... która je na kiju zrobiona i jo^m się wrzuca do ... do jeziora ... do rzeki ... gdzie się mieszka ... tak ... (Mcho).



Dożynkowi dziad i baba wykonani ze słomy – Welnica (fot. J. Kobus)

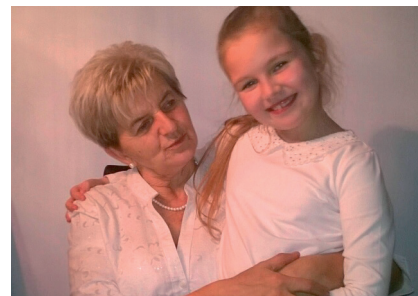


Baba wielkanocna – Strzyżewo Kościelne
(fot. A. Janicka)

baba wielkanocna – ‘suche ciasto drożdżowe lub proszkowe pieczone na Święta Wielkanocne w specjalnej stożkowej formie z otworem w środku’: podczas Wielkanocy to głównym daniem *so^m jajka ... [...] no ... na pewno piecze sie mazurki ... baby wielkanocne ...* (Gno); zob. **babka**.

babcia – 1. ‘matka matki lub ojca’: *nie pamieⁿtam ... ale babcia opowiadała ... dużo jeszcze teściówka opowiadała ... nie ... ona jeszcze żyje ma dzie-wie^ddziesioⁿt pieⁿć lat ...* (Mwo); *moja babcia ... moja babcia ... ojca matka ... była bardzo wier^oca ... i jag óna zobaczyła że jak która kobieta wzięła koszyg na ryⁿke w niedziele i szła tam sobie zielska urwać czy coś tam to wyszła na droge jo^m tak skrzyczała że niedziela nie jez od tegó ... niedziela jez od świeⁿcynia i od spokoju ... a dzisiej ...* (Mko); *moja ... moja babcia ... no ... ojca mama ... jak tam któreś było ... ze wsi przychodziło: pani [...] niech pani tam zrobi ... to babcia brała prawo^m nóżke do lewej ro^oczki ... ale to tak czeba było wiedzieć jak złapać i jak długo ... jag mocno... bo to dziecko nawet tam nie czuło tylko tak było chrup ... już to... już to tam wszystko wróciło na miejsce ... no ...* (Mko); *narwadź młodych pokrzyw ... zrobić taki napar i właśnie włosy połąć ... [...]*

włosy so^m inne zawsze babcia nam tu robiła ... siostra miała długie włosy to zawsze tam to tymi pokrzywami albo tako^m dyszczówko^m ... jag jechałyśmy do babci na wakacje a przyszła burza padał dyszcz to babcia szybko dyszczówke zbierała no i potym włosy nam polewała to^m wodo^m ... no ale teraz deszczówka jaka jest ... nie ... syw jag nie wiem ... (Mko); *i tam prawdopodobnie koło tego grobowca blisko stała mała leśniczówka ... mało leśniczówka ... kole ... przypominam sobie bo babcia poszła tam dziecioka na... napy... bo tyż było przełamane i mnie wzięła za ryⁿke ale tero to dokładnie nie wiem ... albo ostatni rok przed wojno^m albo pirszy rok ... mnie wzięła za ryⁿke: chodź idzimy ... pado ... do tegó ... na ... do leśniczówki ... pado ... tam pójde do dziecka ... i ja tam szedłem z to^m babcio^m i to była pod szczech^om ta doś... prawdopodobnie że sie spolyła ...* (Mko); *ksioⁿdz sie pożegnoł i tegó ... no to my przyślim do domu i przyleciał tam chłopog od nih idźta pado bo babcia umiero ...* (Mko); *boże rany ... to dzieje sie w Wielki Pioⁿ tek ... rychło rano ... kto najpierwszy tam wstawał ... czy tata czy mama ... czy babcia czy dziadek ... brał tako^m różge i te ... i ... [...?] tym ... szed ... po nogach bił ... dzieciaki jak wstały*



Oliwia Szocińska z babcią
(fot. O. Szocińska)

czy tam domowników ... o ... uderzało sie i przy tym sie mówiło: boże rany ... boże rany ... (Mko); to co uważa sie za stosowne ... powinno sie włożyć zmarłemu do trumny to lub co zmarły najbardziej lubił ... czasami po prostu różaniec ... ksioⁿżeczke ... okulary ... w przypadku mojej babci była to też laska ... (Mko); moja babcia mojemu wujkowi to zawsze jag on tag lubił długo spać to ona wchodziła odchylała od dołu pierzyne i miała troszeczkę wody w jakimś tam naczyniu ... popryskała popryskała i to^m witko^m po nogach pobiła żeby wyskoczył z łóżka ... [...] bo wiadomo Chrystus był meⁿczyzno^m wieⁿc to tylko chłopaków te boże rany robiło ... (StKo); mama by mogła powiedziedź albo i babcia to też tak dużo przesoⁿdów właśnie też znała ... (StKo); śniło mi sie że babcia przyszła taka umeⁿczona i taka pragnoⁿca że potwornie jej sie pić chciało ... tag jej sie pić chciało że dostała tej wody ... ja na drugi dzień ... bo jeszcze wtedy byli dziadkowie pochowani w Gnieźnie bo teraz była tu ekshumacja do Strzyżewa ... ja poszłam do babci na cmentarz ... patrze ... a u babci na grobie wszystkie kwiaty zwieⁿdzieⁿte ... ususzone ... (StKo); jeszcze jak byłam małym dzieckiem ... za mojo^m babcie to pamieⁿtam że było duże gospodarstwo ... czterdziestohektarowe jag na tamte czasy ... (GŚl); tak ... o było ... to było to nałogowo ... to ty babcia zliż czółko ... bo jak dziecko krzyczało płakało tak ... nie ... kurcze miało ... to zliż no czółko zliż bo ktoż ociotował ... no to było ... sama lizałam to wim ... (SzD); jeszcze przy tym tak było że tak ... ja już właściwie tego nie robiłam ale kiedyż jeszcze moja mama ... babcia ... [...] no to ścisły post ... to jak takie garki to od tego tłuszczu tag

jak te mieⁿso sie piekło ... nie ... to tak było szorowane mocno żeby aż ten tłuszcz ... czasem żeby nie było aż troche tłuszczu ... (SzD); 2. 'starsza kobieta': to jakaś babcia starsza jej doradziła że ona musi po prostu te zmore zobaczyć ... musi ujrzeć twarz ... nie ... i jag ujrzy to wtedy to zniknie ... (Mwo); nasze babcie to miały pełen stryħ różnych tegó ... z tegó możesz pidź herbate ... to jez na ... na ... na zołóⁿdek ... tu jez na to ... tu jez na to ... tu jez na to ... (Mko); a jeszcze nasze babcie co robiły? ... naprawiały dzieci ... przełamane to ... garbate były ... nie ... óni w doktora ... tegó ... nie wierzyli ... to moja babcia to robiła ... (Mko); na łóżko sie podkładało te ... te łabuzie ... nie wiem czy... nie wiem dlaczego ... ale to nasze babcie kto... robiły to ... no i my za młodu tyż to robimy ... (Mko); z dzieciakiem do chrztu to nie było wolno wychodzić ... bo to każdy tam trzy tygodnie i z tegó ... nie ... ale jak były pieluszki ... nie ... to kto tam wynosił na ten ... wszyscy ... babcie tam: nie wolno bo ci dziecko zachoruje ... tych pieluħ nie ... nie ... dopiero po chrzcie wszystko ... (SzD).

babeczka – 'malutkie suche ciasto drożdżowe lub proskowe pieczone na Święta Wielkanocne w specjalnej stożkowej foremce; babeczka jest zazwyczaj lukrowana lub posypana cukrem pudrem i wkładana do koszyczka jako produkt przeznaczony do święcenia w Wielką Sobotę': do koszyczka wielkanocnego wkładamy kiełbaske ... pieprz i sól ... chlebek ... babeczke ... słodycze ... jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... wkładamy jeszcze baranka ... choroⁿgiew ... przyozdabiamy koszyczek bukszpanem ... i serwetko^m biało^m ładno^m ...

świeⁿcenie pokarmów w zasadzie odbywa się w kościele i w wyznaczonych domach wiejskich ... (Mwo).

babka (wielkanocna) – 1. ‘suche ciasto drożdżowe lub proszkowe pieczone zwykle w specjalnej stożkowej formie z otworem w środku’: *na Wielkanodź jemy jajka ... szynki ... babki wielkanocne ... (Mwo); baranka ... chlebek ... zajączka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baranek i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce boⁿdz też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje się chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdują^m się owoce ... słodczyce ... biała kiełbasa ... (Mko); podczas Wielkanocy najczeⁿściej spożywa się chlebek świeⁿcony z masłem ... biało^m kiełbase ... jajko ... babke ... (Mko); robi się koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... [...] sól i pieprz koniecznie ... jabłko i ... i jako^mś słodczych ... to wszystko co w ten cały ... no i oczywiście jako^mś babke wielkanocno^m ... albo kawałek tej ... tej babki ... najczeⁿściej jest tak że pieczemy szczególnie w tych małych ... specjalnie jeszcze ... w tych małych foremkach ... jedno^m ma^m babeczke żeby jo^m na to świeⁿcenie zanieść ... (SzD); no i jemy wszystkie takie świeⁿcone szynki ... serniki ... to już takie ... babki ... przede wszystkim... (Lub); [na Wielkanoc] żurek ... szynka ... jajka ... sał... różne sałatki ... no i wiadomo że baranek musi*

*być ... babka wielkanocna ... (WISK); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... tego jedzenia które stoi na stole jako świeⁿconka jako ... jako śniadanie wielkanocne ... (Mcho); no ciasto się piecze ... tak ... babke wielkanocno^m ... babka wielkanocna to jest babka drożdżowa ... przepiz na babke drożdżowo^m może być w załoⁿczniku bo ... długo trzeba by mówić ... babka drożdżowa ... bardzo wysoka i babka gotowana to też jest taki ... ta babka wielkanocna ... tak ... i to so^m takie główne potrawy ... (Mcho); zob. baba wielkanocna; 2. ‘wiejska kobieta znająca się na leczeniu’: *tag nieroz dzieciok zaczął krzyżeć ... płakać ... i nieroz przychodziła tako babka do nas do domu ... nie ... no i ta babka ją odchodziła to mamie płakoł ... tak płakoł że dusił się ... i właśnie mama brała i mu zczyepy... zlizywała czoło ... i to jest prawdziwe ... bo jo sama to robiłam ... (Mko).**

babka wielkanocna zob. **babka**.

bajorko – ‘zdr. od: bajoro’: *tu nie mieli nawet gdzie puszczać wianków ... bo tu takie było bajorko jak się jedzie w stronę Bydgoszczy ... to nawed na to mówili kanałek ... tak ... to takie ... takie bajoro było ale to to ... takiego czegoś to ... to nie ... nie bo nie było jeziora po prostu ... ani rzeczki ... ani jeziora ... nic ... (Mko); zob. bajoro.*

bajoro – ‘niewielki zbiornik wodny, zwykle brudny i zarośnięty’: *tu nie mieli nawet gdzie puszczać wianków ... bo tu takie było bajorko jak się jedzie w stronę Bydgoszczy ... to nawed na to mówili kanałek ... tak ... to takie ...*

takie bajoro było ale to to ... takiego czegoś to ... to nie ... nie bo nie było jeziora po prostu ... ani rzeczki ... ani jeziora ... nic ... (Mko); zob. bajorko.

bal – ‘zabawa z jedzeniem i tańcami, na której obowiązuje strój oficjalny; szczególnie popularne są bale noworoczne’: *wszyscy Nowy Rok witają^m hucznie ... w zależności od priorytetów rodziny ... niektórzy tylko w gronie rodzinnym ... niektórzy na wielkich balach ... niektórzy na wyjazdach ... na przykład do Zakopanego ... (Mko); Nowy Rok witamy bardzo uroczyście ... rozpoczyna się ... rozpoczynają^m się wtedy bale ... w domach prywatnych przyjęcia ... są^m fajerwerki ... i sztuczne ognie ... i wszyscy czekamy na godzinę dwunastą^m kiedy możemy sobie złożyć życzenia noworoczne ... (Łab); jes tak czasami że spotykamy się na sylwestrowym brydżu i sobie gramy w brydża ... potem pijemy szampana jak jez Nowy*

Rog i ... i ... i jeszcze chwile posiedzimy i wracamy do domu ... niektórzy ... jak wcześniej żeśmy chodzili na jakieś bale sylwestrowe ... w tej chwili z upływem czasu jakoś te bale nazwie ... nie bawio^m ... (SzD); Nowy Rok wita się bardzo uroczyście ... najpierw o północy podpała się fajerwerki ... jest strzelanie ... wznosi się toast szampanem i wszyscy składają^m sobie życzenia wszystkiego najlepszego w Nowym Roku ... oprócz tego trwają^m jeszcze różne zabawy ... bale ... prywatki ... na których ludzie bawio^m się do białego rana ... (Gno).

baldachim – ‘rodzaj daszka z tkaniny umocowanej na dwóch lub czterech drążkach, niesiony podczas procesji nad księdzem trzymającym monstrancję z Najświętszym Sakramentem’: *to jest właśnie baldachim ... (Mko); baldachim ... tak ... jeszcze jest to stosowane ... baldachim ... tak ... (Mko);*



Baldachim – Modliszewko (fot. J. Kobus)

*teroz jak tego to baldachim no i ksieⁿ
dza ... krzyż ... nie ... jest krzyż ...
choroⁿgiew to do tego ... tak ... i dzie-
ciaki sypio^m przed ... dzieciaki sypio^m
przed to^m ... przed ksieⁿdzem sypio^m
kwiatki ... (SzD) (Mwo) (StKo) (WlSk).*

bałwanek – ‘rodzaj rzeźby zrobionej ze śniegu; zwykle bałwanek lepi się z kul śniegowych nałożonych na siebie, a następnie wstawia oczy, nos, usta, ewentualnie w bok wbija się patyk, na głowę wkłada się garnek lub doniczkę, a brzuch ozdabia guzikami z węgla lub kamieni’: *na Boże Narodzenie ubieramy choinke ... przystrajamy domy światełkami żeby było ładnie ... jag jes śnieżek to lepimy bałwanek ... zapalamy na nim lampeczke tako^m ładno^m ... (Mwo).*

baranek (z masła) – 1. ‘masło w kształcie baranka, tradycyjnie wykonywane w domu przez ściskanie w drewnianej foremce; barankowi wstawia się oczy z ziarna pieprzu i uszy z bukszpanu, niekiedy wbija się w bok chorągiewkę z symbolami wielkanocnymi; dziś baranki z masła są dostępne w sklepach’: *baranka ... chlebek ... zajocⁿczka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baranek i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ... (Mwo); w Wielko^m Sobote ... świeⁿci sie w koszyczkach potrawy wielkanocne ... w koszyczkach znajdują^m sie mieⁿdzy innymi baranek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... chlebek ... kielbaska ... szynka ... słodycze ... koszyczki so^m pieⁿknie przybrane i świeⁿcone przez ksieⁿdza w kościele ... (Mwo); do*

koszyczka wielkanocnego wkładamy kielbaske ... pieprz i sól ... chlebek ... babeczke ... słodycze ... jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... wkładamy jeszcze baranka ... choroⁿgiew ... przyozdabiamy koszyczek bukszpanem ... i serwetko^m biało^m ładno^m ... świeⁿcenie pokarmów w zasadzie odbywa sie w kościele i w wyznaczonych domach wiejskich ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce boⁿdz też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje sie chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdują^m sie owoce ... słodycze ... biała kielbasa ... (Mko); baranek z masła ... to była taka tradycja ... z masła po prostu no ... baranek też symbolizował Chrystusa zmartwychwstałego ... (StKo); no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kielbasa ... baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD); każdy miał foremkę ... zrobił baranka ... (SzD); a u takiego baranka oczki sie z pieprzu ... uszka sie z listka od gryszpanu (!) jo mówie ... (SzD); wszystko to co beⁿdziemy jeźdź na śniadanie jest świeⁿcone ... oczywiście nie w całości bo przecież nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kielbasy ... szejściu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... tylko robi sie koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... kawałek białej kielbasy koniecznie bo biała kielbasa też jest w tradycji ... kilka jajek ... pomarańcze ... masło ... z masła sie robi tak zwanego baranka ... [...] baranka

którego sie ozdabia ... robi mu sie uszy z gryczpanu (!) ... jakiś tam jeⁿzyk z gryczpanu ... soⁿ... soⁿsiadka u nas zawsze nam robi takiego przepieⁿknego baranka właśnie ... (SzD); koszyczek nazywa sie świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kiełbasa ... baranek ... słodycze ... a przyozdabia sie koronko^m i baziami ... (WlSk); [na Wielkanoc] żurek ... szynka ... jajka ... sał... różne sałatki ... no i wiadomo że baranek musi być ... babka wielkanocna ... (WlSk); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... tego jedzenia które stoi na stole jako świeⁿconka jako ... jako śniadanie wielkanocne ... (Mcho); koszyczek z pokarmami nazywa sie świeⁿconko^m ... i jakie produkty zawiera ... zawiera wszystkie pro... wszystkie pokarmy jakie sie spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z masła ... kiełbaska ... chlebek ... przede wszystkim jajka ... i ozdabiany jes tako^m biao^m serwet... koszyczek wyklada sie biao^m ... serwetke i serwetko^m sie przykrywa te pokarmy i zanosi sie do świeⁿcenia ... (Gno); ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... barankowi wkładamy choroⁿgiewke zmartwychstałego Jezusa i wtedy właśnie zasiadamy do ... zja... spożywania tych pokarmów wielkanocnych przy śniadaniu ... (Gno); 2. 'zdr. od: baran': zwierzeⁿta dostawały ... w tej chwili już nie ma takich opłatków ale były specjalnie różowe opłatki które sie zносиło krówkom ... owieczkom ... barankom ... (WlSk).

baranek z masła zob. **baranek**.

barszcz (czerwony, z uszkami) – 'tradycyjna zupa wigilijna, gotowana z włoszczyzny i buraków, czasem na zakwasie buraczanym, bez mięsa; barszcz podczas Wigilii zwykle serwuje się z uszkami': na stół [wigilijny] kładzie sie dwanaście tradycyjnych potraw ... so^m to głównie potrawy z ryb ... ale także kluski z makiem ... groch z kapusto^m ... barszcz z uszkami ... kutia ... (Mwo); na stole wigilijnym zawsze musi być ryba ... pierogi so^m ... kluski z makiem so^m ... barszcz z uszkami ... kapusta z grzybami ... i kutia i różne jeszcze inne potrawy ... (Mko); no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jes zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapusto^m ... ryba po japońsku (!) ... (Mko); no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... [...] aha ... i jeszcze barszcz czerwony też ... czerwony barszcz bo u nas w Wigilie to czerwonego barszczu nie podajemy ... to właśnie barszcz właśnie też podajemy ... (StKo); opłatek ... ryby ... opłatek sie dzielimy ... no później ... postne rzeczy przede wszystkim jemy ... i grzyby ... i prosze ciebie ... i co tam ... uszka i barszcz ... zupe grzybowe ... zależy jak kto tam ... jak przyzoⁿdza ... przede wszystkim jemy wszystkie ... wszystkie jedzenie postne ... (Lub); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ...

do tego może być ciasto i owoce ... (WISk); tradycyjne potrawy ... [...] kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WISk); zob. **barszczyk**.

barszcz czerwony zob. **barszcz**.

barszcz wielkanocny – ‘tradycyjna zupa serwowana podczas Świąt Wielkanocnych, przygotowywana zwykle na zakwasie (tu: na rosole) z dodatkiem kielbasy i jajek ugotowanych na twardo’: *tradycyjno^m tako^m potrawo^m i ten barszcz wielkanocny przygotowany na ... rosole i ... gdzie parzy sie kielbaske ... i szynke do spozywania na stole wigilijnym (!) ... tyn barszcz czeba jeszcze zacio^{gno}ć kwaśno^m śmieta^{no}m i wtedy jest ... tam sie doprawia solo^m i ... i można to już spożywać ...* (Mko); zob. **żurek**.

barszcz z uszkami zob. **barszcz**.

barszczyk (z uszkami) – ‘zdr. od: barszcz’: *kluski z makiem ... muszo^m być ... kiedyś była zupa owocowa ... ja zmieniałam troche ... z suszonych owoców ... nie ... suszonych ... ja wole barszczyk z uszkami ... (SzD); podaje sie rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszystkie ... wszystkie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszystkie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowieg nie może oddychadź jak sie naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ...* (Mcho); zob. **barszcz**.

barszczyk z uszkami zob. **barszczyk**.

bazia [zwykle w lm. **bazie**] – **1.** ‘kwitnące gałązki wierzby zebrane w mniej lub bardziej przybrany bukiet’: *na Wielkanoc czy na Palmowo^m Niedziele ... sie niesie bazie ... i te bazie oznaczjo^m coś że [...] postawi że to chroni ... chroni przed burzo^m ...* (Mko); **2.** ‘zwykle o gałązce kwitnącej wierzby’: *koszyckie o nazwy sie świe^oconka ... w koszycku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kielbasa ... baranek ... słodycze ... a przyozdabia sie koronko^m i baziami ...* (WISk); zob. **bażka**; **3.** ‘kwiat wierzby’: *ja mówie o baziach kotkach ... nie ...* (Mwo); *no bazie ... bazie ... bazie lub kotki ...* (Mwo); *so^m to bazie albo palmy ...* (Mwo); *kotki ... inaczej bazie ...* (Mko); *no bazie ... bazie wierzbowe albo dawniej palmy ... po... albo kotki ... kotki a [...] ludzie na to mówili palmy ... kotki ... bazie wierzbowe ... palmy ... i palmy ... tak ...* (StKo); *takie małe bazie ... te bazie ... te palmy ... kotki ... też no ...* (SzD); *to jes bardzo fajna nazwa ... ponieważ takie szare puszyste kuleczki kojarzo^m sie z małymi kotkami ... i w zwio^ozku z tym na to też sie mówiło albo kotki ... albo bazie ... czyli takie puszy... takie co dopiero puszcza^o ...* (SzD); *to so^m tak zwane bazie ... albo kotki ... tak też mówio^m tu w Wielkopolsce na to ... kotki ... też mówio^m ... bazie albo kotki ... no ...*



Bazie (fot. J. Kobus)

(Mcho); *na gałozkach wierzby wiosno^m wyrastajo^m tak zwane bazie ...* (Gno); *bazie ... inaczej so^m to palmy ... one zwiastujo^m nam wiosne ... i ta palma właśnie już rozkwita na to^m Niedziele Palmowo^m ...* (Gno) (Gśl) (Lub); zob. **bażka, kocanka, koteczek, kotek, palma**;
4. 'kwiat palki wodnej': *no to trzcina jak kwitnie no to właśnie ma te bazie takie ... te kolby broⁿzowe ... ale to było w trzcinie a ja mówię o baziach kotkach ... nie ...* (Mwo); *te palki to so^m ... bazie ... my zawsze żeśmy mówili bazie na to ...* (SzD); zob. **kolba, palka**.

bażka – 'zwykle o gałązce kwitnącej wierzby lub/i o kwiatach wierzby': *mazurek ... mazurki sie piecze ... to jes takie cienkie ciasto i na... nalukrowane ... nalukrowane na wierzku różnymi ... przeróżnymi ozdobami wielkanocnymi właśnie mieⁿdzy innymi bażkami też ... tak ... barankiem ... bażkami ... takie potrawy ... takie potrawy tradycyjnie sie spożywa ... no ...*

(Mcho); zob. **bazia, kocanka, koteczek, kotek, palma**.

biała serweta zob. **serweta**.

biała serwetka zob. **serwetka**.

biały anioł – 'ubrana na bialo dziewczynka sypiąca kwiaty podczas procesji Bożego Ciała': *dziewczynki które sypio^m kwiatki ... nazywane so^m również białymi aniołami ...* (Mko).

biały ser – 'produkt otrzymywany przez podgrzewanie zsiadłego mleka; twaróg': *ja pamieⁿtam rolnicy dostawali przy produkcji rzepaku oliwe ... z rzepaku ... no bo wtedy ona była bardzo taka ... taka ... popularna ... no i ... i wtedy tak: cebula ... twaróg biały ser ... ta oliwa właśnie ...* (Mko).

Biblia – 'święta księga chrześcijan składająca się z ksiąg Starego i Nowego Testamentu; zwykle fragment *Biblii*



Dziewczynki sypiące kwiaty, zwane białymi aniołami – Modliszewko (fot. J. Kobus)

odczytywany jest podczas Wigilii, przed rozpoczęciem wieczerzy, jest ona również obecna podczas wizyty duszpasterskiej zwanej kołędą: *stół jes przykryty białym obrusem ... na stole powinien znajdować się krzyżyg i lichtarzyki czyli takie światełka z boku krzyżyka ... no i Biblia powinna być na stole z którego (!) ksio^odz czyta fragment właśnie podczas tych nawiedzin ... podczas kole^ody ... aha ... zapomniałam jeszcze zeszyty dzieci ... też powinny być na stole bo ksio^odz sprawdza te zeszyty z religii ... (Mko); w wielu domach czyta się ten fragment Biblii i dopiero wtedy siada się do wieczerzy ... (Mko); zob. **Pismo Świe^ote**.*

bilans – ‘zebranie z wiejską potańcówką’: *u nas były potańcówki ale to był tak ... nie wiem czemu to się nazywało bilans ... bo to nie wiem czy to kółka się rozliczały mie^odzy sobo^m te rolnicze czy coś ... (Mwo).*

bitwa na jajka – ‘zabawa wielkanocna polegająca na stukaniu przez dwie osoby ugotowanymi jajkami o siebie do momentu pęknięcia skorupki; jajko zabierał ten, kto pierwszy uszkodził skorupkę jajka przeciwnika’: *stuka się ... jakieś bitwy so^m na jajka ... no nie wiem o co chodziło ... to jajko zabierał ... przeważnie tłukły się jajka bo to słabe skorupki majo^m ... (Mwo).*

bochen chleba – ‘element tradycji dożynkowej: wypiekany z ziarna zebranego w danym roku duży chleb wręczany przedstawicielowi lokalnych władz’: *zakończenie żniw to jest ... się nazywa dożynki ... [...] robi się wieńce w kształcie wielkich koron [...] ... się wypieka bochen chleba z ... z tegorocznego ziarna ... i starosta i staroś-*

cina dożynek wre^oczajo^m ten bochen na przykład wójtowi czy tam zależy na jakim szczelbu so^m te ... władzom ... komuś z władzy wre^oczajo^m ten bochen ... (Gno).

bogactwo – ‘dostatek, zamożność’: *ten makaron potem się mieszało z tym makiem ... i tam były rodziny ... tam były orzechy ... i to było ... wie pan co ... takie półstodkie danie ... no ale to zwiastowało pinio^odze ... nie ... bogactwo ... i to chociaż każdy na czubog ale musiał zjeść ... no ... (Mwo).*

bogaty – ‘o człowieku żyjącym dostatnio; lokalnie znany jest przesąd, że jeśli się kogoś znajomego nie pozna, to osoba ta będzie bogata’: *jak kogoż nie poznamy to znaczy że be^odzie bogaty ... (Mko); jeżeli kogoś znajomego nie poznamy to mówiono że ta osoba be^odzie bogata ... (Gno) (StKo).*

bombka [bómbka] – ‘ozdoba choinkowa najrozmaitszych kształtów, wykonana z wydmuchanego na ciepło szkła, następnie malowana (zwykle ręcznie) i dekorowana brokatem’: *bombków za dużo to nie było ... bo to nie było za dużo ... wieszkało się pierniki ... wieszkało się takie małe czerwone jabłuszka ... wie pan ... (Mwo); choinke zazwyczaj zawsze się ubierało w dniu wigilijnym ... ale w tej chwili się ubiera przynajmniej trzy dni naprzód i choinka ubierana jest w bómbki (!) ... różne świecidełka ... ciastka ... czekól... cukiereczki ... i choinka stoi do drugiego lutego ... (Mwo); głównym elementem przystrojenia domu na Boże Narodzenie jest choinka ... ale też stroiki ... bombki ... choinke ubiera się w bombki ... łańcuchy ... światełka ... zabawki ... (Mwo); na Boże Narodzenie*

dom przystrajamy bombkami ... lampkami okna przystrajamy ... a w Wigilie zawsze ubieramy choinkę ... to^m choinka ... choinka z bombkami ... (Mko); no tradycyjnie to przede wszystkim jest drzewko czyli choinka ... u nas tutaj bardzo rozpowszechniona ... ozdobiona jest bombkami różne ozdoby i świecidełka ... no różnie ludzie sobie ozdabiali ... (StKo); nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reⁿcznie ... łańcuchy z papieru kolorowego ... orzechy poowijane w sreberka ... jabłuszka się wieszało ... pierniczki które mama napiekła ... wieszaliśmy jakieś tam sopolki kupione w sklepie ... bombek też oczywiście i takich świeatełg elektrycznych ... (StKo); choinkę przyozdabia się różnymi bombkami ... (WlSk); prawidłowo choinkę przyozdabia się do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierajo^m jo^m trochę preⁿdziej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki się świeciło zamiast lampek ... (WlSk); no [choinka] ma bombki i stoi w domu ... ma bombki ... łańcuchy ... no pierniki może mieć ... cukierki na sobie ... różne rzeczy ... (Mcho); na Boże Narodzenie to dom przystraja się stroikami i choinkę się stroi ... jag jez oz... jakimi ozdobami? ... no ... wiesz się bombki ... lampki świecoⁿce ... łańcuchy ... kiedyż na choinkę wiesz się jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ... (Gno); stawia się choinkę właśnie ... robi się ... wiesz się jemiote ... choinka jes przystrojona bombkami ... lampkami ... łańcuchami ... gwiazdo^m na czubku ... i choinka może stać do

drugiego lutego ... (Gno) (Lub); zob. **zabawka**.

bozinka – ‘medalik z wizerunkiem Matki Boskiej z Dzieciątkiem’: *ale tag jes chyba do dzisiaj że bozinke przywieszali ... nie? ... do wózka i bardzo czeⁿsto jak widzi się małe dziecko ... przynajmniej tutaj ... to jest czerwona wstoⁿżeczka ... (Mwo); zawiesz się w wózciku (!) czy w tej ... kołysce czy tam łódeczku kokardke czerwono^m ... przy bozinie ... przy Matce Boskiej ... (Mko); zob. **medalik**.*



Bozinka – medalik z czerwoną kokardką umieszczany w wózkach dzieci (fot. J. Kobus)

Boże Ciało – ‘święto kościelne ku czci Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa ustanowione w XIII w., w Polsce obchodzone od XIV w.; jest to święto ruchome, przypada 60 dni po Świętach Wielkanocnych; charakteryzuje się uroczystą procesją do czterech ołtarzy, w której ksiądz niesie Najświętszy Sakrament ulicami miasta lub wsi, a dziewczynki sypią przed nim kwiaty; ze świętem tym wiąże się zwyczaj zabierania do domu poświęconych gałązek brzozy, do niedawna tradycyjną rośliną w tym dniu był także tatarak, którym przystrajano ołtarze, okna, drogi’: *to jez oczywiście Boże Ciało ...*

tradycyjnie odbywa się procesja do czterech ołtarzy ... procesja ... w procesji uczestniczą strażacy ... [...] to jest oczywiście procesja która odbywa się co dzień a kończy się ... to cały tydzień nazywa się oktawą Bożego Ciała ... i kończy się w następnym czwartek ... (Mwo); na Boże Ciał ubieramy ołtarze ... wkopujemy brzoźki ... bukiety kwiatów ... idzie procesja z księdzem ... wszyscy ... dziewczynki sypią kwiatki ... jest bardzo uroczyste święto ... a święto Bożego Ciała zawsze przypada półtora tygodnia po Zielonych Świątkach ... [...] ksiądz zatrzymuje się przy ... przy ołtarzach i się modli ... [...] ksiądz w czasie procesji niesie tabernakulum ... (Mwo); to znowu na Boże Ciał ... jak przy ołta... jak stawiają te cztery ołtarze i te brzozy co stoją po bokach to potem jag już ksiądz odszedł to każdy łamał gałązke i te od tych brzoź i zara prosto po tej procesji szedł na ogródek i wkładał między kapuste żeby roboki kapusty nie zjadły ... ale ... i to jest prawdą ... i to wszyscy tak robili ... (Mwo); wianki w przeszłości były święcone w Boże Ciał natomiast teraz święcone są w ostatni dzień oktawy ... wianki zdobiły monstrancje ... zdobiły monstrancje ... zrobione były z ziół ... (Mko); przychodziły święta ... oczywiście ... Wyndorf był religijny też ... przejeżdżał koło kościoła ... przystanął (!) ... czapkę zdjął (!) ... bo to był Niemiec ... nie ... on miał obywatelstwo ale i niemieckie też miał ... nie ... przystanął ... czapkę zdjął ... popatrzył i tego ... pani ... przychodziły święta Boże Ciał ... dał pojazdy ... przywieźli brzozy ... przystroili ołtarze ... wszystko ... wszystko kazał robić ... (Mko); święto które przypada w czwartek jest świętem ruchomym nazywa się Boże

Ciał ... podczas tego święta w głównie miast ... wsi ... wyruszają procesje na których czele idzie ksiądz z monstrancją a przed nim sypią kwiatki dzieci ... (Mko); jest to święto Bożego Ciała ... [...] są wtedy cztery ołtarze i przy każdym po kolei ksiądz odmalowuje modlitwę i wraz z ludźmi śpiewa ... (Mko); no to jest właśnie święto Bożego Ciała czyli Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej ... i tradycją to jest że wychodzi się ... przede wszystkim to jest święto w naszych tu stronach bardziej religijne niż ludowe ... i w tym dniu właśnie wychodzi się z Najświętszym Sakramentem idzie się przez wieś ... przy ... drogami ulicami idzie się ... w mieście też się odbywają ale ja mówię tutaj o naszej miejscowości ... zawsze się szło przez całą wieś ... tradycją było to że ludzie przy swoich domach przygotowywali tak zwane ołtarze [na Boże Ciał] ... cztery ołtarze dla tradycji czterech ewangelistów ... i podczas tej procesji kapłan zawsze przy każdym ołtarzu się zatrzymał i była czytana Ewangelia ... w procesji też idą dzieci ... dziewczynki przede wszystkim ... które sypią kwiatki ... to jak gdyby taki dywan robiono dla tego kapłana niosącego... [...] niosącego Najświętszy Sakrament i sypią kwiatki dziewczynki ... też była taka tradycja dawniej jag ja byłam mała to szły takie dziewczyny starsze które niosły lilie w rećkach ... lilie ... [...] u nas się nosi poduszki ... [...] poduszki się niesie ... lilie się niosło ... też chodziły dziewczynki z różańcem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różaniec niosły ... no i jeszcze tradycją jest że się niesie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli są jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie

Je... Chrystusa w Najświętszym Sakramencie ... też w niektórych stronach chodzą na ludowo ubrani w procesji ludzie ... u naz jes taka tradycja która [...] szczególnie te osoby które coś tam niosą no to ubierają się poważnie biała bluzka czarna spódniczka ... no i jeszcze tradycją jest że wzdłuż szpaleru tego procesyjnego idą mężczyźni i kobiety które niosą świece zapalone ... droga jes przygotowana ... jez umajona brzożami ... chorągiewkami ... proporczykami ... i ... i jeszcze tradycją u naz jes że sie na ulicy ... nad stawami szuka tataraku ... u nas to sie nazywa łabuzie ... i tym sie właśnie też wykłada drogi i piaskiem można gdzieś też tam wyrzucić przy tym ołtarzu tak że bardzo to deko... i figury przyozdabia na ten okres szczególnie Bożego Ciała ... [...] nawedmy tutaj mieszkomy poza wsio ale zawsze okna sie ozdobiło ... [...] w całej parafii ... tak ... i na te pamioćke że sie też po prostu jednoczymy z wszystkimi tutaj i to też przygotowujemy dekoracje ... (StKo); po Bożym Ciele ... to jeszcze brzoży so ... z kościoła sie bierze takie gałozki brzoży ... nie ... i potem jak gospodarze czy do ogródka to takie te ten ... te gałozki sie wbija ... nie ... czy w ogródek czy coś ... żeby robaki i żeby ... tak ... [...] żeby nie zjadły ... robactwo ... (SzD); zasada w kościele jes taka ... że wszystkich rzeczy poświęconych nie wolno wyrzucić na śmieci ... te rzeczy które są poświęcone a wieć na przykład ... wianki jag już so potem suche i zniszczone ... gałozie brzózek które sie zabiera z kościoła na Boże Ciało czy wianki które sie plecie na Boże Ciało ... [...] wtedy należy to po prostu spalić ... (SzD); w czerwcu i zawsze w czwartek to przypada święto Bożego Ciała ...

i to jes święto ku czci Boskiego Ciała i Krwi Chrystusa ... (Gno) (WISk).

Boże Narodzenie – ‘święto kościelne Narodzin Jezusa Chrystusa przypadające 25 grudnia; święto to rozpoczyna się 24 grudnia Wigilią z uroczystą kolacją i mszą pasterską o północy (w niektórych kościołach wcześniej), a kończy 26 grudnia wspomnieniem pierwszego męczennika św. Szczepana; pierwsze wzmianki o obchodach Bożego Narodzenia sięgają przelomu III i IV w.; święto to obfituje w szereg tradycji, z których wiele ma pochodzenie niechrześcijańskie; symbolami Bożego Narodzenia są współcześnie: choinka, opłatek, Gwiazdor; dawniej powszechni byli kołędnicy, siano pod obrusem, szopka pod choinką itp., obecnie do wielkopolskich domów wchodzi zwyczaj zacerpnęty z tradycji zachodnich, takie jak jemiola czy wieńce adwentowe: na Boże Narodzenie ... Gwiazdor ... prezenty daje ... jakiego rodzaju? ... przeważnie takie rzeczy ... rzeczowe ... że jakieś zabawki ... a niegrzeczne dzieci na przykład albo jakoś kare dostano albo pasa na tyłek ... (Mwo); na Boże Narodzenie prezenty przynosi Święty Mikołaj ... wygłód Świętego Mikołaja to długa biała broda ... czerwony płaszcz ... i pomagają mu elfy ... (Mwo); na Boże Narodzenie [prezenty] przynosi Gwiazdor ... Gwiazdor ubrany jes zawsze w czerwony strój ... brode ... i oczywiście ma ze sobą worek ... no ... czasym ma ... czasym nie ma ... (Mwo); na Boże Narodzenie ubieramy choinke ... przystrajamy domy światłkami żeby było ładnie ... jag jes śnieżek to lepimy bałwanka ... zapalamy na nim lampeczke tak ... ładno ... (Mwo); prezenty na Boże

Narodzenie przynosi Mikołaj ... Mikołaj ubrany jes w czapke ... ma na twarzy maske założono^m żeby go nig nie rozpoznał ... i chodzi z wielkim workiem i z wielko^m różgo^m ... niegrzeczne dzieci dostajo^m chłosty a grzeczne dzieci dostajo^m prezenty ... (Mwo); to jez Boże Narodzenie tag zwano^m Wigilio^m ... (Mwo); świeⁿta rozpoczynajoⁿce sie dwuestego (!) czwartego grudnia jest to Boże Narodzenie ... [...] na Boże Narodzenie dom przystrajamy bombkami ... lampkami okna przystrajamy ... a w Wigilie zawsze ubieramy choinke ... to^m choinke ... choinke z bombkami ... [...] prezenty na Boże Narodzenie to właśnie przynosi zawsze Gwiazdor ... ubrany jest w czerwony strój i przynosi dzieciom zabawki ... a z niegrzecznymi dziećmi to troche im tam pogrozi palcem ... (Mko); szczególnie takim przystrojeniem na Boże Narodzenie jes choinka która pojawia sie w naszym domu w dzień Wigilii czyli dwudziestego czwartego grudnia ... (Mko); prezenty na Boże Narodzenie przynosi Gwiazdor ... prezenty daje różnego rodzaju ... (Mko); na Boże Narodzenie do domu przynosimy choinke ... (Mko); no teraz właśnie nasto^mpiła taka tradycja że już w okresie Adwentu pare dni przed Bożym Narodzeniem sie te choinke ubiera żeby no tako^m przyniosła radość ... (StKo); to sie nazywajo^m koleⁿdnicy ... u nas była przez jakież okres czasu taka tradycja ... tak ... młodzi ludzie ... dzieciaki szkolne ... przebierali sie i przychodzili ... zaśpiewali koleⁿde ... nieraz zagrali jako^ms scenke wesoło^m z Bożego Narodzenia ... i ta tradycja to jes po Bożym Narodzeniu ... czyli po drugim świeⁿcie Bożego Narodzenia ... w czasie kiedy jeszcze były w szkole ferie świoⁿteczne to wtedy właśnie młodzi

chodzila ... no to za to tam obdarowywaliśmy jakimiś drobnymi pienioⁿżkami słodyczami cukierkami ... i w ten sposób żeśmy im podzieⁿkowali właśnie za kultywowanie tych tradycji ... tych koleⁿdników ... (StKo); to jez Adwent ... czyli okres oczekiwania na Boże Narodzenie ... (StKo); po dożynkach ... tag jag u nas tutaj była tradycja w naszym rejonie one bardzo długi czas praktycznie aż do Bożego Narodzenia czy do ... do ... może do Wszystkich Świeⁿtych ... przeby... pozostawały w kościele ... stały ... a później podejrzewam że były palone te wieńce ... (StKo); dwuestego (!) czwartego grudnia rozpoczynajo^m sie ... rozpoczyna sie święto Boże Narodzenie ... czyli narodziny Pana Jezusa ... (Łab); przed Bożym Narodzeniem jest to Adwent ... (SzD); dwudziestego czwartego grudnia Wigilia ... no i Boże Narodzenie ... ale to Boże Narodzenie jest w nasto^mpnny dzień a tag jes Wigilia ... (Lub); dwudziestego czwartego grudnia to jest Boże Narodzenie a rozpoczyna sie pod koniedz listopada i to so^m cztery niedziele Adwentu ... (WlSk); Polacy nie robili choinki na ... na Boże Narodzenie kiedyś ... dopiero kiedy dostaliśmy sie pod zabór pruski przejełiśmy ten zwyczaj od Prusów ... że od Niemców ... i Gwiazdora i choinke ... przejełiśmy od Niemców w dziewietnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... (Mcho) dwudziestego czwartego grudnia rozpoczynajo^m sie świeⁿta Bożego Narodzenia ... okres poprzedzajoⁿcy Boże Narodzenie nazywany jez Adwentem ... (Gno); na Boże Narodzenie to dom przystraja sie stroikami i choinke sie stroi ... jag jez oz... jakimi ozdobami? ... no ... wiesz sie bombki ... lampki świecoⁿce ... łańcuchy ... kiedyż na choinke wieszalo sie jabka (!) ... pierniki ... cukierki

w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ... (Gno); w okresie swiętecznym szczególnie mieⁿdzy swiętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebierańcy i to był: turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwizyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ... i to najczeⁿściej właśnie mieⁿdzy swiętami a Nowym Rokiem ... na takie ... takich przebierańców można było na wsi spotkać ... (Gno); zob. **drugie swięto, Gwiazdka, pierwsze swięto, swięta Bożego Narodzenia, swięto, Wigilia.**

boże rany – dawny zwyczaj związany ze Świątami Wielkanocnymi; polega na chlostaniu po nogach śpiących domowników w wielkopiątkowy poranek na pamiątkę biczowania Pana Jezusa; zwyczaj ten obecnie zanika: w naszej tradycji dzisiaj wygłoⁿda w ten sposób [boże rany] że kto pamieⁿta o tej tradycji jeszcze ... kto wcześniej wstanie ... ma różge ... i pod pierzyny po bosyh nogah uderza ... (Mwo); to trzeba było wstać rano ... iż urwać ze dwie trzy witki ... takie różgi ... i przychodziło się ... najlepiej jeszcze jak dzieciaki spały ... podnosiło się pierzynie i robiło się szum w chałupie ... [...] szum w chałupie bo dzieciaki wrzeszczały jak wściekle bo spały a tu dostały różgo^m przez nogi ... bo to się po nogach biło ... nigdzie indziej ... i tegó ... i się krzyczało normalnie boże rany ... to ja nawet tu u Aliny zrobiłam to ... (Mwo); boże rany to so^m że gałoⁿzke ... uderza się rano ... gałoⁿzkami uderza się rano po nogach ... (Mko); mówi się że boże rany ... pioⁿteg rano uderza się wierzbowymi wstkami stopy ... (Mko); boże rany ... to dzieje się w Wielki Pioⁿtek ... rychło rano ... kto najpierwszy

tam wstawał ... czy tata czy mama ... czy babcia czy dziadek ... brał tako^m różge i te ... i ... [...] tym ... szed ... po nogach bił ... dzieciaki jak wstały czy tam domowników ... o ... uderzało się i przy tym się mówiło: „boże rany ... boże rany ...” ... (Mko); boże rany oznaczajo^m z domu tako^m tradycje że to rano gospodarz domu daje swojej rodzinie różgo^m ... cierniem ... po nogach boże rany na znak cierpienia Jezusa na krzyżu ... (Mko); dyngus ... śmigus-dyngus ... jeszcze były boże rany ... boże rany no to to mama brała różge rano i każdemu tam po nogach to^m różeczko^m troszeczke bólu na pamioⁿtkę ran Chrystusowych ... (Mko); w Wielki Pioⁿtek gałoⁿzkami cierniowymi albo jakimiz innymi ... tak przede wszystkim ... to matki syno^m po nogach były ... wiem ... moja babcia mojemu wujkowi to zawsze jag on tag lubił długo spać to ona wchodziła odchyłała od dołu pierzynie i miała troszeczke wody w jakimś tam naczyniu ... popryskala popryskala i to^m witko^m po nogach pobila żeby wyskoczył z łóżka ... no to jez myślę że to jez na pamioⁿtkę że Chrystusa biczowano ... to właśnie w Wielki Pioⁿteg ubiczowano przed jego śmiercio^m i ... i w ten sposób to ... nie dziewczynko^m właśnie tylko chłopco^m ... bo wiadomo Chrystus był meⁿżczyzno^m wieⁿc to tylko chłopaków te boże rany robiło ... (StKo); w Wielki Pioⁿtek ... [...] można dostadź różgo^m ... [...] no dzieci raczej ... dzieci ... tag a dzisiaj ... dzisiaj dzieci by nie wiedziały co to jest ... myślę ... nawed nie wiem czy moi młodzi bracia by wiedzieli co to jest ... już nie dostawali ... (Gśl); boże rany to s... rano do pokojów najmłodszych członków rodziny wchodzo^m rodzice z różgami i uderzajo^m ich po

pupe ... nogach ... (Łab); jak teros ten Wielki Pioⁿtek ... nie ... to boże rany ... to u mnie zawsze tak było w domu ... nie ... to zawsze w Wielki Pioⁿtek... rano wstawałam przed ... przed tym ... przed szkoła^m każdymu po nogah różgo^m ... no i to mnie tag nieraz ... [...] tylko: boże rany ... boże rany ... sie kołdre odsuwało ... nie ... i po nogach po kolei ... dzieciako^m też ... i moⁿż ... bo ja zawsze najpreⁿdzy wstawałam to każdemu po kolei ... [...] każdy jeszcze był w łóżku tegó a ja już różge miałam uszykowano^m ... nie ... i tego ... no ale już to zanika ... już teraz już ... (SzD); boże rany jest to nas... taka kolejna tradycja ... bardzo rzadka stosowana tylko w niewielu domach ... polega to na tym że na pamioⁿtkie tego że Chrystus był biczowany w Wielki Pioⁿtek ... najczeⁿś-ciej gospodarz domu przygotowuje sobie wieczorem takie brzozowe witki ... dawniej to brano jeszcze ciernie tak zwane ... czyli ... albo czyrnie ... różnie mówili ... czyli takie z kolcami nawet troszke ale przede wszystkim to brzozowe witki ... i tymi witkami rano ... przychodzili tam godzinie przed szóstą (!) do pokoju dzieci albo tam nawed i żóny ... podnosili kołdre do góry i tak ... znaczy no bili tymi witkami ... oczywiście niezbyd mocno ale jak człowiek śpi i nagle ktoś w tym śnie cie wali po nogach to oczywiście każdy sie natychmiast zerwał ... obudził ... i tak długo tymi witkami ten tata albo ten gospodarz klepał po tyh nogah jak sie nie powiedziało Bóg zapłać ... jak ... czyli trzeba było za to podzieⁿkowadź jeszcze ... za to że ktoś ci przypomniał o tym że Chrystus był biczowany w Wielki Pioⁿtek ... (SzD); boże rany ... to przychodziź i ... i wiesz ... różgo^m ... [...] to so^m te boże rany ... idzieź i kto jeszcze śpi to ... to kołdre

do góry i boże rany ... (Lub); dyngus to żeś szedł i od razu żeś tam wodo^m lała a boże rany to było albo dzień wcześniej ... jeszcze chyba w pierwsze świeⁿto jes boże rany a w drugie świeⁿto jes dyngus ... (Lub); w naszej tu okolicy boże rany to so^m we Wielki Pioⁿtek ... wstaje gospodyni pierwsza czy gospodarz ... zależy kto ... to bierze cienkie witki ... takie różgi i idzie do domowników którzy jeszcze śpio^m i bije ich po nogach ... (WlSk); boże rany to jes w Wielki Pioⁿtek kiedy jeszcze domownicy nie wstano^m ... bierze sie takie różgi i po nogach daje sie właśnie na wzór kiedy Jezus był właśnie podczas swojej drogi krzyżowej biczowany ... tu sie biczuje właśnie domownika żeby był zdrowy ... i wtedy właśnie po nogach sie biczuje ... (Gno); boże rany to było ... to był taki zwyczaj w pioⁿtek ... we Wielki Pioⁿtek ... i to były takie chłostania różgo^m i to było wykonywane na ... na znak tego że Pan Jezus też był biczowany właśnie we Wielki Pioⁿtek ... (Gno).

bratek – ‘roślina z rodziny fiołkowatych, zwana także fiołkiem ogrodowym lub trójbarwnym (*Viola hortensis / tricolor*), popularna ze względu na różnokolorowe ubarwienie; dobrze znosi przesadzanie; wykorzystywana do obsadzania grobów i rabat ogrodowych’: w tej chwili jes bardzo dużo nagrobków z tych takich ... z kamienia ... dawniej tego nie było ... bo dawniej to była ziemia ... czea było sadzić kwiaty ... i musze powiedzieć tu o tym co dotyczy mnie ... mianowicie u mnie ... tam gdzie pochodze z tej miejscowości właśnie Tarnówka ... to jes gmina Do^mbie nad Nerem ... tam zawsze był zwyczaj taki że na Wszystkich Świeⁿtych sadzono bratki ... i musze

powiedzieć że ja do tego czasu to ...
znaczy to zachowuje ... czyli specjalnie
jade do mojej siostry która tam jeszcze
mieszka ... kupuje tam bratki ... bo
tutaj nie ma takiego zwyczaju i te
bratki można kupić tylko wiosno^m ...
natomiast tam jade po te bratki ...
kupuje bratki i grób sie przystraja tymi
bratkami ... czyli sadi sie w ziemie te
bratki ... i potem sie to także dekoruje
świerkiem świeżym ... i na tym to po-
lega ta dekoracja ... (SzD).

brzezina – zwykle las brzożowy; tu:
brzoza (*Betula*): w Zielone Świoⁿtki
przyozdabia sie dom brzoż... gałoⁿz-
kami brzożk... brzeziny ... i tatar-
kiem ... (WISk); zob. **brzoza, brzożka**.

brzoza – drzewo liściaste z rodziny
brzożowatych o charakterystycznej
biało-czarnej korze i długich, cien-
kich, luźno zwisających gałązkach
(*Betula*); wykorzystywana głównie do
pozyskiwania soku, gałązki natomiast
mają znaczenie symboliczne w ob-
rzędowości religijnej oraz zastosowa-
nie praktyczne w gospodarstwach:
na Boże Ciało ... jak przy ołta... jak
stawiajo^m te cztery ołtarze i te brzozy
co stojo^m po bokach to potem jag
już ksioⁿdz odszedł to każdy łamał
gałoⁿzke i te od tych brzoż i zara
prosto po tej procesji szedł na ogródek
i wkładał mieⁿdzy kapuste żeby roboki
kapusty nie zjadły ... ale ... i to jes
prawdo^m ... i to wszyscy tag robili ...
(Mwo); [na Boże Ciało] ołtarze so^m
ustrojone kwiatami a wokół gał^eziami
brzozy ... [...] po zakończeniu procesji
parafianie odłamuj^m gałoⁿzki brzozy
a po powrocie z kościoła wtykajo^m je
w ziemie w swoich polach lub ogród-
kach szczególnie w kapuscie ... (Mwo);
przychodziły świeⁿta Boże Ciało^e ... dał

pojazdy ... przywieźli brzozy ... przy-
stroili ołtarze ... wszystko ... wszystko
kazał robić ... (Mko); duże brzozy ...
pojachali ... leśniczy kazał wycinać ...
takie ... ustawiajoⁿc stawiali ołtarze ...
[...] ale ładnie było ... było ładnie ...
do dzisiaj tutaj stowiajo^m ... [...] tak ...
brzoza najładniej stoi ... żadne drzewo
nie stoi ... (Mko); no to porozbiⁿra-
jo^m ... drzywo na spalynie ... gałoⁿzki
jak ktoś chciał se pobroł ... [...] ja
sam to brołem te gałoⁿzki ... wie pani
co ja z tego zrobiłem? ... brzożowe
mietły (!) do zamiatania ... (Mko);
droga jes przygotowana ... jez uma-
jona brzożami ... choroⁿgiewkami ...
proporczykami ... i ... i jeszcze trady-
cjo^m u naz jes że sie na ulicy ... nad
stawami szuka tataraku ... [...] i figury
przyozdabia na ten okres szczególnie
Bożego Ciała ... (StKo); przy ołtarzu [na
Boże Ciało] stawia sie świeże ... młodo
rozpuszczone (!) brzozy no i też te
łabuzie czyli ten tatarak sie też tam
kładzie ... (StKo); no w tradycji właśnie
jest to że jak so^m te brzozy wzdłuż
trasy gdzie idzie procesja to każdy
odłamuje mały kawałek ... przynosi do
domu i te właśnie gałoⁿzki wkłada sie
za obraz w pokoju tam gdzie ... gdzie
sie przebywa ... no i one symbolizu-
jo^m też majo^m takie znaczenie że so^m
pamiontko^m jak gdyby tej uroczystości
a jednocześnie majo^m też symbol takiej
o... jakby żeby od tego domu oddalały
jakiż niebezpieczeństwa ... żeby ten
dom nie nawiedziły jakieś tam choroby
czy jakieś ... po prostu żeby omijało
ten dom wszelkie takie niebezpieczeń-
stwo ... (StKo); tata nasz bardzo też
hołdował tym tradycjom bo ... to jes
przede wszystkim świeⁿowanie to była
tradycja niemiecka ... głównie ... pod
wzgleⁿdem ludowym ... że Niemcy
tag ozdabiali te domy i my właśnie ...



Brzoza (fot. J. Kobus)

aha ... jeszcze w oknach się zatykało właśnie brzozy czy ten tatarak ... na zielono ... i dlatego Zielone Świoⁿtki bo dużo zieleni było ... (StKo); domy z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] przyozdabiano gałoⁿzkami brzozy ... (Łab); po Bożym Ciele ... to jeszcze brzozy so^m ... z kościoła się bierze takie gałoⁿzki brzozy ... nie ... i potem jak gospodarze czy do ogródka to takie te ten ... te gałoⁿzki się wbija ... nie ... czy w ogródek czy coś ... [...] żeby nie zjadły ... robactwo ... (SzD); zob. **brzezina, brzózka, gałoⁿzka, gałoⁿż, woda brzozowa.**

brzózka – 1. 'zdr. od: brzoza': na Boże Ciało ubieramy ołtarze ... wkopujemy brzózki ... bukiety kwiatów ... idzie procesja z ksieⁿdzem ... wszyscy ...

dziewczynki sypio^m kwiatki ... (Mwo); Zielone Świoⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... [...] w naszym domu obchodzi się to w ten sposób że ... gaimy płoty brzózkami świeżymi ... wykładamy na podwórku ... wysypujemy żółtym piaskiem ścieżki ... układamy tatarak czyli łabuzie a po przyjsciu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ... (StKo); obrazy so^m ... krzyże so^m ... zależy jak ktoś tam wy... ubierze ... no i przed domami to te ... te ... też ubierajo^m tymi brzózkami ... nie ... [...] brzózki wkopywane so^m takie tam po półtora metra czy dwa metry takie takie ... nie ... jak kto tam tego ... [...] brzózki so^m też w kościele poustawiane ... (SzD); zasada w kościele jes taka ... że wszystkich rzeczy poświeⁿconyh nie wolno wyrzucić na śmieci ... te rzeczy które so^m poświeⁿczone a wieⁿdz na przykład ... wianki jag już so^m potem suche i zniszczone ... gałeⁿzie brzózek które się zabiera z kościoła na Boże Ciało czy wianki które się plecie na Boże Ciało ... [...] wtedy należy to po prostu spalić ... (SzD); z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] domy przyozdabiano najczeⁿściej gałoⁿzkami brzózki i wierzby oraz ziołami ... i kwiatami ... (Gno); zob. **brzezina, brzoza;**
2. 'gałązka brzozowa': kiedyż mi szwagier opowiadał i ... i jego ciocia ... no [...] już nieżyjoⁿca ... ona zawsze pod materacem ... ale nie tam pod siennikiem ... pod materacem w łóżku czy jak potem na tapczanie spała czy ... czy gdzieś ... to pod prześcieradłem czy tam pod kocem zawsze kładła sobie brzozowe gałoⁿzki ... i cioⁿgle na tym spała ... i ... i ciotka cioⁿgle lotała ... to była kucharka ... cioⁿgle była wyprostowana ... cioⁿgle była ... zawsze spała

na brzózkach ... (Mko); ja mam jakieś brzózki to też jak przychodzi to kładę za obraz ... brzózke ... (SzD); [na Boże Ciało] jest droga wyście... wyło... wyścielona brzózkami ... a ołtarze so^m ubrane kwiatami polnymi ... różami ... piwoniami ... hortensjami ... (WlSk); zob. **galoⁿzka, galoⁿż**.

brzuch – ‘część ciała kobiety ciężarnej, w której rozwija się dziecko; według wierzeń dotknięcie brzucha ciężarnej przynosi szczęście’: na szczęście bo jak chco^m brzucha [ciężarnej] do- tknoⁿdź ludzie ... nie ... (Lub).

budyń chrzanowy – ‘bardzo gęsty sos na bazie rosolu z szynki z dodatkiem startego chrzanu, jaj i mąki; przygotowywany na Wielkanoc jako dodatek do szynki gotowanej’: po tym świeⁿceniu ten koszyk ... ta świeⁿconka czeka do drugiego dnia ... jag jez rano śniadanie wielkanocne ... u nas to śniadanie wielkanocne ma także swoje stałe takie ... takie elementy ... mianowicie ... my gotujemy szynkę tako^m i potem na tej szynce gotujemy tak zwany budyń chrzanowy ... i to jes ... powiem wam bardzo ciekawo^m rzecz ... mianowicie ta szynka tam waży na przykład siedem kilogramów czy tam nie wiem ile bo potem się ... potem to rozdajemy oczywiście ... i na rosolu z tej szynki gotujemy ten chrzan wielkanocny ... to się nazywa u nas chrzan wielkanocny ... czyli kupujemy chrzan taki z korzenia ... trze się to na tarce już teraz to w robocie tym kuchennym ... i do tego na przykład ... dawniej żeśmy dodawali minimum dziesięⁿdź lub piętnaście jajek ... litr śmietany ... kilogram moⁿki ... i pół litra octu ... i to wszystko to się zagotowuje razem i z tego się robi do tej szynki ... tylko do tej szynki

właściwie ... i do jajek może jak ktoś lubi ... taki specjalny właśnie chrzan wielkanocny ... (SzD); zob. **chrzan wielkanocny**.

bukiecik – ‘zdr. od: bukiet’: świeⁿto to nazywa ... nazywane jest świeⁿtem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi się wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... ziola i kwiaty ... tak to jes przyjeⁿte taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te ziola ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukiecik właśnie jakieś tam ziola jakieś kwiaty z ogrodu i zboże ... kłosa zbóż ... i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); zob. **bukiet**.

bukiet – ‘zebrane w jedną kiść rośliny (kwiaty, ziola), zwykle przewiązane sznurkiem, tasiemką itp.; tradycyjnie bukiety z kwiatów, ziół i zbóż zanoszą się do kościoła w dniu Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia) na znak podziękowania za doroczne zbiory; bukiety są święcone, a następnie zabierane do domu i umieszczane za obrazem przedstawiającym osobę świętą lub wieszane w pobliżu drzwi wejściowych do domu lub też w kuchni’: na Boże Ciało ubieramy ołtarze ... wkopujemy brzózki ... bukiety kwiatów ... idzie procesja z ksieⁿdzem ... wszyscy ... dziewczynki sypio^m kwiatki ... jes bardzo uroczyste świeⁿto ... (Mwo); bukiety się robiło ... bukiet się robiło ... na ... na Matkę Bosko^m i na piętnastego sierpnia ... to Matki Boski Zielny ... czy z tego ... i to się chodziło ... i to tyż tam się nieco żyⁿ (?) z działki tam ... czy marchew czy tam ... włożyło w tyn bukiet ... i tyż ziola ... i kwiaty ... nie ... które kwiaty można bradź jako ziolo:

czy bratek czy nagietek ... nie ... no to można brać to i to sie wstawiało ... (Mko); to jest świe^oto ... Matki Boskiej Zielnej i ono jes właściwie nazwane ... Matki Boskiej... [...] aha! ja wiem ... to je świe^oto Wniebowzie^ocia Najświe^otszej Marii Panny ... i na pamio^otke zbiera sie zioła z pól które aktualnie so^m ... [...] i te wszystkie zioła które sie bierze do tego bukietu to one majo^m jakieś znaczenie ... one nie so^m bez znaczenia ... to nie so^m takie wybiór- czo zbierane ... na przykład mie^ota ... mie^ota to dawniej ludzie mó... uży- wali ... która leczyła choroby tutaj jelit ... brzucha ... i to miało takie zna- czenie ... było też takie zioło wiatrowa róża któro^m sie wysuszyło w tym bukie- cie podpalała sie i ona miała dadź jag jakież nawałnice wichry szły ... to sie tak paliło żeby odeszła ... tak że każde to zioło które sie zbierało do tego bukietu i oczywiście kłosy zboża ... to miało jakieś znaczenie symboliczne ... [...] my przechowujemy w ten sposób że ten bukiet zasuszamy i za obra- zem ... w pokoju ... zawsze u nas była tradycja ... mieliśmy ... jak były te daw- niej łózka takie małżeńskie ... rodzice mieli ... to zawsze za tym obrazem ... przy tym obrazie te wio^ozanki i te wianki sie wieszalo ... [...] albo w ogóle to kiedyż ludzie wynosili na strych ... zawieszali... [...] tera my mamy teraz ... tak że wieszamy sobie na wejściu tutaj w domu ... zasuszamy i wisi przez cały rok do kolejnych ... świe^ocenia tych bukietów ... a ten bukiet który już wisi a przynosimy nowy ... ten palimy w ogniu ... i spalamy nie wyrzucamy do śmieci ... (StKo); jarze^mbine wykorzy- stujemy do właśnie ... na to świe^oto Matki Boskiej Zielnej ... do tego bu- kietu z tych ziół ... (StKo); pietnastego sierpnia to Matki Boskiej Zielnej ... ta-

kie ... i to wtedy w podzie^okowaniu ... w podzie^okowaniu Matce Bożej za ... za wszystkie da... za dary za to co sie uro- dziło na polach ... na gospodarstwie ... zanosilo sie kiedyś bukiety i wianki ... kiedyś sie platło (!) wianki a dzisiaj sie już tego nie plecie tylko sie zanosi ge- neralnie zanosi bukiety z kwiatami ... (GŚl); pietnastego sierpnia przypada świe^oto Matki Boskiej Zielnej i wów- czas do kościoła zanosi sie wianki albo bukiety z ziół i różnych roślin takich z ło^oki ... (Gno); zob. bukiecik.

bukszpan – 'krzaczasta roślina ozdobna (*Buxus sempervirens*), której gałązki wykorzystywane są do dekoracji wiel- kanocnych, szczególnie święconki, ba- ranka z masła, babki itp': gryczpan ... biała serwetka to podstawa ... nie ... i przede wszystkim gryczpan czy



Krzak bukszpanu (fot. J. Kobus)

*bukszpan zależy jak kto na to nazywa ... u nas się mówi gryczpan ... (Mwo); bukszpan ... bukszpan jeź oczywiście ... raczej na wsi u każdego na ogródku roślinie ... tak ... zresztą^m u mnie również ... (Mko); koszyczek ... no przede wszystkim jeź ozdabiany tak: kolorowymi wstążkami ... my też ozdabiamy bukszpanem ... to jeś takie ... krzak zielony który jeś całorocznie zielony ... (StKo); świeconka ... tak? ... [...] to jeś taki koszyczek ... [...] i ozdabiany jeś bukszpanem ... (Mcho); ozdabiamy to [święconkę] właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmą^m ... ozdabiamy jajeczka ... (Gno) (SzD); zob. **gryczpan**.*

but – ‘element odzieży okrywającej stopę (nogę) o mocnej wytrzymałej podszewie; tu: o butach zimowych przygotowywanych na mikołajki (6 grudnia) w celu otrzymania upominków od Świętego Mikołaja; według tradycji buty muszą być czyste i ustawione obok drzwi, ewentualnie na parapecie okna (coraz częściej dzieci zostawiają buty przy łóżku) – tylko wówczas można liczyć na słodycze i drobne zabawki; gdy buty są brudne, Święty Mikołaj zostawia w nich cebulę; buty były wykorzystywane także do wróżb andrzejkowych: panny ustawiały swoje buty w szeregu i kolejno przekładały aż do drzwi – ta dziewczyna, której but pierwszy przekroczył próg, miała wyjść za mąż; panuje też przekonanie, że butów nie wolno dawać w prezencie, bo wróży to odejście’: *były takie wróżby i każdy but przechodził obok drugiego ... i kogo but przy... dojdzie pierwszy do mety to był taki zwyczaj że ta osoba pierwsza tam się ożeni czy wyjdzie za mąż ... (Mwo); na Mikołaja to normalnie ... aha ... skarpety*

jeszcze so^m ... przecież ja tu jeszcze gdzieś w domu mam te skarpety takie długie co się wieszalo i każdy miał swoje^m skarpety i dostawał ... a czekeje pan ... a buty! ... tu na Mikołaja w buty się wkłada ... to już się przypomniła skarpeta przypomniły się te buty ... to przecież musiały być wyczyszczone ... wyglancowane ... (Mwo); szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i so^m to mikołajki ... buty stawia się koło łóżka ... (Mwo); szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i wtedy ... i mówi się na ten dzień mikołajki ... i zawsze można się spodziewać prezentów z samego rana gdzie dzieci dzień wcześniej muszō^m umyć buty i postawić na oknie i potem Mikołaj przynosi ... zostawia prezenty właśnie w tych butach ... dla grzecznych dzieci oczywiście ... (Mko); były różne wróżby w których ustawiało się buty ... który but pierwszy dojdzie do drzwi to ta pierwsza dziewczyna wyjdzie za mąż ... (Mko); butów się nie daje w prezencie ... (Mko); to chodzi o mikołajki ... tu Mikołaj przynosi prezenty i wkłada je do butów ... dzieci poprzedzają^ocy dzień Mikołaja czyli pio^otego grudnia ... szóstego jeź Mikołaja to pio^otego grudnia wieczorem przygotowujō^m sobie buty ... czyszczō^m i wystawiajō^m że w nocy przyjdzie Mikołaj i coś tam w buty włoży ... jakiś podarunek ... (Mko); szóstego grudnia przychodzi Święty Mikołaj ... buty dzieci czyszczō^m wieczorem ... kładō^m je zwykle na paraped okna ... najczęściej dzieje się tag u nas w domu ... wtedy Święty Mikołaj przychodzi w nocy i grzecznym dzieciom daje prezenty ... so^m to różnego rodzaju prezenty ... najczęściej so^m to słodycze ... (Mko); na szóstego grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświęcony świe^otemu bisku-

powi ... to był ... Świeⁿtemu Mikołajowi ... [...] chodził noco^m po ... po ... po mieście tak żeby nie był widoczny i obdarowywał ludzi wiⁿdz na te pamio^tke buty przede wszystkim muszo^m być przygotowane przez dzieciaki ... świeżo wypastowane ... wyczyszczone żeby nie jakieś brudne ... postawione gdzieś w mieszkaniu no i wtedy jag już wszyscy spio^m ten Świeⁿty Mikołaj ... z reguły któryś z rodziców ... no wkłada w te buty te upominki ... jag rano już się wstaje no to wtedy ... o! ... zagloⁿda się w buty albo w skarpety też ... w skarpety też bo jest tradycja ... tradycja również skarpetek wieⁿc tam jakieś przede wszystkim słodczy ... słodczy ... (StKo); dziewczyny swoje buty zdejmowały ... bodaj z prawej nogi ... no i były ... ile tam dziewczyno^t brało udział w tej ... w tej wróżbie ... jeden przy drugim ... której dziewczyny but pierwszy znalazł ... chociaż nosek za progiem ta dziewczyna najszybciej ... a właściwie już w danym roku podobno za moⁿż miała wyjść ... (StKo); wszystkie dziewczyny które uczestniczyły w tej wróżbie zdejmowały jednego buta i po kolei przesuwaly go do dźwi (!) ... i ten but który znalazł się najbliżej oznaczało że ta dziewczyna do której należał najszybciej wyjdzie za moⁿż ... (Łab); szóstego grudnia przychodzi Mikołaj ... i przynosi dzieciom prezenty w buty ... jeśli so^m wymyte te buty oczywiście ... (WISk); Mikołaj! ... i spodziewać się upominków rano ... w bucie ... grzeczne dzieci dostajo^m dużo prezenty w bucie a niegrzeczne dostajo^m cebule ... no tak! ... taki zwyczaj u nas było że takie coś ... u nas

w Wielkopolsce ... że niegrzeczne dziecko dostawało cebule do buta a grzeczne prezent ... tak ... a jak buty były brudne to też cebule ... bo trzeba buty wtedy wyczyścić ... tak ... [...] buty stawia się w przedpokoju ... bo tam gdzie najbliży ma Mikołaj ... tak ... nie przed łóżkiem tylko w przedpokoju ... no ... przy drzwiach ... (Mcho); szóstego grudnia prezenty przynosi Świeⁿty Mikołaj ... i w tym dniu rano otrzymuje się upominki ... buty stawia się w przedpokoju ... oczywiście muszo^m być bardzo ładnie wyczyszczone i Mikołaj wkłada w nie prezenty ... so^m to przeważnie słodczy ... (Gno); były takie wróżby na których ustawiano się... ustawiano buty ... to polegało na tym że dziewczyny zdejmowały buty i ustawiały jeden za drugim w kierunku proga i której dziewczyny but najpreⁿdej doszedł do proga to wróżyło że ta najszybciej wyjdzie za moⁿż ... (Gno).

być złym – 'złościć się, zlorzeczyć, wyzywać kogoś, przeklinać kogoś w duchu': trzy takie stare kobity (!) były na tych Wierzbicanach ... nie ... no to óne zawsze jak czwarta godzina w nocy czy tam rano ... nie ... to one już latały po ty granicy ... [...] no ... tak ... tak ... to były takie ... bo ja to widziałam ... że jak się koło nich szło ... nie ... koo tych ... jak tam nieraz szłam na Wierzbiczany ona tam mieszkaa ... nie ... to moja mama mówi: weź te dwa palce tak sobie złóż i boⁿdź zła ... żeby nie te ... bo cie ociotujo^m ... takie kciuki ... no ... i boⁿdź zła ... czasym nie śmij się tylko boⁿdź zła bo cie o... (SzD).

C

C

cebula – ‘warzywo o szerokim zastosowaniu kulinarnym i leczniczym (*Allium cepa*); tu: jako podarek od Świętego Mikołaja wkładany do brudnych butów niegrzecznych dzieci: *Mikołaj! ... i spodziewać się upominków rano ... w bucie ... grzeczne dzieci dostają^m dużo prezentów w bucie a niegrzeczne dostają^m cebule ... no tak! ... taki zwyczaj u nas było że takie coś ... u nas w Wielkopolsce ... że niegrzeczne dziecko dostawało cebule do buta a grzeczne prezent ... tak ... a jak buty były brudne to też cebule ... bo trzeba buty wtedy wyczyścić ... tak ...* (Mcho).

centnar – ‘jednostka masy wynosząca ok. 50 kg; centnar angielski wynosi ok. 60 kg’: *jak ten człowieg^u odszed*

świnie miały w korycie żarcie ... po... żarcie mogło w korycie cały dzień być ... półowa została kwiczały ... no do ... może tak do centnara ... szejszdzisio^{nt} kilo ... (SzD).

chaber – ‘roślina z rodziny astrowatych o zastosowaniu leczniczym (*Centaurea cyanus*), traktowana także jako chwast zbożowy; tu: jako roślina wchodząca w skład wianków plecionych i święconych w kościele na zakończenie oktawy Bożego Ciała: *no i kwietne wianki ... tego ... z jaśminu ... o! i z chabrów wianek też się plecie ... później jakiegoś ... plecie ... czarcie żebro nie ...* (StKo); *na zakończenie oktawy Bożego Ciała to wianki właśnie ... wianki ... takie okro^{ng}łe nieduże ... to*



Chaber (fot. J. Kobus)

my już wspominałyśmy tutaj ... to były wianki ... [...] przede wszystkim wianki były z ... z mieⁿty ... z chabrów ... tak zwane modraki ... [...] z różnych ziół ... (StKo); zob. **modrak**.

chleb – ‘podstawowe pieczywo spożywane na co dzień, wypiekane z mąki pszenno-żytniej lub innych w postaci różnej wielkości bochenków’: jest to koszyczek wielkanocny i zawiera on pokarm czyli szynkę ... jajko ... baranek ... chleb ... a ozdabiany jest zazwyczaj grysipanem (!) ... (Mko); z pierwszego małżeństwa było trzech dzieciaków ... a zaś pewno siedem ... no to w koszu od bielizny ... cały bochen chleba taki bo dawniej kupnygo nie było chleba tylko gospodynie ... piekli chleb taki ... ja sama piekłam przecie też ... i już szynki to tak^m ... była w koszyku jag urósł tucznik ... (SzD); te koszyczki so^m bardzo charakterystyczne ponieważ zawierają^m koniecznie stałe produkty ... czyli zawierają^m chleb ... tam się kładzie właśnie chleb ... jajka jako symbol nowego życia ... przy czym te jajka się maluje jak wiecie ... pisanki ... (SzD); wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿczone ... oczywiście nie w całości bo przecież nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kiełbasy ... szejściu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... (SzD); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... tego jedzenia które stoi na stole jako świeⁿconka jako ... jako śniadanie wielkanocne ... (Mcho) (Mwo); zob. **chlebek**.

chlebek (świeⁿcony) – 1. ‘tu: niewielkich rozmiarów bochenek wypiekany

z okazji Świąt Wielkanocnych z przeznaczeniem na święconkę’: baranka ... chlebek ... zająⁿcza ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... (Mwo); w Wielko^m Sobote ... świeⁿci się w koszyczkach potrawy wielkanocne ... w koszyczkach znajdują^m się mieⁿdzy innymi baranek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... chlebek ... kiełbaska ... szynka ... słodycze ... koszyczki so^m pieⁿknie przybrane i świeⁿczone przez księⁿdza w kościele ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce boⁿdź też na stole przygotowywanym w domu jeżeli księⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje się chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczęⁿściej babka ... jeżd również szynka w różnych postaciach ... znajdują^m się owoce ... słodycze ... biała kiełbasa ... (Mko); podczas Wielkanocy najczęⁿściej spożywa się chlebek świeⁿcony z masłem ... biało^m kiełbase ... jajko ... babke ... (Mko); tradycyjnie chlebek ... no chlebek symbol też Chrystusa ... (StKo); tag jag u nas to teraz powiem tak ... jajko było jedno gotowane ... mała szyneczka ... nie ... czy tam chlebek ... bo to wszystko teraz małe ... jag ja robie i moje dzieciaki tak samo robio^m ... i to wszystko poświeⁿczone ... ile naz jest czy dziesięⁿciu (!) czy pioⁿciu (!) czy ile wszystko krojone te świeⁿczone i każdy na talerzyk ... a potem co ... zaś ta kiełbasa na ciepło czy jak tam ... nie ... jakiś szynki i potem co na co kto ochotę ma to to je ... (SzD); koszyczek nazywa się świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kiełbasa ... baranek ... słodycze ... a przyozdabia się koronko^m i baziami ...



Chlebek i inne pieczywo wielkanocne – Wola Skorzęcka (fot. O. Szocińska)

(WlSk); koszyczek z pokarmami nazywa się *świe^oconko^m* ... i jakie produkty zawiera ... zawiera wszystkie pro... wszystkie pokarmy jakie się spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z maśła ... kiełbaska ... chlebek ... przede wszystkim jajka ... i ozdabiany jest tak^m biało^m serwet... koszyczek wyklada się biało^m ... serwetkę i serwetko^m się przykrywa te pokarmy i zanoszą się do *świe^ocenia* ... (Gno); 2. 'zdr. od: chleb': później taka tradycja w naszej rodzinie jest że my grzyby mamy suszone smażone w oleju i z przyprawami ... to też bardzo lubimy te grzyby ... i co jeszcze mama? ... no i oczywiście chlebek się podaje ... (StKo); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... *pio^ote* zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... chlebek ... powinny być ... (WlSk); zob. **chleb**.

chlebek *świe^ocony* zob. **chlebek**.

chłodnia – 'pomieszczenie, w którym utrzymywana jest niska temperatura w celu przechowywania ciała osób zmarłych': *nie no tag mi ciotka ga-*

dała ... bo kiedyż ją ludzie umierali na wsi nie było czegoś takiego jak chłodnie i tak dalej no to tak ... (Mwo).

chłop – 'wykonana ze zbóż lub słomy postać chłopca, gospodarza – zwyczaj związany z zakończeniem żniw': *zakończenie żniw to so^m dożynki ... bardzo uroczyste obchodzone ... dlatego że kobiety po skończonych żniwach zbierają^m wszystkie gatunki zboża jakie zostały zebrane w danym roku i robio^m z tego dożynkowe ... jak to się mówi ... takie ... to so^m dożynkowe dary takie gdzie ustawiamy na takim honorowym miejscu i so^m to zrobione albo baby albo chłopcy ... kosze wypełnione darami ... zbożem ... to co ziemia dała to ... to wszystko znajduje się na dożynkowym jakimś tam stole ... i te wszystkie wianki i jakieś tam powiedzmy te stroiki ... można tak to nazwać ... so^m zrobione ze wszystkich rodzajów zbóż ...* (Łab); zob. **dziad**.

chłosta – 'bicie, bity wymierzone przez Gwiazdora niegrzecznemu dziecku': *prezenty na Boże Narodzenie przynosi Mikołaj ... Mikołaj ubrany jest w czapkę ... ma na twarzy maske założono^m żeby go nig nie rozpoznał ...*

*i chodzi z wielkim workiem i z wielko^m różgo^m ... niegrzeczne dzieci dostajo^m chłosty a grzeczne dzieci dostajo^m prezenty ... (Mwo); zob. **lanie**.*

choinka – ‘drzewko, zwykle iglaste, strojone na Boże Narodzenie rozmaitymi ozdobami (bombkami, słodyczami, łańcuchami itp.) i rozświetlane lampkami; tradycja wstawiania drzewka do domu została przejęta w XIX w. od Niemców, wcześniej wstawiano do izby snop zboża – zwyczaj związany z urodzajem; dziś choinka jest powszechnym symbolem świąt Bożego Narodzenia’: *przychodzi Gwiazdor albo i nie przychodzi jak pod choinko^m ze względu na dzieci ... nie ma śniegu ... świeⁿta so^m ponure ... szare ... a wiadomo choinka stoi ... zawsze ubieramy w dzień Wigilii ... (Mwo); choinka przeważnie pojawiała się w dzień Wigilii ... że rodzina ubiera a choinke a mama szykowała kolacje ... ozdoby były różne ... przeważnie się powieszało cukierki ... pierniki ... światełka ... (Mwo); choinke zazwyczaj zawsze się ubierało w dniu wigilijnym ... ale w tej chwili się ubiera przynajmniej trzy dni naprzód i choinka ubierana jest w bómbki (!) ... różne świecidełka ... ciastka ... czekół... cukiereczki ... i choinka stoi do drugiego lutego ... (Mwo); na Boże Narodzenie ubieramy choinke ... przystrajamy domy światełkami żeby było ładnie ... jag jest śnieżek to lepimy bałwanka ... zapalamy na nim lampeczke tako^m ładno^m ... (Mwo); na Boże Narodzenie dom przystrajamy bombkami ... lampkami okna przystrajamy ... a w Wigilii zawsze ubieramy choinke ... to^m choinke ... choinke z bombkami ... (Mko); to znaczy na świeⁿta przynosi się do domu choinke ... w moim domu jest to choinka żywa ... wiesz się na*

niej różne ozdoby ... kupne a przede wszystkim robione reⁿcznie ... choinka w domu może stać do Trzech ... Trzech Króli ... nie ... nie do Trzech Króli ... do Matki Boskiej Gromnicznej ... tak ... tak mi się wydaje ... do drugiego lutego ... tak ... do drugiego lutego ... (Mko); na Boże Narodzenie do domu przynosimy choinke ... choinka zwykle powinna być przyniesiona i ubierana do domu (!) dwudziestego czwartego grudnia ... na choince znajdujo^m się różne ozdoby ... szczególnie te wykonane samodzielnie przez dzieci albo w szkole albo w domu razem z rodzicami ... na choince świeco^m się również lampki ... (Mko); szczególnym takim przystrojeniem na Boże Narodzenie jest choinka która pojawia się w naszym domu w dzień Wigilii czyli dwudziestego czwartego grudnia ... (Mko); młodzi lubio^m już w tej chwili inaczej stroić choinke ... jednokolorowo ... dwukolorowo ... złoto ... granatowo ... tam wymyślajo^m ... dla mnie choinka jest zawsze choinko^m wtedy kiedy jest miż-masz ... wszystkie kolory jakie tylko ... łańcuchy nie łańcuchy ... lamety i tak dalej ... taka była i tako^m lubie ... no a młodzi już sobie strojo^m choinke trochę inaczej ... (Mko); no tradycyjnie to przede wszystkim jest drzewko czyli choinka ... u nas tutaj bardzo rozpowszechniona ... ozdobiona jest bombkami różne ozdoby i świecidełka ... no różnie ludzie sobie ozdabiali ... teraz jest tradycja przystrajania domów wóków i kominy ... światełkami przystrajajo^m i ludzie przystrajajo^m sobie choinki przed domami ... tak że myślę że o to chyba chodzi ... [...] no teraz właśnie nasto^mpiła taka tradycja że już w okresie Adwentu parę dni przed Bożym Narodzeniem się te choinke ubiera żeby no tako^m przyniosła radość ...

natomiast dawniej za moich dziecinnych czasów ... mój tato ... przynosił choinkę w Wigilie rano i dopiero było ubieranie tej choinki ... nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reⁿcznie ... łańcuchy z papieru kolorowego ... orzechy poowijane w sreberka ... jabłuszka się wieszają ... pierniczki które mama napiekła ... wieszaliśmy jakieś tam sople kupione w sklepie ... bombek też oczywiście i takich świeateł elektrycznych ... tylko były takie na takich małych przypinkach takie małe świeczuszki ... [...] na żabkach ... i tylko tato raz w Wigilie to zapalił i było zdmuchni^{te} już cały czas się nie paliło bo był strach żeby się choinka nie zapaliła ... (StKo); do drugiego lutego czyli do świe^{ta} Objawienia Pańskiego zwanym (!) Matki Boskiej Gromnicznej ... ale różnie ... niektórzy w tradycji majo^m że już na Trzech Króli to jest tradycja bardziej prawosławna rozbierają^m już po Trzech Królach choinkę rozbierają^m ... ale w naszej rodzinie jest przeważnie do drugiego lutego ... (StKo); choinkę przyozdabia się różnymi bombkami a prawidłowo powinno się przynosić choinkę do południa we Wigilie ... i ubierają^m dzieci i przeważnie tata ... bo mama jest zaję^{ta} gotowaniem potraw ... a stroi się: bombki ... lampki ... łańcuchy ... różne ozdoby ... orzechy ... jabłka ... i pod spodem powinien ... pod choinko^m powinien być zrobiony żłobek Pana Jezuska ... prawidłowo choinka powinna być do drugiego lutego ... (WISk); prawidłowo choinkę przyozdabia się do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierają^m jo^m trochę preⁿdziej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie

prawdziwe świeczki się świeciło zamiast lampek ... [...] choinka prawidłowo powinna stać do drugiego lutego ... (WISk); [dom na Boże Narodzenie] przystraja się choinko^m ... tak ... ale można też przystrajać wieńcem adwentowym ... ale ... ale przystraja się choinko^m ... no ... na ogół ... tak ... (Mcho); choinka może stać w domu do końca ... do końca karnawału ... (Mcho); to jeszcze Ci powiem że jag już tutaj rozmawiamy ... jag robimy wywiad ... to jest wie^{ta} ... to jest tradycja wie^{ta} od Prusaków ... bo myśmy byli w zaborze pruskim ... i w zwioⁿzku z tym z Prus przyszła i choinka ... bo myśmy kiedyś nie mieli drzewka w postaci choinki ... Polacy nie robili choinki na ... na Boże Narodzenie kiedyś ... dopiero kiedy dostaliśmy się pod zabór pruski przejeśliśmy ten zwyczaj od Prusów ... że od Niemców ... i Gwiazdora i choinkę ... przejeśliśmy od Niemców w dziewiętnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... (Mcho); na Boże Narodzenie to dom przystraja się stroikami i choinkę się stroi ... jag jez oz... jakimi ozdobami? ... no ... wieszają się bombki ... lampki świeco^{ce} ... łańcuchy ... kiedyś na choinkę wieszają się jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ... (Gno).

choroⁿgiew – ‘zgr. od: chorągiewka z emblematami wielkanocnymi wkładana do koszyczka wielkanocnego lub/i wbijana w baranka z masła; do koszyczka wielkanocnego wkładamy kiełbaske ... pieprz i sól ... chlebek ... babeczke ... słodczyce ... jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... wkładamy jeszcze baranka ... choroⁿgiew ... przyozdabiamy koszy-



Chorągiewki wzdłuż trasy procesji na Boże Ciało – Modliszewko (fot. J. Kobus)

*czek bukszpanem ... i serwetko^m biało^m ładno^m ... (Mwo); teroz jak tego to baldachim no i ksieⁿdza ... krzyż ... nie ... jest krzyż ... choroⁿgiew to do tego ... tak ... i dzieciaki sypio^m przed ... dzieciaki sypio^m przed to^m ... przed ksieⁿdzem sypio^m kwiatki ... (SzD); panny ... kawalerowie ... [...] i matki ... trzy choroⁿgwie tu u nas ... tylko z kawalerami gorzej ... panny jeszcze sie czasem znajdzie ... (SzD); dzieci sypioⁿce kwiaty [na Boże Ciało] ... dzieci komunijne ... panie które nioso^m i panny które nioso^m obrazy ... choroⁿgwie ... (WlSk); zob. **choroⁿgiewka**.*

choroⁿgiewka – 1. ‘tkanina umieszczona na drzewcu’: *cała droga któro^m idzie procesja [Bożego Ciała] musi być ... jest ... udekorowana choroⁿgiewkami ... małymi ... to so^m tak: niebieska ... biało-żółta ... i biało-czerwona ... nie ... te trzy kolory ... potem na domach też wiszo^m flagi z tych trzech kolorów ... (Mwo); droga jes przygotowana ... jez umajona brzozami ... choroⁿgiewkami ... proporczykami ... i ... i jeszcze tradycjo^m u naz jes że sie na ulicy ... nad stawami*

*szuka tataraku ... u nas to sie nazywa łabuzie ... i tym sie właśnie też wykłada drogi i piaskiem można gdzieś też tam wyrzucić przy tym ołtarzu tak że bardzo to deko... i figury przyozdabia na ten okres szczególnie Bożego Ciała ... (StKo); zob. **choroⁿgiew**; 2. ‘umieszczony na patyku niewielkich rozmiarów płat tkaniny lub papieru z emblematami wielkanocnymi wkładany do koszyczka wielkanocnego lub/i wbijany w baranka z masła’: *ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... barankowi wkładamy choroⁿgiewke zmartwychstałego Jezusa i wtedy właśnie zasiadamy do ... zja... spożywania tych pokarmów**



Chorągiewki wielkanocne (fot. J. Kobus)

wielkanocnych przy śniadaniu ... (Gno) (SzD); zob. **choro^giew**.

chrzan [krzan] – ‘starty korzeń chrzanu (*Armoracia rusticana*) używany jako przyprawa do wielu potraw; niektórzy wkładają starty chrzan do koszyczka wielkanocnego jako produkt przeznaczony do święcenia’: *no jest to koszyczek wielkanocny ... sie mówi ... a jakie produkty zawiera? ... no szynke ... jajka ... masło ... pisanki ... kiełbaske ... chrzan ... a jez ozdabiany przeważnie stoⁿżeczkami (!) ... kolorow^m palemko^m lub gryszpanem ... (Mwo); cała szkoła zbiralim [ziola] ... różne rzeczy co óni tam ... óni w to wierzyli Nimcy ... liście z brzozy ... liście od krzanu (!) ... tam inne ... stokrotki to wszystko ... zbierali na li^hkarstwa ... już we wojne ... oni wierzyli w to ... (Mko); sól ... pieprz ... chrzan ... chrzan symbol zdrowia ... (StKo); to sie nazywa u nas chrzan wielkanocny ... czyli kupujemy chrzan taki z korzenia ... trze sie to na tarce już teraz to w robocie tym kuchennym ... i do tego na przykład ... dawniej żeśmy dodawali minimum dziesię^d lub piętnaście jajek ... litr śmietany ... kilogram moⁿki ... i pół litra octu ... i to wszystko to sie zagotowuje razem i z tego sie robi do tej szynki ... (SzD); jajka to jes pamioⁿtka tam ... życia coś tego ... i chrzan oczywiście to musi być do tego wszyskiego ... (Lub).*

chrzan wielkanocny – ‘bardzo gęsty sos na bazie rosolu z szynki z dodatkiem startego chrzanu, jaj i mąki; przygotowywany na Wielkanoc jako dodatek do szynki gotowanej’: *u nas to śniadanie wielkanocne ma także swoje stałe takie ... takie elementy ... mianowicie ... my gotujemy szynke tako^m i potem na*

*tej szynce gotujemy tak zwany budyń chrzanowy ... i to jes ... powiem wam bardzo ciekawo^m rzec ... mianowicie ta szynka tam waży na przykład siedem kilogramów czy tam nie wiem ile bo potem sie ... potem to rozdajemy oczywiście ... i na rosole z tej szynki gotujemy ten chrzan wielkanocny ... to sie nazywa u nas chrzan wielkanocny ... czyli kupujemy chrzan taki z korzenia ... trze sie to na tarce już teraz to w robocie tym kuchennym ... i do tego na przykład ... dawniej żeśmy dodawali minimum dziesię^d lub piętnaście jajek ... litr śmietany ... kilogram moⁿki ... i pół litra octu ... i to wszystko to sie zagotowuje razem i z tego sie robi do tej szynki ... tylko do tej szynki właściwie ... i do jajeg może jak ktoż lubi ... taki specjalny właśnie chrzan wielkanocny ... (SzD); zob. **budyń chrzanowy**.*

chrzesna – ‘kobieta wybierana do trzymania dziecka podczas chrztu, ma zastępować dziecku matkę w razie jej śmierci; matka chrzestna’: *tak samo jak chceⁿ ochrzcić dziecko i prosze panio^m żeby była pani chrzesno^m to też nie można odmówić ... (SzD); tyż nie można odmówić ... jeżeli ktoś cie o to prosi że masz być chrzesno^m to masz być ... bo nie beⁿdzie sie szczeⁿściło temu ... (SzD).*

chrzest – ‘jeden z siedmiu sakramentów Kościoła katolickiego, zwykle otrzymują go małe dzieci na znak oczyszczenia z grzechu pierworodnego i przyjęcia do wspólnoty Kościoła; w tradycji ludowej chrzest pełnił funkcję ochronną przed złymi mocami, które, zanim dziecko ochrzczono, miały do niego dostęp; z tego powodu przed chrztem nie wolno było

wyprowadzać dziecka na spacer (pokazywać obcym): *no nie powinno być wyprowadzane aż do chrztu ... po chrzcie można dziecko wyprowadzić na spacer ...* (Mwo); *do chrztu ... po chrzcie już dzieci powinny wychodzić na spacer ...* (Mko); *z nowo narodzonym dzieckiem no to takie że ... żeby nie wychodzić z dzieckiem na spacer i z domu przed chrztem ... że pierwsze wyjście to powinno być do chrztu z rodzicami ...* (Mko); *no nie wiem ... bo kiedyś ... to so^m teraz takie inne czasy ... po urodzeniu dziecka tag jag na przykład ja jeszcze rodziłam swoje to niby chodziła ta po ... mówili po połogu ... kiedyż mówili po połogu ... matka nie wychodziła na dwór ... sie szło najpi^rw do kościoła ... i zaś potym to tam sie prze... zach... tyn ... w kruchcie poczekało ... [...?] ... i tam nad to^m matko^m modlitwy odmawiał ... nie ... i potym ta matka mogła wychodzić na ... a dziecko niewywożone było preⁿdzy jak po chście ... piersze co szło to do chrztu ... [...] a teraz ... mamy prawnu... mam prawnuczke ... tu ty mały siostrze teraz szóstygo miała cztery miesioⁿce ... przyjechała na ... pewno ... trzeci dzień do dómu bo tak puszczajo^m ... do domu przyjechała [...?] po południu ... przy ... przy ... po południu i pojachali dalej ... wyjeżdżajo^m i zdrowe i ... i ... no tak ... bo [...?] ... na świeże powietrze ... a my kiedyż inaczej ... takie były zwyczajne ... nie ...* (Mko); *świeca gromniczna była zawsze zapalana jakby towarzyszy człowiekowi od poczoⁿtku bo przy chrzcie sie dostaje tako^m świece i powinna mu towarzyszyć przez całe życie ... w takich ważnych życiowych momentach ... a ... no mówie ... przy chrzcie dziecku sie daje gromnice ...* (Gśl); *z dzieciakiem do chrztu to nie było*

wolno wychodzić ... bo to każdy tam trzy tygodnie i z tegó ... nie ... ale jak były pieluszki ... nie ... to kto tam wynosił na ten ... wszyscy ... babcie tam: nie wolno bo ci dziecko zachoruje ... tych pieluh nie ... nie ... dopiero po chrzcie wszystko ... (SzD); *no kiedyś było żeby nie ogłoⁿdali obci (!) ludzie przed chrztem dziecka ...* (Lub); zob. **ochrzczony**.

chrześni – para wybierana przez rodziców biologicznych dziecka do trzymania go do chrztu; chrześni w razie śmierci rodziców, mają przejąć ich funkcje w wychowaniu dziecka: *upominki na Wielkanoc kupowali rodzice ... najcheⁿtniej kupowali rodzice no i tam chrześni ...* (Mwo).

cieⁿżarna [cieⁿżarno] (w cioⁿży) – ‘kobieta spodziewająca się dziecka; kobieta w ciąży; w tradycji ludowej kobieta ciężarna musiała uważać na wiele niebezpieczeństw czyhających na jej nienarodzone dziecko ze strony złych mocy, złego losu, niefortunnnych zdarzeń; do dziś wiele z dawnych przekonań (dziś uznawanych za przesady) nadal jest podtrzymywanych i żywych wśród kobiet oczekujących dziecka i ich rodzin’: *w ogóle kobietom w cioⁿży sie nie odmawia ...* (Mwo); *so^m to podobno prawdziwe opowieści ... gdy kobieta w cioⁿży zauważyła że sie pali jej dom ... chciała sie ... tak sie przestraszyła ... chwyciła sie za twarz to dziecko po narodzinah miało na twarzy czerwone znamie ...* (Mwo); *nie powinno sie odmawiać bo sie mówi że jak sie nie da cieⁿżarnej o co ona prosi ... nie pożyczycy ... to myszy mogo^m coś zjeść temu właśnie co nie chciał pożyczyc ...* (Mko); *“o pani ... co jo pamieⁿtom ... w czasie okupacji ...*

cio^otka moja ... tyż soⁿsiodka ... cho-
dziła ciⁿżarno ... pani ... tam nie było^e
że tam musi być w domu i jes cieⁿżarno
że ... poszła na pole ... wykopki były
w jesini ... szybko do domu bo bydzie
rodzić ... bydzie rodzić ... ^uobiad zjadła
poszła jeszczy na pole ... i szybko do
domu ja wiem czy jo^m tam przywieźli
czy jo^m przynieśli czy przyprowadzili ...
i w d^omu rodziła ... (Mko); kiedyś to
jak ... pamieⁿtom jak w domu to ... jag
rozmawiały meⁿżatki ... starsze panie ...
a takie podlotki ... tam osimnaście
dziewietnaście ... nawet dwadzieścia
lat ... to c^ołowieg nie śmiał wstano^ć ...
coś tam ... a bróń Boże żeby matka
powiedziła że tam jakaś dziew-
czyna ... bardzo rzadko tam chodziła
dziewczyna cieⁿżarno bo to nie było
tak że dziewczyna jes cieⁿżarno ni... bo
mnie sie nie należy już tego słuchać bo
jeszczy jestem nie kobieto^m za... tako^m
czy tego ... za młoda ... ale słyszałam
jag rozmawiały ... no to mówio^m tak
że ... że ... jak kobieto cieⁿżarno to nie
zakłodaż na szyje tam na przykład
miare od mierzynio materiału ... jak
krawcowo ... no bo mówio^m że dziecko
py^mpowino^m bydzie owinie^{te} czy
coś tam ... (Mko); jag jes sie cieⁿżar-
no^m tylko że na poczoⁿtku ... sie nie
powinno paczedź na ... na trupa ...
że to ... to dziecko ... mówiła moja
mama ... [...] tylko mówi tak: Tadeuż
mówi jes po mnie bo nieroz dostanie
takie pod oczami ... sine ... nie ...
i taki bładny nieroz taki sine dostanie ...
mówi ... Tadeuż jes taki ... mówi ...
bo ... mówi ... jag ojciecz umar ...
mówi ... poszłam ... mówi ... i tak sie
wpatrywałam w ojca ... mówi ... jak
zmar ... i Tadeuż mówi ... bo byam
cieⁿżarno ... i Tadeusz po... to ma po
tym ... (Mko); zawsze mówili że tam
starsi ludzie ... no bo oni to tak tam

nie ale kobiety to wiⁿcej tak sie słyszy
i tegó ... mówio^m że sie cieⁿżarny nie
odmawia bo myszy coś podro^m ... no ...
(Mko); to słyszałam że nie odmawia
sie prośbie kobiety w cioⁿży ... tak ...
a jak ... a jak pytałam sie czemu to ...
to sie śmiali ... ludzie ... moja ciocia
sie śmiała mówi wież mówi bo mogo^m
ci myszy ubranie pogryźć ... ale to było
w formie żartu i na pewno nie wierzyła
w to ... tak ... (Mko); kobieta w cioⁿży
no to zawsze mówiono dawniej że
nieszczeⁿście przynosi ... (StKo); oj
może ... nie wolno sie przestraszyć
czegoś ... bo jak kobieta sie w cioⁿży
za co sie złapie to ten dzieciok bedzie
to... [...] jakieś znamie może mieć ...
(Lub); mówiono że kobieta w cioⁿży
nie może podgloⁿdać przez dziurke
od klucza bo dziecko jak sie urodzi
byⁿdzie miało zeza ... (Gno); wierzono
że kobieta w cioⁿży nie powinna cho-
dzić pod linkami i wieszac prania bo
dziecko sie zaploⁿcze w pe^mpowine ...
(Gno); kobiecie w cioⁿży sie nie od-
mawiało pożyczania czegokolwiek ...
(Gno); kobieta w cioⁿży nie powinna
uczestniczyć w pogrzebach ... (Gno);
zob. **mysz, ogień, py^mpowina, trup, zez.**

cierniowy – ‘mający ciernie; tu: o ga-
lązce z kolcami’: w *Wielki Pioⁿtek*
gałoⁿzkami cierniowymi albo jakimż
innymi ... tak przede wszystkim ... to
matki syno^m po nogach biły ... (StKo).

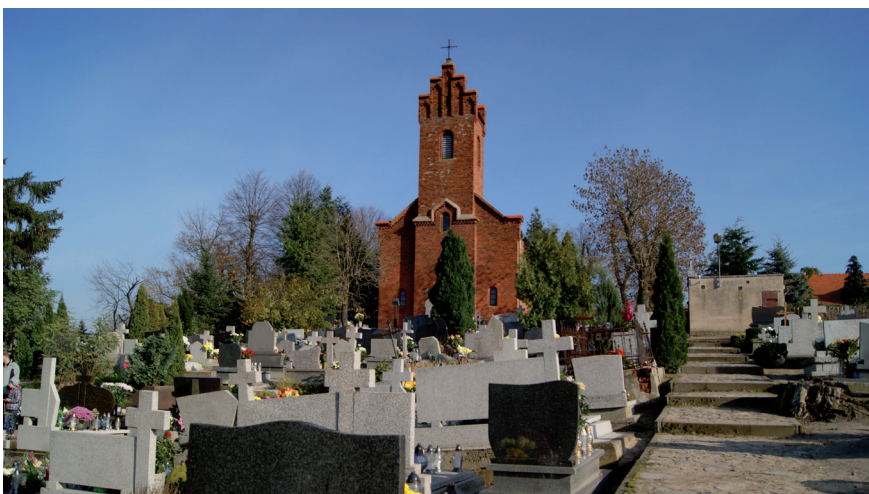
cierń (czyrzn) – ‘gałązka z kolcami
stosowana podczas bicia po nogach
w związku ze zwyczajem boże rany’:
boże rany oznaczajo^m z domu tako^m
tradycje że to rano gospodarz domu
daje swojej rodzinie różgo^m ... cier-
niem ... po nogach boże rany na znak
cierpienia Jezusa na krzyżu ... (Mko);
boże rany jest to nas... taka kolejna

tradycja ... bardzo rzadka stosowana tylko w niewielu domach ... polega to na tym że na pamioⁿtke tego że Chrystus był bicowany w Wielki Pioⁿtek ... najczeⁿściej gospodarz domu przygotowuje sobie wieczorem takie brzożowe witki ... dawniej to brano jeszcze ciernie tak zwane ... czyli ... albo czyrznie ... różnie mówili ... czyli takie z kolcami nawet troszke ale przede wszystkim to brzożowe witki ... i tymi witkami rano ... przychodzili tam godzinie przed szóstej do pokoju dzieci albo tam nawed i żóny ... podnosili kołdre do góry i tak ... znaczy no bili tymi witkami ... (SzD).

ciota – ‘osoba odznaczająca się złymi, tajemnymi mocami; rzucająca uroki, czary za pomocą wzroku lub intencji; czarownica’: *bo te osoby niektóre nie majo^m pojeⁿcia że majo^m coś w sobie takiego mimo że so^m życzliwi gospodarzowi ... a drudzy to zawistni ... zazdrośni ... oni so^m krótko mówioⁿc ciotami ... na przykład ociotujo^m stado ... mówi sie że ma zbójecki wzrok ... zbójeckie spojrzenie ... (Mwo); ociotowany ... czyli cioty nad nim rzuciły albo uroki ... no to ... nie wiem jak sie to sprawdza ale ta osoba to na pewno zachowywała niezupełnie... inaczej ... wieⁿc ... wreⁿcz bym powiedziała że nienormalnie tak sie zaczęła zachowywać ... nieraz mówili że ... że głupek sie zrobił z tej osoby taki ... tag jak w niego zło weszło tak sie ... no ... to były tak zwane te cioty ... (StKo); zob. **czarownica**.*

cmentarz – ‘miejsce wydzielone w celu grzebania zmarłych’: *jest to klepsydra ... umieszczajo^m jo^m na wsi lub w mieście gdzie ... gdzie dana osoba mieszkała ... gdzie dana osoba zmarła mieszkała ... lub przy kościele lub*

przy cmentarzu ... jakie informacje zawiera? ... no imie nazwisko ... kto zmarł ... ile ma lat czy miał rodzinę ... gdzie beⁿdzie pochowany ... i kiedy beⁿdzie pogrzeb ... (Mwo); ogłoszenie o czyjejs śmierci nazywa sie klepsydro^m i umieszczone jes przed cmentarzem wew gablocie i zawiera date ś... date śmierci i date pogrzebu ... (Mwo); świeⁿto wszystkich zmarłych ... idziemy do kościoła na cmentarz aby pomodlić sie za wszystkich zmarłych z naszej rodziny ale również też innych ... (Mko); jes to dzień Zaduszek ... również udajemy sie na cmentarze do naszych bliskich ... znajomych aby pomodlić sie za ich dusze ... (Mko); bo pani na cmentarzu jeszcy kaplicy nie było ... owszem kiedyś była kaplica ... nie ... ale to tam ... pani ... nie wiadomo jak to było tam zrobione ... tak że tylko jedna ściana została ... nie ... i tam pani jak ... Niemcy sie wycofywali tak ... i tam była rodzina rozstrzelano ... ale to ... to były dwie kobity (!) i myⁿczyzna ... ale te ... jakież oficer był to tak wychodziło że żone zastrzelił ... córke i ón zaś sam ... tam za tó^m ścianó^m to zaś tutaj jeszce jak te Rosjanie byli tam zgłosili że Niemcy na cmentarzu so^m ... oczywiście obstawili cmentarz ale oni nie żyli już ... tak ... (Mko); no to tak so^m jak so^m grobowce na cmyntarzach ... tutaj co na Piotra to przecież tam ... co tutaj jes... (Mko); Wszystkich Świeⁿtych pierwszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] przede wszystkim oczyszczanie na cmentarzu ... przygotowanie ... oczyszczanie nagrobków ... zanosie kwiaty ... zanosie sie znicze ... lampki ... pali sie ... i przede wszystkim w tym dniu to jes świeⁿto radości ... uczestniczy sie we mszy świeⁿtej bo jez radość że zmarli w naszej rodzinie już so^m zbawieni i idzie sie na cmentarz po



Cmentarz w Strzyżewie Kościelnym (fot. J. Kobus)

to żeby po prostu ich tam wspominać i oddać im ... pamięć ... że mamy zachowaną pamięć ... (StKo); śniło mi się że babcia przyszła taka umęczona i taka pragnąca że potwornie jej się pić chciało ... tag jej się pić chciało że dostała tej wody ... ja na drugi dzień ... bo jeszcze wtedy byli dziadkowie pochowani w Gnieźnie bo teraz była tu ekshumacja do Strzyżewa ... ja poszłam do babci na cmentarz ... patrze ... a u babci na grobie wszystkie kwiaty zwieźdnie ... ususzone ... (StKo); ta niewielka budowa na cmentarzu nazywa się kaplica ... wcześniej takich kaplicz nie było ... one powstały gdzieś z dwadziścia może piętnaście lat temu ... (SzD); w Keździerzynie nie ma kaplicy na cmentarzu ... w Keździerzynie kaplica jest przy kościele ... i tam jak ktoś umrze to soź zwłoki ... umarły leży i codziennie przyjeżdżają także sośsiedzi i rodzina i mówią różaniec w intencji tego właśnie zmarłego ... (SzD); to jest świeźto kościelne w zwioźzku z tym jez msza w kościele na której trzeba być i potem na cmen-

tarzach soź procesje ... [...] i potem około godziny piętnastej za piętnaście trzecia proponuje być na cmentarzu i wtedy przyjdzie ksioźdz i obchodzi dookoła ... jes taka alejka ... obchodzi te alejki wkoła ... soź cztery przystanki i na tych przystankach się wszyscy modlą za ... za tych którzy polegli ... za rodziny ... czyli za dziadków ... za rodziców którzy zmarli ... za dzieci które zmarły ... za nauczycieli ... za ... no wiele osób które tam na tym cmentarzu po prostu leży pochowanych ... (SzD); dzień drugiego listopada to jest Dzień tak zwany Żaduszny ... jest to także świeźto ... świeźto kościelne ... to znaczy nie potrzeba być na mszy ale dobrze wtedy iż na cmentarz pomodlić się za zmarłych bo tag naprawdę to jest prawdziwe świeźto zmarłych ... bo ten pierwszy dzień to jest dzień Wszystkich Świeźtych a ten drugi dzień to jest Świeźto Zmarłych ... (SzD); budowla na cmentarzu w której spoczywają członkowie całej rodziny to się nazywa grobowiec ... (Gno); cmentarzem zarzoźdza zarzoźdca cmentarza ... (Gno).

córuchna – ‘spieszcz. od: córka’: *córuchna moja chyba w kuchni jeszcze ma ...* (SzD).

cukiereczek – ‘zdr. od: cukierek’: *w tej chwili sie ubiera przynajmniej trzy dni naprzód i choinka ubierana jest w bombki (!) ... różne świecidełka ... ciastka ... czekół... cukiereczki ... i choinka stoi do drugiego lutego ...* (Mwo); *dzisiaj już te koszycki są wzbogacane o inne rzeczy i o owoce i o ... o jakieś tam cukiereczki ... jajeczka ...* (StKo); zob. **cukierek**.

cukierek – ‘niewielkich rozmiarów i rozmaitych kształtów coś słodkiego; cukierek jest zwykle zawinięty w kolorowy papierek, folię plastikową lub aluminiową, ale bywa i bez opakowania; w tradycji ludowej (rodzinnej) cukierki wykorzystywano jako ozdoby choinkowe, podziękowanie dla kołędników lub jako przysmak dla dzieci’: *to się nazywają koleńdniczy ... u nas była przez jakiś okres czasu taka tradycja ... tak ... młodzi ludzie ... dzieciaki szkolne ... przebierali się i przychodzili ... zaśpiewali koleńde ... nieraz zagrali jakoś scenkę wesołą z Bożego Narodzenia ... [...] no to za to tam obdarowywaliśmy jakimiś drobnymi pieniożkami słodyczami cukierkami ... i w ten sposób żeśmy im podziękowali właśnie za kultywowanie tych tradycji ... tych koleńdników ...* (StKo); *prawidłowo choinke przyozdabia się do południa we Wigilie ... ale są też domy co przy... ubierają je trochę przedziej ... ale zabawki są na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki się świeciło zamiast lampek ...* (WISK); *no [choinka] ma*

bombki i stoi w domu ... ma bombki ... łańcuchy ... no pierniki może mieć ... cukierki na sobie ... różne rzeczy ... (Mcho); *po świętach ... i po Nowym Roku ... to są koleńdniczy ... [...] chodzą po wsi śpiewają koleńdy i za to dostają pieniońdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ...* (Mcho); *na Boże Narodzenie to dom przystraja się stroikami i choinke się stroi ... jag jeź oz... jakimi ozdobami? ... no ... wiesz się bombki ... lampki świecące ... łańcuchy ... kiedyż na choince wieszano się jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ...* (Gno); zob. **cukiereczek**.

czar – ‘działanie (zazwyczaj) złej mocy spowodowane czymś wzrokiem lub intencją; urok’: *to znaczy że jeżeli beńdzie leżał przez niedziele ... nie pochowany ... to jest taki zwyczaj nie zwyczaj ... jest taki jakby urok ... jakby czar że ta osoba ściońgnie kogoś do siebie i ktoś po tej osobie w krótkim czasie umrze ... następną osobą ...* (Mwo); *kolor który chroni przed czarami to jest kolor czerwony ...* (Mko); *jeszcze przed czarami wykorzystuje się to żeby dziecko nie zachorowało jag jakaż osoba przyjdzie i spojrzy na dziecko to się dziecko po wyjściu tej osoby liże w czoło i się spluwa trzy razy za to os... w kierunku tej osoby która wyszła ... żeby dziecko nie zachorowało ...* (StKo); *niektóre sprawy były prawdziwe ... bo naprawdę ... ja tutaj mieszkam świnie miaam ... jednego razu miaam tego i taki człowiek weszed i tutaj ... ze znajomych ... nie beńde gadać kto ... i tego ... ale to prawda ... no tak świnie w koryta robiły ... kichały ... sikały ... wszystko ... źredź*

nie chciały ... kwiczały ... [...] to oż po murze sie skrabały ... żarcia zostawało° ... [...] to prawda ... to sama na swoi... i zaż Józia jeszcze była taka nieboszczyca ... ta ... ta w szkole ... i mówie: pani ... co mi sie zrobiło ze świniami ... a Józia ... bo to kiedyż nie było ... u... w domu tylko na polu ... wszystko były te wychodki jag mówili ... nie ... wychodki ... i tego ... i zaś ten ... co zaś z nocy te siki ... nie ... bo to każdy sikał w te wiadro kiedyś tak było ... znaczy to nie było ... nie ... na wiosce ... i tego ... to wzięła i zaś poszła do tego chływa i tako^m gałoⁿż tam złapała tam troche słomy i tej i tam żegnała ... żegnała ... nie wiem co ona tam żegnała ... jakieś czary tam mi robiła ... i prawda ... zaś za pare dni świnią zaczęła żryć ... [...] ale nie wim czy to rzeczywiście to było to czy nie ... no nie wim ... no tak było ... nie ... (SzD); według zwyczaju przed czarami chronił kolor czerwony ... [...] no ja słyszałam że w tym celu na przykład małe dziecko to sie zabezpieczało przed czarami w ten sposób że na kołysce czy na łóżeczku zawioⁿzywało sie czerwono^m kokardke ... (Gno); zob. **urok**.

czarcie żebro – ‘roślina należąca do rodziny astrowatych – ostrożeń warzywny (*Cirsium oleraceum*); według wierzeń ludowych kąpiel z dodatkiem wywaru z tej rośliny uwalniała od uroków’: no i kwietne wianki ... tego ... z jaśminu ... o! i z chabrow wianek też sie plecie ... później jakiegoś ... plecie ... czarcie żebro ... nie ... (StKo); [do zdejmowania uroków] to było takie ziolo które sie nazywało czarcie żebro ... (StKo).

czarny bez – ‘krzew lub drzewo z rodziny piżmaczkowatych (*Sambucus nigra*) o szerokim zastosowaniu lecz-

niczym; kwiaty czarnego bzu wykorzystywano do wianków wyplatanych i święconych w kościele na zakończenie oktawy Bożego Ciała: czarny bez ... nie ... te te kwiaty tego białygó ... czarny bez jak to jes ... nie ... no u nos czarny bez ... (SzD).

czarownica – ‘kobieta odznaczająca się złymi, tajemnymi mocami, rzucająca uroki, czary za pomocą wzroku lub intencji; ciota’: przy Puszczy Zielonka ... [...] to jest Sokolniki tam te tereny ... to to już poza Sokolnikami ... sie zbliża do Puszczy Zielonka ... tam opowiadano mi że to był chyba ostatni proces czarownic ... ale to jez udokumentowane w kronikach ... i ludzie twierdzili że słyhać ... bo spalono tam kilka kobiet ... nawed jedno^m dziewczynke dwunasto- czy trzynastoletnio^m ... tak ... ksioⁿdz ... ksioⁿdz po wsi jeździł że nieprawda ... a tu chodziło o to że ... że ... że dziedzic po prostu miał do tych kobiet pretensje o ... o ... nie pozwoliły sie dotkno^ć ... no i tam spalono kilka kobiet ... już nie pamieⁿtam ile ... kilka ... wśród nich właśnie młodo^m tako^m dziewczynke ... to ludzie powiadali że slychadz jakieś śpiewy w nocy ... jakież ogniki ... ale czy to prawda ... ja nie widziałam ... (Mko); o ... przez miotle ... jak ktoś ... jak to kiedyś dawnij ... że jag miotle rzucił na tego ... nie jag jakaś kobieta przeszła to czarownica była ... jag nie podniosła tyj miotły ... nie ... tylko przeszła przez te miotle ... to uznał jo^m za czarownice ... tutaj ... (SzD); na takie osoby które ma... miały złe spojrzenie to mówiono czarownice ... (Gno); zob. **ciota**.

czerwona kapusta – ‘warzywo z rodziny kapustowatych (*Brassica*) wykorzysty-

wane w kuchni na wiele sposobów; tu: zwana też modrą, szatkowana i gotowana jako dodatek do pieczonej kaczki': *w drugi dzień świonⁿd na ogół w naszym rejonie to sie podaje pieczono^m kaczke ... z jabłuszkami ... i ziemniaczkami ... i z czerwono^m kapusto^m ...* (Mcho).

czerwony kolor – 'barwa według wierzeń chroniąca przed czarami, urokami': *oczywiście czerwony [kolor] ... przede wszystkim wstóⁿżeczke na kołysce lub wózku dziecka ...* (Mwo); *przed czarami [chroni] czerwony ...* (StKo); *kolor który chroni przed czarami to jes kolor czerwony ...* (Mko); *według zwyczaju przed czarami chronił kolor czerwony ...* (Gno).

czterdziestu braci śpioⁿcych – 'chodzi o dzień Siedmiu Braci Śpiących

przypadający 10 lipca; na podstawie pogody panującej w tym dniu wróży się pogodę na następnych 7 tygodni – tu: czterdzieści kolejnych dni': *to ja jeszcze wiem z opowiadań jeszcze starszych ode mnie ... ale to ... ja nie wiem jaka to jest data bo zawsze mówili że jaka pogoda panuje na czterdziestu braci śpioⁿcych ... ale ja nie wiem jaki to jest ... czy to ... to było ... i że to wtenczas jaka pogoda w tyn dzień panuje ... ja nie wiem dokładnie jaka to jest po... data ... cokolwiek ... i to przez czterdzieści dni ... dajmy na to że dzisiaj padało wiało to że przez czterdzieści dni to sie beⁿdzie powtarzać ...* (Mwo).

czyrzń zob. **ciern**.

D

D

darcie pierza zob. drzeć pierze.

darzyć się – ‘szczęścić się; dzać się pomyślnie, szczęśliwie’: *żeby się darzyły ... ten chów który był zamknięty to sie obcyh nie ... nie wpuszczało ... właśnie ... (StKo); pierwszy dzień świo^ot ... nazywa sie to dyngus ... w pierwszy dzień ... w drugi dzień świo^od oblewajo^m meⁿżczyźni kobiety ... żeby sie dobrze darzyło im ... (WISk).*

dekorować – ‘czynić coś ładnym, estetycznym, miłym dla oka przez umieszczenie – w zależności od dekorowanego obiektu – kwiatów, bibelotów itp.; nadawać odświętny wygląd; ozdabiać’: *procesja ... ubieranie ołtarzu tag jag u naz na wsi ... nie ... cztery ołtarze i każda wioska robiła jeden ołtarz ... ludzie sie zbierali tak dekorowali ... kwiaty ... ja tag jeszcze pamieⁿtam za dziecka ... i ta tradycja jest do dzisiaj u naz utrzymywana że robio^m ... tag jag na wsi ... bo chyba w mieście czegoś takiego nie ma ... (Mwo); zob. **ozdabiać, stroić, ubierać**.*

deszczówka [dyszczówka] – ‘woda zebrana z padającego deszczu; woda deszczowa’: *ale wczoraj nawet synowej pytałam czy ... tak zawsze pokrzywa ... narwadź młodych pokrzyw ... zrobić taki napar i właśnie włosy polać ... nie ... nie wiem ... mówi ... bo Maja będzie ryczała ... bo ... bo to ... ale to jez normalno woda tylko ... mówie ... to włosy ...*

włosy so^m inne zawsze babcia nam tu robiła ... siostra miała długie włosy to zawsze tam to tymi pokrzywami albo tako^m dyszczówko^m ... jag jechałyśmy do babci na wakacje a przyszła burza padał dyszcz to babcia szybko dyszczówkę zbierała no i potym włosy nam polewała to^m wodo^m ... no ale teraz deszczówka jaka jest ... nie ... syw jag nie wiem ... (Mko).

diabeł [diaboł] – **1.** ‘postać niosąca zło i nieszczęście, skłaniająca ludzi do czynienia zła, wysłannik piekiel, czart; tu także: zjawa dusząca człowieka podczas snu’: *no ... przychodzo^m i duszo^m ... ja osobiście nie ale mam koleżanke tako^m która długi czas zmagala sie z tym i to było meganieprzyjemne dla niej ... nie ... zmory ... zmory ... duchy ... diabły ... (Mwo); jak kiedyś ci ktoś tak zrobi to nic tylko myj tłuste talerze i to^m ściero^m stań i wykreⁿcaj i mówić: idź do diabła ... idź do diabła ... wypieprzaj stoⁿd ... (Mwo); ja pytałam siostry dlaczego te lustra ... a mówi wiesz co to jest taki zwyczaj żeby czasem zmarły nie pokazał sie w lustrze ... i wzruszyła ramionami ... oczywiście ... nig jakoś w to nie wierzył ale to jest tag na ... na ... diabłu ogareg a Panu Bogu świeczka ... na wszelki wypadek ... tak ... (Mko); zob. **duch, postać, zmora**; **2.** ‘osoba przebrana za diabła z rogami, ogonem i widłami, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału’: *w okresie świo^otecznym**

nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańcy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wygłupiali się ... zbierali jajka ... [...] a to byli koleⁿdnicy ... tak ... (Mko); ja byłam na przykład na zakończenie karnawału w Jarzo^mbkowie koło Gniezna to chodzo^m tam z turoⁿniem z niedźwiedziem ... diaby chodzo^m ... twarz mażo^m ... (StKo); no tam wśród nih jest śmierć z koso^m ... jest diabeł czarny który maże na czarno ... jezd niedźwiedź który jest symbolem śpioⁿcego w zimie ... turoń chodził ... koza chodziła też ... no i później ... nie wiem już co ... no takie przede wszystkim ... symbolizuj^oce zwierzeⁿta tak żeby nikogo nie urazić ... (StKo); trzech króli przede wszystkim ... śmierć chodzi ... trzech króli ... trzech ... czterech chodzi ... nieraz wieⁿcej ... [...] diabeł chodzi ... (Lub); to byli: śmierć ... anioł ... diaboł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... [...] diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WlSk); ci przebierańcy nazywajo^m się wilijorze ... chodzo^m po domach i przynoszo^m szczeⁿście ... bo to chodził: turan (!) ... anioł ... diaboł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedź ... ale ... nie pamieⁿtam reszty ... (WlSk); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m: anioł ... diabeł ... różni jesz^ce inni ... kawaler ... panna ... różni inni ... (Mcho); zob. **diabełek**.

diabełek – 'zdr. od: diabeł': miałam okazje doświadczyć tego w tym okresie karnawałowym w chodzenie z tym niedźwiedziem i turoⁿniem w okresie karnawału po mieście ... i to jes taki ja-

kiś diabełek albo ktoś tam i ma przygotowane w czymś sadze i tymi sadzami maluje twarze ... (StKo); zob. **diabeł**.

doktor – 'lekarz, medyk': a jesz^czy nasze babcie co robiły? ... naprawiały dzieci ... przełamane to ... garbate były ... nie ... óni w doktora ... tegó ... nie wierzyli ... to moja babcia to robiła ... (Mko); zob. **lekarz**.

dożynki – 'uroczyste zakończenie żniw połączone z mszą świętą w kościele, wręczeniem darów z tegorocznych plonów (chleb, owoce, warzywa) oraz wypłataniem wieńców ze zbóż; coraz częściej dożynki mają charakter gminny, powiatowy i wówczas następuje uroczyste przekazanie dożynkowego wieńca przedstawicielowi władz lokalnych; dożytkom towarzyszy zabawa taneczna połączona z jedzeniem i pićm, a w ostatnich latach coraz częściej z festynami adresowanymi do dzieci': obecnie dożynki so^m w niektórych wsiach a generalnie to so^m dożynki gminne ... na terenie gminy ... (Mwo); zakończenie żniw jes dożytkami ... [...] gospodynie plet... plet^o (!) wieńce ... odbywa się msza w kościele ... wieńce so^m świeⁿcane i zaś po południu jest wielka zabawa ... (Mwo); potocznie mówi się dożynki ... [...] w dożynki najczeⁿściej gospodarze z uplecionych wieńce (!) ... z uplecionych ... znaczy z wieńcy uplecionych różnych zbóż i roślin ... nioso^m wieńce lub inne podarki do kościoła ... dzieⁿkujo^m za zebrane plony ... a wieczorem najczeⁿściej odbywa się zabawa dożytkowa ... (Mko); po zakończeniu plonów (!) ... zebrania przez gospodarzy plonów z swych ziem ... szczególnie po zebraniu zbóż ... przygotowywane so^m wieńce ro... i ...

zrobione so^m wieńce i mówimy wtedy o dożynkach ... (Mko); dożynki ... a dożynki robili sobie sami rolnicy ... to tam skrzykneli się jak wszystko już było zrobione ... powiedzmy w szkole na przykład ... świetlic wtedy nie było ... no to ... no to ... zaproszono tam jako^ms kapele ... to sobie robili takie zabawy dożynkowe ... i to wygłoⁿdało bardzo ciekawie bo i placki i jakieś jedzonko inne ... kobiety przygotowywały ... ale to było dawno ... (Mko); tak ... to wianki ... wieńce ... [...] kobiety to robiły ... meⁿzczyźni pomagali tam powiedzmy przy skreⁿaniu jakimś tam drutem nie drutem ... no to wieczorami to robili ... żeby na na dożynki właśnie były ... ale to naprawdę były dzieła sztuki ... zreszto^m do dzisiaj ten zwyczaj trwa i przynosi się do kościoła wieńce ... tak ... (Mko); zabawa jest znana później jak so^m dożynki ... ale na rozpoczęcie żniw to nie słyszałam ... i u nas w naszych stronach nie było takiej tradycji ... (StKo); właśnie zakończenie żniw kończyło się samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... te wieńce dożynkowe były poświęcone ... przynosiło się do kościoła żeby podziⁿkować Panu Bogu za zebrane zboże ... za zebrane plony ... bo te plony to symbolizują^m jakby namiastkę pokarmu na cały rok do kolejnych zbiorów ... no a później też te wieńce czeⁿsto przenosiło się do jakiś tam sal ludowych gdzie odbywały się zabawy ludowe ... (StKo); po dożynkach ... tag jag u nas tutaj była tradycja w naszym rejonie one bardzo długi czas praktycznie aż do Bożego Narodzenia czy do ... do ... może do Wszystkich Świętych ... przeby... pozostawały w kościele ... stały ... a później podejrzewam że były palone te wieńce ...

(StKo); teraz te baby i dziady robio^m ... z tych tych ... na dożynki na ... na ... na dożynki właśnie ... nie wiem ... mi jest to nieznane ... mamie też ... (StKo); zazwyczaj ... to jest też zwioⁿzane z ... z dożynkami kiedy ... kiedy ... jak ... jak po ... po żniwach ... po ... do kościoła zawozi się właśnie też wianki plecione ze zbóż ... takie duże wianki ... a ... a każdy ... każdy jak ... dzisiaj no mówie ... dzisiaj to się nosi bukiety a kiedyś się plotło wianki ... te wianki plotło się z różnych tam zbóż jakie były i w ... i w gospodarstwie się urodziły ... w ogrodzie i ... i zbierało się na polach kiedyś ... i to były tam i mieⁿta i pokrzywa i melisa i ... no i ... no i różne ... (Gśl); zakończenie żniw to so^m dożynki ... bardzo uroczyste obchodzone ... dlatego że kobiety po skończonych żniwach zbierają^m wszystkie gatunki zboża jakie zostały zebrane w danym roku i robio^m z tego dożynkowe ... jak to się mówi ... takie ... to so^m dożynkowe dary takie gdzie ustawiamy na takim honorowym miejscu i so^m to zrobione albo baby albo chłopy ... kosze wypełnione darami ... zbożem ... to co ziemia dała to ... to wszystko znajduje się na dożynkowym jakimś tam stole ... i te wszystkie wianki i jakieś tam powiedzmy te stroiki ... można tak to nazwać ... so^m zrobione ze wszystkich rodzajów zbóż ... (Łab); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plectenie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... (Mcho); zakończenie żniw to jest ... się nazywa dożynki ... i dożynki takie to mogo^m mieć charakter religijny ale mogo^m mieć też charakter taki lokalny na... gminny ... i takie uroczystości przebiegają^m w ten sposób że robi się ... robi się wieńce w kształcie wielkich koron i one so^m wykonane z ... ze zbóż ...

z owoców ... z tych ... z warzyw ... *so^m ozdabiane jarze^mbino^m ... owocami ... orzechami ... kwiatami i kolorowymi wstoⁿżkami ... i *so^m bardzo dekoracyjne ... i przebieg takich dożynek wygloⁿda w ten sposób że sie wypieka bochen chleba z ... z tegorocznego ziarna ... i starosta i starościna dożynek wreⁿczajo^m ten bochen na przykład wójtowi czy tam zależy na jakim szczebłu *so^m te ... władzom ... komuś z władzy wreⁿczajo^m ten bochen ... później jes przygotowane jakieś tam uroczystości ... wyste^mpujo^m zespoły takie ludowe ... czeⁿsto kończy sie to właśnie jakimis tam zabawami i w ten sposób właśnie obchodzi sie uroczyste zakończenie żniw ... (Gno).***

dożynkowe dary – składające się z dorocznych plonów podarunki w postaci chleba, owoców, warzyw, wieńca ze zbóż, uroczyscie przekazywane przedstawicielowi lokalnej władzy lub na rzecz kościoła parafialnego: *zakończenie żniw to *so^m dożynek ... bardzo uroczyscie obchodzone ... dlatego że kobiety po skończonych żniwach zbierajo^m wszystkie gatunki zboża jakie zostały zebrane w danym roku i robio^m z tego dożynkowe ... jak to sie mówi ... takie ... to *so^m dożynkowe dary takie gdzie ustawiamy na takim honorowym miejscu i *so^m to zrobione albo baby albo chłopcy ... kosze wypełnione darami ... zbożem ... to co ziemia dała to ... to wszystko znajduje sie na dożynkowym jakimś tam stole ... i te wszystkie wianki i jakieś tam powiedzmy te stroiki ... można tak to nazwać ... *so^m zrobione ze wszystkich rodzajów zbóż ... (Lab).*****

drabina – drewniany przyrząd ze szczablami, służący do wchodzenia na

duże wysokości; z drabiną wiąże się przesąd zabraniający przechodzenia pod nią pod groźbą sprowadzenia na siebie nieszczęścia: *wierzono że jeśli przejdzie sie pod drabino^m to beⁿdzie sie miało tam ileż lad nieszczeⁿść ... (Gno).*

drapaka – ‘stara, zdarta miotła’: *kiedyś mi chorowały proszczaki a właśnie jeszcze tam w Łabiszynku mieszkaliśmy ... i ona mówi tak: lalunia ... weź starego ślubne portki i tego proszczoka przepuść przez te portki ... no mówie: pani ... my już tyle lat po ślubie skoⁿd mam wzio^ć starego portki ślubne ... a ona poszła ... wierzy pan ... wzięła to^m drapake ... tako^m miotle na kiju z dżewa (!) i wzięła do tego tych właśnie pomyj i jakoś to^m drapake trzymała i tymi pomyjami tak po tych proszczakach ... wierzy pan że dobrze to wszystko wyszło? ... (Mwo).*

Droga Krzyżowa – ‘nabożeństwo wielkopostne odprowadzane w piątki, polegające na rozważaniu Męki Pańskiej przez przejście wokół kościoła i zatrzymanie się przy czternastu stacjach symbolizujących kolejne etapy drogi Chrystusa na Golgotę (od sądu, po złożenie do grobu)’: *czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanoc to mówimy na to Wielki Pozd i idziemy wtedy w pioⁿteg na Droge Krzyżowo^m i Gorzkie Żale ... (Mko); z Wielkim Postem wioⁿzo^m sie jeszcze udział w nabożeństwach ... tych ... pasyjnych ... jak Gorzkie Żale ... jak Droga Krzyżowa ... jag udział w rekolekcjach ... (StKo); okres Świo^t Wielkanocnych prze... po prostu poprzedza czterdziestodniowy okres ... Wielkanoc ... i z tym właśnie wioⁿze sie mieⁿdzyczasie ... *so^m ... każdy pioⁿtek**

Droga Krzyżowa a w niedziele odprawiają^m się w kościele Gorzkie Żale ... (Gno); Wielkanoc jest poprzedzona Triduum Paschalnym: w czwartek dzień kapłaństwa ... w piątek jest Droga Krzyżowa ... w sobotę jest taki dzień bez mszy a Wielkanoc z rezurekcyo^m zaczynamy świeⁿta ... (Gno).

drugie świeⁿto – ‘pospolita nazwa drugiego dnia świątecznego w przypadku świąt trwających kilka dni; szczególnie mówi się tak o drugim dniu Wielkanocy i Bożego Narodzenia’: *pusty talerz dla przybysza ... [...] u mnie stoi zawsze do końca ... do drugiego świeⁿta ... (Mwo); no na przykład w drugi dzień świoⁿt [wielkanocnych] ... to mnie tag najbardziej interesowało może jako dziecko ... chłopcy ... a to oni pracowali ... to znaczy to była młodzież starsza ... nie były dzieci już ... oni pracowali nad tym prawie cały rok ... układali wierszyki dość takie satyryczne na dziewczyny ... i w drugie świeⁿto zbierała się wieś ... była taka zabawa i chłopcy sobie te wierszyki mówili ... oczywiście głośno żeby każdy słyszał bo mikrofonów nie było ... (Mko); dyngus ... śmigus-dyngus ... pierwsze świeⁿto ... drugie ... przepraszam ... drugie świento ... [...] ale dawniejsze to tu u nas ... takie dzieciaki podorastały to tam ... wode lały ... dziewczyny lały ... gonili po ... po ... po drodze ... nie ... [...] dzisiaj to rzeczywiście ... u nas tego się nie robi ... nie ... no nie widać ... ale jeszcze pieⁿdź lat ... dzieisieⁿć temu to jeszcze ... (Gśl); drugie świeⁿto dyngus ... sie polewało wodo^m ... nie ... zawsze tego (SzD); a jeszcze u nas w kościele było jak ... drugie świeⁿto ... Gwizdki ... nie ... to tag u nas w kościele było że to Szczepana jest ... nie ...*

*to zawsze groch ... nie ... ten ... ten to jak tam się na tym ... do góry na ... co ten ... organista gra ... nie ... tam na ten ... to z... na ... gdzie organista to tam poszli chłopcy i tam gdzie tyse głowy tam to rzucali tym grochym tak po ... po ... po tym ... po tych głowach ... (SzD); dyngus to żeś szedł i od razu żeś tam wodo^m lała a boże rany to było albo dzień wcześniej ... jeszcze chyba w pierwsze świeⁿto jest boże rany a w drugie świeⁿto jest dyngus ... (Lub); zob. **Boże Narodzenie, Gwiazdka, świeⁿta Bożego Narodzenia, Świeⁿta Wielkanocne, świeⁿto, Wielkanoc.***

drzeć pierze (darcie pierza) – ‘oddzielać miękką część piór od ich rogowej osi w celu przygotowania wypełnienia poduszek i pierzyn; zwyczaj ten zanikł w latach 70. XX w., dziś jedynie odtwarzany; darcie pierza integrowało kobiety w danej wsi, które spotykały się w jednym domu i wspólnie darły pierze, śpiewając i rozmawiając; zakończeniu darcia pierza towarzyszył poczęstunek – alkohol i przekąska’: *kiedyż jak gospodynie darły pierze to na zakończenie pierza wyprawiali pierzaka ... kupili flache wina ... napiękły baby poⁿków i jadły ... piły i śpiewały ... (Mwo); jak byłam dzieckiem kobiety darły se pierze ... przychodziły tam powiedzmy do ... do ... do kogoś kto miał dużo tego pierza i sobie darły ... opowiadały sobie historyjki ... ale żeby to było jakoż obrzeⁿdowe to nie u nas ... (Mko); zawsze zimo^m zbierały się panny w domach i darły pierze ... bo sie chowało dawniej wieⁿcej geⁿsi ... kaczek ... i każda panna musiała mieć posag zrobiony z pierzyn ... i przez to zimo^m było mniej pracy polowej a wieⁿcej czasu wolnego i chodziło się do jednego domu i tam sie darło pierze ...*

(WISk); zob. **pierzak, podskubki, poducha, wyskubek**.

drzewo – ‘roślina liściasta lub iglasta, z pniem, konarami i gałęziami; według lokalnej tradycji wodę z kąpieli nowo narodzonego chłopca należy wylać pod drzewo, by zapewnić dziecku siłę’: z *nowo narodzonym dzieckiem to był taki przesoⁿd na przykład że [...] to^m wode od ko^mpieli od dziewczynek wylewało się pod krzaki róży żeby była pieⁿkna a od chłopców pod drzewo żeby byli silni ...* (Gno).

drzewo judaszowe – ‘drzewo z rodziny bobowatych o purpurowo-różowych kwiatach – judaszowiec południowy (*Cercis siliquastrum*); według tradycji powiesił się na nim Judasz po tym, jak zdradził Pana Jezusa’: *Judasz powiesił się na drzewie judaszowym ... różnie na nie mówio^m ...* (Mko); zob. **judaszowiec, osika**.

duch – 1. ‘dusza potępiona, blakająca się po świecie, ponieważ nie może zaznać spokoju’: w *Zdziechowie tam straszili kiedyś ... słyszała pani? ... że chodziły duchy w jednym domu ... wiem że nawet księⁿdza który przyszedł wygonić ducha pogoniły ... nie ...* (Mwo); *tak ... niektóry (!) jeszcze do dzisiaj to praktykujo^m i ... jak zlizujo^m to ściogajo^m złe duchy z dziecka ...* (Mko); *tu w Modliszewku ... nie ... tu nig nie mówi o duchach że ktoś kusi ... nie ... [...] nie wiem na ile ludzie wierzo^m w duchy ... w każdym boⁿdź razie tutaj z ludźmi z którymi się spotykam to nig nie wierzy w duchy ...* (Mko); *no ... przychdzo^m i duszo^m ... ja osobiście nie ale mam koleżankę tako^m która długi czas zmagą się z tym i to było meganieprzyjemne*

dla niej ... nie ... zmory ... zmory ... duchy ... diabły ... (Mwo); *szóstego stycznia przypada święⁿto Trzech Króli ... [...] w kościołach jez nie tylko kreda ale i kadzidło z takim specjalnym weⁿgielkiem na który się sypie to ... to kadzidło ... obchodzi się cały dom i też żeby poczuć ... poczuć to święⁿto ... tak samo jak się okadza ołtarz w czasie mszy takiej ... bardzo uroczystej to tak samo się okadza dom żeby wy... wy... wypeⁿdzić z niego wszelkiego typu złe duchy ...* (SzD); *jak ktoś cie dusi ... jakiś duch ... coś ...* (Lub); zob. **diabeł, postać, zmora**; 2. ‘niematerialna składowa istoty ludzkiej, utożsamiana z duszą’: [wkłada się do trumny] *wszystko to co [zmarły] lubi ... i tag jes do dzisiaj ... lubi ... lubi wypić kładzie się kieliszek ... lubi zapalić to papierosa ... lubił pienioⁿdze to jako^ms pioⁿtke dychę coś ... no ... u naz na wsi tag jest ... jeszcze do tej pory ... nie ... okulary ... chusteczke ... żeby miał to co potrzebuje ... taki spokój ducha ale chyba dla ... bardziej da nas żywych niż dla niego ...* (Mwo); zob. **dusza**.

dusza – ‘niematerialna składowa istoty ludzkiej, która odłącza się od ciała po śmierci człowieka i żyje w sferze ezoterycznej’: *jes to dzień Zaduszek ... również udajemy się na cmentarze do naszych bliskich ... znajomyh aby pomodlić się za ich dusze ...* (Mko); *drugiego listopada jes Dzień Zaduszny ... modlimy się za wszystkie dusze ...* (Mwo); *dusza która nie trafiła do nieba jest w czyścću i należy się za zmarłego zawsze modlić ...* (Lub); *podczas czuwania przy zmarłym zaślaniało się lustra z tego powodu żeby dusza tego człowieka mogła odejść do nieba ... bo jeżeli lustra by się nie zaślaniło to wierzone że ta dusza tego człowieka*

*zostaje w domu ... (Gno); nie wiem bo ja nie spotkałam się z takimi przypadkami [kuszenia przez zmarłych] a wydaje mi się że w takich sytuacjach to wystarczy pomodlić się za dusze tego człowieka ... (Gno); zob. **duch**.*

duszpasterz – ‘osoba konsekrowana, pełniąca posługę w danej wspólnocie; przewodnik duchowy (religijny) danej społeczności; tu: kapłan Kościoła katolickiego, ksiądz’: *mówi się koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] no ksioⁿdz na wejściu zawsze wita się z domownikami ... składa życzenia ... później jes wspólna modlitwa ... zaśpiewanie koleⁿdy jak... z ministrantami którzy wcześniej przybywają^m do domu żeby już oznajmić że zbliża się duszpasterz ... no i później jest ... ksioⁿdz proboszcz ... rozmawia ... rozmowa rodzinna ... z rodziną^m na temat różnych spraw ... problemów rodzinnych przede wszystkim ... no i też w podarunku dostaje się w podziękowaniu za przyję^ecie koleⁿdy jakież obrazek ... probożdz roz... właśnie rozdaje w rodzinie ... (StKo); zob. **kapłan, ksioⁿdz**.*

dwanaście potraw zob. **potrawa**.

dyngus (dyngus-śmingus) – ‘ludowy zwyczaj przypadający w Poniedziałek Wielkanocny, a polegający na oblewaniu wodą młodych dziewcząt przez chłopców; z czasem zwyczaj ten objął wszystkich przedstawicieli danej społeczności, łącznie z dziećmi i osobami starszymi; niegdyś dyngus trwał dwa dni: w poniedziałek chłopcy oblewali dziewczęta, a we wtorek dziewczęta chłopców; obecnie zwyczaj ten jest w zaniku’: *to było dyngus-śminguz na Wielkanoc ... sołtys chodził od*

domu do domu ... on miał psikawke i każdego popsikał ... tak ... (Mwo); dyngus ... śmigus-dyngus ... jeszcze były boże rany ... (Mko); no to właśnie w Poniedziałek Wielkanocny ... teraz już może tag jez mniej ta tradycja kultywowana ale to śmigus-dyngus ... albo po prostu dyngus ... był i to było oblewanie ... zmywanie tej biedy po tej zimie tego wszystkiego co nieczyste co brudne jest ... czego ... pozostałości takie ... no i na znag radości ... kto kogo oblewał? ... no przede wszystkim chłopcy dziewczyny ... no przede wszystkim te dziewczyny które im się bardziej podobały i ... nie to że się kto obrażał że był oblany ... im bardziej był oblany tym wieⁿksza zasługa ... znaczy że cieszy się zainteresowaniem chłopaków i ma szanse ewentualnie tam sobie jakiegoś chłopaka poznać ... no i przede wszystkim woda symbol życia i zdrowia ... no ... im bardziej ktoś oblany to znaczy że beⁿdzie bardziej zdrowy ... też to miało takie znaczenie ... (StKo); dyngus ... śmigus-dyngus ... pierwsze świeⁿto ... drugie ... przepraszam ... drugie święto ... [...] ale dawniejsze to tu u nas ... takie dzieciaki podorastały to tam ... wode lały ... dziewczyny lały ... gonili po ... po ... po drodze ... nie ... [...] dzisiaj to rzeczywiście ... u nas tego się nie robi ... nie ... no nie widać ... ale jeszcze pieⁿdź lat ... dzieisieⁿć temu to jeszcze ... (Gśl); kiedyś to nawed nie można było z kościoła wyjść ... szybko szybko do samochodu ... żeby czasem tam nie dostać to^m wodo^m ... nie ... a dzisiaj już nie ... nie widać w ogóle już tego ... (Gśl); oblywanie ... oblywanie to nazywa się ... dyngusem i odbywa się w poniedziałek zawsze ... wiel... poniedziałek to ... oblewane so^m dziewczyny przez chłopców ... (Łab);

drugie święto dyngus ... sie polewało wodą ... nie ... zawsze tego ... a zaś wszyscy ... i kobiety i chłopcy razem dzieciaki wszystko polewało wodą bo kiedyś to Wielkanoc to już tak ciepło było ... nie ... tak dawniej ... [...] to ja już był dyngus to wszyscy ... i dzieciaki i tegó ... jeden drugiego ... i polewali i tam ulice to jak do kościoła to aż strach było chodzić bo przecież każdy z wiadrami i już polewali ... no ... (SzD); w drugie święto to dyngus ... dawniej ... dawniej ja ja byłam mało to nie ta jak tero że tam ... buteleczko z perfumami ... dawniej to ... dawniej to jak tam bym sie pokazała na ulicy ... chłopak by zaraz leciał i chlus! ... z wiadra wodą na człowieka ... tam miałam dziesięć do piętnaście lat w tym czasie ... tak było ... (SzD); później jest dyngus w drugie święto ... tak ... w poniedziałek zawsze ... no ... (Lub); dyngus to żeś szedł i od razu żeś tam wodą lała a boże rany to było albo dzień wcześniej ... jeszcze chyba w pierwsze święto jes boże rany a w drugie święto jes dyngus ... (Lub); pierwszy dzień święta ... nazywa sie to dyngus ... w pierwszy dzień ... w drugi dzień święta oblewają meżczyźni kobiety ... żeby sie dobrze darzyło im ... (WlSk); zob. **lany poniedziałek, Poniedziałek Wielkanocny, śmigus-dyngus.**

dyngus-śmigus zob. **dyngus.**

dyscyplinka – rodzaj bata lub różgi stosowany do karania niegrzecznych dzieci przez Gwiazdora: w różnych regionach kraju było to tak że przychodził Gwiazdor ... tak sie na niego mówiło ... i miał tak: ... inni ubierali sie w stroje czyli bardzo groźno maskę z jakoś tam powiedzmy ... kozuskiem ... w reńce miał ... w jednej reńce

miał pakunki wypełnione prezentami a w drugiej miał dyscyplinke ... można powiedzieć ... i wtedy pytał sie na przykład mamie ... tacie ... jak sie na przykład najmłodszy czyli dzieci zachowywały w ciągu całego roku ... i czy były grzeczne ... wtedy je przepytuje ... jeżeli były niegrzeczne to dostawały od Gwiazdora kare ... (Łab); zob. **pach, pas, pasek, różga, szceplina.**

dziad – 1. ‘wykonana ze zbóż lub słomy postać chłopca, gospodarza – zwyczaj związany z zakończeniem żniw’: teraz te baby i dziady robio ... z tych tych ... na dożynki na ... na ... na dożynki właśnie ... nie wiem ... mi jest to nieznanne ... mamie też ... (StKo); zob. **chłop**; 2. ‘osoba przebrana za dziada (starego żebraka, biedaka), chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie Wielkiego Postu lub w święto Trzech Króli: w okresie świętecznym nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańcy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wygłupiali sie ... zbierali jajka ... [...] a to byli koleśnicy ... tak ... (Mko); żeśmy sie poprzebierali ... na przykład my z koleżanką przebraliśmy sie ja za takiego dziada byłam przebrana który też chodził i chodziła koleżanka moja za babe wiejsko ... miała przygotowane pisanki które miały przetrwać do Wielkanocy żeśmy obdarowywali ... tak że miałam okoliczność uczestniczyć w takim obrzędzie chodzenia po mieście ... i kolega też chodził właśnie w takim ... coś tam ... czymś twarzę smarował na czarno tak że ... uczestniczyłam ... po prostu tu w naszej wiosce nie przypominam sobie mama zryszto

też jest tutaj ... nie było ... nie było tego ... (StKo).

Dziadeg Mróz – żart. o osobie przynoszącej prezenty na Boże Narodzenie: Gwiazdor ... no taki Dziadeg Mróz z woⁿsami ... siwo^m brodo^m ... przynosi dzieciom prezenty w worze ... w worku ... i rozdaje po wieczery wigilijnej ... (Mko); no Dziadeg Mróz przynosi to znaczy Gwiazdor u nas ... u nas w Wielkopolsce Gwiazdor ... (Mcho); zob. **Gwiazdor, Świeⁿty Mikołaj**.

dzieciak [dzieciok] – ‘niedorosły człowiek’: tańcuchy dzieciaki robiły przed Wigilio^m żeby było do okreⁿienia ... (Mwo); u nas to nawet w domu to było tyż tradycjo^m tako^m że ... bo na Wielkanoc to daje sie tylko słodycze dzieciakom ... (Mwo); to trzeba było wstać rano ... iż urwać ze dwie trzy witki ... takie różgi ... i przychodziło sie ... najlepiej jeszcze jak dzieciaki spały ... podnosiło sie pierzyne i robiło sie szum w chałupie ... [...] szum w chałupie bo dzieciaki wrzeszczały jak wściekle bo spały a tu dostały różgo^m przez nogi ... (Mwo); na Gwiazdke no to już jak kogo stać na co to każdy robił takie ... abo to co dzieciaki listy do Mikołaja ... (Mwo); po tym śniadaniu świoⁿtecznym to właśnie dzieciaki leciały szukać zajoⁿca ... preⁿdziej nie mogły ... (Mwo); jak dla dzieciaków to sie rybe bez ości robiło ... (Mwo); dzieciaki ze szkoły szliśmy gdzieś tam nad fose która biegnie mieⁿdzy polami i topiło sie to^m marzanne ... podpałało sie jo^m ... (Mko); na szóstego grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświeⁿcony świeⁿtemu biskupowi ... to był ... Świeⁿtemu Mikołajowi ... [...] chodził noco^m po ... po ... po mieście tak żeby nie był widoczny i obdarowy-

wał ludzi wiⁿdz na te pamioⁿtke buty przede wszystkim muszo^m być przygotowane przez dzieciaki ... świeżo wypastowane ... wyczyszczone żeby nie jakieś brudne ... (StKo); wtedy już sie pojawiały w lesie jagody i tradycjo^m było to że gospodynie wiejskie z dziećciakami chodziły już do lasu i te jagody zbierały ... (StKo); tylko: boże rany ... boże rany ... sie kołdre odsuwało ... nie ... i po nogach po kolei ... dziećciako^m też ... i moⁿż ... bo ja zawsze najpreⁿdzy wstawałam to każdemu po kolei ... (SzD); mama zmarła i tam na tym mieszkaniu tam jestem ... a tu w Szczytnikach dzieciaki mieszkajo^m ... (SzD); drugie świeⁿto dyngus ... sie polewało wodo^m ... nie ... zawsze tego ... a zaś wszyscy ... i kobiety i chłopcy razem dzieciaki wszystko polewało wodo^m bo kiedyś to Wielkanoc to już tak ciepło było ... nie ... tak dawnij ... [...] to jag już był dyngus to wszyscy ... i dzieciaki i tegó ... jeden drugiego ... (SzD); z pierwszego małżeństwa było trzech dziećciaków ... a zaś pewno siedem ... no to w koszu od bielizny ... cały bochen chleba taki bo dawnij kupnygo nie było chleba tylko gospodynie ... piekli chleb taki ... ja sama piekłam przecie też ... (SzD); tag jag u nas to teraz powiem tak ... janko było jedno gotowane ... mała szyneczka ... nie ... czy tam chlebek ... bo to wszystko teraz małe ... jag ja robie i moje dziećciaki tak samo robio^m ... i to wszystko poświeⁿcone ... ile naz jest czy dzieśioⁿciu (!) czy pioⁿciu (!) czy ile wszystko krojone te świeⁿcone i każdy na talerzyk ... (SzD); no raczej jedno dwa zawsze tak żeby do ... było ładnie w koszyczku zawsze tam dziećciaki sobie kolorowo robiły ... nie ... [...] pisanki robili ... (SzD); u nas taki zwyczaj boł w pierwsze świeⁿto że sie gniazdo ...

zajo^{nc} przynosił ... nie ... dzieciaki robiły gniazdo i potem rodzice tam ... tam kupili czy tam czy ... no takie tam ... i zabawki i cukierki ... zależy jakie tego i tych gniazd ... takie te dzieciaki robiły ... do dzisiejszego dnia to dzieciaki robio^m ... nie ... tam gniazdo już szykuje już tego ... nie ... ino sie trze^{so^m} na to ... nie ... (SzD); teraz jak tego to baldachim no i ksie^{ndza} ... krzyż ... nie ... jest krzyż ... choro^{giew} to do tego ... tak ... i dzieciaki sypio^m przed ... dzieciaki sypio^m przed to^m ... przed ksie^{ndzem} sypio^m kwiatki ... (SzD); z dzieciakiem do chrztu to nie było wolno wychodzić ... bo to każdy tam trzy tygodnie i z tego ... nie ... ale jak były pieluszki ... nie ... (SzD); jak sie wychodziło z dzieciakiem z wózkim ... nie ... to tako^m mało^m wstoⁿ żeczke czerwono^m do wózka sie kładło z medalikiem ... (SzD); oj może ... nie wolno sie przestraszyć czegoś ... bo jak kobieta sie w cioⁿży za co sie złapie to ten dzieciok bedzie to... [...] jakies znamie może mieć ... (Lub); zob. **dzieciar, dziecioczek, dziecko.**

dzieciar – ‘niedorosły człowiek’: óni te drzwi [od grobowca] tam rozbili “otworzyli a tam nieboszczyki byli ... i to tam pani zagloⁿdali ... to dzieciary wchodziły to tego tam ... i wrz... jes teros zamurowane ... bo to już pani sie wszystko tam ... ale tam już jes próchno ... tam może ... a wew w tych trumnach ... no to przecież to wszystko próchnia^e (!) ... tak ... i to wzini ... zamurowane jest ... (Mko); zob. **dzieciak, dziecioczek, dziecko.**

dziecioczek – ‘zdr. od: dzieciok’: na Gwiazdke ... na te ... szło sie o północy do kościoła ... nie ... a po Świ^{ntah} nawet koleⁿdowały małe dziecioczki sie

przebrały ... przyszły ... miały żłóbk ... Pana Jezusa w żłóbk ... śpiewały kole^{ndy} ... no i tam dać w skarbonke żeby im tam wrzucić pare groszy ... (SzD); zob. **dzieciak, dzieciar, dziecko.**

dziecko – ‘niedorosły człowiek’: no nie powinno być wyprowadzane aż do chrztu ... po chrzcie można dziecko wyprowadzić na spacer ... (Mwo); gdy sie urodziło pierwsze dziecko to wyprawiali pe^mpkowe ... (Mwo); niegrzeczne dzieci dostajo^m różge [od Świętego Mikołaja] ... (Mwo); mówi sie o takim przesoⁿdzie że dziecko sie urodzi znaczy że jedno życie sie rodzi a drugie umiera ... (Mko); szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i wtedy ... i mówi sie na ten dzień mikołajki ... i zawsze można sie spodziewać prezentów z samego rana gdzie dzieci dzień wcześniej muszo^m umyć buty i postawić na oknie i potem Mikołaj przynosi ... zostawia prezenty właśnie w tych butach ... dla grzecznych dzieci oczywiście ... (Mko); tak ... niektóry (!) jeszcze do dzisiaj to praktykujo^m i ... jak zlizujo^m [czołko] to ścioⁿgajo^m złe duchy z dziecka ... (Mko); dziecko powinno być wyprowadzane na spacer w tedy dopiero kiedy jez ochrzczone ... (Mko); niegrzeczne dzieci so^m karane ... mo Gwiazdor jakiś tam do bicia patyk czy ... czy szczep^{line} (!) ... kiedyś szczep^{line} nosił tako^m rzemyków ... no i jak dziecko było niegrzeczne no to dostało takie ... (Mko); z nowo narodzonym dzieckiem no to takie że ... żeby nie wychodzić z dzieckiem na spacer i z domu przed chrztem ... że pierwsze wyjście to powinno być do chrztu z rodzicami ... (Mko); na choince znajdujo^m sie różne ozdoby ... szczególnie te wykonane samodzielnie przez dzieci albo w szkole

albo w domu razem z rodzicami ... na choince świeco^m sie również lampki ... (Mko); prezenty przynosi Gwiazdor ... ubrany jez na biało ... biało-czerwono ... biało-czerwono ... przynosi różnego rodzaju prezenty ... w wieⁿkszości so^m to słodczyce ... jeżeli dzieci so^m niegrzeczne to dostajo^m różgo^m ... prezenty so^m tylko dla grzecznych dzieci ... (Mko); szóstego grudnia przychodzi Świeⁿty Mikołaj ... buty dzieci czyszczo^m wieczorem ... kład^om je zwykle na parapet okna ... najczeⁿściej dzieje sie tag u nas w domu ... wtedy Świeⁿty Mikołaj przychodzi w nocy i grzecznym dzieciom daje prezenty ... (Mko); ja^g ja by^łam dzieckiem to [prezenty] przynosił Gwiazdor ... (Mko); później to wszystko jakoś zanikło ... dzieci były bardziej pod ochroⁿo^m ... bo to był straszny stres ... okropny ... ja sobie przypominam że myśmy sie strasznie bali ... okropnie ... tak że nie było to przyjemne dla nas przeżycie ... i potem kiedy ... kiedy tak bardziej umysły sie otwarły na dziecko ... potrzeby dziecka zrezygnowano z tego ... po prostu pod choinko^m so^m ... so^m prezenty ... ale mówi sie małym dzieciom mówi sie że ... że Świeⁿty Mikołaj że że Gwiazdor ... (Mko); mówi pani o sylwestrze ... a fajnie było ... kiedy ... kiedy by^łam dzieckiem zawsze czekałam co młodzież taka starsza wywinie ... (Mko); jak by^łam dzieckiem kobiety darły se pierze ... (Mko); kiedyś dawno temu ... to to już wiem z opowiadań mamy że na roⁿczce dziecka urodzonego czerwona wstoⁿżeczka żeby żeby ustrzec właśnie przed tym złym okiem ... (Mko); to takie bardzo stare już że dziecko dostanie zeza ja^g mama beⁿdzie zagłoⁿdała przez dziurke od klucza ... (Mko); płód odczuwa uciski tag jak kobieta chora

to i dziecko chore ... (Mko); dzieci przynoszo^m lampiony a widziałam tego że w niektórych kościołach jes tradycja że dorośli przynoszo^m ze sobo^m świece takie roratnie ... (StKo); myśmy ... jak dzieckiem by^łam to na te szósto^m rano to my codziennie ... nie bo ... bo tego ... ale ludzie szli [na roraty] ... (StKo); na szóstego grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświęⁿcony świeⁿtemu biskupowi ... to był ... Świeⁿtemu Mikołajowi ... [...] obdarowywał ubogich ludzi ... no i na te pamioⁿtkę to przede wszystkim rodzice dzieci obdarowujo^m... słodczami z reguły ... (StKo); podczas tej procesji [Bożego Ciała] kapłan zawsze przy każdym ołtarzu sie zatrzymał i była czytana Ewangelia ... w procesji też ido^m dzieci ... dziewczynki przede wszystkim ... które sypio^m kwiatki ... (StKo); jeszcze przed czarami wykorzystuje sie to żeby dziecko nie zachorowało ja^g jakaż osoba przyjdzie i spojrz na dziecko to sie dziecko po wyjściu tej osoby liże w czoło i sie spluwa trzy razy za to^m os... w kierunku tej osoby która wyszła ... żeby dziecko nie zachorowało ... (StKo); mówili dawniej żeby nie ... żeby nie przygłoⁿdała sie [kobieta ciążarna] na osobę zmarło^m no bo to ... bo wyrzószy śmierć dziecka ... (StKo); dzieckiem ... nowo narodzonym dzieckiem ... dziecka sie nikomu nie pokazywało ... tego dziecka ... (StKo); świeca gromniczna była zawsze zapalana jakby towarzyszy człowiekowi od poczoⁿtku bo przy chrzcie sie dostaje tako^m świece i powinna mu towarzyszyć przez całe życie ... w takich ważnych życiowych momentach ... a ... no mówie ... przy chrzcie dziecku sie daje gromnice ... (Gśl); jak dziecko chore było czy coś to sie sparzyło z tych wianków wszystkich

i taki sie napar z tej zaparzyło i potym do wody sie wlywało ... (SzD); tutaj to my jakoś tak to nie ale dzieciami to tylko ze szkoły to praktykujo^m ... nie ... to tak ... już koniec tego ... ido^m nad ... gdzieś tam nad wode i ... tak ... topio^m ... bo to tag ubioro^m ... nie ... w tako^m tam chuste ... marzanna ... (SzD); ale jak były pieluszki ... nie ... to kto tam wynosił na ten [na dwór] ... wszyscy ... babcie tam: nie wolno bo ci dziecko zachoruje ... tych pielu^h nie ... nie ... dopiero po chrzcie wszystko ... (SzD); urog jakiś zły ... starsze szczególnie osoby że mogo^m ociotować dziecko żeby było chore ... i zlizywało sie i jakoś pluło przez ramie ... (Lub); lampiony przynoszo^m dzieci ... (Lub); prezenty przynosi Gwiazdor ... a pomocnika ... no nieraz ma ale nie zawsze ... prezenty so^m różne ... jeśli dziecko jest grzeczne to przynosi ładne prezenty i duże a jeśli jez niegrzeczne to przynosi pacha ... (WISk); jeśli chodzi o noc wigilijno^m to w ten dzień nie powinny dzieci płakać ... powinny być radosne ... uśmiechnie^{te} a... nie wolno prac ... nie wolno nidz robić tylko można było posprzo^{ta}dź i przyszykować do kolacji ... (WISk); dzieci sypio^{ce} kwiaty [na Boże Ciało] ... dzieci komunijne ... panie które nioso^m i panny które nioso^m obrazy ... choroⁿgwie ... (WISk); przychodzi specjalny pan a nazywa sie Świe^{ty} Mikołaj ... przynosi dzieciom prezenty ale tylko tym co so^m grzeczne ... a niegrzeczne dzieci dostajo^m pasa ... (WISk); grzeczne dzieci mogo^m liczydź na prezent szóstego grudnia od Świe^{tego} Mikołaja ... a niegrzeczne nie dostano^m nic ... ale dzieciom przynosi przeważnie słodczye ... (WISk); na Wielkanoc przynosi upominki zajoⁿczek ... zostawia ... przeważnie dzieci

*robio^m takie małe gniazodka na po... na podwórku czy w ogródku i tam kłado^m marchewke i zajoⁿczek tam im przynosi prezenty ... (WISk); Mikołaj! ... i spodziewać sie upominków rano ... w bucie ... grzeczne dzieci dostajo^m dużo prezntów w bucie a niegrzeczne dostajo^m cebule ... no tak! ... taki zwyczaj u nas było że takie coś ... u nas w Wielkopolsce ... że niegrzeczne dziecko dostawało cebule do buta a grzeczne prezent ... (Mcho); niegrzecznym dzieciom [Święty Mikołaj] daje różg ... i prosi żeby sie poprawiły na nastę^{pne} swie^{ta} ... (Gno); no ja słyssałam że w tym celu na przykład małe dziecko to sie zabezpieczało przed czarami w ten sposób że na koftysce czy na tóžeczku zawioⁿzywało sie czerwono^m kokardke ... (Gno); z nowo narodzonym dzieckiem to był taki przesoⁿd na przykład że do ko^mpania do wanienki wkładano monete żeby było bogate albo obroⁿczke żeby było szczeⁿśliwe ... (Gno); Gwiazdor ... [...] przychodzi z workiem z prezentami ... dzieciom daje zabawki ... dorosłym jakieś tam drobne upominki i tak to sie odbywa ... niegrzeczne dzieci karci ... i mówi żeby były grzeczne ... (Gno); zob. **dzieciak, dzieciar, dziecioczek.***

Dzień Zaduszny – ‘przypadający po Wszystkich Świętych (czyli 2 listopada) dzień, w którym wierni Kościoła katolickiego modlą się za dusze w czyścicu cierpiące i za te, co do których nie ma pewności, czy już dostąpiły zbawienia’: drugiego listopada jes Dzień Zaduszny ... modlimy sie za wszystkie dusze ... (Mwo); dzień drugiego listopada to jes Dzień Zaduszny ... (Mko); to jes Dzień Zaduszny ... tak ... i wtedy sie modli za wszystkich zmarłych i za tych którzy już so^m zbawieni gdzieś którzy

jeszcze oczekuj^o na zbawienie ... nie wiemy właściwie kto już jes zbawiony a kto nie ... ale to za wszystkich wiernych zmarłych wtedy sie modli ... (StKo); dzień drugiego listopada to jes Dzień tak zwany Zaduszny ... jest to także świeⁿto ... świeⁿto kościelne ... to znaczy nie potrzeba być na mszy ale dobrze wtedy iż na cmentarz pomodlić sie za zmarłych bo tag naprawdę to to jest prawdziwe świeⁿto zmarłych ... bo ten pierwszy dzień to jez dzień Wszystkich Świeⁿtyh a ten drugi dzień to jes Świeⁿto Zmarłych ... (SzD); drugiego listopada to przypada Dzień Zaduszny ... (Gno); zob. Świeⁿto Zadusznych, Zaduszki.

dziureczka – ‘spieszcz. od: dziura’: *zrobili taki roweczek ... i dziureczke ... podstawili tam jakieś ... i tam leciała ta woda brzozowo do butelki ... (Mko).*

dziurka od klucza – ‘otwór, do którego wkłada się klucz w celu zamknięcia lub otwarcia drzwi; w wierzeniach lokalnych podglądanie przez dziurkę od klucza – w przypadku kobiety ciężar-

nej – skutkowało zezem u dziecka, które nosiła’: [jak kobieta ciężarna podgląda] przez dziurkę od klucza ... może być zezowate [dziecko] czy coś ... no tak ... takie mieli przesóⁿdy ... nie ... (Mko); [kobieta ciężarna] nie może podgłoⁿdać przez dziurkę od klucza bo dziecko może mieć potem w przyszłości zeza ... (Mko); jak to sie zawsze mówiło ... kobieta która patrzy przez dziurkę od klucza to może być takie ryzyko że dziecko które urodzi może mieć zeza ... (Łab); mówiono że kobieta w cioⁿży nie może podgłoⁿdać przez dziurkę od klucza bo dziecko jak sie urodzi byⁿdzie miało zeza ... (Gno) (StKo) (Lub); zob. zez, zezowaty.

dzwonek – ‘roślina z rodziny dzwonkowatych (*Campanula*), tu bliżej nieokreślona, z której kwiatów wyplatano wianki na Matki Boskiej Zielnej’: *jag mówiłam że mieⁿta ... melisa ... piwonie sie ... i ... takie kwiaty które kwitły właśnie wtedy w sierpniu jeszcze i ... też owoce sie wplatało ... jarze^mbine sie w to wplatałoby ... w te wianki ... no ... dzwonki ... (Gśl).*

E

elf – istota nadprzyrodzona, baśniowa, która w tradycji zachodniej jest pomocnikiem Świętego Mikołaja, czyli wielkopolskiego Gwiazdora: *na Boże Narodzenie prezenty przynosi Święty Mikołaj ... wyglód Świętego Miko-*

łaja to długa biała broda ... czerwony płaszcz ... i pomagajo^m mu elfy ... (Mwo); prezenty na Boże Narodzenie przynosi Święty Mikołaj ... do pomocy ma elfy ... (Gno).

F

F

fajerwerk – ‘wystrzelowany z hukiem materiał pirotechniczny, rozpryskujący się w powietrzu w postaci drobin ognia, iskier itp., dający piękny efekt wizualny; fajerwerki stosowane są podczas witania Nowego Roku w noc sylwestrową, coraz częściej wykorzystywane podczas szczególnych okazji, typu wesela, koncerty itp.’: *sylwester ... szampanem i fajerwerkami [się wita] ... na przykład kiedyś wystawiano bramy ... chowano wycieraczki ... takie psikusy robiono ... (Mwo); u nas w rodzinie się wita Nowy Rok w ten sposób że spotykamy się z rodziną ... przyjaciółmi ... o godzinie dwunastej wychodzimy pod remizę ... włącza się syrena alarmowa i witamy praktycznie z całą wsią Nowy Rok fajerwerkami i w ten sposób ... (Mwo); no z trzydziestego pierwszego grudnia na pierwszego stycznia świętujemy Nowy Rok ... w tej chwili się wita tak że ... nazywa się to sylwestrem i ... i zazwyczaj o godzinie dwunastej puszcza się fajerwerki ... pije się szampana i ludzie sobie składają życzenia ... (Gśl); z trzydziestego grudnia na pierwszego stycznia świętujemy sylwestra ... Nowy Rok ... wznosimy toasty szampanem ... fajerwerki odpalamy i jest huczna zabawa ... (Mwo); Nowy Rok witamy bardzo uroczyście ... rozpoczyna się ... rozpoczynają się wtedy bale ... w domach prywatnych przyjęcia ... są fajerwerki ... i sztuczne ognie ... (Łab); Nowy Rok wita się bardzo uroczyście ... najpierw o północy podpala się fajerwerki ... jest strzelanie ... wznosi się*

toast szampanem i wszyscy składają sobie życzenia wszystkiego najlepszego w Nowym Roku ... (Gno); zob. petarda.

feretron [beletron] – ‘obraz z wizerunkiem osoby świętej lub figura umieszczona na drążkach i niesiona podczas procesji towarzyszącej uroczystościom religijnym Kościoła katolickiego, np. w procesji Bożego Ciała czy w gnieźnieńskiej procesji ku czci Świętego Wojciecha’: [w procesji Bożego Ciała jest] *oczywiście krzyż ... sztandary kościelne jag i strażacki ... beletrony oraz dziewczynki sypiońce kwiatki ... (Mwo); [w procesji Bożego Ciała] u nas się nosi poduszki ... [...]*



Feretron niesiony w procesji Bożego Ciała – Modliszewko (fot. J. Kobus)



Figura na rozstaju dróg – Szczytniki Duchowne (fot. J. Kobus)

no i jeszcze tradycjo^m jest że sie nie-sie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Najświę^otszym Sakramencie ... (StKo).

ferie – ‘przerwa w odbywaniu zajęć szkolnych, zwykle zimowa międzyse-mestralna; tu: przerwa świąteczna’: *to sie nazywajo^m koleⁿdnicy ... u nas była przez jakiś okres czasu taka tradycja ... [...] i ta tradycja to jes po Bożym Narodzeniu ... czyli po drugim świe^ocie Bożego Narodzenia ... w czasie kiedy jeszcze były w szkole ferie świo^oteczne to wtedy właśnie młodzież chodziła ... (StKo).*

festyn – ‘towarzysząca jakiejś uroczystości zabawa plenerowa, łącząca zabawy dla dzieci z występami artystycznymi, jedzeniem, piciem, handlem wyrobami regionalnymi, bibelotami itp.’: *na zakończenie zniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... (Mcho).*

figura – ‘rzeźba wyobrażająca osobę świętą, Pana Jezusa lub Matkę Boską; często figura umieszczana jest na rozstaju dróg, za ogrodzeniem, na postumencie lub w kapliczce; figura stanowiła ważne miejsce we wsi: przy figurze odbywały się nabożeństwa (zwłaszcza majowe), żegnało się trumnę ze zmarłym, do dziś w niektórych wsiach odbywa się tu święcenie pokarmów na Wielkanoc’: *w maju do figury ... tam gdzie były figury to codziennie szło sie śpiewadź litanie zmówić ... (Mwo); majowe to było przy figurze odprawiane codziennie ... [...] do majowego na wsi do figury trzeba było ... obmyć sie i lecieć ... (Mwo); oczywiście figury lub krzyże [przydrożne] ... (Mwo); takie małe budowle to figury ... [...] no wydaje mi sie że to właśnie so^m figurki ... takie rzeźby to so^m figury ... (Mko); chodzi o figurki ... tak ... no ... so^m świo^otki ... takie tak ... ale u nas ... u naz raczej jest figura Matki Boskiej albo ... albo Serca Jezusowego tu na przykład chyba w Goślinowie tam gdzieś ... ale tutaj tu najbliżej w naszym rejonie to raczej*

*Matki Boskiej ... (Mko); i jeszcze tradycjo^m u nas jes że sie na ulicy ... nad stawami szuka tataraku ... u nas to sie nazywa łabuzie ... i tym sie właśnie też wykłada drogi i piaskiem można gdzieś też tam wyrzucić przy tym ołtarzu tak że bardzo to deko... i figury przyozdabia na ten okres szczególnie Bożego Ciała ... (StKo); teraz u nas to tyn ... przy tym ... przy figurze [ksiądz święci pokarmy] ... (SzD); [nabożeństwo] majowe ... sie idzie do figury ... (SzD); świe^oconka ... w kościele ... lub pod figuro^m ... tu było w Lubochni ... (Lub); w pobliżu skrzyżowań dróg najczę^ościej so^m ustawione krzyże albo figury przedstawiajo^oce Matke Bosko^m na przykład ... (Gno) (Mwo) (WISk); zob. **figurka, kapliczka, świo^otek.***

figurka – ‘zdr. od: figura’: różne aniołki sie robiło ... wie pan ... ze słomy takie



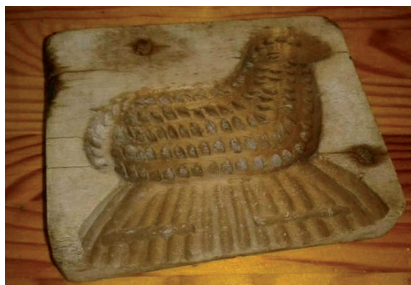
Figurka w kapliczce przy drodze do Łabiszynka (fot. T. Gniazdowski)

*tu ... takie figurko^m (!) przypominajo^oce aniołki ... (Mwo); takie małe budowle to figury ... [...] no wydaje mi sie że to właśnie so^m figurki ... takie rzeźby to so^m figury ... (Mko); chodzi o figurki ... tak ... no ... so^m świo^otki ... takie tak ... ale u nas ... u nas raczej jest figura Matki Boskiej albo ... albo Serca Jezusowego tu na przykład chyba w Goślinowie tam gdzieś ... (Mko); to so^m kapliczki i figurki ... (WISk); rzeźby przedstawiajo^oce świe^otyh umieszczone w kapliczkach nazywajo^m sie świo^otki albo figurki ... (Gno) (StKo); zob. **figura, kapliczka, świo^otek.***

flacha – ‘butelka’: kiedyż jak gospodynie darty pierze to na zakończenie pierza wyprawiali pierzaka ... kupili flache wina ... napiekły baby po^oków i jadły ... piły i śpiewały ... (Mwo).

folklor – ‘typowe cechy ludowe jakiegoś regionu’: tu w ogóle w tym rejonie doż ubogi folklor był ... (Mko).

foremka – ‘drewniana, dwuczęściowa, wyrzeźbiona od wewnątrz matryca do odciskania baranka z masła; foremka była gotowa do użycia po uprzednim wymoczeniu w wodzie i natarciu solą: każdy miał foremke ... zrobił baranka ... [...] namoczyć ... namoczyć ...



Foremka do baranka z masła – Strzyżewo Kościelne (fot. A. Janicka)

*namoczyć wodo^m zimno^m ... solo^m
natrzeć ... tak z dwie godziny ... nie ...
rano ... (SzD); wymoczyć to [foremke]
w goroⁿcej wodzie ... (SzD); zob. **forma**.*

forma – ‘zgr. od: foremka’: *teraz już jes
gotowe ... teraz już nik sie nie bawi
w formy tag jak za dzieciaka matka
kazała lepić ... raz wyszedł raz nie
wyszedł ... my już nie ... idziemy na*

*łatwizne ... tak ... z foremki ... no ...
to była taka drewniana ... wkładało sie
masło ściskało i wychodziło ... (Mwo);
zob. **foremka**.*

fosa – ‘rów wypełniony wodą’: *dzieciaki
ze szkoły szliśmy gdzieś tam nad fose
która biegnie mieⁿdzy polami i topiło
sie to^m marzanne ... podpałało sie
jo^m ... (Mko).*

G

G

gaić – ‘ozdabiać zielonymi, młodymi gałązkami krzewów i drzew’: *pieńdzie-sioⁿt dni po śmierci pana Jezusa to jes właśnie świeⁿto Zielonych Świoⁿtek ... dlatego Zielone Świoⁿtki bo wszystko jes ... sie zieleni ... rozbujane jes ... i to jez inaczej świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... [...] w naszym domu obchodzi sie to w ten sposób że ... gaimy płoty brzoźkami świeżymi ... wkładamy na podwórku ... wysypujemy żółtym piaskiem ścieżki ... układamy tatarak czyli łabuzie a po przyjściu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ... [...] i dlatego Zielone Świoⁿtki bo dużo zieleni było ... (StKo).*

gaik – ‘zwyczaj ludowy związany z powitaniem wiosny; polega na chodzeniu z symbolizującym wiosnę kołem przystrojonym kolorowymi kwiatami i wstążkami oraz śpiewaniu piosenek związanych z wiosną; dziś zwyczaj ten jest mało znany’: *po spaleniu czy wyrzuceniu tej marzanny to sie wracało z tym gaikiem z powrotem ... przede wszystkim chodzi o szkoły ... do szkoły sie wraca no z gaikiem ... gaik to był ... takie koło na którym były poprzywioⁿzywane jakieś kwiaty sztucznie zrobione z bibuły ... mnóstwo wstoⁿżek ... wstoⁿżki z bibuły ... wstoⁿżki takie z tkaniny ... było tam bardzo dużo zieleni ... zielonych listków ... można było jak były już jakieś młode gałoⁿzki zielone poprzyczepiać ... i wszyscy ze z wesołym śpiewem właśnie z tym gaikiem wracamy ... a gaik to był symbol*

*nowej wiosny ... [...] no ... maik ... maik ... to właśnie ten maik gaik ... ja to gaikiem nazywam ... ale podejrzewam że to chodzi właśnie o to ... kolorowo musiało być ... kwiaty musiały być ... wstoⁿżki ... (StKo); była taka piosenka o tym gaiku ... ale teraz nie przypomne sobie ... na pamieⁿdź nie pamieⁿtam bo już dawno tej piosenki nie śpiewam ... (StKo); zob. **maik**.*

galarcik – ‘zdr. od: galart’: *galarcik sie robi ... tak ... czekaj ... tak w poznańskim mówio^m ... galart sie robi czyli ... czyli ... może to być ... wszystko z wieprzowiny na ogół jest bo nie z drobiu tylko z wieprzowiny ... powinno sie robić ... dużo potraw ... (Mcho); zob. **galart**.*

galart – ‘galareta z mięsem wieprzowym’: *galarcik sie robi ... tak ... czekaj ... tak w poznańskim mówio^m ... galart sie robi czyli ... czyli ... może to być ... wszystko z wieprzowiny na ogół jest bo nie z drobiu tylko z wieprzowiny ... powinno sie robić ... dużo potraw ... (Mcho); zob. **galarcik**.*

gałoⁿzeczka – ‘zdr. od: gałązka’: *u nas pamieⁿtam jag mama [ozdabiała gromnicę] i wszyscy to wstoⁿżeczka biała gdzieś takiej szerokości no i zawsze tam szparagus tak ... jak sie miało w domu kwiaty szparagus czy merte ... no merte do tegó sie nie kładło tylko szparagus ... ładnie owinyło sie w takie gałoⁿzeczki i obwioⁿzało sie wstoⁿżeczko^m ... (SzD); zob. **gałoⁿzka**.*

gałoⁿzka (brzozowa, brzozy, brzózki, cierniowa, wierzby) – ‘pęd drzewa lub krzewu; tu: wykorzystywany w celach obrzędowych lub dekoracyjnych; gałązki brzozy mają znaczenie symboliczne – używane są podczas procesji Bożego Ciała do dekoracji ołtarzy i trasy procesji, a poświęcone chronią dom, pola i ogrody przed nieszczęściami; zanotowano wzmianki o dobroczynnym działaniu gałązek brzozy na kręgosłup i z tego powodu wkładano je do łóżek; mają też zastosowanie praktyczne – gospodarze wykonują z nich miotły. Gałązki wierzby służą głównie do celów dekoracyjnych podczas przygotowywania święconki lub podczas Zielonych Świątek. Gałązki cierniowe wykorzystywano do bicia po nogach w Wielki Piątek – zwyczaj bożych ran’: *na Boże Ciało ... jak przy ołta... jak stawiajo^m te cztery ołtarze i te brzozy co stojo^m po bokach to potem jag już ksioⁿdz odszedł to każdy łamał gałoⁿzke i te od tych brzóz i zara prosto po tej procesji szedł na ogródek i wkładał mieⁿdzy kapuste żeby roboki kapusty nie zjadły ... ale ... i to jes prawdo^m ... i to wszyscy tag robili ... (Mwo); u naz na wsi tak ... ido^m urywajo^m gałoⁿzke od brzózki i faktycznie gdzieś tam w pole ... nie ... (Mwo); po zakończeniu procesji [Bożego Ciała] parafianie odłamuj^m gałoⁿzki brzozy a po powrocie z kościoła wtykajo^m je w ziemię w swoich polach lub ogródkach szczególnie w kapuście ... (Mwo); [na Zielone Świątki] przyozdabia się domy gałoⁿzkami bzu ... gałoⁿzkami zielonymi ... (Mwo); brzozowe gałoⁿzki przynoszono do domu i wkładano za obraz a w czasie burzy spalano żeby wy... żeby piorun nie trzął w dom ... (Mwo); wstawiali pani tam czy w kapuste czy coś kawoⁿek gałoⁿzki [brzo-*

zowej] ... żeby to ... żeby to była ta tradycja ... że było Boże Ciało ... żeby to rosło ... nie ... (Mko); i to idzimy se w Wielki ... we w czwartek bo Boże Ciało ... i sie przy ołtarzu bierze tam ... zależy dwie ... jedno^m gałoⁿzke ... i to sie wkłada w zagonek tam ... czy do kapusty ... czy czy nawed i marchwi ... co potrzeba żeby tam rosło ... to jez jednak poświęcone ... (Mko); ołtarze zazwyczaj so^m przystrojone kwiatami ... i gałoⁿzkami brzozy ... [...] właśnie takie gałoⁿzki sie urywało i sie zanosilo do ogrodu gdzie rosły warzywa ... i sie je tam wsadzało ... (Mko); to ja pamieⁿ tom jeszcze jako dzieciok to wejście [...] było ubrane właśnie brzozowymi gałoⁿzkami ... co sie z tymi gałoⁿzkami robiło to nie wiem ... nie pamieⁿtom ... to już inna troche epoka ale ... ale było ubierane i to kobity (!) sie prześcigały która ... która tam ładniej tam ubierze to wejście ... (Mko); kiedyż mi szwagier opowiadał i ... i jego ciocia ... no [...] już nieżyjoⁿca ... ona zawsze pod materacem ... ale nie tam pod siennikiem ... pod materacem w łóżku czy jak potem na tapczanie spała czy ... czy gdzieś ... to pod prześcieradłem czy tam pod kocem zawsze kładła sobie brzozowe gałoⁿzki ... i cioⁿgle na tym spała ... i ... i ciotka cioⁿgle lotała ... to była kucharka ... cioⁿgle była wyprostowana ... cioⁿgle była ... zawsze spała na brzózkach ... (Mko); boże rany to so^m że gałoⁿzke ... uderza sie rano ... gałoⁿzkami uderza sie rano po nogach ... (Mko); koszyczek ... no przede wszystkim jez ozdabiany tak: kolorowymi wstoⁿzkami ... my też ozdabiamy bukszpanem ... [...] czasami jeszcze wkładamy wierzbowe gałoⁿzki ... jakieś tam kwiatki jag mamy żywe albo i sztuczne ... (StKo); w Wielki Pioⁿtek gałoⁿzkami cierniowymi albo jakimiz

innymi ... tak przede wszystkim ... to matki syno^m po nogach biły ... (StKo); no w tradycji właśnie jest to że jak so^m te brzozy wzdłuż trasy gdzie idzie procesja to każdy odłamuje mały kawałek ... przynosi do domu i te właśnie gałoⁿzki wkłada się za obraz w pokoju tam gdzie ... gdzie się przebywa ... no i one symbolizują^m też majo^m takie znaczenie że so^m pamioⁿtko^m jak gdyby tej uroczystości a jednocześnie majo^m też symbol takiej o... jakby żeby od tego domu oddalały jakież niebezpieczeństwa ... żeby ten dom nie nawiedziły jakieś tam choroby czy jakieś ... po prostu żeby omijało ten dom wszelkie takie niebezpieczeństwo ... (StKo); domy z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] przyozdabiano gałoⁿzkami brzozy i ... jak to kiedyś nazywano ... łabuziami ... łabuzia inaczej to jest tatarak ... w domu wysypywano też piasek i w koło domu również i te ... to^m ... te ... ten ... ten obszar wysypany piaskiem również przyozdabiano ... jak były wtedy kwiaty czy gałoⁿzki to również te ... tym ... tym zielonym dywanem ... (Łab); po Bożym Ciele ... to jeszcze brzozy so^m ... z kościoła się bierze takie gałoⁿzki brzozy ... nie ... i potem jak gospodarze czy do ogródka to takie te ten ... te gałoⁿzki się wbija ... nie ... czy w ogródek czy coś ... żeby robaki i żeby ... tak ... [...] żeby nie zjadły ... robactwo ... (SzD); u naz jes że tydzień później to znaczy w nastę^mpny czwartek bierze się gałoⁿzki brzozowe do domu i kładzie za obraz ... (WISK); po zakończeniu procesji te brzozowe gałoⁿzki się obrywało i zanosilo się je na pole i utykało się na polu co miało ... co miało przy... że ... że to miało ... żeby były dobre plony ... (Gno); z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] domy przyozdabiano najczeⁿś-



Obrywanie gałązek brzozy po procesji Bożego Ciała – Modliszewko (fot. J. Kobus)

kiej gałoⁿzkami brzózki i wierzby oraz ziołami ... i kwiatami ... (Gno); zob. **brzoza, brzózka, gałoⁿzeczka, gałoⁿż, różga, witka.**

gałoⁿzka brzozowa zob. **gałoⁿzka.**

gałoⁿzka brzozy zob. **gałoⁿzka.**

gałoⁿzka brzózki zob. **gałoⁿzka.**

gałoⁿzka cierniowa zob. **gałoⁿzka.**

gałoⁿzka wierzby zob. **gałoⁿzka.**

gałoⁿż – ‘pęd drzewa lub krzewu; tu: o gałęziach brzozowych wykorzystywanych do dekoracji ołtarzy w uroczystości Bożego Ciała’: [na Boże Ciała] ołtarze so^m ustrojone kwiatami a wokół gałoⁿziami brzozy ... (Mwo); ołtarze w procesji Bożego Ciała so^m przy-

brane ... jest ... so^m przybrane kwiatami i po bokach ołtarza umieszcza się takie brzożowe gałęzie ... (Gno); zob. brzoza, brzożka, gałęźka.

garbaty – ‘mający garb, czyli schorzenie kręgosłupa polegające na wybrzuszeniu na plecach przy jednoczesnym pochyleniu sylwetki; garb był niegdyś wynikiem tzw. przełamania niemowlęcia (uszkodzenia kręgosłupa) na skutek niewłaściwego podniesienia’: *no ale potym tyż po przełamaniach to nawet były dzieci garbate ... ja miałam brata po takim czymż i ... a babka przycho-dziła ... bo brad miał dwa lata czy trzy lata wpadł do piwnicy ... dwa lata ... wpadł do piwnicy ... no i krzyczał ... krzyczał ... no i zaś ... no bo ta naprawio ... no to idź po to^m co ci naprawi dzieciaka ... no a zaś z inno^m soⁿsiadko^m rozmawiała pado: ta ci źle naprawio ... tamta lepiej naprawio ... zaczyła naprawiadź i dzieciok był garbaty ... i na przód i na tył ... no miał dziesiⁿdź lad i zaś zmarł ... no bo nie rósł ... garby było ... no ... i tego ... a teraz dziecioki się nie łamio^m ... (Mko).*

garnek – ‘metalowe naczynie do gotowania’: *niektórzy starsi ludzie to wymywali garnki od tłuszczu żeby tam potrawy były tylko jałowe i żeby broń Boże jakaś tam krzta tłuszczu nie dostała się do potraw ... (StKo); zob. gor.*

gniazdeczko – ‘zdr. od: gniazdko’: *upominki przynosi zajoⁿczek ... w niedziele ... rano ... dzieci szybko wstawaly i biegly do wczesniej przygotowanych tak zwanych gniazdeczek ... i w tych gniazdkah rodzice wkładaly (!) i tam prezenty i jakież upominki to znaczy słodycze ... jakież tam drobne upominki ... [...] to jakież miejsce dzie-*

cko sobie wybrało gdzieś w ogrodzie ... wyścieliło siankiem i tam ten prezent był przyniesiony ... i tak to przetrwało do dzisiaj ... (Mko); zob. gniazdko, gniazdo.

gniazdko – ‘gniazdo wykonywane przez dzieci dla zajączka w celu otrzymania upominków, głównie słodyczy; gniazdko robi się ze słomy lub z papieru w postaci koszyczka; w dzień poprzedzający przyjsie zajączka dzieci umieszczały gniazdko na zewnątrz domu, zwykle w ogrodzie, w obrębie zabudowań gospodarskich, w stodole itp., a następnego dnia sprawdzały ich zawartość; w niektórych rodzinach wykonane gniazdko ukrywali rodzice, a dzieci nazajutrz musiały je znaleźć’: *jak tu się na wsi mieszka to zajoⁿca nie chowało się w domu tylko na dworze ... i każdy musiał sobie poszukać swoje gniazdko od zajoⁿca i te słodycze ... o to było dużo uciechy ... a nieraz było błocko i tego ale też się szukało ... no ... (Mwo); [zając] w krzakach chowa [upominki] ... w gniazdkach ... no we Wielkanoc ... rano ... (Mwo); zawsze zajoⁿc przynosi upominki na Wielkanoc ... zajoⁿc zawsze przynosi słodycze i zostawia je w gniazdku które dzieci zrobiły ... (Mwo); zajoⁿc przynosi upominki w Niedziele Wielkanocno^m i so^m to zazwyczaj słodycze które so^m gdzieś pochowane w gniazdkach specjalnie zrobionych na ten cel ... (Mwo); jak dziecko się zrobi gniazdko dla zajoⁿczka tam przynosi mu jajeczka ... baranki ... różne smakołyki ... (Mwo); upominki na Wielkanoc przynosi zajoⁿc ... przynosi je w Wielko^m Niedziele przed śniadaniem ... przynosi przede wszystkim słodycze dla dzieci ... zostawia się je najczęⁿściej w ogródku w różnych miejscach ...*



Gniazdko z upominkami od zajączka – Strzyżewo Kościelne (fot. A. Janicka)

można nawet pleść gniazdko i chowadź je tak żeby dzieci mogły ich szukać i mieć radość z tego że je znajd^om ... (Mko); upominki przynosi zają^oczek ... w niedziele ... rano ... dzieci szybko wstawały i biegły do wcześniej przygotowanych tak zwanych gniazdeczek ... i w tych gniazdkach rodzice wkładały (!) i tam prezenty i jakież upominki to znaczy słodczyce ... jakieś tam drobne upominki ... (Mko); upominki na Wielkanoc przynosi zają^oc ... przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom prezenty ... zabawki ... słodczyce ... upominki ... [...] ... zostawia je w koszykach uszykowanych przez dzieci bo^odź w gniazdkach które szykują^m dzieci wyścielają^odz je siankiem bo^odź słomo^m i w tychże miejscach zostawia właśnie owe upominki ... (Mko); zają^oc wielkanocny to już od dziecie^ocyh lat ... u naz na poczo^otku było tak że mieliśmy w ogrodzie takie duże krzaki lubczyku i przy ... no ... i rodzice i przyjeżdżali też rodzina z miasta przyjeżdżała ... to musieliśmy pod tymi krzaczkami z sianka robić gniazdko i tam były takie te cukierkowe pudrowe jajeczka kolorowe i czasami zdarzył się jakiś zają^oczek z cukru i tam właśnie to składano ... (StKo); na Wielkanoc przynosi upominki zają^oczek ... zоста-

wia ... przeważnie dzieci robio^m takie małe gniazdko na po... na podwórku czy w ogródku i tam kład^om marchewkę i zają^oczek tam im przynosi prezenty ... (WISk); zob. **gniazdeczko, gniazdo**.

gniazdo – 1. ‘konstrukcja ze słomy lub papieru wykonywana przez dzieci dla zajączka w celu otrzymania upominków, głównie słodczych’: u nas taki zwyczaj boł w pierwsze świe^oto że sie gniazdo ... zają^oc przynosił ... nie ... dzieciaki robiły gniazdo i potem rodzice tam ... tam kupili czy tam czy ... no takie tam ... i zabawki i cukierki ... zależy jakie tego i tych gniazd ... takie te dzieciaki robiły ... do dzisiejszego dnia to dzieciaki robio^m ... nie ... tam gniazdo już szykuje już tego ... nie ... ino sie trze^oso^m na to ... nie ... w pierwsze świe^oto po śniadaniu ... (SzD); sie robiło gniazda z mchu ... i przynosi [upominki] zają^oczek ... (Lub); zob. **gniazdeczko, gniazdko**;
2. ‘miejsce, w którym kura składa jajka’: nawet wiem że jak kure sia... sadzali to na spód tego gniazda właśnie było wkładane metal ... w razie burzy że ten metal miał po prostu ... żeby te te te pisklaki ... nie ... mogły nie ... zasno^oć ... właśnie tak ... podczaz uderzenia pioruna mogły zasno^oć ... (Lub).

gnojówka z pokrzyw – ‘roztwór powstający z zalanych wodą pokrzyw odstawionych do fermentacji’: w to^m wodzie niech se pani namoczy pokrzyw ... takich majowych ... na wszystko ... wszystko ... to na kwiaty ... na ... na ... na ... na wszyściutko ... [...] no ... i pani w jesini już pie^okny kwiaty ... kurde ... maliny kwitnó^m ... pomidory eleganckie ... i jo mówie ... a my tam do tegó ksie^odza chodzilim bo tam pani roboty było w bród ... tam pomoga-

lim ... jo mówie: pani ... nieh mi pani wytłumaczy czym pani podlywo ... ciekawy jestem ... no wodo^m podlywo ... a ona mi powiada: panie ... niech pan zrobi tag jak panu tłumacze ... niech sobie pan w maju ... powiada ... narwie pokrzyw w becuszke jakomż albo což i to namoczy ... zwykło^m zimno^m wodo^m to i niech to nawet ... powiada ... niech śmierdzi ... powiada ... tegó i na konewke liter tegó wlewać wody ... i to podlać powiada ... po trochu podlewać ... i ... pani ... i ja tyż nie chciałem wierzyć w to za bardzo ... ale pani ... mam dwa ogródki ... tam mom na tyj drugi miałem tak polany około czterdziści główek kapusty ... i przyszed dó mnie tam znajomy ... pado ... [...] kapuste już masz dobro^m do ... do tego ... do wyrzynania ... no może już tako jes ... tako [...] ... tako ładno była ... no mówi : zakasić ... nie ... ale ... poado ... tyż ... poado ... nasypałeś ... poado ... czym żeś to ... powiada ... posypał? ... poado ... ani jednygo roboszka ni mo ... no to ... mówie ... obejż i zobocz czy což jest tam ... obszed wszystkie ... nidz nie znalazł ... czym żeś po tego ... posypał? ... niczym ... mówie ... nie sypałem ... jak ci mówie że niczym to ni... no to ... poado ... niemożliwe ... powiada ... żeby nidz nie było ... a zaż mu powiadam o tym sposobie ... i po trochu podly... po tyg... podlywałem ... no ... my tam w maju bo ... pani ... jak tutaj wyrosły takie duże to majo^m dobre liścia (!) i tegó ... to namoczy⁴łem ... (Mko).

gomółka – miara objętości miękkiej masy wielkości garści dorosłego człowieka: *jak dzień przedtem sie piekło makowce ... czyli strucle ... i zostawiało sie zawsze tako^m gomółke tego maku*

urobionego słodkiego ... i ten makaron potem sie mieszało z tym makiem ... (Mwo).

gor – ‘zgr. od: garnek’: *bo to czy rosó⁴ to gory takie były duże ... wszystkiego na tyle ... to nie tag jak teraz tam troszeczke kali ugotuje i ten ... ziemniaczka jednego drugiego czy coś ... (SzD); dawniej tam odmierzania nie było tylko gor taki sie ... to sie nie zmarnowało bo przecie stwory były ... pieski były to pieski zjadły reszte obiadu ... a ziemniaki albo což jak zostało kury zjadły ... (SzD); zob. **garnek**.*

gorczyca – ‘roślina z rodziny kapustowatych (*Sinapis*) o szerokim zastosowaniu, m.in. leczniczym, kulinarnym itd.; tu: nasiona gorczycy stosowane jako środek przeciwdziałający zlemu wpływowi żył wodnych na sen człowieka’: *no zabezpieczenie to jes takie można że w tapczan możesz sobie wsypać kasztany ... no ... woreczek z gorczyco^m ... tak samo ... odbiera te wszystkie ... promieniowanie ... a właśnie o to chodzi że jak będzie gdzieś ciek wodny to człowiek czuje jak sie kładzie spać to rano wstaje zamiast wypoc²ety bardziej zmeⁿczony jak sie położył ... (Lub).*

Gorzkie Żale – ‘nabożeństwo pasyjne odprawiane w okresie Wielkiego Postu w niedziele’: *czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanoc to mówimy na to Wielki Pozd i idziemy wtedy w pioⁿteg na Droge Krzyżowo^m i Gorzkie Żale ... (Mko); z Wielkim Postem wioⁿzo^m sie jeszcze udział w nabożeństwach ... tych ... pasyjnych ... jak Gorzkie Żale ... jak Droga Krzyżowa ... jag udział w rekolekcjach ... (StKo); okres Świoⁿt Wielkanocnych prze... po*

prostu poprzedza czterdziestodniowy okres ... Wielkanoc ... i z tym właśnie wioⁿże sie mieⁿdzyczasie ... so^m ... każdy pioⁿtek Droga Krzyżowa a w niedziele odprawiajo^m sie w kościele Gorzkie Żale ... (Gno).

gospodarz – 1. 'mężczyzna będący właścicielem gospodarstwa; pan domu': tak samo jak ... od świeⁿconych jajek obrane skorupki ... też sie zbierało i też sie je kruszyło i tam gdzie gospodarz miał pola to na każde pole troszeczke tego ... tych skorupki też dawał ... (Mwo); bo te osoby niektóre nie majo^m pojeⁿcia że majo^m coś w sobie takiego mimo że so^m życzliwi gospodarzowi ... a drudzy to zawistni ... zazdrośni ... oni so^m krótko mówioⁿc ciotami ... (Mwo); zależało u kogo była Wigilia ... tego ... to każdy ... za każdo^m razo^m Pismo Świeⁿte czytał gospodarz domu ... (Mwo); po wieczery wigilijnej wyjmuje sie to sianko spod obrusu ... bierze sie opłatek ... tyn dla koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem zanosi sie do obory wieczorym ... bo prawdopodobnie wtedy zwierzeⁿta rozmawiajo^m z gospodarzem ... (Mko); po zakończeniu plonów (!) ... zebrania przez gospodarzy plonów z swych ziem ... szczególnie po zebraniu zbóż ... przygotowywane so^m wieńce ro... i ... zrobione so^m wieńce i mówimy wtedy o dożynkach ... (Mko); istniało przeświadczenie że pierwszy kłoz ma modz leczniczo^m i musi go ścioⁿć gospodarz ... (Mko); kiedyż jeszcze ... ale to wiem tylko z opowiadań ... zaczynano żniwa ... gospodarz szedł z (!) starym sierpem i pierwszy taki ... taki mały snopek ścinał tym sierpem ... ale to ... to wiem tylko z opowiadań ... mój brad już tego nie robił ... (Mko); prosze sobie wyobrazić że kiedyż

rozebrali wóz ... wóz taki konny ... taki taki do przewożenia różnych rzeczy ... ziemniaków tam płodów rolnych ... rozebrano ... wcioⁿgnieⁿto na dach domu ... złożyli go no i rano gospodarz jak zobaczył swój wóz na ... na dachu no to miał niezło^m zagwostke żeby go rozebrać z powrotem spuścić ... ale młodzież miała wtedy pomysły i ... i bardzo sie starali ... (Mko); nieroz tako^m wioⁿzke szed i tam wycinał i czy tam jako^ms pirszo^m ... o! ... pirszy snop ... wycioł ... postawił ... i tak właśnie żeby to był symbol tego że inni gospodarze by widzieli aha! że sie rozpoczynajo^m właśnie te żniwa ... (StKo); bo taki zwyczaj był w lutym ... nie ... dru... jag na drugigo lutygo ... to było takie tego że do piwnicy sie chodziło i tam gospodarz ... nie ... tego ... i w piwnicy jag na dźwiach (!) to świeczko^m sie robiło takie krzyżyki ... to jeszcze u nas ... bo tam w tym pałacu ja mieszkam ... nie ... to jeszcze na ... te krzyżyki so^m to już ... to so^m het het przedwojinne ... (SzD); faktycznie jest taki zwyczaj [wystawiania uliczek] i to polegało na tym że w te noc sylwestrowo^m no najczeⁿściej robili to chłopacy ale powiem że ja też uczestniczyłam w takich właśnie śmiesznych rzeczach ... czea było zrobić to tak żeby gospodarz nie zauważył że mu sie wystawia furtke ... i furtke sie chowało w różnych dziwnych miejscach ... (SzD); jest to msza rezurekcyjna i bardzo ciekawo^m rzeczo^m jest że po tej mszy każdy ... szczególnie na wsi ... w miastach tego nie ale na wsi każdy spieszy sie do domu żeby być pierwszym przed soⁿsiadem i pierwszym z całej wsi ponieważ ten kto pierwszy przyjedzie do domu ... z gospodarzy ... z rolników w sensie ... to beⁿdzie pierwszy mógł zaczoⁿć żniwa ... (SzD); to było znane

i jez nadal ... to sie bierze na przykład furtke czy brame wystawia sie i sie chowa gospodarzowi a gospodarz na drugi dzien chodzi i szuka ... (WISk); gospodarz i gospodyni siedzieli najdluzej przy stole zeby tag jag u gospodyni niosly sie dobrze kury ... zeby duzo miały jajek ... zeby kurczaki sie dobrze leⁿgły ... a gospodarz po to siedział dluzej zeby miec gospodarstwo w dobrym stylu ... na przykład zeby krowa nie zdechła ... czy świnki nie zdechły ... (WISk); no ... wykopki ... no to ... ostatni dzien i zwłaszcza ostatnie ziemniaki brało sie do koszyka i wysypywała pani gospodarzowi pod nogi aby na drugi rog miał jeszcze lepszy plon jak w tym roku ... (WISk); w naszej tu okolicy boże rany to so^m we Wielki Pioⁿtek ... wstaje gospodyni pierwsza czy gospodarz ... zależy kto ... to bierze cienkie witki ... takie różgi i idzie do domowników którzy jeszcze śpio^m i bije ich po nogach ... (WISk); gospodarz czy w ogródku czy na polu rośsiewa (!) te palmy albo wsadza je zeby były wiⁿksze urodzaje w danym roku ... (Gno); świeⁿcenie pokarmów może być w kościele ... koszyczku ... i ksi... i może bydź na wiⁿkszo^m skale ... ksioⁿdz przybywa do domu gdzie go... gdzie soⁿsiedzi czy gospodarze przynoszo^m ... ustawiajo^m wielki ogromny stół i przychodzi ksioⁿdz ... modli sie właśnie z udziałem parafian czy tych domowników i świeⁿci ... (Gno);

2. 'zwykle w lm. **gospodarze**: osoby mieszkające na wsi i zajmujące się rolnictwem': w dożynki najczeⁿściej gospodarze z uplecionych wieńce (!) ... z uplecionych ... znaczy z wieńcy uplecionych różnych zbóż i roślin ... nioso^m wieńce lub inne podarki do kościoła ... dzieⁿkuj^m za zebrane plony ... a wieczorem najczeⁿściej odbywa sie

zabawa dożynkowa ... (Mko); właśnie zakończenie żniw kończyło sie samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... (StKo); jak ci właśnie duzi gospodarze wracali z tej rezurekcji i mieli takie dosydz roⁿcze konie a wiadomo że przecież droga prosta nie jest ... droga ma zakreⁿty ... to zdarzyło sie nie raz że na tym zakreⁿcie tak szybko jechali że ta cała bryczka po prostu sie wywaliła i wszyscy ludzie razem ... razem z nio^m ... no tak to ... tak to było ... (SzD).

gospodyni – 'kobieta będąca właścicielką gospodarstwa; pani domu': zakończenie żniw jes dożynkami ... [...] gospodynie plet... plet^m (!) wieńce ... odbywa sie msza w kościele ... wieńce so^m świeⁿcone i zaś po południu jest wielka zabawa ... (Mwo); kiedyż jak gospodynie darły pierze to na zakończenie pierza wyprawiali pierzaka ... kupili flache wina ... napiekły baby poⁿków i jadły ... piły i śpiewały ... (Mwo); wtedy już sie pojawiały w lesie jagody i tradycjo^m było to że gospodynie wiejskie z dziećkami chodziły już do lasu i te jagody zbierały ... no to była taka tradycja właśnie że koniecznie trzeba było tyh jagód nazbierać ... wówczas było bardzo duzo jagód ... tak że jagód dzban jag najbardziej bo wtedy był wysyp tyh jagód ... (StKo); cały bochen chleba taki bo dawnij kupnygo nie było chleba tylko gospodynie ... piekli chleb taki ... ja sama piekłam przecie też ... i już szinke to tako^m ... była w koszyku jag urósł tucznik ... (SzD); gospodyni domu to ni mogła odejż od stołu [podczas Wigilii] ... musiała tak długo siedzieć bo potem kury nie siedziały zeby ... zeby te ... na jajkach ... kwokami nie chco^m być ... (SzD); gospo-

darz i gospodyni siedzieli najdłużej przy stole żeby tag jag u gospodyni niosły sie dobrze kury ... żeby dużo miały jajek ... żeby kurczaki sie dobrze le^gły ... (WlSk); w naszej tu okolicy boże rany to so^m we Wielki Pioⁿtek ... wstaje gospodyni pierwsza czy gospodarz ... zależy kto ... to bierze cienkie witki ... takie różgi i idzie do domowników którzy jeszcze śpio^m i bije ich po nogach ... (WlSk); zaczym zboże dobrze dojrzeje każda gospodyni idzie na pole zerżno^ć takie ładne kłosy i je schować ... a z tego plecie sie wianki ... ze zboża ... z żyta ... pszenicy ... jeⁿczmienia ... owsa ... i do tego so^m potrzebne kwiaty też ... (WlSk); wianki wyplatały gospodynie ... z wszystkich zbóż ... wieńce były ozdabiane kwiatami i wstoⁿżkami ... zostawały w kościele ... (Mcho).

gość – ‘osoba przybywająca w odwiedzin; szczególną rolę w tradycji bożonarodzeniowej odgrywa niespodziewany gość, dla którego na stole wigilijnym zostawia się dodatkowe nakrycie; według lokalnych wierzeń przybycie gości wróży mycie się kota, tzw. zagarniane łapką (zob. **kot**): jeżeli kot sie mył mówili zawsze potocznie ... to znaczy spodziewać trzeba sie gości wkrótce ... (Mwo); jak kot sie mył to mówili że goście przyjd^m ... ale jag łapo^m to nie ... ale jag łapy sobie mył to mówili że goście przyjd^m ... (Mwo); stół zawsze nakrywa sie białym obrusem ... a pod obrus kładzie sie sianko ... i ustawia sie zawsze naczynia ... zastawie na stół ... i zawsze jeden talerz zastawia sie dla gościa dodatkowego ... (Mko); jeśli sie kod myje to goście przyjd^m do domu ... (Mko); wolne ... dodatkowe nakrycie musiało być ... dla gościa ... chociaż nie

przypominam sobie żeby jakikolwiek gość gościł u nas w domu akurat w Wigilie ... no ale zawsze to to dodatkowe było ... tak ... (Mko); no tak sie mówi ... tak ... pamieⁿtam ... przyjdzie gość bo kot sie myje ... tak ... tak ... to było takie powiedzonko ... tak ... (Mko); bo kiedyś to było inaczej bo to goście przyjeżdżali to nie tak ... teraz samochody so^m ... wszystko ... kiedyś to to koniami czy tam rowerym goście przyjechały ... nie ... to na te czy już na obiad i potem jeszcze... [...] goście sie zjeżdżali jak tam komu pasowało bo kiedyś to nie była ani telefonów ani niczego ... nie ... kiedy przyjechali to nawet bez ... bez zapowiedzi ... przyjeżdżajo^m i so^m ... nie ... jeszcze były dwóch trzech przyjechały to jeszcze bo to czy rosół to gory takie były duże ... wszystkiego na tyle ... to nie tag jak teraz tam troszeczkę kali ugotuje i ten ... ziemniaczka jednego drugiego czy coś ... a wprzód to tam ... tych pyrów sie je ... bo sie mówiło pyry ... (SzD); jak goście ido^m do kogós ... tam tag nie było ... albo na obiad albo ... jak ... chociaż ja miałam dziadków w Gaju no to już wyjachali rano a przyjachali ... na “obiod ... no “odjichali przed wieczorym ... a zawsze te dwa talerze ... tam pod miare nig obiadu nie ugotował ... chociaż ktoż nieznacznie przyjachoł to zawsze starczyło ... bo sie ... dawniej tam odmierzania nie było tylko gor taki sie ... to sie nie zmarnowało bo przecie stwory były ... pieski były to pieski zjadły reszcie obiadu ... a ziemniaki albo coż jak zostało kury zjadły ... (SzD); tradycyjne przybranie stołu to jest założenie biały obrus na stół ... pod obrusem sianko i tyle talerzy powinno być położone ile jes domowników ... jeden talerz wieⁿcej dla gościa ... (WlSk); kiedyż mówiono że jak kot sie myje to

jez oznaka że przyjdo^m goście ... (Gno); [stól] nakrywa sie białym obrusem ... pod obrus kładzie sie sianko ... stawia sie talerze ... zawsze o jeden wieⁿcej dla jakiegoś gościa i ... kładzie sie biały opłatek na talerzyku ... (Gno).

grabarz [grabiarz] – ‘osoba, która kopie groby, niekiedy także zarządza, utrzymuje porządek i czystość na terenie cmentarza’: *osoba ta [która kopie groby] nazywana jest grabarzem ... i w małych miejscowościach takich jak w Keⁿdziejynie jest to także osoba która zarzoⁿdza cmentarzem ... ale w dużych miastach jez oddzielna firma która zajmuje sie zarzoⁿdzaniem właś- nie cmentarzem ... u naz jest to grabarz który zajmuje sie wszystkim ... (SzD); grabiarz (!) ... (Mwo); ten kto kopie groby to grabarz ... (Mko); osoba która kopie groby nazywa sie grabarzem ... (Gno) (StKo) (WlSk); zob. **administrator, zarzoⁿdca cmentarza.***

grajak – ‘muzyk (często samouk) grający po wsiach na tradycyjnych instrumen- tach’: *na wsi byli tacy grajkowie którzy pogrywali na akordeonie ... na skrzy- peczkach ... ludzie dawnij w ogóle sie gromadzili gdzieś tam i śpiewali to co umieli ... (StKo).*

granica – ‘koniec jakiegoś obszaru; granica – w postaci pasa nieuprawianej ziemi – oddzielała także pola dwóch sąsiadów itp.’: *trzy takie stare kobity (!) były na tych Wierzbicanach ... nie ... no to óne zawsze jak czwarta godzina w nocy czy tam rano ... nie ... to one już latały po ty granicy ... (SzD); zob. **graniczka.***

graniczka – ‘zdr. od: granica’: *rolnicy wychodzili z domów po ... po mszy*

*świeⁿtej po ... po sumie ... i szli w pole patrzędź jak tam to już zaczyna wszy- sko rosnoⁿć ... chodzili spotykali sie rozmawiali ze sobo^m ... takie rzeczy ... bo pamieⁿtam jak chodzili po tych polach ... po miedzach ... po tych graniczkach ... i tak sie przygloⁿdali tym co ... temu co rośnie na polu ... (StKo); zob. **granica.***

grobowiec – ‘budowla na cmentarzu, w której spoczywają członkowie jednej rodziny, jednego zgromadzenia zakon- nego itp.’: *grobowiec ... tam budowali jako^ms budowle i tam kładli cao^m rodzinne ... (Mwo); teraz pani jak tylko drogi otworzo^m to radze iść ... grobo- wiec tam pani znajdzie ... to taki ... on prowadził kiedyż Modliszewo majoⁿ- tek ... nie ... i óni sie tam pochowali ... “oba z żono^m ... i to była ... prosze pani ... jes wymurowane ... tak ... tam były mytalowe drzwi ... jag Rosjanie weszli óni myśleli że jaki magazyn ... to jes [teraz] zamurowane ... założyli drzwi kratowe ... nie ... bo były takie ... ale to wyższe były te stoły ... tag na wysokość człowieka ... i te dwie trumny tam stały ... i óni te drzwi tam rozbili “otworzyli a tam nieboszczyki byli ... i to tam pani zagloⁿdali ... to dzieciary wchodziły to tegó tam ... i wrz... jes teros zamurowane ... bo to już pani sie wszystko tam ... ale tam już jes próchno ... tam może ... a wew w tych trumnach ... no to przecież to wszystko próchniałe (!) ... tak ... i to wzini ... za- murowane jest ... (Mko); no to tak so^m jak so^m grobowce na cmyntarzach ... tu- taj co na Piotra to przecież tam ... co tu- taj jes... (Mko); i tam prawdopodobnie koło tego grobowca blisko stała mała leśniczówka ... mało leśniczówka ... (Mko); członkowie ... w której spoczy- wajo^m człon... z jednej rodziny ... takie*

budowle to so^m grobowce ... (Mko); budowla na cmentarzu w której spoczywajo^m członkowie całej rodziny to sie nazywa grobowiec ... (Gno); budowle takie nazywajo^m sie grobowcami ... i te grobowce dawniej były bardzo okazałe to znaczy tyh osób które miały duże majoⁿtki i byli bogaci ... to so^m grobowce bardzo okazałe ... jak byście poszły na cmentarz na przykład w Gnieźnie ... na Cmentarz Świeⁿtego Piotra albo na Cmentarz Świeⁿtego Krzyża to tam so^m pieⁿkne stare grobowce i to było tak że ... że te grobowce czeⁿsto sie okazały być dziełami sztuki ... ponieważ jeżeli rodzina była bardzo bogata ... bardzo majeⁿtna to wtedy wynajmowała architektów i oni wykonywali rzeźby które czeⁿsto w tych grobowcach albo przy tych grobowcach były ustawiane ... (SzD) (StKo).

groch – ‘kuliste nasiona grochu (*Pisicum*) – rośliny strączkowej uprawianej w ogrodach i na polach; groch wykorzystuje się w kuchni oraz dawniej w celach obrzędowych’: *kapusta z grochem ... [...] ten groch był robry... rozmyłany ... wie pan ... taki rozpypciały i ta kapusta była z tym ... to tylko sie stawiało dla tradycji już ... mówie tag uczciwie ... ale musiało być ... (Mwo); a jeszcze u nas w kościele było jak ... drugie świeⁿto ... Gwizdki ... nie ... to tag u nas w kościele było że to Szczepana jest ... nie ... to zawsze groch ... nie ... ten ... ten to jak tam sie na tym ... do góry na ... co ten ... organista gra ... nie ... tam na ten ... to z... na ... gdzie organista to tam poszli chłopy i tam gdzie fyse głowy tam to rzucali tym grochym tak po ... po ... po tym ... po tych głowach ... to jeszcze za ksieⁿdza Figasa tego ale jak ten już przyszed już tag nie było ... (SzD).*

groch z kapusto^m – ‘tradycyjna potrawa wigilijna składająca się z ugotowanej kwaszonej kapusty z osobno gotowaną fasolą typu jaś lub grochem, łączonymi pod koniec przyrządzania’: *na stole wigilijnym powinno być dwanaście potraw ... takim ... najlepszymi dla mnie so^m kluski z makiem ... karp ... groch z kapusto^m ... wiele wiele innych ... (Mwo); tradycyjnie ... potrawy [na Boże Narodzenie] to: groch z kapusto^m ... czyli groch z fasolo^m ... śledź w sosie ... sos grzybowy ... kluski z makiem ... karp ... zupa owocowa ... (Mko); no ale wszyskiego czeba było sobie ... wszysko popróbować ... o jeszcze groch z kapusto^m! ... (SzD); groch z kapusto^m tyż ... teraz wieⁿcy nagotuje i swoim daje ... no to trzeba ... ile to roboty ... nie ... jeden to już ten ... bo tak to każdy pojedynczo to gotowanie to ile ... jak długo ... (SzD); podaje sie rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszyskie ... wszyskie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszyskie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowieg nie może oddychadź jak sie naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ... (Mcho); karp ... kapusta z grzybami ... pierogi z grzybami ... kluski z makiem ... co tam jeszcze? ... no jakieś suszone ... kompot ... kompot ... kar... kapusta z grochem ... i takie różne przyp... potrawy ... (Gno); zob. **kapusta z fasolo^m, kapusta z grochem.***

grom – ‘wiązka elektryczna emitowana podczas burzy i powodująca pożary; piorun; przed uderzeniem gromu chroniło zapalenie świecy gromnicy, niektórzy wystawiali na zewnątrz domu krzesła, odwracali je do góry nogami

i rysowali na nich kredą znak krzyża: to jes świe^{to} Ofiarowania Pańskiego czyli Matki Boskiej Gromnicznej ... i ... i idzie sie do kościoła ze świecami ... [...] idzie sie z to^m świeco^m gromniczno^m któro^m sie zapala jez ona poświe^o cona i przynosi sie jo^m do domu ... również tego dnia sie zapala w domah rodzinnych żeby oddalała gromy ... dlatego gromniczna że gromy ma oddalać ... niebezpieczeństwo jakieś które mogo^m ... ten dom omijały ... (StKo); zob. piorun.

gromnica [grómnica] – ‘świeca towarzysząca człowiekowi od narodzin do śmierci; gromnicę człowiek wierzący otrzymuje na chrzcie świętym, wkładana jest też w ręce w godzinie śmierci, przynoszona do kościoła w święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego); według wierzeń zapalona podczas burzy gromnica chroni gospodarstwo przed uderzeniem pioruna; płomień gromnicy ma moc leczenia chorób gardła: teraz już sie tego nie praktykuje ... chyba że ktoś umrze w domu to wtedy schodzi sie rodzina ... so^o siedzi ... zapalajo^m przy zmarłym gromnice i odmawiajo^m różaniec ... (Mwo); no kiedyś zmarły leżał w domu ... i zaświecali gromnice ... tam sie ludzie modlili i śpiewali dopóki nie był... nie zostało ciało pochowane ... (Mwo); drugiego lutego nazywa sie Matki Boskiej Gromnicznej ... [...] do kościoła przynosimy gromnice ... (Mwo); podczas burzy zapalamy gromnice ... (Mwo); jak burza to gromnice sie stawiało w okno żeby pierun (!) w chałupie nie strzelił ... (Mwo); świeca gromnica jest ... pło^oca świeca jest symbolem Chrystusa a zapalana jez najcze^ościej w niebezpieczeństwa ... jak coś złego sie dzieje ... (Mko); na



Gromnica prawie wypalona – Lubochnia (fot. J. Kobus)

Matki Boskiej Gromnicznej do kościoła przynosi sie gromnice ... [...] oznacza ... symbol życia ... zapalana jez na przykład w momencie chrztu ale również w czasie burzy ... [...] wykorzystuje sie ... u nas gromnica zapalana jes podczas burzy ... stawia sie jo^m na pole aby uchronić dom przed uderzeniem pioruna ... (Mko); piorunochrony teraz so^o wie^odz nikt gromnicy teraz nie zapala ... (Mko); świe^oto Matki Boskiej Gromnicznej ... i idzie sie do kościoła ze świeco^m ... gromnico^m zapalono^m ... (Gśl); no mówie ... przy chrzcie dziecku sie daje gromnice ... później bardzo cze^osto kiedyż na wsi to ... już teraz tag nie ale kiedyż na wsi jak człowieg umierał albo konał to wkładali mu to^m świece gromniczno^m właśnie później w re^oce ... i jag no no umarł on z to^m gromnico^m tag leżał ... no i wa... jeszcze na przykład było coś takiego że w czasie burzy wystawiało sie gromnice na okno ... i no modliło sie żeby żeby

ochronidź jakby gospodarstwo i dom przed piorunami przed burzo^m ... (GŚl); gromnice? ... ładnie biało^m wstążeczko^m i nawet szparagusy ... szło się do kościoła ... biała wstążeczka i tag od góry ... nawed można było szparagusu troszke utkno^ć ... (SzD); gromnica była potrzebna jak burza była i pamiętam jak tu się Wawrzyniak polił ... akurat dym szed tu na nos ... wyszła starszo kobieta ... tutaj był taki gminny dom ... z to^m gromnic^om i prosiła żeby ten dym nie szed bo by się cało tu ... jak byśmy my się tu zapolili to by mogło cało wioska ... i dym momentalnie się obrócił wszed w pole ... tak ... (SzD); grómnica jag jes burze (!) to trzeba zapalić grómnice ... tak ... na stole można postawić ... te nie były takie burze jak teraz ... raz taki był że niemożliwie ... raz ... u nas tylko ta grómnica ... obraz nie ... tylko grómnice ... tag jak było tag mówie ... (SzD); w każdym domu była gromnica ... i gromnica wtedy była robiona z wosku pszczelego ... prawdziwego pszczelego wosku ... teraz nie wiem z czego się robi ... to so^m już takie troche inne gromnice ... i był bardzo ciekawy zwyczaj ... mianowicie ... jak była burza ... a burze były groźne i takie cze^oste ... teraz w zwio^ozku z tymi zmianami może nie so^m aż takie bardzo groźne chociaż też się zdarzajo^m ... wtedy bano się bardzo piorunów ... było wiele uderzeń pioruna które powodowały pożar ... w zwio^ozku z tym że nie było urzo^odzeń tych odgromowych które so^m na domach i zbierajo^m pioruny i nic się wtedy nie stanie bo ... piorun nie ... nie uderzy na przykład w dom czy tam w strzeche ... a domy były kryte słomo^m czyli strzecho^m bardzo łatwo ... palno^m ... w zwio^ozku z tym że nie było tych instalacji odgromo-

wych to wierzono że jak się w czasie burzy świece ustawi ... zapalono^m gromnice ... w oknie ... to chroni to przed uderzeniem pioruna i przed pożarem w czasie burzy ... to faktycznie pamiętam że w wielu domach się paliły gromnice w czasie burzy ... (SzD); nastę^mpne troche może dziwne wierzenie ... ludzie w to wierzyli ... że jeżeli ktoś ma chore gardło i przyłoży gromnice do tego gardła to go to gardło przestanie boleć ... nie było dostę^mpu do lekarza tag jak ... tag jak w tej chwili jest ... nie było takiej ilości leków które lecz^mo każde^m przypadłość czy każde^m chorobe któro^m mamy ... albo przynajmniej prawie każde^m ... w zwio^ozku z tym próbowano najróżniejszych sposobów ... (SzD); dzień Matki Boskiej Gromnicznej ... bierze się do kościoła gromnice i w kościele się jo^m zapala ... [...] gromnica broni nas od ognia ... jeśli się coś gdzieś czy u so^osiada pali stawia się to^m gromnice na oknie zapalono^m ... a jeśli jest duża burza ... mocne pioruny ... to się też zapala świe... ma ... gromnice ... (WlSk); drugiego lutego przypada świe^oto Matki Boskiej Gromnicznej i wtedy do kościoła idzie się z gromnicami czyli ze świecami ... (Gno); świeca gromnica to się zapalana kiedy jest jakieś zagrożenie życia ... ona ma obronidź nas ... Matka Boska Gromniczna ma obronidź nas przed jakimis zagrożeniami życia ... na przykład takich jak burza ... jag jakieś wichury straszne ... jak ktoś jes bardzo cie^ożko chory albo umierajo^ocy ... (Gno); zob. **świeca**.

grób – dół wykopany na cmentarzu w celu złożenia trumny ze zmarłym; także miejsce złożenia trumny ze zmarłym, przypominające kopczyk o przekroju trapezu z drewnianym

krzyżem, ozdobiony kwiatami lub z postawionym nagrobkiem; dawniej wokół niektórych grobów stawiano metalowe ogrodzenia: *świeⁿto pierwszego listopada nazywa się świeⁿty... świeⁿtem Wszystkich Świeⁿtych ... na grobach zapalamy znicze ... modlimy się przy mogiłach bliskich i opuszczonych ... stawiamy znicze ... (Mwo); Świeⁿto Zmarłych ... idziemy wtedy na groby swych najbliższych ... zapalamy znicze ... niesiemy kwiaty i wraz z księⁿdzem uczestniczymy w procesji ... i odmawiamy modlitwę ... (Mko); najistotniejszym właśnie dniem [Wielkiego Tygodnia] to jest ... niedziela właściwie to^m noc ... z soboty na niedzielę w której to Chrystus zmartwychwstał ... i tą naprawdę prawdziwo^m rzeczo^m jest żeby ta ... żeby to było w nocy i ... niektórzy księⁿża się nawed oburzają na to że ... raz się robi ... msze o godzinie ... wieczorno^m w sobotę ... to jest msza Zmartwychwstania Pańskiego czyli już ta uroczysta kiedy*

Chrystus zmartwychwstał i potem tego Chrystusa się z powrotem kładzie do grobu po to żeby go o szóstej rano uroczącie w procesji ... znaczy czy tam ... znaczy w czasie procesji ... żeby znowu przeżył jeszcze raz to samo zmartwychwstanie ... jest to trochę takie sprzeczne ale to jest drobna rzecz ... (SzD); to świeⁿto nazywa się od wielu wielu lat świeⁿtem Wszystkich Świeⁿtych ... na ten dzień się przygotowuje groby w ten sposób że kupuje się kwiaty ... wszystkim się porzoⁿdkuje ... (SzD); jest to grób albo pomnik postawiony ... (WISK); dzień poprzedzająⁿcy zmartwychwstanie Chrystusa przebiega w taki sposób że Triduum Paschalne ... tak ... dni poprzedzająⁿce ... w ostatnim dniu przed zmartwychwstaniem zakrywa się Chrystusa w kościele całunem dlatego że to jest ten moment kiedy wychodzi z grobu ... nie ma go tam ... i dopiero pojawia się ... pojawia się dopiero nastęⁿpnego dnia jako ... jako zmartwychwstały ... w taki sposób



Groby z różnych okresów historycznych – Strzyżewo Kościelne (fot. J. Kobus)

tradycyjnie przebiegają^m Świeⁿta Wielkanocne w kościele ... (Mcho); pierwszego listopada to przypada Świeⁿto Zmarłych ... i przygotowania do tego świeⁿta wygłoⁿdają^m w ten sposób że porzoⁿdkujemy groby najbliższych a w tym dniu zanosimy kwiaty ... zapalamy znicze i odbywa się msza świeⁿta na cmentarzu przy grobach ... (Gno); zob. **mogiła**.

grób Pana Jezusa – ‘symboliczny grób wykonywany w kościele w związku ze Świętami Wielkanocnymi; w Wielki Piątek wierni składają symboliczne ciało Chrystusa do grobu, następnie odbywa się czuwanie do dnia Zmartwychwstania Pańskiego, czyli do Niedzieli Wielkanocnej; w Wielką Sobotę katolicy w mieście tradycyjnie odwiedzają Groby Pańskie w poszczególnych parafiach’: Świeⁿta Wielkanocne ... jez najpierw czuwanie przy grobie Pana Jezusa ... potem jes świeⁿcenie potraw ... jes potem msza rezurekcyjna ... śniadanie wielkanocne ... wspólnie z rodziną^m jemy ... i drugi dzień świoⁿd jest śmingus-dingus (!) ... (Mko); zob. **Grób Pański**.

Grób Pański – ‘symboliczny grób wykonywany w kościele w związku ze Świętami Wielkanocnymi; w Wielki Piątek wierni składają symboliczne ciało Chrystusa do grobu, następnie odbywa się czuwanie do dnia Zmartwychwstania Pańskiego, czyli do Niedzieli Wielkanocnej; w Wielką Sobotę katolicy w mieście tradycyjnie odwiedzają Groby Pańskie w poszczególnych parafiach’: w Wielko^m Sobote jes czuwanie przy Grobie Pańskim przez cały dzień ... przez Młodzieżowo^m Drużynie Pożarniczo^m ... (Mwo); zob. **grób Pana Jezusa**.

grubaśno – ‘bardzo dużo, obficie; tu: dużo czegoś poukładać, zrobić grubą warstwę czegoś’: mogliⁿ ... zimi tak wykopali ... tak tak ... i potym zaś tak ... usypane było ładnie ... słomy tak grubaśno nakładali ... takiej długiej ... tak ... i potym zimio^m a jag na mrozie to łyⁿtami jeszcze bo pozwozili z pola te łyⁿty ... (SzD).

gryczpan [gryszpan] – ‘krzaczasta roślina ozdobna (*Buxus sempervirens*), której gałązki wykorzystywane są do dekoracji wielkanocnych, szczególnie święconki, baranka z masła, babki itp.’: gryczpan ... biała serwetka to podstawa ... nie ... i przede wszystkim gryczpan czy bukszpan zależy jak kto na to nazywa ... u nas sie mówi gryczpan ... (Mwo); palmy to musiały być ... jak to sie mówi ... żywe ... nie sztuczne tylko żywe ... no ... i do tego wkładało sie gryszpan ... no to do dzisiejszego dnia tak sie ubiera ... (Mwo); no z wierzby te kotki ... no ... bo to musiała być żywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... i ... jak pan ... tam nie musiało ich być dużo tam z pieⁿć siedem sztuk ... pomieⁿdzy to gryszpan sie wkładało ... (Mwo); no jest to koszyczek wielkanocny ... sie mówi ... a jakie produkty zawiera? ... no szynke ... jajka ... masło ... pisanki ... kiełbaske ... chrzan ... a jez ozdabiany przeważnie stoⁿżeczkami (!) ... kolorowo^m palemko^m lub gryszpanem ... (Mwo); no oczywiście jajko musi być ... kiełbasa ... biała najlepiej ... szynka ... pieprz ... sól ... i ozdabiana jes gryszpanem ... bo jag u nas sie mówi ... gryszpan ... (Mwo); wydmuszki to na Wielkanoc ... [...] to już sie wydmuchiwało ... bo one te skorupki jak wyschły to wtenczas sie je malo-

wało ... wie pan ... pisakami i tego ... i to na Wielkanoc jako oz... jako ... na miseczki się układało jako stroiki takie ... wie pan ... i wtenczas gryczpan się wkładało pomiędzy ... (Mwo); koszyczek wielkanocny i zawiera on pokarm czyli szynkę ... jajko ... baranek ... chleb ... a ozdabiany jest zazwyczaj gryczpanem ... (Mko); te zielone ... gryczpan czy jak to tam mówio^m na to ... czym się dekoruje tyn koszyczek ... to to tylko nie wolno tego wyrzucić na śmiecie tylko to się albo pali w piecu albo się zakopuje w ziemi żeby to ... no tak ... no nie wiem no ... to zależy bo jag niewieróⁿcy to tam wyrzuci w śmiecie ... nie ... a jak ktoś tegó to ... to już trzyma ściśle to ... nie ... (Mko); a u takiego baranka oczki się z pieprzu ... uszka się z listka od gryczpanu jo mówie ... (SzD); z masła się robi tak zwanego baranka ... [...] baranka którego się ozdabia ... robi mu się uszy z gryczpanu ... jakiś tam jeⁿzyk z gryczpanu ... soⁿ... soⁿsiadka u nas zawsze nam robi takiego przepieⁿkiego baranka właśnie ... (SzD); skorupki się obierało na talerzyg i czy z tego gryczpanu też te te te ... z masła te uszka czy coś tam ... bo to też było wszystko poświeⁿczone ... to wszystko się na talerzyk kładło no i się do pieca ... potem się spaliło ... bo to tego ... poświeⁿczone było ... nie wolno było wyrzucać tam na śmiecie czy coś ... to trzeba było spalić ... (SzD); ozdobiony jes gryczpanem [koszyczek] ... (Lub); zob. **bukszan**.

grzyb – 'leśny przysmak kojarzony z nóżką i osadzonym na niej kapeluszem; grzyby są składnikiem wielu dań wigilijnych, jak też serwowane są jako samodzielna potrawa': później taka tradycja w naszej rodzinie jest że my

grzyby mamy suszone smażone w oleju i z przyprawami ... to też bardzo lubimy te grzyby ... (StKo); opłatek ... ryby ... opłatek się dzielimy ... no później ... postne rzeczy przede wszystkim jemy ... i grzyby ... i proszę cię ... i co tam ... uszka i barszcz ... zupę grzybowe ... zależy jak kto tam ... jak przyrzodoⁿdza ... przede wszystkim jemy wszystkie ... wszystkie jedzenie postne ... (Lub); zob. **grzybek**.

grzybek – 'zdr. od: grzyb': na wigilijnym stole to jes tak: karp ... kluski z makiem ... znaczą makielki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmientanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m być jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ... (Mwo); zob. **grzyb**.

guzdrzyć się – 'robić coś wolno, ociągać się': przede wszystkim na wsi kto szybciej wrócił do domu [po rezurekcji] to znaczą szczeⁿśliwie i szybko sprzoⁿnie swoje zbiory z pól a kto tam się guzdrzył i tak dalej to beⁿdzie długo tam sprzoⁿtał tak dalej że było ważne żeby wszystkich prześcignoⁿć żeby potem bezpiecznie szczeⁿśliwie sprzoⁿtnoⁿdź jag najszybciej zbiory z pól ... przede wszystkim żniwo ... (StKo).

gwiazda (betlejemska) – 1. 'rekwizyt kolędników w kształcie gwiazdy z ogonem, zatkniętej na kij, czasem kręcącej się podczas przemarszu': to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... turan nosił przeważnie gwiazde ... [...] i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WlSk); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m: anioł ... diabeł ... różni jeszcze inni ... kawa-

ler ... panna ... różni inni ... pastuszkowie ... gwiazda betlejemka ... majo^m gwiazde betlejemsko^m ... szopke majo^m ... cało^m czasami nioso^m ... ale już teraz już nie noszo^m bo to już takie czasy ... (Mcho); w okresie świątecznym szczególnie między świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebierańcy i to był: turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwizyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ... (Gno); chodzo^m Trzej Królowie ... turoń chodzi z tako^m gwiazdo^m obracajo^mco^m sie ... no i ... tak chyba wszystko ... (Gno); 2. 'element dekoracyjny strojonej na Boże Narodzenie choinki, umieszczany zazwyczaj na jej czubku': *my mieliśmy gwiazde ... gwiazda była ... i to była taka ... wie pan ... już naprawdę stara gwiazda co u nas z roku na rok ... ale to była ze szkła zrobiona ... tak ... później były te czubki ... wie pan ... tag jak bombki ... nie ... to my mieliśmy tako^m gwiazde i ona była malowana na srebrno ... ale ona nie była ze szkła tylko była drewniana ... i jo^m sie co roku schowało ... (Mwo); stawia sie choinke właśnie ... robi sie ... wiesz sie jemiole ... choinka jes przystrojona bombkami ... lampkami ... łańcuchami ... gwiazdo^m na czubku ... i choinka może stać do drugiego lutego ... (Gno); zob. **gwiazdka**.*

gwiazda betlejemka zob. **gwiazdka**.

Gwiazdka – 'regionalna nazwa świąt Bożego Narodzenia': *makowiec to na Gwiazdke ... nie ... (Mwo); na Gwiazdke no to już jak kogo stać na co to każdy robił takie ... abo to co dzieciaki listy do Mikołaja ... aha ... to na Gwiazdke ... listy dzieciaki oficjalnie to musiały napisać ... potem były*

*debatowane czy potrzeba to wszystko czy nie i ... tak wieⁿcej takich tych to ... (Mwo); karnawał to był pomieⁿdzy Gwiazdko^m a Wielkanoco^m ... w tych dwóch czy trzech miesioⁿcach ... to był karnawał ... (Mwo); na Gwiazdke ... na te ... szło sie o północy do kościoła ... nie ... a po Świⁿtaⁿch nawet koleⁿdowały małe dziecioczki sie przebrały ... przyszły ... miały żłóbek ... Pana Jezusa w żłóbku ... śpiewały koleⁿdy ... no i tam dać w skarbonke żeby im tam wrzucić pare groszy ... (SzD); zob. **Boże Narodzenie, drugie święto, pierwsze święto, święta Bożego Narodzenia, święto, Wigilia**.*

gwiazdka – 'zdr. od: gwiazda': *gwiazdki so^m wieszane [na choince] ... z różnych ... kiedyż robiliśmy ze słomy ... tak ... no ... no ... jednak symbolizujom^m ... dużo gwiazdek było to niebo ... tak ... Mko); zob. **gwiazdka**.*

Gwiazdor – 'osoba przynosząca prezenty na Boże Narodzenie; jest to nazwa używana wyłącznie w Wielkopolsce; Gwiazdor był tradycyjnie ubrany w kożuch, wysokie buty, pas ze sznurka lub słomy, miał worek z upominkami i rekwizyt do bicia niegrzecznych dzieci; wielkopolski Gwiazdor budził grozę, która z czasem została zastąpiona dobrotliwością właściwą Świętemu Mikołajowi znanemu dzieciom z innych regionów Polski; obecnie wizerunek i nazwa Gwiazdora ulegają komercjalizacji': *no bo teraz to co? szybka kolacja ... nie ... po kolacji robimy kawę ... przychodzi Gwiazdor albo i nie przychodzi jak pod choinko^m ze wzgleⁿdu na dzieci ... (Mwo); na Boże Narodzenie ... Gwiazdor ... prezenty daje ... jakiego rodzaju? ... przeważnie takie rzeczy ... rzeczowe ...*

że jakieś zabawki ... a niegrzeczne dzieci na przykład albo jakoś kare dostano albo pasa na tyłek ... (Mwo); na Boże Narodzenie [prezenty] przynosi Gwiazdor ... Gwiazdor ubrany jes zawsze w czerwony strój ... brode ... i oczywiście ma ze sobo^m worek ... no ... czasym ma ... czasym nie ma ... (Mwo); prezenty na Boże Narodzenie to właśnie przynosi zawsze Gwiazdor ... ubrany jest w czerwony strój i przynosi dzieciom zabawki ... a z niegrzeczными dziećmi to troche im tam pogrozi palcem ... (Mko); prezenty na Boże Narodzenie przynosi Gwiazdor ... prezenty daje różnego rodzaju ... (Mko); Gwiazdor ... no taki Dziadeg Mróz z woⁿsami ... siwo^m brodo^m ... przynosi dzieciom prezenty w worze ... w worku ... i rozdaje po wieczery wigilijnej ... (Mko); niegrzeczne dzieci so^m karane ... mo Gwiazdor jakiś tam do bicia patyk czy ... czy szczepiline (!) ... kiedyś szczepiline nosił tako^m rzemyków ... no i jak dziecko było niegrzeczne no to dostało takie ... (Mko); ja^m ja byłam dzieckiem to [prezenty] przynosił Gwiazdor ... przebrany ktoś przychodził wypytywał o ... o wyniki w szkole ... pytał mame czy sie było grzecznym ... jak sie nie było grzecznym to sie tam pare pasów dostawało ... na tyłek ... oczywiście nie tak żeby krzywdę zrobidź ale tak symbolicznie ... no to przynosił Gwiazdor prezenty ... później to wszystko jakoś zanikło ... dzieci były bardziej pod ochrono^m ... bo to był straszny stres ... okropny ... ja sobie przypominam że myśmy sie strasznie bali ... okropnie ... tak że nie było to przyjemne dla nas przeżycie ... i potem kiedy ... kiedy tak bardziej umyśle sie otwarły na dziecko ... potrzeby dziecka zrezygnowano z tego ... po prostu pod choinko^m

so^m ... so^m prezenty ... ale mówi sie małym dzieciom mówi sie że ... że Świe^{nty} Mikołaj że że Gwiazdor ... różnie ludzie sobie tam mówio^m że na pewno wtedy kiedy nikogo nie ma w domu ... po kryjomu żeby go nigd nie widział ... bo nie życzy sobie Mikołaj Gwiazdor ... tak ... [...] okropnie [wyglądał] ... maska paskudna ... pamieⁿ tam broda ... broda z waty ... wypchany jeżeli ktoś był szczupły to był wypchany żeby był gruby ... płaszcz czerwony ... tag jak teraz ... tak że nie było ... albo kożuch taki na drugo^m strone wywinie^{nty} ... prawda ... no ... nie było ... nie było to przyjemne w każdym bo^odź razie dla nas dzieci ... [...] no miał woreg ogromny i z tego worka sieⁿgał i wreⁿczał ... tak ... ale trzeba było zmówidź jakiś tam paciorek żeby dostać prezent ... jakieś tam ... piosenke zaśpiewać czy wierszyk powiedzieć ... (Mko); w naszych tu wielkopolskich stronach to sie mówiło na niego Gwiazdor ... nazywa sie różnie ... mówio^m Świe^{nty} Mikołaj ... mówio^m ... mówio^m też że upominki so^m pod choinko^m prezenty położone ... nie przychodzi [...] ... ja pamieⁿ tam że zawsze musiał bydź ubrany w ciasny strój ... jakiś kożuch ... jakaś czapka czerwona ... pasem przypie^{nty} ... woreg oczywiście na plecach ... no i oczywiście różga w reⁿce ... jak przyszed do domu to najpierw było rodziców przepytywanie czy dzieci były grzeczne ... ja^m rodzice przeważnie powiedzieli że tag no to wtedy było ... pacierz trzeba było mówić przy Gwiazdorze ... (StKo); niewiele ... niewiele było ... no z tym że rodzice przygotowywali i przeważnie ten kto był tam zamówiony na tego Gwiazdora no to rodzice dawali i on ... on już tam był przygotowany i rozdawał te upominki ... (StKo); no to różnie ...



Gwiazdor w stroju współczesnym –
Gniezno (fot. P. Kobus)

dawniej to tylko [Gwiazdor] przynosił ... mama upiekła pierniczki czy dawał jakieś tam porobił z drewna postrugał coś ... czy tam jag rodziców było na to stać to kupili jakoś laleczkę ... w każdym razie drobne rzeczy ... no a dzisiaj to już są takie prezenty że naprawdę bardzo bogate ... ale z reguły dawał słodycze i jakieś zabawki ... o! ... przede wszystkim gry ... gry ... tak to też pamiętam ... w dzieciństwie gry dostawaliśmy od Gwiazdora ... (SiKo); w różnych regionach kraju było to tak że przychodził Gwiazdor ... tak się na niego mówiło ... i miał tak: ... inni ubierali się w stroje czyli bardzo groźno maskę z jakoś tam powiedzmy ... kożuszkami ... w reńce miał ... w jednej reńce miał pakunki wypełnione prezentami a w drugiej miał dyscyplinę ... można powiedzieć ... i wtedy pytał się na przykład mamie ... tacie ... jak się na przykład najmłodszy czyli dzieci zachowywały w ciągu całego

*roku ... i czy były grzeczne ... wtedy je przepytuje ... jeżeli były niegrzeczne to dostawały od Gwiazdora kary ... (Łab); prezenty przynosi Gwiazdor ... a pomocnika ... no nieraz ma ale nie zawsze ... prezenty są różne ... jeśli dziecko jest grzeczne to przynosi ładne prezenty i duże a jeśli jest niegrzeczne to przynosi pachę ... (WiSk); no Dziadek Mróz przynosi to znaczy Gwiazdor u nas ... u nas w Wielkopolsce Gwiazdor ... nie ma pomocnika ... ma białą czy... ubrany na czerwono i biało ... i ma białą brodę długą i to jest Gwiazdor ... to jest ... to jest ... to jeszcze Ci powiem że jag już tutaj rozmawiamy ... jag robimy wywiad ... to jest wieża ... to jest tradycja wieży od Prusaków ... bo myśmy byli w zaborze pruskim ... i w związku z tym z Prus przyszła i choinka ... bo myśmy kiedyś nie mieli drzewka w postaci choinki ... Polacy nie robili choinki na ... na Boże Narodzenie kiedyś ... dopiero kiedy dostaliśmy się pod zabór pruski przejeżdżaliśmy ten zwyczaj od Prusów ... że od Niemców ... i Gwiazdora i choinkę ... przejeżdżaliśmy od Niemców w dziewiętnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... tak? ... no ... co robi z niegrzeczными dziećmi? no dostają łanie ... no ... (Mcho); Gwiazdor ... jest ubrany na czerwono ... ma czerwone czape ... ma siwą brodę ... ma siwe włosy ... i przychodzi z workiem z prezentami ... (Gno); zob. **Dziadek Mróz, Święty Mikołaj.***

H

heca – ‘uciecha, radość’: *śmigus-dyngus i oblewa sie jak ... no może dla ... dla hecy ... przeważnie oblewają^m chłopacy dziewczyny ... bo so^m ... bo dziewczyny so^m słabsze ...* (Mwo).

herbata – ‘napar z ziół i owoców przygotowywany w celach leczniczych, relaksacyjnych lub czysto konsumpcyjnych’: *nasze babcie to miały pełen stryń różnych tegó ... z tegó możesz pidź herbate ... to jez na ... na ... na żo-łóⁿdek ... tu jez na to ... tu jez na to ... tu jez na to ...* (Mko); *matka poado: no ... chociaż wstaje ... powiada ... napolić w piecu ... poado ... i zrobie herbate ... no to idź ... powiada [ojciec] ... i mi zrób herbate ... powiada ... tyż zaś wypije ... no to go tam to tero zerwało^e (?) ... napalyła (!) w tym piecu bo to ani gazu nie było ani proⁿdu nie było ... nie ... jo miałem mu te herbate zanież a ojciecz już nie żył ...* (Mko); zob. **herbatka**.

herbatka – ‘zdr. od: herbata’: *poszły kobiety pani na ... jagód sobie uzbirać ... ale z tych czarnych ... matka moja p-mnie (?) ... daj no ... mówie ... tobie poobrywom ... zostaw to ... z tymi jagodami ... z to^m wszystkim ... za[...?] wszystko ... tako herbatka było ... tak ... [...] trzy ... cztery gałóⁿzki ... spa-ryła herbate ...* (Mko); zob. **herbata**.

herod – ‘osoba przebrana za króla, czyli z koroną na głowie i długim płaszczem, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami

w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału’: *w okresie świoⁿtecznym szczególnie mieⁿdzy świeⁿtami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebierańcy i to był: turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwizyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ...* (Gno).

holylód – ‘zwyczaj przejęty z kultury zachodniej, polegający na wycinaniu i oświetlaniu dyni tak, by przypominała głowę ze złowrogą miną oraz na przebieraniu się za duchy, diabły, wampiry, istoty związane z ciemnością; Hallo-ween’: *ale co tam nieśli te ... te ... te światelko ... z tego korbola wycieⁿte? ... [...] ale to mamusia na holylód ... na holylód tak sie mówi ... [...] ale to dopiero do nos to doszło ... [...] pore lat tylko ... [...] bo to dopiero tam od Ameryki przyszło ... ten ... ten wycinanie korbola i to ... [...] ale to w listopada dzie ...* (Lub); zob. **wycinanie korbola**.

hołubiec – ‘element tańca ludowego, polegający na podskoku z jednoczesnym uderzeniem obcasem o obcas’: *no to zwioⁿzane z sylwestrem ... znaczy ... jakie tańce? ... zwioⁿzane ... zwioⁿzane to było wszystko z okresem ... tym okresem sylwestra ... i okresem karnawału czyli tańczono tam ... kiedyś tak ... kiedyś ... dawno temu ... [...] no to tańczono oberki ... mazurki ... wywi-jano różne hołubce ... tak ... [...] wtedy tak tańczono i śpiewano piosenki ... no czasami ... powiedziałabym że bardzo takie ... jag można powiedzieć?*

*sprośne nawet ... no ... wesołe ... no
a czasami brzydkie ... no ... też tak
bywało ... tak ...* (Mcho).

hortensja – ‘krzew z rodziny hortensjowatych – najbardziej popularna jest hortensja ogrodowa (*Hydrangea macrophylla*), kwitnąca obficie w różnych kolorach; wykorzystywana jako kwiat cięty do dekoracji wnętrz, ołtarzy itp.: [na Boże Ciało] *jest droga wyście... wyło... wyścielona brzoźkami ... a ołtarze so^m ubrane kwiatami polnymi ... różami ... piwoniami ... hortensjami ...* (WISK).

Hostia – ‘Najświętszy Sakrament, czyli symboliczne ciało Chrystusa

w postaci poświęconego okrągłego oplatka z odcisniętym znakiem krzyża, czasem także z literami JHS’: *wia-domo ... w pieⁿknym opakowaniu jezd Hostia ...* (Mko); *to co ksioⁿdz niesie w czasie procesji nazywa sie Hostio^m i tam znajduje sie symbol Pana Jezusa pod postacio^m powiedzmy chleba ...* [...] *w procesji przed ksieⁿdzem ido^m małe dziewczynki które sypio^m kwiatki przed ... właśnie przed nim i przed nim niesiono^m Hostio^m ... to jes takie oddawanie jakby hołdu czyli ukwiecenie tej drogi ...* (Łab); zob. **Najświęⁿtszy Sakrament.**



instalacja odgromowa – ‘system uziemionych drutów zabezpieczających budynki przed wyladowaniami atmosferycznymi’: w zwioⁿzku z tym że *nie było urzoⁿdzeń tych odgromowych które so^m na domach i zbierajo^m pioruny i nic sie wtedy nie stanie bo ... piorun nie ... nie uderzy na przykład w dom czy tam w strzeche ... a domy były kryte słomo^m czyli strzecho^m bardzo*

*łatwo ... palno^m ... w zwioⁿzku z tym że nie było tych instalacji odgromowych to wierzono że jak sie w czasie burzy świece ustawi ... zapalono^m gromnice ... w oknie ... to chroni to przed uderzeniem pioruna i przed pożarem w czasie burzy ... to faktycznie pamięⁿtam że w wielu domach sie paliły gromnice w czasie burzy ... (SzD); zob. **piorunochron.***



J

jabłko – ‘owoc rodzimego drzewa – jabloni (*Malus*); jabłka wieszano się kiedyś na choince jako ozdoby, są też składnikiem święconki oraz wigilijnego kompotu z suszonych owoców i innych potraw’: *robi się koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... [...] sól i pieprz koniecznie ... jabłko i ... i jako^ms słodycz ... to wszystko co w ten cały ... no i oczywiście jako^ms babke wielkanocno^m ... albo kawałek tej ... tej babki ... (SzD); kompot z suszonych owoców to tag nazwany była ta zupa ... nie ... [...] myśmy kiedyż ugotowały ... chyba dwa lata temu ten kompot ... z tej tej ... tej suszonej ... z gruszek ... jabłek ... (SzD); stroi się [choinkę]: bombki ... lampki ... łańcuchy ... różne ozdoby ... orzechy ... jabłka ... i pod spodem powinien ... pod choinko^m powinien być zrobiony żłobek Pana Jezuska ... (WISk); zob. **jabłuszko**.*

jabłuszko – ‘zdr. od: jabłko’: *bombków za dużo to nie było ... bo to nie było za dużo ... wieszano się pierniki ... wieszano się takie małe czerwone jabłuszka ... wie pan ... (Mwo); nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reⁿcnie ... łańcuchy z papieru kolorowego ... orzechy poowijane w sreberka ... jabłuszka się wieszano ... pierniczki które mama napięła ... wieszaliśmy jakieś tam sopelki kupione w sklepie ... bombek też oczywiście i takich świętefeg elektrycznych ... (StKo); prawidłowo choinke przyozdabia się do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubie-*

*rajo^m jo^m troche preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki się świeciło zamiast lampek ... (WISk); w drugi dzień świoⁿd na ogół w naszym rejonie to się podaje pieczono^m kaczke ... z jabłuszkami ... i ziemniaczkami ... i z czerwono^m kapusto^m ... (Mcho); zob. **jabłko**.*

jagoda – ‘roślina leśna z rodziny wrzosowatych, zwana czarną jagodą (*Vaccinium myrtillus*), o dużych walorach smakowych i leczniczych; smacznych owoców należy spodziewać się głównie w czerwcu i lipcu’: *poszły kobiety pani na ... jagód sobie ubierać ... ale z tych czarnych ... matka moja p-mnie (?) ... daj no ... mówie ... tobie poobrywom ... zostaw to ... z tymi jagodami ... z to^m wszystkim ... za[...?] wszystko ... tako herbatka było ... tak ... (Mko); na Świeⁿtego Jana można zbierać jagody ... (Mko); wtedy już się pojawiały w lesie jagody i tradycjo^m było to że gospodynie wiejskie z dziećmi chodziły już do lasu i te jagody zbierały ... no to była taka tradycja właśnie że koniecznie trzeba było tych jagód nazbierać ... wówczas było bardzo dużo jagód ... tak że jagód dzban jag najbardziej bo wtedy był wysyp tych jagód ... (StKo); po Świeⁿtych Janie dojrzewajo^m jagody i można zbierać też jagódki ... (WISk); od Świeⁿtego Jana w lasach można zbierać jagody bo wtedy już dojrzewajo^m jagody i w lasach jez ich pełno ... (Gno); zob. **jagódka**.*

jagódka – ‘zdr. od: jagoda’: *po Świeⁿtym Janie dojrzewają jagody i można zbierać też jagódki ... (WISk); zob. jagoda.*

jajeczko – 1. ‘zdr. od: jajko’: *baranka ... chlebek ... zająⁿczka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baraneg i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ... (Mwo); ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... (Gno); 2. ‘słodki upominek dawany przez zajączka na Wielkanoc; cukierek w kształcie jajka czasem dodawany także do święconki’: *jak dziecko se zrobi gniazdko dla zająⁿczka tam przynosi mu jajeczka ... baranki ... różne smakołyki ... (Mwo); zająⁿc wielkanocny to już od dziecieⁿcyh lat ... u naz na poczoⁿtku było tak że mieliśmy w ogrodzie takie duże krzaki lubczyku i przy ... no ... i rodzice i przyjeżdżali też rodzina z miasta przyjeżdżała ... to musieliśmy pod tymi krzaczkami z sianka robić gniazda i tam były takie te cukierkowe pudrowe jajeczka kolorowe i czasami zdarzył się jakiś zająⁿczek z cukru i tam właśnie to składano ... (StKo); dzisiaj już te koszyczki so^m wzbogacane o inne rzeczy i o owoce i o ... o jakieś tam cukierczki ... jajeczka ... (StKo) (Lub).**

jajko (świeⁿcone) – ‘składany przez ptaki niezbędny element Świąt Wielkanocnych, zarówno w zakresie symbolicznym, jak i kulinarnym; podstawowy składnik święconki, także: upominek od zająca, jak i forma wynagrodzenia kolędników’: *standard ... no jajka ...*

nie ... przetrwały do dzisiaj jeszcze na to^m chwile ... (Mwo); baranka ... chlebek ... zająⁿczka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baraneg i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ... (Mwo); no oczywiście jajko musi być ... kiełbasa ... biała najlepiej ... szynka ... pieprz ... sól ... i ozdabiana jes gryszpanem (!) ... (Mwo); rezurekcja była zawsze o ... o szóstej rano ... wszyscy musieli iś do kościoła obowioⁿzkowo ... i po kościele było śn... wielkie śniadanie ... wszyscy jedli śniadanie wielkanocne ... dzielili się jajkiem ... zjadali koteczka z palmy ... (Mwo); tak samo jak ... od świeⁿconyh jajeg obrane skorupki ... też się zbierało i też się je kruszyło i tam gdzie gospodarz miał pola to na każde pole troszeczkę tego ... tych skorupek też dawał ... (Mwo); podczas Wielkanocy najczeⁿściej spożywa się chlebek świeⁿcony z masłem ... biało^m kiełbase ... jajko ... babke ... (Mko); do koszyczka wielkanocnego wkładamy kiełbaske ... pieprz i sól ... chlebek ... babeczke ... słodycze ... jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... wkładamy jeszcze baranka ... choroⁿgiew ... przyozdabiamy koszyczek bukszpanem ... i serwetko^m biało^m ładno^m ... świeⁿcenie pokarmów w zasadzie odbywa się w kościele i w wyznaczonych domach wiejskich ... (Mwo); so^m to świeⁿta rodzinne [Wielkanoc] ... spotykamy się z najbliższymi na śniadaniu w poraneg niedzielny ... dzielimy się świeⁿconym jajkiem ... składamy życzenia ... jemy wspólnie przygotowane potrawy ... króluje na naszym stole barszcz biały z jajkiem ... kiełbaso^m i szynko^m ... (Mko); w okresie

świeⁿtecznym nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańcy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wygłupiali się ... zbierali jajka ... [...] a to byli koleⁿdnicy ... tak ... (Mko); przede wszystkim ... pierwsze jajko ... symbol życia ... nowego ... nowego rodzoⁿego się życia bo Chrystus zmartwychwstał przywrócił nam jakby nowe życie ... (StKo); jedna taka tradycja była że podczas odwiedzin obdarowywali się ludzie jajkami gotowanymi ... mogły być ozdobione ... też taka tradycja [wielkanocna] ... (StKo); Zielone Świeⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... [...] po przyjściu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ... czyli so^m jajka ... czyli jes kielbaska na ciepło ... czyli jes szynka ... i świeⁿtujemy tak samo jak Wielkanoc ... (StKo); biała kielbaska ... szynka ... no była ... no jajka to zawsze były bo na wsi się mieszało ... tego nie brakowało akurat ... (Gśl); dzisiaj to jajkiem się podzielimy ... jedno jajko zjemy na śniadanie to wszystko ... znaczy nie wszystko ... zjemy wieⁿcej ale jajka ... jeśli chodzi o jajka to tak ... jedno zupełnie wystarczy ... (Gśl); kiedyś było ... że podłożyli dziecku gdzieś tam jajko żeby się cieszył ... dzisiaj so^m inne czasy ... dzieci majo^m prezenty i ... i szukajo^m tych prezentów ... (Gśl); kiedyś palmy bo to była ... tydzień wcześniej poświęⁿienie palmów ... nie ... no to ile kto zjadł tych palmów tyle jaję mógł zjeść ... to był na tej zasadzie ... ja to pamiⁿtam że to ... my żeśmy się tegó małe palemki sobie łkałim ile jaję mogliśmy wtedy zjeść ... (SzD); no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kielbasa ...

baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD); do jajka to nic tag nie smakuje jag masełko dołożyć ... (SzD); w Wielko^m Sobote nig nie jadł świeⁿconki ... po rezurekcji ... rano była... przyszło się z kościoła to się śniadanie robiło ... świeⁿconke się kroilo: kielbase ... szynke ... na talerze rozkładało ... jajka się ugotowało bo świeⁿcone to tylko tam każdy mógł po pół albo po jednym bo to zimne były ... a czeba było ugotować reszta świeżych ... i wtedy się jadło świeⁿconke ... przecie nikt w sobote by ... to był pozdjeszcy ... (SzD); tag jag u nas to teraz powiem tak ... jajko było jedno gotowane ... mała szyneczka ... nie ... czy tam chlebek ... bo to wszystko teraz małe ... jag ja robie i moje dzieciaki tak samo robio^m ... i to wszystko poświęⁿcone ... ile naz jest czy dziesięⁿciu (!) czy pioⁿciu (!) czy ile wszystko krojone te świeⁿcone i każdy na talerzyk ... a potem co ... zaś ta kielbasa na ciepło czy jak tam ... nie ... jakiś szynke i potym co na co kto ochote ma to to je ... (SzD); wszystko to co beⁿdziemy jeż na śniadanie jest świeⁿcone ... oczywiście nie w całości bo przecież nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kielbasy ... szejściu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... tylko robi się koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... kawałek białej kielbasy koniecznie bo biała kielbasa też jest w tradycji ... kilka jajek ... pomarańcze ... masło ... z masła się robi tak zwanego baranka ... (SzD); te koszyczki so^m bardzo charakterystyczne ponieważ zawierajo^m koniecznie stałe produkty ... czyli zawierajo^m chleb ... tam się kładzi właśnie chleb ... jajka jako symbol nowego życia ... przy

czy te jajka sie maluje jak wiecie ... pisanki ... (SzD); to sie nazywa u nas chrzan wielkanocny ... czyli kupujemy chrzan taki z korzenia ... trze sie to na tarce juz teraz to w robocie tym kuchennym ... i do tego na przyklad ... dawniej ześmy dodawali minimum dziesieⁿdź lub pietnaście jajek ... litr śmietany ... kilogram moⁿki ... i pół litra octu ... i to wszystko to sie zagotowuje razem ... (SzD); jajka na Wielkanoc sie je ... no i sie świeⁿtuje ... (Lub); tradycyjne ... to jest biała kiełbasa ... szynka ... jajka ... (Lub); przede wszystkim pirsze to jez jajka so^m ... jajka so^m [na śniadanie wielkanocne] ... (Lub); jajka to jes pamioⁿtka tam ... życia coś tego ... i chrzan oczywiście to musi być do tego wszystkiego ... (Lub); gospodarz i gospodyni siedzieli najdłużej przy stole żeby tag jag u gospodyni niosły sie dobrze kury ... żeby dużo miały jajek ... żeby kurczaki sie dobrze leⁿgły ... (WISk); koszyczek nazywa sie świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kiełbasa ... baranek ... słodyczne ... a przyozdabia sie koronko^m i baziami ... (WISk); [na Wielkanoc] żurek ... szynka ... jajka ... sał... różne sałatki ... no i wiadomo że baranek musi być ... babka wielkanocna ... (WISk); no je sie śniadanie wielkanocne ... na którym muszo^m być różne potrawy a główn^m potrawo^m Wielkanocy jez jajko ... bo jajko symbolizuje co? ... symbolizuje życie ... narodziny nowego życia ... (Mcho); o matko kochana! ... no jajka sie gotuje ... no na twardo i na miⁿko ... we wszystkich postaciach sie gotuje ... (Mcho); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿd-nicy ... [...] chodzo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie

wiadomo co ... no ... (Mcho); podczas Wielkanocy to głównym daniem so^m jajka ... spożywa sie je gotowane ... maluje sie pisanki kolorowe ... tak że jajka so^m głównym daniem ... oprócz tego spożywa sie biao^m kiełbse ... (Gno); koszyczek z pokarmami nazywa sie świeⁿconko^m ... i jakie produkty zawiera ... zawiera wszystkie pro... wszystkie pokarmy jakie sie spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z masła ... kiełbaska ... chlebek ... przede wszystkim jajka ... i ozdabiany jes tako^m biao^m serwet... koszyczek wyłada sie biao^m ... serwetke i serwetko^m sie przykrywa te pokarmy i zanosie do świeⁿcenia ... (Gno).

jajko świeⁿcone zob. **jajko**.

jarze^mbina – ‘drzewo z rodziny różowatych – jarząb pospolity (*Sorbus aucuparia*), odznaczający się czerwonymi owocami chętnie zjadanymi przez ptaki oraz wykorzystywanymi do dekorowania m.in. bukietów i wianków na Matki Boskiej Zielnej’: jarze^mbine wykorzystujemy do właśnie ... na to świeⁿto Matki Boskiej Zielnej ... do tego bukietu z tych zioł ... (StKo); jag mówiłam że mieⁿta melisa piwonie sie ... i ... takie kwiaty które kwitły właśnie wtedy w sierpniu jeszcze i ... też owoce sie wplatało ... jarze^mbine sie w to wplatałoby ... w te wianki ... no ... dzwonki ... (Gśl); jarze^mbina była właśnie wplata w te wianeczki [na Matki Boskiej Zielnej]... (Gśl); jednag jarze^mbine wykorzystujo^m do wieńców ... z jarze^mbiny so^m robione jakieś dodatki ... (SzD); u naz nie było takiego zwyczaju żeby wykorzystywa^m jarze^mbine ... być może w jednych miejscach tak ... soⁿdze że ma jakieś specyficzne

zdarzenie (!) ... znaczenie ... *ale akurat nie w naszym przypadku ... nie w moim przypadku ...* (SzD).

jaśmin – krzew z rodziny hortensjowatych – właściwa nazwa: jaśminowiec wonny (*Philadelphus coronarius*), odznaczający się białymi kwiatami o intensywnym zapachu; wykorzystywany do wyplatania wianków na zakończenie oktawy Bożego Ciała: *no i kwietne wianki ... tego ... z jaśminu ... o! i z chabrów wianek też sie plecie ... później jakiegoś ... plecie ... czarcie żebro nie ...* (StKo).

jemiola – ‘pasożyt drzew liściastych z rodziny sandałowcowatych lub jemiolowatych (*Viscum album*), charakteryzujący się białymi kulistymi owocami umieszczonymi na rozwidleniu łodygi; obecnie jemiola staje się coraz częstszym elementem dekoracyjnym na Boże Narodzenie; na wzór kultur zachodnich wykorzystuje się jej magiczną moc w kwestiach miłości – pocałunek pod jemiolą ma skutkować ślubem w przyszłości’: *ta jemiola to od niedawna tu jes ... nie ... bo kiedyś ... ja tego nie pamiętam ... u naz nie było ...* (SzD); *no mam tu kawalera może sie pocałuje ... o tej jemiole ... Tadeuż mi ... mo^oż mój ... przyniósł i tag mówie: a ... kto wie może sie pochwyci na to ...* (SzD); *stawia sie choinka właśnie ... robi sie ... wiesz sie jemiole ... choinka jes przystrojona bombkami ... lampkami ... łańcuchami ... gwiazdo^m na czubku ...* (Gno).

Jezusek – ‘zdr. od: Jezus’: *my kładziemy też sianko w koszyczku ... z biało^m serweto^m na to kładziemy małego ... symbol małego nowonarodzonego Jezuska i opłatek ...* (StKo); *tato zawsze*



Jemiola jako dekoracja na Boże Narodzenie – Szczytniki Duchowne (fot. J. Kobus)

zanosił właśnie tam do ... do krowy ... ten ... do obory ... ten opłatek i podawał krowie ... bo to na pamioⁿtkę tego że u Jezuska w stajence stał wół ... osioł ... (StKo); *pod choinko^m powinien być zrobiony żłobek Pana Jezuska ...* (WlSk); zob. **Jezusik**.

Jezusik – ‘zdr. od: Jezus’: *pamiętam że u mojej siostry stała taka ministajenka betlejemska na stole i sianko tam było ... maleńki Jezusig lalczka ...* (Mko); zob. **Jezusek**.

Judasz – ‘jeden z apostołów Pana Jezusa, który uległ pokusie i zdradził swojego Mistrza; według wierzeń ludowych Judasz powiesił się na osicie, dziś zastąpionej judaszowcem’: *Judasz powiesił się na drzewie judaszowym ... różnie na nie mówio^m ...* (Mko); *w tradycji sie mówi że ... że to była osika ... topola osikowa czy osika ... a ... a w ... dzisiaj to jest ... a w dzisiejszych czasach to jes takie drzewko które sie nazywa judaszowiec ... kwitnie na różowo ... ale myślę że na nim ... czy*

na fioletowo ... ale myślę że na nim to sie Judaż nie powiesił ... (Gśl).

judaszowiec – ‘drzewo z rodziny bobowatych o purpurowo-różowych kwiatach – judaszowiec południowy (*Cercis siliquastrum*); według tradycji powiesił się na nim Judasz po tym, jak zdradził Pana Jezusa: *w tradycji sie mówi że ... że to była osika ... topola*

*osikowa czy osika ... a ... a w ... dzisiaj to jest ... a w dzisiejszych czasach to jes takie drzewko które sie nazywa judaszowiec ... kwitnie na różowo ... ale myślę że na nim ... czy na fioletowo ... ale myślę że na nim to sie Judaż nie powiesił ... (Gśl); polska tradycja ludowa mówi że [Judasz powiesił się] na osice a bliskowschodnia że na judaszowcu ... (Gno); zob. **drzewo judaszowe, osika.***

K

kaczka – ‘ptak hodowlany, z którego przygotowuje się pieczeń z jabłkami w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia’: *to były tak zwane podskubki ... geⁿsi sie podskubywało ... kaczki ... i właśnie tego sie... [...] i te podskubki właśnie ... potem były te pierzoki ... (StKo); no ... w pirszy dzień świoⁿt to na ogół w naszym ... w naszej Wielkopolsce podaje sie ... podaje sie rosół ... rosół? ... z kury ... no i kure na stole wigilijnym ... natomiast w drugi dzień świoⁿd na ogół w naszym rejonie to sie podaje pieczono^m kaczke ... z jabłuskami ... i ziemniaczkami ... i z czeronono^m kapusto^m ... no to ... sposób wykonania ... to sie smaży te kaczke ... (Mcho).*

kadzidło – ‘ziola i żywica drzew, które podczas spalania dają charakterystyczny zapach i dym; kadzidło jest jednym z podarunków wręczonych Jezusowi przez Trzech Króli; kadzidło (wraz z kredą) przynoszone jest z kościoła do domu w święto Trzech Króli – gospodyni okadza nim dom w celu ustrzeżenia domowników przed działaniem złych mocy’: *świeⁿto to jes Trzech Króli ... Kacpra Melchiora i Baltazara ... w tym dniu z kościoła bierze sie krede ... kadzidło ... po powrocie do domu sypie sie na rozgrzany blat pieca lub kuchenki ... przebierańcy z tej okazji ... już nie ma ... ale jak z opowieści mamy i dziadków takowi byli ... (Mwo); Trzech Króli to sie chodzi ... świeⁿci sie kadzidło i mirre i to kadzidło ... to kadzidło w jakimż naczyńku (!)*

podpala sie i ... u naz jes w rodzinie taka tradycja że obchodzi sie wszystkie izby i okadza sie je żeby to od... jak gdyby nieszczęⁿścia jakieś choroby oddalić ... (StKo); świeⁿto Trzech Króli no to w zwyczaju było że sie szło do kościoła i to chodziło o to że do Pana Jezusa po urodzeniu przyszli Trzej Królowie którzy składali mu dary ... i ... do kościoła sie chodziło ... tam w kościele była świeⁿcona kreda i kadzidło ... i takim zwyczajem było że po przyjsciu ze mszy z kościoła kiedy były poświęⁿczone te rzeczy ... w domu okadzało sie wszystkie miejsca ważne ... to znaczy sie podpa... podpalało sie to kadzidło i tym dymem chodziło sie okadzało cały dom ... tam gdzie sie je gdzie śpi gdzie sie pracuje ... wszystkie miejsca w domu i w gospodarstwie były okadzane ... (Gśl); Trzej Królowie przychodzo^m z darami ... z mirro^m kadzidłem i złotem ... to so^m te ... te trzy dary ... nie ... (SzD); szóstego stycznia przypada świeⁿto Trzech Króli ... [...] to jes świeⁿto kościelne ... wtedy wszyscy katolicy ido^m do kościoła na msze ... i na tej mszy świeⁿcone so^m ... dawniej była świeⁿcona tylko kreda ... [...] od pewnego czasu świeⁿci sie także kadzidło ... czyli w kościołach jez nie tylko kreda ale i kadzidło z takim specjalnym weⁿgielkiem na który sie sypie to ... to kadzidło ... obchodzi sie cały dom i też żeby poczuć ... poczuć to świeⁿto ... tak samo jak sie okadza ołtarz w czasie mszy takiej ... bardzo uroczystej to tak samo sie okadza dom żeby wy... wy... wypęⁿdzić z niego wszelkiego typu złe duchy ... (SzD); szóstego stycznia jes to świeⁿto Trzech Króli czyli Melchiora Kacpra i Baltazara ... w kościele otrzymywano od ... otrzymywało sie krede i kadzidło i po skończonej mszy kiedy wracało sie do domu ... i nadal tak sie

praktykuje ... na drzwiach wejściowych każdego domu pisze się inicjały właśnie trzech króli: Kacpra ... Melchiora i Baltazara i rok który na przykład w danym czasie mamy ... [...] jeszcze zapomniałam ci powiedzieć że oprócz to że kredo^m się wypisuje na drzwiach te inicjały i date to na ogień rzucamy kadzidło i obkadzamy cały dom ... tylko to kadzidło musi być podpalone wtedy ... (Łab); to jest Trzech Króli ... w ten dzień idzie się do kościoła bo to jest ... święto Trzech Króli: Baltazara ... Melchiora i Kacpra ... i tam się dostaje mirre ... kadzidło i złoto ... mirre i kadzidło się pali w domu a kredo^m sma... wypisuje się imiona Trzech Króli i date tego roku ... (WlSk); szóstego stycznia obchodzi się święto Trzech Króli ... to jez na pamiot^{ke} jak Trzej Królowie wybrali się w podróż i ... żeby odszukać Pana Jezusa który się narodził ... i to byli Trzej Królowie o imionach: Kacper Melchior i Baltazar ... i oni przyszli do Pana Jezusa i złożyli mu dary ... mire (!) kadzidło i złoto ... (Gno).

kanalek – ‘zdr. od: kanał, czyli niewielki, zwykle podłużny, ciek wodny, tu: niezagospodarowany i brudny akwen’: tu nie mieli nawet gdzie puszczać wianków ... bo tu takie było bajorko jak się jedzie w stronę Bydgoszczy ... to nawed na to mówili kanałek ... tak ... to takie ... takie bajorko było ale to to ... takiego czegoś to ... to nie ... nie bo nie było jeziora po prostu ... ani rzeczki ... ani jeziora ... nic ... (Mko).

kaplica – ‘mniejsza od kościoła świątynia, zwykle usytuowana na cmentarzu, w której odprawia się nabożeństwa; w kaplicy cmentarnej na pogrzeb oczekuje zmarły, tam też odprawiane są nabożeństwa żałobne, pogrzebowe’:

mniejsza od kościoła w której można msze odprawiać jes kaplica ... (Mwo); bo pani na cmentarzu jeszcze kaplicy nie było ... owszem kiedyś była kaplica ... nie ... ale to tam ... pani ... nie wiadomo jak to było tam zrobione ... tak że tylko jedna ściana została ... nie ... (Mko); mniejsza kaplica od kościoła ... to właśnie nazywała się kaplicą ... (Mko); jeżeli zwłoki so^m w kaplicy tam cmentarnej to codziennie chodzi się na różaniec ... i odmawia się różaniec przy tych zwłokach ... natomiast jeżeli so^m w Gnieźnie w ... w ... w tej ... no to nie ... nikt tam nie chodzi ... prawa ... nawed rodzina nie idzie ... no ... natomiast tu tak ... tu rodzina ... przyjaciele ... zbierają się tu w kaplicy przy zwłokach codziennie te dwa dni ... tak ... (Mko); jeżeli zmarły beⁿdzie leżał przez całość niedziele w kaplicy i nie zostanie pochowany to jes takie prawdopodobieństwo że może wycioⁿgno^odź on nastę^mpno^m osobę z rodziny boⁱdź na przykład z najbliższego otoczenia ... (Łab); ta niewielka budowa na cmentarzu nazywa się kaplica ... wcześniej takich kaplic nie było ... one powstały gdzieś z dwadzieścia może piętnaście lat temu ... (SzD); w tej chwili jez nawet zabronione odgórnie przez ustawy ... przez sanepid że nie wolno przechowywać zmarłych w domu ... do tego so^m kaplice i specjalnie wcześniej chłodnie gdzieś tam przy ... przy szpitalach ... jak to się odbywało dawniej? ... odbywało się to w ten sposób że ponieważ nie było takich kaplic to zmarli leżeli w domu ... (SzD); po tych trzech dniach przyjeżdżał ksioⁿdz ... nazywało się to wyprowadzenie z domu tego zmarłego ... takie właśnie wśród bliskich znajomych i rodziny ... a potem w kościele była ... była msza ... tak

to sie odbywało ... w tej chwili z tego wszystkiego to zostało czuwanie w kaplicach czyli tam gdzie przy kościołach so^m czeⁿsto kaplice ... tag jag u nas w Keⁿdzierzynie to jest ... bo to jest kościół parafialny w Keⁿdzierzynie ... w Keⁿdzierzynie nie ma kaplicy na cmentarzu ... w Keⁿdzierzynie kaplica jest przy kościele ... i tam jak ktoś umrze to so^m zwłoki ... umarły leży i codziennie przyjeżdżają także soⁿsiedzi i rodzina i mówio^m różaniec w intencji tego właśnie zmarłego ... (SzD); mniejsza od kościoła budowle (!) to so^m kaplice w których można również odprawiadź nabożeństwa tag jak w kościele ... (Gno) (StKo) (WISk); zob. **kapliczka**.

kapliczka – 1. ‘niewielkia budowla, w której umieszczona jest figura zwana też świętkiem’: tutaj na wsiach było także świeⁿci sie te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksioⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... u nas w Szczytnikach to tutaj przy tej kaplicy



Kapliczka na rozstaju dróg w Kędzierzynie (fot. J. Kobus)

właśnie przy tej kapliczce Chrystusa ... (SzD); to so^m kapliczki i figurki ... (WISk); rzeźby przedstawiajoⁿce świeⁿtych umieszczone w kapliczkach nazywajo^m sie świoⁿtki albo figurki ... (Gno); zob. **figura, figurka, świoⁿtek**; **2.** ‘zdr. od: kaplica’: dawniej praktykowało sie odbywanie ... czuwanie w domu ... właściwie to była modlitwa przy zmarłym ... a teraz robi sie to w kapliczkach ... (WISk); to pomiesz... to to^m budowle na cmentarzu gdzie sie odbywa czuwanie przy zmarłych przed mszo^m to jest ... budowla ta nazywa sie kapliczko^m ... (Gno) (StKo); zob. **kaplica**.

kapłan – ‘osoba konsekrowana, pełniąca posługę w danej wspólnotcie; przewodnik duchowy (religijny) danej społeczności; tu: duszpasterz Kościoła katolickiego, ksiądz’: podczas tej procesji [Bożego Ciała] kapłan zawsze przy każdym ołtarzu sie zatrzymał i była czytana Ewangelia ... w procesji też ido^m dzieci ... dziewczynki przede wszystkim ... które sypio^m kwiatki ... to jak gdyby taki dywan robio^m dla tego kapłana niosoⁿcego... [...] niosoⁿcego Najświeⁿtszy Sakramend i sypio^m kwiatki dziewczynki ... (StKo); zob. **duszpasterz, ksioⁿdz**.

kapusta z fasolo^m – ‘tradycyjna potrawa wigilijna składająca się z ugotowanej kwaszonej kapusty z osobno gotowaną fasolą typu jaś, łączonymi pod koniec przyrządzania’: u mnie w domu przede wszystkim so^m ryby ... karpie ... so^m kluski z makiem ... jest kompot z suszu ... kapusta z fasolo^m ... pierogi z kapusto^m i grzybami ... (Mko); no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jes zupa grzybowa ... barsz czerwony

z uszkami ... pierogi z kapusto^m ...
ryba po japońsku ... (Mko); zob. **groch z kapusto^m**, **kapusta z grochem**.

kapusta z grochem – ‘tradycyjna potrawa wigilijna składająca się z ugotowanej kwaszonej kapusty z osobno gotowaną fasolą typu Jaś lub z grochem, łączonymi pod koniec przyrządzania’: *kapusta z grochem ... [...] ten groch był robry... rozmyślany ... wie pan ... taki rozpypciały i ta kapusta była z tym ... to tyko sie stawiało dla tradycji już ... mówie tag uczciwie ... ale musiało być ... (Mwo); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WlSk); no to ryby różnego rodzaju ... [...] kompot z suszonych owoców ... kapuste z grochem ... kapuste z grzybami ... makielki ... ró... i różne inne rzeczy ... tych potraw musi być dwanaście ... (Mcho); zob. **groch z kapusto^m**, **kapusta z fasolo^m**.*

kapusta z grzybami – ‘tradycyjna potrawa wigilijna składająca się z ugotowanej kwaszonej kapusty z suszonymi grzybami leśnymi wcześniej namoczonymi, przyprawiana liściem laurowym, pieprzem i zieleń angielskim’: *na stole wigilijnym zawsze musi być ryba ... pierogi so^m ... kluski z makiem so^m ... barszcz z uszkami ... kapusta z grzybami ... i kutia i różne jeszcze inne potrawy ... (Mko); tradycyjne potrawy ... [...] kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi*

z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WlSk); podaje sie rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszyskie ... wszyskie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... (Mcho); no to ryby różnego rodzaju ... [...] kompot z suszonych owoców ... kapuste z grochem ... kapuste z grzybami ... makielki ... ró... i różne inne rzeczy ... tych potraw musi być dwanaście ... (Mcho); karp ... kapusta z grzybami ... pierogi z grzybami ... kluski z makiem ... co tam jeszcze? ... no jakieś suszone ... kompot ... kompot ... kar... kapusta z grochem ... i takie różne przyp... potrawy ... (Gno).

kara – ‘nieprzyjemna konsekwencja złego zachowania; tu: o karaniu przez Gwiazdora, który niegrzecznym dzieciom zwykle spuszczał lanie’: *na Boże Narodzenie ... Gwiazdor ... prezenty daje ... jakiego rodzaju? ... przeważnie takie rzeczy ... rzeczowe ... że jakieś zabawki ... a niegrzeczne dzieci na przykład albo jako^ms kare dostano^m albo pasa na tyłek ... (Mwo); w różnych regionach kraju było to tak że przychodził Gwiazdor ... [...] w jednej re^oce miał pakunki wypełnione prezentami a w drugiej miał dyscyplinke ... można powiedzieć ... i wtedy pytał sie na przykład mamie ... tacie ... jak sie na przykład najmłodszy czyli dzieci zachowywały w cio^ogu całego roku ... i czy były grzeczne ... wtedy je przepytuje ... jeżeli były niegrzeczne to dostawały od Gwiazdora kare ... (Łab).*

karnawał – ‘okres między Trzema Królami a Popielcem, wypełniony hucznymi zabawami; w tym okresie po wsiach chodzili *przebierańcy*’: *karnawał*

to był pomieⁿdzy Gwiazdko^m a Wielkano-
noco^m ... w tych dwóch czy trzech mie-
sioⁿcach ... to był karnawał ... (Mwo);
okres poprzedzajoⁿcy Wielki Post to
jest karnawał ... ale ... ale jeszcze na
końcu tego karnawału to so^m tak zwane
ostatki ... czyli trzy dni do Wielkiej
Środy gdzie już się ... gdzie tłusty
czwartek gdzie już się na tłusto zjada ...
przede wszystkim fury poⁿczków ...
a potem jest wtorek zapustny czyli po-
 prostu tak zwany tutaj w tradycji naszej
gnieźnińskiej śledzikiem ... śledzik się
stawia na stół i racuchy i właśnie w ten
sposób kończy się karnawał i koniec
zabaw ... konieź hucznych tam jakiś
figli i tak dalej ... tak że wszyscy się
wyciszamy ... i tak się kończy ten kar-
nawał ... (StKo); ja byłam na przykład
na zakończenie karnawału w Jarzo^mb-
kowie koło Gniezna to chodzo^m tam
z turoniem z niedźwiedziem ... diabły
chodzo^m ... twarz mażo^m ... (StKo); no
to zwioⁿzane z sylwestrem ... znaczy ...
jakie tańce? ... zwioⁿzane ... zwioⁿ-
zane to było wszystko z okresem ...
tym okresem sylwestra ... i okresem
karnawału czyli tańczono tam ... kiedyś
tak ... kiedyś ... dawno temu ... [...] no
to tańczono oberki ... mazurki ... wy-
wijano różne hołubce ... tak ... [...] ...
wtedy tak tańczono i śpiewano pio-
senki ... no czasami ... powiedziałałabym
że bardzo takie ... jag można powie-
dzieć? sprośne nawet ... no ... we-
sołe ... no a czasami brzydkie ... no ...
też tak bywało ... tak ... (Mcho); cho-
inka może stać w domu do końca ... do
końca karnawału ... (Mcho).

karp – ‘słodkowodna ryba z rodziny
karpiowatych (*Cyprinus carpio*);
przygotowywana pod różnymi posta-
ciami i spożywana tradycyjnie pod-
czas wieczery wigilijnej’: na wigilij-

nym stole to jest tak: karp ... kluski
z makiem ... znaczy makielki na to
mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmie-
tanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m
bydź jeszcze owoce: pomarańcze ...
banany ... mandarynki ... (Mwo); u nas
była tak: zupa ... ziemniaki ... śledzie
w śmietanie ... karp ... (Mwo); na stole
wigilijnym powinno być dwanaście po-
traw ... takim ... najlepszymi dla mnie
so^m kluski z makiem ... karp ... groch
z kapusto^m ... wiele wiele innych ...
(Mwo); u mnie w domu przede wszyst-
kim so^m ryby ... karpie ... so^m kluski
z makiem ... jest kompot z suszu ...
kapusta z fasolo^m ... pierogi z kapusto^m
i grzybami ... (Mko); tradycyjnie ...
potrawy [na Boże Narodzenie] to: groch
z kapusto^m ... czyli groch z fasolo^m ...
śledź w sosie ... sos grzybowy ... kluski
z makiem ... karp ... zupa owocowa ...
(Mko); potrawy tag jak wszeⁿdzie ...
karb obowioⁿzkowo ... zimniaki goroⁿce
do karpia ... śledzie pod różno^m posta-
cio^m ... co tam jeszcze ... kompot ze
suszu ... zupa grzybowa ... (Mko); u nas
zawsze podawało się ... kompod albo
zupe z suszonego owocu ... przygoto-
wane przez mamę kluski z makiem ...
to szło na pierwsze danie ... później
były ryby ... ryby w różnej postaci ...
karb oczywiście tradycyjnie smażony ...
była też ryba po grecku ... były też ryby
z octu i śledzie przeważnie w śmietanie
czasami z octu ... (StKo); no karp to
musi być ... karp to już na Wigilie ...
u naz jest ... u naz jeszcze jest zupa
owocowa ... (SzD); opłatek musi być ...
do jedzynie? ... karp ... śledzie ...
kluski z makiem ... widzisz ... i tegó ...
mako... makowiec ... (SzD); z głów
gotowali zupe ... z tych głów ... od
karpia ... S[...]ewsko to gotowała bo
ona bardzo lubiała ... a ja to nie ...
jo nie lubie ... (SzD); a te łuski ... na

*pioń*ⁿdze ... to jak karpia sie skrobie to najwieⁿksze te łuski sie tegó ... do tyj pory sie to wykonuje ... do portfela sie chowa ... jak sie nie schowa to nie ma pinieⁿdzy a tak ... to od iks tak sie chowa ... nie ... (SzD); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WlSk); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... (WlSk); no na wigilijnym stole powinno znajdować się dwanaście potraw ... so^m to przeważnie potrawy zwioⁿzane z rybami: karp smażony ... karp w galarecie ... (Gno); karp ... kapusta z grzybami ... pierogi z grzybami ... kluski z makiem ... co tam jeszcze? ... no jakieś suszone ... kompot ... kompot ... kar... kapusta z grochem ... i takie różne przyp... potrawy ... (Gno).

kasztan – ‘owoc kasztanowca (*Aesculus*), któremu przypisuje się energetyczną moc, m.in. przeciwdziałającą złemu wpływowi żył wodnych na sen człowieka’: no zabezpieczenie to jest takie można że w tapczan możesz sobie wsypać kasztany ... no ... woreczek z gorczyco^m ... tak samo ... odbiera te wszystkie ... promieniowanie ... a właśnie o to chodzi że jak będzie gdzieś ciek wodny to człowiek czuje jak się kładzie spać to rano wstaje zamiast wypoczⁿety bardziej zmeⁿczony jak się położył ... (Lub).

katarzynka – ‘suche ciastko korzenne przypominające piernik’: katarzynki to były ciastka takie podobne do pierni-

ków toruńskich ... ale żeby ktoś tam specjalnie piekł je albo coś ... nie ... kupowano po prostu je ... (Mko).

katarzynki – ‘zabawy i wróżby w wieczór przypadający 24 listopada, czyli w dniu św. Katarzyny Aleksandryjskiej; tego wieczora chłopcy stosują rozmaite wróżby, mające wskazać im ich niedaleką przyszłość, zwłaszcza dotyczącą ożenku, miłości, sympatii’: tego wieczora wróżby to so^m ... katarzynki to so^m przeznaczone dla chłopców ... (Mko); katarzynki dwudziestego pioⁿ tego listopada ... a andrzejki so^m ... trzydziestego listopada ... to przede wszystkim jes tradycja dla dziewczoⁿd i chłopców ... [...] chłopcy na katarzynki robili sobie różne wróżby a dziewczyny na andrzejki ... [...] katarzynki to było świeⁿo dla chł... chłopców ... którzy też właśnie ... wróżby różne sobie przygotowywali ... i ... i wróżyli z tego swojo^m przyszłość ... (StKo); na listopad przypadajo^m zabawy ... takie zwioⁿzane z wróżbami to były katarzynki i andrzejki ... [...] katarzynki były obchodzone w przeddzień imienin Katarzyny i wróżby tego wieczora przeznaczone so^m dla chłopców ... (Gno).

katolik – ‘wierny wyznania rzymsko-katolickiego’: Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjoⁿtków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujoⁿcych ... można przecież ten dzień przeżyć bez mieⁿsa ... obecność w kościele dla katolika no to jest ... to jez obo-
wioⁿzkowa ... (Mko); katolik to przede wszystkim czyni na okres Wielkiego Postu jakieś postanowienia takie które ewentualnie beⁿdo^m mu sprawiać problemy trudności ... to co lubi na

przykład postanawiam sobie że dla ...
dla jakiegoś celu odmawiam sobie ...
(StKo); szóstego stycznia przypada
świeⁿto Trzech Króli ... [...] to jes
świeⁿto kościelne ... wtedy wszyscy
katolicy ido^m do kościoła na msze ...
(SzD).

kawaler – 1. ‘osoba odgrywająca rolę
nieżonatego mężczyzny, chodząca
po wsi i śpiewająca kolędy w grupie
z innymi przebierańcami w okresie od
Bożego Narodzenia do końca karna-
wału’: po świeⁿtach ... i po Nowym
Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿd-
nicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród
tych koleⁿdników so^m: anioł ... dia-
beł ... różni jeszcze inni ... kawaler ...
panna ... różni inni ... pastuszkowie ...
gwiazda betlejemka ... majo^m gwiazde
betlejemsko^m ... szopke majo^m ... cao^m
czasami nioso^m ... ale już teraz już nie
noszo^m bo to już takie czasy ... i to so^m
koleⁿdnicy ... i chodzo^m po wsi śpie-
wajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿ-
dze albo jajka albo coś ... cukierki ...
albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho);
2. ‘młody nieżonaty mężczyzna;
chłopak’: do której chyba dziewczyny
kogut sie odwrócił czy w ja... czyjej
dziewczyny chyba te ziarna zjadł to ta
dziewczyna znajdzie sobie kawalera ...
coś w tym rodzaju ... (StKo); chodzenie
z turoniem ... taka grupa ... oni przede
wszystkim ... młodzi ludzie ... kawale-
rowie i panny bo to ... to była domena
właśnie młodyh ludzi ... żeby sie
świetnie bawić ... żeby było wesoło ...
(StKo); panny ... kawalerowie ... [...] i
matki ... trzy choroⁿgwie tu u nas ...
tylko z kawalerami gorzej ... panny
jeszcze sie czasem znajdzie ... (SzD);
no mam tu kawalera może sie poca-
łuje ... o tej jemiole ... Tadeuż mi ...
moⁿż mój ... przyniósł i tag mówie: a ...

kto wie może sie pochwyci na to ...
(SzD); zob. **kawalerszczok**.

kawalerszczok – ‘młody nieżonaty
mężczyzna; chłopak’: koleⁿdnicy ...
[...] to byli najwieⁿcej to takie chłopaki
kawalerszczoki ... dziewczyny ... bo
to kiedyś tak ... dziewczyny tero to
z chłopakami to a kiedyś to jednak było
tak troche odgraniczane ... chłopaki
osobno dziewczyny osobno ... to
raczej byli chłopacy ... (Mwo); zob.
kawaler.

kawał – ‘opowiadany przez kogoś
dowcip, żart’: to już tak do Wielkanocy
zawsze już ... sie dało to pierze ... to
sie śpiewało ... i potem kolacja ... zaś
potem była ... nie ... i ... i takie głupoty
każdy opowiadał i kawały i takie tak ...
fajnie było ... nie ... pierzak był ...
(SzD).

każda raz – ‘każdy raz’: zależało u kogo
była Wigilia ... tego ... to każdy ... za
każdo^m razo^m Pismo Świeⁿte czytał
gospodarz domu ... (Mwo).

kciuk – ‘palec ręki przeciwny
względem pozostałych; wśród lokal-
nych przekonai znajduje się takie,
zgodnie z którym zaciśnięty kciuk
chroni przed urokiem rzucanym przez
cioty’: trzy takie stare kobity (!) były na
tych Wierzbicanach ... nie ... no to
óne zawsze jak czwarta godzina w nocy
czy tam rano ... nie ... to one już latały
po ty granicy ... [...] no ... tak ... tak ...
to były takie ... bo ja to widziałam ...
że jak sie koło nich szło ... nie ... koo
tych ... jak tam nieraz szłam na Wierz-
biczany ona tam mieszkaa ... nie ... to
moja mama mówi: weż te dwa palce
tak sobie złóż i boⁿdź zła ... żeby nie
te ... bo cie ociotujo^m ... takie kciuki ...

no ... i bo^odź zła ... czasym nie śmij sie tyłko bo^odź zła bo cie o... (SzD).

kichać – ‘wydalać kał’: no tak świnie w koryta robiły ... kichały ... sikały ... wszystko ... źredź nie chciały ... kwiczały ... (SzD).

kielbacha – ‘zgr. od: kielbasa’: w kosz ... zależy kto ile czego włoży ... niktórzy to tak widze cao^m szyne ... tych kielbachów ... wszyskiego ... to takie kosze ... i spirytuz nawet sobie wyświeⁿco^m ... no ... nie ma dużo takich ... [...] no cała szyna ta tylnia ... nie ... do tego i na to kielbachi tam z dwa kilogramy czy ile tam ... (SzD); zob. **kielbasa**, **kielbaska**.

kielbasa (biała) – ‘wyrób wędliniarski ze zmielonego mięsa z przyprawami i ziołami, umieszczonego we flaku; kielbasa tzw. biała, czyli surowa lub parzona, niewędzona, jest jednym ze składników święconki i tradycyjną wędliną wielkanocną’: no oczywiście jajko musi być ... kielbasa ... biała najlepiej ... szynka ... pieprz ... sól ... i ozdabiana jes gryszpanem (!) ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce bo^odź też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksio^odz świeⁿci te potrawy w domu znajduje sie chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdujo^m sie owoce ... słodycze ... biała kielbasa ... (Mko); podczas Wielkanocy najczeⁿściej spożywa sie chlebek świeⁿcony z masłem ... biało^m kielbase ... jajko ... babke ... (Mko); no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kielbasa ... baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ...

sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD); w *Wielko Sobote nig nie jadł świeⁿconki ... po rezurekcji ... rano była... przyszło sie z kościoła to sie śniodanie robiło ... świeⁿconke sie kroilo: kielbase ... szynke ... na talerze rozkładało ... (SzD); tag jag u nas to teraz powiem tak ... jajko było jedno gotowane ... mała szyneczka ... nie ... czy tam chlebek ... bo to wszystko teraz małe ... jag ja robie i moje dzieciaki tak samo robio^m ... i to wszystko poświeⁿcone ... ile naz jest czy dziesioⁿciu (!) czy pioⁿciu (!) czy ile wszystko krojone te świeⁿcone i każdy na talerzyk ... a potem co ... zaś ta kielbasa na ciepło czy jak tam ... nie ... jakiś szynke i potym co na co kto ochote ma to to je ... (SzD); biała kielbasa jest w koszyczku ... jajka ... (Lub); tradycyjne ... to jest biała kielbasa ... szynka ... jajka ... (Lub); koszyczeg nazywa sie świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kielbasa ... baranek ... słodycze ... a przyozdabia sie koronko^m i baziami ... (WlSk); biało^m kielbase robimy same bo to też jez element Wielkanocy ... (Mcho); jajka so^m głównym daniem ... oprócz tego spożywa sie biało^m kielbase ... (Gno); zob. **kielbacha**, **kielbaska**.*

kielbasa biała zob. **kielbasa**.

kielbaska (biała) – ‘zdr. od: kielbasa’: no to jajko wielkanocne ... pierwsze ... no szynki ... szynka weⁿdzona ... szynka gotowana ... szynka pieczona ... kielbaska na ciepło ... później my też robimy żurek z jajkiem ... robimy też pasztet ... przygotowujemy ... (StKo); *Zielone Świoⁿtki* czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... [...] po przyjsciu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia...

*takie samo śniadanie jak w świe^{no}to wielkanocne ... czyli so^m jajka ... czyli jes kielbaska na ciepło ... czyli jes szynka ... i świe^otujemy tak samo jak Wielkanoc ... (StKo); biała kielbaska ... szynka ... no była ... no jajka to zawsze były bo na wsi sie mieszkało ... tego nie brakowało akurat ... (Gśl); koszyczek z pokarmami nazywa sie świe^o conko^m ... i jakie produkty zawiera ... zawiera wszystkie pro... wszystkie pokarmy jakie sie spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z masła ... kielbaska ... chlebek ... przede wszystkim jajka ... i ozdabiany jes tako^m biało^m serwet... koszyczek wykładła sie biało^m ... serwetke i serwetko^m sie przykrywa te pokarmy i zanosi sie do świe^ocenia ... (Gno); zob. **kielbacha, kielbasa.***

kielbaska biała zob. **kielbaska.**

klepsydra – ‘ogłoszenie o czyjejs śmierci umieszczane w miejscach publicznych, np. w gablotach kościelnych czy na słupach ogłoszeniowych; klepsydra zawiera informacje o zmarłym: imię i nazwisko, przeżyte lata, stopień pokrewieństwa z żyjącymi krewnymi, datę i miejsce pogrzebu’: *jest to klepsydra ... umieszczajo^m jo^m na wsi lub w mieście gdzie ... gdzie dana osoba mieszkała ... gdzie dana osoba zmarła mieszkała ... lub przy kościele lub przy cmentarzu ... jakie informacje zawiera? ... no imie nazwisko ... kto zmarł ... ile ma lat czy miał rodzinę ... gdzie be^odzie pochowany ... i kiedy be^odzie pogrzeb ... (Mwo); ogłoszenie o czyjejs śmierci nazywa sie klepsydro^m i umieszczone jes przed cmentarzem wew gablocie i zawiera date ś... date śmierci i date pogrzebu ... (Mwo); chodzi o klepsydre tako^m pisemno^m ...*

to pisemna no to klepsydra ... (Mko); to jez nekrolog ... klapsydra (!) ... i w gablocie sie umieszcza ... no ... w różnych miejscach ... tam gdzie ta osoba ewentualnie miała dojście tak żeby wszyscy wiedzieli żeby mogli uczestniczyć w tym ... ostatniej drodze ... w pochówku ... [...] zawiera przede wszystkim imie i nazwisko ... date urodzenia ... lata ... no ... najwyżej lata ... tak ... i date śmierci ... informacja w którym dniu jes pogrzeb i gdzie ten pogrzeb sie be^odzie odbywał ... (StKo); ogłoszenie o czyjejs śmierci to sie nazywa klepsydra taki ... taki specjalny ... w zakładach pogrzebowych teraz to robio^m ... i zawiera informacje kto zmarł ... czyli imie i nazwisko ... wiek ... przy czym ważno^m rzeczo^m jest że podaje sie skończone lata czyli na przykład jeżeli ktoś zmarł dwunastego października i miał nieskończone jeszcze sześćdziesio^od lat to sie jeszcze podaje ... a na przykład urodziny miał piętnastego października ... to nie podaje sie sześćdziesio^ot ... zmarł w wieku sześćdziesio^ociu lat tylko podaje sie że zmarł w wieku pięćdziesio^ociu dziewięćciu lat ... czyli skończony ... skończone lata ... podaje sie miejsce pogrzebu ... godzinę i to wszystko ... i to sie przykleja najczę^ościej ... w Gnieźnie so^m to słupy ... znaczy te ogłoszeniowe ... a tutaj to przy cmentarzu ... na cmentarzu jes taka specjalna gablotka taka mała i tam to sie podaje ... (SzD); to klapsydra (!) na której pisze imie i nazwisko zmarłego ... data zg... um... śmierci ... dzień pogrzebu ... i kto chowa i kto żegna zmarłego ... (WlSk); ogłoszenie o czyjejs śmierci to sie nazywa nekrolog albo klepsydra i ona jez umieszczana w pobliżu cmentarzy ... na różnych słupach ogłoszeniowych w mieście ...

i w pobliżu miejsca zamieszkania danej osoby ... i zawiera takie informacje jak imię i nazwisko ... wiek danej osoby ... oraz kiedy odbeⁿdzie się pogrzeb ... gdzie i o której godzinie ... (Gno); zob. nekrolog.

kluski z makiem – ‘tradycyjna potrawa wigilijna z makaronu (lazanek) własnej roboty z dodatkiem zmielonego, przyprawionego na słodko maku z bakaliami i miodem; makaron przed zmieszaniem z makiem może być polany roztopionym masłem’: *na wigilijnym stole to jes tak: karp ... kluski z makiem ... znaczy makielki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmientanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m być jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ... (Mwo); kluski z makiem bo dajo^m pienioⁿdze ... to jeszcze było później ale ja już tego wszystkiego nie pamieⁿtam ... która potrawa co ... (Mwo); kluski z makiem ... my mówilim normalnie: kluski z makiem ... [...] to były normalne ... makaron krajanka ... ale swojej roboty ... tam nie było lipy ... nie ... makaron krajanka robiony swój ... i jak dzień przedtem sie piekło makowce ... czyli strucle ... i zostawiało sie zawsze tako^m gomółke tego maku urobionego słodkiego ... i ten makaron potem sie mieszało z tym makiem ... i tam były rodzynki ... tam były orzechy ... i to było ... wie pan co ... takie półsłodkie danie ... no ale to zwiastowało pinioⁿdze ... nie ... bogactwo ... i to chociaż każdy na czubeg ale musiał zjeść ... no ... (Mwo); na stole wigilijnym powinno być dwanaście potraw ... takim ... najlepszymi dla mnie so^m kluski z makiem ... karp ... groch z kapusto^m ... wiele wiele innych ... (Mwo); na stół [wigilijny] kładzie sie*

dwanaście tradycyjnych potraw ... so^m to głównie potrawy z ryb ... ale także kluski z makiem ... groch z kapusto^m ... barszcz z uszkami ... kutia ... (Mwo); na stole wigilijnym zawsze musi być ryba ... pierogi so^m ... kluski z makiem so^m ... barszcz z uszkami ... kapusta z grzybami ... i kutia i różne jeszcze inne potrawy ... (Mko); u mnie w domu przede wszystkim so^m ryby ... karpie ... so^m kluski z makiem ... jest kompot z suszu ... kapusta z fasolo^m ... pierogi z kapusto^m i grzybami ... (Mko); no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jes zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapusto^m ... ryba po japońsku (!) ... (Mko); u nas zawsze podawało sie ... kompod albo zupe z suszonego owocu ... przygotowane przez mame kluski z makiem ... to szło na pierwsze danie ... później były ryby ... (StKo); opłatek musi być ... do jedzynie? ... karp ... śledzie ... kluski z makiem ... widzisz ... i tegó ... mako... makowiec ... (SzD); kluski z makiem ... muszo^m być ... kiedyś była zupa owocowa ... ja zmieniałam troche ... z suszonych owoców ... nie ... suszonych ... ja wole barszczyk z uszkami ... (SzD); kluski z makiem miodem muszo^m być ... kluski z makiem ... nie ... inaczej sie to nie nazywało ... (SzD); tradycyjne potrawy ... [...] mak ... to znaczy że kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WlSk); no na wigilijnym stole powinno znajdować sie dwanaście potraw ... [...] so^m pierogi z kapusto^m i z grzybami ... kluski z makiem ... jest zupa ... może być zupa rybna ... może być zupa grzybowa ... gotuje sie kom-

pot ze suszonych owoców ... no ... no i to jeszcze zależy co kto tam jeszcze sobie przyrzoⁿdza na taki ... na tako^m wigilijno^m potr... na tako^m wigilijno^m wieczerze ... (Gno); karp ... kapusta z grzybami ... pierogi z grzybami ... kluski z makiem ... co tam jeszcze? ... no jakieś suszone ... kompot ... kompot ... kar... kapusta z grochem ... i takie różne przyp... potrawy ... (Gno); zob. **makaron z makiem, makielki**.

kobieta [kobita] – ‘człowiek płci żeńskiej; tu także w znaczeniu: pierwsza kobieta, która odwiedza kogoś w Nowy Rok; według wierzeń odwiedziny takie nie są wróżbą na szczęście’: w Nowy Rok ... jak przyszedł meⁿczyzna to będzie szczyⁿśliwy cały rog a jak przyszła kobieta to beⁿdzie kiepski ... to było u nas w tyn sposób ... w Nowy Rok ... (Mwo); so^m to podobno prawdziwe opowieści ... gdy kobieta w cioⁿży zauważyła że sie pali jej dom ... chciała sie ... tak sie przestraszyła ... chwyciła sie za twarz to dziecko po narodzinach miało na twarzy czerwone znamie ... (Mwo); ludzie twierdzili że słyhać ... bo spalono tam kilka kobiet ... nawed jedno^m dziewczynke dwunasto- czy trzynastoletnio^m ... tak ... ksioⁿdz ... ksioⁿdz po wsi jeździł że nieprawda ... a tu chodziło o to że ... że ... że dziedzic po prostu miał do tych kobiet pretensje o ... o ... nie pozwoliły sie dotknoⁿć ... no i tam spalono kilka kobiet ... już nie pamieⁿtam ile ... kilka ... (Mko); sobie robili takie zabawy dożynkowe ... i to wygloⁿdało bardzo ciekawie bo i placki i jakieś jedzonko inne ... kobiety przygotowywały ... ale to było dawno ... (Mko); płód odczuwa uciski tag jak kobieta chora to i dziecko chore ... (Mko); bo to nie było tak że dziewczyna jes cieⁿżarno ni... bo mnie

sie nie należy już tego słyhać bo jesz czy jestym nie kobieto^m za... tako^m czy tego ... za młoda ... (Mko); te wieńce dożynkowe to wygloⁿdały przepieⁿ knie ... to były dzieła sztuki ... kobiety to robiły ... meⁿczyźni pomagali tam powiedzmy przy skreⁿcaniu jakimś tam drutem nie drutem ... no to wieczorami to robili ... (Mko); rozmawiały kobiety ... bo kiedyś to ... jak kobieto cieⁿżarno to nie zakładadź na szyje tam na przykład miare od mierzynio materiału ... jak krawcowo ... no bo mówio^m że dziecko py^mpowino^m bydzie owinieⁿte czy coś tam ... (Mko); kiedyś to jeszcze było ... bo na przykład kobiety miały po cztery ... pieⁿć wianków ... a teraz na przykład wyplatajo^m jeden wianek ... kwiatki ... mieⁿta ... zioła ... (Mko); moja babcia ... moja babcia ... ojca matka ... była bardzo wierzoⁿca ... i jag ona zobaczyła że jak która kobieta wzięła koszyg na ryⁿke w niedziele i szła tam sobie zielska urwać czy coś tam to wyszła na droge jo^m tak skrzyzczała że niedziela nie jez od tegó ... niedziela jez od świeⁿcynia i od spokoju ... a dzisiaj ... (Mko); to słyzałam że nie odmawia sie prośbie kobiety w cioⁿży ... (Mko); dziecko może mieć znamie gdzieś na ciele w tym miejscu za które kobieta cieⁿżarna sie złapaa ... na przykład na twarzy jakiś płomień czy coś może być ... a gdzieś za reⁿke no to tam czy jakaż mysz czy jakieś znamie też jes ... (Mko); zawsze mówili że tam starsi ludzie ... no bo oni to tak tam nie ale kobiety to wiⁿcej tak sie słyzy i tegó ... mówio^m że sie cieⁿżarno nie odmawia bo myszy coś podro^m ... no ... (Mko); lany poniedziałek ... jest to drugi dzień Świoⁿt Wielkanocnych ... [...] według tradycji oblewajo^m meⁿczyźni kobiety ... (Mko); kobieta w cioⁿży no to zawsze mówiono

dawniej że nieszczęście przynosi ... (StKo); no i jeszcze tradycjo^m jest że wzdłuż szpaleru tego procesyjnego [na Boże Ciało] ido^m meⁿzczyźni i kobiety które nioso^m świece zapalone ... (StKo); schodzili się przeważnie same kobiety ... same kobiety ... [...] to były tak zwane podskubki ... geⁿsi się podskubywało ... kaczkę ... i właśnie tego się... [...] i te podskubki właśnie ... potem były te pierzoki ... (StKo); jak to się zawsze mówiło ... kobieta która patrzy przez dziurkę od klucza to może być takie ryzyko że dziecko które urodzi może mieć zęza ... (Łab); kobiety po skończonych żniwach zbierają^m wszystkie gatunki zboża jakie zostały zebrane w danym roku i robio^m z tego dożynkowe ... jak to się mówi ... takie ... to so^m dożynkowe dary takie gdzie ustawiamy na takim honorowym miejscu i so^m to zrobione albo baby albo chłopy ... (Łab); o ... przez miotłę ... jak ktoś ... jak to kiedyś dawniej ... że jag miotłę rzucił na tego ... nie jag jakaś kobieta przeszła to czarownica była ... jag nie podniosła tyj miotły ... nie ... tylko przeszła przez te miotły ... to uznał jo^m za czarownicę ... tutaj ... (SzD); drugie świo^to dyngus ... się polewało wodo^m ... nie ... zawsze tego a zaś wszyscy ... i kobiety i chłopy razem dzieciaki wszystko polewało wodo^m bo kiedyś to Wielkanoc to już tak ciepło było ... nie ... tak dawniej ... (SzD); oj może ... nie wolno się przestraszyć czegoś ... bo jak kobieta się w cioⁿży za co się złapie to ten dzieciok będzie to... [...] jakieś znamie może mieć ... [...] ja mom takie co po prostu mojego znajomego syn to jak się ta kobita wystraszyła myszy i złapała się za twarz ... to ón mo cało^m mysz tyż mo na twarzy ... (Lub); pierwszy dzień świo^t ... nazywa się to

dyngus ... w pierwszy dzień ... w drugi dzień świo^td oblewają^m meⁿzczyźni kobiety ... żeby się dobrze darzyło im ... (WlSk); gdy kobieta się przestraszy to na przykład mówiono że jeżeli przestraszy się myszy to może dziecko urodzić się z takim znamieniem albo jeżeli pożaru się przestraszy to może się urodzić z czerwono^m plamo^m na ciele ... (Gno); kobieta w cioⁿży nie powinna uczestniczyć w pogrzebach ... (Gno).

kocanka – ‘kwiat wierzby’: kotki ... kocanki ... tak też się mówiło ... (Lub); zob. **bazie, bażka, koteczek, kotek, palma**.

kogut – ‘samiec kury; tu: używany do wróżenia podczas andrzejek’: no to w okolicy jeszcze kładzono sobie na karteczkach imiona chłopaków pod poduszke i rano się wycioⁿgało i odczytywało takie imie móg ... nió... nióśł ... nosił przyszyły moⁿż ... potem jeszcze było takie że rzucało ... wprowadzało się koguta i rzucało się na środku ziarenek ... teraz nie wiem żebym nie pomyliła ... i do której chyba dziewczyny kogut się odwrócił czy w ja... czyjeż dziewczyny chyba te ziarna zjadł to ta dziewczyna znajdzie sobie kawalera ... coś w tym rodzaju ... a też potem było ze szpilek czy co ... nie ... w jakim się ułożyły kształcie lub w jakie litery to takie imie beⁿdzie nosił przyszyły moⁿż ... mnóstwo było tyh różnych właśnie takich wrózb ... no nie wszystkie tam się pamieⁿta ... ale najpopularniejsze to chyba wosk ... (StKo).

kokarda (czerwona) – ‘wstążka lub tasiemka zawiązane na supel z uchemi; czerwona kokarda według wierzeń ma chronić nowo narodzone dzie-

cko przed urokiem': zawioⁿzuje sie czerwono^m kokarde w budzie w srodku w wozku ... lub w lozeczku ... (Mko); czerwono^m kokarde sie przywiesza do wozka czy do lozeczka ... (Lub); zob. **kokardeczka, kokardka.**

kokarda czerwona zob. **kokarda.**

kokardeczka (czerwona) – 'spieszcz. od: kokarda': widzialam niedawno jeszcze we wozeczku ... ale czy to przypadek czy ... czy wiara w urok to trudno jezd mi w tej chwili sprecyzowac ... ale tak^o kokardeczke czerwono^m z medalikiem Matki Boskiej ... o to widzialam ... (Mko); zob. **kokarda, kokardka.**

kokardeczka czerwona zob. **kokardeczka.**

kokardka (czerwona) – 'zdr. od: kokarda': a to zeby nig nie ociotowal ... do wozka pierwsze sie przyczepia czerwono^m kokardke ... (Mwo); prze-waznie zawiesza sie jakis tam medalik ... i jako^ms czerwono^m kokardke ... (Mwo); musiala byc zywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... i ... jak pan ... tam nie musiało ich byc duzo tam z pie^oc siedem sztuk ... pomieⁿdzy to gryszpan (!) sie wkladalo potym sie ... no tero to mozna latwiej ubrac bo i tiulem sie ubiera i kokardki sie wioⁿze i wszystko ... (Mwo); przyczepia sie zazwyczaj czerwone kokardki ... (Mko); zawiesz-sza sie we woziczku (!) czy w tej ... kołysce czy tam lozeczku kokardke czerwono^m ... przy Bozince (!) ... przy Matce Boskiej ... (Mko); no to wlasnie zawieszenie czerwonej kokardki [chroni dziecko przed urokiem] ... i tag jak powiedzialam polizac po czole ... co tam jeszcze bylo? ... (StKo); jest to

marzanna ... powinna byc zrobiona ze slomy ... wstoⁿzek ... kokardek ... i jest pod... zapalana i topiona w stawie ... w duzym rowie ... (WlSk); no ja slyszalam ze w tym celu na przyklad male dziecko to sie zabezpieczalo przed czarami w ten sposob ze na kołysce czy na lozeczku zawioⁿzywalo sie czerwono^m kokardke ... (Gno); dziecko przed urokiem to chroniono w ten sposob ze zawioⁿzywalo sie to^m czerwono^m kokardke na lozeczku ... (Gno); zob. **kokarda, kokardeczka.**

kokardka czerwona zob. **kokardka.**

kolacja (wigilijna) – 'wieczorny posilek, zazwyczaj ostatni przed snem; kolacja wigilijna to uroczysty posilek w wieczor poprzedzajacy swieta Bozego Narodzenia; rozpoczyna ja zwyczaj lamania sie oplatkami i skladania zyczen; w niektórych domach czyta sie fragment Pisma Swietego lub/i spiewa kolęde, po czym zasiada sie do stolu przykrytego bialym obrusem (pod którym jest rozlozone siano) i zastawionego dwunastoma tradycyjnymi potrawami': lampkow nie bylo ... byly najczyⁿsciej swieczki i to tylko zapalane na sam ... przed samo^m ... w czasie tylko Wigilii ... kolacji wigilijnej a potym swieczki juz sie nie ruszalo na choince zeby bron Boze tam jakiego pozaru nie bylo ... (Mwo); kolacja wigilijna zaczyna sie jak pierwsza gwiazdka jez na ... pokaże sie na niebie ... (WlSk); jesli chodzi o noc wigilijno^m to w ten dzien nie powinny dzieci plakac ... powinny bydz radosne ... usmiechnieⁿte a... nie wolno prac ... nie wolno nidz robic tylko mozna bylo posprzoⁿta dz i przyszykowa do kolacji ... a gdy przyszedl wieczor to po kola... tak gospodarz i gospodyn timerli najdlu-

żej przy stole żeby tag jag u gospodyni
niosły sie dobrze kury ... żeby dużo
miały jajek ... żeby kurczaki sie dobrze
leⁿgły ... a gospodarz po to siedział
dłużej żeby mieć gospodarstwo w do-
brym stylu ... na przykład żeby krowa
nie zdechła ... czy świnki nie zdechły ...
(WISk); zob. **wieczera**.

kolacja wigilijna zob. **kolacja**.

kolba – ‘kwiat palki wodnej’: no to
trzcina jak kwitnie no to właśnie ma te
bazie takie ... te kolby broⁿzowe ... ale
to było w trzcinie a ja mówię o baziach
kotkach ... nie ... (Mwo); zob. **bazia**,
palka.

kolej – ‘linia kolejowa; tory’: jag mi
jeszcze ... nie ojciec tylko dziadek to
opowiadał ... nie ... miała iść kolej ...
ale tam dołem ... tam jak te dómki
so^m ... ale właściciel nie chciał ziemi
dać ... bo by musiało być stacjo budo-
wano ... dużo za... ziemi zabiero ...
a to przeszkody so^m ... tegó ... i zrobili
tu droge ... ta tu co tero jest ... ale ...
pani ... polno droga było ... zaraz jakoż
utwardzili to^m droge i tyż tak została ...
ale już w czasie okupacji miejscami
robili asfalt ... ale nie całe ... tutaj do
Gnizna od lasu do torów ... to nie była
tak ... asfaltu ... to dopiero po wojnie
mamy ... (Mko).

koleⁿda – 1. ‘pieśń o narodzinach Pana
Jezusa śpiewana w okresie Bożego
Narodzenia’: może zdarzyć sie tak że
po wsi chodzo^m koleⁿdnicy i śpiewajo^m
koleⁿdy ... (Mko); na ten okres mówi
sie że jest to koleⁿda ... [...] ksioⁿdz
przychodzi ... jes śpiewana koleⁿda ...
odczytuje Pismo Świeⁿte ... świeⁿci
dom ... modlimy sie ... (Mko); no
i przestrzegamy jeszcze takiej tradycji

z dziecieⁿcyh lat że wygloⁿdamy ...
oczywiście jag jes pogodne niebo ...
na to^m pierwszo^m gwiazdke ... czy już
tam zaświeciła i już sie nie może do-
czekać i wygloⁿdamy i wtedy właśnie
zaczyna sie ... ktoś z domowników
najpierw czyta Pismo Świeⁿte ... potem
zaśpiewamy koleⁿde ... jez modlitwa
przed wieczero^m i w tej modlitwie
modlimy sie także za zmarłych z naszej
rodziny ... (StKo); to sie nazywajo^m ko-
leⁿdnicy ... u nas była przez jakiś okres
czasu taka tradycja ... tak ... młodzi
ludzie ... dzieciaki szkolne ... prze-
bierali sie i przychodzili ... zaśpiewali
koleⁿde ... nieraz zagrali jako^mś scenke
wesoło^m z Bożego Narodzenia ... [...] **K**
chodzo^m po wsi po to żeby zaśpiewać
koleⁿde bo to jez okres śpiewania
koleⁿd ... żeby przypomnieć jakieś
tam scenki z narodzenia Jezusa ...
(StKo); mówi sie koleⁿda albo odwie-
dziny duszpasterskie ... [...] no ksioⁿdz
na wejściu zawsze wita sie z domow-
nikami ... składa życzenia ... później
jes wspólna modlitwa ... zaśpiewa-
nie koleⁿdy ... (StKo); no ... jeszcze
z Nowym Rokiem no to nie wiem ...
a może śpiewanie wspólne koleⁿd ...
tak ... była też tradycja zbierania sie
i śpiewania koleⁿd zarówno w domach
rodziny ... jag również i w koś-
ciołach ... no i odwiedziny u rodziny
składanie sobie życzeń ... (StKo); na
Gwiazdke ... na te ... szło sie o północy
do kościoła ... nie ... a po Świⁿtaⁿ na-
wet koleⁿdowały małe dziecioczki sie
przebrały ... przyszły ... miały żłóbk ...
Pana Jezusa w żłóbk ... śpiewały ko-
leⁿdy ... no i tam dać w skarbonke żeby
im tam wrzucić pare groszy ... (SzD);
to byli: śmierć ... anioł ... diabol (!) ...
turan (!) i niedźwiedz ... [...] i przy-
chodzili śpiewali koleⁿdy ... (WISk);
ksioⁿdz przychodzi do domu ... świeⁿci

wodo^m ... daje krzyż do pocałowania każdemu ... mówimy różaniec i śpiewamy koleⁿdy ... modlimy się za żywych i zmarłych ... (WISk); ksioⁿdz zaczyna chodzić po domach po drugim dniu świoⁿt Bożego Narodzenia ... nazywa się to koleⁿdowanie ... [...] mówimy jedno^m dziesioⁿtke różańca ... zaśpiewamy koleⁿdy ... (WISk); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m: anioł ... diabeł ... różni jeszcze inni ... kawaler ... panna ... różni inni ... pastuszkowie ... [...] i chodzo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho); chodzo^m Trzej Królowie ... turoń chodzi z tak^m gwiazdo^m obracajoⁿco^m się ... no i ... tak chyba wszystko ... [...] chodzo^m po wsi żeby śpiewać koleⁿdy ... żeby odwiedzać ... żeby odwiedzać soⁿsiadów ... dostajo^m za to jakieś tam słodkości ... jakież orzechy ... coś tam dostajo^m i tak sobie chodzo^m ... (Gno); śpiewa się koleⁿde ... potem [ksiądz] odmawia modlitwę ... świeⁿci mieszkanie ... no i potem rozmawia z domownikami ... (Gno) 2. 'odwiedziny księdza w domach parafian w okresie po świętach Bożego Narodzenia; podczas kolędy ksiądz święci mieszkanie i domowników; do przyjęcia kolędy zazwyczaj przygotowuje się stół, przykrywając go białym obrusem i stawiając na nim: krzyż, lichtarze, Pismo Święte, naczynie z wodą święconą, kropidło, a w domu, w którym są dzieci w wieku szkolnym, zeszyty od religii': jes to koleⁿda ... [...] w domu nakrywa się stół białym obrusem ... szykuje się wodę świeⁿcono^m ... kropidło ... Pismo Święte ... zapala się świece ... ustawia

się krzyż ... (Mwo); w okresie świoⁿtecznym świoⁿt Bożego Narodzenia ksioⁿdz odwiedza rodziny ... jes to koleⁿda ... (Mwo); wizyta duszpasterska ... czyli koleⁿda ... (Mko); ksioⁿdz przychodzi do rodzin ... odwiedza domowników i to jes właśnie koleⁿdowanie ... koleⁿda ... [...] stół jes przykryty białym obrusem ... na stole powinien znajdować się krzyż i lichtarzyki czyli takie światełka z boku krzyżyka ... no i Biblia powinna być na stole z którego (!) ksioⁿdz czyta fragment właśnie podczas tych nawiedzin ... podczas koleⁿdy ... aha ... zapomniałam jeszcze zeszyty dzieci ... też powinny być na stole bo ksioⁿdz sprawdza te zeszyty z religii ... (Mko); na ten okres mówi się że jest to koleⁿda ... domownicy którzy przyjmują ... pragn^m przyjoⁿć ksieⁿdza przygotowują stół nakryty białym obrusem ... zapalają świece ... przygotowują wodę świeⁿcono^m ... ksioⁿdz przychodzi ... jes śpiewana koleⁿda ... odczytuje Pismo Święte ... świeⁿci dom ... modlimy się ... (Mko); mówi się koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa się stół obrusem białym ... na stole stawia się ... stroig można świoⁿteczny postawić a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lichtarze ze świecami które się zapala ... jakież naczynie ze świeⁿcono^m wodo^m któro^m właśnie odwiedzają cy ksioⁿdz poświeⁿci i domowników i mieszkanie i żeby broniła od jakiego niebezpieczeństwa ten dom ... [...] Pismo Święte kładziemy też ... a jak so^m jeszcze uczniowie to zeszyt od religii tak że ... no to tyle ... aha ... kropidło do wody świeⁿconej ... [...] no ksioⁿdz na wejściu zawsze wita się z domownikami ... składa życzenia ... później jes wspólna modlitwa ... zaśpiewanie koleⁿdy jak... z ministrantami którzy

wcześniej przybywają^m do domu żeby już oznajmić że zbliża się duszpasterz ... no i później jest ... ksio^odz proboszcz ... rozmawia ... rozmowa rodzinna ... z rodziną^m na temat różnych spraw ... problemów rodzinnych przede wszystkim ... no i też w podarunku dostaje się w podziękowaniu za przyjęcie kole^ody jakich obrazek ... probożdź roz... właśnie rozdaje w rodzinie ... (StKo); ksio^odz przychodzi do domu ... świeci^o wodom ... daje krzyż do pocałowania każdemu ... mówimy różniedz i śpiewamy kole^ody ... modlimy się za żywych i zmarłych ... (WISK); kole^oda ... i ... na ... w domu na to^m kole^ode się przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ... kropidło i wodę świeconą^m ... i ksio^odz się modli razem z domownikami ... bierze koperty ... kropi wszystko i ... pogada ... idzie do domu ... (Mcho); te odwiedziny które są^m w okresie świętecznym to się nazywają... to jest ... to są^m odwiedziny duszpasterskie ... tak zwana kole^oda ... i na ... na takie odwiedziny przygotowuje się stół ... nakrywa się białym obrusem ... kładzie się na nim krzyż ... lichtarze ... i świeczki się zapala ... i w czasie tego spotkania ksio^odz odmawia modlitwę ... świeci^o mieszkanie i rozmawia z... z ... z lokatorami i ... i... w rodzinie rozmawia jakie są^m problemy i w ogóle ... (Gno); kole^oda ... no dom przede wszystkim musi być wyspróżniony ... musi mieć stół nakryty białym obrusem ... na stole stawia się krzyżyk ... świeczki ... kwiatki można postawić ... wodę świeconą^m ... i kropidło ... śpiewa się kole^ode ... potem [ksiądz] odmawia modlitwę ... świeci^o mieszkanie ... no i potem rozmawia z domownikami ... (Gno) (Lub); zob. kole^odować, kole^odowanie, odwiedziny duszpasterskie, wizyta duszpasterska.

kole^odnik – ‘osoba odgrywająca jedną z tradycyjnych ról: anioła, diabła, baby, dziada, panny, kawalera, turonia, niedźwiedzia, śmierci, chodząca po wsi z rekwiizytami (gwiazda, kosa, widły, szopka) i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału; za swoje występy kolędniczy otrzymywali drobną zapłatę, słodycze, jajka itp.’: tak ... chodzili kole^odnicy przebra... byli przebrani za: turonia ... diabła i śmierć ... (Mwo); przebierańcy chodzili po świeci^ota^m i byli nazywani kole^odnikami ... [...] kole^odnicy chodzili po wsi i śpiewali kole^ody a w zamian otrzymywali pienio^ożki albo jakieś drobne słodycze czy ciasteczka ... cukierki ... (Mwo); może zdarzyć się tak że po wsi chodzą^m kole^odnicy i śpiewają^m kole^ody ... (Mko); w okresie świętecznym nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańcy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wygłupiali się ... zbierali jajka ... [...] a to byli kole^odnicy ... tak ... (Mko); to się nazywają^m kole^odnicy ... u nas była przez jakiś okres czasu taka tradycja ... tak ... młodzi ludzie ... dzieciaki szkolne ... przebierali się i przychodzili ... zaśpiewali kole^ode ... nieraz zagrali jako^mś scenkę wesołą^m z Bożego Narodzenia ... i ta tradycja to jest po Bożym Narodzeniu ... czyli po drugim świeci^ocie Bożego Narodzenia ... w czasie kiedy jeszcze były w szkole ferie święteczne to wtedy właśnie młodzież chodziła ... no to za to tam obdarowywaliśmy jakimiś drobnymi pienio^ożkami słodyczami cukierkami ... i w ten sposób żeśmy im podziękowali właśnie za kultywowanie tych tradycji ... tych kole^odników ... [...] chodzą^m po wsi po to żeby zaśpie-

wać koleⁿde bo to jez okres śpiewania koleⁿd ... żeby przypomniédz jakies tam scenki z narodzenia Jezusa ... jak do Pana Jezusa teź do stajenki przybywali pastuszkowie którz śpiewali koleⁿdy ... przychodzili tam właśnie i składali pokłon ... hołdy takie ... w takim celu na te pamioⁿtke ci koleⁿdnicy przybywajo^m ... (StKo); w świeⁿto Trzech Króli u naz nie ale mówie ... ci koleⁿdnicy to może w nawioⁿzaniu do tego ale u naz nie ... w naszej rodzinie tego nie było i tutaj w wiosce po soⁿsiedzku teź nie ... (StKo); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m: anioł ... diabeł ... różni jeszczé inni ... kawaler ... panna ... różni inni ... pastuszkowie ... gwiazda betlejemaska ... majo^m gwiazde betlejemsko^m ... szopke majo^m ... cało^m czasami nioso^m ... ale już teraz już nie noszo^m bo to już takie czasy ... i to so^m koleⁿdnicy ... i chodzjo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho) (Lub); zob. **przebie-
raniec, wilijorz.**

koleⁿdować – ‘odwiedzać w domach mieszkańców danej miejscowości z kolędą na ustach; kolędować może ksiądz, przychodząc z wizytą duszpasterską do parafian albo kolędnicy w celu otrzymania drobnego wynagrodzenia za swoje występy’: *ksioⁿdz przychodzi do rodzin ... odwiedza domowników i to jes właśnie koleⁿdowanie ... koleⁿda ... (Mko); na Gwiazdke ... na te ... szło sie o północy do kościoła ... nie ... a po Świⁿtah nawet koleⁿdowały małe dziecioczki sie przebrały ... przyszły ... miały żółbek ... Pana Jezusa w żółbku ... śpiewały koleⁿdy ... no i tam dać w skarbonke żeby im tam wrzucić pare groszy ... (SzD); koleⁿdujo^m no bo to taki zwyczaj ... odwiedzania ... odwiedzania rodzin ... no ... domów ... (Lub); zob. **koleⁿda, koleⁿdowanie, odwiedziny duszpasterskie, wizyta duszpasterska.***

koleⁿdowanie – ‘rzecz. od: kolędować’: *ksioⁿdz zaczyna chodźć po domach po drugim dniu świoⁿt Bożego Narodzenia ... nazywa sie to koleⁿdowanie ... dom musi być wysprzoⁿtany ... i ksioⁿdz mówi w do... najpierw*



Kolędnicy – Szczytniki Duchowne (fot. J. Adamski)

powita ... powita nas ... później nas
pokropi wodą^m święⁿcono^m ... mó-
wimy paciorek ... różan... różańcem ...
mówimy jedno^m dziesioⁿtke różańca ...
zaśpiewamy koleⁿdy a później ...
a później ksioⁿdz może dać jako^s ...
obrazę i na tym się kończy koleⁿdo-
wanie ksieⁿdza ... (WISK); zob. koleⁿda,
koleⁿdować, odwiedziny duszpasterskie,
wizyta duszpasterska.

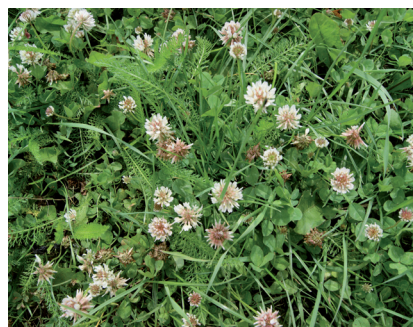
**kompot (z suszonych owoców, z/ze
suszu)** – ‘kompot przygotowywany z su-
szonych owoców na Wigilię’: u mnie
w domu przede wszystkim so^m ryby ...
karpie ... so^m kluski z makiem ... jest
kompot z suszu ... kapusta z fasolą^m ...
pierogi z kapustą^m i grzybami ... (Mko);
potrawy tag jak wszędzie ... karb
obowioⁿzkowo ... zimniaki gorąⁿce do
karpia ... śledzie pod różno^m posta-
cio^m ... co tam jeszcze ... kompot ze
suszu ... zupa grzybowa ... (Mko);
u nas zawsze podawało się ... kom-
pod albo zupę z suszonego owocu ...
(StKo); kompot z suszonych owoców to
tag nazwany ... była ta zupa ... nie ...
[...] myśmy kiedyś ugotowały ... chyba
dwa lata temu ten kompot ... z tej tej ...
tej suszonej ... z gruszek ... jabłek ...
(SzD); tradycyjne potrawy ... to jest ...
na pierwszym miejscu opłatek ...
później karp ... zupa śledziowa ...
zupa grzybowa ... barszcz czerwony ...
uszka ... pierogi z grzybami ... maka-
ron z makiem ... chleb ... ziemniaki ...
kompot ze suszonych owoców oraz
kapusta z grochem ... do tego może
być ciasto i owoce ... (WISK); tradycyjne
potrawy ... [...] kluski z makiem ...
kapusta z grzybami ... barszcz czer-
wony ... uszka ... kompot z suszonych
owoców ... pierogi z grzybami ...
oczywiście powinno ich być dwanaście
potraw ... (WISK); no to ryby różnego

rodzaju ... [...] kompot z suszonych
owoców ... którego ja nie znoszę ale
to nie jest ... to lubi ta ... teściowo mo-
jego brata ... kompot z suszonych owo-
ców ... kapuste z grochem ... kapuste
z grzybami ... makiełki ... ró... i różne
inne rzeczy ... tych potraw musi być
dwanaście ... (Mcho); no na wigilijnym
stole powinno znajdować się dwana-
ście potraw ... [...] so^m pierogi z kapu-
sto^m i z grzybami ... kluski z makiem ...
jest zupa ... może być zupa rybna ...
może być zupa grzybowa ... gotuje
się kompot ze suszonych owoców ...
no ... no i to jeszcze zależy co kto tam
jeszcze sobie przyrzodoⁿdza na taki ... na
tako^m wigilijno^m potr... na tako^m wigilij-
no^m wieczerze ... (Gno); karp ... kapu-
sta z grzybami ... pierogi z grzybami ...
kluski z makiem ... co tam jeszcze? ...
no jakieś suszone ... kompot ...
kompot ... kar... kapusta z grochem ...
i takie różne przyp... potrawy ... (Gno);
zob. zupa owocowa.

kompot z suszonych owoców zob. **kompot**.

kompot z/ze suszu zob. **kompot**.

koniczyna – ‘roślina z rodziny bobo-
watykh kwitnąca na biało lub ró-
żowo – koniczyna łąkowa (*Trifolium
pratense*); koniczynę wykorzystywano



Koniczyna (fot. J. Kobus)

do wyplatania wianków na święto Matki Boskiej Zielnej': *to jez Matki Boskiej Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to: lipa ... mie^{ta} ... koniczyna ... róża ... piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka innych też ...* (WlSk); zob. **koniczyna**.

koniczyna [koniczynka] – 'zdr. od: koniczyna': *zakończenie oktawy w czwartek po Bożym Ciele ... świe^o cono wianeczki i przynoszono do domu i zawieszano przy obrazie ... były z kwiatusków różnych ... z trawek ... z koniczynki ... z różyczek ... z chabru ... z rozchodniku ...* (Mwo); *pietnastego sierpnia jest to świe^oto Matki Boskiej Zielnej ... przynosimy do kościoła wszystkie zioła ... warzywa ... i ksio^odz świe^oci ... [...] z białej koniczynki (!) ... z rozchodnika ... z merty ... z różyczek ... z trawki ... z chabru ... robi się wianeczki i z wianeczkami idzie się do kościoła ...* (Mwo) (SzD); zob. **koniczyna**.

konik – 'zdr. od: koń': *miałam swoje ... koników (?) dwa ...* (SzD); zob. **koń**.

koń – 'zwierzę niegdyś pociągowe, dziś hodowane dla celów rekreacyjnych; według tradycji konie były obecne podczas narodzin Jezusa i dlatego są w grupie zwierząt, które dostają w Wigilię opłatek': *wszystkie [zwierzęta dostają opłatek] ... świnka ... krówka ... koń ... owce ... pies ... kot ...* (Mwo); *resztki po Wigilii to się brało na miske i opłatka się kruszyło i do krów ... koni ... no świni^o to tam się tego ... i owco^o to się wszy^odzie zaniosło żeby każdemu się dobrze wiodło ... to się nosiło ...* (Mwo); *po wieczerzy wigilijnej wyjmuje się to sianko spod obrusu ... bierze się opłatek ... tyn dla*

koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem zanosie się do obory wieczorem ... bo prawdopodobnie wtedy zwierze^ota rozmawiajo^m z gospodarzem ... (Mko); *człowiek prowadzi po zachodzie słońca tam albo chociażby w dzień to nie tak zez chływa bo szczy^oście odbirze ... tak było^e ... miałam z koniami tak ... a późni z krowo^m ... a świnię też tag miałam ...* (SzD); *u nas na przykład jest taka tradycja że pierwszego stycznia ... już potem w pierwszy dzień Nowego Roku słuchamy koncertu z Wiednia noworocznego i ... jak żeśmy mieli bryczkę i ... i ... no bryczkę to mamy tylko konia do bryczki ... to żeśmy wyjeżdżali zawsze na tako^m noworoczno^m przejażdżkę i czasami było tak że było tak dużo śniegu że konie szły po pas w tym śniegu ... bo było to niezmiernie takie przyjemne i ... to już tag nam zostało ... teraz już nie mamy konia bo ... Kalina ma już dużo lat ... ten ... nasza klacz ... już nie wyjeżdżamy ... ale tak to zawsze wcześniej żeśmy wyjeżdżali ...* (SzD); *jak ci właśnie duzi gospodarze wracali z tej rezurekcyj i mieli takie dosydz ro^ocze konie a wiadomo że przecież droga prosta nie jest ... droga ma zakre^oty ... to zdarzyło się nie raz że na tym zakre^ocie tak szybko jechali że ta cała bryczka po prostu się wywaliła i wszyscy ludzie razem ... razem z nio^m ... no tak to ... tak to było ...* (SzD); *tak zwany Orszak Trzech Króli ... u nas w Gnieźnie jest to bardzo ładnie zorganizowane ... bo wtedy okoliczni hodowcy koni ... [...] oni się przebierają^m w postaci Trzech Króli ...* (SzD); *a to so^m kolorowe dla zwierzo^ot ... opłatki so^m ... i dostajo^m je krowy ... bydlę ... bo świnię nie ... bydlę ... no ... bydlę może konie też ... nie wiem dokładnie ale bydlę wiem na pewno ...* (Lub); zob. **konik**.

korbol – ‘warzywo o dużych, kulistych owocach koloru pomarańczowego; dynia’: *ale co tam nieśli te ... te ... te światelko ... z tego korbola wycieⁿte? ... [...] ale to mamusia na holyłód ... na holyłód tak sie mówi ... [...] ale to dopiero do nos to doszło ... [...] pore lat tylko ... [...] bo to dopiero tam od Ameryki przyszło ... ten ... ten wycinanie korbola i to ... [...] ale to w listopadzie ... (Lub).*

kosa – ‘narzędzie rolnicze składające się z metalowego ostrza i drewnianego trzonka zwykle z poprzecznie umieszczoną rączką; tu: rekwiżyt osoby przebranej za śmierć w pochodzie kolędników’: *to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... turan nosił przeważnie gwiazde ... anioł był ... miał aureole ... śmierć była ubrana na biało z koso^m ... diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WlSk); w okresie świoⁿtecznym szczególnie mieⁿdzy świeⁿtami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebieraćcy i to był: turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwiżyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ... (Gno).*

kostnica – ‘budynek przyszpitalny lub przykościelny, w którym znajduje się ciało osoby zmarłej przed pogrzebem’: *to znaczy że naste^mpna osoba z pobliskiego otoczenia ... czy znajomi ... rodzina ... może umrzeć ... ta zmarła osoba leży przez niedziele ... w szpitalu ... w domu czy w kostnicy i było takie powiedzenie że może wycioⁿgn^oć kogoż naste^mpnego do siebie ... (Mko) (StKo).*

kosz – ‘duży pojemnik wykonany zwykle z wikliny, wyposażony w pa-

ląkowato wygięty uchwyt’: *w kosz ... zależy kto ile czego włoży ... niktórzy to tak widze cało^m szyne ... tych kielbachów ... wszyskiego ... to takie kosze ... i spirytuz nawet sobie wyświeⁿco^m ... no ... nie ma dużo takich ... [...] no cała szyna ta tylnia ... nie ... do tego i na to kielbachy tam z dwa kilogramy czy ile tam ... (SzD); z pierszego małżeństwa było trzech dziecioków ... a zaś pewno siedem ... no to w koszu od bielizny ... cały bochen chleba taki bo dawnij kupnygo nie było chleba tylko gospodynie ... piekli chleb taki ... ja sama pieklam przecie też ... i już szinke to tako^m ... była w koszyku jag urósł tucznik ... (SzD); zob. **koszyczek**, **koszyk**.*

koszyczek (wielkanocny) – 1. ‘koszyczek wyłożony serwetą (zwykle białą), zawierający potrawy przeznaczone do poświęcenia przez księdza, tzw. święconka; tradycyjnie w koszyczku powinny znaleźć się: nabiał, pieczywo, mięso, przyprawy’: *Świeⁿta Wielkanocne ... no ... chodzi sie z koszyczkiem ... ze świeⁿconko^m do poświęⁿcenia ... świeⁿci sie pokarmy ... (Mwo); w Wielko^m Sobote ... świeⁿci sie w koszyczkach potrawy wielkanocne ... w koszyczkach znajdujo^m sie mieⁿdzy innymi baranek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... chlebek ... kielbaska ... szynka ... słodycze ... koszyczki so^m pieⁿknie przybrane i świeⁿcone przez księⁿdza w kościele ... (Mwo); no jest to koszyczek wielkanocny ... sie mówi ... a jakie produkty zawiera? ... no szynke ... jajka ... masło ... pisanki ... kielbaske ... chrzan ... a jez ozdabiany przeważnie stoⁿżeczkami (!) ... kolorowo^m palemko^m lub grysipanem (!) ... (Mwo); do koszyczka wielkanocnego wkładamy kielbaske ... pieprz i sól ...*

chlebek ... babeczke ... słodycze ... jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... wkładamy jeszcze baranka ... choroⁿgiew ... przyozdabiamy koszyczek bukszpanem ... i serwetko^m biało^m ładno^m ... świeⁿcznie pokarmów w zasadzie odbywa się w kościele i w wyznaczonych domach wiejskich ... (Mwo); kiedyś to ksióⁿdz jeżeli gdzieś nie było świetlicy to przychodził do jednego z mieszkańców i tam wszyscy znosili koszyczki do poświęⁿienia ... (Mwo); koszyczek wielkanocny i zawiera on pokarm czyli szynke ... jajko ... baranek ... chleb ... a ozdabiany jest zazwyczaj gryszpanem (!) ... (Mko); podczas Wielkanocy to jemy zazwyczaj potrawy ... wszystkie z koszyczka ... świeⁿconego ... (Mko); na koszyczek wielkanocny mówi się świeⁿconka ... zawiera w nim produkty ... przede wszystkim chleb ... szynke ... jajko ... sól ... (Mko); nazywa się to świeⁿconka ... na ten koszyczek z tymi pokarmami to świeⁿcoⁿka ... idzie się w Wielko^m Sobotę do poświęⁿienia ... (Mko); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce bo^dż też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksióⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje się chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdują^m się owoce ... słodycze ... biała kielbasa ... (Mko); dzisiaj już te koszyczki so^m wzbogacane o inne rzeczy i o owoce i o ... o jakieś tam cukiereczki ... jajeczka ... (StKo); koszyczek ... no przede wszystkim jez ozdabiany tak: kolorowymi wstoⁿżkami ... my też ozdabiamy bukszpanem ... to jes takie ... krzak zielony który jes całorocznie zielony ... bukszpanem ... czasami jeszcze wkładamy wierz-

bowe gałⁿzki ... jakieś tam kwiatki jag mamy żywe albo i sztuczne ... tak że ... tak żeby ten koszyczek był bardzo kolorowy ale oczywiście na samo dno wkładamy jako^ms biało^m serwete ... (StKo); wieⁿdz ja nie pamieⁿtam żeśmy z koszyczkiem chodzili ... mieszkałam na wsi ... daleko od kościoła ... siedem kilometrów ... tam nigd nie chodził z koszyczkiem przecież ... nie ... (GŚl); no raczej jedno dwa zawsze tak żeby do ... było ładnie w koszyczku zawsze tam dzieciaki sobie kolorowo robiły ... nie ... [...] pisanki robili ... (SzD); pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świoⁿt ... ten koszyczek nazywa się świeⁿconko^m ... przygotowuje się go w ten sposób że ... tutaj na wsiach było tak że świeⁿci się te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksióⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... (SzD); koszyczek nazywa się świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kielbasa ... baranek ... słodycze ... a przyozdabia się koronko^m i baziami ... (WlSk); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... [...] po kawałeczku każdego powinno się ... powinno się zanieść ... i to był taki ... to jes taki koszyczek ... miniświeⁿconka ... (Mcho); koszyczek z pokarmami nazywa się świeⁿconko^m ... i jakie produkty zawiera ... zawiera wszystkie pro... wszystkie pokarmy jakie się spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z masła ... kielbaska ... chlebek ... przede wszystkim jajka ... i ozdabiany jes tako^m biało^m serwet...



Koszyczek wielkanocny – Gniezno (fot. J. Kobus)

*koszyczek wykładła sie biało^m ... serwetke i serwetko^m sie przykrywa te pokarmy i zanosí sie do świeⁿcenia ... (Gno); zob. **kosz**, **koszyk**, **świeⁿconka**; 2. 'pojemnik wykonany z papieru lub wiklinowy przeznaczony na upominki od zajączka lub do innych celów': upominki na Wielkanoc przeważnie przynosił zają^oc ... i kiedyś dzieci robiły sobie z kartonu takie małe koszyczka (!) a rodzice chowali je gdzieś na ł^okach ... na ... na ogródkach ... i dzieci wtedy jak chciały dostać jakiś prezent to musiały go szukać ... (Mwo); upominki na Wielkanoc kupowali rodzice ... najcheⁿtniej kupowali rodzice no i tam chrześni ... a chować chowali pod krzaczkami w koszyczku że jako przyniósł to zają^oczek ... (Mwo); upominki na Wielkanoc przynosi zają^oc ... przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom prezenty ... zabawki ... słodczyce ... upominki ... [...] zostawia je w ko-*

szyczkach uszykowanych przez dzieci bo^odź w gniazdkach które szykują^m dzieci wyścielająⁿdz je siankiem bo^odź słomo^m i w tychże miejscach zostawia właśnie owe upominki ... (Mko); no stół przede wszystkim tak ... na biało obrusem jez nakryty ... pod biały obrus kładzie sie sianko ... my kładziemy też sianko w koszyczku ... z biało^m serweto^m na to kładziemy małego ... symbol małego nowonarodzonego Jezuska i opłatek ... i stawiamy świece wigilijno^m Caritas któro^m zakupujemy u ... u ... w kościele ... (StKo); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zają^oc ... przynosi je w sobote ... w Wielko^m Sobote i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ... zostawiali to wieczorem to tutaj w domu w kuchni ... i rano ten koszyczek był zapełniony najczeⁿściej słodyczami ... albo jakimiś

prezentami ... to zależy od ... od ... od czasu i zasobności kieszeni ... i ten koszyczek rodzice czyli ja z ... z meⁿżem żeśmy chowali w ogrodzie ... w obejściu w ogóle ... i zadaniem dzieci jag rano wstały to było znaleźć ten koszyczek który przyniósł im zajoⁿc ... no było to bardzo humorystyczne i takie fajne bo oni sobie zaznaczali na przykład nitkami mieⁿdzy drzewami potem sprawdzali czy te nitki so^m przerwane czy nie ... jak przerwane no to wiadomo że tam żeśmy szli ... tam mógł być ten koszyczek schowany ... albo na przykład grabili całe podwórko wieczorem ... jag rano byśmy szli to byłyby ślady po tym świeżo zagrabionym i byłoby wiadomo gdzie ... gdzie my idziemy w którym kierunku żeby właśnie ten koszyczek schować ... tak że to było śmieszne a żeśmy się umawiali że na przykład ... chowamy te koszyczki do metra wysokości ... żeby już nie wchodzić gdzieś ... no bo tu jes tyle miejsc na wsi w obejściu tyle miejsc gdzie można schować ten koszyczek że mogłoby im brakno^ć czasu ... ale powiem że zawsze z tako^m ogromno^m intuicjo^m znajdowali je natychmiast ... (SzD); na Wielkanoc przynosi upominki zajoⁿc ... so^m to słodyczne ... zostawia je w koszyczku ... (Gno); zob. **kosz, koszyk**.

koszyczek wielkanocny zob. **koszyczek**.

koszyk – 'pojemnik wykonany zwykle z wikliny, wyposażony w pałkowato wygięty uchwyt': jag ja byłam mała ... tak dziesieⁿdź jak chodziłam do szkoły ... to tylko ksoⁿdz przyjeżdżał do szkoły ... i tam wszyscy z wioski przynosili świeⁿconki w koszykach ... (SzD); z pierwszego małżeństwa było trzech dziecioków ... a zaś pewno

siedem ... no to w koszu od bielizny ... cały bochen chleba taki bo dawniej kupnygo nie było chleba tylko gospodynie ... piekli chleb taki ... ja sama piekłam przecie też ... i już szinke to tako^m ... była w koszyku jag urósł tucznik ... (SzD); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zajoⁿc ... przynosi je w sobote ... w Wielko^m Sobote i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ... zostawiali to wieczorem to tutaj w domu w kuchni ... i rano ten koszyczek był zapelniony najczeⁿściej słodyczami ... albo jakimiś prezentami ... to zależy od ... od ... od czasu i zasobności kieszeni ... (SzD); zob. **kosz, koszyczek**.

kościół – 'świątynia chrześcijańska, w której odprawia się nabożeństwa': zakończenie żniw jes dożynekami ... [...] gospodynie plet... plet^m (!) wieńce ... odbywa się msza w kościele ... wieńce so^m świeⁿcone i zaś po południu jest wielka zabawa ... (Mwo); świeⁿto to jes Trzech Króli ... Kacpra Melchiora i Baltazara ... w tym dniu z kościoła bierze się krede ... kadzidło ... po powrocie do domu sypie się na rozgrzany blat pieca lub kuchenki ... przebierańcy z tej okazji ... już nie ma ... ale jak z opowieści mamy i dziadków takowi byli ... (Mwo); ścinanie pierszych kłosów jag ja pamieⁿtam to jest ... to sprawa ... mocy kłosów i zanieśenie w świeⁿto Matki Zielnej (!) z innymi roślinami do kościoła aby je poświęⁿcić ... (Mwo); po zakończeniu procesji [Bożego Ciała] parafianie odłamuj^m gaⁿzki brzozy a po powrocie z kościoła wtykaj^m je w ziemię w swoich polach lub ogródkach szczególnie w kapuście ... (Mwo);

drugiego lutego nazywa się Matki Boskiej Gromnicznej ... [...] do kościoła przynosimy gromnice ... (Mwo); musiała być żywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... [...] no i trzeba było iść do kościoła ... kśioⁿdz poświęⁿcił te palmy ... (Mwo); świeⁿcenie pokarmów to do ... zazwyczaj w kościołach albo jag nie ma kościoła w danej miejscowości to w domach ... kśioⁿdz przyjeżdża ... (Mko); potocznie mówi się dożynki ... [...] w dożynki najczeⁿściej gospodarze z uplecionych wieńce (!) ... z uplecionych ... znaczy z wieńcy uplecionych różnych zbóż i roślin ... nioso^m wieńce lub inne podarki do kościoła ... dzieⁿkujo^m za zebrane plony ... a wieczorem najczeⁿściej odbywa się zabawa dożynkowa ... (Mko); świeⁿto wszystkich zmarłych ... idziemy do kościoła na cmentarz aby pomodlić się za wszystkich zmarłych z naszej rodziny ale również też innych ... (Mko); w każdym kościele jakież magazyny porobili so^ebie ... Niemcy ... nie ... a tutaj tak ... przy tyj główny jezdni tutaj to ... a drewnianny (!) był to się bali może ... nie ... (Mko); tutaj kościół nasz się spalił (!) to przyjechali ale ón nie przyjechał ... nie ... jego syny były ... prawdopodobnie dwóch ... bo óni ... co ufundowali Wyndorfy jak tu postawili tyn murowany kościół ... dzwony ... óni ufundowali to i kśioⁿdz ... jak było poświę^mcenie dzwonów to było tyⁿ ... nie wiem czy pani pamięⁿto czy nie ... taki tutaj był kśioⁿdz w zastę^mpstwie ... się nazywał Kustra ... nie ... i ón po niemiecku wytłumaczył ... nie ... byli tu patronami i beⁿdo^m do końca ... dopóki my beⁿdziemy żyć ... [...] kościół stoi w inne... w innym kierunku ... stoi na ... kierunek na plabanió (!) ...

a poprzedni drewnianny kościół stoł tak ... (Mko); Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjoⁿtków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujoⁿcych ... można przecież ten dzień przeżyć bez mieⁿsa ... obecność w kościele dla katolika no to jest ... to jez obowioⁿzkowa ... no i ... mój Boże ... posypie kśioⁿdz głowy popiołem ... jag ma do kogoż jakieś pretensje to sypnie zdrowo ... ale to żard oczywiście ... (Mko); kiedyś w Zielone Świoⁿtki rozrzucono tatarak ... drzewka takie małe brzożowe się ... wbijano w ziemię ... teraz to wszystko zanikło ... już nikt tego nie robi ... po prostu idzie się do kościoła i to wszystko ... (Mko); właśnie zakończenie żniw kończyło się samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... te wieńce dożynkowe były poświęⁿczone ... przynosiło się do kościoła żeby podzieⁿkować Panu Bogu za zebrane zboże ... za zebrane plony ... (StKo); no ... jeszcze z Nowym Rokiem no to nie wiem ... a może śpiewanie wspólne koleⁿd ... tak ... była też tradycja zbierania się i śpiewania koleⁿd zarówno w domach rodzinnych ... jag również i w kościołach ... no i odwiedziny u rodziny składanie sobie życzeń ... (StKo); po dożynkach ... tag jag u nas tutaj była tradycja w naszym rejonie one bardzo długi czas praktycznie aż do Bożego Narodzenia czy do ... do ... może do Wszystkich Świeⁿtych ... przeby... pozostawały w kościele ... stały ... a później podejrzewam że były palone te wieńce ... (StKo); dzieci przynoszo^m lampiony a widziałam tego że w niektórych kościołach jes tradycja że dorośli przynoszo^m ze sobo^m świece takie roratnie ... (StKo); szóstego stycznia to

jes *świę^{to}* Objawienia Pańskiego ...
 [...] zwane *tradycjo^m* Trzech Króli ...
 dlatego że wtedy do stajenki betlejem-
 skiej przybyli Trzej Królowie ze
 Wschodu ... no i na te *pamio^{nt}ke* jes to
 takie *świę^{to}* ... *współcześnie* w koś-
 ciecie sie *obchodzi* ... (StKo); *zazwy-
 czaj* ... to jes też *zwioⁿzane* z ...
 z dożynkami *kiedy* ... *kiedy* ... *jak* ...
jak po ... *po żniwach* ... *po* ... do
 kościoła *zawozi* sie właśnie też *wianki*
plecione ze *zboż* ... takie *duże*
wianki ... (Gśl); *świę^{to}* Trzech Króli *no*
to w *zwyczaju* było że sie *szło* do
 kościoła i *to* *chodziło* o to że do Pana
 Jezusa *po* *urodzeniu* *przyszli* Trzej
 Królowie *którzy* *składali* mu *dary* ... i ...
 do kościoła *sie* *chodziło* ... *tam*
 w kościele *była* *świę^ocona* *kreda*
i *kadzidło* ... i *takim* *zwyczajem* było że
po *przyjściu* ze *mszy* z kościoła *kiedy*
były *poświę^ocone* te *rzeczy* ... w *domu*
okadzało sie *wszystkie* *miejsca*
ważne ... *to* *znaczy* sie *podpa...*
podpalało sie *to* *kadzidło* i *tym* *dymem*
chodziło sie *okadzało* *cały* *dom* ... *tam*
gdzie *sie* *je* *gdzie* *śpi* *gdzie* *sie* *pra-
 cuje* ... *wszystkie* *miejsca* w *domu*
 i w *gospodarstwie* *były* *okadzane* ...
 później *kredo^m* *która* ... *któro^m* *sie*
świę^ociło w kościele ... *pisze* *sie* *na*
drzwiach *pierwsze* *litery* *imion* *Trzech*
Króli i *date* ... *rok* ... *rok* w *którym*
to *było* *pisane* ... i *to* *taki* *symbol* *że*
tutaj ... *tutaj* *mieszkajo^m* ... *żyjo^m*
chrześcijanie ... (Gśl); *świę^{to}* *Matki*
Boskiej *Gromnicznej* ... i *idzie* *sie* *do*
 kościoła *ze* *świeco^m* ... *gromnico^m*
zapalono^m ... (Gśl); *no* *kiedyż* *jag*
rodzice *wspominali* *chodziło* *sie* *pieszo*
do *kościola* ... *do* *Świe^otego* *Michała* ...
 [...] *tak* ... *no* ... *o* *matko* *co* *to* *było*
za ... *za* *czasy* ... *no* *takie* *były* *czasy* ...
 [...] *i* *nie* *tako^m* *drogo^m* *jak* *dzisiaj* ...
tylko *drogi* *szutrowe* *były* ... *wiadomo*

jakie *były* *drogi* *przecież* ... *tak* ... *tak* ...
 (Gśl); *kiedyś* *to* *nawed* *nie* *można* *było*
z *kościola* *wyjść* ... *szybko* *szybko* *do*
samochodu ... *żeby* *czasem* *tam* *nie*
dostać *to^m* *wodo^m* ... *nie* ... *a* *dzisiaj* *już*
nie ... *nie* *widać* w *ogóle* *już* *tego* ...
 (Gśl); *na* *Gwiazdke* ... *na* *te* ... *szło* *sie*
o *północy* *do* *kościola* ... *nie* ... *a* *po*
Świ^ota^h *nawet* *koleⁿdowały* *małe*
dziecioczki *sie* *przebrały* ... *przyszły* ...
miały *żłódek* ... *Pana* *Jezusa*
w *żłódku* ... *śpiewały* *koleⁿdy* ... *no*
i *tam* *dać* w *skarbonke* *żeby* *im* *tam*
wrzucić *pare* *groszy* ... (SzD); *grom-
 nice?* ... *ładnie* *biało* *wstonżeczko^m*
i *nawet* *sz^oparagusym* ... *szło* *sie* *do*
 kościoła ... *biała* *wstoⁿżeczka* i *tag* *od*
góry ... *nawed* *można* *było* *szparagusu*
trozke *utkno^oć* ... (SzD); *ży* *Matki*
Boskiej ... [...] *to* *już* *teraz* *tag* *ni* *ma* ...
kiedyś *to* *o* ... z *tego* *wianki* *sie*
robiły ... *robiło* *do* *kościola* ... (SzD);
brzózki *so^m* *też* w kościele *poustawiane*
 [na *Boże* *Ciało*] ... *bo* w kościele *przez*
cało^m *oktawe* *so^m* *te* *brzózki* ... *one*
troche *podeschno^m* i *potem* *sie* ...
no ... (SzD); *łabuzie* *to* *jeszcze* *tak*
tradycyjnie *u* *nas* w kościele *ksio^odz*
stawia ... (SzD); *kiedyż* *jak* *przed*
krzyżem *sie* *tego* ... *nie* ... *to* *sie* ...
jechał *do* *wyvodu* ... *taki* *był* *że* *to* *sie*
stało *wew* *tym* w kościele *tej* w *tym* ...
w *tyj* *kruchcie* ... *nie* ... *kruchta* ...
w *tyj* *kruchcie* ... *nie* ... *jak* *po*
wywodzie ... (SzD); *szóste* *stycznia*
przypada *świę^{to}* *Trzech* *Króli* ... [...] *to*
jes *świę^{to}* *kościelne* ... *wtedy* *wszyscy*
katolicy *ido^m* *do* *kościola* *na* *msze* ...
i *na* *tej* *mszy* *świę^ocone* *so^m* ... *dawniej*
była *świę^ocona* *tylko* *kreda* ... i *przycho-
 dził* *na...* *ktoś* *kto* *wracał* *z* *kościola* *do*
domu ... *pisał* *na* *drzwiach* *wejścio-
 wych* *do* *domu* *imiona* *Trzech* *Króli* ...
 czyli *Kacper* *Melchior* i *Baltazar* i *rok* ...
jak *beⁿdziecie* *wychodziły* *to* *zauważcie*

że na drzwiach wyjściowych ... tych zewneⁿtrznych ... jez u góry napisane ka plus em plus be ... i rok ... czyli w tym roku jak było Trzech Króli żeśmy wrócili z kościoła i podpisaliśmy te drzwi ... kredo^m świeⁿcono^m ... jak gdyby na ... w ... w nadziei że beⁿdzie to nas chronić przed jakimis̄ złymi ... złymi rzeczami ... taka jes po prostu tradycja ... od pewnego czasu świeⁿci sie także kadzidło ... czyli w kościołach jez nie tylko kredo ale i kadzidło z takim specjalnym weⁿgielkiem na który sie sypie to ... to kadzidło ... obchodzi sie cały dom i też żeby poczuć ... poczuć to świeⁿto ... tak samo jak sie okadza ołtarz w czasie mszy takiej ... bardzo uroczystej to tak samo sie okadza dom żeby wy... wy... wypęⁿdzić z niego wszelkiego typu złe duchy ... (SzD); w kościele so^m świeⁿta ruchome i świeⁿta stałe ... świeⁿta stałe czyli takie które majo^m tak zwano^m stało^m date ... (SzD); w te Środe Popielcowo^m idzie sie do kościoła i posypuje na znak pokuty ... ksioⁿdz posypuje głowy wiernych popiołem ... i powtarza tako^m formułę: Idźcie i nawracajcie sie i wierzcie w Ewangelie ... i każdy kto pójdzie do kościoła wtedy ma posypano^m głowe popiołem na znak tego że chce żałować za grzechy i ... inaczej podjoⁿć pokute ... (SzD); sie układało tego zmarłego ... [...] i po tych trzech dniach przyjeżdżał ksioⁿdz ... nazywało sie to wyprowadzenie z domu tego zmarłego ... takie właśnie wśród bliskich znajomyh i rodziny ... a potem w kościele była ... była msza ... tak to sie odbywało ... w tej chwili z tego wszystkiego to zostało czuwanie w kaplicach czyli tam gdzie przy kościołach so^m czeⁿsto kaplice ... tag jag u nas w Keⁿdzierzynie to jest ... bo to jes kościół parafialny

w Keⁿdzierzynie ... w Keⁿdzierzynie nie ma kaplicy na cmentarzu ... w Keⁿdzierzynie kaplica jest przy kościele ... i tam jak ktoż umrze to so^m zwłoki ... umarły leży i codziennie przyjeżdżajo^m także soⁿsiedzi i rodzina i mówio^m różaniec w intencji tego właśnie zmarłego ... (SzD); dzieci przychodzo^m z tymi lampionami i ... i światło gaszo^m w kościele ... (Lub); Popielec to jest Wielki Post gdzie sie idzie do kościoła i ksioⁿdz posypuje nam czoło ... głowe popiołem ... (Lub); świeⁿconka ... w kościele ... lub pod figuro^m ... tu było w Lubochni ... (Lub); to jest Trzech Króli ... w ten dzień idzie sie do kościoła bo to jest ... świeⁿto Trzech Króli: Baltazara ... Melchiora i Kacpra ... i tam sie dostaje mirre ... kadzidło i złoto ... (WISk); dzień Matki Boskiej Gromnicznej ... bierze sie do kościoła gromnice i w kościele sie jo^m zapala ... (WISk); Popielec jest to tradycyjne ... msza w kościele i ksioⁿdz nakłada każdemu parafianinowi popiół na głowe ... (WISk); w Niedziele Palmowo^m idzie sie z palmami do kościoła ... i ksioⁿdz je świeⁿci ... (WISk); wianki wyplatały gospodynie ... z wszystkich zbóż ... wienice były ozdabiane kwiatami i wstoⁿżkami ... zostawały w kościele ... (Mcho); szóstego stycznia obchodzi sie świeⁿto Trzech Króli ... to jez na pamioⁿtke jak Trzej Królowie wybrali sie w podróż i ... żeby odszukać Pana Jezusa który sie narodził ... [...] i w tym dniu idzie sie do kościoła a po przyjsciu z kościoła na drzwiach wyjściowych do mieszkania pisze sie literki: ka ... em ... be ... i rok ... (Gno); piętnastego sierpnia przypada świeⁿto Matki Boskiej Zielnej i wówczas do kościoła zanosz sie wianki albo bukiety z ziół i różnyh roślin takich z łoⁿki ... (Gno); ten przemarsz to nazywa sie pro-

cesjo^m i przechodzi sie ... praktycznie powinno przechodzić sie przez cało^m os... cało^m wioske albo przez cało^m ... całe miasto jeżeli ma to miejsce w mieście ... ale że jesteśmy teraz ograniczeni pod wzglęⁿdem tam wy... przejazdu samochodu no to procesja odbywa sie wkoło kościoła na przykład ... (Łab); to jest posypywanie głowy popiołem i przypominanie o tym że wszyscy umrzemy ... tak ... w kościele ... (Mcho); na Boże Ciało przynoszono do kościoła na oktawie Bożego Ciała która trwa cały tydzień przynoszono wianki z ziół i ziemie z pól ... (Gno); świeⁿcenie pokarmów odbywa sie w kościołach ... (Gno); mniejsza od kościoła budowle (!) to so^m kaplice w których można również odprawiać nabożeństwa tag jak w kościele ... (Gno); zob. **kościółek**.

kościółek – ‘zdr. od: kościół’: w Trzech Króli wiadomo ... jest to świeⁿo na pamioⁿtke ... tak to rozumiemy ... przynajmniej tak to tłumaczyli ... no i ... i ... i idzie sie do kościółka i to wszystko ... i po Trzech Królach rozbiera sie choinki ... (Mko); zob. **kościół**.

kot (czarny) – ‘zwierzę trzymane w gospodarstwach ze względu na umiejętności łowne (poluje na myszy); mycie się kota pełni funkcję przepowiadania wizyty gości – w zależności od tego, w którą stronę (którą łapką) kot ociera pyszczek, z tej strony przybędą goście; czarny kot jest zazwyczaj kojarzony z nieszczęściem, zwłaszcza gdy przebiegnie drogę nadchodzącemu człowiekowi’: *jes powiedzenie: jak kaczk... kot czarny przebiegnie drogę to kot czarny – los marny ... niektórzy twierdzili czy przebiegł z prawej strony na lewo^m czy odwrotnie ... [...] jeżeli*

kot sie mył mówili zawsze potocznie ... to znaczy spodziewać trzeba sie gości wkrótce ... (Mwo); jak kot sie mył to mówili że goście przyjd^m ... ale jag łapo^m to nie ... ale jag łapy sobie mył to mówili że goście przyjd^m ... (Mwo); czarny kot w dawnych czasach tag jag i teraz przynosi pecha ... (Mko); jeśli sie kod myje to goście przyjd^m do domu ... (Mko); żeby ktoś sie przejmował tu u nas w Modliszewku czarnym kotem to raczej nie słyszałam ... (Mko); no tak sie mówi ... tak ... pamieⁿtam ... przyjdzie gość bo kot sie myje ... tak ... tak ... to było takie powiedzonko ... tak ... (Mko); oj ... czarny kot to właśnie wróżyło że ... jak przebiegł przez drogę to jakież nieszczęⁿście ... chociaż dzisiaj to przysłowie akurat sie odwróciło że dzisiaj wróży dobro^m ... (StKo); jak kod na przykład w domu ... w mieszkaniu siedzi a kot sie łapko^m mył to znaczy że przygotowywał sie bo przyjad^m jacyś goście do rodziny ... (StKo); czarny kod jak przeleciał ... nie ... to już nieszczyⁿście ... też ... było ... (SzD); uznawano że czarny kot przynosi pecha ... jeżeli w tym dniu przebiegł drogę to uznawano że beⁿ dzie człowieg miał pecha w tym danym dniu ... [...] kiedyż mówiono że jak kot sie myje to jez oznaka że przyjd^m goście ... (Gno).

kot czarny zob. **kot**.

koteczek – ‘kwiat wierzby’: *rezurekcja była zawsze o ... o szóstej rano ... wszyscy musieli iś do kościoła obowioⁿzkowo ... i po kościele było śn... wielkie śniadanie ... wszyscy jedli śniadanie wielkanocne ... dzielili sie jajkiem ... zjadali koteczka z palmy ... (Mwo); zob. **bazia**, **bażka**, **kocanka**, **kotek**, **palma**.*

kotek [zwykle w lm. **kotki**] – ‘kwiat wierzby’: *no z wierzby te kotki ... no ... bo to musiała być żywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... [...] no i trzeba było iść do kościoła ... kśioⁿdz poświeⁿcił te palmy ... [...] potem czeⁿśc wynosili na pole też ... tych kotków od tych palmy (!) i rozrzucali po polu żeby był urodzaj ... [...] łykali żeby zdrowie im dopisywało ... to ... i to byłam świadkiem tego ... to może powiedzieć że naprawdę tag ludzie robili ... (Mwo); no bazie ... bazie ... bazie lub kotki ... (Mwo); kotki ... inaczej bazie ... (Mko); no bazie ... bazie wierzbowe albo dawniej palmy ... po... albo kotki ... kotki a [...?] ludzie na to mówili palmy ... kotki ... bazie wierzbowe ... palmy ... i palmy ... tak ... (StKo); takie małe bazie ... te bazie ... te palmy ... kotki ... też no ... (SzD); to jes bardzo fajna nazwa ... ponieważ takie szare puszyste kuleczki kojarzo^m się z małymi kotkami ... i w zwioⁿzku z tym na to też się mówiło albo kotki ... albo bazie ... czyli takie puszy... takie co dopiero puszcza^m ... one so^m puszyste pieⁿke i dlatego przypominajo^m kotki ... może stoⁿd właśnie te kotki ... (SzD); kotki ... kocanki ... tak też się mówiło ... (Lub); to so^m tak zwane bazie ... albo kotki ... tak też mówio^m tu w Wielkopolsce na to ... kotki ... też mówio^m ... bazie albo kotki ... no ... (Mcho) (GŚl); zob. **bazia**, **bażka**, **kocanka**, **koteczek**, **palma**.*

koza – ‘osoba przebrana za kozę lub rekwiżyt przedstawiający kozę niesiony przez osobę chodzącą po wsi i śpiewającą koledy w grupie z innymi przebrańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału; według dawnego zwyczaju z kozą przebierańcy

chodzili w zapusty’: *no tam wśród nich jest śmierć z koso^m ... jest diabeł czarny który maże na czarno ... jest niedźwiedź który jest symbolem śpioⁿcego w zimie ... turoń chodził ... koza chodziła też ... no i później ... nie wiem już co ... no takie przede wszystkim ... symbolizujoⁿce zwierzeⁿta tak żeby nikogo nie urazić ... (StKo).*

kożuch – ‘cieple, zimowe okrycie wierzchnie; część stroju Gwiazdora, którą nosił zazwyczaj odwróconą na lewą stronę i przepasaną sznurkiem, paskiem, słomą itp.’: *tak zawszawili [Rosjanie] dom że po tym ... po pierzynie tej gdzie tam spali to tak chodziły jag mrówek ich chodziło ... tero ta mama z tym dzieciokiem ... ojciec ... ojciec zaraz tam do tego starszego poszed po tym ... i spokój ... ojciec poszed do tegó starszygó i mówi co ma tero zrobić ... mówi ... przyprowadził go ... no niech zobaczy ... nie ... no tam dał pewno że trzy kożuchy za to że ... że ... no ale co robi jag oni wszyscy byli jednakowi ... (Mko); okropnie [wyglądał Gwiazdor] ... maska paskudna ... pamieⁿtam broda ... broda z waty ... wypchany jeżeli ktoś był szczupły to był wypchany żeby był gruby ... płaszcz czerwony ... tag jak teraz ... tak że nie było ... albo kożuch taki na drugo^m stronie wywinieⁿty ... prawda ... no ... nie było ... nie było to przyjemne w każdym boⁿdź razie dla nas dzieci ... (Mko); ja pamieⁿtam że zawsze [Gwiazdor] musiał byđz ubrany w ciasny strój ... jakiś kożuch ... jakaś czapka czerwona ... pasem przypieⁿty ... woreg oczywiście na plecach ... (StKo); zob. **kożuszek**.*

kożuszek – ‘zdr. od: kożuch’: *w różnych regionach kraju było to tak że przy-*

chodził Gwiazdor ... tak sie na niego mówiło ... i miał tak: ... inni ubierali sie w stroje czyli bardzo groźno^m maske z jako^mś tam powiedzmy ... kożuszkiem ... w reⁿce miał ... w jednej reⁿce miał pakunki wypełnione prezentami a w drugiej miał dyscyplinke ... (Łab); zob. **kożuch**.

kraszanka – ‘jajko jednolicie zabarwione; tu utożsamione z pisanką’: ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... (Gno); zob. **pisanka**.

kreda – ‘kawalek węglanu wapnia rozdawany w kościele w święto Trzech Króli; katolicy piszą święconą kredą na drzwiach domu inicjały imion Trzech Króli oraz datę roczną: K+M+B 2017’: *święⁿto to jes Trzech Króli ... Kacpra Melchiora i Baltazara ... w tym dniu z kościoła bierze sie krede ... kadzidło ... po powrocie do domu sypie sie na rozgrzany błat pieca lub kuchenki ... przebierańcy z tej okazji ... już nie ma ... ale jak z opowieści mamy i dziadków takowi byli ... (Mwo); szóstego stycznia przypada święⁿto Trzech Króli ... do domu przyno... w zwyczajaju do domu przynosiło sie również krede która^m zaznaczało sie symbol na drzwiach naszego domu ... (Mko); święⁿto Trzech Króli no to w zwyczajaju było że sie szło do kościoła ... [...] tam w kościele była świeⁿcona kreda i kadzidło ... i takim zwyczajem było że po przyjsciu ze mszy z kościoła kiedy były poświęⁿcone te rzeczy ... [...] kredo^m która ... która^m sie świeⁿciło w kościele ... pisze sie na drzwiach pierwsze litery imion Trzech Króli i date ... rok ... rok w którym to było*

pisane ... i to taki symbol że tutaj ... tutaj mieszkajo^m ... żyjo^m chrześcija nie ... (Gśl); szóstego stycznia przypada święⁿto Trzech Króli ... [...] to jes święⁿto kościelne ... wtedy wszyscy katolicy ido^m do kościoła na msze ... i na tej mszy świeⁿcone so^m ... dawniej była świeⁿcona tylko kreda ... i przychodził na... ktoś kto wracał z kościoła do domu ... pisał na drzwiach wejściowych do domu imiona Trzech Króli ... czyli Kacper Melchior i Baltazar i rok ... jak beⁿdziecie wychodziły to zauważcie że na drzwiach wyjściowych ... tych zewneⁿtrznych ... jez u góry napisane ka plus em plus be ... i rok ... czyli w tym roku jak było Trzech Króli żeśmy wrócili z kościoła i podpisaliśmy te drzwi ... kredo^m świeⁿcono^m ... jak gdyby na ... w ... w nadziei że beⁿdzie to nas chronić przed jakimiś złymi ... złymi rzeczami ... taka jes po prostu tradycja ... (SzD); szóstego stycznia jes to święⁿto Trzech Króli czyli Melchiora Kacpra i Baltazara ... w kościele otrzymywano od ... otrzymywało sie krede i kadzidło i po skończonej mszy kiedy wracało sie do domu ... i nadal tak sie praktykuje ... na drzwiach wejściowych każdego domu pisze sie inicjały właśnie Trzech Króli: Kacpra ... Melchiora i Baltazara i rok który na przykład w danym czasie mamy ... [...] jeszcze zapomniałam ci powiedzieć że oprócz to że kredo^m sie wypisuje na drzwiach te inicjały i date to na ogień rzucamy kadzidło i obkadzamy cały dom ... (Łab); to jest Trzech Króli ... w ten dzień idzie sie do kościoła bo to jest ... święⁿto Trzech Króli: Baltazara ... Melchiora i Kacpra ... i tam sie dostaje mirre ... kadzidło i złoto ... mirre i kadzidło sie pali w domu a kredo^m sma... wypisuje sie imiona Trzech Króli i date tego roku ... (WISK).

kropidelko – ‘zdr. od: kropidło’: do koleⁿdy przygotowujemy sie: jes biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świeⁿcona ... kropidelko ... i ksioⁿdz przychodzi do domu ... różańce powinny ... każdy członek powinien międz różaniec ... i ksioⁿdz przychodzi do domu ... świeⁿci wodo^m ... daje krzyż do pocałowania każdemu ... mówimy różaniec i śpiewamy koleⁿdy ... modlimy sie za żywych i zmarłych ... (WISk); zob. **kropidło**.

kropidło – ‘rodzaj miotelki do kropienia wodą święconą’: jes to koleⁿda ... [...] w domu nakrywa sie stół białym obrusem ... szykuje sie wode świeⁿcono^m ... kropidło ... Pismo Świeⁿte ... zapala sie świece ... ustawia sie krzyż ... (Mwo); mówi sie koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] Pismo Świeⁿte kładziemy też ... a jak so^m jeszcze uczniowie to zeszyd od religii tak że ... no to tyle ... aha ... kropidło do wody świeⁿconej ... (StKo); koleⁿda ... i ... na ... w domu na to^m koleⁿde sie przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ... kropidło i wode świeⁿcono^m ... (Mcho); koleⁿda ... no dom przede wszystkim musi być wysproⁿtany ... musi mieć stół nakryty białym obrusem ... na stole stawia sie krzyżyk ... świeczki ... kwiatki można postawić ... wode świeⁿcono^m ... i kropidło ... śpiewa sie koleⁿde ... (Gno) (Lub); zob. **kropidelko**.

krowa – ‘zwierzę hodowane dla mleka; według tradycji krowy były obecne podczas narodzin Jezusa i dlatego są w grupie zwierząt, które dostają w Wigilię opłatek’: resztki po Wigili to sie brało na miske i opłatka sie kruszyło i do krów ... koni ... no świni^o to tam sie tego ... i owco^m to sie wszyⁿdzie

zaniosto żeby każdemu sie dobrze wiodło ... to sie nosiło ... (Mwo); po wieczery wigilijnej wyjmuje sie to sianko spod obrusu ... bierze sie opłatek ... tyn dla koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem zanosi sie do obory wieczorym ... bo prawdopodobnie wtedy zwierzeⁿta rozmawiajo^m z gospodarzem ... (Mko); pamieⁿtam z dzieciⁿcyh lat kiedy było u nas ... mieliśmy krowe ... i dajo^m jeszcze owieczkom też ... a my mieliśmy krowe ... ten opłatek zawsze był koloru różowego ... i tato zawsze zanosił właśnie tam do ... do krowy ... ten ... do obory ... ten opłatek i podawał krowie ... bo to na pamioⁿtke tego że u Jezusa w stajence stał wół ... osioł ... takie zwierzeⁿta które były to przede wszystkim takim zwierzeⁿto^m sie podawało ... (StKo); [sprzedając cielaka] nie wjeżdżał wozu przodem tylko wycofywał ... troszke sierść rzucił tak że naprawde to już nie tego bo krowa ani nie m... ani nie zatrzymała mleka ani nie muczała ... ani nie nic ... bo cielog nie wychodził przodem tylko tyłem sie wycofoł a ta sierść została i tak było już ... nie mieli takiego problemu że ... Jezu kochany bo teraz to krowy zaż ryczo^m jag nie wim ... [...] ta ke^mpka wyskubanego ... tej sierści rzucona tam przy ty krowie ... (StKo); po zachodzie słońca nie można było nic sprzedawać ... [...] nidz nig nie sprzedał ... ani świni ani krowy ani to ... to już tego ni ma ... (SzD); mogiły mówili ... mogiła z ziemniakami ... mogiła zez tym ... ćwikło^m ... pastewno^m do krów ... (SzD); człowiek prowadzi po zachodzie słońca tam albo chociażby w dzień to nie tak zez chlywa bo szczyⁿście odbirze ... tak było ... miałam z koniami tak ... a późni z krowo^m ... a świnię tyż tag miałam ... (SzD); te wianki [z ziól] były potrzebne

*jak dawniej żeśmy mieli krowy ... jak przed ocielaniem krowie czeza wymienie tak bardzo opuchło to mama brała wianek tam dzie żar (?) włożyła i ... i podkładała żeby to wymie jag najpreⁿdzy o od... opadło ... (SzD); a to so^m kolorowe dla zwierzoⁿt ... opłatki so^m ... i dostajo^m je krowy ... by^dło ... bo świni nie ... by^dło ... no ... by^dż może konie tyż ... nie wim dokładnie ale by^dło wim na pewno ... (Lub); zwierz^eta dawniej otrzymywały opłatek ... był to różowy opłatek ... dostawały to krowy ... cielaczki ... owce ... (WISk); gospodarz po to siedział dłużej [przy wigilijnym stole] żeby mieć gospodarstwo w dobrym stylu ... na przykład żeby krowa nie zdechła ... czy świnki nie zdechły ... (WISk); zob. **krówka**.*

krówka – ‘zdr. od: krowa’: różowy opłatek ... czy zielony ... jaki teraz jest? ... różowy ... wszystkie [zwierzęta dostają] ... świnka ... krówka ... koń ... owce ... pies ... kot ... (Mwo); zwierz^eta dostawały ... w tej chwili już nie ma takich opłatków ale były specjalnie różowe opłatki które sie zanosilo krówkom ... owieczkom ... barankom ... (WISk); zob. **krowa**.

kruchta – ‘miejsce z tyłu kościoła, pod chórem; przedsionek’: *kiedyż mówili po połogu ... matka nie wychodziła na dwór ... sie szło najpi^rrw do kościoła ... i zaś potym to tam sie prze... zach... tyn ... w kruchcie poczekało ... [...?] ... i tam nad to^m matko^m modlitwy odmawiał ... nie ... (Mko); kiedyż jak przed krzyżem sie tego ... nie ... to sie ... jechał do wyvodu ... taki był że to sie stało wew tym w kościele tej w tym ... w tyj kruchcie ... nie ... kruchta ... w tym kruchcie ... nie ... jak po wywodzie ... ja jeszcze do*

Leszka ... do Mariusza i do Wiolety już nie pojechałam do kościoła ... ale tech trzech dzieciaków ... nie ... to zawsze rowerym pojechałam i do wyvodu ... zaś ksioⁿdz ... ksioⁿdz przyszedł ... pod chór ... nie ... tam jak stałam ... ja miałam świece i zaprowadził do ... przed ołtarz ... nie ... no i tam pomodlił ... pobłogosławił ... po tego i ... i człowiek wychodził ... (SzD).

krwawnik – ‘roślina z rodziny astrowatych, kwitnąca na biało, powszechna na łąkach i ugorach, o działaniu leczniczym – krwawnik pospolity (*Achillea millefolium*); krwawnik wykorzystuje się do wyplatania wianków na święto Matki Boskiej Zielnej: *musiał by^dż obowioⁿzkowo krwawnik bo tego pieruństwa to sie człowieg naszukoł ... [...] krwawnik to jes ten długie taki rosochaty ... (Mwo); krwawnik jeszcze ... naparzy sie i to sie piło ... (SzD).*

krzyż – ‘symbol chrześcijaństwa w postaci dwóch skrzyżowanych pod kątem prostym belek; w Kościele katolickim krzyż jest obecny nie tylko w świątyniach, ale i poza nimi, np. podczas procesji; wierni katolicy natomiast obowiązkowo wystawiają krzyż i dwa lichterze na stole podczas wizyty duszpasterskiej; krzyż stawiany jest na skrzyżowaniu dróg lub na końcu wsi – odbywały się przy nim nabożeństwa oraz pożegnanie osoby zmarłej’: [w procesji Bożego Ciała jest] *oczywiście krzyż ... sztandary kościelne jag i strażacki ... beletrony oraz dziewczynki sypióⁿce kwiatki ... (Mwo); jes to koleⁿda ... [...] w domu nakrywa sie stół białym obrusem ... szykuje sie wode świeⁿcono^m ... kropidło ... Pismo Świeⁿte ... zapala sie świece ... ustawia sie krzyż ... (Mwo); oczywiście figury*



Poświęcenie krzyży – Szczytniki Duchowne (fot. J. Adamski)

*lub krzyże [przydrożne] ... (Mwo);
chodzi o chłopca z krzyżem? ... tak ...
tak ... prowadzi [procesję] ... tak ...
na ogół ministrant z krzyżem ... tak ...
(Mko); mówi się kole^oda albo odwied-
ziny duszpasterskie ... [...] nakrywa
się stół obrusem białym ... na stole
stawia się ... stroig można świo^oteczny
postawić a przede wszystkim w cen-
tralnym punkcie krzyż lichtarze ze
świecami które się zapala ... (StKo);
jeszcze też stawiamy w oknie [prócz
gromnicy] krzyż i czy jakiś obraz
świe^oty żeby te niebezpieczeństwo
oddalić ... (StKo); teraz jak tego to bal-
dachim no i ksie^odza ... krzyż ... nie ...
jest krzyż ... choro^ogiew to do tego ...
tak ... i dzieciaki sypio^o przed ... dzie-
ciaki sypio^o przed to^o ... przed ksie^o-
dzem sypio^o kwiatki ... (SzD); obrazy
so^o ... krzyże so^o ... zależy jak ktoś tam
wy... ubierze ... no i przed domami to
te ... te ... też ubierajo^o tymi brzoź-
kami ... nie ... (SzD); tutaj na wsiach
było tak że świe^oci się te koszycki ...*

*świe^oconki ... przyjeżdżał ksio^odz
i świe^oci je na ogół przy kapliczkach
które so^o przy ... na wsiach ... albo przy
krzyżu albo przy kapliczkach ... (SzD);
dom się przygotowuje [do kolędy] że
się kładzie krzyż ... świeczki ... lichta-
rze ... wode świe^ocono^o ... (Lub); do
kole^ody przygotowujemy się: jes białą
obrusem ... na obrusie stoi krzyż ... dwa
lichtarze ... świeczki ... woda świe^o-
cona ... kropidełko ... i ksio^odz przy-
chodzi do domu ... (Wisk); kole^oda ...
i ... na ... w domu na to^o kole^ode się
przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ...
kropidło i wode świe^ocono^o ... i ksio^odz
się modli razem z domownikami ...
bierze koperty ... kropi wszystko i ...
pogada ... idzie do domu ... (Mcho);
w pobliżu skrzyżowań dróg najcze^o-
ściej so^o ustawione krzyże albo figury
przedstawiajo^oce Matkę Bosko^o na
przykład ... (Gno); te odwiedziny które
so^o w okresie świo^otecznym to się
nazywajo... to jes ... to so^o odwiedziny
duszpasterskie ... tak zwana kole^oda ...*

*i na ... na takie odwiedziny przygo-
towuje się stół ... nakrywa się białym
obrusem ... kładzie się na nim krzyż ...
lichtarze ... i świeczki się zapala ...
(Gno).*

krzyżyk – ‘zdr. od: krzyż’: *stół jest przy-
kryty białym obrusem ... na stole powi-
nien znajdować się krzyżyk i lichtarzyki
czyli takie świeatełka z boku krzyżyka ...
no i Biblia powinna być na stole z któ-
rego (!) ksio^odz czyta fragment właśnie
podczas tych nawiedzin ... (Mko); jak
ksio^odz przyjeżdża do chorygo ... też ...
trzeba postawić wodę świe^ocono^m ...
krzyżyk ... świeczki ... (SzD); bo taki
zwyczaj był w lutym ... nie ... dru... jag
na drugigo lutygo ... to było takie tego
że do piwnicy się chodziło i tam gospo-
darz ... nie ... tego ... i w piwnicy jag
na dźwiach (!) to świeczko^m się robiło
takie krzyżyki ... to jeszcze u nas ... bo
tam w tym pałacu ja mieszkam ... nie ...
to jeszcze na ... te krzyżyki so^m to
już ... to so^m het het przedwojnie ...
(SzD); kole^oda ... no dom przede
wszystkim musi być wysprzoⁿtany ...
musi mieć stół nakryty białym obru-
sem ... na stole stawia się krzyżyk ...
świeczki ... kwiatki można postawić ...
wodę świe^ocono^m ... i kropidło ...
(Gno).*

ksio^odz – ‘osoba konsekrowana,
pełniąca posługę w danej wspólnotce;
przewodnik duchowy (religijny) danej
społeczności; tu: duszpasterz Kościoła
katolickiego’: *u naz na wsi jez jeszcze
tradycja podtrzymywana że ... ta-ag na
przykład w Modliszewie to ksio^odz
przyjeżdża do dwóch trzech domów ...
a wyznaczeni so^m przeważnie ci sami
ludzie ... w Szczytnikah na przykład
zbierają^m się na świetlicy ... no
i wiadomo rano i w południe jeszcze*

*jest w kościele ... nie ... i to można
z koszyczkiem iść ... (Mwo); musiała
być żywa palma a nie tam papierowa
czy sztuczna kupiona w sklepie ... [...]
no i trzeba było iść do kościoła ...
ksio^odz poświęcił te palmy ... (Mwo);
na Boże Ciało ... jak przy ołta... jak
stawiają^m te cztery ołtarze i te brzozy co
stoja^m po bokach to potem jag już
ksio^odz odszedł to każdy łamał gałoⁿzke
i te od tych brzóz i zara prosto po tej
procesji szedł na ogródek i wkładał
mie^odzy kapuste żeby roboki kapusty
nie zjadły ... ale ... i to jest prawdo^m ...
i to wszyscy tag robili ... (Mwo); na
Boże Ciało ubieramy ołtarze ...
wkopujemy brzożki ... bukiety
kwiatów ... idzie procesja z ksie^o
dzem ... wszyscy ... dziewczynki sypio^m
kwiatki ... jes bardzo uroczyste
świe^oto ... a świe^oto Bożego Ciała
zawsze przypada półtora tygodnia po
Zielonych Świo^otkach ... [...] ksio^odz
zatrzymuje się przy ... przy ołtarzach
i się modli ... [...] ksio^odz w czasie
procesji niesie tabernakulum ... (Mwo);
kiedyś to ksio^odz jeżeli gdzieś nie było
świetlicy to przychodził do jednego
z mieszkańców i tam wszyscy znosili
koszyczki do poświę^ocenia ... (Mwo);
w naszej miejscowości w kościele
a w innych miejscowościach to ksio^odz
dojeżdża na świe^ocenie ... (Mko);
ksio^odz ma albe ... szate i ma założony
welon ... (Mko); Świe^oto Zmarłych ...
idziemy wtedy na groby swyh najbliż-
szych ... zapalamy znicze ... niesiemy
kwiaty i wraz z ksie^odzem uczestni-
czymy w procesji ... i odmawiamy
modlitwe ... (Mko); ksio^odz przychodzi
do rodzin ... odwiedza domowników
i to jest właśnie kole^odowanie ...
kole^oda ... (Mko); świe^oto które
przypada w czwarteg jes świe^otem
ruchomym nazywa się Boże Ciało ...*

podczas tego święta w gło**mb** miast ... wsi ... wyruszają procesje na których czele idzie ksioⁿdz z monstrancją a przed nim sypio^m kwiatki dzieci ... (Mko); no i Biblia powinna być na stole z którego (!) ksioⁿdz czyta fragment właśnie podczas tych nawiedzin ... podczas koleⁿdy ... aha ... zapomniałam jeszcze zeszyty dzieci ... też powinny być na stole bo ksioⁿdz sprawdza te zeszyty z religii ... (Mko); na ten okres mówi się że jest to koleⁿda ... domownicy którzy przyjmują ... pragną przyjąć ksieⁿdza przygotowują stół nakryty białym obrusem ... zapalają świece ... przygotowują wodę święconą ... ksioⁿdz przychodzi ... jest śpiewana koleⁿda ... odczytuje Pismo Święte ... święci dom ... modlimy się ... (Mko); jak ksiⁿdza zabrali to kościół był zamknięty ... "oni się tu po prostu ... bo w każdym kościele jakież magazyny porobili sobie ... Niemcy ... nie ... a tutaj tak... przy tyj główny jezdnia tutaj to ... a drewniany (!) był to się bali może ... nie ... no i jak ksiⁿdza zabrali ... bo dopóki Wyndorf był w Mielnie ... to ksiⁿdza nie ruszali ... (Mko); jes to święto Bożego Ciała ... [...] so^m wtedy cztery ołtarze i przy każdym po kolei ksioⁿdz odmawia modlitwy i wraz z ludźmi śpiewa ... (Mko); Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjątków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujących ... można przecież ten dzień przeżyć bez mięsa ... obecność w kościele dla katolika no to jest ... to jez obowiązkowa ... no i ... mój Boże ... posypie ksioⁿdz głowę popiołem ... jag ma do kogoż jakieś pretensje to sygnie zdrowo ... ale to żard oczywiście ... (Mko); mówi się koleⁿda albo odwiedziny duszpaster-

skie ... [...] no ksioⁿdz na wejściu zawsze wita się z domownikami ... składa życzenia ... później jest wspólna modlitwa ... zaśpiewanie koleⁿdy jak... z ministrantami którzy wcześniej przybywają do domu żeby już oznajmić że zbliża się duszpasterz ... no i później jest ... ksioⁿdz proboszcz ... rozmawia ... rozmowa rodzinna ... z rodziną na temat różnych spraw ... problemów rodzinnych przede wszystkim ... (StKo); no ksioⁿdz w czasie procesji jezd ubrany przede wszystkim w szaty liturgiczne ... [...] w ornat ... no i jeszcze ma welon narzucony na siebie i tym welonem otacza właśnie te monstrancje i przez ... nie chwyta bezpośrednio reⁿkoma tylko przez ten welon ... (StKo); no u nas [cmentarzem] to zarządza ksioⁿdz proboszcz ale tak to nie wiem jak to się nazywa ... (StKo); sypie ksioⁿdz popiół ... (Gśl); no było święcenie potraw ... no to ... dzisiaj ksioⁿdz przyjeżdża samochodem ... prawda ... kiedyś wozilo się ksieⁿdza powózkiem ... (Gśl); to co ksioⁿdz niesie w czasie procesji nazywa się Hostią i tam znajduje się symbol Pana Jezusa pod postacią powiedzmy chleba ... [...] w procesji przed ksieⁿdzem idą małe dziewczynki które sypio^m kwiatki przed ... właśnie przed nim i przed nim niesiono Hostię ... (Łab); jak ksioⁿdz przyjeżdża do chorygo ... też ... trzeba postawić wodę święconą ... krzyż ... świczki ... (SzD); jag ja byłam mała ... tak dziesięć jak chodziłam do szkoły ... to tylko ksioⁿdz przyjeżdżał do szkoły ... i tam wszyscy z wioski przynosili świeconki w koszykach ... (SzD); ksioⁿdz o dziesiątej święci [pokarmy] ... (SzD); wioskami tak ksioⁿdz przyjeżdża [święci pokarmy] ... i tak wioskami w Wielko

Sobote ... nie ... i tak zaczyna już od wpół do dziesiętej ... nie ... tak do ... Szczytniki to nie wiem tag o wpół jedenasty chyba mają^m ... nie ... za dwadzieścia jedenasta ... tak gdzieś ... czy o dziesiętej ... (SzD); łabuzie to jeszcze tak tradycyjnie u nas w kościele ksioⁿdz stawia ... (SzD); zawsze rowerym pojechałam i do wywołu ... zaś ksioⁿdz ... ksioⁿdz przyszedł ... pod chór ... nie ... tam jak stałam ... ja miałam świece i zaprowadził do ... przed ołtarz ... nie ... no i tam pomodlił ... pobłogosławił ... po tego i ... i człowiek wychodził ... (SzD); najistotniejszym właśnie dniem [Wielkiego Tygodnia] to jes ... niedziela właściwie ... to^m noc ... z soboty na niedzielę w której to Chrystus zmartwychwstał ... i tag naprawdę prawidłowo^m rzeczo^m jest żeby ta ... żeby to było w nocy i ... niektórzy ksieⁿża sie nawed oburzają^m na to że ... raz sie robi ... msze o godzinie ... wieczorno^m w sobote ... to jez msza Zmartwychwstania Pańskiego czyli już ta uroczysta kiedy Chrystus zmartwychwstał i potem tego Chrystusa sie z powrotem kładzie do grobu po to żeby go o szóstej rano uroczycie w procesji ... znaczy czy tam ... znaczy w czasie procesji ... żeby znowu przeżydź jeszcze raz to samo zmartwychwstanie ... jest to troche takie sprzeczne ale to jez drobna rzecz ... (SzD); świeⁿto to nazywa ... nazywane jest świeⁿtem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi sie wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... zioła i kwiaty ... tak to jes przyeⁿte taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te zioła ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukietek właśnie jakies tam zioła jakies kwiaty z ogrodu i zboże ...

kłosa zbóż ... i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świoⁿt ... ten koszyczeg nazywa sie świeⁿconko^m ... przygotowuje sie go w ten sposób że ... tutaj na wsiach było tak że świeⁿci sie te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksioⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... u nas w Szczytnikach to tutaj przy tej kaplicy właśnie przy tej kapliczce Chrystusa ... ksioⁿdz zawsze przyjeżdża w Wielko^m Sobote o godzinie dziesiętej i zawsze o tej samej godzinie ... (SzD); sie układało tego zmarłego ... i przychodzili wszyscy soⁿsiedzi przez trzy dni ... żeby sie wspólnie modlić ... najczeⁿściej był to różaniec ... i po tych trzech dniach przyjeżdżał ksioⁿdz ... nazywało sie to wyprowadzenie z domu tego zmarłego ... (SzD); chyle czoła przed tym naszym ksieⁿdzem który bardzo dba o to żeby te procesje były takie skupione i takie wymodlone za wszystkich ... (SzD); te modlitwy mają^m tako^m dziwno^m nazwe troche ... dlatego że te modlitwy to sie nazywają^m wypominki ... i ksieⁿdzu daje sie na wypominki ... dlatego że ksioⁿdz wypomina ... to jes stare słowo ... przypomina inaczej imiona tych zmarłych którzy zmarli gdzieś w rodzinie ... (SzD); no to takie przesoⁿdy ... no przesoⁿdy so^m takie że sami ksieⁿża mówio^m że żyjemy i beⁿdziemy żydź ale ... ale co ... co ... (Lub); Popielec to jest Wielki Post gdzie sie idzie do kościoła i ksioⁿdz posypuje nam czoło ... głowę popiołem ... (Lub); ksioⁿdz przychodzi do domu [na kolędę] ... różańce powinny ... każdy

członek powinien mieć różaniec ...
i ksiądz przychodzi do domu ...
święci wodę ... daje krzyż do
pocałowania każdemu ... mówimy
różaniec i śpiewamy kolendy ...
modlimy się za żywych i zmarłych ...
(WiSk); ksiądz zaczyna chodzić po
domach po drugim dniu święta Bożego
Narodzenia ... nazywa się to kolendo-
wanie ... dom musi być wysprzo-
tany ... i ksiądz mówi w do... najpierw
powita ... powita nas ... później nas
pokropi wodą święconą ... mówimy
paciorek ... różan... różańcem ...
mówimy jedno dziesięć różańca ...
zaśpiewamy kolendy a później ...
a później ksiądz może dać jakoś ...
obrazek i na tym się kończy kolendo-
wanie księdza ... (WiSk); Po Niedzieli jest to
tradycyjne ... msza w kościele i ksiądz
nakłada każdemu parafianinowi popiół
na głowę ... (WiSk); w Niedzielę
Palmową idzie się z palmami do
kościół ... i ksiądz je święci ...
(WiSk); kiedyś dawno temu w domach
szlacheckich święconkę święcił
ksiądz w domu ... że cały stół był
zastawiony tymi pokarmami i on wtedy
przyjeżdżał i stół święcił bezpośrednio
w domu ... tak ... (Mcho); kolenda ...
i ... na ... w domu na to kolende się
przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ...
kropidło i wodę święconą ... i ksiądz
się modli razem z domownikami ...
bierze koperty ... kropi wszystko i ...
pogada ... idzie do domu ... (Mcho);
uroczysty przemarz ludzi z księdzem
to się nazywa procesją Bożego
Ciała ... [...] ksiądz w czasie procesji
niesie monstrancje ... (Gno); te
odwiedziny które są w okresie
świętym to się nazywają... to
jes ... to są odwiedziny duszpasterskie
[...] i w czasie tego spotkania ksiądz
odmawia modlitwy ... święci mieszka-



Ksiądz podczas święcenia krzyży –
Szczytniki Duchowne (fot. J. Adamski)

K

nie i rozmawia z... z ... z lokatorami i ...
i... w rodzinie rozmawia jakie są
problemy i w ogóle ... (Gno); zob.
duszpasterz, kapłan.

książeczka [książyczka] – 'niewielkich
rozmiarów książka do nabożeństwa,
którą katolickie dzieci otrzymują
podczas Pierwszej Komunii Świętej,
by towarzyszyła ich życiu duchowemu
aż do śmierci; po śmierci książeczkę
wkłada się osobie zmarłej do trumny,
choć obecnie nie jest to zwyczaj
powszechny': [do trumny zmarłemu
wkłada się] *oczywiście różaniec ...
książeczke ... nie powinno się
wkładać używek ... typu papierosy
z zapalkami i ... alkohol ... (Mwo);
[zmarły] do trumny to powinien mieć
włożone książeczke ... różaniec ... nie
wiem co jeszcze ... (Mko); to co uważa
się za stosowne ... powinno się włożyć
zmarłemu do trumny to lub co zmarły*

najbardziej lubił ... czasami po prostu różaniec ... ksioⁿżeczke ... okulary ... w przypadku mojej babci była to też laska ... (Mko); wkłada sie do trumny przede wszystkim różaniec ... ksioⁿżeczke ... no a czego nie wolno to nie wiem ... w każdym razie te dwie rzeczy na pewno ... (StKo).

kujawiaczek – ‘taniec pochodzący z Kujaw, o metrum 3/4, spokojny, ale z przytupami i obrotami oraz z łagodnym kołysaniem’: przede wszystkim tańce ludowe ... oberki ... mazurki ... poleczki ... o ... poleczki były bardzo popularne ... wszystkie takie ludowe tańce ... oberki to już mówiłam ... tak ... kujawiaczki ... tak że tutaj takie z ościennych właśnie ... z ościennych tutaj powiatów ... województw ... [...] bo wiadomo ludzie migrujom^m i wymieniajom^m mieⁿdzy sobom^m doświadczenia wieⁿc po prostu takie tańce na tych zabawach tańczono ... (StKo).

kura – ‘ptak hodowany w gospodarstwach ze względu na jajka i mięso; w niektórych domach kura podawana jest jako danie świąteczne obok rosółu z kury’: z tym wynoszeniem szczyⁿścia to jes ... a jajka od kur ... niech by pan wydał komuż jajka i nie wzięł chociaż pan złotówki za te jajka ... na przykład jak ktoż mówi tak: oj bo ty masz fajnego koguta ... daj mi do nasadzenia kury i ... i jajka ... nie ... to chociaż złotówke ale niech położy i niech zapłaci ... za darmo nie ma ... i ... bo dlaczego ... sie rozchodzi żeby nie zabrać panu szczyⁿścia ... no ... (Mwo); gospodyni domu to ni mogła odejż od stołu [podczas Wigilii] ... musiała tak długo siedzieć bo potem kury nie siedziały żeby ... żeby te ... na jajakach ... kwokami nie chco^m być ... [...]

tak ... tak bo nie siedziała zaż i ni mieli kurczaków ... bo ni chciała żadna kura siedzieć no i nie było kurczaków ... teraz to so^m kurczaki bo można je sobie kupić ... nie ... a kiedyś to musiała kura siedzieć ... bo jag nie usiadła to sko^d te kurczaki? nie było ... [...] bo kiedyż jak były tag normalnie karmione tylko trochę ziarnków ... nie ... czy ta tegó ... trochę zielonegó trochę tagó ... inne jajka były ... teraz pasza jez i ... i codzinnie kurka już musi jedno jajko znieść to ... to nie jest ... bo jakbyś co dwa dni czy trzy dni to już ... do czego taka kura jest ... nie ... (SzD); to sie nie zmarnowało bo przecie stwory były ... pieski były to pieski zjadły reszte obiadu ... a ziemniaki albo coż jak zostało kury zjadły ... (SzD); nawet wiem że jak kure sia... sadzali to na spód tego gniazda właśnie było wkładane metal ... w razie burzy że ten metal miał po prostu ... żeby te te te pisklaki ... nie ... mogły nie ... zasno^ć ... właśnie tak ... podczas uderzenia pioruna mogły zasno^ć ... (Lub); a gdy przyszedł wieczór to po kola... tak gospodarz i gospodyni siedzieli najdłużej przy stole żeby tag jag u gospodyni niosły sie dobrze kury ... żeby dużo miały jajek ... żeby kurczaki sie dobrze leⁿgły ... (WISk); no ... w pirszy dzień świo^t to na ogół w naszym ... w naszej Wielkopolsce podaje sie ... podaje sie rosół ... rosół? ... z kury ... no i kure na stole wigilijnym ... natomiast w drugi dzień świo^d na ogół w naszym rejonie to sie podaje pieczono^m kaczke ... z jabłuszkami ... i ziemniaczkami ... i z czerwono^m kapusto^m ... no to ... sposób wykonania ... to sie smaży te kaczke... (Mcho); zob. **kurka**.

kurczak – ‘młode od kury’: miałam tako^m zazdrošno^m soⁿsiadke ... ona już

nie żyje ... i kiedyś ... wie pan co ... no nie było gdzie miejsca te małe kurczaki trzymać to sie kawołek kuchni odgrodziło i te kurczaki były ... no i my te kurczaki z jednego dnia mielim i ona kiedyś weszła do mnie do domu i mówi tak [głęboki wdech] ... ale tak dosłownie zrobiła [głęboki wdech] ... to so^m te kurczaki? ... mówie: no ... a "ona mówi: o jeju ... to moje so^m połowe mniejsze ... ona wyszła ... wiesz pan jak te kurczaki zaczęły sie dzióbadać mieⁿdzy sobo^m ... to by sie cholery wszystkie wykończyły ... (Mwo); gospodyni domu to ni mogła odejść od stołu [podczas Wigilii] ... musiała tak długo siedzieć bo potem kury nie siedziały żeby ... żeby te ... na jajkach ... kwokami nie chco^m być ... [...] tak ... tak bo nie siedziała zaż i ni mieli kurczaków ... bo ni chciała żadna kura siedzieć no i nie było kurczaków ... teraz to so^m kurczaki bo można je sobie kupić ... nie ... a kiedyś to musiała kura siedzieć ... bo jag nie usiadła to sko^d te kurczaki? nie było ... (SzD); gospodarz i gospodyni siedzieli najdłużej przy stole żeby tag jag u gospodyni niosły sie dobrze kury ... żeby dużo miały jajek ... żeby kurczaki sie dobrze leⁿgły ... (WISk); zob. **pisklak**.

kurka – 'zdr. od: kura': teraz pasza jez i ... i codzinnie kurka już musi jedno jako znieść to ... (SzD); zob. **kura**.

kuszenie – 'forma prześladowania osób żywych przez osoby zmarłe, dusze osób zmarłych, ich duchy': ja akurad nie znam takich kuszeń przez zmarłych ale jeżeli takie so^m to powinni ... powinniśmy sie modlić ... (Mko); ja natomiazd moge z osobistego doświadczenia powiedzieć to że no nigdy tak zwane kuszenia nie miałam ...

natomiast kiedyś zmarł kuzyn mojego taty i miałam taki przedziwny sen w przeddzień ... my sie na drugi dzień dowiedzieliśmy o śmierci ... miałam taki przedziwny sen ... śniło mi sie właśnie że w drzwiach wejściowych ... że ktoś stuka w te drzwi ... i jag jes ta szyszka w drzwiach i od razu ja ... śni mi sie że wychodze i patrze w te drzwi ... słysze taki chichot ... potworny śmiech ... patrze a to wuja Bogdan ... i taki mówie ... i zaraz sie obudziłam ... jakiś ... ten śmiech był taki zupełnie nieziemski ... i na drugi dzień sie o... dowiedzieliśmy że wuja Bogdan nie żyje ... ale tak to nie miałam takiego zjawiska że mnie ktoś kiedyś wystraszył ... nie chciałabym zreszto^m żeby to nasto^mpiło bo wiadomo ... nie wiem jak zareaguje ... (StKo).

kutia – 'potrawa wigilijna przygotowywana z pszenicy, maku, miodu, bakalii i orzechów, tradycyjna w kuchni wschodniosłowiańskiej i kresowej; w ostatnich latach pojawia się także na stołach Wielkopolan': na wigilijnym stole to jes tak: karp ... kluski z makiem ... znaczy makielki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmiesztanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m bydź jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ... (Mwo); na stół [wigilijny] kładzie sie dwanaście tradycyjnych potraw ... so^m to głównie potrawy z ryb ... ale także kluski z makiem ... groch z kapusto^m ... barszcz z uszkami ... kutia ... (Mwo); nie ... kutii my nie mamy ... kutii my nie przygotowujemy ... tylko kluski z makiem ... kutii nie ... (StKo).

kwiaciaty – 'przym. od: kwiat; o wzorze w kwiaty': pamieⁿtom miaam jedno^m tako^m suknio^m (!) mama mi dała kwiacia-

to^m ... i ja w ty sukni spaam ... (Mko);
zob. kwietny.

kwiat – ‘organ roślin nasiennych, z którego po zapyleniu wykształca się owoc z nasionami; kwiaty przybierają rozmaite kształty, występują niemal we wszystkich kolorach, w większości uwalniają zapach; kwiaty wykorzystywane są w obrzędach kościelnych, w lecznictwie ludowym, jako dekoracja obiektów, przedmiotów, osób’: *dziewczeⁿta puszczały wianki ... pleciono z kwiatów lub z mleczu ... (Mwo); czczono to^m noc ... właśnie w to^m noc puszczano wianki na wodzie ... a inna nazwa to noc kupały ... [...] wianki wtedy były plecione z kwiatów ... (Mko); ido^m dziewczynki które sypio^m kwiaty ... (Mwo); przed ksieⁿdzem ido^m dziewczynki które sypio^m kwiaty ... Panu Jezusowi pod nóżki ... (Mko); Świeⁿto Zmarłych ... idziemy wtedy na groby swych najbliższych ... zapalamy znicze ... niesiemy kwiaty i wraz z ksieⁿdzem uczestniczymy w procesji ... i odmawiamy modlitwe ... (Mko); [ołtarze na Boże Ciało] przystrojone so^m kwiatami o nazwie lilie ... (Mko); przybranie stołu [wielkanocnego] musi być ... żeby było pieⁿknie to wiosennie ... tak żółto-zielono ... tak ... jakieś ... jakieś kwiaty ... jakieś wiadomo żonkile ... jak so^m to już tulipany ... ten dom wygłoⁿda odświeⁿtnie ... (Mko); to jest świeⁿto ... Matki Boskiej Zielnej i ono jes właściwie nazwane ... Matki Boskiej... [...] aha! ja wiem ... to je świeⁿto Wniebowzieⁿcia Najświeⁿtszej Marii Panny ... i na pamioⁿtke zbiera sie zioła z pól które aktualnie so^m ... ponieważ Matka Boża jak była wzieⁿta do nieba to była wzieⁿta wśród kwiatów ... było mnóstwo kwiatów i na te pamioⁿtke sie zanosí ... [...] ale to*

powinny być zbierane nie tam z ogrodu tylko po prostu z pola ... (StKo); no ... przede wszystkim te wieńce [dożynkowe] to ... tradycja musiała być że z zebranych kłosów zbożowych ... dlatego trzeba było jako^mż ilość tych kłosów zostawić ... wplatanó teź w to kwiaty ... kwiaty mogły być świeże ... mogły być zrobione własnoⁿcnie z bibuły ... (StKo); centralnym punktem [w Boże Ciało] jest ołtarz z jakiegoś stołu zrobiony nakryty białym obrusem ... później sie wieszá nad tym ołtarzem jakiż obraz ... sakralny ... [...] stawia sie teź świece ... świeczki jakież albo lampiony żeby sie paliły ... kwiaty ... bukiet kwiatów jakiś sie stawia (StKo); Wszystkich Świeⁿtych pierszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] przede wszystkim oczyszczanie na cmentarzu ... przygotowanie ... oczyszczanie nagrobków ... zanosí sie kwiaty ... zanosí sie znicze ... lampki ... (StKo); śniło mi sie że babcia przyszła taka umeⁿczona i taka pragnóⁿca że potwornie jej sie pić chciało ... tag jej sie pić chciało że dostała tej wody ... ja na drugi dzień ... bo jeszcze wtedy byli dziadkowie pochowani w Gnieźnie bo teraz była tu ekshumacja do Strzyżewa ... ja poszłam do babci na cmentarz ... patrze ... a u babci na grobie wszystkie kwiaty zwieⁿdnieⁿte ... ususzone ... i po prostu ... ja to odczytałam jako że babcia oczekuje żebym przyszła do niej podlać te kwiaty ... (StKo); pietnastego sierpnia to Matki Boskiej Zielnej ... takie ... i to wtedy w podzieⁿkowaniu ... w podzieⁿkowaniu Matce Bożej za ... za wszystkie da... za dary za to co sie urodziło na polach ... na gospodarstwie ... zanosílo sie kiedyś bukiety i wianki ... kiedyś sie platło (!) wianki a dzisiaj sie już tego nie plecie tylko

sie zanosi generalnie zanos bukiety z kwiatami ... (GŚl); jag mówiłam że mieⁿta ... melisa ... piwonie sie ... i ... takie kwiaty które kwitły właśnie wtedy w sierpniu jeszcze i ... też owoce sie wplatało ... jarze^mbine sie w to wplatałoby ... w te wianki ... no ... dzwonki ... (GŚl); świeⁿto to nazywa ... nazywane jest świeⁿtem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi sie wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... ziola i kwiaty ... tak to jes przyjeⁿte taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te ziola ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukietek właśnie jakieś tam ziola jakieś kwiaty z ogrodu i zboże ... kłosy zbóż ... i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); to świeⁿto nazywa sie od wielu wielu lat świeⁿtem Wszystkich Świeⁿtych ... na ten dzień sie przygotowuje groby w ten sposób że kupuje sie kwiaty ... wszystkim sie porzoⁿdkuje ... w tej chwili jes bardzo dużo nagrobków z tych takich ... z kamienia ... dawniej tego nie było ... bo dawniej to była ziemia ... czea było sadzić kwiaty ... (SzD); domy z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] przyozdabiano gałoⁿzkami brzozy i ... jak to kiedyż nazywano ... łabuziami ... łabuzia inaczej to jes tatarak ... w domu wysypywano też piaseg i w koło domu również i te ... to^m ... te ... ten ... ten obszar wysypyany piaskiem również przyozdabiano ... jak były wtedy kwiaty czy gałoⁿzki to również te ... tym ... tym zielonym dywanem ... (Łab); zaczynam zboże dobrze dojrzeje każda gospodyni idzie na pole zerżnoⁿc takie ładne kłosy i je schować ... a z tego plecie sie wianki ... ze zboża ... z żyta ... pszenicy ... jeⁿczmienia ... owsa ... i do tego so^m potrzebne kwiaty też ... (WISK);

*[na Boże Ciało] jest droga wyście... wyło... wyścielona brzózkami ... a ołtarze so^m ubrane kwiatami polnymi ... różami ... piwoniami ... hortensjami ... (WISK); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... [...] wianki wyplatały gospodynie ... z wszystkich zbóż ... wieńce były ozdabiane kwiatami i wstoⁿżkami ... zostawały w kościele ... (Mcho); pierszego listopada to przypada Świeⁿto Zmarłych ... i przygotowania do tego świeⁿta wygłoⁿdajo^m w ten sposób że porzoⁿdkujemy groby najbliższych a w tym dniu zanosimy kwiaty ... zapalamy znicze i odbywa sie msza świeⁿta na cmentarzu przy grobach ... (Gno); wianki na Matki Boskiej Zielnej wykonuje sie z różnych kwiatów z ogrodu ... z łoⁿki ... z różnych zioł ... a nie znam nazw tych kwiatów dlatego ci nie powiem ... (Gno); z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] domy przyozdabiano najczeⁿśniej gałoⁿzkami brzózki i wierzby oraz ziołami ... i kwiatami ... (Gno); robi sie wieńce w kształcie wielkich koron i one so^m wykonane z ... ze zbóż ... z owoców ... z tych ... z warzyw ... so^m ozdabiane jarze^mbino^m ... owocami ... orzechami ... kwiatami i kolorowymi wstoⁿżkami ... i so^m bardzo dekoracyjne ... (Gno); zob. **kwiatek**.*

kwiat paproci – ‘baśniowy kwiat, który zakwita raz w roku w noc Świętego Jana, przynosi bogactwo temu, kto go znajdzie’: *piosenka nawed jes „Kiedy zakwitnie kwiat paproci” ... (Mwo); w noc świeⁿtojańsko^m kwiat paproci zakwitnoł ... (Mwo); kwiat paproci zakwita wtedy ... w noc świeⁿtojańsko^m ... (Mko); kwiat paproci to ... [...] kwitnie w te jedno^m jedyno^m nodz i kto go zobaczył to nie wiem czy mu szczeⁿście*

przynosiło to czy raczej nieszcze-
ście ... nie wiem ... ale każdy chciał
ten kwiat zobaczyć ... [...] a prawdo-
podobnie paproć w ogóle nie kwit-
nie ... (StKo); kwiat paproci zakwita raz
w noc Świeⁿtego Jana ... (WlSk); w noc
świeⁿtojańsko^m podobno zakwita kwiat
paproci ... (Gno).

kwiatek – ‘zdr. od: kwiat’: [gromnica]
musiała być ubrana miał... musiała
mieć kwiatka jakiegoś ... troszke
zielonego ... no to w lutym to sie
albo szparaguz albo merte rwało ...
kwiatka tam jakiegoż malutkiego to
albo ... sztuczny to tag nie bardzo ...
no ale raczej był sztuczny ... (Mwo);
Boże Ciało ... podczas tego świeⁿta
w gło^mb miast ... wsi ... wyruszają^m
procesje na których czele idzie ksioⁿdz
z monstancjo^m a przed nim sypio^m
kwiatki dzieci ... (Mko); w procesji
też ido^m dzieci ... dziewczynki przede
wszystkim ... które sypio^m kwiatki ... to
jak gdyby taki dywan robio^m dla tego
kapłana niosoⁿcego... [...] niosoⁿcego
Najświeⁿtszy Sakramend i sypio^m
kwiatki dziewczynki ... [...] to wszy-

sko na cześć właśnie Je... Chrystusa
w Najświeⁿszym Sakramencie ...
(StKo); ozdabiamy bukszpanem ...
to jes takie ... krzak zielony który jes
całorocznie zielony ... bukszpanem ...
czasami jeszcze wkładamy wier-
bowe gałoⁿzki ... jakieś tam kwiatki
jag mamy żywe albo i sztuczne ...
tak że ... tak żeby ten koszyczek był
bardzo kolorowy ... (StKo); to jez Matki
Boskiⁱ Zielnej ... [...] plecione so^m małe
wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to:
lipa ... mieⁿta ... koniczyzna ... róża ...
piołun ... rumianek ... no i jeszcze
kilka innych też ... (WlSk); koleⁿda ...
no dom przede wszystkim musi być
wysprzoⁿtany ... musi mieć stół nakryty
białym obrusem ... na stole stawia sie
krzyżyk ... świeczki ... kwiatki można
postawić ... wodę świeⁿcono^m ... i kro-
pidło ... (Gno); zob. **kwiat**.

kwietny – ‘przym. od: kwiat; o wzo-
rze w kwiaty’: no i kwietne wianki ...
tego ... z jaśminu ... o! i z chabrow
wianek też sie plecie ... (StKo); zob.
kwiaciaty.

L

laba – ‘czas odpoczynku, nicnierobienia, leniuchowania’: *wiadomo ... jes Wigilia później pierwsze świeⁿto totalna laba każdy chce odpoczoⁿc ...* (Mwo).

lameta – ‘błyszcząca ozdoba choinkowa w postaci metalowych nitek’: *dla mnie choinka jes zawsze choinko^m wtedy kiedy jez miż-masz ... wszystkie kolory jakie tylko ... łańcuchy nie łańcuchy ... lamety i tak dalej ... taka była i tako^m lubie ... no a młodzi już sobie strojo^m choinke troche inaczej ...* (Mko).

lampeczka – ‘spieszcz. od: lampa’: *na Boże Narodzenie ubieramy choinke ... przystrajamy domy światełkami żeby było ładnie ... jąg jes śnieżek to lepimy bałwanka ... zapalamy na nim lampeczke tako^m ładno^m ...* (Mwo); zob. **lampka**, **światello**, **świecidelko**, **świeczuszka**.

lampion – ‘lampka na baterię lub alternatywne źródło energii (świeca, nafta, parafina, olej) bez potrzeby użycia sieci elektrycznej; lampiony stawiane są na ołtarzach polowych, a w okresie Adwentu przynoszone są przez dzieci na mszę roratnią’: *roraty ... odbywajo^m sie u nas w parafii wieczorem ... i dzieci przynoszo^m lampiony a starsi świece ...* (Mwo); *dom [na Boże Narodzenie] sie przyozdabia na różne sposoby ... w oknach lampiony ... świecidelka różnego rodzaju ... choinke zazwyczaj zawsze sie ubierało w dniu*

wigilijnym ... ale w tej chwili sie ubiera przynajmniej trzy dni naprzód (Mwo); *msze ... która odbywa sie w okresie Adwentu to nazywa sie roraty ... i przychodzi sie na to^m msze wieczorem ... na to^m ... na to^m msze szczególnie dzieci zabierajo^m lampiony ...* (Mko); *mówi sie na to^m msze roraty i przynosi sie lampiony lub dorośli przynoszo^m świece ...* (Mko); *ta msza nazywa sie rorato^m ... roraty ... odbywa sie rano a w niektórych parafiach też wieczorem ... dzieci przynoszo^m lampiony ... so^m to takie światełka którymi oświetlajo^m droge podczas pójścia właśnie na te msze roratnio^m ...* (Mko); *my tutaj mamy dość daleko do kościoła ... ludzie ... odległe ... wieⁿc to roraty ... po południu ... po południu ... z lampionami ze świecami ...* (StKo); *dzieci przynoszo^m lampiony a widziałam tego że w niektórych kościołach jes tradycja że dorośli przynoszo^m ze sobo^m świece takie roratnie ...* (StKo); *centralnym punktem [w Boże Ciało] jest ołtarz z jakiegoś stołu zrobiony nakryty białym obrusem ... później sie wiesz nad tym ołtarzem jakież obraz ... sakralny ... [...] stawia sie też świece ... świeczki jakież albo lampiony żeby sie paliły ... kwiaty ... bukiet kwiatów jakiś sie stawia ...* (StKo); *lampiony przynoszo^m dzieci ... [...] dzieci przychodzo^m z tymi lampionami i ... i światło gaszo^m w kościele ...* (Lub); *ta szczególna msza to nazywa sie roraty ... odbywa sie wieczorem i dzieci na te msze chodzo^m z lampionami zapalonymi ...* (Gno); zob. **lampionik**.

lampionik – ‘zdr. od: lampion’: *lampionik sie przynosi ... lampionik ...* (Mcho); zob. **lampion**.

lampka [zwykle w lm. **lampki**] – ‘oświetlenie składające się z szeregu małych żarówek lub diod, które w postaci łańcuchów świetlnych wykorzystywane jest do ozdabiania choinki, domów, ogrodów itp. w okresie świąt Bożego Narodzenia’: *lampków nie było ... były najczyńszcziej świeczki i to tylko zapalane na sam ... przed samo^m ... w czasie tylko Wigilii ...* (Mwo); *na Boże Narodzenie do domu przynosimy choinke ... choinka zwykle powinna być przyniesiona i ubierana do domu (!) dwudziestego czwartego grudnia ... na choince znajduj^m sie różne ozdoby ... szczególnie te wykonane samodzielnie przez dzieci albo w szkole albo w domu razem z rodzicami ... na choince świeco^m sie również lampki ...* (Mko); *Wszystkich Świeⁿtych pierwszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] przede wszystkim oczyszczanie na cmentarzu ... przygotowanie ... oczyszczanie nagrobków ... zanosí kwiaty ... zanosí sie znicze ... lampki ...* (StKo); *stroi sie [choinkę]: bombki ... lampki ... łańcuchy ... różne ozdoby ... orzechy ... jabłka ... i pod spodem powinien ... pod choinko^m powinien być zrobiony żłobek Pana Jezuska ... prawidłowo choinka powinna być do drugiego lutego ...* (WISk); *prawidłowo choinke przyozdabia sie do południa w Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubieraj^m jo^m troche preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki sie świeciło zamiast lampek ...* (WISk); *na*

Boże Narodzenie to dom przystraja sie stroikami i choinke sie stroi ... jag jez oz... jakimi ozdobami? ... no ... wiesz sie bombki ... lampki świecoⁿce ... łańcuchy ... kiedyż na choinke wieszalo sie jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ... (Gno); *stawia sie choinke właśnie ... robi sie ... wiesz sie jemiote ... choinka jes przystrojona bombkami ... lampkami ... łańcuchami ... gwiazdo^m na czubku ... i choinka może stać do drugiego lutego ...* (Gno); zob. **lampeczka**, **światelko**, **świecidelko**, **świeczuszka**.

lanie – ‘bicie, razy wymierzone przez Gwiazdora niegrzecznemu dziecku’: *no Dziadeg Mróz przynosi to znaczy Gwiazdor u nas ... u nas w Wielkopolsce Gwiazdor ... nie ma pomocnika ... ma biao^m czy... ubrany na czerwono i biao^m ... i ma biao^m brode długo^m i to jes Gwiazdor ... [...] co robi z niegrzecznymi dziećmi? no dostaj^m lanie ... no ...* (Mcho); zob. **chłosta**.

lanie wosku – ‘najbardziej znana wróżba andrzejkowa, polegająca na laniu rozgrzanego wosku do zimnej wody przez dziurkę od klucza, a następnie odczytywanie i interpretowanie kształtu cienia rzucanego przez zastygnięty wosk’: *no oczywiście andrzejki ... wróżby w naszym regionie to lanie wosku na wode ...* (Mwo); *zabawy z wróżbami przypdajⁿcymi na listopad to jes zabawa andrzejkowa i lanie wosku wtedy w tym dniu ...* (Mko); *znane so^m takie wróżby jag lanie wosku ... wrózenie z jabka ... ustawianie butów ... i ... i wycinano serce i wypisywano na nim imiona chłopców ... [...] wrózono z wosku w ten sposób że rozgrzewało*



Lanie wosku podczas andrzejek w 2016 r. – Goślinowo (fot. SP Goślinowo)

*się wozg i przez dziurkę od klucza ... to musiało (!) być taki bardzo stary klucz ... ten wozg lano na ... do miski z zimno^m wodo^m i jeżeli to zastygło to potem się wycio^ogało i się odczytywało na ścianie z cienia co to oznacza ... się tam dopasowywało co to może oznaczać dla danej dziewczyny ... (Gno); zob. **wosk**.*

lany poniedziałek – ‘drugi dzień Świąt Wielkanocnych, zwany lanym z uwagi na zwyczaj oblewania wodą w tym dniu’: *jes to śmingus-dingus (!) ... polewa się wodo^m w drugi dzień świo^ot ... i w ten poniedziałek ... też się nazywa lany poniedziałek bo wodę się leje ... lejo^m się wszyscy ... chłopaki ... dziewczyny ... wszyscy ... (Mko); śmingus-dyngus (!) ... wyste^mpuje w poniedziałek ... tak zwany lany poniedziałek ... jest to drugi dzień Świo^ot Wielkanocnych ... [...] ... według tradycji oblewajo^m me^ożczyźni kobiety ... (Mko); przebierańcy po wsi chodzili ale nie w okresie poprzedzajo^ocym Wielkanoc ... tylko w czasie Wielkanocy w lany poniedziałek ... jak się nazywali to nie wiem ... jag na nih mówiono też nie wiem ... niestety ... ale chodzili przebierańcy ... przebierańcy chodzili na pewno w lany poniedziałek i na*

*pewno zlewali wiadrami wody dziewczyny bo każda chciała być obłana bo ta która nie była obłana to za mo^oż by nie wyszła ... dlatego każdo^m lali wiadrami się cieszyły ... a teraz nie można bo za zimno jes ... no ... (Mcho); zob. **dyngus, Poniedziałek Wielkanocny, śmigus-dyngus**.*

lekarz – ‘osoba znająca się na leczeniu, mająca wykształcenie medyczne i prawo do wykonywania zawodu lekarza; medy^k’: *jeżeli ktoż ma chore gardło i przyłoży gromnice do tego gardła to go to gardło przestanie boleć ... nie było doste^mpu do lekarza tag jak ... tag jak w tej chwili jest ... [...] w zwio^ozku z tym próbowano najróżniejszych sposobów ... (SzD); zob. **doktor**.*

leżeć (przeleżeć) przez niedziele – ‘o osobie zmarłej, która nie została pochowana przed niedzielą, licząc od dnia śmierci; według wierzeń, jeśli ktoś leży przez niedzielę, to sprowadzi śmierć na kogoś z najbliższego otoczenia’: *to znaczy że jeżeli be^odzie leżał przez niedziele ... niepochowany ... to jes taki zwyczaj nie zwyczaj ... jes taki jakby urok ... jakby czar że ta osoba ścio^ognie kogoś do siebie i ktoś po tej osobie w krótkim czasie umrze ... naste^mpna osoba ... (Mwo); to znaczy że naste^mpna osoba z pobliskiego otoczenia ... czy znajomi ... rodzina ... może umrzeć ... ta zmarła osoba leży przez niedziele ... w szpitalu ... w domu czy w kostnicy i było takie powiedzenie że może wycio^ogno^oć kogoś naste^mpnego do siebie ... (Mko); to do dzisiaj wśród starych ludzi istnieje poglo^od że jeżeli [zmarły] przeleży niedziele niepochowany to zabierze kogoś w najbliższym czasie ze sobo^m ... (Mko); jeżeli be^odzie [zmarły] leżał przez niedziele to kogoś*

pocioⁿgnie za sobo^m ... znaczy ktoś kolejny z rodziny albo ze znajomyh albo ze soⁿsiadów umrze ... (StKo); no to jes taki dziwny przesoⁿd ale wszyscy w niego wierzymy że jeżeli zmarły beⁿdzie leżał przez cao^m niedziele w kaplicy i nie zostanie pochowany to jes takie prawdopodobieństwo że może wycioⁿgnoⁿdź on naste^mpno^m osobe z rodziny boⁿdź na przykład z najbliższego otoczenia ... swoich znajomych ... która może też w najbliższym czasie umrzeć ... (Łab); leży przez niedziele ... co znaczy! że kogoś wycioⁿgnie ... [...] że może kogoś wyprowadzić ... no ... (Lub); zob. **pochowany przed niedzielo^m, wycioⁿgnoⁿć kogoż naste^mpnego.**

L **lichtarz** – ‘stojak na świeczkę; w tradycji katolickiej każdy wierny przygotowuje krzyż i dwa lichtarze z zapalonymi świecami na czas przyjęcia wizyty duszpasterskiej’: *mówi sie koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa sie stół obrusem białym ... na stole stawia sie ... stroig można świoⁿteczny postawić a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lichtarze ze świecami które sie zapala ... (StKo); dom sie przygotowuje [do kołedy] że sie kładzie krzyż ... świeczki ... lichtarze ... wode świeⁿcono^m ... (Lub); do koleⁿdy przygotowujemy sie: jes biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świeⁿcona ... kropidełko ... i ksioⁿdz przychodzi do domu ... (WISk); te odwiedziny które so^m w okresie świoⁿtecznym to sie nazywajo... to jes ... to so^m odwiedziny duszpasterskie ... tak zwana koleⁿda ... i na ... na takie odwiedziny przygotowuje sie stół ... nakrywa sie białym obrusem ... kładzie sie na nim krzyż ... lichtarze ...*

*i świeczki sie zapala ... (Gno); zob. **lichtarzyk, świecznik.***

lichtarzyk – ‘zdr. od: lichtarz’: *stół jes przykryty białym obrusem ... na stole powinien znajdować sie krzyżg i lichtarzyki czyli takie światełka z boku krzyżyka ... no i Biblia powinna być na stole z którego (!) ksioⁿdz czyta fragment właśnie podczas tyh nawiedzin ... podczas koleⁿdy ... aha ... zapomniałam jeszcze zeszyty dzieci ... też powinny być na stole bo ksioⁿdz sprawdza te zeszyty z religii ... (Mko); zob. **lichtarz, świecznik.***

lilia – ‘roślina cebulowa z rodziny liliowatych (*Lilium*) o dużych, aromatycznych kwiatach; biała lilia jest symbolem czystości; podczas procesji Bożego Ciała lilie były niesione przez panny’: *[oltarze na Boże Ciało] przystrojone so^m kwiatami o nazwie lilie ... (Mko); też była taka tradycja dawniej jag ja byłam mała to szły [w procesji Bożego Ciała] takie dziewczyny starsze które niosły lilie w reⁿcach ... lilie ... [...] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... (StKo).*

lipa – ‘długowieczne drzewo z rodziny ślazowatych; najbardziej reprezentatywna dla tego gatunku jest lipa europejska (*Tilia europaea*); kwiaty lipy wykorzystywane są w leczeniu przeziębień oraz – w zależności od okresu kwitnienia – do wianków wyplatanych na zakończenie oktawy Bożego Ciała lub na święto Matki Boskiej Zielnej’: *to jez Matki Boski Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to: lipa ... mieⁿta ... koniczna ... róża ... piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka innych też ... (WISk) (SzD).*

list – ‘pisany do Gwiazdora (Świętego Mikołaja) list z prośbą o konkretne prezenty’: *na Gwiazdke no to już jak kogo staż na co to każdy robił takie ... abo to co dzieciaki listy do Mikołaja ... aha ... to na Gwiazdke ... listy dzieciaki oficjalnie to musiały napisać ... potem były debatowane czy potrzeba to wszystko czy ...* (Mwo); *Mikołaj ... prezenty daje jakie sobie dzieci napisały do Mikołaja list ...* (Lub).

liść – ‘część rośliny wyrastająca z łodygi lub gałęzi’: *jak tutaj wyrosły takie duże [pokrzywy] to majo^m dobre liścia (!) i tegó ... to namoczy^łtem ...* (Mko); *óni w to wierzyli Nimcy ... liście z brzozy ... liście od krzanu (!) ... tam inne ... stokrotki to wszystko ... zbierali na li^okarstwa ... już we wojne ... oni wierzyli w to ...* (Mko); *jest to liść palmowy taki jak kupujemy go w kwiaciarni jak w Jerozolimie gdzie kładli te gałoⁿzki palmowe Jezusowi wjeżdżajoⁿcemu ...* (StKo); *to jez Matki Boski Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ...* (WISk).

liter – ‘jednostka objętości równa 1000 ml; litr’: *óne muszo^m być [pokrzywy] ... żeby troszke ... nie takie zaroz jak so^m narwane zalanne wodo^m żeby zaraz podlewać ... no niech tam z tydziń czy ... czy ile ... postojały żeby one zaczyły po prostu tak ... gnić wieⁿcy ... nie ... to takie jag już tak porzoⁿdnie to śmierdzi to ... no ale to jes dobre ... i to na konewke ... bo tag jak tegó... na konewke litr ... na tako^m wieⁿkszo^m konewke ... nie ... litr ... i tym pomidory podlew moⁿż ... ogórki ... kwiaty ...* (Mko).

lizać (oblizać) czółko dziecka – ‘zanikający zwyczaj ludowy polegający na ob-

lizaniu czoła płaczącego niemowlęcia, a następnie splunięciu; czółko dziecka jest lizane w sytuacjach długotrwałego lub gwałtownego, nieuzasadnionego płaczu niemowlęcia oraz w celu zdjęcia uroku, który zwykle jest przyczyną takiego płaczu; najlepszy efekt odczytania przynosi trzykrotne powtórzenie na przemian lizania czółka i spluwania: *jeszcze przed czarami wykorzystuje sie to żeby dziecko nie zachorowało jag jakaż osoba przyjdzie i spojry na dziecko to sie dziecko po wyjściu tej osoby liże w czoło i sie spluwa trzy razy za to^m os... w kierunku tej osoby która wyszła ... żeby dziecko nie zachorowało ...* (StKo); *ażeby ktoż nie rzucił uroku ... właśnie to sie oblizuje to czoło i ... i można spluno^ć trzy razy ...* (StKo); *tak ... o było ... to było to nałogowo ... to ty babcia zliż czółko ... bo jak dziecko krzycało płakało tak ... nie ... kurcze miało ... to zliż no czółko zliż bo ktoż ociotował ... no to było ... sama lizalam to wim ...* (SzD); zob. **zlizywanie czółka dziecka**.

lubczyk – ‘roślina z rodziny selerowatych, uprawiana w ogrodach i dodawana do zup, sosów, sałatek itp. ze względu na przyjemny zapach – lubczyk ogrodowy (*Levisticum officinale*): *u naz na poczoⁿtku było tak że mieliśmy w ogrodzie takie duże krzaki lubczyk i przy ... no ... i rodzice i przyjeżdżali też rodzina z miasta przyjeżdżała ... to musieliśmy pod tymi krzaczkami z sianka robić gniazdka i tam były takie te cukierkowe pudrowe jajeczka kolorowe i czasami zdarzył sie jakiś zajoⁿczek z cukru i tam właśnie to [upominki od zajączka] składano ...* (StKo).

luby – ‘ukochany’: *dziewczyny wróży właśnie sobie wróżyły co mnie w życiu*



spotka i czy wreszcie spotkają^m tego swojego przyszłego lubego i ... i ... i ... kto to beⁿdzie ... (StKo).

lustro (zasłaniać, zasłanianie lustra) – ‘zwierciadło służące do przeglądania się; według wierzeń ludowych dusza osoby zmarłej, która zobaczyła swoje odbicie w lustrze, nie zazna spokoju, dlatego według zwyczaju zasłania się lustro w pokoju osoby zmarłej lub w całym domu’: zygare zatrzymywali ... lustro tam zasłonili też ... (Mko); [w domu zmarłego] powinno się pozasłaniać wszystkie lustra żeby się nidz nie odbijało ... (Mko); tak żeby się czasami nie odbił w lustrze ten zmarły ... zasłaniało się reⁿcznikami ... obrusami ... lustra ... (Mko); praktykowało się [zasłanianie luster] ... dlatego że w tej chwili nikt w domu nie trzyma zmarłego ... nikt ... wieⁿc ten ... ten zwyczaj już po prostu wyszedł z użycia ... ale przypominam sobie jak zmarł teżdź mojej ... mojej siostry ... to on był w domu ... to było bardzo dawno temu ... on był ... on leżał w domu ... wieⁿc tak ... były pozasłaniane ... ta

jego żona ... babcia ... pozasłaniała ... lustra wszystkie były pozasłaniane prześcieradłami ... to prawda ... tak ... [...] ja pytałam siostry dlaczego te lustra ... a mówi wiesz co to jest taki zwyczaj żeby czasem zmarły nie pokazał się w lustrze ... i wzruszyła ramionami ... oczywiście ... nig jakoś w to nie wierzył ale to jest tag na ... na ... diabłu ogareg a Panu Bogu świeczka ... na wszelki wypadek ... tak ... (Mko); w tej chwili już nie ale było tak ... czarnym kolorem się zasłaniało lustra [w domu zmarłego] ... (StKo); czeba wszystkie lustra które so^m w domu ... a przede wszystkim to lustro które jes w pomieszczeniu gdzie był zmarły zasłonić żeby ... jak to się kiedyś mówiło ... nie mógł on siebie ogloⁿdać w lustrze ... (Łab); no zasłaniali kiedyż lustra właśnie jak trub leżał w domu ... [...] żeby się nie przeogloⁿdał ... (Lub); podczas czuwania przy zmarłym zasłaniało się lustra z tego powodu żeby dusza tego człowieka mogła odejść do nieba ... bo jeżeli lustra by się nie zasłoniło to wierzone że ta dusza tego człowieka zostaje w domu ... (Gno).

L

łabuzie – ‘regionalna nazwa tataraku zwyczajnego (*Acorus calamus*), byliny porastającej brzegi jezior, mokradel, rowów; w obyczajowości ludowej wykorzystywany do dekorowania domów, ołtarzy, ścieżek podczas uroczystości kościelnych, np. Zielonych Świątek, Bożego Ciała’: *to na Zielone Świoⁿtki a nie na Boże Ciało ... to właśnie tym tatarakiem ... tym łabuziem ... to nad drzwiami wejściowymi pare sie przybi-jało tych właśnie tych zielonych ... i ... no teraz już nie bo tero już zostały-śmy sie same stare baby ... wszystkie wdowy to już nie robimy tego ... ale tu jeszcze od chodnika do naszego domu tym łabuziem tyż sie wykładało ... to ... tyż kawalek drogi ... i nad drzwiami to musiało być obowioⁿzkowe ... (Mwo); a w dómach ... a w dómach sie przynosiło ... szło sie gdzież na łóⁿke gdzie była woda czy ... czy tam rów czy coś ... były te ... nie wiem jak to kiedy ... tu na wsi to mówili łabuzie ... i to sie takie ła... takie przynosiło ... [...] no ... i to sie kładło na łożka (!) ... łożka było (!) zaścielóne ... przykryte na biało ... i na łożko sie podkładało te ... te łabuzie ... nie wiem czy... nie wiem dlaczego ... ale to nasze babcie kło... robiły to ... no i my za młodu tyż to robimy ... no tyż potym sie jakoś ... o ... przed ołtarz jag robio^m ołtarz u nas co na tym drugim bloku robio^m ołtarz ... [...] no tegó ... tegó łabu-zia przynosimy i jak ksioⁿdz idzie do ołtarza to te łabuzie jes tak pokładzóne w taki wzór i ... no ... i te tradycje sie podtrzymuje ... nie ... (Mko); i jeszcze*

tradycjo^m u naz jes że sie na ulicy ... nad stawami szuka tataraku ... u nas to sie nazywa łabuzie ... i tym sie właśnie też wykłada drogi i piaskiem można gdzieś też tam wyrzucić przy tym ołtarzu tak że bardzo to deko... i figury przyozdabia na ten okres szczególnie Bożego Ciała ... (StKo); przy ołtarzu [na Boże Ciało] stawia sie świeże ... młodo rozpuszczone (!) brzozy no i też te łabuzie czyli ten tatarak sie też tam kładzie ... (StKo); Zielone Świoⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego [...] w naszym domu obchodzi sie to w ten sposób że ... gaimy płoty brzózkami świeżymi ... wykładamy na podwórku ... wysypujemy żółtym piaskiem ścieżki ... układamy tatarak czyli łabuzie a po przyjsciu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ... (StKo); domy z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] przyozdabiano ga-łóⁿzkami brzozy i ... jak to kiedyż nazywano ... łabuziami ... łabuzia inaczej to jes tatarak ... w domu wysypywano też piaseg i w koło domu również i te ... to^m ... te ... ten ... ten obszar wyspany piaskiem również przyozdabiano ... jak były wtedy kwiaty czy gałóⁿzki to również te ... tym ... tym zielonym dywanem ... (Łab); łabuzia ... to łabuzie na Zielone Świoⁿtki ... to jak Zielone Świoⁿtki były to ja pamieⁿtam tak ... u nas ... Zielone Świoⁿtki w oknah ła... no te ... sie kładło ... przed domym ... te zielone ... wszystko ... i bi... jag na podwórzu ... biały piasek sie ... białym piaskiem sypało sie ... (SzD); łabuzie ...

tylko kto miał wieⁿcy ... my tam z koleżankami ... a gdzie to nam dać ... do so^msiada na hareⁿde ... pod strachym ... ile mogłam urwać tyle urwałam ... kto miał wieⁿcy ten miał lepszy ... żeby zielono było przed domem ... nie ... (SzD); to sie ładnie obłykało^e i jak sie włosy myło ... głowe ... to w łabuzi bo włosy były mieⁿkie ... świeże ... tak ... (SzD); łabuzie to jeszcze tak tradycyjnie u nas w kościele ksioⁿdz stawia ... (SzD); zob. **tatarak**.

łańcuch – ‘długi ciąg drobnych dekoracji zrobionych z papieru lub obecnie tworzyw sztucznych, umożliwiający oplatanie choinki’: *głównym elementem przystrojenia domu na Boże Narodzenie jest choinka ... ale też stroiki ... bombki ... choinke ubiera sie w bombki ... łańcuchy ... światełka ... zabawki ... (Mwo); łańcuchy dzieciaki robiły przed Wigilio^m żeby było do okreⁿcenia ... (Mwo); dla mnie choinka jes zawsze choinko^m wtedy kiedy jez miż-masz ... wszystkie kolory jakie tylko ... łańcuchy nie łańcuchy ... lamety i tak dalej ... taka była i tako^m lubie ... (Mko); nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reⁿcznie ... łańcuchy z papieru kolorowego ... orzechy poowijane w sreberka ... jabłuszka sie wieszało ... (StKo); stroi sie [choinke]: bombki ... lampki ... łańcuchy ... różne ozdoby ... orzechy ... jabłka ... i pod spodem powinien ... pod choinko^m powinien być zrobiony żłobek Pana Jezuska ... (WlSk); prawidłowo choinke przyozdabia sie do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierajo^m jo^m troche preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie*

prawdziwe świeczki sie świeciło zamiast lampek ... (WlSk); no [choinka] ma bombki i stoi w domu ... ma bombki ... łańcuchy ... no pierniki może mieć ... cukierki na sobie ... różne rzeczy ... (Mcho); na Boże Narodzenie to dom przystraja sie stroikami i choinke sie stroi ... jag jez oz... jakimi ozdobami? ... no ... wiesz sie bombki ... lampki świecoⁿce ... łańcuchy ... kiedyż na choinke wieszało sie jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... (Gno); choinka jes przystrojona bombkami ... lampkami ... łańcuchami ... gwiazdo^m na czubku ... (Gno) (Lub).

łodyżka – ‘zdr. od: lodyga’: *przyjechała znajoma i mówi: no musze mieć szybko tegó kwiata ... no mówie: nie bo to jezdz nowy kwiat ... nawed nie wiem jak ... wiesz ... pani ... że na naste^mpny dzień zostały same ... same łodyżki ... bez liści ... bez kwiatów ... bez niczego ... wszystko mi spadło w cholere ... wszystko mi spadło ... (Mko).*

łupina – ‘skórka pokrywająca bulwę ziemniaka’: *[ziemniaki] w łupinach to sie jadło jak był post do śledzia ... to sie gotowało w mundurkach pyrki ... ale to ... ale nie na Wigilie ... bo to ... wie pan ... za dużo brudu by było na Wigilie ... (Mwo).*

łuska – ‘stwardniały, okrągły element pokrywający skórę ryb; tu: łuska pochodząca z wigilijnego karpia ma znaczenie symboliczne – noszona w portfelu ma zapewnić właścicielowi pomyślność finansową’: *a te łuski ... na pienioⁿdze ... to jak karpia sie skrobie to najwieⁿksze te łuski sie tegó ... do tyj pory sie to wykonuje ... do portfela sie chowa ... jak sie nie schowa to nie*

ma pinieⁿdzy a tak ... to od iks tak sie chowa ... nie ... (SzD).

ły Matki Boskiej – ‘niezidentyfikowana bliżej roślina występująca w lasach oraz na miedzach, łąkach i ugorach, o żółtych kwiatach drżących na gałązce przy poruszaniu nią; wykorzystywane do wyplatania wianków na święto Matki Boskiej Zielnej; obecnie nie-spotykana na terenach wielkopolskich wsi’: *ły Matki Boskiej ... to so^m też na*

takiej tego ... na takiej gałoⁿzce i takie serduszka to so^m takie i to sie tak trzeⁿ sie ... takie żółte tak ... teraz tu ni ma tego ... kiedyś to w lesie jeszcze było ... nie ... teraz to w lesie sie tego ... nie ... albo tag na tych ... tych ... jakież miedzach ... mówili ... nie ... to rosły ... ale teraz to wszystko ... bo to teraz so^m te nawozy ... te opryski ... i tego ... to już teraz tag ni ma ... kiedyś to o ... z tego wianki sie robiło ... robiło do kościoła ... (SzD).

M

macierzanka – ‘roślina z rodziny jasnotowatych – macierzanka zwyczajna (*Thymus pulegioides*) o właściwościach leczniczych i przyprawowych; kwitnie od czerwca do sierpnia i dlatego wykorzystywana jest do wyplatania wianków na zakończenie oktawy Bożego Ciała lub na Matki Boskiej Zielnej’: *mówiłaś: rozchodnik ... to jest ten ten drobniutki ... macierzanka ... (SzD); jeden wianek z jednego ziela był robiony ... nie ... jeden ... z jednego ... jak z rumianku to jeden ... z macierzanki drugi ... i wszystkie takie jednakowe takiej ... takiej wielkości ... (SzD); macierzanka sie nadaje tylko na ... do wymion czy nie wiem ... czy ... czy na burze ... tego już nie wiesz ... (SzD) (StKo).*

maik – ‘zwyczaj ludowy związany z powitaniem wiosny; polega na chodzeniu z symbolizującym wiosnę kołem przystrojonym kolorowymi kwiatami i wstążkami oraz śpiewaniu piosenek związanych z wiosną; dziś zwyczaj ten jest mało znany’: *no ... maik ... maik ... to właśnie ten maik gaik ... ja to gaikiem nazywam ... ale podejrzewam że to chodzi właśnie o to ... kolorowo musiało być ... kwiaty musiały być ... wstożki ... (StKo); maik to jez inaczej kwiatami ozdobione ... to maj czyli kwiaty ... wesołość ... radość ... śpiewa sie piosenki na powitanie wiosny ... (Gno); zob. **gaik**.*

majonez – ‘rodzaj gęstego, białego (écru) sosu, którego głównymi skład-

nikami są: musztarda, żółtka, oliwa; majonez używany jest jako dodatek do wielu potraw, m.in. świątecznych, z których warto wymienić jajka gotowane na twardo oraz salatkę warzywną’: *baranka ... chlebek ... zajączka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baranek i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ... (Mwo).*

majowe – ‘nabożeństwo maryjne odprawiane w maju w kościele lub przy figurach we wsi, polegające na odśpiewaniu litanii do Najświętszej Maryi Panny oraz kilku pieśni maryjnych’: *majowe to było przy figurze odprawiane codziennie ... to tam starszy taki zw... no już tero nie żyje ... starszy człowiek czytał litanie i tego ... tam sie odśpiewało z dwie trzy pieśni i to nie było że była w polu robota i tego ... na ... do majowego na wsi do figury trzeba było ... obmyć sie i lecieć ... (Mwo).*

majówka – ‘wiejska zabawa z tańcami na łące, odbywa się w maju’: *na majówce też nieraz ... bo mój teściu nawed umiał ładnie grać na skrzypkach ... ale tu to mł... młodzi ludzie na łoce sie spotkali ... dziadek wziął skrzypki mytu-mytu i poskakali se godzine dwie i to było ... (Mwo).*

mak – ‘tu: nasiona maku wykorzystywane do zrobienia słodkiego nadzienia

świętecznych wypieków oraz jako składnik potrawy wigilijnej – klusek z makiem': *jak dzień przedtem sie piekło makowce ... czyli strucle ... i zostawiało sie zawsze tako^m gomółke tego maku urobionego słodkiego ... i ten makaron potem sie mieszało z tym makiem ... i tam były rodzynki ... tam były orzechy ... i to było ... wie pan co ... takie półsłodkie danie ...* (Mwo); *makiełki ... to było ciasto drożdżowe ... ta-ak strucle wyglo^oda tylko mniej maku no bo to wie^ocej pod drożdżówke podchodziło tyko (!) nie było płaskie tyko tak przewinie^ote na raz i w środku była jedna warstwa maku i potem to było krojone w takie ... w takie ... i pieczone ... i ten mak tag ładnie był widadź i to było właśnie makiełki ...* (Mwo); *tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... pio^ote zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... chlebek ... powinny być ... mak ... to znaczy że kluski z makiem ...* (WlSk) (Mko) (SzD) (Gno).

makaron krajanka – 'ciasto z mąki, jaj i wody wyrobione i pocięte w postaci niezbyt grubych, krótkich pasków': *to były normalne ... makaron krajanka ... ale swojej roboty ... tam nie było lipy ... nie ... makaron krajanka robiony swój ...* (Mwo).

makaron z makiem – 'tradycyjna potrawa wigilijna z makaronu (lżanek) własnej roboty z dodatkiem zmielonego, przyprawionego na słodko maku z bakaliami i miodem; makaron przed zmiesaniem z makiem może być polany roztopionym masłem': *tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ...*

zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WlSk); zob. **kluski z makiem, makiełki**.

makiełki – 1. 'tradycyjna potrawa wigilijna z makaronu (lżanek) własnej roboty z dodatkiem zmielonego, przyprawionego na słodko maku z bakaliami i miodem; makaron przed zmiesaniem z makiem może być polany roztopionym masłem': *na wigilijnym stole to jest tak: karp ... kluski z makiem ... znaczny makiełki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmietanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m bydź jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ...* (Mwo); *no to ryby różnego rodzaju ... [...] kompot z suszonych owoców ... kapuste z grochem ... kapuste z grzybami ... makiełki ... ró... i różne inne rzeczy ... tych potraw musi być dwanaście ...* (Mcho); zob. **kluski z makiem, makaron z makiem**; 2. 'drożdżówka z makiem': *makiełki to so^m drożdżówki zawijane z makiem ... [...] makiełki ... to było ciasto drożdżowe ... ta-ak strucle wyglo^oda tylko mniej maku no bo to wie^ocej pod drożdżówke podchodziło tyko (!) nie było płaskie tyko tak przewinie^ote na raz i w środku była jedna warstwa maku i potem to było krojone w takie ... w takie ... i pieczone ... i ten mak tag ładnie był widadź i to było właśnie makiełki ... [...] to nie były do żadnych tradycji ... to po prostu zamias drożdżówek czy placka drożdżowego to sie robiło makiełki ...* (Mwo).

makocz – 'ciasto ze słodką masą makową z dodatkiem bakalii': *różnego rodzaju [potrawy] ... przede wszystkim*



makocze ... no co tam jeszcze ... no ...
dobre obiady ... (Lub); zob. **makowiec**,
strucel.

makowiec – ‘ciasto ze słodką masą
makową z dodatkiem bakalii’: *mako-
wiec to na Gwiazdke ... nie ... (Mwo);
dzień przedtem sie piekło makowce ...
czyli strucle ... i zostawiało sie zawsze
takom gomółke tego maku urobionego
słodkiego ... i ten makaron potem sie
mieszało z tym makiem ... (Mwo); opła-
teg musi być ... do jedzynie? ... karp ...
śledzie ... kluski z makiem ... wi-
dzisz ... i tegó ... mako... makowiec ...
(SzD); zob. **makocz**, **strucel**.*

malucieńki – ‘malutki, maleńki, nie-
wielki’: *to też musiało być ... obowioⁿ-
kowo ... malucieńkie (!) żółte kwiatki
ma ... [...] to tak przy ziemi roślinie
i tylko takie ... i to tyż musiało być ...
obowioⁿzkowo ... [...] chyba rozchod-
nik ... (Mwo).*

marzanna – ‘kukła ze słomy i starych
ubrań symbolizująca odchodzącą zimę;
podpala się ją i/lub topi’: *marzanna
wykonana jest zazwyczaj ze słomy ...
starych ubrań ... papieru ... gazet ...
(Mwo); na kukłę utopiono^m w wodzie
na wiosne mówi sie marzanna ... jest
wykonana z różnych materiałów...
najczeⁿściej z nieużywanych spódnic ...
chust ... i przed wrzuceniem do wody
sie jo^m podpala na znak że zima odcho-
dzi a przychodzi wiosna ... (Mko), no
to jes ... robi sie takom kukłę ... ubiera
w rzeczy jakies tam siano czy ... czy
słome sie napycha i wtedy dzieci przy-
noszo^m to gdzieś nad rzekę ... tam pod-
palane ... wrzucane do wody ... i że ...
odchodzi zima a beⁿdzie wiosna ...
[...] to jez marzanna ... (Mko); mówi
sie marzanna ... [...] wykonana jest*

*najczeⁿściej ze słomy boⁿdż siana ...
odziana w rzeczy które mamy ... które
nam zostały ... [...] jest podpalana ...
i wrzucano jo^m do wody aby odegnać
zime ... a przywitać wiosne ... śpie-
wano przy tym piosenki wiosenne
właśnie o tym że żegnamy wiosn...
zime a witamy wiosne ... (Mko); jak
tylko pamieⁿ tam to szkoły organizo-
wały ... bo ludzie na wsi nie bawili sie
w te rzeczy ... żeby witać wiosne ... [...]
dzieciaki ze szkoły szliśmy gdzieś tam
nad fose która biegnie mieⁿdzy polami
i topiło sie to^m marzanne ... podpalało
sie jo^m ... (Mko); znam takom tradycje
z powitania wiosny od zawsze czyli była
to marzanna ... to taka kukła która sym-
bolizowała zime i ubrana różnie tam na
kolorowo i tak dalej i tak dalej ... stare
rzeczy jakies ... kiedyś wrzucano te
marzanny do wody ... dzisiaj w dobie
ekologii ... no ... raczej staramy sie nie
rzucić do wody ... też palono ... pale-
nie odbywa sie do dzisiejszego dnia ale
musi być to w porozumieniu ze stražo^m
pożarno^m ... i ... nie wiem właściwie co
teraz sie robi w szkołach z tymi właśnie
marzannami ... (StKo); tutaj to my jakoś
tak to nie ale dzieciami to tylko ze
szkoły to praktykujo^m ... nie ... to tak ...
już koniec tego ... ido^m nad ... gdzieś
tam nad wodę i ... tak ... topio^m ... bo
to tag ubioro^m ... nie ... w takom tam
chuste ... marzanna ... (SzD); powitanie
wiosny ... to pierwszy dzień wiosny ...
[...] marzanne sie topi ... (Lub); kukłę
marzanne i sie topiło ... zime sie
zatapiało ... (Lub); jest podpalana
marzanna ze słomy ... (Lub); jest to
marzanna ... powinna być zrobiona ze
słomy ... wstoⁿżek ... kokardek ... i jest
pod... zapalana i topiona w stawie ...
w dużym rowie ... (WISK); tradycja lu-
dowa wioⁿże sie z powitaniem wiosny
jedna ... mianowicie topienie ...*



Marzanna 2017 r. – Modliszewko
(fot. SP Modliszewko)

topienie marzanny ... nie ... takiej baby która ... która je na kiju zrobiona i jo^m sie wrzuca do ... do jeziora ... do rzeki ... gdzie sie mieszka ... tak ... ale teraz na ... ci którzy przyrody pilnujo^m to oni tag nie bardzo chco^m żeby wrzucać tako^m marzanne wieⁿc sie marzanne teraz pali ... ta? ... ale topienie marzanny to jes taki zwyczaj ... (Mcho); powitanie wiosny jest zwioⁿzane z topieniem marzanny ... marzanna to jest stara zima któro^m trzeba ze słomy ... chochoł taki i ze słomy ubrany ... ubrany w spódnice ... w jakieś tam ... kamizelke ... chustke ... może być podpalany i jest wrzucany do jeziora ... topiony ... (Gno); [marzanna] jes wykonana ze słomy ... ma na sobie właśnie ubiór dziewczyny lub chłopaka i wrzuca sie podpalono^m do wody i śpiewa sie piosenki i na powitanie ma... wiosny ażeby po prostu spalić zime żeby odeszła sobie w zapomnienie a wiosna żeby przywe^drowała do naz i żeby było jutro już ciepło ... pieⁿknie ... zielono ... kwitły pierwsze kwiaty które zwiastujo^m nam wiosne ... (Gno); no ta kukła jes wykonana ze słomy ... i wrzuca sie jo^m do wody ... a przed wrzuceniem do wody sie jo^m podpala właśnie i ona odpływa z wodo^m ... kukła ta nazywa sie marzanno^m ... a jakie piosenki sie przy tym śpiewało to ja już nie pamieⁿtam ... (Gno).

maselko – ‘zdr. od: masło’: *do jajka to nic tag nie smakuje jag maselko dołozyc ... (SzD); zob. masło.*

maska – ‘element stroju Gwiazdora przesłaniający twarz’: *prezenty na Boże Narodzenie przynosi Mikołaj ... Mikołaj ubrany jes w czapke ... ma na twarzy maske założono^m żeby go nig nie rozpoznał ... i chodzi z wielkim workiem i z wielko^m różgo^m ... niegrzeczne dzieci dostajo^m chłosty a grzeczne dzieci dostajo^m prezenty ... (Mwo); okropnie [wyglądał Gwiazdor] ... maska paskudna ... pamieⁿtam broda ... broda z waty ... wypchany jeżeli ktoś był szczupły to był wypchany żeby był gruby ... płaszcz czerwony ... tag jak teraz ... tak że nie było ... albo kożuch taki na drugo^m strone wywinieⁿty ... prawda ... no ... nie było ... nie było to przyjemne w każdym bo^dż razie dla nas dzieci ... (Mko); w różnych regionach kraju było to tak że przychodził Gwiazdor ... tak sie na niego mówiło ... i miał tak: inni ubierali sie w stroje czyli bardzo grożno^m maske z jako^ms tam powiedzmy ... kożuskiem ... w reⁿce miał ... w jednej reⁿce miał pakunki wypełnione prezentami a w drugiej miał dyscyplinke ... (Łab).*



Maska Gwiazdora (fot. ZS Szczytniki Duchowne)

masło – ‘tłuszcz pozyskiwany ze śmietany przez ubijanie’: *no jest to koszyczek wielkanocny ... sie mówi ... a jakie produkty zawiera? ... no szynke ... jajka ... masło ... pisanki ... kielbaskę ... chrzan ... a jez ozdabiany przeważnie stoⁿżeczkami (!) ... kolorowo^m palemko^m lub gryszpanem (!) ... (Mwo); foremki [do baranka] ... no ... to była taka drewniana ... wkładało sie masło ścisakało i wychodziło ... (Mwo); na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje sie chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... (Mko); podczas Wielkanocy najczeⁿściej spożywa sie chlebek świeⁿcony z masłem ... biało^m kielbase ... jajko ... babke ... (Mko); baranek z masła ... to była taka tradycja ... z masła po prostu no ... baranek też symbolizował Chrystusa zmartwychwstałego ... (StKo); z masła sie robi tak zwanego baranka ... [...] baranka którego sie ozdabia ... robi mu sie uszy z gryczpanu (!) ... jakiś tam jeⁿzyk z gryczpanu ... soⁿ ... soⁿsiadka u nas zawsze nam robi takiego przepieⁿknego baranka właśnie ... (SzD); no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kielbasa ... baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... (SzD); nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kielbasy ... szejściu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... tylko robi sie koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... kawałek białej kielbasy koniecznie bo biała kielbasa też jest w tradycji ... kilka jajek ... pomarańcze ... masło ... z masła sie robi tak zwanego baranka ... (SzD); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony*

baranek ... tak ... (Mcho); wszystkie pokarmy jakie sie spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z masła ... kielbaska ... chlebek ... (Gno); zob. masełko.

Matki Boski Czeⁿstochowski – ‘święto kościelne Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski przypadające 15 sierpnia; w obrzędowości ludowej święto to znane jest jako święto Matki Boskiej Zielnej’: *to jez Matki Boskiⁱ Zielnej ... ale mówi sie też że to jez Matki Boski Czeⁿstochowski ... zanosi sie wianki z ziół ... (WlSk); zob. Matki Boskiej Zielnej, Matki Bożej Królowej Polski.*

Matki Boskiej Gromnicznej – ‘święto kościelne Ofiarowania Pańskiego przypadające 2 lutego; w tym dniu wierni przynoszą do kościoła świece gromnice w celu ich poświęcenia’: *to świeⁿto za... sie nazywa Matki Boskiej Gromnicznej i do kościoła sie przynosi świece ... (Mwo); drugiego lutego nazywa sie Matki Boskiej Gromnicznej ... [...] do kościoła przynosimy gromnice ... (Mwo); świeⁿto drugiego lutego to jes świeⁿto Matki Boskiej Gromnicznej ... i przynosimy wtedy do kościoła świece ... (Mko); to znaczy na świeⁿta przynosi sie do domu choinke ... w moim domu jes to choinka żywa ... wiesz sie na niej różne ozdoby ... kupne a przede wszystkim robione reⁿcznie ... choinka w domu może stać do Trzech ... Trzech Króli ... nie ... nie do Trzech Króli ... do Matki Boskiej Gromnicznej ... tak ... tak mi sie wydaje ... do drugiego lutego ... tak ... do drugiego lutego ... (Mko); świeⁿto przypadajoⁿce drugiego lutego to świeⁿto Matki Boskiej Gromnicz-*

nej ... przynosi sie wtedy świece do poświęcenia ... (Mko); na Matki Boskiej Gromnicznej do kościoła przynosi sie gromnice ... (Mko); do drugiego lutego czyli do święta Objawienia Pańskiego zwanym (!) Matki Boskiej Gromnicznej ... ale różnie ... niektórzy w tradycji majo^m że już na to jest tradycja bardziej prawosławna rozbiegają^m już po Trzech Królach choinke rozbiegają^m ... ale w naszej rodzinie jest przeważnie do drugiego lutego ... (StKo); to jest święto Ofiarowania Pańskiego czyli Matki Boskiej Gromnicznej ... i ... i idzie sie do kościoła ze świecami ... [...] tag jak było w Piśmie Świętym napisane nazwał Chrystusa że to jest światło na oświecenie pogan i dlatego idzie sie z to^m świeco^m gromniczno^m które^m sie zapala jez ona poświęcona i przynosi sie jo^m do domu ... również tego dnia sie zapala w domach rodzinnych żeby oddalała gromy ... dlatego gromicznica że gromy ma oddalać ... niebezpieczeństwo jakieś które mogą ... ten dom omijały ... (StKo); święto Matki Boskiej Gromnicznej ... i idzie sie do kościoła ze świeco^m ... gromnico^m zapalono^m ... (GŚl); święto drugiego lutego to jest święto z kolei w języku kościelnym nazywane Ofiarowaniem Pańskim ... a potocznie jez nazywany Matko^m Božo^m Gromniczno^m ... (SzD); dzień Matki Boskiej Gromnicznej ... bierze sie do kościoła gromnice i w kościele sie jo^m zapala ... (WISk); drugiego lutego przypada święto Matki Boskiej Gromnicznej i wtedy do kościoła idzie się z gromnicami czyli ze świecami ... (Gno); świeca gromnica to jest zapalana kiedy jest jakieś zagrożenie życia ... ona ma obronić nas ... Matka Boska Gromicznica ma obronić nas przed jakimiś zagrożeniami życia ... na przykład takich jak burza ... jag jakieś

wichury straszne ... jak ktoś jest bardzo ciężko chory albo umierający ... (Gno); zob. **Objawienie Pańskie, Ofiarowanie Pańskie.**

Matki Boskiej Siewnej – święto kościelne Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przypadające 8 września; w tym dniu święci się w kościołach zboża przeznaczone do zasiewu; w tradycji ludowej garść poświęconego zboża dodaje się do zboża przeznaczonego do siewu: we wrześniu jest chyba Matki Boskiej Siewnej to sie nosi do kościoła siew żeby symbolicznie Bóg pobłogosławił żeby była ... ale poza tym nie było nic ... (Mko); ósmego września Matki Boskiej Siewnej czyli Narodzenie Najświętszej Maryi Panny to sie święciło zboże i bezwzględnie trzeba było jak gdyby do pozostałego zboża to święcone ziarno dorzucić i sie rozsiewało żeby ten plon sie rozmnożył i żeby nie pochorował sie ... nie ... nie ... nie zniszczył sie w polu ... (StKo); siało sie po Matki Boskiej Siewnej ... brało sie poświęcone zboże i wsypywało do siewników ... siewnika ... (Mcho); zob. **Narodzenie Najświętszej Maryi Panny.**

Matki Boskiej Zielnej [Matki Boski Zielny] – święto kościelne Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski przypadające 15 sierpnia; w tym dniu przynosi się do kościoła wianki lub bukiety ze zbóż, kwiatów, ziół pochodzących z pól, łąk i ogrodów: to na piętnastego sierpnia na ... na Zielnej ... bo to sie zawsze mówiło tak ... czekej czekej pan ... na Matki Boski Zielny chodzi człowieg jak cielny ... o ... widzi pan ... to takie było nawet przysłowie ... to wianki sie wiło właśnie na Zielnej ... (Mwo); ścinanie

M

pierszych kłosów jag ja pamieⁿ tam to jest ... to sprawa ... mocy kłosów i zanieśenie w świeⁿto Matki Zielnej (!) z innymi roślinami do kościoła aby je poświęⁿcić ... (Mwo); piętnastego sierpnia jest to świeⁿto Matki Boskiej Zielnej ... przynosimy do kościoła wszystkie zioła ... warzywa ... i ksioⁿdz świeⁿci ... [...] z białej konczyнки (!) ... z rozchodnika ... z merty ... z różyczek ... z trawki ... z chabru ... robi sie wianeczki i z wianeczkami idzie sie do kościoła ... (Mwo); bukiety sie robiło ... bukiet sie robiło ... na ... na Matke Bosko^m i na piętnastego sierpnia ... to Matki Boski Zielny ... czy z tego ... i to sie chodziło ... i to też tam sie nieco zżyⁿ (?) z działki tam ... czy marchew czy tam ... włożyło w tyn bukiet ... i też zioła ... i kwiaty ... nie ... które kwiaty można bradź jako zioło: czy bratek czy nagietek ... nie ... no to można brać to i to sie wstawiało ... (Mko); jarze^mbine wykorzystujemy do właśnie ... na to świeⁿto Matki Boskiej Zielnej ... do tego bukietu z tych ziół ... (StKo); to jest świeⁿto ... Matki Boskiej Zielnej i ono jes właściwie nazwane ... Matki Boskiej... [...] aha! ja wiem ... to je świeⁿto Wniebowzieⁿcia Najświęⁿtszej Marii Panny ... i na pamioⁿtke zbiera sie zioła z pól które aktualnie so^m ... ponieważ Matka Boża jak była wzieⁿta do nieba to była wzieⁿta wśród kwiatów ... było mnóstwo kwiatów i na te pamioⁿtke sie zanosí ... [...] ale to powinny być zbierane nie tam z ogrodu tylko po prostu z pola ... [...] i te wszystkie zioła które sie bierze do tego bukietu to one majo^m jakieś znaczenie ... one nie so^m bez znaczenia ... to nie so^m takie wybiórczo zbierane ... na przykład mieⁿta ... mieⁿta to dawniej ludzie mó... używali ... która leczyła choroby tutaj jelit ... brzucha ... i to miało takie

znaczenie ... było też takie zioło wiatrowa róża któro^m sie wysuszyło w tym bukiecie podpalało sie i ona miała dadź jag jakież nawałnice wichry szły ... to sie tak paliło żeby odeszła ... tak że każde to zioło które sie zbierało do tego bukietu i oczywiście kłosy zboża ... to miało jakieś znaczenie symboliczne ... (StKo); piętnastego sierpnia to Matki Boskiej Zielnej ... takie ... i to wtedy w podzieⁿkowaniu ... w podzieⁿkowaniu Matce Bożej za ... za wszystkie da... za dary za to co sie urodziło na polach ... na gospodarstwie ... zanosíło sie kiedyś bukiety i wianki ... kiedyś sie platło (!) wianki a dzisiaj sie już tego nie plecie tylko sie zanosí generalnie zanosí bukiety z kwiatami ... (GŚl); świeⁿto to nazywa ... nazywane jest świeⁿtem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi sie wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... zioła i kwiaty ... tak to jes przyjeⁿte taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te zioła ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukietek właśnie jakieś tam zioła jakieś kwiaty z ogrodu i zboże ... kłosy zbóż ... i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); to jez Matki Boski Zielnej ... ale mówi sie też że to jez Matki Boski Czeⁿstochowski ... zanosí sie wianki z ziół ... (WlSk); piętnastego sierpnia przypada świeⁿto Matki Boskiej Zielnej i wówczas do kościoła zanosí sie wianki albo bukiety z ziół i różnych roślin takich z łoⁿki ... [...] wianki na Matki Boskiej Zielnej wykonuje sie z różnych kwiatów z ogrodu ... z łoⁿki ... z różnych ziół ... a nie znam nazw tych kwiatów dlatego ci nie powiem ... (Gno); zob. **Matki Boski Czeⁿstochowski, Matki Bożej Królowej Marii Panny.**

Matki Bożej Królowej Polski – ‘święto kościelne Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski przypadające 15 sierpnia; w obrzędowości ludowej święto to znane jest jako święto Matki Boskiej Zielnej’: *święto to nazywa ... nazywane jest świętem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to święto przynosi się wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... ziola i kwiaty ... tak to jes przyje^{te} taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak święci te ... te ... te ziola ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukietek właśnie jakieś tam ziola jakieś kwiaty z ogrodu i zboże ... kłosy zbóż ... i to ksioⁿdz święci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); zob. **Matki Boski Czeⁿstochowski, Matki Boskiej Zielnej.***

mazurek – 1. ‘tradycyjne ciasto wielkanocne bogato dekorowane różnokolorowym lukrem’: *mazurek ... mazurki się piecze ... to jes takie cienkie ciasto i na... nalukrowane ... nalukrowane na wierzku różnymi ... przeróżnymi ozdobami wielkanocnymi właśnie mieⁿdzy innymi bażkami też ... tak ... barankiem ... bażkami ... takie potrawy ... takie potrawy tradycyjnie się spożywa ... no ... (Mcho); podczas Wielkanocy to głównym daniem so^m jajka ... [...] no ... na pewno piecze się mazurki ... baby wielkanocne ... (Gno); 2. ‘taniec ludowy o metrum nieparzystym 3/4 lub 3/8, niegdyś popularny na wiejskich zabawach tanecznych’: *no to zwioⁿzane z sylwestrem ... znaczy ... jakie tańce? ... zwioⁿzane ... zwioⁿzane to było wszystko z okresem ... tym okresem sylwestra ... i okresem karnawału czyli tańczono tam ... kiedyś tak ... kiedyś ... dawno temu ... [...] no to tańczono oberki ... mazurki ... wywi-**

jano różne hołubce ... tak ... [...] wtedy tak tańczono i śpiewano piosenki ... no czasami ... powiedziałaabym że bardzo takie ... jag można powiedzieć? sprośne nawet ... no ... wesołe ... no a czasami brzydkie ... no ... też tak bywało ... tak ... (Mcho).

medalik – ‘metalowa blaszka z odcisniętym wizerunkiem osoby świętej; poświęcony medalik z przyczepioną czerwoną wstążeczką i zawieszony w wózku lub łóźeczku – według tradycji – chroni niemowlę przed urokami’: *przeważnie zawieszają się jakiś tam medalik ... i jako^ms czerwono^m kokardke ... (Mwo); zob. **bozinka.***

melisa – ‘roślina z rodziny jasnotowatych – melisa lekarska (*Melissa officinalis*) o białych kwiatach i miękkich liściach; wykazuje właściwości lecznicze (szczególnie uspokajające), stosowana w kuchni jako dodatek do salatek oraz jako składnik likierów; wykorzystywana do wyplatania wianków na zakończenie oktawy Bożego Ciała lub na święto Matki Boskiej Zielnej’: *zazwyczaj ... to jes też zwioⁿzane z ... z dożynkami kiedy ... kiedy ... jak ... jak po ... po żniwach ... po ... do kościoła zawozi się właśnie też wianki plecione ze zbóż ... takie duże wianki ... a ... a każdy ... każdy jak ... dzisiaj no mówie ... dzisiaj to się nosi bukiety a kiedyś się plotło wianki ... te wianki plotło się z różnych tam zbóż jakie były i w ... i w gospodarstwie się urodziły ... w ogrodzie i ... i zbierało się na polach kiedyś ... i to były tam i mieⁿta i pokrzywa i melisa i ... no i ... no i różne ... [...] jag mówiłam że mieⁿta ... melisa ... piwonie się ... i ... takie kwiaty które kwitły właśnie wtedy w sierpniu jeszcze i ... też owoce się wplatało ...*



jarze^mbine sie w to wplatałoby ... w te wianki ... no ... dzwonki ... (Gśl).

meⁿżczyzna – ‘pierwszy mężczyzna, który odwiedza czyjś dom w Nowy Rok; według wierzeń odwiedziny takie mają wymiar symboliczny – dom odwiedza pasterz, co jest wróżbą na szczęście’: w Nowy Rok ... jak przyszedł meⁿżczyzna to bydzie szczyⁿśliwy cały rog a jak przysła kobieta to beⁿdzie kiepski ... to było u nas w tyn sposób ... w Nowy Rok ... (Mwo); zob. **pan**.

merta – ‘roślina z rodziny mirtowatych uprawiana w Polsce jako kwiat doniczkowy – mirt zwyczajny (*Myrtus communis*); mirt wykorzystywany jest do wyplatania wianuszków i ozdabiania świec podczas uroczystości religijnych oraz na święto Matki Boskiej Zielnej’: [gromnica] musiała być ubrana miał... musiała mieć kwiatka jakiegoś ... troszke zielonego ... no to w lutym to sie albo szparagus albo merte rwało ... kwiatka tam jakiegoż malutkiego to albo ... sztuczny to tag nie bardzo ... no ale raczej był sztuczny ... (Mwo); pietnastego sierpnia jest to świeⁿo Matki Boskiej Zielnej ... [...] z białej konczynki (!) ... z rozchodnika ... z merty ... z różyczek ... z trawki ... z chabru ... robi sie wianeczki i z wianeczkami idzie sie do kościoła ... (Mwo); u nas pamieⁿtam jag mama [ozdabiała gromnicę] i wszyscy to wstoⁿżeczka biała gdzieś takiej szerokości no i zawsze tam szparagus tak ... jak sie miało w domu kwiaty szparagus czy merte ... no merte do tego sie nie kładło tylko szparagus ... ładnie owinyło sie w takie gałoⁿzeczki i obwioⁿzało sie wstoⁿżeczko^m ... (SzD).

metal – ‘przedmiot wykonany ze stali lub żelaza wkładany na spód gniazda

jako ochrona niewyklutych piskląt przed śmiertcionośnym działaniem piorunów’: nawet wiem że jak kure sia... sadzali to na spód tego gniazda właśnie było wkładane metal ... w razie burzy że ten metal miał po prostu ... żeby te te te pisklaki ... nie ... mogły nie ... zasnoⁿć ... właśnie tak ... podczas uderzenia pioruna mogły zasnoⁿć ... (Lub).

miedz ambe – ‘być czymś bardzo mocno zafascynowanym; mieć bzika na punkcie czegoś’: ona uczyła techniki w Pomniku i ona na punkcie właśnie roślin miała ambe ... no ... (Mko).

mieⁿso – ‘produkt żywnościowy pozyskiwany w wyniku uboju zwierząt; mięso jest produktem zakazanym wśród katolików w określone dni postne’: Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjoⁿtków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujoⁿcych ... można przecież ten dzień przeżyć bez mieⁿsa ... obecność w kościele dla katolika no to jest ... to jez obowioⁿzkowa ... no i ... mój Boże ... posypie ksioⁿdz głowę popiołem ... jag ma do kogoż jakieś pretensje to sypnie zdrowo ... ale to żard oczywiście ... (Mko); no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... [...] i potem mieⁿsa też spożywamy bo to już wiadomo Adewnd minoł można sie też objadać różnymi właśnie ... (StKo); w Wigilie niestety szkoda bo tak troche to sie zmieniło ponieważ wtedy też był ścisły post ... ale zmienili to ... biskupi ... hierarchowie kościoła i ten pozd już nie musi być zachowywany a szkoda bo to była taka pieⁿkna tradycja ... przy cioⁿgłym jedzeniu mieⁿsa raz na jakiś czaz można nie jeźdź ale to już na marginesie ... (SzD); w pierwszy

dzień świoⁿd nie ... prawidłowo nie gotuje się obiadu ... i się nie je mieⁿsa ... (WISk); podkociołek to jes to wtedy się je dużo mieⁿsa ... się ludzie spotykają^m i bawio^m ... no to jez ostatni dzień kiedy można się bawić ... hucznie ... spotykać się ... jeść do oporu ... a potem ... a potem już nie można bo się zaczyna post ... nie można się bawić ... tak ... (Mcho); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... tego jedzenia które stoi na stole jako świeⁿconka jako ... jako śniadanie wielkanocne ... (Mcho); w pierwszy i drugi dzień świoⁿt spożywa się przeważnie mieⁿsne potrawy ... mogo^m być to wszelkiego rodzaju pieczone mieⁿsa ... mogo^m być różne sałatki ... bigoz może być ... można też jakieś gotowane mieⁿso na przykład jakież indyk gotowany ... przeważnie opiera się to na potrawach mieⁿsnych ... (Gno).

mieⁿta – ‘roślina z rodziny jasnotowatych o aromatycznych mentolowych liściach i lodygach – typowym przedstawicielem tego gatunku jest mięta zielona (*Mentha spicata*); mięta ma zastosowanie w ziołolecznictwie (szczególnie w dolegliwościach ze strony układu pokarmowego) oraz wykorzystywana jest do wyplatania wianków na zakończenie oktawy Bożego Ciała lub na święto Matki Boskiej Zielnej’: *i te wszystkie zioła które się bierze do tego bukietu to one majo^m jakieś znaczenie ... one nie so^m bez znaczenia ... to nie so^m takie wybiórczo zbierane ... na przykład mieⁿta ... mieⁿta to dawniej ludzie mó... używali ... która leczyła choroby tutaj jelit ... brzucha ... i to miało takie znaczenie ... (StKo); na zakończenie oktawy Bożego Ciała*

to wianki właśnie ... wianki ... takie okroⁿgłe nieduże ... to my już wspominałyśmy tutaj ... to były wianki ... [...] przede wszystkim wianki były z ... z mieⁿty ... z chabrow ... tak zwane modraki ... [...] z różnych ziół ... (StKo); zazwyczaj ... to jes też zwioⁿzane z ... z dożynkami kiedy ... kiedy ... jak ... jak po ... po żniwach ... po ... do kościoła zawozi się właśnie też wianki plecione ze zbóż ... takie duże wianki ... a ... a każdy ... każdy jak ... dzisiaj no mówie ... dzisiaj to się nosi bukiety a kiedyś się plotło wianki ... te wianki plotło się z różnych tam zbóż jakie były i w ... i w gospodarstwie się urodziły ... w ogrodzie i ... i zbierało się na polach kiedyś ... i to były tam i mieⁿta i pokrzywa i melisa i ... no i ... no i różne ... (GŚl); to jez Matki Boskiej Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to: lipa ... mieⁿta ... koniczyzna ... róża ... piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka innych też ... (WISk) (SzD).

Mikołaj – 1. ‘osoba przynosząca prezenty 6 grudnia w dniu Świętego Mikołaja, biskupa Miry, żyjącego na przełomie III i IV w., słynącego z pomocy biednym i potrzebującym; Mikołaj przynosi głównie słodczyce i drobne zabawki, zostawia je w wyczyszczonych butach lub specjalnych skarpetach’: *na szóstego grudnia ... na prawdziwego Mikołaja to tylko (!) się dostawało słodczyce i tam nig nie przychodził ... we Wigilie wieczorem przychodził Mikołaj ... oficjalnie ... (Mwo); na Mikołaja to normalnie ... aha ... skarpety jeszcze so^m ... przecież ja tu jeszcze gdzieś w domu mam te skarpety takie długie co się wieszało i każdy miał swojo^m skarpete i dostawał ... a czekej pan ... a buty! ... tu na*

Mikołaja w buty sie wkłada ... to już sie przypomniała skarpeta przypomniły sie te buty ... to przecież musiały być wyczyszczone ... wyglancowane ... (Mwo); szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i so^m to mikołajki ... buty stawia sie koło łóżka ... (Mwo); na Mikołaja też już so^m tylko słodczyce ... i to tylko takie symboliczne ... (Mwo); szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i wtedy ... i mówi sie na ten dzień mikołajki ... i zawsze można sie spodziewać prezentów z samego rana gdzie dzieci dzień wcześniej muszo^m umyć buty i postawić na oknie i potem Mikołaj przynosi ... zostawia prezenty właśnie w tych butach ... dla grzecznych dzieci oczywiście ... (Mko); to chodzi o mikołajki ... tu Mikołaj przynosi prezenty i wkłada je do butów ... dzieci poprzedzają^m dzień Mikołaja czyli pioⁿtego grudnia ... szóstego jez Mikołaja to pioⁿtego grudnia wieczorem przygotowuj^m sobie buty ... czyszcz^m i wystwaj^m że w nocy przyjdzie Mikołaj i coś tam w buty włoży ... jakiś podarunek ... (Mko); u nas zawsze było przy drzwiach [buty] ... dlatego że przyszed Mikołaj i tam włożył [upominki] ... [...] Zuzia to już przy łóżku żeby nie musiała ... w nocy nie chodziła ... (Lub); szóstego grudnia przychodzi Mikołaj ... i przynosi dzieciom prezenty w buty ... jeśli so^m wymyte te buty oczywiście ... (WlSk); Mikołaj! ... i spodziewać sie upominków rano ... w bucie ... grzeczne dzieci dostaj^m dużo prezenty w bucie a niegrzeczne dostaj^m cebule ... no tak! ... taki zwyczaj u nas było że takie coś ... u nas w Wielkopolsce ... że niegrzeczne dziecko dostawało cebule do buta a grzeczne prezent ... tak ... a jak buty były brudne to też cebule ... bo trzeba buty wtedy wyczyścić ... tak ... [...]

buty stawia sie w przedpokoju ... bo tam gdzie najbliży ma Mikołaj ... tak ... nie przed łóżkiem tylko w przedpokoju ... no ... przy drzwiach ... (Mcho); szóstego grudnia prezenty przynosi Świeⁿty Mikołaj ... i w tym dniu rano otrzymuje sie upominki ... buty stawia sie w przedpokoju ... oczywiście muszo^m być bardzo ładnie wyczyszczone i Mikołaj wkłada w nie prezenty ... so^m to przeważnie słodczyce ... (Gno); buty stawia sie na parapecie żeby Mikołaj miał doste^mp ... (Gno) (Mwo) (Lub); 2. 'osoba przynosząca prezenty na Boże Narodzenie; Mikołaj – znany w Wielkopolsce jako Gwiazdor – był tradycyjnie ubrany w kozuch, wysokie buty, pas ze sznurka lub słomy, miał worek z upominkami i rekwizyt do bicia niegrzecznych dzieci; wielkopolski Mikołaj budził grozę, która z czasem została zastąpiona dobrotliwością właściwą Świętemu Mikołajowi znanemu dzieciom z innych regionów Polski; obecnie wizerunek Mikołaja i jego nazwa ulegają komercjalizacji': prezenty na Boże Narodzenie przynosi Mikołaj ... Mikołaj ubrany jes w czapke ... ma na twarzy maske założono^m żeby go nig nie rozpoznał ... i chodzi z wielkim workiem i z wielko^m różgo^m ... niegrzeczne dzieci dostaj^m chłosty a grzeczne dzieci dostaj^m prezenty ... (Mwo); na szóstego grudnia ... na prawdziwego Mikołaja to tyko (!) sie dostawało słodczyce i tam nig nie przychodził ... we Wigilie wieczorem przychodził Mikołaj ... oficjalnie ... (Mwo); na Gwiazdke no to już jak kogo stadź na co to każdy robił takie ... abo to co dzieciaki listy do Mikołaja ... aha ... to na Gwiazdke ... listy dzieciaki oficjalnie to musiały napisać ... potem były debatowane czy potrzeba to wszystko czy nie i ... (Mwo); po prostu pod choinko^m so^m ... so^m prezenty ...

ale mówi sie małym dzieciom mówi sie że ... że Świe^oty Mikołaj że że Gwiazdor ... różnie ludzie sobie tam mówio^m że na pewno wtedy kiedy nikogo nie ma w domu ... po kryjomu żeby go nigd nie widział ... bo nie życzy sobie Mikołaj Gwiazdor ... tak ... (Mko); Mikołaj ... prezenty daje jakie sobie dzieci napisały do Mikołaja list ... (Lub).

mikołajki – ‘uroczystość ku czci Świętego Mikołaja, biskupa Miry, żyjącego na przełomie III i IV w., słynącego z pomocy biednym i potrzebującym; mikołajki przypadają 6 grudnia i wiążą się z postacią Mikołaja obdarowującego dzieci głównie słodyczami i drobnymi zabawkami, zostawiającego je w wyczyszczonych butach’: szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i so^m to mikołajki ... buty stawia sie koło łóżka ... (Mwo); szóstego grudnia przynosi prezenty Mikołaj ... i wtedy ... i mówi sie na ten dzień mikołajki ... i zawsze można sie spodziewać prezentów z samego rana gdzie dzieci dzień wcześniej muszo^m umyć buty i postawić na oknie i potem Mikołaj przynosi ... zostawia prezenty właśnie w tych butach ... dla grzecznych dzieci oczywiście ... (Mko); to chodzi o mikołajki ... tu Mikołaj przynosi prezenty i wkłada je do butów ... (Mko); na szóstego grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświę^ocony świe^otemu biskupowi ... to był ... Świe^otemu Mikołajowi ... [...] obdarowywał ubogich ludzi ... no i na te pamio^otke to przede wszystkim rodzice dzieci obdarowujom^m... słodyczami z reguły ... nie pł... upominki so^m składane w nocy bo właśnie biskup ... [...] chodził noco^m po ... po ... po mieście tak żeby nie był widoczny i obdarowywał ludzi wi^odz na te pamio^otke buty przede

wszystkim muszo^m być przygotowane przez dzieciaki ... świeżo wypastowane ... wyczyszczone żeby nie jakieś brudne ... postawione gdzieś w mieszkaniu no i wtedy jag już wszyscy spio^m ten Świe^oty Mikołaj ... z reguły któryś z rodziców ... no wkłada w te buty te upominki ... jag rano już sie wstaje no to wtedy ... o! ... zaglo^oda sie w buty albo w skarpety też ... w skarpety też bo jest tradycja ... tradycja również skarpetek wie^oc tam jakieś przede wszystkim słodycze ... słodycze ... (StKo) (Gno) (Lub).

ministrant – ‘chłopiec pomagający księdzu podczas mszy świętej, biorący udział w procesjach, nabożeństwach itp.’: *chodzi o chłopca z krzyżem?* ... tak ... tak ... *prowadzi [procesję]* ... tak ... *na ogół ministrant z krzyżem* ... tak ... (Mko); *mówi sie kole^oda albo odwiedziny duszpasterskie* ... [...] *no ksio^odz na wejściu zawsze wita sie z domownikami ... składa życzenia ... później jes wspólna modlitwa ... zaśpiewanie kole^ody jak...* z ministrantami którzy wcześniej przybywajo^m do domu żeby już oznajmić że zbliża sie duszpasterz ... (StKo).

miotła [mietła] – ‘narzędzie do zamiatania; miotła wykorzystywana bywała do rozpoznawania czarownic’: a ... *zmora* ... no ... *to to pamie^otam* ... *nasza so^osiadka* ... *ona już oczywiście nie żyje* ... *to było bardzo dawno* ... *ja byłam dzieckiem małym* ... *w progu zostawiła miotłę* ... *tako^m miotłę z wierz...* z witek ... *takich ... takich gało^ozek* ... *ja pytałam czemu ona tak stawia te miotłe i moja mama mi odpowiedziała że boi sie zmyr która przyjdzie w nocy i jo^m dusi* ... *ale jaka zmora?* ... *sie śmiała* ... *mówi: dobrze by było żeby sie*

za siebie wzięła to by zmore udusiła ...
ale co to miało znaczyć ... chodziło o to
że miała trochę lepkie reⁿce i dlatego ...
[...] ale to pamięⁿtam że ta soⁿsiadka
tako^m miotłę stawiała na skos żeby ta
zmora jej nie dusiła w nocy ... tak ... to
pamięⁿtam ... (Mko); ja sam to brołem
te gałⁿzki ... wie pani co ja z tego
zrobiłem? ... brzoźowe mietły (!) do za-
miatania ... (Mko); o ... przez miotłę ...
jak ktoś ... jak to kiedyś dawniej ... że jag
miotłę rzucił na tego ... nie jag jakaś ko-
bieta przeszła to czarownica była ... jag
nie podniosła tyj miotły ... nie ... tylko
przeszła przez te miotłę ... to uznał jo^m
za czarownicę ... tutaj ... (SzD).

mirra [mira] – ‘żywica balsamiczna;
mirra jest jednym z podarunków wrę-
czonych Jezusowi przez Trzech Króli’:
Trzech Króli to sie chodzi ... świeⁿci sie
kadzidło i mirre i to kadzidło ... to ka-
dzidło w jakimż naczynku (!) podpała
sie ... (StKo); Trzej Królowie przycho-
dzo^m z darami ... z mirro^m kadzidłem
i złotem ... to so^m te ... te trzy dary ...
nie ... (SzD); to jest Trzech Króli ...
w ten dzień idzie sie do kościoła bo to
jest ... świeⁿto Trzech Króli: Baltazara ...
Melchiora i Kacpra ... i tam sie dostaje
mirre ... kadzidło i złoto ... mirre i ka-
dzidło sie pali w domu a kredo^m sma...
wypisuje sie imiona Trzech Króli i date
tego roku ... (WISk); szóstego stycznia
obchodzi sie świeⁿto Trzech Króli ... to
jez na pamioⁿtke jak Trzej Królowie wy-
brali sie w podróż i ... żeby odszukać
Pana Jezusa który sie narodził ... i to
byli Trzej Królowie o imionach: Kacper
Melchior i Baltazar ... i oni przyszli do
Pana Jezusa i złożyli mu dary ... mire (!)
kadzidło i złoto ... (Gno).

mlecz – ‘roślina występująca powszechnie,
często uznawana za chwast,

pomimo wielu zastosowań medycy-
nych; mlecz ma żółte kwiaty, z których
powstają tzw. dmuchawce, oraz liście
i lodygi wypełnione białym sokiem –
mniszek lekarski (*Taraxacum offici-
nale*): dziewczęⁿta puszczały wianki ...
pleciono z kwiatów lub z mleczu ...
(Mwo).

modlić sie – ‘w przypadku osób wierzą-
cych: zwracać się do Boga za pomocą
gotowych formuł lub spontanicznego
przekazu słownego, duchowego itp.’:
świeⁿto pierszego listopada nazywa sie
świeⁿty... świeⁿtem Wszystkich Świeⁿ-
tych ... na grobach zapalamy znicze ...
modlimy sie przy mogiłach bliskich
i opuszczonych ... stawiamy znicze ...
[...] drugiego listopada jes Dzień
Zaduszny ... modlimy sie za wszystkie
dusze ... (Mwo); ja akurat nie znam
takich kuszeń przez zmarłych ale jeżeli
takie so^m to powinni ... powinniśmy sie
modlić ... (Mko); osoba która jak gdyby
ś... no nie jak gdyby ... która siedzi
przy osobie zmarłej ... siedzi przy
niej ... z reguły sie modli i zapala wtedy
świece ... (Mko); na ten okres mówi
sie że jest to koleⁿda ... [...] ksioⁿdz
przychodzi ... jes śpiewana koleⁿda ...
odczytuje Pismo Świeⁿte ... świeⁿci
dom ... modlimy sie ... (Mko); ludzie
sie gromadzili modlili odmawiali róża-
niec śpiewali jakieś pieśni takie bardziej
żałobne ... no i właśnie w ten sposób
sie ... aha ... i świece sie paliły przede
wszystkim ... tak ... przy tym zmar-
łym ... (StKo); to jes Dzień Zaduszny ...
tak ... i wtedy sie modli za wszystkich
zmarłych i za tych którzy już so^m zba-
wieni gdzieś którzy jeszcze oczekują
na zbawienie ... nie wiemy właściwie
kto już jes zbawiony a kto nie ... ale to
za wszystkich wiernych zmarłych wtedy
sie modli ... (StKo); modlić sie za tych

zmarłych ... wspominadź ich dobrze ... bo jak sie mówi nie mówi sie nigdy źle o zmarłych ... zawsze o nich dobrze mówidź i modlić ... (StKo); na przykład było coś takiego że w czasie burzy wystawiało sie gromnice na okno ... i no modliło sie żeby żeby ochronidź jakby gospodarstwo i dom przed piorunami przed burzo^m ... (Gśl); ten koszyczeg nazywa sie świeⁿconko^m ... [...] i powiem że to jes przepieⁿkny zwyczaj ponieważ przychodzo^m wszyscy mieszkańcy z całymi rodzinami ... wszyscy sie wspólnie modlo^m i to-es taki czas dla ... dla wsi kiedy naprawde so^m wszyscy razem ... (SzD); obok tego piasku była czeⁿsto zimna woda albo coś takiego co chłodziło to powietrze ... na to sie układało tego zmarłego ... i przychodzili wszyscy soⁿsiedzi przez trzy dni ... żeby sie wspólnie modlić ... najczeⁿściej był to różaniec ... (SzD); dusza która nie trafiła do nieba jest w czyścću i należy sie za zmarłego zawsze modlić ... (Lub); ksioⁿdz przychodzi do domu [na kolędę] ... świeⁿci wodo^m ... daje krzyż do pocałowania każdemu ... mówimy różaniedz i śpiewamy koleⁿdy ... modlimy sie za żywyh i zmarłych ... (WlSk); koleⁿda ... i ... na ... w domu na to^m koleⁿde sie przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ... kropidło i wode świeⁿcono^m ... i ksioⁿdz sie modli razem z domownikami ... bierze koperty ... kropi wszystko i ... pogada ... idzie do domu ... (Mcho).

modlitwa – ‘w przypadku osób wierzących: gotowa formuła lub spontaniczny zwrot do Boga’: do stołu zasiada sie wtedy gdy zabłyśnie na niebie pierwsza gwiazdka ... i wtedy ... wtedy właśnie zaczyna składać sie życzenia ... jeden drugiemu ... każdy sie dzieli opłatkem i dopiero siada sie do

stołu ... ale najpierw przed tym jeszcze czyta sie modlitwe z Pisma Świeⁿtego ... (Mwo); jeśli zmarły jes w domu no to właśnie odmawiamy modlitwe ... (Mko); Świeⁿto Zmarłych ... idziemy wtedy na groby swyh najbliższych ... zapalamy znicze ... niesiemy kwiaty i wraz z ksieⁿdzem uczestniczymy w procesji ... i odmawiamy modlitwe ... (Mko); najczeⁿściej osobe któro^m któż ociotował ... ta osoba jes bardzo niespokojna ... śnio^m sie jej bardzo różne złe rzeczy ... i wtedy czeba zapalić też świece ... zmówidź modlitwe ... okadzić cały dom ... razem z cao^m rodzino^m obejść ... i odmówić dziesioⁿtkę różańca ... (Mko); no najprzód to-uż ... to jez modlitwa ... dzielenie sie opłatkem ... no i ... tegó ... no i prze... przy dzieleniu sie tym opłatkem każdemu składa życzenia ... [...] ktoś z domowników najpierw czyta Pismo Świeⁿte ... potem zaśpiewamy koleⁿde ... jez modlitwa przed wieczero^m i w tej modlitwie modlimy sie także za zmarłych z naszej rodziny ... (StKo); mówi sie koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] no ksioⁿdz na wejściu zawsze wita sie z domownikami ... składa życzenia ... później jes wspólna modlitwa ... zaśpiewanie koleⁿdy ... (StKo); każdy jak sie miało zaczoⁿć [Wigilię] to ... rodzina stanęła i przeżegnała sie ... modlitwe sie odmówiło ... no i ... każdy ... moⁿż ze żono^m ... i rodzice potym z dzieciokami ... każdy sie ... ułamywoł ... i życzenia każdy ... tegó zdrowia ... błogosławieństwa Bożygo ... sobie życzył ... (SzD); moja mama nieraz że tam pukanie do drzwi ... nie ... a to mogło od wiatru ... pukadź mogły drzwi ... że puka ktoś ... o modlitwe prosi ... nie ... (Lub); dawniej praktykowało sie odbywanie ...



czuwanie w domu ... właściwie to była modlitwa przy zmarłym ... a teraz robi się to w kapliczkach ... (WlSk); to przebiega tak: najpierw jest fragment czytania Pisma Świętego ... tak ... który rodzina wybierze ... dotyczy cy narodzin Chrystusa ... potem składa się życzenia ... tak ... i dopiero wtedy po krótkiej modlitwie zasiada się do stołu ... tak ... (Mcho); te odwiedziny które są w okresie świętym to się nazywają... to jest ... to są odwiedziny duszpasterskie ... tak zwana koleśda ... [...] i w czasie tego spotkania ksiądz odmawia modlitwę ... święci mieszkanie i rozmawia z... z... z lokatorami i ... i... w rodzinie rozmawia jakie są problemy i w ogóle ... (Gno); koleśda ... no dom przede wszystkim musi być wyspróżniony ... [...] potem [ksiądz] odmawia modlitwę ... święci mieszkanie ... no i potem rozmawia z domownikami ... (Gno).

modrak – ‘roślina z rodziny astrowatych o zastosowaniu leczniczym (*Centaurea cyanus L.*), traktowana także jako chwast zbożowy; tu: jako roślina wchodząca w skład wianków plecionych i święconych w kościele na zakończenie oktawy Bożego Ciała’: no i kwietne wianki ... tego ... z jaśminu ... o! i z chabrów wianek też się plecie ... później jakiegoś ... plecie ... czarcie zebro nie ... (StKo); na zakończenie oktawy Bożego Ciała to wianki właśnie ... wianki ... takie okrogle nieduże ... to my już wspominałyśmy tutaj ... to były wianki ... [...] przede wszystkim wianki były z ... z mieci ... z chabrów ... tak zwane modraki ... [...] z różnych ziół ... (StKo) (SzD); zob. **chaber**.

mogiła – 1. ‘dół wykopany na cmentarzu w celu złożenia trumny ze zmarłym;

także miejsce złożenia trumny ze zmarłym, przypominające kopczyk o przekroju trapezu z drewnianym krzyżem, ozdobiony kwiatami lub z postawionym nagrobkiem; dawniej wokół niektórych grobów stawiano metalowe ogrodzenia: ‘święto pierwszego listopada nazywa się święty... świętem Wszystkich Świętych ... na grobach zapalamy znicze ... modlimy się przy mogiłach bliskich i opuszczonych ... stawiamy znicze ... (Mwo); zob. **grób**; 2. ‘kopiec z roślinami okopowymi, np. ziemniakami, burakami, marchwią itp.: mogiły ... zimi tak wykopali ... tak tak ... i potem zaś tak ... usypane było ładnie ... słomy tak grubasno nakładali ... takiej długiej ... tak ... i potem zimio a jag na mrozie to łytami jeszcze bo pozwolili z pola te łety ... ponakrywali żeby nie przemarzło ... mogiły ... nie ... mogiły mówili ... mogiła z ziemniakami ... mogiła zez tym ... ćwikło ... pastewno do krów ... (SzD).

moneta – ‘pieniądz w postaci płaskiego, metalowego krążka; bilon; monetę wrzucano nowo narodzonemu dziecku do kąpielni, żeby zapewnić mu bogactwo’: z nowo narodzonym dzieckiem to był taki przesąd na przykład że do kopiań do wianki wkładano monete żeby było bogate albo obroczke żeby było szcześliwe i to wodę od kopiań od dziewczynek wylewało się pod krzaki róży żeby była piekna a od chłopców pod drzewo żeby byli silni ... (Gno); zob. **pienioćdz**, **pienioćzek**.

monstrancja – ‘rodzaj ozdobnego naczynia z okienkiem, zdobionego metalami i/lub kamieniami szlachetnymi, w którym nosi się Najświętszy Sakrament’: [ksiądz] trzyma w ręce monstrancje ... i prowadzo ... prowa-

*dzony jest przez strażaków ... (Mwo); święto które przypada w czwartę jes świętem ruchomym nazywa się Boże Ciało ... podczas tego święta w gło**mb** miast ... wsi ... wyruszają procesje na których czele idzie ksioⁿdz z monstrancjo^m a przed nim sypio^m kwiatki dzieci ... (Mko); w czasie procesji to ksioⁿdz niesie w reⁿcah monstrancje ... (Mko); wianki w przeszłości były święcone w Boże Ciało natomiast teraz święcone so^m w ostatni dzień oktawy ... wianki zdobyły monstrancje ... zdobyły monstrancje ... zrobione były z ziół ... (Mko); no ksioⁿdz w czasie procesji jezd ubrany przede wszystkim w szaty liturgiczne ... [...] i jeszcze ma welon narzucony na siebie i tym welonem otacza właśnie te monstrancje i przez ... nie chwyta bezpośrednio reⁿkoma tylko przez ten welon ... (StKo); ksioⁿdz w czasie procesji niesie monstrancje ... (Gno) (WlSk).*

msza (rezurekcyjna, roratnia, święta) – ‘nabożeństwo liturgiczne będące pamiątką Ostatniej Wieczerzy – msza święta; w ciągu roku liturgicznego jest kilka mszy szczególnych, m.in. msza rezurekcyjna – msza święta rozpoczynająca Święta Wielkanocne, zwykle odbywa się o godzinie szóstej rano; z mszą rezurekcyjną wiąże się zwyczaj pospiesznego powrotu do domu, co miało symbolizować pomyślność w zbiorach; obecnie zwyczaj ten jest mało znany; msza roratnia – msza święta odbywająca się w okresie Adwentu, rano lub wieczorem, na którą dzieci przynoszą lampiony, a dorośli świece’: *zakończenie żniw jes dożynkami ... [...] gospodynie plet... pleto^m (!) wieńce ... odbywa się msza w kościele ... wieńce so^m święcone i zaś po południu jest wielka za-*

bawa ... (Mwo); msze ... która odbywa się w okresie Adwentu to nazywa się roraty ... i przychodzi się na to^m msze wieczorem ... na to^m ... na to^m msze szczególnie dzieci zabierają lampiony ... (Mko); mówi się na to^m msze roraty i przynosi się lampiony lub dorośli przynoszą świece ... (Mko); ta msza nazywa się rorato^m ... roraty ... odbywa się rano a w niektórych parafiach też wieczorem ... dzieci przynoszą lampiony ... so^m to takie światełka którymi oświetlają drogę podczas pójścia właśnie na te msze roratnio^m ... (Mko); Święta Wielkanocne ... jez najpierw czuwanie przy grobie Pana Jezusa ... potem jes święcenie potraw ... jes potem msza rezurekcyjna ... śniadanie wielkanocne ... wspólnie z rodziną jemy ... i drugi dzień świo^d jest śmingus-dingus (!) ... (Mko); mówi się na pierwszo^m poranno^m msze w Niedziele Wielkanocno^m mówi się właśnie msze ... msza rezurekcyjna ... (Mko); to jes ta pierwsza msza ... nazywa się właśnie rezurekcyjna ... ja nie znam takiego zwyczaju żeby tam się spieszyć czy nie spieszyć do domu ... (Mko); Wszystkich Świętych pierwszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] uczestniczy się we mszy świętej bo jez radość że zmarli w naszej rodzinie już so^m zbawieni i idzie się na cmentarz po to żeby po prostu ich tam wspominać i oddać im ... pamięć ... że mamy zachowano^m pamięć ... o ... (StKo); Zielone Świątki czyli święto Zesłania Ducha Świętego ... [...] w naszym domu obchodzi się to w ten sposób że ... gaimy płoty brzoźkami świeżymi ... wykładamy na podwórku ... wysypujemy żółtym piaskiem ścieżki ... układamy tatarak czyli łabuzie a po przyjeździe z mszy świętej spożywamy takie śnia... takie samo

śniadanie jak w świe^{to} wielkanocne ... (StKo); świe^{to} Trzech Króli no to w zwyczaju było że sie szło do kościoła [...] tam w kościele była świeⁿcona kreda i kadzidło ... i takim zwyczajem było że po przyjściu ze mszy z kościoła kiedy były poświęⁿcone te rzeczy ... w domu okadzało sie wszystkie miejsca ważne ... (GŚl); szóstego stycznia przypada świe^{to} Trzech Króli ... [...] to jes świeⁿto kościelne ... wtedy wszyscy katolicy ido^m do kościoła na msze ... i na tej mszy świeⁿcone so^m ... dawniej była świeⁿcona tylko kreda ... [...] od pewnego czasu świeⁿci sie także kadzidło ... [...] tak samo jak sie okadza ołtarz w czasie mszy takiej ... bardzo uroczystej to tak samo sie okadza dom żeby wy... wy... wypeⁿdzić z niego wszelkiego typu złe duchy ... (SzD); najistotniejszym właśnie dniem [Wielkiego Tygodnia] to jes ... niedziela właściwie to^m noc ... z soboty na niedziele w której to Chrystus zmartwychwstał ... i tag naprawde prawidłowo^m rzeczo^m jest żeby ta ... żeby to było w nocy i ... niektórzy ksieⁿża sie nawed oburzajo^m na to że ... raz sie robi ... msze o godzinie ... wieczorno^m w sobote ... to jes msza Zmartwychwstania Pańskiego czyli już ta uroczysta kiedy Chrystus zmartwychwstał i potem tego Chrystusa sie z powrotem kładzie do grobu ... (SzD); kładzie sie [do święconki] to co beⁿdziemy jeżdż na świoⁿteczne śniadanie po rezurekcji czyli po mszy rezurekcyjnej w niedziele ... (SzD); jest to msza rezurekcyjna i bardzo ciekawo^m rzeczo^m jest że po tej mszy każdy ... szczególnie na wsi ... w miastach tego nie ale na wsi każdy spieszy sie do domu żeby być pierwszym przed soⁿsiadem i pierwszym z całej wsi ponieważ ten kto pierwszy przyjedzie do domu ... z gospoda-

rzy ... z rolników w sensie ... to beⁿdzie pierwszy mógł zaczoⁿć żniwa ... (SzD); po tych trzech dniach [modlitwy przy zmarłym] przyjeżdżał ksioⁿdz ... nazywało sie to wyprowadzenie z domu tego zmarłego ... takie właśnie wśród bliskich znajomyh i rodziny ... a potem w kościele była ... była msza ... tak to sie odbywało ... (SzD); to jest świeⁿto kościelne [Wszystkich Świętyh] w zwioⁿzku z tym jez msza w kościele na której trzeba byđ i potem na cmentarzach so^m procesje ... [...] najpierw jez msza w kościele o czternastej ... to nie musicie byđ albo możecie iść gdzie indziej ... i potem około godziny pieⁿtnastej za pietnaście trzecia proponuje byđ na cmentarzu ... (SzD); dzień drugiego listopada to jes Dzień tak zwany Zaduszny ... jest to także świeⁿto ... świeⁿto kościelne ... to znaczy nie potrzeba byđ na mszy ale dobrze wtedy iż na cmentarz pomodlic sie za zmarłych ... (SzD); rezurekcja to sie nazywa ... to sie nazywa ta msza poranna ... rezurekcja ... (Lub); to so^m wymienianki lub msze za dusze zmarłego ... (WlSk); msza odbywa sie o godzinie dwunastej w nocy ... nazywa sie pasterko^m ... (WlSk); Popielecz jest to tradycyjne ... msza w kościele i ksioⁿdz nakłada każdemu parafianinowi popiół na głowe ... (WlSk); pierszego listopada to przypada Świeⁿto Zmarłych ... [...] w tym dniu zanosimy kwiaty ... zapalamy znicze i odbywa sie msza świeⁿta na cmentarzu przy grobach ... (Gno); ta szczególna msza to nazywa sie roraty ... odbywa sie wieczorem i dzieci na te msze chodzo^m z lampionami zapalonymi ... (Gno); zob. **rezurekcja, roraty.**

msza rezurekcyjna zob. **msza.**

msza roratnia zob. **msza.**

msza świeⁿta zob. **msza**.

mucha – ‘owad występujący powszechnie na świecie; muchy są owadami uciążliwymi, roznoszącymi choroby; zwykle giną na zimę lub przeżywają ją w stanie anabiozy, by z wiosną powrócić do dawnej aktywności’: *ona mówi: dej se powróżyć ... a idź do diabła mówie ... ja wróżyć se nie potrzebuje co los przyniesie to byⁿdzie ... to dej kielbasy ... to se zarób ... a ona mówi: ale ja jestem w cioⁿży ... i mówi: i ci myszy zeźro^m ... a ja mówie: srajo^m muchy byⁿdzie wiosna ... ale wzięłam kawałek kielbasy i dałam ...* (Mwo).

musztarda – ‘rodzaj gęstego sosu powstającego ze zmielonych ziaren gorczycy zmieszanych z octem, z dodatkiem cukru i soli’: *baranka ... chlebek ... zajoⁿczka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baraneg i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ...* (Mwo); *szynka wieprzowa zazwyczaj dość duża ... szpikuje się jo^m różnie ... u nas w domu mama robiła to słonino^m i czosnkiem ... oczywiście przyprawy ... gotuje się w warzywach tag na pół mieⁿkko ... potem smaruje się musztardo^m miodem i do piekarnika ...* (Mko); *no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kielbasa ... baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ...* (SzD).

mysz – **1.** ‘zgr. od: myszka’: *dziecko może mieć znamie gdzieś na ciele w tym miejscu za które kobieta*

cieⁿżarna się złapaa ... na przykład na twarzy jakiś płomień czy coś może być ... a gdzieś za reⁿke no to tam czy jakaż mysz czy jakieś znamie też jes ... (Mko); *oj może ... nie wolno się przestraszyć czegoś ... bo jak kobieta się w cioⁿży za co się złapie to ten dzieciok będzie to... [...] jakieś znamie może mieć ... [...] ja mam takie co po prostu mojego znajomego syn to jak się ta kobita (!) wystraszyła myszy i złapała się za twarz ... to ón mo cało^m mysz też mo na twarzy ...* (Lub); *gdy kobieta się przestraszy to na przykład mówiono że jeżeli przestraszy się myszy to może dziecko urodzić się z takim znamieniem... (Gno); zob. **myszka, znamie**;*
2. ‘gryzoń domowy; według lokalnych przekonań myszy czynią szkody, szczególnie w ubraniach, osobom, które odmówiły czegoś kobiecie ciężarnej’: *przychodzi Cyganka a my zabilim świniaka i jo robiłam sobie wyroby ... nie ... a że jo wszystko sama se robie to te wyroby też ... tutaj miałam na kołku powieszzone te kielbasy a ona przylazła a byłam sama w domu ... i ona mówi: dej se powróżyć ... a idź do diabła mówie ... ja wróżyć se nie potrzebuje co los przyniesie to byⁿdzie ... to dej kielbasy ... to se zarób ... a ona mówi: ale ja jestem w cioⁿży ... i mówi: i ci myszy zeźro^m ... a ja mówie: srajo^m muchy byⁿdzie wiosna ... ale wzięłam kawałek kielbasy i dałam ... ale daj jeszcze dla mojego chłopca ... ty jesteś w cioⁿży a twój chłop nie ... mówie ... do widzenia ... bo taka ... do strachliwych to ja nigdy nie należałam ale dałam ... dałam ... no bo co ... jag miały mi myszy coś pożryć to co? ... no i tak było że jag nieroz myszy ... przecież na gospodarstwach to te domy nieszczelne ... nie ... tego ... myszy pojadły to zawsze mówili: no ... bo żeś*

któryś tam czegoś nie dała i ci przez to myszy ... (Mwo); zawsze mówili że tam starsi ludzie ... no bo oni to tak tam nie ale kobiety to wiⁿcej tak się słyszy i tego ... mówio^m że się cieⁿżarnej nie odmawia bo myszy coś podro^m ... no ... (Mko); nie powinno się odmawiać bo się mówi że jak się nie da cieⁿżarnej o co ona prosi ... nie pożyczycy ... to myszy mogo^m coś zjeść temu właśnie co nie chciał pożyczycy ... (Mko); nie można [odmówić ciężarnej] bo potem myszy mogo^m coś zjeść ... (Mko); to słyszałam że nie odmawia się prośbie kobiety w cioⁿży ... tak ... a jak ... a jak pytałam się czemu to ... to się śmiali ... ludzie ... moja ciocia się śmiała mówi wież mówi bo mogo^m ci myszy ubranie pogryźć ... ale to było w formie żartu i na pewno nie wierzyła w to ... tak ... (Mko); nie bo myszy pogryzo^m jako^mś garderobe [gdym odmówi się poży-

czenia czegoś kobiecie ciężarnej] ... (StKo); so^m takie że niby tam rzeczy że myż może pogryźć ... (Lub); tak samo mówio^m żeby nie odmawiać jakiejś pomocy [kobiecie ciężarnej] bo ... że myszy mogo^m zjeść ... nie ... (Lub).

myszka – ‘brązowe przebarwienie na skórze; według lokalnych przekonań myszka powstaje u dziecka, gdy jest jeszcze w łonie matki, w momencie, gdy kobieta ciężarna przestraszy się myszy i dotknie dłonią np. twarzy lub chwyci się za brzuch itp.: tak czasem niechcoⁿco czy tego ... jag mysz ... nie ... żeby nie chwytać jak [kobieta ciężarna] zoboczy mysz czy się zleⁿknie żeby się nigdzie nie chwycić bo dzie... dostanie taka czer... ten ... myszka ... czy tam czy ryⁿce czy tam coś ... (Mko) (Mwo); zob. **mysz**, **znamie**.

N

naczyńko – ‘zdr. od: naczynie’: *Trzech Króli to sie chodzi ... świe^{ci} sie kadzidło i mirre i to kadzidło ... to kadzidło w jakimż naczyńku (!) pod-pala sie i ... u naz jes w rodzinie taka tradycja że obchodzi sie wszystkie izby i okadza sie je żeby to od... jak gdyby nieszczę^{ścia} jakieś choroby oddalić ...* (StKo).

nagrobek – ‘przykrywająca grób płyta lub pomnik, najczęściej z kamienia lub lastrico’: *Wszystkich Świe^{nych} pier-szego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] przede wszystkim oczyszczanie na cmentarzu ... przygo-towanie ... oczyszczanie nagrobków ... zanosie kwiaty ... zanosie znicze ... lampki ... pali sie ...* (StKo); *w tej chwili jes bardzo dużo nagrobków z tych takich ... z kamienia ... dawniej tego nie było ... bo dawniej to była ziemia ... czea było sadzić kwiaty ...* (SzD).

Najświę^{tszy} Sakrament – ‘symboliczne ciało Chrystusa w postaci poświęco-nego okrągłego opłatka z odciśniętym znakiem krzyża, czasem także z lite-rami JHS; Hostia’: *podczas tej procesji [Bożego Ciała] kapłan zawsze przy każdym ołtarzu sie zatrzymał i była czytana Ewangelia ... w procesji też ido^m dzieci ... dziewczynki przede wszystkim ... które sypio^m kwiatki ... to jak gdyby taki dywan robio^m dla tego kapłana nioso^{cego}... [...] nioso^{cego} Najświę^{tszy} Sakrament i sypio^m kwiatki dziewczynki ... [...] to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Naj-*

świę^{tszym} Sakramencie ... (StKo); zob. **Hostia**.

nalukrowany – ‘polany lukrem’: *mazu-rek ... mazurki sie piecze ... to jes takie cienkie ciasto i na... nalukrowane ... nalukrowane na wierzku różnymi ... przeróżnymi ozdobami wielkanocnymi właśnie mie^{ndy} innymi bażkami też ... tak ... barankiem ... bażkami ... takie potrawy ... takie potrawy tradycyjnie sie spożywa ... no ...* (Mcho).

naparzyć – ‘zalać wrzątkiem herbatę, ziola itp. i odstawić – często pod przy-kryciem – do uzyskania pełnowartoś-ciowego napoju’: *krwawnik jeszcze ... naparzy sie i to sie piło ...* (SzD); zob. **parzyć, sparzyć, zaparzyć**.

naprawiać dzieci – ‘przywracać nie-mowlęciu symetrię ciała po uszko-dzeniu kręgosłupa na skutek niepra-widłowego podnoszenia’: *a jeszcze nasze babcie co robiły? ... naprawiały dzieci ... przełamane to ... garbate były ... nie ... óni w doktora ... tegó ... nie wierzyli ... to moja babcia to robiła ... i zrobiła tak że dziecko za godzinę ... za dwie ...* (Mko); *moja ... moja babcia ... no ... ojca mama ... jak tam któreś było ... ze wsi przycho-dziło: pani [...] niech pani tam zrobi ... to babcia brała prawo^m nóżkę do lewej ro^{czki} ... ale to tak czeba było wiedzieć jak złapać i jak długo ... jag mocno... bo to dziecko nawet tam nie czuło tylko tak było chrup ... już to... już to tam wszystko wróciło na*

miejsce ... no ... i drugo^m ... i pieluszko^m ... pieluszko^m na przykład tu przy brzuszku ... aha ... czy na piersiach ... (Mko); przecież też już robiła ... re^{nc}ce tako^m prosto^m ... na prosto ro^{nc}czki musiały być ... i w ... pieluche brała z tetry i ... i mierzyła odtoⁿd dotoⁿd i to trzymała te ... to^m przestrzeń ... nie ... i zaś brała gó pod plecki i tutaj ... to na piersiach ... pod plecki ... i tu musiały ... to musiało się zejść do kupy ... te dwa końce ty przestrzyni któr^om zmierzyła od łokcia do łokcia ... i to musiało ten ... a ile razy nie przechodziło ... to pomału tag tegó naciskała i to tam jakoś przechodziło że to normalnie zaś doszło ... (Mko); no ale potem tyż po przełamaniach to nawet były dzieci garbate ... ja miałam brata po takim czymż i ... a babka przychodziła ... bo brad miał dwa lata czy trzy lata wpadł do piwnicy ... dwa lata ... wpadł do piwnicy ... no i krzyczał ... krzyczał ... no i zaś ... no bo ta naprawio ... no to idź po to^m co ci naprawi dzieciaka ... no a zaś z inno^m soⁿsiadko^m rozmawiała pado: ta ci źle naprawio ... tamta lepiej naprawio ... zaczęła naprawiać i dzieciok był garbaty ... i na przód i na tył ... no miał dziesińdz ład i zaś zmarł ... no bo nie rósł ... garby było ... no ... i tego ... a teraz dziecioki się nie łamio^m ... (Mko).

Narodzenie Najświętszej Maryi Panny – ‘święto kościelne Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przypadające 8 września; w tym dniu święci się w kościołach zboża przeznaczone do zasiewu; w tradycji ludowej garść poświęconego zboża dodaje się do zboża przeznaczonego do siewu’: ósmego września Matki Boskiej Siewnej czyli Narodzenie Najświe^{ts}zej Maryi Panny to się świe^{ci}ło zboże i bezwzgleⁿdnie

trzeba było jak gdyby do pozostałego zboża to świeⁿcane ziarno dorzucić i się rozsiewało żeby ten plon się rozmnożył i żeby nie pochorował się ... nie ... nie ... nie zniszczył się w polu ... (StKo); zob. **Matki Boskiej Siewnej**.

nekrolog – ‘ogłoszenie o czyjejs śmierci umieszczane w miejscach publicznych, np. w gablotach kościelnych czy na słupach ogłoszeniowych; klepsydra zawiera informacje o zmarłym: imię i nazwisko, przeżyte lata, stopień pokrewieństwa z żyjącymi krewnymi, datę i miejsce pogrzebu: takie ogłoszenie to jes właśnie nekrolog i umieszczany jest w... na różnych słupach czy tablicach informacyjnych ... zawiera on informacje kto kiedy zmarł i gdzie beⁿdzie pochowany ... (Mko); to jez nekrolog ... kłapsydra (!) ... i w gablocie się umieszcza ... no ... w różnych miejscach ... tam gdzie ta osoba ewentualnie miała dojście tak żeby wszyscy wiedzieli żeby mogli uczestniczyć w tym ... ostatniej drodze ... w pochówku ... [...] zawiera przede wszystkim imię i nazwisko ... date urodzenia ... lata ... no ... najwyżej lata ... tak ... i date śmierci ... informacja w którym dniu jez pogrzeb i gdzie ten pogrzeb się beⁿdzie odbywał ... (StKo); ogłoszenie o czyjejs śmierci to się nazywa nekrolog albo klepsydra i ona jez umieszczana w pobliżu cmentarzy ... na różnych słupach ogłoszeniowych w mieście ... i w pobliżu miejsca zamieszkania danej osoby ... i zawiera takie informacje jag imię i nazwisko ... wiek danej osoby ... oraz kiedy odbeⁿdzie się pogrzeb ... gdzie i o której godzinie ... (Gno); zob. **klepsydra**.

nieboszczyca – ‘kobieta, która już nie żyje’: zaż Józia jeszcze była taka

nieboszczyca ... ta ... ta w szkole ... i mówię: pani ... co mi się zrobiło ze świniami ... a Józia ... [...] nie wiem co ona tam żegnała ... jakies czary tam mi robiła ... i prawda ... zaś za pare dni swinia zaczyła żryć ... (SzD).

niedziela – ‘dzień święty dla katolików, w którym nie należy podejmować żadnej pracy’: *moja babcia ... moja babcia ... ojca matka ... była bardzo wierzőca ... i jag óna zobaczyła że jak która kobieta wzięła koszyg na ryńke w niedziele i szła tam sobie zieliska urwać czy coś tam to wyszła na droge jo^m tak skrzyczała że niedziela nie jez od tegó ... niedziela jez od świeⁿcynia i od spokoju ... a dzisiaj ... (Mko); tego to nie wiem jak w tradycji ale jeżeli chodzi o moje osobiste zdanie to ja myślę że poniedziałek bo to stwarza jeszcze wielość dni przed nami że jeżeli wažno^m prace się rozpoczyna jest ta szansa żeby ukończyć jo^m do niedzieli ... żeby nie bezcześcić właśnie dnia niedzielnego który jest właśnie naszym tutaj ... w tradycji chrześcijańskiej dniem świoⁿtecznym ... (StKo).*

Niedziela Palmowa – ‘niedziela poprzedzająca Wielkanoc; w tym dniu w kościele święci się palmy, które wierni przynoszą do kościoła na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy’: *zwyczaję zwioⁿzane z postem to przede wszystkim Popielec który rozpoczyna post ... [...] nastę^mpnie Niedziela Palmowa gdzie świeⁿci się palmy ... (Mwo); wiadomo że Niedziela Palmowa kończy okres Wielkiego Postu ... znaczy ... może nie kończy bo to Triduum jeszcze jest w tym Wielkim Tygodniu ... nie? ... (Gśl); to jes zwyczaj świecki ... Niedziela Palmowa oczywiście jest ... jes ... jes ... jes ...*



Stragan z palmami na Niedzielę Palmową – Gniezno (fot. J. Kobus)

ale to ksioⁿdz idzie z kropidłem przez kościół i tam powiedzmy ... nie ... tam kolejno tam ... (Gśl); Niedziela Palmowa ... w zasadzie kończy okres Wielkiego Postu ... jest to pamioⁿtka wjazdu Chrystusa do Jerozolimy ... w tym dniu ... właściwie w przeddzień wszyscy przygotowujemy się z palmami wielkanocnymi ... (StKo); Niedziela Palmowa się niesie palmy do kościoła ... (Lub); w Niedziele Palmowo^m idzie się z palmami do kościoła ... i ksioⁿdz je świeⁿci ... (WlSk); Niedziela Palmowa to jes ta niedziela kiedy Chrystus wjechał do Jerozolimy i wszyscy go serdecznie witali ... palmami ... (Mcho); ksioⁿdz posypuje im głowy popiołem ... popiół ten ma ze spalonej palmy która rok wcześniej została spalona właśnie w Palmowo^m Niedziele ... (Gno); Niedziela Palmowa to jez niedziela w któro^m przychodzo^m parafianie z palmo^m do kościoła ... ksioⁿdz świeⁿci (!) palme ... gospodarz czy w ogródku czy na polu rośsiewa (!) te palmy albo wsadza je żeby były wiⁿksze urodzaje w danym roku ... (Gno); Niedziela Palmowa to jes tydzień przed ... przed Wielkanoco^m i to idzie się do kościoła z palmami i ksioⁿdz je świeⁿci i to jez na... to jest ... na pamioⁿtke jak Pan Jezus wjechał do Jerozolimy i tam go witano właśnie palmami ... (Gno).

N

Niedziela Wielkanocna – ‘niedziela rozpoczynająca Święta Wielkanocne, tzw. pierwszy dzień świąt’: w *Niedziele Wielkanocno^m jes spodziewane śniadanie wielkanocne na które jes ... na którym jes dużo smakołyków ...* (Mwo); w *Niedziele Wielkanocno^m rozpoczyna sie mszo^m ... poranno^m mszo^m która nazywa sie rezurekcyj^m ... po rezurekcji przychodzi sie do domu i spożywa sie wielkanocne śniadanie ...* (Mwo); *mówi sie na pierwszo^m poranno^m msze w Niedziele Wielkanocno^m mówi sie właśnie msze ... msza rezurekcyjna ...* (Mko); *Świeⁿta Wielkanocne to so^m dwa dni świoⁿd i one przeważnie przypadaj^m albo pod koniedz marca albo na pocz^otku kwietnia ... i to jez Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny ... w niedziele rychło na szósto^m rano jez msza świeⁿta zwana rezurekcyj^m ... a później jez uroczyste świoⁿteczne śniadanie ...* (Gno) (Gśl); zob. **pierwsze świeⁿto, Wielka Niedziela, Wielkanoc.**

niedźwiedź – ‘osoba przebrana za niedźwiedzia, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału’: *ja byłam na przykład na zakończenie karnawału w Jarzo^mbkowie koło Gniezna to chodzo^m tam z turoniem z niedźwiedziem ... diabły chodzo^m ... twarz mažo^m ...* (StKo); *no tam wśród nih jest śmierć z koso^m ... jest diabeł czarny który maże na czarno ... jezd niedźwiedź który jest symbolem śpioⁿcego w zimie ... turoń chodził ... koza chodziła też ... no i później ... nie wiem już co ... no takie przede wszystkim ... symbolizuj^oce zwierzeⁿta tak żeby nikogo nie urazić ...* (StKo); *miałam okazje doświadczyć tego w tym okresie karnawałowym w chodzenie z tym*

niedźwiedziem i turoniem w okresie karnawału po mieście ... i to jes taki jakiś diabeł albo ktoś tam i ma przygotowane w czymś sadze i tymi sadzami maluje twarze ... do czego to służy? ... służy przede wszystkim na znak pieⁿkności ... że niby to brudne ale na znak pieⁿkności i że ktoś jez naznaczony ... no z tego co ja mam wiedze na ten temat ... (StKo); *to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... [...] i przychodzili śpiewali koleⁿdy ...* (WlSk); *ci przebierańcy nazywaj^o sie wiljorze ... chodzo^m po domah i przynoszo^m szczeⁿście ... bo to chodził: turan (!) ... anioł ... diabeł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedź ... ale ... nie pamieⁿtam reszty ...* (WlSk).

Niemiec [Nimiec] – ‘obywatel Niemiec, osoba pochodząca z tego kraju; tu: także obywatel państwa pruskiego’: *ale wie pani ... jednag Niemcy takiego czegoś nie ... nie ... oni nie szli do ludzi żeby tam nocowadź albo co ...* (Mko); *tata nasz bardzo też hołdował tym tradycjom bo ... to jes przede wszystkim świeⁿtowanie to była tradycja niemiecka ... głównie ... pod wzgleⁿdem ludowym ... że Niemcy tag ozdabiali te domy i my właśnie ... aha ... jeszcze w oknach sie zatykało właśnie brzozy czy ten tatarak ... na zielono ... i dlatego Zielone Świoⁿtki bo dużo zieleni było ...* (StKo); *to jeszcze Ci powiem że jag już tutaj rozmawiamy ... jag robimy wywiad ... to jest wzieⁿta ... to jes tradycja wzieⁿta od Prusaków ... bo myśmy byli w zaborze pruskim ... i w zwioⁿzku z tym z Prus przyszła i choinka ... bo myśmy kiedyś nie mieli drzewka w postaci choinki ... Polacy nie robili choinki na ... na Boże Narodzenie kiedyś ... dopiero kiedy*

dostaliśmy się pod zabór pruski przejeżdżamy ten zwyczaj od Prusów ... że od Niemców ... i Gwiazdora i choinke ... przejeżdżamy od Niemców w dziewiętnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... (Mcho); zob. **Prusak**.

niepochowany przed niedzielą^m – ‘wierzanie ludowe, zgodnie z którym osoba, która umrze w tygodniu i nie zostanie pochowana przed niedzielą, spowoduje śmierć kolejnej osoby z najbliższego kręgu – rodziny, sąsiadów, znajomych’: to znaczy że ktoś w najbliższym czasie może umrzeć ... jeśli zmarły nie zostanie pochowany przed niedzielą^m ... (Mko); jeśli zmarły nie został pochowany przed niedzielą^m to mówiono że wywoła kogoś następnego z rodziny ... (Gno); zob. **leżeć przez niedziele, wyciągnąć kogoś następnego**.

nierozkrychany – ‘o ziemniakach podawanych po ugotowaniu w całości, niepoduszonych, nierozgniecionych’: do Wigilii były [ziemniaki] normalnie gotowane we wodzie i ... po prostu ... okrońgłe tylko nierozkrychane nie nic tylko w całości ... o ... (Mwo).

nieszczęście – ‘zły los, niefart, brak szczęścia’: oj ... czarny kot to właśnie wróżyło że ... jak przebiegł przez droge to jakież nieszczęście ... chociaż dzisiaj to przysłowie akurat się odwróciło że dzisiaj wróży dobro^m ... (StKo); Trzech Króli to się chodzi ... świeci się kadzidło i mirre i to kadzidło ... to kadzidło w jakimś naczyniu (!) podpala się i ... u naz jes w rodzinie taka tradycja że obchodzi się wszystkie izby i okadza się je żeby to od... jak gdyby nieszczęścia jakieś choroby oddalić ... (StKo); kobieta w ciąży no to zawsze

mówiono dawniej że nieszczęście przynosi ... (StKo); kwiat paproci to ... [...] kwitnie w te jedno^m jedyno^m nodz i kto go zobaczył to nie wiem czy mu szczęście przynosiło to czy raczej nieszczęście ... nie wiem ... ale każdy chciał ten kwiat zobaczyć ... (StKo); wierzone że jeśli przejdzie się pod drabino^m to będzie się miało tam ileż ład nieszczęść ... (Gno).

nie żyć – ‘nie wykazywać oznak życia, umrzeć’: matka poado: no ... chociaż wstaje ... powiada ... napolić w piecu ... poado ... i zrobie herbatę ... no to idź ... powiada ... i mi zrób herbatę ... powiada ... tyż zaś wypije ... no to go tam to tero zerwało^e (?) ... napaliła (!) w tym piecu bo to ani gazu nie było ani pro^{du} nie było ... nie ... ja miałem mu te herbatę zanież a ojciec już nie żył ... [...] tak ... ojciec nie żył ... ani nie chorował ani nic ... i matka to samo prawie ... (Mko); zaszliśmy babcia już nie żyła ... bo miała dziewięćdziesięć lat ... w swoje urodziny ... dziewięćdziesięć lat ... i dzień przed imieninami ... bo dwudziestego ósmego września a dwudziestygo dziewięćtygo Michaliny ... (Mko), zob. **umierać**.

nitka z peⁿtelko^m – ‘nitka zawiązana na supel z jednym uchem, służąca do odczyniania uroków’: no to właśnie zawieszenie czerwonej kokardki [chroni dziecko przed urokiem] ... i tag jak powiedziałam polizać po czole ... co tam jeszcze było? ... jak jeszcze tam ... coś wrzucić do studni było ... zawioⁿ zaż na peⁿtelkę i rzucić ... jako^mż nitkę na peⁿtelkę i wrzucić do studni ... (StKo).

noc kupały – ‘schrytlanizowane słowiańskie święto ku czci ognia,

wody, słońca i księżyca, przypadające w najkrótszą noc w roku z 21 na 22 czerwca – dziś zupełnie zasymilowane z nocą świętojańską przypadającą z 23 na 24 czerwca (dziś obie nazwy stosowane są wymiennie); z nocą kupaly wiąże się ludowy zwyczaj o znaczeniu matrymonialnym (miłosnym): dziewczęta puszczają wianki, a chłopcy je wylawiają – której dziewczyny wianek wylowi, ta będzie jego żoną; dziś zwyczaj ten jest rekonstruowany: *mówiło się na to noc kupaly ...* (Mwo); *czczono to^m noc [Świętego Jana] ... właśnie w to^m noc puszczano wianki na wodzie ... a inna nazwa to noc kupaly ...* (Mko); *ale noc kupaly ... kto tutaj słyszał o nocy kupaly ... chyba ... chyba za czasów pierwszych chrześcijan ...* (Mko); *noc kupaly to jest tradycja świeⁿtojańska czyli to jest ... powitanie lata ... w nocy ... w czerwcowo^m noc Świeⁿtego Jana gdzie to właśnie witano już lato ... noc świeⁿtojańska to jest najdłuższa noc w cioⁿgu roku ... [...]* *noc kupaly u nas jest znana ...* (StKo); *to jest noc kupaly ... to panny pleto^m (!) wianki i topio^m ... puszczajo^m je na wodę ...* (WlSk); zob. **noc świeⁿtojańska, Świeⁿty Jan.**

noc świeⁿtojańska – ‘noc poprzedzająca dzień Świętego Jana z 23 na 24 czerwca; z nocą świętojańską wiąże się ludowy zwyczaj o znaczeniu matrymonialnym (miłosnym): dziewczęta puszczają wianki, a chłopcy je wylawiają – której dziewczyny wianek wylowi, ta będzie jego żoną; dziś zwyczaj ten jest rekonstruowany; w wierzeniach ludowych w noc świętojańską zakwita kwiat paproci przynoszący bogactwo i szczęście temu, kto go znajdzie; noc świętojańska wyparła starsłowiańskie święto nocy kupaly, zastąpiła je

odpowiednikiem chrześcijańskim; dziś obie nazwy stosowane są wymiennie’: *w noc świeⁿtojańsko^m kwiat paproci zakwitnoł ...* (Mwo); *w noc świeⁿtojańsko^m podobno zakwita kwiat paproci ...* (Gno); zob. **noc kupaly, Świeⁿty Jan.**

Nowy Rok – ‘pierwszy dzień następnego roku; Nowy Rok jest dniem wolnym od pracy, wita się go hucznie i radośnie – organizowane są bale, prywatki, spotkania w mniejszym gronie rodziny lub znajomych; Nowy Rok wita się o północy z 31 grudnia na 1 stycznia fajerwerkami, szampanem, składaniem życzeń; do niedawna praktykowany był w tę noc zwyczaj wystawiania uliczek’: *u nas w rodzinie się wita Nowy Rok w ten sposób że spotykamy się z rodzino^m ... przyjaciółmi ... o godzinie dwunastej wychodzimy pod remizę ... właⁿcza się syrena alarmowa i witamy praktycznie z cao^m wsi^m Nowy Rok fajerwerkami i w tyn sposób ... [...]* *z sylwestra na Nowy Rog robiono takie psoty że dzisiaj to nie było do pomyslenia ... na przykład rozebrano wóz i wstawiono go na stodołę ... i różne różne inne dziwactwa robiono ...* (Mwo); *z trzydziestego grudnia na pierwszego stycznia świeⁿtujemy sylwestra ... Nowy Rok ... wnosimy toasty szampanem ... fajerwerki odpalamy i jest huczna zabawa ...* (Mwo); *to po Nowym Roku ... od Nowego Roku do dwunastego ... i każdy dzień tego ... pierwszych dni stycznia pokazywał jaki beⁿdzie ... czy to beⁿdzie susza czy to beⁿdzie tego ... takie rzeczy ... nie ... ale to było od Nowego Roku do połowy stycznia ... nie ...* (Mwo); *ja tylko moge powiedziedź o praniu ... wtenczas przez ten tydzień pomieⁿdzy świeⁿtami a Nowym Rokiem ... właśnie nie było wolno prac bo to so^m ... tag jak*

by były cioⁿgle dni świoⁿteczne ... ale to ... ja tylko moge panu powiedzieź o praniu ... bo tak ... oprzoⁿtać trzeba było ... i stwory ... w domu ugotować trzea ... ale prania nie było wolno zrobić ... to tak ... (Mwo); świeⁿtujemy wtedy powitanie Nowego Roku ... Nowy Rok witamy zabawo^m ... potem o godzinie dwudziestej czwartej szampⁿem i życzeniami ... (Mko); czydzieⁿstego (!) grudnia obchodzimy właśnie sylwestra ... natomias po godzinie zero zero mamy już Nowy Rok ... [...] wszyscy Nowy Rok witajo^m hucznie ... w zależności od priorytetów rodziny ... niektórzy tylko w gronie rodzinnym ... niektórzy na wielkich balach ... niektórzy na wyjazdach ... na przykład do Zakopanego ... (Mko); świeⁿtujemy tak zwanego sylwestra ... czyli pożegnanie starego roku powitanie nowego roku ... co wioⁿże sie przede wszystkim z hucznymi zabawami ... wesołymi zabawami ponieważ kończy sie już jak gdyby stary rok zaczyna sie nowy rok ... wszyscy so^m zadowoleni ... oczekuj^m ... z nadziejo^m wchodzo^m w ten nowy rok ... no i tradycjo^m jest przede wszystkim tak zwany ... tradycja sztucznych ogni ... bo przyszedł Nowy Rog i wszyscy sie raduj^m pokazujo^m że ... że jednak ten Nowy Rok ... (StKo); wszyscy sie bawili świetnie ... uważali to że jest to Nowy Rok ... wesoło żeby było ... [...] ja uważam że Nowy Rok ... nowy to figlarz taki ... no wieⁿdz na pamioⁿtke tych figli to właśnie takie figle młodzież przygotowywała ... (StKo); no ... jeszcze z Nowym Rokiem no to nie wiem ... a może śpiewanie wspólne koleⁿd ... tak ... była też tradycja zbierania sie i śpiewania koleⁿd zarówno w domach rodzinnych ... jąg również i w kościołach ... no i odwiedziny u rodziny składanie sobie życzeń ... (StKo);

no z trzydziestego pierwszego grudnia na pierwszego stycznia świeⁿtujemy Nowy Rok ... w tej chwili sie wita tak że ... nazywa sie to sylwestrem i ... i zaⁿwyczaj o godzinie dwunastej puszcza sie fajerwerki ... pije sie szampⁿa i ludzie sobie składajo^m życzenia ... (Gśl); tak dużo z Nowym Rokiem zwyczajów to nie znam ... kiedyś tam chodzili ... jedni do drugich ... składali sobie życzenia ... i ... no i tam ... piło sie jako^ms wódeczke mieⁿdzy soⁿsiadami ale ... ale żeby takie jakieś specjalne ... specjalne zwyczajⁿe tu tutaj ... tutaj u naz nie wyste^mpowaly ... (Gśl); na Nowy Rog na barani skok ... (SzD); świeⁿtujemy wtedy przyjsie Nowego Roku czyli żegnamy stary rok witamy nowy rok ... nazywa sie to sylwester ... (SzD); u naz na przykład jes taka tradycja że pierwszego stycznia ... już potem w pierwszy dzień Nowego Roku słuchamy koncertu z Wiednia noworocznego i ... jak żeśmy mieli bryczke i ... i ... no bryczke to mamy tylko konia do bryczki ... to żeśmy wyjeżdżali zawsze na tako^m noworoczno^m przejażdżke i czasami było tak że było tak dużo śniegu że konie szły po pas w tym śniegu ... bo było to niezmiernie takie przyjemne i ... to już tag nam zostało ... teraz już nie mamy konia bo ... Kalina ma już dużo lat ... ten ... nasza klacz ... już nie wyjeżdżamy ... ale tak to zawsze wcześniej żeśmy wyjeżdżali ... (SzD); u naz jes to czeⁿsto tak że spotykamy sie w takim małym gronie znajomyh i albo na przykład rozpalamy sobie ognisko i przy tym ognisku siedzimy ... albo na przykład jes tak czasami że spotykamy sie na sylwestrowym brydżu i sobie gramy w brydża ... potem pijemy szampⁿa jąg jez Nowy Rog i ... i ... i jeszcze chwile posiedzimy i wracamy do domu ... (SzD); Nowy

Rok ... no jes zabawy ... so^m przyjeⁿcia
różne w domu ... w nocy o godzi-
nie dwunastej pijemy szampana ...
składamy sobie życzenia ... i szcze-
lamy petardami w niebo ... (WlSk); po
świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to
so^m koleⁿdnicy ... (Mcho); w nocy z czy-
dziestego ... z czydziestego (!) grudnia
na pierwszego stycznia świeⁿtujemy
przyjście Nowego Roku ... Nowy Rok
wita sie bardzo uroczyście ... najpierw
o północy podpała sie fajerwerki ... jes
strzelanie ... wznosi sie toast szampa-
nem i wszyscy składajo^m sobie życzenia

wszyskiego najlepszego w nowym
roku ... oprócz tego trwajo^m jeszcze
różne zabawy ... bale ... prywatki ...
na których ludzie bawio^m sie do białego
rana ... (Gno); w okresie świoⁿtecznym
szczególnie mieⁿdzy świeⁿtami Bożego
Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili
po wsi przebierańcy i to był: turoń ...
to był herod ... śmierć ... i mieli takie
rekwizyty jak kosa ... jak gwiazdy ...
nosili ... i to najczeⁿściej właśnie mieⁿ-
dzy świeⁿtami a Nowym Rokiem ... na
takie ... takich przebierańców można
było na wsi spotkać ... (Gno).

O

obchodzić pola (obchodzenie pól) – ‘zwyczaj gospodarski (dziś rzadko praktykowany) oglądania i błogosławienia pól przez gospodarza w Zielone Świątki w celu zapewnienia urodzaju’: *to był stary zwyczaj i obchodzono wtedy pola ... (Mko); w Zielone Świoⁿtki praktykowano obchodzenie pól ... (Gno).*

obchodzenie pól zob. **obchodzić pola.**

oberek – ‘taniec ludowy o metrum nieparzystym trójdzielnym 3/8, niegdyś popularny na wiejskich zabawach tanecznych, dziś praktycznie nieznanym młodemu pokoleniu’: *no to zwioⁿzane z sylwestrem ... znaczy ... jakie tańce? ... zwioⁿzane ... zwioⁿzane to było wszystko z okresem ... tym okresem sylwestra ... i okresem karnawału czyli tańczono tam ... kiedyś tak ... kiedyś ... dawno temu ... [...] no to tańczono oberki ... mazurki ... wywijano różne hołubce ... tak ... [...] wtedy tak tańczono i śpiewano piosenki ... no czasami ... powiedziałałabym że bardzo takie ... jęć można powiedzieć? sprośne nawet ... no ... wesołe ... no a czasami brzydkie ... no ... też tak było ... tak ... (Mcho).*

Objawienie Pańskie – ‘święto kościelne przypadające 6 stycznia, zwane także świętem Trzech Króli, obchodzone na pamiątkę przybycia do nowonarodzonego Jezusa trzech mędrców ze wschodu (zwanym także królami), którzy złożyli mu pokłon i dary: mirrę,

kadzidło i złoto; tu także: omyłkowo o święcie kościelnym Ofiarowania Pańskiego (Matki Boskiej Gromnicznej) przypadającym 2 lutego’: *do drugiego lutego czyli do świeⁿta Objawienia Pańskiego zwanym (!) Matki Boskiej Gromnicznej ... ale różnie ... niektórzy w tradycji majo^m że już na Trzech Króli to jest tradycja bardziej prawosławna rozbiegają^m już po Trzech Królach choinke rozbiegają^m ... ale w naszej rodzinie jest przeważnie do drugiego lutego ... (StKo); szóstego stycznia to jest świeⁿto Objawienia Pańskiego ... [...] zwane tradycjo^m Trzech Króli ... dlatego że wtedy do stajenki betlejemskiej przybyli Trzej Królowie ze Wschodu ... no i na te pamioⁿtkę jest to takie świeⁿto ... współcześnie w kościele się obchodzi ... i nawet do tradycji doszło to u nas tutaj na wsi nie ma tego zwyczaju natomiast w Gnieźnie jest taki zwyczaj że jest ten Orszak Trzech Króli którzy przybywali do stajenki ... so^m scenki uliczne z narodzenia Chrystusa ... no i ... i taka tradycja właśnie się zakorzeniła ... (StKo); szóstego stycznia przypada świeⁿto Trzech Króli ... w języku kościelnym nazywane jest świętem Objawienia Pańskiego ... czyli wtedy kiedy jak gdyby Jezus się objawia światu poprzez to że przychodzo^m do niego Trzej Królowie ... i Trzej Królowie przychodzo^m z darami ... z mirro^m kadzidłem i złotem ... to so^m te ... te trzy dary ... nie ... (SzD); zob. **Matki Boskiej Gromnicznej, Ofiarowanie Pańskie, Trzech Króli.***

oblizac czółko dziecka zob. **lizac czółko dziecka**.

obłykać – ‘pozbawić lyka, oczyścić ze zbędnych części’: *to sie ładnie obłykało^e i jak sie włosy myło ... głowe ... to w łabuzi bo włosy były mieⁿkie ... świeże ... tak ... to tam ... nie wiem czy minutka beⁿdzie czy nie ... to tam bardzo mało ...* (SzD).

obraz (świeⁿty) – ‘obraz przedstawiający osobę świętą, Pana Jezusa, Matkę Boską, noszony podczas procesji na platformie z drążkami, a także będący na wyposażeniu domów – zwykle obraz święty wisiał nad łóżkiem i wkładano się za niego poświęcone gałązki brzoźki lub wianki’: *obraz [na Boże Ciało] wstoⁿżki białe niebieskie ... jakiś świeⁿty obraz ... jakiś świeⁿty motyw ... nie ... przeważnie czerwony dywan ... nie ... nie ... no tutaj we wsi majo^m swoje ... no bo każda wieź ma swój ołtarz ... nie ...* (Mwo); *urywano kawałek gałoⁿzki i brano do domu ... przeważnie kładzono obog obrazu świeⁿtego ...* (Mwo); *brzozowe gałoⁿzki przynoszono do domu i wkładano za obraz a w czasie burzy spalano żeby wy... żeby piorun nie trzasł w dom ...* (Mwo); *zakończenie oktawy w czwartek po Bożym Ciele ... świeⁿcono wianeczki i przynoszono do domu i zawieszano przy obrazie ... były z kwiatuśków różnych ... z trawek ... z koniczynki ... z różyczek ... z chabru ... z rozchodniku ...* (Mwo); *musiała być żywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... [..] no i trzeba było iść do kościoła ... kśioⁿdz poświęcił te palmy ... jak sie wróciło do domu ... no to kiedyś były te obrazy świeⁿte na ścianach to trzeba było to^m palme zatknóⁿc za obrazem ... no teraz*

jak so^m ładne to sie ustawia ... (Mwo); *po zakończeniu procesji zabierano je [gałązki brzozy] do domu ... umieszczano je na przykład w domu za świeⁿty obrazem po to aby dotarło błogosławieństwo do naszego domu ...* (Mko); *jeszcze też stawiamy w oknie [prócz gromnicy] krzyż i czy jakiś obraz świeⁿty żeby te niebezpieczeństwo oddalić ...* (StKo); *my przechowujemy w ten sposób że ten bukiet zasuszamy i za obrazem ... w pokoju ... zawsze u nas była tradycja ... mieliśmy ... jak były te dawniej łóżka takie małżeńskie ... rodzice mieli ... to zawsze za tym obrazem ... przy tym obrazie te wioⁿzanki i te wianki sie wieszało ...* (StKo); [w procesji Bożego Ciała] *u nas sie nosi poduszki ... [..] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... też chodziły dziewczynki z różańcem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różaniec niosły ... no i jeszcze tradycjo^m jest że sie niesie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Najświęⁿszym Sakramencie ...* (StKo); *później sie wiesza nad tym ołtarzem jakiś obraz ... sakralny ... przeważnie nawioⁿzujóⁿczy do świeⁿta eucharystycznego ... przeważnie jest to Przenajświęⁿtsze Serce Pana Jezusa czy ... czy Jezus Miłosierny ... przeważnie zwioⁿzane jest to z Panem Jezusem ... te obrazy ...* (StKo); *grómnica jag jes burze (!) to trzeba zapalić grómnice ... tak ... [..] u nas tylko ta grómnica ... obraz nie ... tylko grómnice ... tag jak było tag mówie ...* (SzD); *ale dwa obrazy so^m i jeden idzie a drugi nie idzie ... no ... tak przeważnie ... matki to zawsze ido^m z tym obrazem ...* (SzD); *obrazy so^m ... krzyże so^m ... zależy jak ktoś tam wy... ubierze ... no*

i przed domami to te ... te ... też ubierają^m tymi brzoźkami ... nie ... (SzD); ja mam jakieś brzoźki to też jak przychodzi to kładę za obraz ... brzoźke ... [...] *Matki Boski kładę czy jakiś tam obraz ... (SzD); dzieci sypio^{ce} kwiaty [na Boże Ciało] ... dzieci komunijne ... panie które nioso^m i panny które nioso^m obraży ... choro^gwie ... (WlSk); u naz jes że tydzień później to znaczy w nastę^pny czwartek bierze się gałoⁿzki brzożowe do domu i kładzie za obraz ... (WlSk); prawidłowo [wianki] powinny wisieć za obrazem ... gdy so^m zniszczone to powinno się je spalić ... (WlSk).*

obraz świę^{ty} zob. **obraz**.

obrazek – ‘mały papierowy obrazek wręczany zwykle dzieciom przez księdza na pamiątkę wizyty duszpasterskiej’: *ksio^{dz} zaczyna chodzić po domach po drugim dniu świo^t Bożego Narodzenia ... nazywa się to koleⁿdowanie ... [...] mówimy jedno^m dziesioⁿtkę różańca ... zaśpiewamy koleⁿdy a później ... a później ksio^{dz} może dać jako^ś ... obrazek i na tym się kończy koleⁿdowanie ksieⁿdza ... (WlSk).*

obroⁿczka – ‘okrągły, gładki pierścień bez oczka, symbol zawartego małżeństwa; w tradycji ludowej obrączkę wrzucano nowo narodzonemu dziecku do kąpiel, by zapewnić mu szczęście’: *z nowo narodzonym dzieckiem to był taki przesoⁿd na przykład że do ko^mpania do wanienki wkładano monete żeby było bogate albo obroⁿczke żeby było szczęⁿśliwe ... (Gno).*

obrus (biały) – ‘tkanina okrywająca powierzchnię stołu; świąteczne stoły

nakrywane są zwykle białym obrusem’: *przygotowania do wieczerzy wigilijnej ... wygłoⁿda w ten sposób ... biały obrus ... około dwunastu potraw ... siano jako składnik tradycji wigilijnej już zagino^ł w naszej miejscowości ... pamieⁿtam z opowieści moich dziadków że taka tradycja była ... (Mwo); stół do wieczerzy wigilijnej przykrywa się białym obrusem pod który wkłada się siano ... na stół kładzie się dwanaście tradycyjnych potraw ... (Mwo); jes to koleⁿda ... [...] w domu nakrywa się stół białym obrusem ... szykuje się wodę świeⁿcono^m ... kropidło ... Pismo Świeⁿte ... zapala się świece ... ustawia się krzyż ... (Mwo); stół nakrywamy białym obrusem ... pod obruse... pod obrus kładziemy siano ... i na sto... na stole układamy talerze ... jeden talerz zostawiamy do weⁿdrowca ... (Mwo); stół zawsze nakrywa się białym obrusem ... a pod obrus kładzie się siano ... i ustawia się zawsze zastawę na stół ... i zawsze jeden talerz zastawia się dla gościa dodatkowego ... (Mko); przygotowuje się oczywiście stół przykryty białym obrusem a siano umieszcza się na środku ... (Mko); stół nakryty jes białym obrusem ... pod obrusem znajduje się siano ... jezd jedno nakrycie wieⁿcej przygotowane niż jes domowników ... tak właśnie w ten sposób ... (Mko); stół do wieczerzy przygotowuje się nakrywajoⁿc go biały obrusem ... siano umieszcza się pod obrusem ... (Mko); stół jes przykryty białym obrusem ... na stole powinien znajdować się krzyżyg i lichtarzyki czyli takie światełka z boku krzyżyka ... no i Biblia powinna być na stole z którego (!) ksio^{dz} czyta fragment właśnie podczas tych nawiedzin ... podczas koleⁿdy ... (Mko); na ten okres mówi się że jest to koleⁿda ...*

domownicy którzy przyjmują ...
pragną przyjąć księdza przygotowują stół nakryty białym obrusem ...
zapalają świece ... przygotowują wodę święconą ... (Mko); no stół przede wszystkim tak ... na białym obrusem Jezus nakryty ... pod biały obrus kładzie się sianko ... (StKo); mówi się kole^oda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa się stół obrusem białym ... na stole stawia się ... stroig można świę^oteczny postawić a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lichtarze ze świecami które się zapala ... (StKo); no przede wszystkim w ołtarzu centralnym punktem Jezus ołtarz [w Boże Ciało] z jakiegoś stołu zrobiony nakryty białym obrusem ... później się wiesz nad tym ołtarzem jakież obraz ... (StKo); no najpierw białym obrusem było stół nakryć ... ten ździebełko siana ... Pan Jezus się narodził na sianku był położony ... no i się kładło opłatek i ... i tam te wszystkie ... potrawy ... (SzD); tradycyjne przybranie stołu to jest założenie biały obrus na stół ... pod obrusem sianko i tyle talerzy powinno być położone ile jest domowników ... jeden talerz świę^ocej dla gościa ... (WlSk); do kole^ody przygotowujemy się: jest biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świę^ocona ... kropidełko ... i ksi^odz przychodzi do domu ... (WlSk); tradycyjnie powinno być jedno nakrycie zostawione dla przybysza ... na tym biały obrus położone a pod obrusem sianko ... (WlSk); siano się umieszcza pod obrusem ... musi być ... tak ... na ogół kładzie się dwa obrusy żeby się nie pobrudziło ... na jednym się kładzie siano drugim się przykrywa ... (Mcho); te odwiedziny które są w okresie świę^otecznym to się nazywają... to jest ... to są odwiedziny

duszpasterskie ... tak zwana kole^oda ... i na ... na takie odwiedziny przygotowuje się stół ... nakrywa się białym obrusem ... kładzie się na nim krzyż ... lichtarze ... i świeczki się zapala ... (Gno); [stół] nakrywa się białym obrusem ... pod obrus kładzie się sianko ... stawia się talerze ... zawsze o jeden świę^ocej dla jakiegoś gościa i ... kładzie się biały opłatek na talerzyku ... [...] sianko się umieszcza pod obrusem ... (Gno); kole^oda ... no dom przede wszystkim musi być wyspr^otany ... musi mieć stół nakryty białym obrusem ... na stole stawia się krzyżek ... świeczki ... kwiatki można postawić ... wodę świę^oconą ... i kropidełko ... śpiewa się kole^ode ... potem [ksiądz] odmawia modlitwę ... świę^oci mieszkaniu ... no i potem rozmawia z domownikami ... (Gno).

obrus biały zob. **obrus**.

obrze^od – ‘czynność lub zespół czynności związanych z jakąś tradycją lub świętem’: brat szedł do stworów i cze^ostował je opłatkami właśnie ... no ... i to długo ... bardzo długo ... jak tylko żyli moi bracia to ten ... ten obrze^od był kultywowany ... tak ... (Mko).

obżyrać – ‘obgryzać coś, tu: mięso z ugotowanych rybich głów’: ja nie lubiałam i nigdy nie gotowałam z tych bo ja nie lubię tam ... zupa... gotowania z tych głów to zaż obżyrali też ... nie ... starsi ludzie bardzo lubili ... (SzD).

ocet – ‘przezroczysty płyn o konsystencji i wyglądzie wody, kwaśny w smaku i o ostrym zapachu; ocet wykorzystywany jest w kuchni; niektórzy umiesz-

czają go w koszyczku jako składnik święconki': *no no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kiełbasa ... baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ...* (SzD).

ochrzczony – 'o człowieku, który przyjął sakrament Chrztu Świętego': *dziecko powinno być wyprowadzane na spacer w tedy dopiero kiedy jez ochrzczone ...* (Mko); *na spacer nie powinno być dziecko wyprowadzane tak długo aż nie zostanie ochrzczone ...* (Gno); zob. **chrzest**.

ociotować – 'rzucić na kogoś urok, czar, żeby źle się komuś działo': *a to żeby nig nie ociotował ... do wózka pierwsze sie przyczepia czerwono^m kokardke ...* (Mwo); *najlepiej to obcych do chlewa nie wpuszczać ... [...] bo ociotuj^m ... to znaczy zbieraj... proszczaków sie nie sprzedaje z chlewa bo panu wszystko zabior^m szczeⁿście i wszystko i panu nidz nie pójdzie na reⁿke ...* (Mwo); *bo te osoby niektóre nie majo^m pojeⁿcia że majo^m coś w sobie takiego mimo że so^m życzliwi gospodarzowi ... a drudzy to zawistni ... zazdrośni ... oni so^m krótko mówioⁿc ciotami ... na przykład ociotuj^m stado ... mówi sie że ma zbójecki wzrok ... zbójeckie spojrzenie ...* (Mwo); *najczeⁿściej osobe któro^m ktoż ociotował ... ta osoba jes bardzo niespokojna ... śnio^m sie jej bardzo różne złe rzeczy ... i wtedy czeba zapalić też świece ... zmówidź modlitwe ... okadzić cały dom ... razem z cało^m rodzino^m obejść ... i odmówić dziesioⁿtke różańca ...* (Mko); *jak sie wychodziło z dzieciakiem z wózkim ... nie ... to tako^m mało^m wstoⁿżeczke czerwono^m do wózka sie kładło z medalikiem ...*

no żeby ktoż nie ... nie ociotował ... (SzD); *tak ... o było ... to było to nałogowo ... to ty babcia zliż czółko ... bo jak dziecko krzycało płakało tak ... nie ... kurcze miało ... to zliż no czółko zliż bo ktoż ociotował ... no to było ... sama lizałam to wim ... jak sie spocił tegó... a to to tag rodzice ... nie ... i babcie ... to wszystko ... nie ... teraz już tegó ni ma ... nie ... ja pamiⁿtom i Uli jesczy to robiłam ... daj może cie ociotowano a Wioleta mówi: mama ... takie czarodzieje tam wyszukujesz tam ... no ... tak sie mówiło ... no ... to ociotowane koniec tam było ...* (SzD); *trzy takie stare kobity (!) były na tych Wierzbicanach ... nie ... no to óne zawsze jak czwarta godzina w nocy czy tam rano ... nie ... to one już latały po ty granicy ... [...] no ... tak ... tak ... to były takie ... bo ja to widziałam ... że jak sie koło nich szło ... nie ... koo tych ... jak tam nieraz szłam na Wierzbiczany ona tam mieszkaa ... nie ... to moja mama mówi: weź te dwa palce tak sobie zlož i boⁿdź zła ... żeby nie te ... bo cie ociotuj^m ...* (SzD); *czerwono^m wstoⁿżeczke sie zawieszało żeby ktoż nie ociotował ... [...] nie przeroczył (!) ...* (Lub); *urog jakiś zły ... starsze szczególnie osoby że mogo^m ociotować dziecko żeby było chore ... i zlizywało sie i jakoś pluło przez ramie ...* (Lub); zob. **zabobonić**, **zaczarować**.

ociotowany – 'zaczarowany, poddany działaniu uroku': *ociotowany ... czyli cioty nad nim rzuciły albo uroki ... no to ... nie wiem jak sie to sprawdza ale ta osoba to na pewno zachowywała niezupełnie... inaczej ... wieⁿc ... wreⁿcz bym powiedziała że nienormalnie tak sie zaczęła zachowywać ... nieraz mówili że ... że głupek sie zrobił z tej osoby taki ... tag jak w niego zło*

weszło tak sie ... no ... to były tak zwane te cioty ... (StKo); *bo jak dziecko krzyczało płakało tak ... nie ... kurcze miało ... to zliż no czołko zliż bo ktoż ociotował ... no to było ... sama lizałam to wim ... [...] tak sie mówiło ... no ... to ociotowane koniec tam było ... (SzD); zob. **przyroczone**.*

oczko – ‘zdr. od: oko’: *a u takiego baranka oczki sie z pieprzu ... uszka sie z listka od grysztanu (!) jo mówie ... (SzD).*

odczytywać imię – ‘wróżba andrzejkowa polegająca na losowaniu karteczki z imieniem, które będzie nosił przyszły mąż’: *no to w okolicy jeszcze kładzono sobie na karteczkach imiona chłopaków pod poduszke i rano sie wycioⁿgało i odczytywało takie imie móg ... nió... niósł ... nosił przyszły moⁿż ... (StKo); zob. **wróżba**.*

odwiedziny duszpasterskie – ‘odwiedziny księdza w domach parafian w okresie po świętach Bożego Narodzenia; podczas kolędy ksiądz święci mieszkanie i domowników; do przyjęcia kolędy zazwyczaj przygotowuje się stół, przykrywając go białym obrusem i stawiając na nim: krzyż, lichtarze, Pismo Święte, naczynie z wodą święconą, kropidło, a w domu, w którym są dzieci w wieku szkolnym, zeszyty od religii’: *mówi sie koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... (StKo); te odwiedziny które so^m w okresie świoⁿtecznym to sie nazywajo... to jes ... to so^m odwiedziny duszpasterskie ... tak zwana koleⁿda ... i na ... na takie odwiedziny przygotowuje sie stół ... nakrywa sie białym obrusem ... kładzie sie na nim krzyż ... lichtarze ... i świeczki sie zapala ... i w czasie tego spotkania ksioⁿdz*

*odmawia modlitwe ... świeⁿci mieszkanie i rozmawia z... z ... z lokatorami i ... i... w rodzinie rozmawia jakie so^m problemy i w ogóle ... (Gno); zob. **koleⁿda, koleⁿdować, koleⁿdowanie, wizyta duszpasterska**.*

Ofiarowanie Pańskie – ‘święto kościelne przypadające 2 lutego, zwane także świętem Matki Boskiej Gromnicznej; w tym dniu wierni przynoszą do kościoła świece gromnice w celu ich poświęcenia’: *święⁿto drugiego lutego to jes świeⁿto z kolei w jeⁿzyku kościelnym nazywane Ofiarowaniem Pańskim ... a potocznie jez nazywany Matko^m Božo^m Gromniczno^m ... (SzD); zob. **Matki Boskiej Gromnicznej**.*

ogień – ‘czerwone przebarwienie na skórze; według lokalnych przekonań ogień powstaje u dziecka, gdy jest jeszcze w łonie matki, w momencie, gdy kobieta ciężarna przestraszy się pożaru i dotknie dłonią np. twarzy lub chwyci się za brzuch itp.’: *tak samo ... i to wi^m dokładnie bo babke widziaam która miała ogień na twarzy i mówi że sie paliło i sie chwyciła ryⁿko^m za tyn i tag jej ty palce zostały a jedna pani mi pokazywoła to miała ryⁿke na ... na tym ... [...] tak ... to jes czerwone takie jak ... o tam babka miała ... no mówie ... takie ... takie ... nie ... nie że plama tylko takie było ... nie ... jak ... jak ... jak tego ... no ... (Mko); zob. **plomień, znamie**.*

ognisko – ‘zwykle gałęzie palone w kamiennym kręgu; często ogniskiem nazywa się spotkanie przy takim płonącym stosie gałęzi’: *przed rezurekcyo^m przejmuj^m warte starsi strażacy którzy rozpalajo^m ognisko przed kościołem od któ... od którego zostaje zapalony pas-*

chał ... czyli świeca ... i procesyjnie ze sztandarem strażackim wchodzimy do kościoła ... (Mwo); u naz jes to czeⁿsto tak że spotykamy sie w takim małym gronie znajomyh i albo na przykład rozpalamy sobie ognisko i przy tym ognisku siedzimy ... albo na przykład jes tak czasami że spotykamy sie na sylwestrowym brydżu i sobie gramy w brydża ... (SzD); z palm ... z tych palemek [pozyskuje się popiół] ... palonych w Wielko^m Sobote ... ognisko jes pieⁿkne w Wielko^m Sobote ... ale to rok czekajo^m te palmy ... (SzD); małe tam ognisko bo wiem że kaminiami ... tag jak ksioⁿdz kaminiami ... tam palmy tego i podpalane ... tam palemki i popiół zostaje tylko ... (SzD); to beⁿdzie poświeⁿcone ... wtedy należy to po prostu spalić ... pali sie to albo gdzieś w ogrodzie na jakimś tam ... nie wiem ... blasze albo w miejscu gdzie ognisko ... albo sie po prostu pali w piecu ... żeby tego nie wyrzucać gdzieś na śmieci ... (SzD); wykopki to drugie bardzo ważne prace w gospodarstwie po żniwach ... i też sie je obchodziło uroczyście ... na zakończenie wykopów rozpałało sie ogniska i piekło sie ziemniaki na polu ... (Gno)

ojcowie – ‘rodzice, przodkowie’: *nie opowiadaj ... nie wpuszczali ... nie wpuszczali wszystkich ... jag ojcowie ... do chlewa ... nie wpuszczali pewnych ... pewnyh osób ... (Mko).*

okapnik – ‘rodzaj kołnierzyka nakładanego na świecę, by zatrzymywał ściekający wosk’: [gromnica] *musiała bydź ubrana [...] no i musiał być biały okapnik ... haftowany był ... krochmalony był i tego ... pieⁿknie wyprasowany tak żeby to było ... stało przy tej gromnicy jak sie założy ... (Mwo).*

oktawa Bożego Ciała – ‘osiem dni przypadających po uroczystości Bożego Ciała, podczas których odbywają się msze święte, a po nich procesje wokół kościoła z niesionym przez księdza Najświętszym Sakramentem; w ostatnim dniu oktawy tradycyjnie święci się wianki z kwiatów i ziół’: *to jez oczywiscie procesja która odbywa sie co dzień a kończy sie ... to cały tydzień nazywa sie oktawo^m Bożego Ciała ... i kończy sie w nastę^mpny czwartek ... (Mwo); zakończenie oktawy w czwartek po Bożym Ciele ... świeⁿcono wianeczki i przynoszono do domu i zawieszano przy obrazie ... były z kwiatusków różnych ... z trawek ... z koniczyny ... z różyczek ... z chabru ... z rozchodniku ... (Mwo); wianki w przeszłości były świeⁿcone w Boże Ciała natomiast teraz świeⁿcone so^m w ostatni dzień oktawy ... wianki zdobiły monstrancje ... zdobiły monstrancje ... zrobione były z ziół ... (Mko); na zakończenie oktawy Bożego Ciała to wianki właśnie ... wianki ... takie okroⁿgłe nieduże ... to my już wspominałyśmy tutaj ... to były wianki ... (StKo); na Boże Ciała przynoszono do kościoła na oktawe Bożego Ciała która trwa cały tydzień (!) przynoszono wianki z ziół i ziemie z pól ... a po zakończeniu oktawy Bożego Ciała te wianki przynoszono do domu i wieszano je na ścianah a ziemie rozsypywano na polach co ... co miało przysporzyć lepsze plony z pól ... i te wysuszone wianki jeżeli ktoś zmarł to kładziono mu pod głowe ... a z tych ziół też robiono taki jakby napar i podawano ten napar zwierzeⁿto^m które były chore aby przywrócić je do zdrowia ... (Gno).*

oliwa – ‘olej rzepakowy’: *ja pamieⁿ tam rolnicy dostawali przy produkcji*

rzepaku oliwe ... z rzepaku ... no bo wtedy ona była bardzo taka ... taka ... popularna ... no i ... i wtedy tak: cebula ... twaróg biały ser ... ta oliwa właśnie ... (Mko).

ołtarz (polowy) – ‘rodzaj stołu, na którym składana jest najświętsza ofiara – centralny moment mszy świętej; ołtarze polowe podczas procesji Bożego Ciała to cztery miejsca, przy których zatrzymuje się procesja, odczytywany jest fragment Ewangelii oraz odbywa się modlitwa błagalna i błogosławieństwo; ołtarze polowe zdobione są kwiatami, brzożami, świętymi obrazami, szarfami itp.’: procesja ... ubieranie ołtarzu tag jag u naz na wsi ... nie ... cztery ołtarze i każda wioska robiła jeden ołtarz ... ludzie sie zbierali tak dekorowali ... kwiaty ... ja tag jeszcze pamieⁿ tam za dziecka ... i ta tradycja jest do dzisiaj u naz utrzymywana że robio^m ... tag jag na wsi ... bo chyba w mieście czegoś takiego nie ma ... (Mwo); so^m cztery ołtarze ... nie ... ta-ak tu tero ... ja już powiem na temat naszej tu parafii ... każda wioska szykuje swój ołtarz ... (Mwo); [na Boże Ciało] wstoⁿżki białe niebieskie ... jakiś świeⁿty obraz ... jakiś świeⁿty motyw ... nie ... przeważnie czerwony dywan ... nie ... nie ... no tutaj we wsi majo^m swoje ... no bo każda wieś ma swój ołtarz ... nie ... (Mwo); to jez oczywiście Boże Ciało ... tradycyjnie odbywa sie procesja do czterech ołtarzy ... procesja ... w procesji uczestniczo^m strażacy ... (Mwo); na Boże Ciało ubieramy ołtarze ... wkopujemy brzózki ... bukiety kwiatów ... idzie procesja z ksieⁿdzem ... wszyscy ... dziewczynki sypio^m kwiatki ... jes bardzo uroczyście świeⁿto ... a świeⁿto Bożego Ciała zawsze przypada półtora tygodnia po

Zielonych Świeⁿtkach ... [...] ksioⁿdz zatrzymuje sie przy ... przy ołtarzach i sie modli ... [...] ksioⁿdz w czasie procesji niesie tabernakulum ... (Mwo); ołtarz polowy który robio^m mieszkańcy poszczególnych wsi ... [w Boże Ciało] (Mwo); [na Boże Ciało] ołtarze so^m ustrojone kwiatami a wokół gałęⁿziami brzozy ... (Mwo); przychodzili świeⁿta ... oczywiście ... Wyndorf był religijny tyż ... przejeżdżał koło kościoła ... przystaneł (!) ... czapke zdjon (!) ... bo to był Niemiec ... nie ... on miał obywatelstwo ale i niemieckie tyż miał ... nie ... przystanoł ... czapke zdjoł ... popatrzył i tegó ... pani ... przychodziły świeⁿta Boże Ciało^e ... dał pojazdy ... przywieźli brzozy ... przystroili ołtarze ... wszystko ... wszystko kazał robić ... (Mko); duże brzozy ... pojachali ... leśniczy kazał wycinać ... takie ... ustawiajoⁿc stawiali ołtarze ... [...] ale ładnie było ... było ładnie ... do dzisiaj tutaj stowiajo^m ... (Mko); moja soⁿsiodka już teraz tyż nie żyje bo ona tyż to rano ogłoⁿdała i jag jes program „Jedyn z dzisiⁿciu” ... nie ... to jo mówie: pani K[...]sko a ogłoⁿdała pani? ... ogłoⁿdałam ... i jag jo sie powiada uśmiełam z tegó ... jo mówie: ja tyż sie uśmiełam ... [...] pani ... bo ja mówiłem do soⁿsiodki tak ... jak dostoł pytanie ten co tam prowadził ... nie ... nie wiedziół ile ołtarzy jest strojone na Boże Ciało ... poado (!) dwanaście ołtarzy ... a tyn co prowadził: panie nie dwanaście ... dwanaście apostołów było ... cztery powiada ... (Mko); ołtarze zazwyczaj so^m przystrojone kwiatami ... i gałęⁿzkami brzozy ... (Mko); zawsze sie szło przez cało^m wieś ... tradycjo^m było to że ludzie przy swoich domach przygotowywali tak zwane ołtarze [na Boże Ciało] ... cztery ołtarze dla tradycji czterech



Ołtarz polowy z okazji święta Bożego Ciała – Modliszewko (fot. J. Kobus)

ewangelistów ... i podczas tej procesji kapłan zawsze przy każdym ołtarzu sie zatrzymał i była czytana Ewangelia ... (StKo); no przede wszystkim w ołtarzu centralnym punktem jezd ołtarz z jakiegoś stołu zrobiony nakryty białym obrusem ... później sie wiesz nad tym ołtarzem jakiś obraz ... sakralny ... przeważnie nawioⁿzuj^ocy do świeⁿta eucharystycznego ... przeważnie jest to Przenajświeⁿtsze Serce Pana Jezusa czy ... czy Jezus Miłosierny ... przeważnie zwioⁿzane jest to z Panem Jezusem ... te obrazy ... stawia sie też świece ... świeczki jakież albo lampiony żeby sie paliły ... kwiaty ... bukiet kwiatów jakiś sie stawia ... [...] dywanik przed tym no i mówie tag jak ... przy ołtarzu stawia sie świeże ... młodo rozpuszczone (!) brzozy no i też te łabuzie czyli ten tatarak sie też tam kładzie ... no i można różnymi innymi kwiatami jakie zależy kto ma możliwości pomysły ... (StKo); zawsze rowerym pojechałam i do wyvodu ... zaś ksioⁿdz ... ksioⁿdz przyszedł ... pod chór ... nie ... tam jak stałam ... ja miałam świece i zaprowadził do ...

przed ołtarz ... nie ... no i tam pomodlił ... pobłogosławił ... po tego i ... i człowiek wychodził ... (SzD); szóstego stycznia przypada świeⁿto Trzech Króli ... [...] od pewnego czasu świeⁿci sie także kadzidło ... czyli w kościołach jez nie tylko kreda ale i kadzidło z takim specjalnym weⁿgielkiem na który sie sypie to ... to kadzidło ... obchodzi sie cały dom i też żeby poczuć ... poczuć to świeⁿto ... tak samo jak sie okadza ołtarz w czasie mszy takiej ... bardzo uroczystej to tak samo sie okadza dom żeby wy... wy... wypeⁿdzić z niego wszelkiego typu złe duchy ... (SzD); [na Boże Ciało] jest droga wyście... wyło... wyścielona brzoźkami ... a ołtarze so^m ubrane kwiatami polnymi ... różami ... piwoniami ... hortensjami ... (WlSk); miejsca przy których w czasie procesji sie ksioⁿdz zatrzymuje to so^m cztery ołtarze takie polowe i przy tych ołtarzach czytane so^m fragmenty Ewangelii ... (Gno); ołtarze w procesji Bożego Ciała so^m przybrane ... jest ... so^m przybrane kwiatami i po bokach ołtarza umieszcza sie takie brzożowe gafeⁿzie ... (Gno).

ołtarz polowy zob. **ołtarz**.

opłatek – ‘białe cienkie pieczywo z mąki i wody; opłatek wykorzystywany podczas mszy świętej ma zwykle kształt kółka z wytłoczonym krzyżem lub IHS, natomiast opłatek świąteczny ma kształt prostokąta z wytłoczonym obrazkiem lub emblematami bożonarodzeniowymi; opłatek jest typowo polskim, ważnym i niezbędnym elementem tradycji bożonarodzeniowych; od łamania się opłatkiem rozpoczyna się Wigilia; w tradycji ludowej opłatki otrzymywały także zwierzęta – były to opłatki w różnych kolorach, nie białe; dziś zwyczaj dawania opłatka zwierzętom zanika: *do stołu zasiada się wtedy gdy zabłyśnie na niebie pierwsza gwiazdka ... i wtedy ... wtedy właśnie zaczyna składać się życzenia ... jeden drugiemu ... każdy się dzieli opłatkiem i dopiero siada się do stołu ... ale najpierw przed tym jeszcze czyta się modlitwę z Pisma Świętego* ... (Mwo); *tak ... zwierzęta dostają opłatek ... przeważnie byłoby ... jeź różowy* ... (Mwo); *Wigilia zaczyna się gdy na niebie rozbłyśnie pierwsza gwiazdka ... wtedy wszyscy domownicy zaczynają dzielić się opłatkiem ... składają sobie życzenia ... przy stole też jest zawsze zostawione jedno puste miejsce które czeka na strudzonego i samotnego weźdrowca ...* [...] *tak ... zwierzęta dają się opłatek ... zwierzęta które mieszkają w zagrodzie gospodarskiej ... świnki ... opłatek dla zwierzęd jest taki sam jak dla ludzi tylko jest koloru niebieskiego* ... (Mwo); *różowy opłatek ... czy zielony ... jaki teraz jest? ... różowy ... wszystkie [zwierzęta dostają] ... świnka ... krówka ... koń ... owce ... pies ... kot* ... (Mwo); *Wigilia jest to święto rodzinne ... wszyscy*

scho... przychodzą ... przyjeżdżają dzieci do rodziców ... wszyscy siadają do stołu ... najpierw dzielą się opłatkiem ... a potem spożywają wieczery ... a po wieczery wszyscy idą na pasterkę ... (Mwo); [opłatki] *różowe były dla zwierząt ... bo przecież my na gospodarstwie to przecież resztki po Wigilii to się brało na misce i opłatka się kruszyło i do krów ... koni ... no świni to tam się tego ... i owcom to się wszydzie zanosło żeby każdemu się dobrze wiodło ... to się nosiło ...* [...] *on zostawał w kuchni ... on potem dopiero jak było po Wigilii ... po kolacji to wtenczas był dokładany do tego co się zostało co było niesione do zwierząt* ... (Mwo); *do Wigilii zasiadamy zawsze gdy pierwsza gwiazdka zabłyśnie na niebie ... i wtedy składamy sobie życzenia i dzielimy się opłatkiem ...* [...] *zwierzęta też dostają opłatek ... ma chyba kolor różowy ... taki specjalny jest to opłatek dla zwierząt* ... (Mko); *życzenia składamy przed rozpoczęciem Wigilii ... dzielimy się opłatkiem ... i każdy podchodzi jeden do drugiego z domowników i łamiemy się tym opłatkiem i się ... składamy sobie życzenia ...* [...] *dostają zwierzęta opłatek ... so takie opłatki kolorowe ... do bydła so ... jak dla ... do ludzi so w białym kolorze ... dla bydła i koni so w kolorze różowym albo czerwonym ... i wtedy jak ... po wieczery wigilijnej wyjmują się to sianko spod obrusu ... bierze się opłatek ... tyn dla koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem znosi się do obory wieczorem ... bo prawdopodobnie wtedy zwierzęta rozmawiają z gospodarzem ... jeżeli chce posłyszeć te rozmowy tych zwierzęd i znosi im opłatek i to sianko* ... (Mko); *Wigilia zaczyna się kiedy na niebie zaświeci pierwsza*

gwiazdka ... przed usioⁿdzeniem (!) do stołu wszyscy składaj^m sobie życzenia ... dziel^m się opłatkiem ... czytają^m Pismo Świe^{te} ... a później siadają^m do stołu ... [...] również zwierze^{ta} dostają^m opłatek ... opłatek jest koloru różowego i na przykład dla ... ten różowy ... dla świnek ... (Mko); brat szedł do stworów i czeⁿstował je opłatkiem właśnie ... no ... i to długo ... bardzo długo ... jak tylko żyli moi bracia to ten ... ten obrzeⁿd był kulturowany ... tak ... (Mko); no stół przede wszystkim tak ... na biało obrusem je nakryty ... pod biały obrus kładzie się sianko ... my kładziemy też sianko w koszyczku ... z biał^m serwet^m na to kładziemy małego ... symbol małego nowonarodzonego Jezuska i opłatek ... i stawiamy świece wigilijno^m Caritas którą^m zakupujemy u ... u ... w kościele ... (StKo); no najprzód to-uż ... to jeź modlitwa ... dzielenie się opłatkiem ... no i ... tego ... no i prze... przy dzieleniu się tym opłatkiem każdemu składa życzenia ... (StKo); mama tutaj jest seniorka rodu podaje wszystkim ten opłatek i bierzemy tag jag już powiedziała ... dzielimy się tym opłatkiem ... i składamy sobie właśnie podczas dzielenia opłatkiem życzenia ... [...] opłatek ten [dla zwierząt] jeź różowy ... my teraz już nie mamy tutaj zwierzoⁿd ale pamię^{ta}my że dziecko^{cyh} lat kiedy było u nas ... mieliśmy krowe ... i dają^m jeszcze owieczkom też ... a my mieliśmy krowe ... ten opłatek zawsze był koloru różowego ... i tato zawsze zanosił właśnie tam do ... do krowy ... ten ... do obory ... ten opłatek i podawał krowie ... bo to na pamię^{ta}tkę tego że u Jezuska w stajence stał wół ... osioł ... takie zwierze^{ta} które były to przede wszystkim takim zwierze^{to}m się podawało ... (StKo); życzenia składa się

przed rozpoczę^{ciem} wi... wieczerzy ... i składa się od najstarszego ... zaczyna najstarszy członek rodziny ... dzielimy się wtedy opłatkiem ... po kolei ... (Łab); opłatek musi być ... do jedzenia? ... karp ... śledzie ... kluski z makiem ... widzisz ... i tego ... mako... makowiec ... (SzD); no najpierw białym obrusem było stół nakryć ... ten żdziebełko siana ... Pan Jezus się narodził na sianku był położony ... no i się kładło opłatek i ... i tam te wszystkie ... potrawy ... (SzD); opłatek ... ryby ... opłatek się dzielimy ... no później ... postne rzeczy przede wszystkim jemy ... (Lub); a to so^m kolorowe dla zwierzoⁿt ... opłatki so^m ... i dostają^m je krowy ... bydło ... bo świni nie ... bydło ... no ... bydź może konie też ... nie wiem dokładnie ale bydło wiem na pewno ... (Lub); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WISk); zwierze^{ta} dawniej otrzymywały opłatek ... był to różowy opłatek ... dostawały to krowy ... cielaczki ... owce ... (WISk); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... pi^ote zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... chlebek ... powinny być ... mak ... to znaczy że kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WISk); życzenia się składa zdrowia ... po-

myślności ... radości ... i przy łamaniu opłatku ... [...] zwierzeⁿta dostawały ... w tej chwili już nie ma takich opłatków ale były specjalnie różowe opłatki które się zanosilo krówkom ... owieczkom ... barankom ... (WlSk); wszystkie zwierzeⁿta dostajo^m bo one mówio^m ludzkim głosem i czekajo^m do dwunastej żeby coś powiedzieć ... a opłatek dla zwierzoⁿd jez różowy ... specjalnie różowy opłatek dla zwierzoⁿt ... zwierz^eta dostajo^m różowy opłatek ... no ... (Mcho); do wigilijnego stołu zasiada sie kiedy wyjdzie pierwsza gwiazdka na niebo ... przed przysto^mpieniem do jedzenia pokarmów dzielimy sie wszyscy opłatkiem i w tym czasie składamy sobie wszyscy życzenia ... [...] zwierz^eta też dostajo^m opłatki ... opłatek taki jes żółty i daje sie go zwierzeⁿtom gospodarskim ... (Gno); [stól] nakrywa sie białym obrusem ... pod obrus kładzie sie sianko ... stawia sie talerze ... zawsze o jeden wieⁿcej dla jakiegoś gościa i ... kładzie sie biały opłatek na talerzyku ... (Gno); do Wigilii sie zasiada ... potem najpierw sie dzielimy opłatkiem ... najpierw czytamy Pismo Świeⁿte ... potem sie dzielimy opłatkiem ... składamy sobie życzenia ... jag już złożymy sobie życzenia to wszyscy razem zasiadajo^m do stołu i zaczynajo^m spożywać pokarmy ... (Gno).

Orszak Trzech Króli – ‘przemarsz ulicami miasta przebranych za Trzech Króli mężczyzn wraz z orszakiem; zwyczaj ten jest szczególnie popularny w Hiszpanii i Meksyku, w polskich miastach rozpowszechnił się i nazywany jest największymi ulicznymi jasełkami świata; w Gnieźnie jest to tradycja stosunkowo nowa, ale popularna wśród mieszkańców, którzy tłumnie uczestniczą w pochodzie, niektórzy

przebierają się – szczególnie dzieci – za aniolki, diabły, królów’: szóstego stycznia przypada świeⁿto Trzech Króli ... [...] w tej chwili powstał nowy zwyczaj w miastach dużych ... mieⁿdzy innymi w Gnieźnie także ale to jes w każdym dużym mieście ... wiem że w Inowrocławiu ... w Krakowie ... w Poznaniu ... jes tak zwany Orszak Trzech Króli ... u nas w Gnieźnie jes to bardzo ładnie zorganizowane ... bo wtedy okoliczni hodowcy koni ... [...] oni sie przebierajo^m w postaci Trzech Króli ... byliście na takim orszaku w Gnieźnie czy nie? ... to proponuje idźcie bo to jes takie dosyć ciekawe ... jes faktycznie dużo ludzi i koni ... każdy z nih jest w swoim kolorze że tak powiem ... skóry ... jeden jest biały ... drugi jez Murzyn ... znaczy czarny ... a trzeci jez Azjato^m czyli taki wschodnie ma rysy i ... i pomalowany na żółto ... oni siedzo^m na koniu w takich królewskich szatach i zbierajo^m sie w okolicy teatru czyli u naz na ulicy ... no jaka to jez ulica? ... Mickiewicza bodajże ... przy teatrze Fredry ... i potem ido^m całym orszakiem aż do katedry i tam czeka na nich prymas ... no bo w Gnieźnie jes prymas w zwioⁿzku z tym czeka na nich prymas i oni jemu składajo^m te dary jako ... na pamioⁿtke właśnie tego że Trzej Królowie przyszli do Jezusa i złożyli jemu te dary ... (SzD), zob. **Trzech Króli**.

orzech – ‘owoc niektórych drzew, np. leszczyny, orzecha włoskiego, wykorzystywany dawniej jako ozdoba choinkowa, dekoracja wieńców dożynkowych, zapłata dla kołędników lub upominek od Gwiazdora, a także jako dodatek do niektórych dań’: z tymi orzechami to był problem ... bo sie wieszało bo one przynoszo^m bogactwo do domu ... wie pan ... tak ...

no tak sie mówiło kiedyś ... i tego ...
 ależ żeby zapolke włożyć w orzecha
 laskowego to tego ... a znowu samo
 okreⁿanie i ... złotkiem ... bo to te sie
 zbierało ... czekolady ... od czekolad
 te złotka ... przecież kiedyś papierów
 tych kolorowych nie było ... i tego ...
 to był kłopot ... no ale też sie zawsze
 starało żeby chociaż pare tych orzechów
 na ten ... na przyszły rok żeby dobrze
 sie wiódł to sie zbierało ... (Mwo); jak
 dzień przedtem sie piekło makowce ...
 czyli strucle ... i zostawiało sie zawsze
 tako^m gomółke tego maku urobionego
 słodkiego ... i ten makaron potem sie
 mieszało z tym makiem ... i tam były
 rodzynki ... tam były orzechy ... i to
 było ... wie pan co ... takie półsłod-
 kie danie ... (Mwo); nie było takich
 bombek tylko było wszystko przygo-
 towane reⁿcznie ... łańcuchy z papieru
 kolorowego ... orzechy poowijane
 w sreberka ... jabłuszka sie wieszało ...
 pierniczki które mama napiekła ...
 wieszaliśmy jakieś tam sopolki kupione
 w sklepie ... bombek też oczywiście
 i takich świetełeg elektrycznych ...
 (StKo); prawidłowo choinke przyozda-
 bia sie do południa we Wigilie ... ale
 so^m też domy co przy... ubierajo^m jo^m
 troche preⁿdzej ... ale zabawki so^m
 na choince ... pierniki ... cukierki ...
 orzechy ... jabłuszka ... no i przeważ-
 nie bombki ... i łańcuchy ... i były takie
 prawdziwe świeczki sie świeciło zamiaz
 lampek ... (WISk); chodzo^m po wsi żeby
 śpiewać koleⁿdy ... żeby odwiedzać ...
 żeby odwiedzać soⁿsiadów ... dostajo^m
 za to jakieś tam słodkości ... jakież
 orzechy ... coś tam dostajo^m i tak sobie
 chodzo^m ... (Gno); zakończenie żniw to
 jest ... sie nazywa dożynki ... [...] robi
 sie wieńce w kształcie wielkich koron
 i one so^m wykonane z ... ze zbóż ...
 z owoców ... z tych ... z warzyw ... so^m

ozdabiane jarze^mbino^m ... owocami ...
 orzechami ... kwiatami i kolorowymi
 wstoⁿżkami ... i so^m bardzo dekora-
 cyjne (Gno).

osika – ‘drzewo z rodziny wierzbowa-
 tych o liściach drżących nawet przy
 najlżejszym wietrze – topola osika
 (*Populus tremula*); według tradycji
 powiesił się na nim Judasz po tym, jak
 zdradził Pana Jezusa: w tradycji sie
 mówi że ... że to była osika ... topola
 osikowa czy osika ... a ... a w ... dzisiaj
 to jest ... a w dzisiejszych czasach to
 jes takie drzewko które sie nazywa ju-
 daszowiec ... kwitnie na różowo ... ale
 myślę że na nim ... czy na fioletowo ...
 ale myślę że na nim to sie Judaż nie
 powiesił ... (Gśl); wiedziałam ale już też
 nie pamieⁿtom ... coś to było ... z to^m
 osiko^m to było ... ale nie wim ... nie
 umie powiedzieć ... coś pod osiko^m ...
 nie ... no nie umie ... nie umie teraz
 powiedzieć ... (SzD); polska tradycja
 ludowa mówi że [Judasz powiesił
 się] na osice a bliskowschodnia że na
 judaszowcu ... (Gno); zob. **drzewo juda-
 szowe, judaszowiec**.

ostatki – ‘ostatni dzień karnawału,
 przypada we wtorek przed Środą Po-
 pielcową; jest to dzień wesolych zabaw
 i objadania się przed 40-dniowym po-
 stem’: mówi sie przeważnie ostatki ...
 jakie zwyczaję sie z nim wioⁿzo^m? ... że
 w te ostatnie dni na przykład mogo^m
 bydź jeszcze zabawy urzoⁿdzane
 jakieś ... (Mwo); okres poprzedzajoⁿcy
 Wielki Post to ostatki ... [...] zwyczaję
 zwioⁿzane z ostatkami to tłusty czwar-
 tek i podkoziółek ... (Mwo); ostatki to
 już jes ten okres kiedy ... to jez na ogół
 czwartek chyba ... i wtedy wiadomo ...
 poⁿczki nie poⁿczki ... dania mieⁿsne
 bo to sie kończy dobry okresz i zaczyna

sie już wtedy ten Post Wielki ... nie ... ten czterdziestodniowy ... (Mko); na końcu tego karnawału to so^m tak zwane ostatki ... czyli trzy dni do Wielkiej Środy ... (StKo); ostatki ... no ... ostatki to so^m we wtorek ... tak? ... dzień przed Popielcem ... [...] ludzie sie bawio^m ... [...] jakiś sie kieliszek też pojawi na pewno i to nie jeden ... [...] do dwunastej ... tak ... (Gśl); no wie^c ten krótki okres przed Wielkim Postem czyli tuż przed Środą^m Popielcowo^m dokładnie wtorek to sie nazywajo^m ostatki ... czyli ostatni czas w którym można hulać tańczyć i ... i sie bawić ... (SzD); wiadomo że jes to ... so^m to ostatki ... Popielec ... tłusty czwartek ... (WISk); ostatki ... tak ... to jest tłusty czwartek czyli jedzenie poⁿczków ... (Mcho); okres poprzedzjoⁿcy Wielki Post to sie nazywa ostatki ... (Gno); zob. **podkociołek, śledzik, wtorek zapustny, zapusty.**

ostatnie ziemniaki zob. **ziemniak.**

owca – ‘zwierzę hodowane dla wełny; według tradycji owce były obecne podczas narodzin Jezusa i dlatego są w grupie zwierząt, które dostają w Wigilię opłatek’: różowe były dla zwierzo^t ... bo przecież my na gospodarstwie to przecieź resztki po Wigili to sie brało na miske i opłatka sie kruszyło i do krów ... koni ... no świno^m to tam sie tego ... i owco^m to sie wszyⁿdzie zaniósł żeby każdemu sie dobrze wiodło ... to sie nosiło ... (Mwo); różowy opłatek ... czy zielony ... jaki teraz jest? ... różowy ... wszystkie [zwierzęta dostają] ... świnka ... krówka ... koń ... owce ... pies ... kot ... (Mwo); kto ma owce ten ma co chce ... (StKo); zwierzeⁿta dawniej otrzymywały opłatek ... był to różowy opłatek ... dostawały to

krowy ... cielaczki ... owce ... (WISk); zob. **owieczka.**

owieczka – ‘zdr. od: owca’: pamieⁿtam z dziecieⁿcyh lat kiedy było u nas ... mieliśmy krowe ... i dajo^m jeszcze owieczkom też ... a my mieliśmy krowe ... ten opłatek zawsze był koloru różowego ... (StKo); zwierzeⁿta dostawały ... w tej chwili już nie ma takich opłatków ale były specjalnie różowe opłatki które sie zanosilo krówkom ... owieczkom ... barankom ... (WISk); zob. **owca.**

owoc [zwykle w Im. **owoce**] – ‘plony pozyskane z krzewów i drzew; owoce od wielu lat wprowadzane są jako składnik święconki – coraz częściej są to owoce egzotyczne, które zastępują owoce rodzime również na stołach wigilijnych’: na wigilijnym stole to jes tak: karp ... kluski z makiem ... znaczy makielki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmietanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m być jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce boⁿdź też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje sie chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdujo^m sie owoce ... słodczyce ... biała kiełbasa ... (Mko); dzisiaj już te koszyczki so^m wzbogacane o inne rzeczy i o owoce i o ... o jakieś tam cukierczki ... jajeczka ... (StKo); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ...

ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WISk).

ozdabiać – ‘czynić coś ładnym, estetycznym, miłym dla oka przez umieszczenie – w zależności od dekorowanego obiektu – kwiatów, bibelotów itp.; nadawać odświeżony wygląd’: koszyczek ... no przede wszystkim jez ozdabiany tak: kolorowymi wstążkami ... my też ozdabiamy bukszpanem ... [...]

czasami jeszcze wkładamy wierzbowe gałązki ... jakieś tam kwiatki jag mamy żywe albo i sztuczne ... tak że ... tak żeby ten koszyczek był bardzo kolorowy ale oczywiście na samo dno wkładamy jakoś białą serwetę ... (StKo); ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... (Gno); zob. **dekorować**, **stroić**, **ubierać**.

P

pach – ‘zgr. od: pas’: *prezenty przynosi Gwiazdor ... a pomocnika ... no nieraz ma ale nie zawsze ... prezenty so^m różne ... jeśli dziecko jest grzeczne to przynosi ładne prezenty i duże a jeśli jez niegrzeczne to przynosi pacha ...* (WISk); zob. **dyscyplinka, pas, pasek, różga, szczeplina**.

pacierz – ‘codzienna modlitwa chrześcijańska – rodzice uczą dzieci odmawiania pacierza od najmłodszych lat; ze znajomości pacierza dzieci były sprawdzane przez Gwiazdora oraz przez księdza przychodzącego z wizytą duszpasterską po Bożym Narodzeniu’: *jak przyszed do domu to najpierw było rodziców przepytywanie czy dzieci były grzeczne ... jał rodzice przeważnie powiedzieli że tag no to wtedy było ... pacierz trzeba było mówić przy Gwiazdorze ...* (StKo); zob. **paciorek**.

paciorek – ‘zdr. od: pacierz’: *no [Gwiazdor] miał woreg ogromny i z tego worka sieⁿgał i wreⁿczał ... tak ... ale trzeba było zmówidź jakiś tam paciorek żeby dostać prezent ... jakieś tam ... piosenke zaśpiewać czy wierszyk powiedzieć ...* (Mko); *ksioⁿdz zaczyna chodzić po domach po drugim dniu świoⁿt Bożego Narodzenia ... nazywa sie to koleⁿdowanie ... dom musi być wysprzoⁿtany ... i ksioⁿdz mówi w do... najpierw powita ... powita nas ... późnij nas pokropi wodo^m świeⁿcono^m ... mówimy paciorek ... różan... różańcem ... mówimy jedno^m dziesioⁿtke różańca ... zaśpiewamy koleⁿdy a póź-*

niej ... a później ksioⁿdz może dadź jako^mś ... obrazeg i na tym sie kończy koleⁿdowanie ksieⁿdza ... (WISk); zob. **pacierz**.

palemka – ‘zdr. od: palma’: *no jest to koszyczek wielkanocny ... sie mówi ... a jakie produkty zawiera? ... no szynke ... jajka ... masło ... pisanki ... kielbaske ... chrzan ... a jez ozdabiany przeważnie stoⁿżeczkami (!) ... kolorowo^m palemko^m lub gryszpanem (!) ...* (Mwo); *palemki tykałam ...* (SzD); *z palm ... z tych palemek [pozyskuje się popiół] ... palonych w Wielko^m Sobote ... ognisko jes pieⁿkne w Wielko^m Sobote ... ale to rok czekajo^m te palmy ...* (SzD); *takie małe tam ognisko bo wiem że kaminiami ... tag jak ksioⁿdz kaminiami ... tam palmy tego i podpalane ... tam palemki i popiół zostaje tylko ...* (SzD); zob. **palma**.

palenie marzanny – ‘obrzędowe palenie kukły symbolizującej zimą; zwyczaj współcześnie obecny w szkołach – marzanna jest palona z braku dostępu do zbiornika wodnego lub z przyczyn



Palenie marzanny 2017 r. – Goślinowo (fot. SP Goślinowo)

ekologicznych': kiedyś wrzucano te marzanny do wody ... dzisiaj w dobie ekologii ... no ... raczej staramy się nie rzucać do wody ... też palono ... palenie odbywa się do dzisiejszego dnia ale musi być to w porozumieniu ze strażo^m pożarno^m ... [...] po spaleniu czy wyrzuceniu tej marzanny to się wracało z tym gaikiem z powrotem ... (StKo); zob. **topienie marzanny**.

palić zob. **spalić**.

palma – 1. 'kwitnące gałązki wierzby zebrane w mniej lub bardziej przybrany bukiet': *palmy to musiały być ... jak to się mówi ... żywe ... nie sztuczne tylko żywe ... no ... i do tego wkładało się grysipan (!) ... no to do dzisiejszego dnia tak się ubiera ... (Mwo); no z wierzby te kotki ... no ... bo to musiała być żywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... i ... jak pan ... tam nie musiało ich być dużo tam z pie^o siedem sztuk ... pomie^o dzy to grysipan (!) się wkładało potym się ... no tero to można łatwiej ubrać bo i tiulem się ubiera i kokardki się wio^o że i wszystko ... no i trzeba było iść do kościoła ... ksio^o dz poświe^o cił te palmy ... jak się wróciło do domu ... no to kiedyś były te obrazy świe^o te na ścianach to trzeba było to^m palme zatkno^oć za obrazem ... no teraz jak so^m ładne to się ustawia ... potem cze^oś wynosili na pole też ... tych kotków od tych palmy (!) i rozrzucali po polu żeby był urodzaj ... (Mwo); Niedziela Palmowa ... w zasadzie kończy okres Wielkiego Postu ... jest to pami^o tka wjazdu Chrystusa do Jerozolimy ... w tym dniu ... właściwie w przeddzień wszyscy przygotowujemy się z palmami wielkanocnymi ... dawniej ... w naszej rodzinie to było tylko to że my poszli-*

śmy gdzieś nacieliśmy sobie gałoⁿzek wierzbowych no i kokardko^m się zwioⁿ zało ... teraz ... jak to moge zauważyć w naszym kościele przybywa różnych palm tak zwanych kolorowych ... naszo palma składa się jak gdyby z trzech palm ... jest to ... so^m to te gałoⁿzki wierzbowe ... świeżo rozwinie^o te ... jest to liść palmowy taki jak kupujemy go w kwaciarni jak w Jerozolimie gdzie kładli te gałoⁿzki palmowe Jezusowi wjeżdżajoⁿ cemu ... i też kupujemy tak samo palme ludowo^m ... i łoⁿ czymy to wszystko ... i kokardy jakieś kolorowe i wsto^o żeczki ... tak że jes ta palma taka na bogato ... (StKo); to znaczy ... wie pani co ... nie pomne jak było kiedyś właśnie ... moge powiedzieć że dzisiaj [palmy] to nie so^m takie jakieś tam jak w telewizji pokazujo^m po ileż metrowe wysokie i tak dalej ... to so^m jakieś tam wio^o zanki z jakimś tam kwiatkiem ... nie ... z tym ludzie ido^m ... jak ksio^o dz świe^o ci no to wyjmuj^o pokazuj^o tam ... nie ... i so^m powie^o cone ... niedziela jag niedziela ... jak każda inna ... nie? ... z wyjo^o tkiem tego świe^o cenia ... (GŚl); ten popiół to jes właśnie z ... z palmów ... i tyn popiół jes zbirany i to potym zaż na Wielko^m Środe ... (SzD); z palm ... z tych palemek [pozyskuje się popiół] ... palonych w Wielko^m Sobote ... ognisko jes pie^o kne w Wielko^m Sobote ... ale to rok czekajo^m te palmy ... (SzD); małe tam ognisko bo wiem że kaminiami ... tag jak ksio^o dz kaminiami ... tam palmy tego i podpalane ... tam palemki i popiół zostaje tylko ... (SzD); jakiś czas stała wew ... we wazonie ... nie ... no bo to jeszcze się dołożyło do kwiatów czy czegoż i ta palma była ... i potem już jak tego to wzięło się i spaliło się ... no bo co z tym zrobić ... sie nie wyrzuca nigdzie ... (SzD); Niedziela Palmowa sie niesie

palmy do kościoła ... (Lub); w Niedziele Palmowo^m idzie sie z palmami do kościoła ... i ksioⁿdz je świeⁿci ... (WISK); Niedziela Palmowa to jez niedziela w któro^m przychodzo^m parafianie z palmo^m do kościoła ... ksioⁿdz świeⁿci (!) palme ... gospodarz czy w ogródku czy na polu rośsiewa (!) te palmy albo wsadza je żeby były wiⁿksze urodzaje w danym roku ... (Gno); Niedziela Palmowa to jes tydzień przed ... przed Wielkanoco^m i to idzie sie do kościoła z palmami i ksioⁿdz je świeⁿci i to jez na... to jest ... na pamioⁿtke jak Pan Jezus wjechał do Jerozolimy i tam go witano właśnie palmami ... (Gno);

2. 'zwykle o kwitnącej wierzbie': ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... (Gno); bazie ... inaczej so^m to palmy ... one zwiastujo^m nam wiosne ... i ta palma właśnie już rozkwita na to^m Niedziele Palmowo^m ... (Gno); zob. **palemka**

3. 'kwiat wierzb': so^m to bazie albo palmy ... (Mwo); te puszyste kuleczki to so^m palmy ... (Mko); no bazie ... bazie wierzbowe albo dawniej palmy ... po... albo kotki ... kotki a [...?] ludzie na to mówili palmy ... kotki ... bazie wierzbowe ... palmy ... i palmy ... tak ... (StKo); kiedyś palmy bo to była tydzień wcześniej poświęcenie palmów ... nie ... no to ile kto zjadł tych palmów tyle jaję mógł zjeść ... to był na tej zasadzie ... ja to pamiⁿtam że to ... my żeśmy sie tegó małe palemki sobie łykalim ile jaję mogliśmy wtedy zjeść ... (SzD); takie małe bazie ... te bazie ... te palmy ... kotki ... też no ... (SzD); zob. **bazie, bażka, kocanka, koteczek, kotek**;

4. 'gałęzie/liście palmy, którymi mieszkańcy Jerozolimy witali Jezusa': Niedziela Palmowa to jes ta



Palmy na Niedzielę Palmową – Strzyżewo Kościelne (fot. A. Janicka)

niedziela kiedy Chrystus wjechał do Jerozolimy i wszyscy go serdecznie witali ... palmami ... (Mcho).

pałka – 'wysoka bylina rosnąca na brzegach zbiorników wodnych i na mokradlach; najbardziej rozpoznawalna jest pałka szerokolistna i pałka wąskolistna (*Typha latifolia* i *Typha angustifolia*) z powodu kwiatów w postaci brązowych, miękkich w dotyku walczków umieszczonych na szczycie sztywnej lodygi; kwiat tej byliny': *te pałki to soⁿ ... bazie ... my zawsze żeśmy mówili bazie na to ... (SzD)*; zob. **bazia, kolba**.

pan – 'pierwszy mężczyzna, który odwiedza czyjś dom w dniu Wigilii; według wierzeń odwiedziny takie mają wymiar symboliczny – dom odwiedza pasterz, co jest wróżbą na szczęście': *Wigilia zaczyna sie od rana ... a zwłaszcza czeka sie na pierwszego pana który przyjdzie odwiedzić nas ... to znaczy*

że przychodzi pasterz do naszego domu ... (WISk); zob. **meⁿżczyzna**.

Pana Jezusa laseczki – ‘niezidentyfikowana bliżej roślina porastająca niegdyś łąki i ugory, dziś niespotykana na wielkopolskich wsiach; wykorzystywana do wianków i bukietów na święto Matki Boskiej Zielnej’: *Pana Jezusa laseczki ... takie ... takie długie i na końcu takie ... takie różowe so^m ... to so^m Pana Jezusa laseczki ... tag ja pamieⁿtom ... (SzD).*

panna – ‘osoba odgrywająca rolę niezamężnej kobiety, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału’: *po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m; anioł ... diabeł ... różni jeszcze inni ... kawaler ... panna ... różni inni ... pastuszkowie ... [...] i chodzo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho).*

parafia – ‘administracyjna jednostka kościelna o najmniejszym zasięgu, obejmująca jedną lub kilka wsi (w mieście kilka ulic); parafią zarządza proboszcz’: *tak ... bo jez Modliszewko ... Modliszewo ... Świoⁿtniki i De^mbłowo ... to jez nasza parafia cała ... tag akurat przypasowało ... nie ... u nas to te wioski so^m takie mniejsze ... no tag akurat parafia pasuje ... (Mwo); so^m cztery ołtarze ... nie ... ta-ak tu tero ... ja już powiem na temat naszej tu parafii ... każda wioska szykuje swój ołtarz ... (Mwo); ta msza nazywa sie rorato^m ... roraty ... odbywa*

sie rano a w niektórych parafiach też wieczorem ... dzieci przynoszo^m lampiony ... so^m to takie światełka którymi oświetlajo^m drogę podczas pójścia właśnie na te msze roratnio^m ... (Mko); [w procesji Bożego Ciała] u nas sie nosi poduszki ... [...] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... też chodziły dziewczynki z różańcem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różaniecz niosły ... no i jeszcze tradycjo^m jest że sie niesie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Najświęⁿszym Sakramencie ... (StKo).

parafianin – ‘osoba należąca do danej parafii’: *bo wierono wtedy że woda jes poświeⁿcona ... bo Świeⁿty Jan właśnie chrzcił w rzece swoich tam parafian ... ludzie ... nawed ochrcił tam Pana Jezusa ... i dlatego wierono że ta woda jes poświeⁿcona i dlatego po Świeⁿty Janie można było sie ko^mpać ... (Mwo); po zakończeniu procesji [Bożego Ciała] parafianie odłamuj^m gałoⁿzki brzozy a po powrocie z kościoła wtykajo^m je w ziemię w swoich polach lub ogródkach szczególnie w kapuście ... (Mwo); Popieledz jest to tradycyjne ... msza w kościele i ksioⁿdz nakłada każdemu parafianinowi popiół na głowę ... (WISk).*

parzyć – ‘zalewać wrzątkiem w celu otrzymania pełnowartościowego napoju z herbaty, ziół itp., także: poddawać obróbce termicznej mięso (tu: kielbasę) przez zalanie wrzątkiem i podtrzymywanie temperatury w garnku na granicy wrzenia’: *tradycyjn^m tako^m potrawo^m i ten barszcz wielkanocny przygotowany na ... rosole i ...*

gdzie parzy sie kielbaske ... (Mko); zaś potym jak takie ziola były ususzóno to już sie ... potem to suszyły te wianki ... nie ... no i tak potym ludzie parzyli sobie jak ktoś był chory czy coś ... (Mko); zob. **naparzyć, sparzyć, zaparzyć**.

pas – ‘element odzieży służący do podtrzymywania spodni w pasie, wykonany zwykle ze skóry, wyposażony w sprzączkę na jednym końcu, na drugim natomiast ma kilka ustawionych szeregowo dziurek; pas używany był przez Gwiazdora do karania niegrzecznych dzieci’: *na Boże Narodzenie ... Gwiazdor ... prezenty daje ... jakiego rodzaju? ... przeważnie takie rzeczy ... rzeczowe ... że jakieś zabawki ... a niegrzeczne dzieci na przykład albo jako^mś kare dostano^m albo pasa na tyłek ... (Mwo); jag ja byłam dzieckiem to [prezenty] przynosił Gwiazdor ... przebrany ktoś przychodził wypytywał o ... o wyniki w szkole ... pytał mame czy sie było grzecznym ... jak sie nie było grzecznym to sie tam pare pasów dostawało ... na tyłek ... oczywiście nie tak żeby krzywdę zrobidź ale tak symbolicznie ... (Mko); przychodzi specjalny pan a nazywa sie Świeⁿty Mikołaj ... przynosi dzieciom prezenty ale tylko tym co so^m gruczne ... a niegruczne dzieci dostajo^m pasa ... (WlSk); zob. **dyscyplinka, pach, pasek, różga, szczeplina**.*

paschał – ‘duża świeca zapalana w kościele podczas Wigilii Paschalnej, symbolizująca zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa’: *w Wielko^m Sobote jes czuwanie przy Grobie Pańskim przez cały dzień ... przez Młodzieżowo^m Drużyne Pożarniczo^m ... przed rezurekcy^m przejmuj^m warte starsi strażacy którzy rozpalajo^m ognisko przed kościołem*

od któ... od którego zostaje zapalony paschał ... czyli świeca ... i procesyjnie ze sztandarem strażackim wchodzimy do kościoła ... (Mwo).

pasek – ‘element odzieży służący do podtrzymywania spodni w pasie, wykonany zwykle ze skóry, wyposażony w sprzączkę na jednym końcu, na drugim ma kilka ustawionych szeregowo dziurek; pas używany był przez Gwiazdora do karania niegrzecznych dzieci’: *to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... [...] diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WlSk); zob. **dyscyplinka, pach, pas, różga, szczeplina**.*

pasterka – ‘msza święta odprawiana w nocy 24 grudnia i rozpoczynająca święta Bożego Narodzenia; pasterka uznawana jest za ważny i konieczny element tradycji bożonarodzeniowej’: *Wigilia jes to świeⁿto rodzinne ... wszyscy scho... przychodzo^m ... przyjeżdżajo^m dzieci do rodziców ... wszyscy siadajo^m do stołu ... najpierw dzieło^m sie opłatkem ... a potem spożywajo^m wieczerze ... a po wieczerzy wszyscy ido^m na pasterke ... (Mwo); [msza] odbywa sie wieczorem ... mówi sie na nio^m pasterka ... (Mko); o godzinie dwunastej w nocy ... jest to pasterka ... (WlSk); jak sie skończy już pasterka wychodzo^m dzieci przeważnie młodzież na dwór ... i słuchajo^m cicho z której strony zaszczeka piez a z tej strony beⁿdzie miała chłopaka ... (WlSk); msza odbywa sie o godzinie dwunastej w nocy ... nazywa sie pasterko^m ... (WlSk).*

pastuszek – 1. ‘męczyzna pasący owce, który jako pierwszy miał zobaczyć nowonarodzonego Jezusa’: *chodzo^m po wsi po to żeby zaśpiewać koleⁿde bo*

to jez okres śpiewania koleⁿd ... żeby przypomnieć jakieś tam scenki z narodzenia Jezusa ... jak do Pana Jezusa też do stajenki przybywali pastuszkowie którzy śpiewali koleⁿdy ... przychodzili tam właśnie i składali pokłon ... hołdy takie ... w takim celu na te pamioⁿtke ci koleⁿdnicy przybywajo^m ... (StKo);

2. 'osoba przebrana za pastuszką, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału': po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿd-nicy ... tak ... czyli majo^m to^m ... wśród tych koleⁿdników so^m: anioł ... dia-beł ... różni jeszcze inni ... kawaler ... panna ... różni inni ... pastuszkowie ... [...] i to so^m koleⁿdnicy ... i chodzo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy ... (Mcho).

pasztet – 'wyrób ze zmielonego mięsa, warzyw i przypraw przygotowywany tradycyjnie na Wielkanoc': no to jakko wielkanocne ... pierwsze ... no szynki ... szynka weⁿdzona ... szynka gotowana ... szynka pieczona ... kielbaska na ciepło ... później my też robimy żurek z jajkiem ... robimy też pasztet ... przygotowujemy ... no i na ... (StKo).

pchła – 'pasożyt bytujący w sierści zwierząt, żywiący się ich krwią, dotkliwie potrafi dokuczyć także człowiekowi': no jes to oczywiście poniedziałkowy śmigus-dyngus ... [...] oblewa sie po to ... mówi sie: żeby cie pchły nie zżarły przez ten rog nastę^mpny ... oczywiście to znowu takie nastę^mpne wierzenie troche zabawne i ... i znaczy i tradycja śmieszna ... ale u nas było tak ... właśnie to ... to u ... ktoś to wymyślił że w pierwszy dzień ... w poniedziałek lejo^m chłopak i dziewczyny a w drugi

dzień lejo^m dziewczyny chłopaków ... (SzD).

pe^mpek – 'pozostałość po pępowinie znajdująca się na środku brzucha': na zakończenie żniw dla żartu ucinano najmłodszemu z rodziny pe^mpek ... (Mcho).

pe^mpkowe – 'poczęstunek, zakrapiany suto alkoholem, dla rodziny i sąsiadów z okazji narodzin pierwszego dziecka w rodzinie': gdy sie urodziło pierwsze dziecko to wyprawiali pe^mpkowe ... (Mwo).

pe^mpowina [py^mpowina] – 'rodzaj sznura łączącego dziecko w łonie matki z łożyskiem; skłonność dzieci do owijania szyi pępowiną sprawia, że nadal żywe są przesady zakazujące kobiecie ciężarnej niektórych czynności': jo tylko wiem taki przesoⁿd ... [...] rozmawiały kobiety ... bo kiedyś to ... jak kobieto cieⁿżarno to nie zakłodaż na szyje tam na przykład miare od mierzynio materiału ... jak krawcowo ... no bo mówio^m że dziecko py^mpowino^m bydzie owinieⁿte czy coś tam ... (Mko); mówio^m wtedy że dziecko może w łonie matki owinoⁿć sie pe^mpowino^m i sie udusić ... (Mwo); [jeśli ciężarna chodzi pod linkami] jes zagrożenie że dziecko beⁿdzie pe^mpowino^m owioⁿzane ... na szyi owinieⁿte ... (Mko); no chyba nie [może chodzić kobieta ciężarna pod linkami] bo może z pe^mpowino^m zwioⁿzane żeby nie ... dziecko nie miało wkoło szyi ... (Lub); wierzo że kobieta w cioⁿży nie powinna chodzić pod linkami i wieszć prania bo dziecko sie zaploⁿcze w pe^mpowine ... (Gno).

petarda – 'materiał pirotechniczny, który po podpaleniu wybuchu z dużym

hukiem; tu: utożsamiony z fajerwerkiem': Nowy Rok ... *no jes zabawy ... so^m przyjeⁿcia różne w domu ... w nocy o godzinie dwunastej pijemy szampana ... składamy sobie życzenia ... i szczelamy petardami w niebo ...* (WlSk); zob. **fajerwerk, sztuczny ogień**.

piasek – 'drobnoziarnista skala osadowa, składająca się głównie z drobinek kwarcu; piasek używany był do chłodzenia i pochłaniania wilgoci z ciała osoby zmarłej; tzw. biały piasek (jasnożółty) wykorzystywany był do wysypywania ścieżek podczas Zielonych Świątek': *zmarły leżał w domu ... [...] i wtedy trzeba było to ... stawiać jakież naczynia z wodo^m żeby to ciało nie zaczęło się rozkładać szczególnie jak było ciepło w lecie ... albo jakież naczynia z piaskiem sie kładło żeby to^m wilgoć pochłaniać która z tego chorego ... z tego zmarłego już właśnie ...* (StKo); *Zielone Świoⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego przypada ... ile dni po Zmartwychwstaniu Pańskim? ... [...] w naszym domu obchodzi sie to w ten sposób że ... gaimy płoty brzózkami świeżymi ... wykładamy na podwórku ... wysypujemy żółtym piaskiem ścieżki ... układamy tatarak czyli łabuzie a po przyjsciu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ...* (StKo); *łabuzia ... to łabuzie na Zielone Świoⁿtki ... to jak Zielone Świoⁿtki były to ja pamieⁿtam tak ... u nas ... Zielone Świoⁿtki w oknach ła... no te ... sie kładło ... przed domym ... te zielone ... wszystko ... i bi... jag na podwórzu ... biały piasek sie ... białym piaskiem sypało sie ...* (SzD); *leżeli w domu przez trzy dni ... czeⁿsto było tag jak było to lato ... goroⁿco ... to specjalnie przywożono piasek ... i z pokou sie*

wynosiło wszystkie meble ... piasek sie usypywało na podłodze ... na tym piasku ... obok tego piasku była czeⁿsto zimna woda albo coś takiego co chłodziło to powietrze ... na to sie układało tego zmarłego ... i przychodzili wszyscy soⁿsiedzi przez trzy dni ... żeby sie wspólnie modlić ... (SzD).

pielucha – 'tetrowa, biała tkanina w kształcie kwadratu używana do przewijania niemowląt': *przecież też już robiła [naprawiała dzieci] ... reⁿce tako^m prosto^m ... na prosto roⁿczki musiały być ... i w ... pieluche brała z tetry i ... i mierzyła odtoⁿd dotoⁿd i to trzymała te ... to^m przestrzeń ... nie ...* (Mko); *z dzieciakiem do chrztu to nie było wolno wychodzić ... bo to każdy tam trzy tygodnie i z tegó ... nie ... ale jak były pieluszki ... nie ... to kto tam wynosił na ten ... wszyscy ... babcie tam: nie wolno bo ci dziecko zachoruje ... tych pieluh nie ... nie ... dopiero po chrzcie wszystko ...* (SzD); zob. **pieluszka**.

pieluszka – 'zdr. od: pielucha': *z dzieciakiem do chrztu to nie było wolno wychodzić ... bo to każdy tam trzy tygodnie i z tegó ... nie ... ale jak były pieluszki ... nie ... to kto tam wynosił na ten ... wszyscy ... babcie tam: nie wolno bo ci dziecko zachoruje ... tych pieluh nie ... nie ... dopiero po chrzcie wszystko ...* (SzD); *tam wszystko sie robiło żeby do południa ... wszystko ... te pieluszki były ...* (SzD); zob. **pielucha**.

pienioⁿdz [pinioⁿdz] – 'środek płatniczy w postaci płaskiego, metalowego krążka (bilonu) lub papierowy; moneta obciąża się powieki osoby zmarłej w celu zamknięcia oczu, niektórzy

wkładają też pieniądze do trumny osobie zmarłej; pieniędzmi wynagradzano kołędników za ich występy: *kluski z makiem bo dają^m pienioⁿdze ... to jeszcze było później ale ja już tego wszystkiego nie pamiętam ... która potrawa co ... (Mwo); [wkłada się do trumny] wszystko to co [zmarły] lubi ... i tag jes do dzisiaj ... lubi ... lubi wypić kładzie sie kieliszek ... lubi zapalić to papierosa ... lubił pienioⁿdze to jako^mś pioⁿtke dyche coś ... no ... (Mwo); ten makaron potem sie mieszało z tym makiem ... i tam były rodzynki ... tam były orzechy ... i to było ... wie pan co ... takie półśladki danie ... no ale to zwiastowało pinioⁿdze ... nie ... bogactwo ... i to chociaż każdy na czubeg ale musiał zjeść ... no ... (Mwo); pienioⁿdze [kładziono zmarlemu] na oczy ... żeby sie nie otwierały ... no ... (Mko); a te łuski ... na pienioⁿdze ... to jak karpia sie skrobie to najwieⁿksze te łuski sie tegó ... do tyj pory sie to wykonuje ... do portfela sie chowa ... jak sie nie schowa to nie ma pinieⁿdzy a tak ... to od iks tak sie chowa ... nie ... (SzD); na Wigilie to pod talerz kłado^m pinioⁿdz ... ale to jes stare ... [...] tak ... siano to pod obrus ... ale gdzie siedzisz to kłado^m pienioⁿdz ... co tam pieⁿć złotych ... jakiś ... byle pienioⁿdz by ten pienioⁿdz sie trzymał przy tobie ... [...] to każda osoba ... to każdy sobie sam kładzie ... nie to że jedyn drugiemu tylko każdy kładzie sobie sam ... u nas to jeszcze jes w domu ... (Lub); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿd-nicy ... [...] chodzo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdniczy ... [...] chodzo^m po*

wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho); zob. **moneta, pienioⁿżek**.

pienioⁿżek – ‘zdr. od: pieniądz’: *przebierańcy chodzili po świeⁿtah i byli nazywani koleⁿdnikami ... [...] koleⁿd-nicy chodzili po wsi i śpiewali koleⁿdy a w zamian otrzymywali pienioⁿżki albo jakieś drobne słodczyce czy ciasteczka ... cukierki ... (Mwo); ta tradycja to jes po Bożym Narodzeniu ... czyli po drugim świeⁿcie Bożego Narodzenia ... w czasie kiedy jeszcze były w szkole ferie świeⁿteczne to wtedy właśnie młodzież chodziła ... no to za to tam obdarowywali^mś jakimiś drobnymi pienioⁿżkami słodczami cukierkami ... i w ten sposób żeśmy im podzieⁿkowali właśnie za kultywowanie tych tradycji ... tych koleⁿdników ... (StKo); zob. **moneta, pienioⁿdz**.*

pieprz – ‘ostra przyprawa w kształcie drobnych czarnych kulek, zwykle mielonych, będąca składnikiem święconki’: *no oczywiście jajko musi być ... kiełbasa ... biała najlepiej ... szynka ... pieprz ... sól ... i ozdabiana jes gryszypanem (!) ... bo jag u nas sie mówi ... gryszypan (!) ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿcoⁿce boⁿdź też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje sie chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdujo^m sie owoce ... słodczyce ... biała kiełbasa ... (Mko); sól ... pieprz ... chrzan ... chrzan symbol zdrowia ... (StKo); no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kiełbasa ... baranek ...*

masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD); a u takiego baranka oczki sie z pieprzu ... uszka sie z listka od gryszpanu (!) jo mówie ... (SzD); robi sie koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... [...] sól i pieprz koniecznie ... jabłko i ... i jako^ms słodycz ... to wszystko co w ten cały ... no i oczywiście jako^ms babke wielkanocno^m ... albo kawałek tej ... tej babki ... (SzD); koszyczeg nazywa sie świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kielbasa ... baranek ... słodycze ... a przyozdabia sie koronko^m i baziami ... (WlSk).

pierniczek – ‘zdr. od: piernik’: *nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reⁿcznie ... łańcuchy z papieru kolorowego ... orzechy poowijane w sreberka ... jabłuszka sie wieszało ... pierniczki które mama napiekła ... wieszaliśmy jakieś tam sopekli kupione w sklepie ... bombek też oczywiście i takich świeⁿatełeg elektrycznych ... (StKo); no to różnie ... dawniej to tylko [Gwiazdor] przynosił ... mama upiekła pierniczki czy dawał jakieś tam porobił z drewna postrugał coś ... czy tam jag rodziców było na to stać to kupili jako^mż lalczke ... w każdym razie drobne rzeczy ... (StKo) (Lub); zob. **piernik**.*

piernik – ‘korzenne ciasteczko na miodzie, które po upieczeniu wykorzystywane bywa jako ozdoba choinkowa’: *bombków za dużo to nie było ... bo to nie było za dużo ... wieszało sie pierniki ... wieszało sie takie małe czerwone jabłuszka ... wie pan ... (Mwo); prawidłowo choinke przyozda-*

*bia sie do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierajo^m jo^m troche preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i łańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki sie świeciło zamiaz lampek ... (WlSk); no [choinka] ma bombki i stoi w domu ... ma bombki ... łańcuchy ... no pierniki może mieć ... cukierki na sobie ... różne rzeczy ... (Mcho); na Boże Narodzenie to dom przystraja sie stroikami i choinke sie stroi ... [...] kiedyż na choinke wieszało sie jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ... (Gno) (Lub); zob. **pierniczek**.*

pierogi – ‘tradycyjna potrawa kuchni polskiej, kresowej, wschodniosłowiańskiej w postaci niedużych półksiężyców z ciasta makaronowego, z umieszczonym wewnątrz farszem mięsnym, grzybowym, ziemniaczanym itp.; po ugotowaniu pierogi polewa się masłem lub roztopionym smalcem z cebulą i skwarkami; na Wigilię przygotowuje się zwykle pierogi z grzybami lub z kapustą i grzybami’: *no przecież pierogi z grzybami ... pierogi z grzybami i z kapusto^m ... z kapusto^m i z grzybami pierogi ... no ... (Mwo); na stole wigilijnym zawsze musi być ryba ... pierogi so^m ... kluski z makiem so^m ... barszcz z uszkami ... kapusta z grzybami ... i kutia i różne jeszcze inne potrawy ... (Mko); u mnie w domu przede wszystkim so^m ryby ... karpie ... so^m kluski z makiem ... jest kompot z suszu ... kapusta z fasolo^m ... pierogi z kapusto^m i grzybami ... (Mko); jeszcze teraz wprowadziliśmy w naszej rodzinie ... tak ... pierogi mamy ... (StKo); no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ...*

kapusta z fasolą ... kluski z makiem ...
 jes zupa grzybowa ... barszcz czerwony
 z uszkami ... pierogi z kapustą ... ryba
 po japońsku (!) ... (Mko); tradycyjne
 potrawy ... to jest ... na pierwszym
 miejscu opłatek ... później karp ...
 zupa śledziowa ... zupa grzybowa ...
 barszcz czerwony ... uszka ... pierogi
 z grzybami ... makaron z makiem ...
 chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszo-
 nych owoców oraz kapusta z grochem ...
 do tego może być ciasto i owoce ...
 (WlSk); tradycyjne potrawy ... [...]
 kluski z makiem ... kapusta z grzy-
 bami ... barszcz czerwony ... uszka ...
 kompot z suszonych owoców ... pierogi
 z grzybami ... oczywiście powinno ich
 być dwanaście potraw ... (WlSk); no
 na wigilijnym stole powinno znajdo-
 wać się dwanaście potraw ... [...] so^m
 pierogi z kapustą i z grzybami ...
 kluski z makiem ... jest zupa ... (Gno);
 karp ... kapusta z grzybami ... pierogi
 z grzybami ... kluski z makiem ... co
 tam jeszcze? ... no jakieś suszone ...
 kompot ... kompot ... kar... kapusta
 z grochem ... i takie różne przyp...
 potrawy ... (Gno).

pierwsza gwiazdka – gwiazda, która
 jako pierwsza pojawia się na niebie
 w wieczór wigilijny; pierwsza gwiazdka
 jest sygnałem dla domowników, że czas
 zasiadać do stołu wigilijnego: do stołu
 zasiada się wtedy gdy zabłyśnie na
 niebie pierwsza gwiazdka ... i wtedy ...
 wtedy właśnie zaczyna składać się
 życzenia ... jeden drugiemu ... każdy
 się dzieli opłatkiem i dopiero siada
 się do stołu ... ale najpierw przed tym
 jeszcze czyta się modlitwę z Pisma
 Świętego ... (Mwo); Wigilia zaczyna
 się gdy na niebie rozbłyśnie pierwsza
 gwiazdka ... wtedy wszyscy domow-
 nicy zaczynają dzielić się opłatkiem ...

składają sobie życzenia ... przy stole
 też jest zawsze zostawione jedno puste
 miejsce które czeka na strudzonego
 i samotnego weⁿdrowca ... (Mwo); do
 Wigilii zasiadamy zawsze gdy pierw-
 sza gwiazdka zabłyśnie na niebie ...
 i wtedy składamy sobie życzenia
 i dzielimy się opłatkiem ... (Mko);
 zasiada się do stołu kiedy zaświeci
 pierwsza gwiazdka ... (Mko); zasia-
 damy do stołu wigilijnego po ukazaniu
 pierwszej gwiazdki na niebie ... (Mko);
 Wigilia zaczyna się kiedy na niebie
 zaświeci pierwsza gwiazdka ... przed
 usioⁿdzeniem (!) do stołu wszyscy
 składają sobie życzenia ... dzielą się
 opłatkiem ... czytają Pismo Święte ...
 a później siadają do stołu ... (Mko);
 no i przestrzegamy jeszcze takiej trady-
 cji z dziecⁿych lat że wygłoⁿdamy ...
 oczywiście ję jez pogodnie niebo ... na
 to^m pierwszo^m gwiazdke ... czy już tam
 zaświeciła i już się nie może doczekać
 i wygłoⁿdamy i wtedy właśnie zaczyna
 się ... ktoś z domowników najpierw
 czyta Pismo Święte ... potem zaśpie-
 wamy koleⁿde ... jez modlitwa przed
 wieczero^m ... (StKo); Wigilia rozpo-
 czyna się wtedy kiedy na niebie pojawi
 się pierwsza gwiazdka ... (Łab); wie-
 czerza jak się tego to trzeba patrzeć
 na gwiazdy ... zawsze dzieciaki tego ...
 jak pierwsza gwiazda zaświeciła to się
 do stołu siadało ... ale nieraz zachmu-
 rzone było no to ... bez słońca ... to
 pioⁿta godzina siedemnasta czy jak ...
 no ale tak przeważnie było ... nie ...
 że się patrzyło na ... (SzD); jak pierw-
 sza gwiazdka ... pierwsza gwiazdka
 na niebie zaświeci siadamy do stołu
 wigilijnego ... dzielimy się opłatkiem
 i ... życzenia składamy przed ... przed
 jedzeniem wigilijnym ... przy łamaniu
 się opłatkiem ... (Łub); kolacja wigilijna
 zaczyna się jak pierwsza gwiazdka

jez na ... pokaże sie na niebie ...
(WlSk); *do stołu siada sie gdy pierwsza gwiazdka zaświeci sie na niebie ...*
(WlSk).

pierwsze świe^{to} – ‘pospolita nazwa pierwszego dnia świątecznego w przypadku świąt trwających kilka dni; szczególnie mówi się tak o pierwszym dniu Wielkanocy i Bożego Narodzenia’: *wiadomo ... jes Wigilia później pierwsze świe^{to} totalna laba każdy chce odpoczo^ć ...* (Mwo); *u nas taki zwyczaj był w pierwsze świe^{to} że sie gniazdo ... zają^c przynosił ... nie ... dzieciaki robiły gniazdo i potem rodzice tam ... tam kupili czy tam czy ... no takie tam ... i zabawki i cukierki ... zależy jakie tego i tych gniazd ... takie te dzieciaki robiły ... do dzisiejszego dnia to dzieciaki robio^m ... nie ... tam gniazdo już szykuje już tego ... nie ... ino sie trze^{so}m na to ... nie ... w pierwsze świe^{to} po śniadaniu ...* (SzD); *dyngus to żeś szedł i od razu żeś tam wodo^m lała a boże rany to było albo dzień wcześniej ... jeszcze chyba w pierwsze świe^{to} jes boże rany a w drugie świe^{to} jes dyngus ...* (Lub); zob. **Boże Narodzenie, Gwiazdka, Niedziela Wielkanocna, świe^{ta} Bożego Narodzenia, Świe^{ta} Wielkanocne, świe^{to}, Wielkanoc.**

pierwszy kłos – ‘kłos zboża ścinany ręcznie przez gospodarza; ścięcie pierwszych kłosów jest sygnałem rozpoczęcia żniw, jest im także przypisywana moc lecznicza’: *ścinanie pierwszych kłosów jag ja pamie^t tam to jest ... to sprawa ... mocy kłosów i zanieśenie w świe^{to} Matki Zielnej (!) z innymi roślinami do kościoła aby je poświę^ć ...* (Mwo); *istniało przeświadczenie że pierwszy kłos ma*

modz leczniczo^m i musi go ścio^ć gospodarz ... (Mko); *zże^ocie pierwszego ... pierwszych kłosów polegało na tym że można było już rozpoczo^ć żniwa ... a żeby można było rozpoczo^ć te żniwa to musiał to poprzedzić najstarszy członek rodziny ... dlatego to on sierpem albo koso^m zżynał pierwsze ... pierwsze żdźbła zboża i wtedy było można rozpoczo^ć żniwa ...* (Łab); *takim zwyczajem zwioⁿzonym z rozpoczęciem żniw to było to że żni... że o rozpoczęciu żniw zawsze decydowała głowa rodziny ... i ona zawsze rozpoczynał ... on rozpoczynał żniwa i ścinał pierwsze kłosy ... [...] pierwsze kłosy właśnie ... takie najdorodniejsze były ścinane i tymi kłosami obwioⁿzywało sie Božo^m Me^{ke} ... [...] zże^ocie pierwszych kłosów to było takim symbolicznym działaniem i te pierwsze kłosy zawsze ścinała głowa rodziny ...* (Gno); zob. **pierwszy snop.**

pierwszy snop (snopek) – ‘snop zboża ścinany ręcznie przez gospodarza; ścięcie pierwszych snopów jest sygnałem rozpoczęcia żniw’: *dawniej żniwa rozpoczynały sie rżnie^ćciem zboża sierpem od... do pierwszego snopa ... później ruszał szereg kosiarzy a za nim wio^ozały sno... wio^ozano snopy i układano je w sztygi ... tag mówio^m ... mówili w poznańskim u nas ... [...] to co wiem i widziałem to snopy obwioⁿzywano słomo^m a nie sznurkiem ...* (Mwo); *kiedyż jeszcze ... ale to wiem tylko z opowiadań ... zaczynało żniwa ... gospodarz szedł z (!) starym sierpem i pierwszy taki ... taki mały snopek ścinał tym sierpem ... ale to ... to wiem tylko z opowiadań ... mój brad już tego nie robił ...* (Mko); *no ... ja tak z tego pamie^tam jeszcze coś tam z dawnych to zawsze najpierw rolnik*

szed w pole ... patrzył czy kłos był dobry to znaczy urywał kłoz roście-
rał na reⁿce ziarno ... wydmuchiwał
te plewe i ... spróbował czy już sie
nadaje do koszenia ... nieroz tako^m
wioⁿzke szed i tam wycinał i czy tam
jako^mś pirszo^m ... o! ... pirszy snop ...
wycioł ... postawił ... i tak właśnie żeby
to był symbol tego że inni gospodarze
by widzieli aha! że sie rozpoczynajo^m
właśnie te żniwa ... (StKo); zob. **pierw-
szy kłos**.

pierzak [pierzok] – ‘zakończenie darcia
pierzka; zwyczaj ten zanikł w latach 70.
XX w., dziś jedynie odtwarzany; darcie
pierzka integrowało kobiety w danej
wsi, które spotykały się w jednym
domu i wspólnie darły pierze, śpiewa-
jąc i rozmawiając; zakończeniu darcia
pierzka towarzyszył poczęstunek – al-
kohol i przekąska’: *kiedyż jak gospo-
dynie darły pierze to na zakończenie
pierzka wyprawiali pierzaka ... kupili
flache wina ... napięły baby poⁿków
i jadły ... piły i śpiewały ... (Mwo);
zakończenie darcia pierzka ... no ... nie
wiem jak to sie nazywało ... zakoń-
czenie darcia pierzka ale ta tradycja
to była taka że właśnie podskubki
były ... podskubki ... i nie wiem jak sie
mówiło to ... [...] mówili ludzie też na
to pierzak ... pierzak ... chodziło sie na
pierzaka ... pierzoka właściwe bo u nas
tu w naszych stronach chodziło sie na
pierzoka ... no i tam były ... ach! to były
cuda ... bo były wesołe rozmowy i dow-
cipy jakież opowiadane i nawet śpiewy
były ... i potem już jak sie skończyło to
było oczywiście słodki poczeⁿstuneg
i ... schodziły sie przeważnie same
kobiety ... same kobiety ... [...?] to były
tak zwane podskubki ... geⁿsi sie pod-
skubywało ... kaczki ... i właśnie tego
sie... [...] i te podskubki właśnie ... po-*

*tem były te pierzoki ... (StKo); teraz jak
pozd jest ... nie ... teraz ten ... nie ...
no to jak to sie mówiło? zapusty czy
jakoś? ... nie ... czy za... coś takiego ...
i to pierze sie darło ... kiedyś to było
pierze i to zawsze codziennie sie darło
pierze ... nie ... pierze ... no to już tak
było ... no ... to już tak do Wielkanocy
zawsze już ... sie darło to pierze ... to
sie śpiewało ... i potem kolacja ... zaś
potem była ... nie ... i ... i takie głupoty
każdy opowiadał i kawały i takie tak ...
fajnie było ... nie ... pierzak był ...
(SzD) (Mcho); zob. **drzeć pierze, pod-
skubek, poducha, wyskubek**.*

pies – ‘zwierzę obecne w każdym
gospodarstwie z uwagi na umiejętność
stróżowania; szczekanie psa w noc
wigilijną wróżyło, z której strony
nadejdzie przyszły mąż nasłuchującej
panny’: *jak sie skończy już pasterka wy-
chodzo^m dzieci przeważnie młodzież
na dwór ... i słuchajo^m cicho z której
strony zaszczeka piez a z tej strony
beⁿdzie miała chłopaka ... (WlSk); zob.
piesek.*

piesek – ‘zdr. od: pies’: *to sie nie zmar-
nowało bo przecie stwory były ... pieski
były to pieski zjadły resztkę obiadu ...
a ziemniaki albo coś jak zostało kury
zjadły ... (SzD); zob. **pies**.*

pieśń – ‘utwór muzyczny śpiewany
w grupie lub solo, z akompania-
mentem lub bez; piosenka’: *przede
wszystkim takie ludowe na przykład
„Leciał pies przez pole” ... „Uciekła mi
przepióreczka...” ... „Uciekła mi prze-
pióreczka” ... i różne takie ... przede
wszystkim pieśni takie ludowe ... na
wsi byli tacy grajkowie którzy pogrywali
na akordeonie ... na skrzypczkach ...
ludzie dawnij w ogóle sie gromadzili*

*gdzieś tam i śpiewali to co umieli ...
w tej chwili trudno mi powiedzieć ...
mam mnóstwo takich śpiewników ale
już teraz wszystkich nie wim ... ale właś-
nie to^m przepióreczke pamiętam ...
tam „Leciał pies przez pole” też i ...
no różne ... później była Marżolena ...
Marina ... i tak dalej po... poprzez lata
ten repertuar sie troszeczkę zmieniał ...
(StKo); ludzie sie gromadzili modlili od-
mawiali różaniec śpiewali jakieś pieśni
takie bardziej żałobne ... no i właśnie
w ten sposób sie ... aha ... i świece sie
paliły przede wszystkim ... tak ... przy
tym zmarłym ... (StKo); zob. **piosenka**.*

piⁿtrówa – ‘dom piętrowy’: *miała kwiaty
takie ładne na ścianie wisi ... bo to tyż
dom majo^m piⁿtrówe wybudowano^m ...
i na półpieⁿtrze tam ma powieszono ...
pado ... odjechała ... za dwa dni
kwiaty ... mówi ... poszły! ... (Mko).*

piołun – ‘roślina z rodziny astrowa-
tych; w Wielkopolsce powszechnie
występująca bylica piołun (*Artemisia
absinthium*) o szerokim zastosowa-
niu leczniczym; wykorzystywana do
wianków na zakończenie oktawy
Bożego Ciała i na święto Matki Boskiej
Zielnej’: *piołun tam też i ... kiedyś
to jak człowiek chory był ... to czy
żołoⁿdek czy coś ... z tych wianków co
tam było takie ... (SzD); to jez Matki
Boskiej Zielnej ... [...] plecione so^m małe
wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to:
lipa ... mieⁿta ... koniczyna ... róża ...
piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka
innych też ... (WISk) (Mwo).*

pioⁿtek – ‘dla wielu osób ostatni dzień
tygodnia roboczego; w religiach
chrześcijańskich to dzień męki i ukrzy-
żowania Pana Jezusa; według tradycji
ludowej piątek jest nieodpowiednim

dniem na rozpoczęcie większych prac
gospodarskich’: *zawsze sie mówiło
takie przysłowie było: w pioⁿtek zły
poczoⁿtek ... (StKo).*

piorun [pierun] – ‘wiązka elektryczna
emitowana podczas burzy i powodu-
jąca pożary; przed uderzeniem pioruna
chroniło zapalenie świecy gromnicy,
niektórzy wystawiali na zewnątrz domu
krzesła, odwracali je do góry nogami
i rysowali na nich kredą znak krzyża’:
*brzozowe gałoⁿzki przynoszono do
domu i wkładano za obraz a w czasie
burzy spalano żeby wy... żeby piorun
nie trzasł w dom ... (Mwo); jak burza
to gromnice sie stawiało w okno żeby
pierun (!) w chałupie nie strzelił ...
(Mwo); ludzie czasami wykorzysty-
wali ... wierzyli w to że nie szczeli w ich
dom piorun ... [...] wykorzystuje sie
jo^m i stawia sie jo^m w oknie ... (Mwo);
ustawia sie jo^m [gromnice] w oknie ...
a ma takie znaczenie żeby odcioⁿgła
pioruny ... (Mko); u nas gromnica
zapalana jes podczas burzy ... stawia
sie jo^m na pole aby uchronić dom przed
uderzeniem pioruna ... (Mko); [zapala
się gromnicę] żeby oddalić te niebez-
pieczeństwo które może grozić mi
przy uderzeniu pioruna czy przy jakiejś
nawałnicy ... (StKo); na przykład było
coś takiego że w czasie burzy wysta-
wiało sie gromnice na okno ... i no
modliło sie żeby żeby ochroniⁿ jakby
gospodarstwo i dom przed piorunami
przed burzo^m ... (GŚl); jak była burza ...
a burze były groźne i takie czeⁿste ... te-
raz w zwioⁿzku z tymi zmianami może
nie so^m aż takie bardzo groźne cho-
ciaż też sie zdarzajo^m ... wtedy bano
sie bardzo piorunów ... było wiele
uderzeń pioruna które powodowały
pożar ... w zwioⁿzku z tym że nie było
urzoⁿdzeń tyh odgromowych które so^m*

na domach i zbierają^m pioruny i nic się wtedy nie stanie bo ... piorun nie ... nie uderzy na przykład w dom czy tam w strzechę ... a domy były kryte słomą^m czyli strzechą^m bardzo łatwo ... palno^m ... w zwioⁿzku z tym że nie było tych instalacji odgromowych to wierzono że jak się w czasie burzy świecę ustawi ... zapalono^m gromnice ... w oknie ... to chroni to przed uderzeniem pioruna i przed pożarem w czasie burzy ... to faktycznie pamięⁿtam że w wielu domach się paliły gromnice w czasie burzy ... (SzD); gromnica broni naz od ognia ... jeśli się coś gdzieś czy u soⁿsiada pali stawia się to^m gromnice na oknie zapalono^m ... a jeśli jest duża burza ... mocne pioruny ... to się też zapala świe... ma ... gromnice ... (WlSk); zob. **grom**.

piorunochron – ‘system uziemionych drutów zabezpieczających budynek przed wyładowaniami atmosferycznymi; instalacja odgromowa’: *piorunochrony teraz so^m wieⁿdz nikt gromnicy teraz nie zapala ...* (Mko); zob. **instalacja odgromowa**.

piosenka – ‘utwór muzyczny śpiewany w grupie lub solo, z akompaniamentem lub bez’: *piosenka nawed jes „Kiedy zakwitnie kwiat paproci” ...* (Mwo); [marzanna] *jest podpalana ... i wrzucano ją^m do wody aby odegnać zime ... a przywitać wiosnę ... śpiewano przy tym piosenki wiosenne właśnie o tym że żegnamy wiosnę... zime a witamy wiosnę ...* (Mko); *na tak^m kukłę topiono^m mówi się marzanna a wykonana jest ze słomy ... nadziana na kij i ubrana jeź w ubranko i wtedy jak się idzie z nio^m przez wioskę to wtedy śpiewano (!) się ... piosenki wiosenne ... wypeⁿdzająⁿce*

to^m marzanne ... (Mko); *no [Gwiazdor] miał woreg ogromny i z tego worka sięⁿgał i wreⁿczał ... tak ... ale trzeba było zmówiⁿdż jakiś tam paciorek żeby dostać prezent ... jakieś tam ... piosenke zaśpiewać czy wierszyk powiedzieć ...* (Mko); *była taka piosenka o tym gaiku ... ale teraz nie przypominę sobie ... na pamięⁿdź nie pamięⁿtam bo już dawno tej piosenki nie śpiewam ...* (StKo); *no to zwioⁿzane z sylwestrem ...* [...] *wtedy tak tańczono i śpiewano piosenki ... no czasami ... powiedziałabym że bardzo takie ... ja^m można powiedzieć? sprośne nawet ... no ... wesołe ... no a czasami brzydkie ... no ... też tak bywało ... tak ...* (Mcho); [marzanna] *jes wykonana ze słomy ... ma na sobie właśnie ubiór dziewczyny lub chłopaka i wrzuca się podpalono^m do wody i śpiewa się piosenki i na powitanie ma... wiosny a żeby po prostu spalić zime żeby odeszła sobie w zapomnienie a wiosna żeby przyweⁿdrowała do naz i żeby było jutro już ciepło ... pieⁿknie ... zielono ... kwitły pierwsze kwiaty które zwiastują^m nam wiosnę ...* (Gno); *zabawy ... jest to podkociołek ... on przypada z wtorku na środe przed Popielcem ... bawio^m się właśnie ludzie ... tańczo^m ... śpiewają^m piosenki ...* (Gno); *przed wrzuceniem do wody się ją^m podpala właśnie i ona odpływa z wodo^m ... kukła ta nazywa się marzanno^m ... a jakie piosenki się przy tym śpiewało to ja już nie pamięⁿtam ...* (Gno); zob. **pieśń**.

pisanka – ‘jajko zdobione na Wielkanoc różnymi wzorami i kolorami’: *pisanki się z tych jajeczeg robi ... ozdabia się jakimiś tam wzorkami ... farbami ... pisakami ... czym kto chce ...* (Mko); *jeszcze też przygotowaliśmy do koszyczka pisanki ... były to jajka*



Baranek z masła z pisankami – Strzyżewo Kościelne (fot. A. Janicka)

ugotowane na przykład w wywarze z cebuli czy reⁿcznie malowane czymś tam co było pod reⁿko^m albo naklejkami jakimis^m ... ponieważ to jest symbol też wiosny i radości to ... ta pisanka symbolizowała ... (StKo); na przykład my z koleżanko^m przebraliśmy się ja za takiego dziada byłam przebrana który też chodził i chodziła koleżanka moja za babe wiejsko^m ... miała przygotowane pisanki które miały przetrwać do Wielkanocy żeśmy obdarowywali ... (StKo); no raczej jedno dwa zawsze tak żeby do ... było ładnie w koszyczku zawsze tam dzieciaki sobie kolorowo robiły ... nie ... [...] pisanki robili ... (SzD); te koszyczki so^m bardzo charakterystyczne ponieważ zawierają^m koniecznie stałe produkty ... czyli zawierają^m chleb ... tam się kładzie właśnie chleb ... jajka jako symbol nowego życia ... przy czym te jajka się maluje jak wiecie ... pisanki ... u nas to jest też taki ... taki ... taka bardzo fajna tradycja że siadamy wszyscy przy stole ... czyli tam o godzinie wpół do dziesiątej czy o ... czy o którejś w sobotę ... i siadamy ... so^m farbki na stole albo ostatnio taki bardzo ciekawy sposób malowania lakierem albo czym kto chce maluje te pisanki ... każdy maluje swoje^m pisanke ... kto chce oczywiście ... i wkładamy je ... znaczą te pisanki do koszyczka ... (SzD); ozdabiamy to właśnie bukszpa-

nem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... (Gno) (Mwo); zob. kraszanka.

pislak – ‘tu: młode od kury’: nawet wiem że jak kure sia... sadzali to na spód tego gniazda właśnie było wkładane metal ... w razie burzy że ten metal miał po prostu ... żeby te te te pislakki ... nie ... mogły nie ... zasno^ć ... właśnie tak ... podczaz uderzenia pioruna mogły zasno^ć ... (Lub); zob. kurczak.

Pismo Świeⁿte – ‘święta księga chrześcijan składająca się z ksiąg Starego i Nowego Testamentu; zwykle fragment Biblii odczytywany jest podczas Wigilii, przed rozpoczęciem wieczerzy, jest ona również obecna podczas wizyty duszpasterskiej zwanej koledą’: zależało u kogo była Wigilia ... tego ... to każdy ... za każdo^m razo^m Pismo Świeⁿte czytał gospodarz domu ... (Mwo); do stołu zasiada się wtedy gdy zabłyśnie na niebie pierwsza gwiazdka ... i wtedy ... wtedy właśnie zaczyna składać się życzenia ... jeden drugiemu ... każdy się dzieli opłatkiem i dopiero siada się do stołu ... ale najpierw przed tym jeszcze czyta się modlitwę z Pisma Świeⁿte tego ... (Mwo); jes to koleⁿda ... [...] w domu nakrywa się stół białym obrusem ... szykuje się wodę świeⁿcono^m ... kropidło ... Pismo Świeⁿte ... zapala się świece ... ustawia się krzyż ... (Mwo); Wigilia zaczyna się kiedy na niebie zaświeci pierwsza gwiazdka ... przed usioⁿdzeniem (!) do stołu wszyscy składają^m sobie życzenia ... dzieło^m się opłatkiem ... czytają^m Pismo Świeⁿte ... a później siadają^m do stołu ... (Mko); na ten okres mówi się że jest to koleⁿda ... [...] ksoⁿdz przychodzi ... jes śpiewana

koleⁿda ... odczytuje Pismo Świeⁿte ...
 świeⁿci dom ... modlimy sie ... (Mko);
 no stół przede wszystkim tak ... na
 biało obrusem jez nakryty ... pod biały
 obrus kładzie sie sianko ... my kła-
 dziemy też sianko w koszyczku ... z bia-
 ło^m serweto^m na to kładziemy małego ...
 symbol małego nowonarodzonego
 Jezuska i opłatek ... i stawiamy świece
 wigilijno^m Caritas któro^m zakupujemy
 u ... u ... w kościele ... zapalamy jo^m ...
 i kładziemy też na stół Pismo Świeⁿte
 ponieważ czytamy fragment Pisma
 Świeⁿtego ... (StKo); ktoś z domowni-
 ków najpierw czyta Pismo Świeⁿte ...
 potem zaśpiewamy koleⁿde ... jez mod-
 litwa przed wieczero^m i w tej mod-
 litwie modlimy sie także za zmarłych
 z naszej rodziny ... (StKo); mówi sie
 koleⁿda albo odwiedziny duszpaster-
 skie ... [...] Pismo Świeⁿte kładziemy
 też ... a jak so^m jeszcze uczniowie to
 zeszyd od religii tak że ... no to tyle ...
 (StKo); to przebiega tak: napierw jest
 fragment czytania Pisma Świeⁿtego ...
 tak ... który rodzina wybierze ... doty-
 czoⁿcy narodzin Chrystusa ... potem
 składa sie życzenia ... tak ... i dopiero
 wtedy po krótkiej modlitwie zasiada sie
 do stołu ... tak ... (Mcho); do Wigilii
 zasiada ... potem najpierw sie dzielimy
 opłatkami ... najpierw czytamy Pismo
 Świeⁿte ... potem sie dzielimy opłat-
 kami ... składamy sobie życzenia ... jag
 już złożyliśmy sobie życzenia to wszyscy
 razem zasiadają^m do stołu i zaczy-
 naj^m spożywać pokarmy ... (Gno);
 zob. **Biblia**.

piwonnia – ‘roślina z rodziny piwo-
 niowatych (*Paeoniaceae*) o pełnych,
 białych, różowych lub czerwonych
 kwiatach oraz delikatnym zapachu;
 piwonie wykorzystuje się jako kwiaty
 cięte, bardzo dekoracyjne; niektórzy

wypłatają z nich wianki na zakończe-
 nie oktawy Bożego Ciała, ewentualnie
 na święto Matki Boskiej Zielnej (jeśli
 jeszcze kwitną): jag mówiłam że mieⁿta
 melisa piwonie sie ... i ... takie kwiaty
 które kwitły właśnie wtedy w sierpniu
 jeszcze i ... też owoce sie wplatało ...
 jarze^mbine sie w to wplatałoby ... w te
 wianki ... no ... dzwonki ... (Gśl); [na
 Boże Ciało] jest droga wyście... wyło...
 wyścielona brzoźkami ... a ołtarze so^m
 ubrane kwiatami polnymi ... różami ...
 piwoniami ... hortensjami ... (WlSk).

pleciony – ‘przym. od: pleść’: czczono
 to^m noc ... właśnie w to^m noc puszc-
 czano wianki na wodzie ... a inna na-
 zwa to noc kupały ... [...] wianki wtedy
 były plecione z kwiatów ... (Mko);
 zazwyczaj ... to jes też zwioⁿzane z ...
 z dożynkami kiedy ... kiedy ... jak ...
 jak po ... po żniwach ... po ... do
 kościoła zawozi sie właśnie też wianki
 plecione ze zbóż ... (Gśl); to jez Matki
 Boskiej Zielnej ... [...] plecione so^m małe
 wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to:
 lipa ... mieⁿta ... koniczyna ... róża ...
 piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka
 innych też ... (WlSk).

pleść – ‘wykonywać wianek przez
 wzajemne owijanie między sobą
 łodyg kolejnych kwiatów lub/i ziół,
 zbóż, gałązek itd.’: zakończenie żniw
 jes dożynkami ... [...] gospodynie
 plet... plet^m (!) wieńce ... odbywa
 sie msza w kościele ... wieńce so^m
 świeⁿczone i zaś po południu jest wielka
 zabawa ... (Mwo); dziewczeⁿta puszc-
 zwały wianki ... pleciono z kwiatów lub
 z mleczu ... (Mwo); [dziewczęta] ple-
 tły (!) wianki ... pleciono je z różnych
 traw i ziół ... (Mko); dzisiaj to sie nosi
 bukiety a kiedyś sie plotło wianki ... te
 wianki plotło sie z różnych tam zbóż

jakie były i w ... i w gospodarstwie sie urodziły ... w ogrodzie i ... i zbierało sie na polach kiedyś ... i to były tam i mie^{ta} i pokrzywa i melisa i ... no i ... no i różne ... (Gśl); to jez noc kupały ... to panny pleto^m (!) wianki i topio^m ... puszczajo^m je na wode ... (WlSk); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... (Mcho); w Wielko^m Sobote i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ... zostawiali to wieczorem to tutaj w domu w kuchni ... i rano ten koszyczek był zapełniony najcze^{ściej} słodyczami ... albo jakimis prezentami ... (SzD).

plon – ‘zboża, owoce i warzywa zebrane w danym roku; znanych jest wiele zwyczajów i wierzeń związanych z zapewnianiem dobrych plonów; obecnie nadal praktykuje się tradycyjne obrzędy dziękowania za doroczne plony’: po zakończeniu plonów (!) ... zebrania przez gospodarzy plonów z swych ziem ... szczególnie po zebraniu zbóż ... przygotowywane so^m wieńce ro... i ... zrobione so^m wieńce i mówimy wtedy o dożynkach ... [...] wypłatajo^m je [wieńce] koła gospodyń wiejskich w podzie^{nce} za plony ofiarowane w kościele ... wypłatane so^m ... kształty ich so^m różne ... robione so^m z różnych zbóż ... (Mko); właśnie zakończenie żniw kończyło sie samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... te wieńce dożynkowe były poświe^{cone} ... przynosiło sie do kościoła żeby podzie^{nować} Panu Bogu za zebrane zboże ... za zebrane plony ... bo te plony to symbolizuj^o jakby namiastke pokarmu na cały rok do kolejnych zbio-

rów ... (StKo); no ... przede wszystkim te wieńce to ... tradycja musiała być że z zebranych kłosów zbożowych ... [...] wkłada sie też różne wsto^{żki} kolorowe ... żeby to były kolory żeby ... żeby ... żeby to sie tako^m radościo^m kolorem że skończył sie trud pracy i teraz be^{dzie} można tylko korzystać z tych plonów ... (StKo); ósmego września Matki Boskiej Siewnej czyli Narodzenie Najświętszej Maryi Panny to sie świe^{ciło} zboże i bezwzgle^{nie} trzeba było jak gdyby do pozostałego zboża to świe^{cone} ziarno dorzucić i sie rozsiewało żeby ten plon sie rozmnożył i żeby nie pochorował sie ... nie ... nie ... nie zniszczył sie w polu ... (StKo); no ... wykopki ... no to ... ostatni dzień i zwłaszcza ostatnie ziemniaki brało sie do koszyka i wysypywała pani gospodarzowi pod nogi aby na drugi rog miał jeszcze lepszy plon jak w tym roku ... (WlSk); u naz jes zwyczaj dosypywania zboża ale tylko poświe^{cone} ... i świe^{ci} sie jeszcze wodo^m świe^{cono} by był plon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WlSk); po zakończeniu procesji te brzożowe gało^{żki} sie obrywało i zanosilo sie je na pole i utykało sie na polu co miało ... co miało przy... że ... że to miało ... żeby były dobre plony ... [...] na Boże Ciało przynoszono do kościoła na oktawe Bożego Ciała która trwa cały tydzień (!) przynoszono wianki z ziół i ziemi z pól ... a po zakończeniu oktawy Bożego Ciała te wianki przynoszono do domu i wieszano je na ścianach a ziemię rozsypywano na polach co ... co miało przysporzyć lepsze plony z pól ... (Gno); zob. **urodzaj, ziemia z pól**.

plomień – ‘czerwone przebarwienie na skórze; według lokalnych przekonań plomień powstaje u dziecka, gdy jest

jeszcze w łonie matki, w momencie, gdy kobieta ciężarna przestraszy się pożaru i dotknie dłonią, np. twarzy lub chwyci się za brzuch itp': *dziecko może mieć znamie gdzieś na ciele w tym miejscu za które kobieta ciężarna się złapała ... na przykład na twarzy jakiś płomień czy coś może być ... a gdzieś za reⁿke no to tam czy jakaż mysz czy jakieś znamie też jes ... (Mko); moja siostra na przykład miała takie krwawe znamie ... takie płomienie tu na lewym ... na lewym przedramieniu ... chodziło o to że moja mama bardzo się przestraszyła pożaru i chwyciła się za reⁿke i ... i rzeczywiście siostra miała taki płomień ... tak^m płonoⁿco^m dłoń ... na ... na ... na skórze ... i ... i mama twierdziła że przez to że bardzo mocno ... dziecko najprawdopodobniej ... płód odczuwa uciski ... tag jak kobieta chora to i dziecko chore ... (Mko); zob. **ogień, znamie.***

pochowany – 'o osobie zmarłej: złożona do grobu i zakopana': *jest to klepsydra ... [...] jakie informacje zawiera? ... no imie nazwisko ... kto zmarł ... ile ma lat czy miał rodzinę ... gdzie beⁿdzie pochowany ... i kiedy beⁿdzie pogrzeb ... (Mwo); no kiedyś zmarły leżał w domu ... i zaświecali gromnice ... tam się ludzie modlili i śpiewali dopóki nie był... nie zostało ciało pochowane ... (Mwo).*

podarek – 'rzecz wręczana przez kogoś z jakiejś okazji': *potocznie mówi się dożynki ... [...] w dożynki najczę^sciej gospodarze z uplecionych wieńce (!) ... z uplecionych ... znaczy z wieńcy uplecionych różnych zbóż i roślin ... nioso^m wieńce lub inne podarki do kościoła ... dzieⁿkujo^m za zebrane plony ... a wieczorem najczę^sciej odbywa się zabawa*

*dożynkowa ... (Mko); zob. **podarunek, prezent, upominek.***

podarunek – 'rzecz wręczana przez kogoś z jakiejś okazji': *to chodzi o mikołajki ... tu Mikołaj przynosi prezenty i wkłada je do butów ... dzieci poprzedzają dzień Mikołaja czyli pioⁿtego grudnia ... szóstego jez Mikołaja to pioⁿtego grudnia wieczorem przygotowują sobie buty ... czyszcz^m i wystawiają że w nocy przyjdzie Mikołaj i coś tam w buty włoży ... jakiś podarunek ... (Mko); mówi się koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] ksioⁿdz proboszcz ... rozmawia ... rozmowa rodzinna ... z rodzin^m na temat różnych spraw ... problemów rodzinnych przede wszystkim ... no i też w podarunku dostaje się w podzieⁿkowaniu za przyjeⁿcie koleⁿdy jakież obrazek ... (StKo); zob. **podarek, prezent, upominek.***

podkoziółek – 'ostatni dzień karnawału, przypada we wtorek przed Środą Popielcową; dawniej zabawom tego wieczora towarzyszyła figurka podkoziółka, dziś podkoziółek jest okazją do wesołej zabawy': *podkoziółek jest to ostatni dzień przed Środ^m Popielcowo^m ... jest to zabaw... jest to zwyczaj zwiⁿzany z zabawami ... (Mwo); to podkoziółek ... po poznańsku ... przed Wielkim Postem ... sadzo^m mało... malowali chłopcy i dziewczyny ... (Mwo); podkoziółek to jest chyba w całej Polsce jakoś tak samo mniej wieⁿcej nazywany ... to tyż jest taka ... taka ... taki dzień gdzie ... gdzie można sobie i wypidź i dobrze zjeść ... żeby ... żeby potem ten pozd jakoś przeżyć ... (Mko); podkoziółek to jest ten wtorek czyli kończⁿcy ... albo też mówio^m na to zapusty ... kończy się okres*

karnawałowy ... podkoziółek ponieważ wieszano dawniej pod sufitem z drewna zrobiony taki koziółek ... i właściwie to nie wiem po co mama to wieszala? ... nie pamiętasz? ... było to w takim ra... wieszano tam żeby miedź na wzglęⁿ dzie tego żeby już nie kusiło jedzenie ... nie było ... ja gdzieś tam pamięⁿ tam że słyszałam o tym ... u nas w domu może nie było ale no rozmawiało się na ten temat ... no i jak powiedziałam ... tradycyjnie śledzik ... racuchy ... podkoziółek ... no i jeszcze ... teraz już w naszej rodzinie się nie praktykuje ale z tego słyszałam że niektórzy starsi ludzie to wymywali garnki od tłuszczu żeby tam potrawy były tylko jałowe i żeby broń Boże jakaś tam krzta tłuszczu nie dostała się do potraw ... (StKo); no to też się mówiło na to^m wtorko-wo^m zabawie że to był podkoziółek ... (Gśl); podkoziółek ... to mniej wieⁿcej jest ... nie pamięⁿ tam dokładnie ... nie chce się ... nie chce się strzelać znaczy się nie chce strzelać ale podkoziółek to był też czas ten tuż przed ... Środo^m Popielcowo^m czyli wtorek to był ... i wtedy wszyscy się spotykali ... faktycznie albo ... no teraz się idzie na dyskotekę ... dawniej się spotykali gościli może i tańczono ... nie pamięⁿ atm żeby ... żeby u nas to ... (SzD); podkoziółek to beⁿ dzie przed Wielkanoco^m ... to jez ostatnia ta sobota któro^m można się bawić ... przed postem ... (Lub); podkoziółek to jes to wtedy się je dużo mieⁿsa ... sie ludzie spotykajo^m i bawio^m ... no to jez ostatni dzień kiedy można się bawić ... hucznie ... spotykać się ... jeść do oporu ... a potem ... a potem już nie można bo się zaczyna post ... nie można się bawić ... tak ... (Mcho); podkoziółek to jes przed samym właśnie postem

urzoⁿ dzało się takie zabawy i ... i właśnie takie potańcówki ... i to się nazywał podkoziółek ... (Gno); zob. **ostatki, śledzik, wtorek zapustny, zapusty.**

podłotek – ‘osoba zbliżająca się do pełnoletności, nastoletnia’: kiedyś to jak ... pamięⁿ tom jak w domu to ... ja rozmawiały meⁿ żatki ... starsze panie ... a takie podlotki ... tam osimnaście dziewczętka ... nawet dwadzieścia lat ... to człowieg nie śmiał wstanoⁿć ... coś tam ... a broń Boże żeby matka powiedziała że tam jakaś dziewczyna ... bardzo rzadko tam chodziła dziewczyna cieⁿ żarno bo to nie było tak że dziewczyna jes cieⁿ żarno ni... bo mnie się nie należy już tego słuchać bo jeszcze jestem nie kobieto^m za... tako^m czy tego ... za młoda ... (Mko).

podskubek – ‘zakończenie darcia pierza; zwyczaj ten zanikł w latach 70. XX w., dziś jedynie odtwarzany; darcie pierza integrowało kobiety w danej wsi, które spotykały się w jednym domu i wspólnie darły pierze, śpiewając i rozmawiając; zakończeniu darcia pierza towarzyszył poczęstunek – alkohol i przekąska’: zakończenie darcia pierza ... no ... nie wiem jak to się nazywało ... zakończenie darcia pierza ale ta tradycja to była taka że właśnie podskubki były ... podskubki ... i nie wiem jak się mówiło to ... [...] mówili ludzie też na to pierzak ... pierzak ... chodziło się na pierzaka ... pierzoka właściwe bo u nas tu w naszych stronach chodziło się na pierzoka ... no i tam były ... ach! to były cuda ... bo były wesołe rozmowy i dowcipy jakież opowiadane i nawet śpiewy były ... i potem już jak się skończyło to było oczywiście słodki poczeⁿ stunek i ... schodziły się przeważnie same kobiety ... same kobiety ... [...] to

były tak zwane podskubki ... *geⁿsi sie podskubywało ... kaczkę ... i właśnie tego sie... [...] i te podskubki właśnie ... potem były te pierzoki ...* (StKo); zob. **drzeć pierze, pierzak, poducha, wyskubek**.

poducha – ‘zakończenie darcia pierza; zwyczaj ten zanikł w latach 70. XX w., dziś jedynie odtwarzany; darcie pierza integrowało kobiety w danej wsi, które spotykały się w jednym domu i wspólnie darły pierze, śpiewając i rozmawiając; zakończeniu darcia pierza towarzyszył poczęstunek – wódka i przekąska’: b.c. (Mko); zob. **drzeć pierze, pierzak, podskubek, wyskubek**.

poduszka – ‘niewielki, kwadratowy worek wypełniony miękkim wsadem, ozdobiony emblematami religijnymi, często haftowanymi złotą nitką; poduszka jest wykończona frędzlami, zaopatrzona w cztery szarfy wychodzące z każdego narożnika; poduszka niesiona jest w wielu procesjach, zwłaszcza w święto Bożego Ciała czy uroczystości ku czci św. Wojciecha’: [w procesji Bożego Ciała] *u nas sie nosi poduszki ... [...] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... też chodziły dziewczynki z różanicem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różaniedz niosły ... no i jeszcze tradycjo^m jest że sie niesie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Najświę^tszym Sakramencie ...* (StKo).

podwórko – ‘miejsce między zabudowaniami; według wierzeń nie wolno było wylewać wody z kąpeli niemowlęcia na podwórko’: *wiem że nie wolno jej*

[wody z kąpeli przeciw urokom] *wylewadź na podwórko ... ale doko^d to nie wiem ...* (StKo).

pogrzeb – ‘mniej lub bardziej uroczysty obrzęd złożenia trumny z ciałem zmarłego do grobu, w przypadku katolików zwykle pogrzeb poprzedzony jest mszą świętą pogrzebową’: *jest to klepsydra ... umieszczajo^m jo^m na wsi lub w mieście gdzie ... gdzie dana osoba mieszkała ... gdzie dana osoba zmarła mieszkała ... lub przy kościele lub przy cmentarzu ... jakie informacje zawiera? ... no imie nazwisko ... kto zmarł ... ile ma lat czy miał rodzinę ... gdzie be^dzie pochowany ... i kiedy be^dzie pogrzeb ...* (Mwo); [jeśli omyłkowo powie się o osobie żyjącej, że umarła] *to znaczy że be^dzie żyła sto lat i trzy dni ... a te trzy dni to na pogrzeb ... tag u nas tutaj w regionie sie mówi ...* (Mwo); *ogłoszenie o czyjejs śmierci nazywa sie klepsydro^m i umieszczone jes przed cmentarzem wew gablocie i zawiera date ś... date śmierci i date pogrzebu ...* (Mwo); [kobieta ciężarna] *w pogrzebach może uczestniczyć ale nie powinna ogłoⁿ dać zmarłego ...* (Mko); [gdy zmarły leży przez niedzielę] *mówio^m że wtedy wycioⁿgnie za sobo^m kogoś z rodziny ... że ... że nasto^mpnym pogrzeb be^dzie ...* (Mko); *ogłoszenie o czyjejs śmierci to sie nazywa klepsydra taki ... taki specjalny ... w zakładach pogrzebowych teraz to robio^m ... i zawiera informacje kto zmarł ... czyli imie i nazwisko ... wiek ... [...] skończone lata ... podaje sie miejsce pogrzebu ... godzinę i to wszystko ... i to sie przykleja najczeⁿściej ... w Gnieźnie so^m to słupy ... znaczy te ogłoszeniowe ... a tutaj to przy cmentarzu ... na cmentarzu jes taka specjalna gablotka taka mała i tam to sie podaje ...* (SzD); *to klapsydra (!)*

na której pisze imię i nazwisko zmarłego ... data zg... um... śmierci ... dzień pogrzebu ... i kto chowa i kto żegna zmarłego ... (WlSk); ogłoszenie o czyjeś śmierci to się nazywa nekrolog albo klepsydra i ona też umieszczana w pobliżu cmentarza ... na różnych słupach ogłoszeniowych w mieście ... i w pobliżu miejsca zamieszkania danej osoby ... i zawiera takie informacje jak imię i nazwisko ... wiek danej osoby ... oraz kiedy odbędzie się pogrzeb ... gdzie i o której godzinie ... (Gno); kobieta w ciąży nie powinna uczestniczyć w pogrzebach ... (Gno).

pokrzywa – ‘roślina z rodziny pokrzywowatych o parzących liściach i lodygach – pokrzywa zwyczajna (*Urtica dioica*); odznacza się szerokimi właściwościami leczniczymi, wykorzystywana w kuchni, kosmetyce i ogrodnictwie; z pokrzywy wyplatano wianki i składano bukiety na święto Matki Boskiej Zielnej’: *ale wczoraj nawet synowej się pytałam czy ... tak zawsze pokrzywa ... narwał młodych pokrzyw ... zrobić taki napar i właśnie włosy polać ... e ... nie wiem ... mówi ... bo Maja będzie ryczała ... bo ... bo to ... ale to jez normalno woda tylko ... mówie ... to włosy ... włosy so^m inne zawsze babcia nam tu robiła ... siostra miała długie włosy to zawsze tam to tymi pokrzywami albo tako^m dyszczówko^m ... (Mko); zazwyczaj ... to jes też zwioⁿzane z ... z dożynkami kiedy ... kiedy ... jak ... jak po ... po żniwach ... po ... do kościoła zawozi się właśnie też wianki plecione ze zbóż ... takie duże wianki ... a ... a każdy ... każdy jak ... dzisiaj no mówie ... dzisiaj to sie nosi bukiety a kiedyś sie plotło wianki ... te wianki plotło sie z różnych tam zbóż jakie były i w ... i w gospo-*

darstwie sie urodziły ... w ogrodzie i ... i zbierało sie na polach kiedyś ... i to były tam i mieⁿta i pokrzywa i melisa i ... no i ... no i różne ... (Gśl).

połóg – ‘okres po porodzie, w którym kobiece ciało regeneruje się po trudach porodu; dawniej w okresie połogu kobieta nie mogła wykonywać niektórych prac gospodarskich, a nawet nie wolno jej było wychodzić na zewnątrz domu; zakaz ten był znoszony po odbyciu wyvodu w kościele’: *no nie wiem ... bo kiedyś ... to so^m teraz takie inne czasy ... po urodzeniu dziecka tag jag na przykład ja jeszcze rodziłam swoje to niby chodziła ta po ... mówili po połogu ... kiedyż mówili po połogu ... matka nie wychodziła na dwór ... sie szło najpi^rrw do kościoła ... i zaś potem to tam sie prze... zach... tyn ... w kruchcie pocze-kało ... [...] ... i tam nad to^m matko^m modlitwy odmawiał ... nie ... i potem ta matka mogła wychodzić na ... a dziecko niewywożone było preⁿdzy jak po chście ... pierse co szło to do chrztu ... (Mko).*

pomarańcza – ‘owoc cytrusowy w postaci pomarańczowej kuli, wewnątrz podzielony na soczyste półksiężycy; pomarańcza jest częstym składnikiem święconki, obecna też jest podczas świąt Bożego Narodzenia’: *wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿcone ... [...] biała kielbasa też jest w tradycji ... kilka jajek ... pomarańcze ... masło ... z masła sie robi tak zwanego baranka ... (SzD).*

pomnik – ‘przykrywająca grób płyta lub rodzaj rzeźby, najczęściej z kamienia lub lastrico’: *jest to grób albo pomnik postawiony ... (WlSk); zob. nagrobek.*



Pączki (fot. M. Kędzierska)

po^oczek – ‘kuliste ciastko drożdżowe z owocowym nadzieniem, smażone w głębokim oleju, następnie lukrowane lub posypywane cukrem pudrem; w tradycji pączki są symbolem tłustego czwartku’: w *tłusty czwartek przeważnie każdy mógł jeść do woli tyle tłustego ile chce ... na przykład po^oczki ... przeważnie po^oczki się je w tłusty czwartek ... bo one so^m bardzo syco^oce ...* (Mwo); *ostatki to już jes ten okres kiedy ... to jez na ogół czwartek chyba ... i wtedy wiadomo ... po^oczki nie po^oczki ... dania mie^osne bo to się kończy dobry okres i zaczyna się już wtedy ten Post Wielki ... nie ... ten czterdziestodniowy ...* (Mko); *tłusty czwartek gdzie już się na tłusto zjada ... przede wszystkim fury po^oczków ...* (StKo); *może na przykład w pracy ... to kupuj^o te po^oczki tam ... no ... ale to jes tak wszystko ...* (Gśl); *tłusty czwartek żeby dlatego tłusty czwartek że jemy wszystko tłuste ... po^oczki pieczemy i jemy ...* (Lub); *w tłusty czwartek prawidłowo piecze się po^oczki ...* (WlSk); zob. **po^ok**.

poniedziałek – ‘pierwszy dzień tygodnia roboczego; dawniej uważano, że nie jest to dobry dzień na rozpoczęcie większych prac gospodarskich; obec-

nie przekonanie to jest coraz mniej zane’: *tego to nie wiem jak w tradycji ale jeżeli chodzi o moje osobiste zdanie to ja myślę że poniedziałek bo to stwarza jeszcze wielość dni przed nami że jeżeli ważno^m prace się rozpoczyna jest ta szansa żeby ukończyć je do niedzieli ... żeby nie bezcześcić właśnie dnia niedzielnego który jest właśnie naszym tutaj ... w tradycji chrześcijańskiej dniem świo^otecznym ...* (StKo); *nie był szcze^ośliwym dniem do rozpoczęcia prac poniedziałek ...* (Mcho).

Poniedziałek Wielkanocny – ‘drugi dzień Świąt Wielkanocnych, w którym tradycyjnie odbywa się oblewanie wodą’: *no to właśnie w Poniedziałek Wielkanocny ... teraz już może tag jez mniej ta tradycja kulturowana ale to śmigus-dyngus ... albo po prostu dyngus ... był i to było oblewanie ...* (StKo); *Świe^ota Wielkanocne to so^m dwa dni świo^od i one przeważnie przypadają albo pod koniec marca albo na pocz^otku kwietnia ... i to jez Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny ... w niedziele rychło na szósto^m rano jez msza świe^ota zwana rezurekcy^o ... a później jez uroczyste świo^oteczne śniadanie ... a drugi dzień świo^ot to jes tak zwany śmigus-dyngus (!) i drugi dzień świo^ot to przeważnie się spe^odza odwiedzeniu zm... odwiedzeniu rodziny i przeważnie spe^odza się go w gronie rodzinnym ...* (Gno); zob. **dyngus**, **łany poniedziałek**, **śmigus-dyngus**.

po^ok – ‘zgr. od: pączek’: *kiedyż jak gospodynie dały pierze to na zakończenie pierza wyprawiali pierzaka ... kupili flache wina ... napiekły baby po^oków i jadły ... piły i śpiewały ...* (Mwo); zob. **po^oczek**.

Popielec – ‘obrzęd w kościele polegający na posypaniu głowy wiernych popiołem na znak pokuty’: *zwyczajnie zwioⁿzane z postem to przede wszystkim Popielec który rozpoczyna post ... jest to sypanie głów wiernych popiołem przez ksieⁿdzę w kościele ... (Mwo); tego śledzia trzeba było słonego ... czy to nie właśnie w tyn podkoziołek? ... że już śledziem na Popielec czeⁿstowali ... (Mwo); Popieledz jes to msza w której ksioⁿdz świeⁿci popiołem ... sypie popiołem głowy i mówi: z prochu powstałeś i w proch się obrócisz ... (Mwo); Popielec ... środa inaczej popielcowa ... znaczy oczyszczenie przed Wielkim Postem ... z grzechów ... (Mko); Popielec czyli Środa Popielcowa rozpoczyna ten czterdziestodniowy post ... wtedy po prostu wierni ido^m do kościoła ... jest posypywanie popiołem i rozpocz^ecie tego czterdziestodniowego postu ... (Mko); Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjoⁿtków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujoⁿcych ... można przecież ten dzień przeżyć bez mieⁿsa ... obecność w kościele dla katolika no to jest ... to jez obowioⁿzkowa ... no i ... mój Boże ... posypie ksioⁿdz głowę popiołem ... jag ma do kogoż jakieś pretensje to sypnie zdrowo ... ale to żard oczywiście ... (Mko); w środe Popielec ... (SzD); Popielec to jest Wielki Post gdzie się idzie do kościoła i ksioⁿdz posypuje nam czoło ... głowę popiołem ... (Lub); wiadomo że jes to ... so^m to ostatki ... Popielec ... tłusty czwartek ... [...] Popieledz jest to tradycyjne ... msza w kościele i ksioⁿdz nakłada każdemu parafianinowi popiół na głowę ... (WISk); tłusty czwartek też inaczej ... że ... o tydzień wcześniej przed Popielcem zjada się właśnie poⁿczki i wtedy*

*jeszcze so^m zabawy ... zabawy ... jest to podkoziołek ... on przypada z wtorku na środe przed Popielcem ... bawio^m się właśnie ludzie ... tańczo^m ... śpiewajo^m piosenki ... (Gno); Popielec to jest Środa Popielcowa i wtedy idzie się do kościoła i ksioⁿdz posypuje głowy popiołem ... (Gno); zob. **Środa Popielcowa**.*

popiół – ‘proszek pozostający po spaleniu wierzbowych gałązek (zeszlorocznych palm), wykorzystywany w kościele do posypania głów wiernych w Środę Popielcową’: *Popielec czyli Środa Popielcowa rozpoczyna ten czterdziestodniowy post ... wtedy po prostu wierni ido^m do kościoła ... jest posypywanie popiołem i rozpocz^ecie tego czterdziestodniowego postu ... (Mko); Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjoⁿtków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujoⁿcych ... można przecież ten dzień przeżyć bez mieⁿsa ... obecność w kościele dla katolika no to jest ... to jez obowioⁿzkowa ... no i ... mój Boże ... posypie ksioⁿdz głowę popiołem ... jag ma do kogoż jakieś pretensje to sypnie zdrowo ... ale to żard oczywiście ... (Mko); tu mi mama mówi że Środa Popielcowa przede wszystkim ... ścisły post ... no i posypanie głowy popiołem na znak takiej pokuty ... żałoby ... (StKo); sypie ksioⁿdz popiół ... (Gśl); widze jag jestem że czeⁿsto czy w jako^s kartke papieru ... najczeⁿściej w kartke papieru ... [...] zabierajo^m [popiół do domu] ... nie ... (Gśl); ten popiół to jes właśnie z ... z palmów ... i tyn popiół jes zbirany i to potym zaż na Wielko^m Środe ... (SzD); w któryjs chwili ksioⁿdz tyn popiół z czegoś zbiro ... (SzD); małe tam ognisko bo wiem że kaminiami ... tag jak*



Popiół w książeczce do nabożeństwa – Gniezno (fot. J. Kobus)

ksioⁿdz kaminiami ... tam palmy tego i podpalane ... tam palemki i popiół zostaje tylko ... (SzD); w te Środe Popielcowo^m idzie sie do kościoła i posypuje na znak pokuty ... ksioⁿdz posypuje głowy wiernych popiołem ... i powtarza tako^m formułę: Idźcie i nawracajcie sie i wiercie w Ewangelie ... i każdy kto pójdzie do kościoła wtedy ma posypać głowę popiołem na znak tego że chce żałować za grzechy i ... inaczej podjąć pokute ... (SzD); Popielec to jest Wielki Post gdzie sie idzie do kościoła i ksioⁿdz posypuje nam czoło ... głowę popiołem ... (Lub); Popielec jest to tradycyjne ... msza w kościele i ksioⁿdz nakłada każdemu parafianowi popiół na głowę ... (WlSk); to jest posypywanie głowy popiołem i przypomnienie o tym że wszyscy umrzemy ... tak ... w kościele ... (Mcho).

poród – ‘urodzenie dziecka’: *tylko pamieⁿtam jak ... ta druga mama leżała po porodzie w łóżku a weszli Ruski ... nie ... no i ojciec był kowalem na majoⁿtku no i to musiał przyjoⁿdź na nocleg ... (Mko).*

portki – ‘spodnie’: *kiedyż mi chorowały proszczaki a właśnie jeszcze tam w Łabiszynie mieszkałam ... i ona mówi tak: lalunia ... weź starego ślubne portki*

i tego proszczoka przepuść przez te portki ... no mówię: pani ... my już tyle lat po ślubie skoⁿd mam wzięć starego portki ślubne ... a ona poszła ... wierzy pan ... wzięła to^m drapake ... tako^m miotłę na kij z dzewa (!) i wzięła do tego tych właśnie pomyj i jakoś to^m drapake trzymała i tymi pomyjami tak po tych proszczakach ... wierzy pan że dobrze to wszystko wyszło? ... (Mwo).

post – ‘powstrzymanie się od spożywania posiłków mięsnych oraz hucznych zabaw w danym dniu, okresie, na znak żałoby i pokuty’: *[ziemniaki] w łupinach to sie jadło jak był post do śledzia ... to sie gotowało w mundurkach pyrki ... ale to ... ale nie na Wigilie ... bo to ... wie pan ... za dużo brudu by było na Wigilie ... (Mwo); podkoziółek to jest chyba w całej Polsce jakoś tak samo mniej wieⁿcej nazywany ... to też jes taka ... taka ... taki dzień gdzie ... gdzie można sobie i wypidź i dobrze zjeść ... żeby ... żeby potem ten pozd jakoś przeżyć ... (Mko); czterdziestodniowy okres poprzedzający Wielkanoc to post ... [...] zwyczajnie zwiⁿozane z postem to przede wszystkim Popielec który rozpoczyna post ... jest to sypanie głów wiernych popiołem przez ksieⁿdza w kościele ... nastę^mpnie Niedziela Palmowa gdzie świeⁿci sie palmy ... (Mwo); w Środe Popielcowo^m to był ścisły post bo do tej pory sie trzyma ... nie ... (SzD); teraz jak pozd jest ... nie ... teraz ten ... nie ... no to jak to sie mówiło? zapusty czy jakoś? ... nie ... czy za... coś takiego ... i to pierze sie darło ... kiedyś to było pierze i to zawsze codziennie sie darło pierze ... nie ... pierze ... no to już tak było ... no ... to już tak do Wielkanocy zawsze już ... sie darło to pierze ... (SzD); w Wielko^m Sobote nig nie jadł*

świeⁿconki ... po rezurekcji ... rano była... [...] i wtedy sie jadło świeⁿconke ... przecie nikt w sobote by ... to był pozd jeszczy ... (SzD); śniadanie jez już wtedy szynki i wszystkie takie dobre rzeczy ... już nie ma postu ... ciasto jemy ... (Lub); podkociołek to jes to wtedy sie je dużo mieⁿsa ... sie ludzie spotykajo^m i bawio^m ... no to jez ostatni dzień kiedy można sie bawić ... hucznie ... spotykać sie ... jeść do oporu ... a potem ... a potem już nie można bo sie zaczyna post ... nie można sie bawić ... tak ... (Mcho); Wielki Post trwa właśnie przez te czterdzieści dni ... wtedy jes ścisły post ... w Środe Popielcowo^m i w Wielki Pioⁿtek ... i przede wszystkim pości sie w pioⁿtki ... unika sie pokarmów mieⁿsnych ... (Gno); zob. **Wielki Post**, **ścisły post**.

Post Wielki zob. **Wielki Post**.

postać – ‘zjawa, duch osoby zmarłej szukający kontaktu z żywymi’: no ... słyszeliśmy właśnie że jakieś tam chichoty ... jakieś tam głosy mówioⁿce ... no my ... my tutaj w rodzinie mieliśmy wujka który w Strzyżewie Kościelnym jadoⁿc kiedyś wieczorem ... przy cmentarzu ... zauważył na tym murku tutaj jag idzie potem do dołu ... postać siedzoⁿco^m nieokreślono^m ... no i tak sie troszeczkę przeraził ... jak przejeżdżał koo niej to rzekomo ... on tag opowiadał ten wujek który też już nie żyje ... że ... że ta postadz mu powiedziała: nie bój sie to ja Józef ... a Józef to był znaczy jego teźdz a mój dziadek ... że to powiedział ... (StKo); zob. **diabeł**, **duch**, **zmora**.

postny – ‘tu: bezmięśny – o jedzeniu przygotowywanym na Wigilię’: opłatek ... ryby ... opłatek sie dzielimy ...

no później ... postne rzeczy przede wszystkim jemy ... i grzyby ... i prosze ciebie ... i co tam ... uszka i barszcz ... zupe grzybowe ... zależy jak kto tam ... jak przyrzoⁿdza ... przede wszystkim jemy wszystkie ... wszystkie jedzenie postne ... (Lub); podaje sie rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszystkie ... wszystkie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszystkie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowieg nie może oddychadź jak sie naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ... (Mcho).

pościć – ‘powstrzymać się od spożywania pokarmów mięsnych oraz czynności zakazanych w czasie postu’: jag ja byłam dzieckiem jeszcze w okresie Wielkiego Postu środy poszczono ... środy i pioⁿtki ... [...] ale jag ja byłam dzieckiem to środy w okresie Wielkiego Postu sie pościło ... dwa razy w tygodniu ... (Mko); u nas to tak było: w środy jag już ... od Środy Popielcowej w nastę^mpne środy to już sie też tak samo to już był ... ten ... sie pościło ... w środe i w pioⁿtek ... u nas tak było ... środa i pioⁿtek ... (SzD); mama pościła ... post był środa ... pioⁿteg i sobota ... mieⁿsa nie było ... tylko tam ryba albo śledź ... jajka ... zupa owocowa ... (SzD); kto pościł to pościł ... nie ... a jak tegó to sie wstrzymał ... (SzD); Wielki Post trwa właśnie przez te czterdzieści dni ... wtedy jes ścisły post ... w Środe Popielcowo^m i w Wielki Pioⁿtek ... i przede wszystkim pości sie w pioⁿtki ... unika sie pokarmów mieⁿsnych ... (Gno).

poświęⁿcony – ‘pobłogosławiony przez księdza i pokropiony wodą świę-

coną': bo wierzono wtedy że woda jes poświeⁿcona ... bo Świeⁿty Jan właśnie chrzczył w rzece swoich tam parafian ... ludzie ... nawed ochrzczył tam Pana Jezusa ... i dlatego wierzono że ta woda jes poświeⁿcona i dlatego po Świeⁿtym Janie można było sie ko^mpać ... (Mwo); przygotowuje sie tradycyjno^m świeⁿconke ... świeⁿconka jez już poświeⁿcona w przeddzień Zmartwychwstania Pańskiego w sobote ... (StKo); u naz jes w rodzinie taka tradycja że obchodzi sie wszystkie izby i okadza sie je żeby to od... jak gdyby nieszczeⁿścia jakieś choroby oddalić ... [...] bo jes poświeⁿcone ... natomiast na drzwiach kiedyś pisali ka em be ... (StKo); właśnie zakończenie żniw kończyło sie samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... te wieńce dożynkowe były poświeⁿcone ... przynosiło sie do kościoła żeby podzieⁿkować Panu Bogu za zebrane zboże ... za zebrane plony ... (StKo); później podejrzewam że były palone te wieńce [dożynkowe] ... [...] właśnie na pewno były spalone bo przecież nie były wyrzucane na śmietnik bo one były poświeⁿcone ... (StKo); tam w kościele była świeⁿcona kreda i kadzidło ... i takim zwyczajem było że po przyjsciu ze mszy z kościoła kiedy były poświeⁿcone te rzeczy ... w domu okadzało sie wszystkie miejsca ważne ... to znaczy sie podpa... podpalało sie to kadzidło i tym dymem chodziło sie okadzało cały dom ... (Gśl); skorupki sie obierało na talerzyg i czy z tego gryszipanu (!) też te te te ... z masła te uszka czy coś tam ... bo to też było wszystko poświeⁿcone ... to wszystko sie na talerzyk kładło no i sie do pieca ... potem sie spaliło ... bo to tego ... poświeⁿcone było ... nie wolno było wyrzucać tam na śmiecie czy coś ...

to trzeba było spalić ... (SzD); no bo to tam poświeⁿcone to wole spalić ... (SzD); zasada w kościele jes taka ... że wszystkich rzeczy poświeⁿconych nie wolno wyrzucadź na śmieci ... te rzeczy które so^m poświeⁿcone a wieⁿdz na przykład ... wianki jag już so^m potem suche i zniszczone ... gałęⁿzie brzołek które sie zabiera z kościoła na Boże Ciało czy wianki które sie plecie na Boże Ciało ... [...] wtedy należy to po prostu spalić ... (SzD); jajko było jedno gotowane ... mała szyneczka ... nie ... czy tam chlebek ... bo to wszystko teraz małe ... jag ja robie i moje dzieciaki tak samo robio^m ... i to wszystko poświeⁿcone ... ile naz jest czy dziesioⁿciu (!) czy pioⁿciu (!) czy ile wszystko krojone te świeⁿcone i każdy na talerzyk ... (SzD); raczej wszyscy tak zabierajo^m ... bo to jest ... jak ksioⁿdz chodzi zaś po koleⁿdzie ... nie ... żeby była ta woda już poświeⁿcona ... (SzD); u naz jes zwyczaj dosypywania zboża ale tylko poświeⁿconego ... i świeⁿci sie jeszcze wodo^m świeⁿcono^m by był plon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WlSk); siało sie po Matki Boskiej Siewnej ... brało sie poświeⁿcone zboże i wysypywało do siewników ... siewnika ... (Mcho); zob. **świeⁿcony**.

potrawa (postna, dwanaście potraw) – 'danie przygotowywane do spożycia; w kontekście Wigilii mówi się o dwunastu potrawach, które muszą być bezmięsne'; *prawidłowo jest dwanaście potraw ale każdy członek powinien spróbować tych dwunastu potraw ... bo jeśli nie spróbuje to może z nim bydź nie ... może być tak coś ... na drugi rok sie stać ... (WlSk); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ...*

czwarta zupa śledziowa ... pióte zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... chlebek ... powinny być ... mak ... to znaczy że kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WlSk); podaje się rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszystkie ... wszystkie ... groch z kapustą ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszystkie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowiek nie może oddychać jak się naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ... (Mcho); no to ryby różnego rodzaju ... [...] kompot z suszonych owoców ... [...] kapuste z grochem ... kapuste z grzybami ... makielki ... ró... i różne inne rzeczy ... tych potraw musi być dwanaście ... (Mcho).

potrawa postna zob. **potrawa**.

prezent [prezylnt] – ‘rzecz wręczana przez kogoś w jakiejś okazji’: *upominki na Wielkanoc przeważnie przynosił za-
joc ... i kiedyś dzieci robiły sobie z kar-
tonu takie małe koszyczka (!) a rodzice
chowali je gdzieś na łóⁿkach ... na ... na
ogródkach ... i dzieci wtedy jak chciały
dostać jakiś prezylnt to musiały go
szukać ... (Mwo); na Boże Narodzenie
prezylnty przynosi Świeⁿty Mikołaj ...
[...] so^m to różnego rodzaju prezylnty ...
przede wszystkim zabawki ... słody-
cze ... ubrania ... (Mwo); butów się nie
daje w prezencie ... (Mko); prezylnty na
Boże Narodzenie przynosi Gwiazdor ...
prezylnty daje różnego rodzaju ...
(Mko); to chodzi o mikołajki ... tu Mi-
kołaj przynosi prezylnty i wkłada je do
butów ... (Mko); upominki przynosi za-*

*joⁿczek ... w niedziele ... rano ... dzieci
szybko wstawały i biegły do wcześniej
przygotowanych tak zwanych gniaz-
deczek ... i w tych gniazdkach rodzice
wkładały (!) i tam prezylnty i jakieś
upominki to znaczy słodycze ... jakieś
tam drobne upominki ... (Mko); upo-
minki na Wielkanoc przynosi zajoc ...
przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m
po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom
prezylnty ... zabawki ... słodycze ...
upominki ... (Mko); prezylnty przynosi
Gwiazdor ... ubrany jez na biało ...
biało-czerwono ... biało-czerwono ...
przynosi różnego rodzaju prezylnty ...
w wieⁿkszości so^m to słodycze ...
jeżeli dzieci so^m niegrzeczne to
dostają różgo^m ... prezylnty so^m
tylko dla grzecznych dzieci ... Gwiaz-
dor przynosi prezylnty za pomoco^m
pomocnika którym ... za pomoco^m
pomocników którymi so^m renifery ...
(Mko); szóstego grudnia przychodzi
Świeⁿty Mikołaj ... buty dzieci czysz-
czo^m wieczorem ... kłado^m je zwykle
na paraped okna ... najczeⁿściej
dzieje się tag u nas w domu ... wtedy
Świeⁿty Mikołaj przychodzi w nocy
i grzecznym dzieciom daje prezylnty ...
so^m to różnego rodzaju prezylnty ...
najczeⁿściej so^m to słodycze ... (Mko);
no to przynosił Gwiazdor prezylnty ...
później to wszystko jakoś zanikło ...
[...] po prostu pod choinko^m so^m ...
so^m prezylnty ... [...] ale trzeba było
zmówić jakiś tam paciorek żeby do-
stać prezent ... jakieś tam ... piosenke
zaśpiewać czy wierszyk powiedzieć ...
(Mko); no to różnie ... dawniej to
tylko [Gwiazdor] przynosił ... mama
upiekła pierniczki czy dawał jakieś
tam porobił z drewna postrugał coś ...
czy tam jag rodziców było na to stać
to kupili jako^mż laleczke ... w każdym
razie drobne rzeczy ... no a dzisiaj to*

już so^m takie prezenty że naprawdę bardzo bogate ... ale z reguły dawał słodczyce i jakieś zabawki ... o! ... przede wszystkim gry ... gry ... tak to też pamieⁿtam ... w dzieciństwie gry dostawaliśmy od Gwiazdora ... (StKo); kiedyś było ... że podłożyli dziecku gdzieś tam jajko żeby się cieszył ... dzisiaj so^m inne czasy ... dzieci majo^m prezenty i ... i szukajo^m tych prezentów ... (Gśl); w różnych regionach kraju było to tak że przychodził Gwiazdor ... [...] w reⁿce miał ... w jednej reⁿce miał pakunki wypełnione prezentami a w drugiej miał dyscyplinke ... (Łab); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zajoⁿc ... przynosi je w sobotę ... w Wielko^m Sobocie i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ... zostawiali to wieczorem to tutaj w domu w kuchni ... i rano ten koszyczek był zapełniony najczęⁿściej słodczymi ... albo jakimiś prezentami ... to zależy od ... od ... od czasu i zasobności kieszeni [...] my z meⁿżem żeśmy pilnie nastawiali budziki żeby obudzić się przed nimi czyli o czwartej rano żeśmy wstawiali żeby schowaⁿż im tego zajoⁿczka ... i tam głównie były słodczyce czasami były też prezenty ... to zależy ... (SzD); prezenty przynosi Gwiazdor ... a pomocnika ... no nieraz ma ale nie zawsze ... prezenty so^m różne ... jeśli dziecko jest grzeczne to przynosi ładne prezenty i duże a jeśli jez niegrzeczne to przynosi pacha ... (WISk); szóstego grudnia przychodzi Mikołaj ... i przynosi dzieciom prezenty w buty ... jeśli so^m wymyte te buty oczywiście ... (WISk); przychodzi specjalny pan a nazywa się Świeⁿty Mikołaj ... przynosi dzieciom prezenty ale tylko tym co so^m grzeczne ...

a niegrzeczne dzieci dostajo^m pasa ... (WISk); grzeczne dzieci mogo^m liczydⁿż na prezent szóstego grudnia od Świeⁿtego Mikołaja ... a niegrzeczne nie dostano^m nic ... ale dzieciom przynosi przeważnie słodczyce ... (WISk); na Wielkanoc przynosi upominki zajoⁿczek ... zostawia ... przeważnie dzieci robio^m takie małe gniazdka na po... na podwórku czy w ogródku i tam kłado^m marchewke i zajoⁿczek tam im przynosi prezenty ... (WISk); Mikołaj! ... [...] taki zwyczaj u nas było że takie coś ... u nas w Wielkopolsce ... że niegrzeczne dziecko dostawało cebule do buta a grzeczne prezent ... (Mcho); szóstego grudnia prezenty przynosi Świeⁿty Mikołaj ... i w tym dniu rano otrzymuje się upominki ... buty stawia się w przedpokoju ... oczywiście muszo^m być bardzo ładnie wyczyszczone i Mikołaj wkłada w nie prezenty ... so^m to przeważnie słodczyce ... (Gno); Gwiazdor ... jez ubrany na czerwono ... ma czerwono^m czape ... ma siwo^m brode ... ma siwe woⁿsy ... i przychodzi z workiem z prezentami ... dzieciom daje zabawki ... dorosłym jakieś tam drobne upominki i tak to się odbywa ... niegrzeczne dzieci karci ... i mówi żeby były grzeczne ... (Gno); zob. **podarek, podarunek, upominek.**

proboszcz – ‘ksiądz zarządzający parafią’: ksioⁿdz proboszcz ... rozmawia ... rozmowa rodzinna ... z rodzino^m na temat różnych spraw ... problemów rodzinnych przede wszystkim ... (StKo); dostaje się w podzieⁿkowaniu za przyjeⁿcie koleⁿdy jakiz obrazek ... probozdⁿż roz... właśnie rozdaje w rodzinie ... (StKo).

procesja – ‘religijny pochód osób wierzących na czele z księdzem niosącym

Najświętszy Sakrament; podczas procesji niesione są emblematy religijne oraz symbole związane z religią chrześcijańską: procesja ... ubieranie ołtarzu tag jag u naz na wsi ... nie ... cztery ołtarze i każda wioska robiła jeden ołtarz ... ludzie sie zbierali tak dekorowali ... kwiaty ... ja tag jeszcze pamieⁿtam za dziecka ... i ta tradycja jest do dzisiaj u naz utrzymywana że robio^m ... tag jag na wsi ... bo chyba w mieście czegoś takiego nie ma ... (Mwo); cała droga któro^m idzie procesja musi być ... jest ... udekorowana choroⁿgiewkami ... małymi ... [...] droga musi być naprawdę cała od poczoⁿtku do końca elegancko udekorowana ... uszykowana ... bo tam nie ma dwóch zdań ... każdy ... każdy przed swoim domem musi zrobić ładnie ... no ... (Mwo); to jez oczywiście Boże Ciało ... tradycyjnie odbywa sie procesja do czterech ołtarzy ... procesja ... w procesji uczestniczo^m strażacy ... [...] to jez oczywiście procesja która odbywa sie co dzień a kończy sie ... to cały tydzień nazywa sie oktawo^m Bożego Ciała ... i kończy sie w nastę^mpny czwartek ... (Mwo); na Boże Ciało ubieramy ołtarze ... wkopujemy brzożki ... bukiety kwiatów ... idzie procesja z ksieⁿdzem ... wszyscy ... dziewczynki sypio^m kwiatki ... jes bardzo uroczyste świeⁿto ... a świeⁿto Bożego Ciała zawsze przypada półtora tygodnia po Zielonych Świoⁿtkach ... [...] ksioⁿdz zatrzymuje sie przy ... przy ołtarzach i sie modli ... [...] ksioⁿdz w czasie procesji niesie tabernakulum ... (Mwo); taki przemarsz to sie nazywa procesje (!) ... (Mko); Świeⁿto Zmarłych ... idziemy wtedy na groby swych najbliższych ... zapalamy znicze ... niesiemy kwiaty i wraz z ksieⁿdzem uczestniczymy w procesji ... i odmawiamy modlitwe ... (Mko);

świeⁿtno które przypada w czwartek jes świeⁿtem ruchomym nazywa sie Boże Ciało ... podczas tego świeⁿta w gło^mb miast ... wsi ... wyruszajo^m procesje na których czele idzie ksioⁿdz z monstrancjo^m a przed nim sypio^m kwiatki dzieci ... (Mko); po zakończeniu procesji zabierano je [gałązki brzozy] do domu ... umieszczano je na przykład w domu za świeⁿtym obrazem po to aby dotarło błogosławieństwo do naszego domu ... (Mko); podczas tej procesji [Bożego Ciała] kapłan zawsze przy każdym ołtarzu sie zatrzymał i była czytana Ewangelia ... w procesji też ido^m dzieci ... dziewczynki przede wszystkim ... które sypio^m kwiatki ... to jak gdyby taki dywan robio^m dla tego kapłana niosoⁿcego... [...] niosoⁿcego Najświęⁿtszy Sakrament i sypio^m kwiatki dziewczynki ... też była taka tradycja dawniej jag ja była mała to szły takie dziewczyny starsze które niosły lilie w reⁿcach ... lilie ... [...] u nas sie nosi poduszki ... [...] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... też chodziły dziewczynki z różańcem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różaniecz niosły ... no i jeszcze tradycjo^m jest że sie niesie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Najświęⁿtszym Sakramencie ... też w niektórych stronach chodzo^m na ludowo ubrani w procesji ludzie ... (StKo); no w tradycji właśnie jest to że jak so^m te brzozy wzdłuż trasy gdzie idzie procesja to każdy odłamuje mały kawałek ... przynosi do domu i te właśnie gałoⁿzki wkłada sie za obraz w pokoju tam gdzie ... gdzie sie przebywa ... (StKo); najistotniejszym właśnie dniem [Wielkiego Tygodnia] to jes ... niedziela właściwie to^m noc ...

z soboty na niedzielę w której to Chrystus zmartwychwstał ... i tag naprawdę prawidłowo^m rzeczo^m jest żeby ta ... żeby to było w nocy i ... niektórzy ksieⁿża sie nawed oburzajo^m na to że ... raz sie robi ... msze o godzinie ... wieczorno^m w sobote ... to jez msza Zmartwychwstania Pańskiego czyli już ta uroczysta kiedy Chrystus zmartwychwstał i potem tego Chrystusa sie z powrotem kładzie do grobu po to żeby go o szóstej rano uroczącie w procesji ... znaczy czy tam ... znaczy w czasie procesji ... żeby znowu przeżydź jeszcze raz to samo zmartwychwstanie ... jest to troche takie sprzeczne ale to jez drobna rzecz ... (SzD); to jest świeⁿto kościelne w zwioⁿzku z tym jez msza w kościele na której trzeba bydź i potem na cmentarzach so^m procesje ... i proponuje ... jąg już robicie taki pieⁿkny projekt ... żebyście w tym roku poszli na cmentarz do nas do Keⁿdzierzyna ponieważ tutaj musze ... chyle czoła przed tym naszym ksieⁿdzem który bardzo dba o to żeby te procesje były takie skupione i takie wymodlone za wszystkich ... (SzD); ten przemarsz to nazywa sie procesjo^m i przechodzi sie ... praktycznie powinno przechodzić sie przez cao^m os... cao^m wioske albo przez cao^m ... całe miasto jeżeli ma to miejsce w mieście ... ale że jesteśmy teraz ograniczeni pod wzgleⁿdem tam wy... przejazdu samochodu no to procesja odbywa sie wkoło kościoła na przykład ... (Łab); to co ksioⁿdz niesie w czasie procesji nazywa sie Hostio^m i tam znajduje sie symbol Pana Jezusa pod postacio^m powiedzmy chleba ... w procesji przed ksieⁿdzem ido^m małe dziewczynki które sypio^m kwiatki przed ... właśnie przed nim i przed nim niesiono^m Hostio^m ... (Łab); uroczysty przemarz ludzi z ksieⁿdzem to sie na-

zywa procesjo^m Bożego Ciała ... (Gno); po zakończeniu procesji te brzożowe gałoⁿzki sie obrywało i zanosilo sie je na pole i utykało sie na polu co miało ... co miało przy... że ... że to miało ... żeby były dobre plony ... (Gno) (WlSk).

proporczyk – ‘sznur z różnokolorowymi trójkątami z tkaniny, którym ozdabia się drogę wdluż procesji Bożego Ciała’: droga jes przygotowana ... jez umajona brzożami ... choroⁿgiewkami ... proporczykami ... i ... i jeszcze tradycjo^m u naz jes że sie na ulicy ... nad stawami szuka tataraku ... u nas to sie nazywa łabuzie ... i tym sie właśnie też wykłada drogi i piaskiem można gdzieś też tam wyrzucić przy tym ołtarzu tak że bardzo to deko... i figury przyozdabia na ten okres szczególnie Bożego Ciała ... (StKo).

proszczak [proszczok] – ‘młode świni; prosię’: kiedyż mi chorowały proszczaki a właśnie jeszcze tam w Łabiszynku mieszkałim ... i ona mówi tak: lalunia ... weż starego ślubne portki i tego proszczoka przepuść przez te portki ... no mówie: pani ... my już tyle lat po ślubie skoⁿd mam wzięć starego portki ślubne ... a ona poszła ... wierzy pan ... wzięła to^m drapake ... tako^m miotła na kiju z dżewa (!) i wzięła do tego tych właśnie pomyj i jako^m to^m drapake trzymała i tymi pomyjami tak po tych proszczakach ... wierzy pan że dobrze to wszystko wyszło? ... (Mwo).

Prusak – ‘obywatel Prus, osoba pochodząca z tego kraju; tu: także obywatel państwa niemieckiego’: to jeszcze Ci powiem że jąg już tutaj rozmawiamy ... jąg robimy wywiad ... to jest wieⁿta ... to jes tradycja wieⁿta od

Prusaków ... bo myśmy byli w zaborze pruskim ... i w zwioⁿzku z tym z Prus przyszła i choinka ... bo myśmy kiedyż nie mieli drzewka w postaci choinki ... Polacy nie robili choinki na ... na Boże Narodzenie kiedyś ... dopiero kiedy dostaliśmy się pod zabór pruski przejeśliśmy ten zwyczaj od Prusów ... że od Niemców ... i Gwiazdora i choinke ... przejeśliśmy od Niemców w dziewiętnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... (Mcho); zob. **Niemiec**.

przebieraniec – ‘osoba przebrana za kogoś lub coś i chodząca po wsi w okresie wielkanocnym lub bożonarodzeniowym z kołędą na ustach; przebierańcy za swoje występy otrzymują drobną zapłatę w postaci pieniędzy, jajek, słodczy itp.’: *przebierańcy chodzili po świeⁿtah i byli nazywani koleⁿdnikami ... (Mwo); [przed Wielkanocą] kiedyś chyba chodzili przebierańcy ... tak słyssałam ... (Mko); ja za moich czasów nie pamieⁿtam żeby tu chodzili przebierańcy ... nie znam tych zwyczajów ... nie chodzili po prostu ... (Mko); przebierańcy chodzili właśnie po ... chodzili ... chodzili po św... chyba po świeⁿtach ... (Mko); u naz nie chodzili przed Wielkanoco^m właśnie przebierańcy ... u nas chodzili w tym okresie bożonarodzeniowym ... (SzD); ci przebierańcy nazywajo^m się wilijorze ... chodzo^m po domah i przynoszo^m szczeⁿście ... bo to chodzil: turan (!) ... anioł ... diaboł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedz ... ale ... nie pamieⁿtam reszty ... (WISK); tutaj u naz nie chodzili ... a na nih mówi się wilijorze ... przebierańcy ... inaczej przebierańcy ... (WISK); przebierańcy po wsi chodzili ale nie w okresie poprzedzajoⁿcym Wielkanoc ... tylko*

w czasie Wielkanocy w lany poniedziałek ... jak się nazywali to nie wiem ... jag na nih mówiono też nie wiem ... niestety ... ale chodzili przebierańcy ... przebierańcy chodzili na pewno w lany poniedziałek i na pewno zlewali wiadrami wody dziewczyny bo każda chciała być oblana bo ta która nie była oblana to za moⁿż by nie wyszła ... dlatego każdo^m lali wiadrami się cieszyły ... a teraz nie można bo za zimno jes ... no ... (Mcho); w okresie świeⁿtecznym szczególnie mieⁿdzy świeⁿtami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebierańcy i to był: turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwizyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ... i to najczeⁿściej właśnie mieⁿdzy świeⁿtami a Nowym Rokiem ... na takie ... takich przebierańców można było na wsi spotkać ... (Gno); zob. **kołędnik**, **wilijorz**.

przebrać się – ‘złożyć strój przypominający kogoś; udawać kogoś, odgrywać jakąś rolę’: *na Gwiazdke ... na te ... szło się o północy do kościoła ... nie ... a po świeⁿtah nawet koleⁿdowały małe dziecioczki się przebrały ... przyszły ... miały żłóbek ... Pana Jezusa w żłóbku ... śpiewały koleⁿdy ... no i tam dać w skarbonke żeby im tam wrzucić pare groszy ... (SzD).*

przeleżeć przez niedziele zob. **leżeć przez niedziele**.

przełamanie dziecka – ‘uszkodzenie kręgosłupa niemowlęcia we wczesnej fazie rozwoju (zwykle w pierwszych miesiącach życia) na skutek niewłaściwego chwytu podczas podnoszenia, przejawiające się brakiem symetrii sylwetki, niepokojem i ciągłym płaczem

dziecka': *no ale potym tyż po przelamianach to nawet były dzieci garbate ... ja miałam brata po takim czymś ... [...] no miał dziesińdź lad i zaś zmarł ... no bo nie rósł ... garby było ... no ... i tego ... a teraz dziecioki sie nie łamio^m ... (Mko).*

przeroczyć – 'rzucić na kogoś urok, czar, żeby źle się komuś działo': *czerwono^m wstoⁿżeczke sie zawieszało żeby ktoż nie ociotował ... [...] nie przeroczył ... (Lub); zob. **ociotować**, **zabobonić**, **zaczarować**.*

przesilenie postu – 'zwyczaj halasowania w połowie Wielkiego Postu na znak zbliżania się Świąt Wielkanocnych – znany szerzej jako wybijanie półpościa; dziś zwyczaj ten zanika': *było przesilenie jakiegoś postu też ... czy była jakaż ulga ... (SzD).*

przesoⁿd [przesóⁿd] – 'przekonanie o działaniu magii słów i zjawisk nadprzyrodzonych nieuzasadnione przesłankami logicznymi': *mi sie przypomniało ... bo my mówilim na nio^m lalunia ... to była ... jag mieszkałam w Łabiszynku ... i ona miała takie stare przesoⁿdy ... wie pan ... ale naprawde stare przesoⁿdy ... (Mwo); jo tylko wiem taki przesoⁿd ... [...] rozmawiały kobiety ... bo kiedyś to ... jak kobieto cieⁿżarno to nie zakłodaż na szyje tam na przykład miare od mierzynio materiału ... jak krawcowo ... no bo mówio^m że dziecko py^mpowino^m bydzie owinieⁿte czy coś tam ... (Mko); [jak kobieta ciężarna podgląda] przez dziurke od klucza ... może być zezowate [dziecko] czy coś ... no tak ... takie mieli przesoⁿdy ... nie ... (Mko); mówi sie o takim przesoⁿdzie że dziecko sie urodzi znaczy że jedno życie*

*sie rodzi a drugie umiera ... (Mko); znikoⁿd ten przesoⁿd sie nie wzioł ... skoⁿdś sie wzioł ... (Mko); mama by mogła powiedzież albo i babcia to też tak dużo przesoⁿdów właśnie też znała ... (StKo); no to jes taki dziwny przesoⁿd ale wszyscy w niego wierzymy że jeżeli zmarły beⁿdzie leżał przez cało^m niedziele w kaplicy i nie zostanie pochowany to jes takie prawdopodobieństwo że może wycioⁿgnoⁿdź on naste^mpno^m osobe z rodziny boⁿdź na przykład z najbliższego otoczenia ... swoich znajomych ... która może też w najbliższym czasie umrzeć ... (Łab); kiedyś taki przesoⁿd był ... (Lub); no to takie przesoⁿdy ... no przesoⁿdy so^m takie że sami ksieⁿża mówio^m że żyjemy i beⁿdziemy żydź ale ... ale co ... co ... (Lub); zob. **zabobon**.*

przesoⁿdny – 'przym. od: przesąd': *moja rodzina nie należała do ludzi przesoⁿdnych ... (Mko).*

przybraknoⁿć – 'zabraknąć, nie wystarczyć': *jak poszłam tam na przykład czy pożyczyc blache do pieczynio czy coś ... kiedyż nie było sklepu i tam by przybrakło i bym poszła pożyczycż od ty dany osoby żebym zrobiła a potym jij oddałam ... nie ... to do ... za każdy raz mi sie nie udało ... za każddziutki jedyn roz ... (Mko).*

przybysz – 'człowiek niespodziewanie przybywający do jakiegoś domu podczas Wigilii': *pusty talerz dla przybysza ... jeszcze sie nigd nie zjawił ... nie ... nigdy przez tyle lat ... (Mwo); tradycyjnie powinno bydź jedno nakrycie zostawione dla przybysza ... na tyn biały obrus położone a pod obrusem sianko ... (WISk) (Mwo); zob. **gość**, **wędrowiec**.*

przyjmowany na kosiarza – ‘dziś mało znany zwyczaj przyjmowania młodego chłopaka do grona wprawionych już kosiarzy; ludowy zwyczaj połączony z zabawą taneczną, jedzeniem i pićciem’: *na rozpocząćcie żniw był każdy dzień dobry a najlepszy był ... najlepszym dniem na rozpocząćcie żniw była sobota ... i w tym dniu cze^osto właśnie odbywały się też zabawy ... a to było zwioⁿzane z tym że byli ... że młodzi chłopcy którzy jeszcze nigdy nie brali udziału w żniwach pokazywali swoje umieⁿności i jeżeli byli przyjmowani na kosiarza to wtedy oni właściwie organizowali to^m zabawę i to było mnóstwo jedzenia i picia i ... i ... i właśnie była bardzo huczna zabawa ... (Gno).*

przyroczoney – ‘przym. od: przyrok’: *jęg jes przyroczone przez złyh ludzi ... (Lub); zob. ociotowany.*

przyrów – ‘teren najczęściej zlokalizowany w pobliżu rowu; ugór’: *przede wszystkim rozchodnik ... [...] to jes taka mała żółta roślina która rośnie na przyrowach ... tak ... na przyrowach ... i to sie to właśnie zbiera ... (StKo).*

przysypiać – ‘czynność odradzana gospodarzom w czasie Wielkanocy z uwagi na ewentualne kłopoty ze zbiorem siana’: *to już jes takie ludowe wierzenie i właśnie żeby nie przysypiać [...] właśnie chodzi o to żeby nie przysypiać ... bo siano sie nie wysuszy i nie sprzoⁿtnie ... (StKo); zob. spać w Wielkanoc.*

psikawka – ‘rodzaj zabawki lub butelka służące do polewania wodą w lany poniedziałek’: *to było dyngus-śminguz na Wielkanoc ... sołtyś chodził od domu do domu ... on miał psikawke i każdego popsikał ... tak ... (Mwo).*

puste miejsce – ‘symboliczne puste miejsce przy stole wigilijnym zostawiane z myślą o osobach zmarłych w rodzinie, niespodziewanym gościu, wędrowcu itd.’: *Wigilia zaczyna się gdy na niebie rozbłyśnie pierwsza gwiazdka ... wtedy wszyscy domownicy zaczynają dzielić się opłatkiem ... składają sobie życzenia ... przy stole też jes zawsze zostawione jedno puste miejsce które czeka na strudzonego i samotnego weⁿdrowca ... (Mwo); zob. pusty talerz.*

pusty talerz – ‘symboliczne puste nakrycie na stole wigilijnym zostawiane z myślą o osobach zmarłych w rodzinie, niespodziewanym gościu, wędrowcu itd.’: *pusty talerz dla przybysza ... jeszcze się nigd nie zjawił ... nie ... nigdy przez tyle lat ... [...] zostawia się bo kiedyś to było ... tradycja ... myślę że długo to beⁿdzie się podtrzymywało ... to się zachowa ... u mnie stoi zawsze do końca ... do drugiego świeⁿta ... w koⁿcie stoi ... no tag jakoż u nas było w domu i tak się wyniosło ... mama tag robiła ... to przed mamą^m musiała robidż jej mama i tak poszło ... nie ... (Mwo); pusty talerz ... nie ... zawsze się od tego zostawia ... (SzD); zob. puste miejsce.*

puszczać wianek – ‘kłaść wianek przez pannę na powierzchnię wody, by odpłynął i został wylowiony przez kawalera, który według wierzenia będzie mężem właścicielki wylowionego wianka; według innego podania o zamążpójściu miał zdecydować wianek, który po puszczeniu na wodę nie zatonął’: *dziewczecⁿa puszczały wianki ... pleciono z kwiatów lub z mleczu ... (Mwo); czczono to^m noc [Świętego Jana] ... właśnie w to^m noc puszczano*

wianki na wodzie ... a inna nazwa to noc kupały ... (Mko); *dziewcze^{na}ta w te noc puszczały ... miały wianki na głowie ... później te wianki ze świeczkami puszczały na wodę i której wianek nie zatonoł no to wychodziła za mo^{na}ż dziewczyna ... albo była też taka tradycja że chłopaki skakali do tej ... do tej wody i ... i której wianek wyłowił to ta be^{na}dzie jego dziewczyna ... [...] wianki przede wszystkim z kwiatów ... z kwiatów ło^{na}kowych polnych kwiatów ... (StKo); to jez noc kupały ... to panny pleto^m (!) wianki i topio^m ... puszcza^m je na wodę ... (WISK); [na Świętego Jana] *dziewcze^{na}ta puszczały wianki ...* (WISK).*

pyra – ‘podstawowa roślina okopowa uprawiana w gospodarstwach, o bul-

wach wydobywanych z ziemi, smacznych i pożywnych, będących podstawą wielu dań, szczególnie w Wielkopolsce; pyra to jedno z wielu wielkopolskich określeń ziemniaka’: *to nie tag jak teraz tam troszeczkę kali ugotuje i ten ... ziemniaczka jednego drugiego czy coś ... a wprzód to tam ... tych pyrów sie je ... bo sie mówiło pyry ...* (SzD); zob. **ziemniaczek, ziemniak**.

pyrka (pyrki w mundurkach) – ‘zdr. od: pyra’: [ziemniaki] *w łupinach to sie jadło jak był post do śledzia ... to sie gotowało w mundurkach pyrki ... ale to ... ale nie na Wigilie ... bo to ... wie pan ... za dużo brudu by było na Wigilie ...* (Mwo).

pyrki w mundurkach zob. **pyrka**.

R

racuch – ‘niewielki placek z ciasta drożdżowego, smażony na patelni’: *potem jest wtorek zapustny czyli po prostu tak zwany tutaj w tradycji naszej gnieźnińskiej śledzikiem ... śledzik się stawia na stół i racuchy i właśnie w ten sposób kończy się karnawał i koniec zabaw ...* (StKo).

radiesteta [radioesteta] – ‘osoba odznaczająca się umiejętnością wykrywania żył wodnych pod budynkiem; radiesteta posługuje się różdżką lub/i wadhelkiem’: *przestawidź łóżko ... poszukadź miejsca w pokoju gdzie te żyły wodne nie przebiegają ... można wtedy do tego przyjodź osobę która pomoże nam to ustalić ... nazywa się to radioesteta ... albo różdżkarz ...* (Mko); *w niektórych budynkach ... pod niektórymi budynkami przebiegają żyły wodne i to wpływa na to że w niektórych miejscach w mieszkaniu śpi się lepiej albo gorzej ... i to może stwierdzić taki specjalny ... z takim różdżko ... bo to się nazywają radiesteci i oni odkrywają gdzie te żyły wodne przechodzą ... a uchronić się można w ten sposób że po prostu przestawić w inne miejsce sobie miejsce do spania ...* (Gno); zob. **różdżkarz**.

rekolekcje – ‘nauki wielkopostne organizowane w kościele dla wiernych’: *z Wielkim Postem wiożo się jeszcze udział w nabożeństwach ... tych ... pasyjnych ... jak Gorzkie Żale ... jak Droga Krzyżowa ... jag udział w rekolekcjach ...* (StKo).

religia – ‘zbiór prawd wiary dotyczących istnienia Boga, miejsca człowieka w świecie oraz zasad określających przebieg obrządków związanych z kultem Boga i świętych’: *stół jes przykryty białym obrusem ... na stole powinien znajdować się krzyż i lichtarzyki czyli takie światełka z boku krzyżyka ... no i Biblia powinna być na stole z którego (!) ksio^odz czyta fragment właśnie podczas tych nawiedzin ... podczas kole^ody ... aha ... zapomniałam jeszcze zeszyty dzieci ... też powinny być na stole bo ksio^odz sprawdza te zeszyty z religii ...* (Mko); *mówi się kole^oda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] Pismo Święte kładziemy też ... a jak so^m jeszcze uczniowie to zeszyd od religii tak że ... no to tyle ... aha ... krocidło do wody świe^oconej ...* (StKo).

renifer – ‘parzystokopytny kuzyn jelenia, który według tradycji zachodnich ciągnie sanie Świętego Mikołaja, czyli wielkopolskiego Gwiazdora’: *prezenty przynosi Gwiazdor ... ubrany jez na biało ... biało-czerwono ... biało-czerwono ... przynosi różnego rodzaju prezenty ... [...] Gwiazdor przynosi prezenty za pomoco^m pomocnika którym ... za pomoco^m pomocników którymi so^m renifery ...* (Mko).

rezurekcja [rezulekcja] – ‘pierwsza msza święta rozpoczynająca Święta Wielkanocne, zwykle odbywa się o godzinie szóstej rano; z rezurekcją wiąże się zwyczaj pospiesznego powrotu do domu, co miało sym-

bolizować pomyślność w zbiorach; obecnie zwyczaj ten jest mało znany': w Niedziele Wielkanocno^m rozpoczyna się mszo^m ... poranno^m mszo^m która nazywa się rezurekcjo^m ... po rezurekcji przychodzi się do domu i spożywa się wielkanocne śniadanie ... (Mwo); rezurekcja była zawsze o ... o szóstej rano ... wszyscy musieli iść do kościoła obowioⁿzkowo ... i po kościele było śn... wielkie śniadanie ... wszyscy jedli śniadanie wielkanocne ... dzielili się jajkiem ... zjadali koteczka z palmy ... (Mwo); mówi się rezulekcja ... (Mko); rezurekcja ... pierwsza msza Zmartwychwstania Pańskiego ... [...] przede wszystkim na wsi kto szybciej wrócił do domu [po rezurekcji] to znaczy szczeⁿśliwie i szybko sprzoⁿtnie swoje zbiory z pól a kto tam się guzdrzył i tak dalej to beⁿdzie długo tam sprzoⁿtał tak dalej że było ważne żeby wszystkich prześcignoⁿć żeby potem bezpiecznie szczeⁿśliwie sprzoⁿtnoⁿć jąc najszybciej zbiory z pól ... przede wszystkim żniwo ... (StKo); w Wielko^m Sobocie nig nie jadł świeⁿconki ... po rezurekcji ... rano była... (SzD); kładzie się [do święconki] to co beⁿdziemy jeżdż na świoⁿteczne śniadanie po rezurekcji czyli po mszy rezurekcyjnej w niedziele ... wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿcone ... (SzD); jak ci właśnie duzi gospodarze wracali z tej rezurekcji i mieli takie dosydz roⁿcze konie a wiadomo że przecież droga prosta nie jest ... droga ma zakreⁿty ... to zdarzyło się nie raz że na tym zakreⁿcie tak szybko jechali że ta cała bryczka po prostu się wywaliła i wszyscy ludzie razem ... razem z nio^m ... no tak to ... tak to było ... (SzD); rezurekcja to się nazywa ... to się nazywa ta msza poranna ... rezurekcja ... (Lub); pierwsza msza to jez rezurekcja gdzie

właśnie jes poświęⁿcenie ognia i ... i wody ... i po prostu ludzie przycho-
dzo^m ... jes to obrzeⁿd dość długi ... (Gno); po prostu po rezurekcji ludzie biegn^m do domu dlatego żeby zanieś to szczeⁿście do domu i żeby szukać zajoⁿca i żeby sioⁿść do tej pierwszej właśnie ... pierwszego śniadania ... dzieⁿkuje ... (Gno); ta uroczysta msza świeⁿta wielkanocna to się nazywa rezurekcja i to jez rychło rano w pier-
sze świeⁿto ... a nie znam takiego zwyczaju że się szybko powraca do domu i ... i ludzie się prześciągajo^m ... ten zwyczaj jez mi nieznan ... (Gno);
zob. **msza**.

rodzić – 'wydawać dziecko na świat':
mówi się o takim przesoⁿdzie że dzie-
cko się urodzi znaczy że jedno życie się
rodzi a drugie umiera ... (Mko).

roraty – 'msza święta odprawiana
w okresie Adwentu, na którą dzieci
przynoszą lampiony, a dorośli świece':
roraty ... odbywajo^m się u nas w parafii
wieczorem ... i dzieci przynoszo^m lam-
piony a starsi świece ... (Mwo); msze ...
która odbywa się w okresie Adwentu
to nazywa się roraty ... i przychodzi się
na to^m msze wieczorem ... na to^m ... na
to^m msze szczególnie dzieci zabierajo^m
lampiony ... (Mko); mówi się na to^m
msze roraty i przynosi się lampiony lub
dorośli przynoszo^m świece ... (Mko);
ta msza nazywa się rorato^m ... roraty ...
odbywa się rano a w niektórych para-
fiach też wieczorem ... dzieci przyno-
szo^m lampiony ... so^m to takie światełka
którymi oświetlajo^m droge podczas
pójścia właśnie na te msze roratnio^m ...
(Mko); roraty ... powinny być odpra-
wiane o szóstej rano ... ale teraz ... [...]
myśmy ... jak dzieckiem byłam to na
te szósto^m rano to my codziennie ...

*nie bo ... bo tego ... ale ludzie szli ... (StKo); no teraz rołaty odbywają^m się różnie w różnych kościołach ... no u nas w tutaj naszej ... w naszym rejonie gdzie my tutaj mamy dość daleko do kościoła ... ludzie odległe ... wieⁿc to rołaty ... po południu ... po południu ... z lampionami ze świecami ... (StKo); ta szczególna msza to nazywa się rołaty ... odbywa się wieczorem i dzieci na te msze chodzą^m z lampionami zapalonymi ... (Gno) (WISk) (Mcho); zob. **msza**.*

rosół – ‘wywar z mięsa i warzyw, serwowany jako osobne danie lub traktowany jako podstawa innych zup oraz sosów’: *no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... przede wszystkim spożywamy ryby ... ryby ... śledzie ... obiad to tradycyjnie rosół z makaronem ... o i potem mieⁿsa też spożywamy bo to już wiadomo Adwend minoⁿ można się też objadać różnymi właśnie ... aha ... i jeszcze barszcz czerwony też ... czerwony barszcz bo u nas w Wigilie to czerwonego barszczu nie podajemy ... to właśnie barszcz właśnie też podajemy ... (StKo); no ... w pierwszy dzień świoⁿt to na ogół w naszym ... w naszej Wielkopolsce podaje się ... podaje się rosół ... rosół? ... z kury ... no i kure na stole wigilijnym ... natomiast w drugi dzień świoⁿd na ogół w naszym rejonie to się podaje pieczono^m kaczke ... z jabłuszkami ... i ziemniaczkami ... i z czerwono^m kapusto^m ... no to ... sposób wykonania ... to się smaży te kaczke ... (Mcho).*

roweczek – ‘zdr. od: rowek’: *zrobili taki roweczek ... i dziureczke ... podstawili tam jakieś ... i tam leciała ta woda brzożowo do butelki ... (Mko).*

rozbierać – 1. ‘zdejmować ozdoby z choinki’: *w Trzech Króli wiadomo ... jest to świeⁿto na pamięⁿtku ... tak to rozumiemy ... przynajmniej tak to tłumaczyli ... no i ... i ... i idzie się do kościółka i to wszystko ... i po Trzech Królach rozbiera się choinki ... (Mko); niektórzy w tradycji mają^m że już na Trzech Króli to jest tradycja bardziej prawosławna rozbierają^m już po Trzech Królach choinke rozbierają^m ... ale w naszej rodzinie jest przeważnie do drugiego lutego ... (StKo); 2. ‘rozłożyć coś na części’: *na przykład rozebrano wóz i wstawiono go na stodołę ... i różne różne inne dziwactwa robią ... (Mwo); proszę sobie wyobrazić że kiedyś rozebrali wóz ... wóz taki konny ... taki taki do przewożenia różnych rzeczy ... ziemniaków tam płodów rolnych ... rozebrano ... wciąⁿgnieⁿto na dach domu ... złożyli go no i rano gospodarz jak zobaczył swój wóz na ... na dachu no to miał niezł^m zagwostkę żeby go rozebrać z powrotem spuścić ... ale młodzież miała wtedy pomysły i ... i bardzo się starali ... (Mko); niektórzy wynosili je^m albo wrzucali do stawku ... pamięⁿ tam że u nas się zdarzyło tak że rozebrali soⁿsiadowi wóz konny na czeⁿści i złożyli go na dachu ... (SzD); nawet potrafiliśmy wystawić panu jednemu na dach wóz ... taki od ... konny ... chłopacy go rozebrali i dziewczyny po... chłopcy weszli na dach ... dziewczyny podały i tam złożyli ten wóz na dachu ... (WISk).**

rozchodnik – ‘roślina z rodziny gruboszowatych, płożąca się nisko po ziemi, kwitnąca na żółto – rozchodnik ostry (Sedum acre)’: *to takie niziuteńkie jest ziele ... nie wiem jak się nazywa ... ono nawet koło mnie koło płota rośnie ... i ono żółto kwitnie ... i ten ... to też*

musiało być ... obowioⁿzkowo ... ma-lucieńkie (!) żółte kwiatki ma ... [...] to tak przy ziemi rośnie i tylko takie ... i to też musiało być ... obowioⁿzkowo ... [...] chyba rozchodnik ... (Mwo); przede wszystkim rozchodnik ... [...] to jes taka mała żółta roślinka która rośnie na przyrowach ... tak ... na przyrowach ... i to sie to właśnie zbiera ... (StKo); mówiłaś: rozchodnik ... to jest ten ten drobnutki ... macierzanka ... (SzD).

rozmyślany – ‘rozgotowany, paćkowaty’: kapusta z grochem ... [...] ten groch był robry... rozmyślany ... wie pan ... taki rozpypciały i ta kapusta była z tym ... to tylko sie stawiało dla tradycji już ... mówie tag uczciwie ... ale musiało być ... (Mwo); zob. **rozpypciany**.

rozpypciany – ‘rozgotowany, paćkowaty’: kapusta z grochem ... [...] ten groch był robry... rozmyślany ... wie pan ... taki rozpypciały i ta kapusta była z tym ... to tylko sie stawiało dla tradycji już ... mówie tag uczciwie ... ale musiało być ... (Mwo); zob. **rozmyślany**.

różeczka – ‘zdr. od: różga’: jeszcze były boże rany ... boże rany no to to mama brała różge rano i każdemu tam po nogach to^m różeczko^m troszeczke bólu na pamioⁿtke ran Chrystusowych ... (Mko).

różga – ‘pęd drzewa lub krzewu wykorzystywany w celach obrzędowych lub dekoracyjnych; najczęściej różga była wykorzystywana przez Gwiazdora do bicia niegrzecznych dzieci’: w naszej tradycji dzisiaj wygłoⁿda w ten sposób [boże rany] że kto pamieⁿta o tej tradycji jeszcze ... kto wcześniej wstanie ... ma różge ... i pod pierzyny po bosyh

nogah uderza ... (Mwo); to trzeba było wstać rano ... iż urwać ze dwie trzy witki ... takie różgi ... i przychodziło sie ... najlepiej jeszcze jak dzieciaki spały ... podnosiło sie pierzyny i robiło sie szum w chałupie ... [...] szum w chałupie bo dzieciaki wrzeszczały jak wściekle bo spały a tu dostały różgo^m przez nogi ... bo to sie po nogach biło ... nigdzie indziej ... i tegó ... i sie krzycało normalnie boże rany ... to ja nawet tu u Aliny zrobiłam to ... (Mwo); niegrzeczne dzieci dostajo^m różge [od Świętego Mikołaja] ... (Mwo); prezenty na Boże Narodzenie przynosi Mikołaj ... Mikołaj ubrany jes w czapke ... ma na twarzy maske założono^m żeby go nig nie rozpoznał ... i chodzi z wielkim workiem i z wielko^m różgo^m ... niegrzeczne dzieci dostajo^m chłosty a grzeczne dzieci dostajo^m prezenty ... (Mwo); boże rany ... to dzieje sie w Wielki Pioⁿtek ... rychło rano ... kto najpierwszy tam wstawał ... czy tata czy mama ... czy babcia czy dziadek ... brał tako^m różge i te ... i ... [...] tym ... szed ... po nogach bił ... (Mko); prezenty przynosi Gwiazdor ... ubrany jez na biało ... biało-czerwono ... biało-czerwono ... przynosi różnego rodzaju prezenty ... w wieⁿkszości so^m to słodycze ... jeżeli dzieci so^m niegrzeczne to dostajo^m różgo^m ... prezenty so^m tylko dla grzecznych dzieci ... (Mko); dyngus ... śmigus-dyngus ... jeszcze były boże rany ... boże rany no to to mama brała różge rano i każdemu tam po nogach to^m różeczko^m troszeczke bólu na pamioⁿtke ran Chrystusowych ... (Mko); ja pamieⁿtam że zawsze [Gwiazdor] musiał byđź ubrany w ciasny strój ... jakiś kożuch ... jakaś czapka czerwona ... pasem przypieⁿty ... woreg oczywiście na plecach ... no i oczywiście różga

w re^{nc}e ... jak przyszed do domu to najpierw było rodziców przepytwanie czy dzieci były grzeczne ... (StKo); w Wielki Pio^{ntek} ... [...] można dostać różgo^m ... (Gśl); boże rany ... to u mnie zawsze tak było w domu ... nie ... to zawsze w Wielki Pio^{ntek}... rano wstałam przed ... przed tym ... przed szkoł^m każdymu po nogach różgo^m ... no i to mnie tag nieraz ... (SzD); to ja od ojca dostałam pore razy różgo^m [na boże rany] ... (SzD); to nas ... na ... tak że Pan Jezus cierpiał... no i sie tego ... na tyn znak że to te ... żeby poczuł ... że to bolało ... no i to^m ... to^m różgo^m sie tego ... ale bolało ... po tyh nogach bosych to tam tego ... dziecioki chowały te nogi ... w domu to ojciec ... rano najprendzy wstawał ... nie ... to wszystkim ... mama dostała pierwsza i po kolei starszemu ... nie ... do najmłodszyg^o ... każdy dostał tego ... bo boże rany to boże rany ... to wszystko ... a sam nie bo ni miał kto ... (SzD); boże rany ... to przychodzi i ... i wiesz ... różgo^m ... [...] to so^m te boże rany ... idziez i kto jeszcze śpi to ... to kołdre do góry i boże rany ... (Lub); w naszej tu okolicy boże rany to so^m we Wielki Pio^{ntek} ... wstaje gospodyni pierwsza czy gospodarz ... zalez^y kto ... to bierze cienkie witki ... takie różgi i idzie do domownik^ow którzy jeszcze śpio^m i bije ich po nogach ... (WlSk); boże rany to jes w Wielki Pio^{ntek} kiedy jeszcze domownicy nie wstano^m ... bierze sie takie różgi i po nogach daje sie właśnie na wzór kiedy Jezus był właśnie podczas swojej drogi krzyżowej biczowany ... (Gno); niegrzecznym dzieciom [Święty Mikołaj] daje różgi ... i prosⁱ żeby sie poprawiły na nast^{mp}ne swie^{ta} ... (Gno); zob. dyscyplinka, gałoⁿzka, pach, pas, pasek, szczeplina, witka.

róża – ‘krzew z rodziny różowatych (Rosa) zwykle o cierniowych lodygach i bardzo dekoracyjnych kwiatach; róża ma znaczenie symboliczne; kwiaty wykorzystywane są do wyplatania wianków na święto Matki Boskiej Zielnej; wylanie wody z kąpieli nowo narodzonej dziewczynki pod krzak róży ma zapewnić dziecku urodę’: [na Boże Ciało] jest droga wyście... wyto... wyścielona brzoźkami ... a ołtarze so^m ubrane kwiatami polnymi ... różami ... piwoniami ... hortensjami ... (WlSk); to jez Matki Boski^j Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to: lipa ... mie^{ta} ... koniczyna ... róża ... piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka innych też ... (WlSk); z nowo narodzonym dzieckiem to był taki przes^od na przykład że [...] to^m wode od ko^mpieli od dziewczynek wylewało sie pod krzaki róży żeby była pieⁿkna a od chłopców pod drzewo żeby byli silni ... (Gno).

różaniec – 1. ‘sznurek lub łańcuszek z koralikami nawleczonymi po pięć dziesiątek oddzielonych od siebie oddalonymi, pojedynczymi, często większymi koralikami; ciąg koralików rozpoczyna się krzyżem, po którym jest duży koralik i trzy mniejsze; różaniec służy do odmawiania modlitwy różańcowej o tej samej nazwie; jest też przedmiotem zwykle wkładanym osobie zmarłej do trumny’: [do trumny zmarlemu wkłada się] oczywiście różaniec ... ksioⁿżyczke ... nie powinno sie wkładadź używek ... typu papiero^s z zapalnikami i ... alkohol ... (Mwo); [zmarły] do trumny to powinien mieć włożone ksioⁿżeczke ... różaniec ... nie wiem co jeszcze ... (Mko); to co uważa sie za stosowne ... powinno sie włożyć zmarlemu do trumny to lub co zmarły

najbardziej lubił ... czasami po prostu różaniec ... ksioⁿżeczke ... okulary ... w przypadku mojej babci była to też laska ... (Mko); [w procesji Bożego Ciała] u nas sie nosi poduszki ... [...] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... też chodziły dziewczynki z różańcem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różańiedz niosły ... no i jeszcze tradycjo^m jest że sie niesie... tych ... feretrony ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w parafiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć właśnie Je... Chrystusa w Najświętszym Sakramencie ... (StKo); wkłada sie do trumny przede wszystkim różaniec ... ksioⁿżeczke ... no a czego nie wolno to nie wiem ... w każdym razie te dwie rzeczy na pewno ... (StKo); do koleⁿdy przygotowujemy sie: jes biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świeⁿcona ... kropidełko ... i ksioⁿdz przychodzi do domu ... różańce powinny ... każdy członek powinien mieć różaniec ... (WlSk); 2. 'modlitwa, do której odmawiania używa się różańca; modlitwa polega na rozważaniu jednej z czterech tajemnic różańcowych; odmawianie różańca polega zasadniczo na powtórzeniu modlitwy Zdrowaś Mario w miejscu małych koralików i Ojczy nasz w miejscu większych koralików': teraz już sie tego nie praktykuje ... chyba że ktoś umrze w domu to wtedy schodzi sie rodzina ... soⁿsiedzi ... zapalajo^m przy zmarłym gromnice i odmawiajo^m różaniec ... (Mwo); najczeⁿściej osobę któro^m ktoś ociotował ... ta osoba jest bardzo niespokojna ... śnio^m sie jej bardzo różne złe rzeczy ... i wtedy trzeba zapalić też świece ... zmówiż modlitwe ... okadzić cały dom ... razem z cało^m rodziną obejść ... i odmówić dziesioⁿtkę różańca ... (Mko); jeżeli

zwłoki so^m w kaplicy tam cmentarnej to codziennie chodzi sie na różaniec ... i odmawia sie różaniec przy tych zwłokach ... (Mko); ludzie sie gromadzili modlili odmawiali różaniec śpiewali jakieś pieśni takie bardziej żałobne ... no i właśnie w ten sposób sie ... aha ... i świece sie paliły przede wszystkim ... tak ... przy tym zmarłym ... (StKo); obok tego piasku była czeⁿsto zimna woda albo coś takiego co chłodziło to powietrze ... na to sie układało tego zmarłego ... i przychodzili wszyscy soⁿsiedzi przez trzy dni ... żeby sie wspólnie modlić ... najczeⁿściej był to różaniec ... i po tych trzech dniach przyjeżdżał ksioⁿdz ... nazywało sie to wyprowadzenie z domu tego zmarłego ... [...] w Keⁿdzierzynie kaplica jest przy kościele ... i tam jak ktoś umrze to so^m zwłoki ... umarły leży i codziennie przyjeżdżajo^m także soⁿsiedzi i rodzina i mówio^m różaniec w intencji tego właśnie zmarłego ... (SzD); ksioⁿdz zaczyna chodzić po domach po drugim dniu świoⁿt Bożego Narodzenia ... nazywa sie to koleⁿdowanie ... [...] mówimy paciorki ... różan... różańcem ... mówimy jedno^m dziesioⁿtkę różańca ... (WlSk).

różdżka – gałązka wierzbową lub brzoźową wykorzystywaną przez radiestetów do wykrywania żył wodnych pod budynkami: w niektórych budynkach ... pod niektórymi budynkami przebiegajo^m żyły wodne i to wpływa na to że w niektórych miejscach w mieszkaniu śpi sie lepiej albo gorzej ... i to może stwierdzić taki specjalny ... z tako^m różdżko^m ... bo to sie nazywajo^m radiesteci i oni odkrywajo^m gdzie te żyły wodne przechodzo^m ... a uchronić sie można w ten sposób że po prostu przestawić w inne miejsce sobie miejsce do spania ... (Gno).

różdżkarz – ‘osoba odznaczająca się umiejętnością wykrywania żył wodnych pod budynkiem; różdżkarz posługuje się różdżką lub/i wahadelkiem’: *nie powinno się ustawiadź łóżka jag idzie żyła wodna głowo^m do żyły wodnej ... bo wtedy cierpi sie na bezsenność ... jak ... to sie różdżkarzy nawet wzywa w tym kierunku ... żeby określić czy nie idzie żyła wodna ... [...] różdżkarza sie wzywa z takim wahadkiem i on chodzi i ... po prostu jeżeli wahadko sie obraca to jest tam żyła wodna ... (StKo); zob. **radiesteta**.*

rumianek – ‘roślina z rodziny astrowatych powszechna na łąkach i ugorach – rumianek pospolity (*Matricaria chamomilla*); rumianek ma szerokie zastosowanie w ziołolecznictwie; wykorzystywany jest do wyplatania wianków na zakończenie oktawy Bożego Ciała lub na święto Matki Boskiej Zielnej’: *rumianek ... tak ... który też ... wykorzystywano dawniej w lecznictwie ... rumianek sie piło też na dolegliwości właśnie przewodu pokarmowego ... na goroⁿczke przede wszystkim ... (StKo); jeden wianek z jednego ziele był robiony ... nie ... jeden ... z jednego ... jak z rumianku to jeden ... z macierzanki drugi ... i wszystkie takie jednakowe takiej ... takiej wielkości ... (SzD); to jez Matki*



Rumianek (fot. J. Kobus)

Boski Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to: lipa ... mieⁿta ... koniczyzna ... róża ... piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka innych też ... (WISK).

Rusek – ‘człowiek pochodzenia rosyjskiego’: *tylko pamieⁿtam jak ... ta druga mama leżała po porodzie w łóżku a weszli Ruski ... nie ... no i ojciec był kowalem na majoⁿtku no i to musiał przyjo^odź na nocleg ... musiał tych Rusków przyjo^oć ... no i sie obawali o nas ... o mame ... no bo mama leżała przy dziecku ... nie ... i drugie łóżko było do... puste ... no i teraz ... te ... tyn starsok przypro-wadził tam dwóch to pamiⁿtom ze siostr^om leżelim w jednym łóżeczku ... no musielim obstawidź jedzenie i tegó tam ... zaczęli sie rozbierać to sie rozbierali prawie do naga ... a to wszystko położyli pod stół i tero to łóżko drugie poszli spać ... przy mamie bo mama nie miała gdzie iść ... tero tata cało^m noc czuwoł żeby tam czasem sie nie do tego czy co ... rano wstali i sobie poszli ... to tak zawszawili dom że po tym ... po pierzynie tej gdzie tam spali to tak chodziły jag mrówek ich chodziło ... tero ta mama z tym dzieciokiem ... ojciec ... ojciec zaroz tam do tego starszego poszed po tym ... i spokój ... ojciec poszed do tegó starszygó i mówi co ma tero zrobić ... mówi ... przyprowadził go ... no niech zobaczy ... nie ... no tam dał pewno ze trzy kozuchy za to że ... że ... no ale co zrobi jag oni wszyscy byli jednaki ... no to pamieⁿtom przyszła tako mamy ciotka tam starszo ... wszystko ... całe łóżko ... wszystko brali wynosili z tegó ... “odstawiali wszystko co [...] nierz bo ... bo to nie było higieniczne i zaro tegó ... (Mko).*

ryba – ‘zwierzę żyjące wyłącznie w wodzie, pokryte łuskami, wyposażone w skrzela i ogon; mięso ryb jest zaliczane do produktów postnych; ryba w różnych postaciach kulinarnych jest jedną z podstawowych potraw wigilijnych’: *na stół [wigilijny] kładzie się dwanaście tradycyjnych potraw ... so^m to głównie potrawy z ryb ... ale także kluski z makiem ... groch z kapusto^m ... barszcz z uszkami ... kutia ... (Mwo); u nas była tak: zupa ... ziemniaki ... śledzie w śmietanie ... karp ... jak dla dzieciaków to sie rybe bez ości robiło ... ryba była robiona no tak prawie jak po grecku ... też na stół ... (Mwo); na stole wigilijnym zawsze musi być ryba ... pierogi so^m ... kluski z makiem so^m ... barszcz z uszkami ... kapusta z grzybami ... i kutia i różne jeszcze inne potrawy ... (Mko); u mnie w domu przede wszystkim so^m ryby ... karpie ... so^m kluski z makiem ... jest kompot z suszu ... kapusta z fasolo^m ... pierogi z kapusto^m i grzybami ... (Mko); no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jes zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapusto^m ... ryba po japońsku (!) ... [...] no to jak sie rybe smaży to każdy wie ... (Mko); u nas zawsze podawało sie ... kompod albo zupe z suszonego owocu ... przygotowane przez mame kluski z makiem ... to szło na pierwsze danie ... później były ryby ... ryby w różnej postaci ... karb oczywiście tradycyjnie smażony ... była też ryba po grecku ... były też ryby z octu i śledzie przeważnie w śmietanie czasami z octu ... (StKo); no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... przede wszystkim spożywamy ryby ... ryby ... śledzie ... (StKo); opłatek ... ryby ...*

*opłatek sie dzielimy ... no później ... postne rzeczy przede wszystkim jemy ... (Lub); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... pioⁿte zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... chlebek ... powinny być ... mak ... to znaczy że kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WISk); podaje sie rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszystkie ... wszystkie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszystkie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowieg nie może oddychadź jak sie naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ... (Mcho); no to ryby różnego rodzaju ... ryby w galarecie ... sie gotuje ... potem sie dodaje do rosolu od ryby żylatne (!) i po[...]? doprawiona ... rybe smażono^m ... rybe ... może być ryba faszerowana ... (Mcho); no na wigilijnym stole powinno znajdować sie dwanaście potraw ... so^m to przeważnie potrawy zwioⁿzane z rybami: karp smażony ... karp w galarecie ... poza tym śledzie w różnych postaciach: śledzie w śmietanie ... i ... no szczególnie opiera sie to na rybach ... (Gno); zob. **ryba po grecku, ryba po japońsku.***

ryba po grecku – ‘ryba morska (najlepiej filet) duszona w warzywach i sosie pomidorowym; od niedawna jest to jedna z potraw wigilijnych w niektórych domach’: *u nas zawsze podawało sie ... kompod albo zupe z suszonego owocu ... przygotowane przez mame*

*kluski z makiem ... to szło na pierwsze danie ... później były ryby ... ryby w różnej postaci ... karb oczywiście tradycyjnie smażony ... była też ryba po grecku ... były też ryby z octu i śledzie przeważnie w śmietanie czasami z octu ... (StKo); zob. **ryba**.*

ryba po japońsku – filet z ryby morskiej duszony i przekładany farszem z cebuli i ogórków konserwowych oraz

sosem pomidorowym; inna wersja tej potrawy to duszona ryba zalana zalewą pomidorową z dodatkiem duszonej cebuli i ogórków konserwowych; bywa podawana na stole wigilijnym: *no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jes zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapusto^m ... ryba po japońsku ... [...] no to jak sie rybe smaży to każdy wie ... (Mko); zob. **ryba**.*

S

sadza – ‘czarny osad w kominie powstały na skutek spalania opalu; w tradycji ludowej, w okresie karnawału przebierańcy smarowali sadzą twarze dziewcząt’: *to podkoziółek ... po poznańsku ... przed Wielkim Postem ... sadzo^m mało... malowali chłopcy i dziewczyny ... (Mwo); miałam okazje doświadczyć tego w tym okresie karnawałowym w chodzenie z tym niedźwiedziem i turoniem w okresie karnawału po mieście ... i to jes taki jakiś diabeteł albo ktoś tam i ma przygotowane w czymś sadze i tymi sadzami maluje twarze ... do czego to służy? ... służy przede wszystkim na znak pieⁿkności ... że niby to brudne ale na znak pieⁿkności i że ktoś jez naznaczony ... no z tego co ja mam wiedze na ten temat ... (StKo).*

sałatka – ‘mieszanka warzyw z dodatkiem przypraw lub/i sosów, czasem z mięsem’: [na Wielkanoc] *żurek ... szynka ... jajka ... sał... różne sałatki ... no i wiadomo że baraneg musi być ... babka wielkanocna ... (WISk).*



Świąteczna sałatka warzywna (fot. J. Kobus)

sanki – ‘niski pojazd na płozach, służący do jazdy po śniegu’: *nie ma śniegu ... świeⁿta so^m ponure ... szare ... a wiadomo choinka stoi ... zawsze ubieramy w dzień Wigilii ... sanki ... sanki ... górka jest tam ... w parku ... tak ... coraz mniej tej dobrej zimy ... (Mwo).*

sernik – ‘ciasto, którego głównym składnikiem jest twaróg ucierany z żółtkami i cukrem, z dodatkiem roztopionego masła oraz z rodzynkami i kandyzowaną skórką pomarańczy’: *no i jemy wszystkie takie świeⁿcone szynki ... serniki ... to już takie ... babki ... przede wszystkim... (Lub).*

serweta (biała serweta) – ‘ozdobna, zwykle biała tkanina do wyścielenia koszyczka wielkanocnego’: *koszyczek ... no przede wszystkim jez ozdabiany tak: kolorowymi wstoⁿżkami ... my też ozdabiamy bukszpanem ... [...] ale oczywiście na samo dno wkładamy jako^ms biało^m serwete ... (StKo); zob. **serwetka**.*

serwetka (biała serweta) – ‘zdr. od: serweta:’ *do koszyczka wielkanocnego wkładamy kiełbaske ... pieprz i sól ... chlebek ... babeczke ... słodycze ... jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... wkładamy jeszcze baranka ... choroⁿgiew ... przyozdabiamy koszyczek bukszpanem ... i serwetko^m biało^m ładno^m ... (Mwo); koszyczek z pokarmami nazywa sie świeⁿconko^m ... i jakie produkty zawiera ... zawiera wszystkie pro...*

wszystkie pokarmy jakie się spożywa w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim musi być sól ... musi być baranek z masła ... kiełbaska ... chlebek ... przede wszystkim jajka ... i ozdabiany jest tak^m biało^m serwet... koszyczek wykładają się biało^m ... serwetkę i serwetko^m się przykrywa te pokarmy i zanoszą się do świeⁿcenia ... (Gno); zob. **serweta**.

sianko – ‘zdr. od: siano’: siano umieszcza się zawsze pod obrusem ... a stół przygotowuje się do wieczery ... no przeważnie jest biały obrus ... jakaś świeczka na środku żeby się paliła ... no i sianko pod obrus ... (Mwo); stół do wieczery wigilijnej przykrywa się białym obrusem pod który wkładają się sianko ... na stół kładzie się dwanaście tradycyjnych potraw ... (Mwo); stół nakrywamy białym obrusem ... pod obrusem... pod obrus kładziemy sianko ... i na sto... na stole układamy talerze ... jeden talerz zostawiamy do weⁿdrowca ... (Mwo); stół zawsze nakrywa się białym obrusem ... a pod obrus kładzie się sianko ... i ustawia się zawsze naczynia ... zastawę na stół ... i zawsze jeden talerz zastawia się dla gościa dodatkowego ... (Mko); po wieczery wigilijnej wyjmują się to sianko spod obrusu ... bierze się opłatek ... tyn dla koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem zanoszą się do obory wieczorem ... (Mko); no stół przede wszystkim tak ... na białym obrusem jest nakryty ... pod biały obrus kładzie się sianko ... my kładziemy też sianko w koszyczku ... z biało^m serwet^m na to kładziemy małego ... symbol małego nowonarodzonego Jezuska i opłatek ... i stawiamy świecę wigilijno^m Caritas któro^m zakupujemy u ... u ... w kościele ... (StKo); no najpierw białym obrusym było stół nakryć ... ten

żdziebełko siana ... Pan Jezus się narodził na sianku był położony ... no i się kładło opłatek i ... i tam te wszystkie ... potrawy ... (SzD); tradycyjne przybranie stołu to jest założenie biały obrus na stół ... pod obrusem sianko i tyle talerzy powinno być położone ile jest domowników ... jeden talerz wieⁿcej dla gościa ... (WlSk); tradycyjnie powinno być jedno nakrycie zostawione dla przybysza ... na tyn biały obrus położone a pod obrusem sianko ... (WlSk); [stół] nakrywa się białym obrusem ... pod obrus kładzie się sianko ... stawia się talerze ... zawsze o jeden wieⁿcej dla jakiegoś gościa i ... kładzie się biały opłatek na talerzyku ... [...] sianko się umieszcza pod obrusem ... (Gno); zob. **siano**.

siano – ‘wysuszona trawa; podczas Wigilii siano umieszcza się pod obrusem – zwyczaj ten zanika’: siano umieszcza się zawsze pod obrusem ... a stół przygotowuje się do wieczery ... no przeważnie jest biały obrus ... jakaś świeczka na środku żeby się paliła... no i sianko pod obrus ... (Mwo); przygotowania do wieczery wigilijnej ... wygl^oda w ten sposób ... biały obrus ... około dwunastu potraw ... siano jako składnik tradycji wigilijnej już zagiął w naszej miejscowości ... pamiętam z opowieści moich dziadków że taka tradycja była ... (Mwo); przygotowuje się oczywiście stół przykryty białym obrusem a siano umieszcza się na środku ... (Mko); no najpierw białym obrusym było stół nakryć ... ten żdziebełko siana ... Pan Jezus się narodził na sianku był położony ... no i się kładło opłatek i ... i tam te wszystkie ... potrawy ... (SzD); siano się umieszcza pod obrusem ... musi być ... tak ... na ogół kładzie się dwa obrusy żeby

sie nie pobrudziło ... na jednym sie kładzie siano drugim sie przykrywa ... (Mcho); stół do wieczerzy wigilijnej nakrywa sie białym obrusem ... na tym obrusie stawia sie cało^m zastawie ... a siano ... siano ... i na ... i na tym stole zapala sie świeczke ... a siano ... siano sie umieszcza pod obrusem ... (Gno); zob. **sianko**.

siedzieć przy stole wigilijnym – ‘wierzenie zakazujące gospodarzom domu wstawania od stołu podczas wieczerzy wigilijnej, a nawet całego wieczoru wigilijnego; siedzenie przy stole wigilijnym ma zapewnić gospodyni pomyślność w hodowli kur, gospodarzowi zaś w prowadzeniu gospodarstwa’: *no teraz to właściwie można wstawać bo sie wstawało ale kiedyś to tak było że ko... że gospodyni domu to ni mogła odejść od stołu [podczas Wigilii] ... musiała tak długo siedzieć bo potem kury nie siedziały żeby ... żeby te ... na jajkach ... kwokami nie chco^m być ... [...] tak ... tak bo nie siedziała zaż i ni mieli kurczaków ... bo ni chciała żadna kura siedzieć no i nie było kurczaków ... teraz to so^m kurczaki bo można je sobie kupić ... nie ... a kiedyś to musiała kura siedzieć ... bo jag nie usiadła to sko^d te kurczaki? nie było ... [...] bo kiedyż jak były tag normalnie karmione tylko troche ziarenek ... nie ... czy ta tegó ... troche zielonegó troche tegó ... inne jajka były ... teraz pasza jez i ... i codzinnie kurka już musi jedno jajko znieść to ... to nie jest ... bo jakbyś co dwa dni czy trzy dni to już ... do czego taka kura jest ... nie ... (SzD); jeśli chodzi o noc wigilijno^m to w ten dzień nie powinny dzieci płakać ... powinny być radosne ... uśmiechnie^{te} a... nie wolno prac ... nie wolno nidz robić tylko można było posprzo^{ta}dz i przy-*

szykować do kolacji ... a gdy przyszedł wieczór to po kola... tak gospodarz i gospodyni siedzieli najdłużej przy stole żeby tag jag u gospodyni niosły sie dobrze kury ... żeby dużo miały jajek ... żeby kurczaki sie dobrze leⁿgły ... a gospodarz po to siedział dłużej żeby mieć gospodarstwo w dobrym stylu ... na przykład żeby krowa nie zdechła ... czy świnki nie zdechły ... (WISk).

sierść – ‘okrywa włosowa skóry zwierząt’: [sprzedając cielaka] *nie wjeżdżał wozu przodem tylko wycofywał ... troszke sierść rzucił tak że naprawdę to już nie tego bo krowa ani nie m... ani nie zatrzymała mleka ani nie muczała ... ani nie nic ... bo cielog nie wychodził przodem tylko tyłem sie wycofoł a ta sierść została i tak było już ... nie mieli takiego problemu że ... Jezu kochany bo teraz to krowy zaż ryczo^m jag nie wim ... [...] ta ke^mpka wyskubanego ... tej sierści rzucona tam przy ty krowie ... (StKo).*

siki – ‘żółty płyn wydalany z organizmu przez układ moczowy’: *niektóre sprawy były prawdziwe ... bo naprawdę ... ja tutaj mieszkam świnię miaam ... jednego razu miaam tegó i taki człowiek weszed i tutaj ... ze znajomych ... nie be^ode gadać kto ... i tego ... ale to prawda ... no tak świnię w koryta robiły ... kichały ... sikały ... wszystko ... źredź nie chciały ... kwiczały ... [...] to oż po murze sie skrabały ... żarcia zostawało^e ... [...] to prawda ... to sama na swoi... i zaż Józia jeszcze była taka nieboszczyca ... ta ... ta w szkole ... i mówie: pani ... co mi sie zrobiło ze świniami ... a Józia ... bo to kiedyż nie było ... u ... w domu tylko na polu ... wszystko były te wychodki jag mówili ...*

nie ... wychodki ... i tego ... i zaś
ten ... co zaś z nocy te siki ... nie ... bo
to każdy sikał w te wiadro kiedyś tak
było ... znaczy to nie było ... nie ... na
wiosce ... i tego ... to wzięła i zaś poszła
do tego chływa i tako^m gałoⁿż tam
złapała tam troche słomy i tej i tam żegna-
ła ... żegnała ... nie wiem co ona tam
żegnała ... jakieś czary tam mi robiła ...
i prawda ... zaś za pare dni świnia
zaczęła żryć ... [...] ale nie wim czy to
rzeczywiście to było to czy nie ... no
nie wim ... no tak było ... nie ... (SzD).

sinnik – ‘rodzaj materaca wypełnio-
nego słomą, służący do spania’: pani ...
jak sie urodziła Wiesia to przyjechała
doktórka ... przyjechała doktórka ...
powiada: nidz nie róbcie pod ło-
żeczko ... powiada ... mały śinnioczeg
i słóme włożyć ... słóme włożyć ...
śinniczek ... powiada ... i na to ... ale
nig na krzyże nie chorował ... nikt ...
(Mko); to jeszcze jak tu żeśmy sie prze-
prowadzili to tu w pokoju była sypialnia
i były łóżka ... no ... i jak przychodziły
świeⁿta to mama układała tyn sinnig
i tó^m słóme ładowała ... to tak sie leżało
jag na jakiej wieży ... (Mko); kiedyż mi
szwagier opowiadał i ... i jego ciocia ...
no [...] już nieżyjoⁿca ... ona zawsze
pod materacem ... ale nie tam pod
siennikiem ... pod materacem w łózk
czy jak potem na tapczanie spała czy ...
czy gdzieś ... to pod prześcieradłem
czy tam pod kocem zawsze kładła
sobie brzozowe gałoⁿzki ... i cioⁿgle na
tym spała ... (Mko); zob. **sinniczek**.

sinniczek [sinnioczek] – ‘zdr. od: sinnik’:
pani ... jak sie urodziła Wiesia to przyja-
chała doktórka ... przyjechała dok-
tórka ... powiada: nidz nie róbcie pod
łożeczko ... powiada ... mały śinnio-
czeg i słóme włożyć ... słóme włożyć ...

śinniczek ... powiada ... i na to ... ale
nig na krzyże nie chorował ... nikt ...
(Mko); zob. **sinnik**.

skarpeta – ‘duża dekoracyjna skarpeta
wieszana nad kominkiem wzorem
zachodnich tradycji bożonarodzenio-
wych, tyle że w Wielkopolsce wykorzy-
stuje się skarpetę 6 grudnia w miejsce
butów lub dodatkowo obok butów,
z myślą o upominkach od Świętego
Mikołaja’: na Mikołaja to normalnie ...
aha ... skarpety jeszcze so^m ... przecież
ja tu jeszcze gdzieś w domu mam te
skarpety takie długie co sie wieszalo
i każdy miał swojo^m skarpete i dosta-
wał ... a czekej pan ... a buty! ... tu
na Mikołaja w buty sie wkłada ... to
już sie przypomniła skarpeta przy-
pomniły sie te buty ... to przecież
musiały być wyczyszczone ... wyglan-
cowane ... (Mwo); na szóstego grudnia
to tradycyjnie mikołajki czyli dzień
poświeⁿcony świeⁿtemu biskupowi ...
to był ... Świeⁿtemu Mikołajowi ... [...] ten
Świeⁿty Mikołaj ... z reguły któryś
z rodziców ... no wkłada w te buty te
upominki ... jag rano już sie wstaje no
to wtedy ... o! ... zagłoⁿda sie w buty
albo w skarpety też ... w skarpety też
bo jest tradycja ... tradycja również
skarpetek wieⁿc tam jakieś przede
wszystkim słodycze ... słodycze ...
(StKo); zob. **skarpetka**.

skarpetka – ‘zdr. od: skarpeta’: na szó-
stego grudnia to tradycyjnie mikołajki
czyli dzień poświeⁿcony świeⁿtemu
biskupowi ... to był ... Świeⁿtemu
Mikołajowi ... [...] ten Świeⁿty Miko-
łaj ... z reguły któryś z rodziców ... no
wkłada w te buty te upominki ... jag
rano już sie wstaje no to wtedy ... o! ...
zagłoⁿda sie w buty albo w skarpety
też ... w skarpety też bo jest tradycja ...

tradycja również skarpetek wieⁿc tam jakieś przede wszystkim słodczyce ... słodczyce ... (StKo); zob. skarpeta.

skorupka – ‘zewnątrzna, wapienna osłonka jajka’: *na wsi to sie zostawiało [skorupki] i na pole ... zakopuje sie ... znaczy niektórzy praktykujo^m to do dnia dzisiejszego ... ale to tylko te świeⁿcone ... nie ... (Mwo); tak samo jak ... od świeⁿconych jajeg obrane skorupki ... też sie zbierało i też sie je kruszyło i tam gdzie gospodarz miał pola to na każde pole troszeczkę tego ... tych skorupek też dawał ... (Mwo); skorupki sie obierało na talerzyg i czy z tego gryszpanu (!) też te te ... z masła te uszka czy coś tam ... bo to też było wszystko poświeⁿcone ... to wszystko sie na talerzyk kładło no i sie do pieca ... potem sie spaliło ... bo to tego ... poświeⁿcone było ... nie wolno było wyrzucać tam na śmiecie czy coś ... to trzeba było spalić ... (SzD).*

skrzypczki – ‘zdr. od: skrzyпки’: *na wsi byli tacy grajkowie którzy pogrywali na akordeonie ... na skrzypczkach ... ludzie dawnij w ogóle sie gromadzili gdzieś tam i śpiewali to co umieli ... (StKo); zob. skrzyпки.*

skrzyпки – ‘instrument muzyczny o czterech strunach, na którym gra się z pomocą smyczka’: *na majówce też nieraz ... bo mój teściu nawed umiał ładnie grać na skrzypkach ... ale tu to mł... młodzi ludzie na toⁿce sie spotkali ... dziadek wzięł skrzyпки mytu-mytu i poskakali se godzinie dwie i to było ... (Mwo); zob. skrzypczki.*

słodycz [zwykle w lm. **słodycze**] – ‘lakoć będący upominkiem (np. od zajączka), także: od wielu lat wprowadzany jako

składnik święconki’: *zajoⁿc przynosi upominki w Niedziele Wielkanocno^m i so^m to zazwyczaj słodczyce które so^m gdzieś pochowane w gniazdkach specjalnie zrobionych na ten cel ... (Mwo); na Mikołaja też już so^m tylko słodczyce ... i to tylko takie symboliczne ... (Mwo); u nas to nawet w domu to było tyż tradycjo^m tako^m że ... bo na Wielkanoc to daje sie tylko słodczyce dzieciakom ... (Mwo); w Wielko^m Sobote ... świeⁿci sie w koszyczkach potrawy wielkanocne ... w koszyczkach znajdujo^m sie mieⁿdzy innymi baranek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... chlebek ... kielbaska ... szynka ... słodczyce ... koszyczki so^m pieⁿkie przybrane i świeⁿcone przez ksieⁿdza w kościele ... (Mwo); upominki na Wielkanoc przynosi zajoⁿc ... przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom prezenty ... zabawki ... słodczyce ... upominki ... (Mko); Świeⁿty Mikołaj przychodzi w nocy i grzecznym dzieciom daje prezenty ... so^m to różnego rodzaju prezenty ... najczeⁿściej so^m to słodczyce ... (Mko); no so^m to jakież upominki [od Gwiazdora] ... słodczyce ... dla dzieci zabawki ... (Mko); ten Świeⁿty Mikołaj ... z reguły któryś z rodziców ... no wkłada w te buty te upominki ... jag rano już sie wstaje no to wtedy ... o! ... zagłoⁿda sie w buty albo w skarpety też ... w skarpety też bo jest tradycja ... tradycja również skarpetek wieⁿc tam jakieś przede wszystkim słodczyce ... słodczyce ... (StKo); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zajoⁿc ... przynosi je w sobote ... [...] [rodzice] zostawiali to [koszyczki] wieczorem to tutaj w domu w kuchni ... i rano ten koszyczek był zapełniony najczeⁿściej słodyczami ... albo jakimiś prezentami ... to zależy od ... od ...*

od czasu i zasobności kieszeni [...] tam głównie były słodczyce czasami były też prezenty ... to zależy ... (SzD); robi się koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... [...] sól i pieprz koniecznie ... jabłko i ... i jako^ms słodycz ... to wszystko co w ten cały ... no i oczywiście jako^ms babke wielkanocno^m ... albo kawałek tej ... tej babki ... (SzD); koszyczek nazywa się świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kiełbasa ... baranek ... słodycze ... (WlSk); buty stawia się w przedpokoju ... oczywiście muszo^m być bardzo ładnie wyczyszczone i Mikołaj wkłada w nie prezenty ... so^m to przeważnie słodczyce ... (Gno); prezenty na Boże Narodzenie przynosi Świeⁿty Mikołaj ... [...] przynosi przeważnie wymarzo... przynosi słodczyce oraz wymarzone prezenty dzieci ... (Gno).

slup ogłoszeniowy – ‘murowany slup w kluczowych miejscach miasta, na którym rozwieszane są różne ogłoszenia, w tym nekrologi’: ogłoszenie o czyjejs śmierci to się nazywa klepsydra ... [...] i to się przykleja najczeⁿsiej ... w Gnieźnie so^m to słupy ... znaczy te ogłoszeniowe ... a tutaj to przy cmentarzu ... na cmentarzu jest taka specjalna gablotka taka mała i tam to się podaje ... (SzD).

snopek zob. **pierwszy snop**.

sobota – ‘dzień weekendowy, poprzedzający niedzielę; sobota w tradycji ludowej była dniem poświęconym Matce Boskiej’: siew ... w sobote ... bo to jest dzień Matki Boskiej ... [...] tak tu u nas mówili i zawsze pierwsze siewy czy pierwsze w ogródku to w sobote się zaczynało ... mało ważne było czy

pan posiał metr czy pan zrobił hektary ... w sobote ... i jeszcze się mówiło że w sobote prawie nigdy deżdz nie pada bo to właśnie też jest dzień Matki Boskiej ... i nie wiem dlaczego takie były tego ... (Mwo); no ... z tego co tutaj zawsze mama opowiadała że sobota to była takim ... dzień ... pracowitym bo Matka Boża w tym dniu prała pieluszki dla Pana Jezusa ... [...] znaczy ... w sobote choćby na troszke zaświeci słońce ... [...] u nas no to w sobote jest taki dzień ... dniem ... przygotowania na niedziele dlatego w sobote wszystkie prace się podejmowało żeby w niedziele świeⁿtować żeby wszystko było przygotowane ... (StKo); przeważnie sobota ... no ja wiem ... zabaw się raczej w tym dniu nie urzoⁿdzało ... urzoⁿdza ... [...] to był szczeⁿśliwy dzień ... Matki Boski dzień ... (Mcho); na rozpoczęcie żniw był każdy dzień dobry a najlepszy był ... najlepszym dniem na rozpoczęcie żniw była sobota ... i w tym dniu czeⁿsto właśnie odbywały się też zabawy ... a to było zwioⁿzane z tym że byli ... że młodzi chłopcy którzy jeszcze nigdy nie brali udziału w żniwach pokazywali swoje umiejeⁿności i jeżeli byli przyjmowani na kosiarza to wtedy oni właściwie organizowali to^m zabawę i to było mnóstwo jedzenia i picia i ... i ... i właśnie była bardzo huczna zabawa ... (Gno).

sok z brzozy – ‘płyn pozyskiwany z naciętego pnia brzozy’: nacinali brzoze ... te ... nacinali ... i ... nie ... sphywał ten sok ... (Mko); zob. **woda brzozowa**.

sopelek – ‘ozdoba choinkowa przypominająca zamarznęty nawis wody’: nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reⁿcznie ... łańcuchy z papieru kolorowego ... orzechy

poowijane w sreberka ... jabłuszka
sie wieszalo ... pierniczki które mama
napiekła ... wieszaliśmy jakieś tam so-
pelki kupione w sklepie ... bombek też
oczywiście i takich świąteleg elektrycz-
nych ... (StKo).

sos grzybowy – ‘zawieszisty płyn z do-
datkiem grzybów podkreślający smak
wielu potraw – w niektórych domach
obecny na stole wigilijnym’: *tradycyj-
nie ... potrawy [na Boże Narodzenie]
to: groch z kapusto^m ... czyli groch
z fasolo^m ... śledź w sosie ... sos grzy-
bowy ... kluski z makiem ... karp ...
zupa owocowa ... (Mko).*

sól – ‘przyprawa chroniąca potrawy
przed zepsuciem, jak też poprawia-
jąca ich smak; sól jest składnikiem
święconki’: *w koszyczku wielkanoc-
nym czyli w tak zwanej świeⁿconce
boⁿdź też na stole przygotowywanym
w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te po-
trawy w domu znajduje sie chlebek ...
baranek z masła ... sól ... pieprz ...
ciasto ... najczeⁿściej babka ... jezd
również szynka w różnych posta-
ciach ... znajdujo^m sie owoce ... słody-
cze ... biała kiełbasa ... (Mko); sól ...
pieprz ... chrzan ... chrzan symbol
zdrowia ... (StKo); no co musiało być
[do święconki] ... szynka ... kiełbasa ...
baranek ... masło ... baranek ... no
te baranki z masła ... nie ... jajko ...
ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ...
no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD);
robi sie koszyczek z ... z czeⁿści
tego ... czyli kawałek szynki ... [...]
sól i pieprz koniecznie ... jabłko i ...
i jako^mś słodycz ... to wszystko co
w ten cały ... no i oczywiście jako^mś
babke wielkanocno^m ... albo kawałek
tej ... tej babki ... (SzD); każdy miał
foremke ... zrobił baranka ... [...]*

*namoczyć ... namoczyć ... namoczyć
wodo^m zimno^m ... solo^m natrzeć ... tak
z dwie godziny ... nie ... rano ... (SzD);
wymoczyć to^m [foremke] w goroⁿcej
wodzie ... (SzD); koszyczeg nazywa sie
świeⁿconka ... w koszyczku powinno
być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ...
szynka ... kiełbasa ... baranek ...
słodycze ... a przyozdabia sie koron-
ko^m i baziami ... (WlSk); świeⁿconka ...
tak? ... i zawiera takie produkty jak:
mieⁿso ... sól ... chlebek ... masło ... na
ogół z masła zrobiony baranek ... tak ...
kawałek babki ... tego jedzenia które
stoi na stole jako świeⁿconka jako ...
jako śniadanie wielkanocne ... (Mcho);
koszyczek z pokarmami nazywa
sie świeⁿconko^m ... i jakie produkty
zawiera ... zawiera wszystkie pro...
wszystkie pokarmy jakie sie spożywa
w Wielkanoc czyli ... przede wszystkim
musi być sól ... musi być baranek z ma-
sła ... kiełbaska ... chlebek ... przede
wszystkim jajka ... i ozdabiany jes tako^m
biało^m serwet... koszyczek wyklada
sie biało^m ... serwetke i serwetko^m sie
przykrywa te pokarmy i zanosz sie do
świeⁿcenia ... (Gno) (Mwo).*

spać w Wielkanoc – ‘czynność odra-
dzana gospodarzom w czasie Świąt
Wielkanocnych z uwagi na ewentualne
kłopoty ze zbiorem siana’: [gospodarz
i gospodyni spać w Wielkanoc] *raczej
nie powinni ... bo przede wszystkim do
południa ... dlatego że takie było wie-
rzynie że jag bydzie spał to siana nie
wysuszy ... bo bydzie padał dyszcz ...
ale to już tak ... (StKo); zob. przysypiać
w Wielkanoc.*

spalić (palić) – ‘użytkować przy użyciu
ognia’: *wianki takie [na Matki Boskiej
Zielnej] robi sie z zioł ... jeżeli so^m
mocno zniszczone to po prostu sie je*

pali ... (Mko); były one świeⁿcane i te wianki później się przynosiło do ... do domu ... i wieszano się w różnych miejscach ... wieszano się nad oknem ... i co tam się później z nimi robiło? ... one właściwie później wisiały cały rok ... znaczy się tak długo aż się nie zniszczyły czy ... cały rok ... [...] no już gdy bardzo niszczały to przez to że były świeⁿcane to nie wolno ich było nigdzie wyrzucić ani tam nic z nimi zrobić tylko się paliło ... (Gśl); wieszamy sobie na wejściu tutaj w domu ... zasuszamy i wisi przez cały rok do kolejnych ... świeⁿcenia tych bukietów ... a ten bukiet który już wisi a przynosisimy nowy ... ten palimy w ogniu ... i spalamy nie wyrzucamy do śmieci ... (StKo); skorupki się obierało na talerzyg i czy z tego gryszpanu (!) też te te te ... z masła te uszka czy coś tam ... bo to też było wszystko poświeⁿcane ... to wszystko się na talerzyk kładło no i się do pieca ... potem się spaliło ... bo to tego ... poświeⁿcane było ... nie wolno było wyrzucać tam na śmiecie czy coś ... to trzeba było spalić ... (SzD); jakiś czas stała wew ... we wazonie ... nie ... no bo to jeszcze się dołożyło do kwiatów czy czegoż i ta palma była ... i potem już jak tego to wzięło się i spaliło się ... no bo co z tym zrobić ... się nie wyrzuca nigdzie ... (SzD); no bo to tam poświeⁿcane to wole spalić ... (SzD); zasada w kościele jest taka ... że wszystkich rzeczy poświeⁿconych nie wolno wyrzucić na śmieci ... te rzeczy które so^m poświeⁿcane a wieⁿdz na przykład ... wianki jag już so^m potem suche i zniszczone ... gałęⁿzie brzoźek które się zabiera z kościoła na Boże Ciało czy wianki które się plecie na Boże Ciało ... o tym beⁿdziemy mówić na nastę^mpnym spotkaniu bo ... bo ... bo temu to beⁿdzie poświeⁿcane ... wtedy należy

to po prostu spalić ... pali się to albo gdzieś w ogrodzie na jakimś tam ... nie wiem ... blasze albo w miejscu gdzie ognisko ... albo się po prostu pali w piecu ... żeby tego nie wyrzucić gdzieś na śmieci ... (SzD); prawidłowo [wianki] powinny wisieć za obrazem ... gdy so^m zniszczone to powinno się je spalić ... (WISk); [marzanna] jes wykonana ze słomy ... ma na sobie właśnie ubiór dziewczyny lub chłopaka i wrzuca się podpalono^m do wody ... (Gno).

sparzyć – ‘zalać wrzątkiem w celu otrzymania pelowartościowego napoju, np. o działaniu leczniczym’: z tymi jagodami ... z to^m wszystkim ... za[...?] wszystko ... tako herbatka było ... tak ... [...] trzy ... cztery gałóⁿzki ... sparzyła herbatę ... (Mko); jak dziecko chore było czy coś to się sparzyło z tych wianków wszystkich i taki się napar z tej zaparzyło i potem do wody się wlewało ... (SzD); zob. **naparzyć**, **parzyć**, **zaparzyć**.

spirytus – ‘produkt destylacji alkoholowej o wysokim stężeniu alkoholu; przez niektóre osoby wkładany do koszyczka jako składnik święconki’: no co musiało być [do święconki] ... szynka ... kielbasa ... baranek ... masło ... baranek ... no te baranki z masła ... nie ... jajko ... ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ... no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD).

spojrzenie [spojrzynie] (nie dobre, zbójcekie) – ‘patrzenie, wejście; tu: spojrzenie sprowadzające nieszczęście na człowieka, gospodarstwo, żywy inwentarz’: bo te osoby niektóre nie majo^m pojeⁿcia że majo^m coś w sobie takiego mimo że so^m życzliwi gospodarzowi ... a drudzy to zawistni ...

zazdrośni ... oni so^m krótko mówio^c
 ciotami ... na przykład ociotujo^m
 stado ... mówi sie że ma zbójecki
 wzrok ... zbójeckie spojrzenie ...
 (Mwo); nie opowiadaj ... nie wpusz-
 czali ... nie wpuszczali wszystkich ... jag
 ojcowie ... do chlewa ... nie wpusz-
 czali pewnych ... pewnych osób ...
 [...] bo nieraz majo^m ludzie niedobre
 spojrzynie ... ja ze swojej ... doświad-
 czenia ... jak poszłam tam na przykład
 czy pożyczyć blache do pieczynio czy
 coś ... kiedyż nie było sklepu i tam by
 przybrało i bym poszła pożyczysz od
 ty dany osoby żebym zrobiła a potym
 jij oddałam ... nie ... to do ... za każdy
 raz mi sie nie udało ... za każdziutki je-
 dyn roz ... (Mko); kiedyś sobie kupiłam
 taki fajny kwiatek ... kiedyż na ... jak
 był stary basen jeszcze ... to organizo-
 wali różne takie kiermasze kwiatów ...
 z meⁿżem pojechaam ... kupiłam
 sobie taki pieⁿkny wiszoⁿcy kwiat ...
 na czerwono pieⁿknie kwid i przyje-
 chała znajoma i mówi: no musze mieć
 szybko tegó kwiatu ... no mówie: nie
 bo to jezd nowy kwiat ... nawed nie
 wiem jak ... wiesz ... pani ... że na
 naste^mpny dzień zostały same ... same
 łodyżki ... bez liści ... bez kwiatów ...
 bez niczego ... wszystko mi spadło
 w cholere ... wszystko mi spadło ...
 (Mko); u mojej siostry była ta pani ...
 ta sama osoba ... bo ... bo to z rodziny
 jes ta osoba ... i pojechała do niej
 i mówi: wiesz ty co ... przyjedzie ...
 mówi ... to kwiaty po[...?] ... co z tymi
 kwiatami ... mówi ... bo miała kwiaty
 takie ładne na ścianie wisi ... bo to tyż
 dom majo^m piⁿtrówe wybudowano^m ...
 i na półpieⁿtrze tam ma powieszono ...
 pado ... odjechała ... za dwa dni
 kwiaty ... mówi ... poszły! ... [...] i tag
 majo^m ludzie ... ja sama ... sama wiem
 po sobie jak poszłam pożyczyć coś

czy placek czy co ... no nie udało mi
 sie za Boga nie udało ... tak ... bo nie
 wszyscy majo^m takie ... czy to zazdrość
 czy? ... no nie wiem ... w spojrzeniu ...
 no tag mówio^m ... tak ... (Mko); zob.
urok, zazdrosny, zbójecki wzrok.

**sprzedawać (po zachodzie słońca,
 z chlywa)** – ‘wymieniać coś w zamian za
 pieniądze; według zwyczaju zakazana
 jest sprzedaż zwierząt po zachodzie
 słońca i wprost z pomieszczenia,
 w którym przebywają; po zachodzie
 słońca nie można było nic sprzeda-
 wać ... [...] nidz nig nie sprzedał ... ani
 świni ani krowy ani to ... to już tego ni
 ma ... [...] a jeżeli coś sprzedał to nie
 mógł odprowadzać ... bo odprowadził
 szczeⁿście ... [...] no ... mój brad^o od-
 prowadził ... (SzD); z chlywa nie wolno
 sprzedawać ... bo czy tak czy siak ...
 nie ... jak tegó to na wóz ... na wozie
 czy jak tam ... [...] ten ktoś z wozu
 mógł wzioⁿć ... nie ... zez chlewa to
 nie ... bo to szczeⁿście tam ... (SzD);
 człowiek prowadzi po zachodzie
 słońca tam albo chociażby w dziń to
 nie tak zez chlywa bo szczyⁿście od-
 birze ... tak było^e ... miałam z koniami
 tak ... a późni z krowo^m ... a świnię
 tyż tag miałam ... jag nie byłam na
 gospodarce ... nie ... miałam swoje ...
 koników(?) dwa i tam moⁿż prowadził
 jednygó człowieka ... tam miały może
 po czterdziści kilo ... zżarły wszystko ...
 a jak ten człowieg^o odszed^e świnię miały
 w korycie żarcie ... po... żarcie mogło
 w korycie cały dzień być ... półowa zo-
 stała kwiczały ... no do ... może tak do
 centnara ... szejśdzioⁿt kilo ... (SzD);
 wieczorym już sie do budynku obcych
 ludzi i nie sprzedaje ... bo tyn człowieg
 nawed nie wi że^e on tam może zaszko-
 dzidź a jak ... tag jakby ... zazdrościł
 czy co ... ja nie wiem ... (SzD).

sprzedawać po zachodzie słońca zob. **sprzedawać**.

sprzedawać z chlewa zob. **sprzedawać**.

stajenka – ‘makieta drewniana lub papierowa przedstawiająca scenę narodzin Jezusa; stajenka wypełniona jest figurkami przedstawiającymi osoby i zwierzęta obecne według tradycji w betlejemskiej grocie/szopce; stajenka była ustawiana zwykle pod choinką oraz noszona przez kołodników podczas chodzenia po wsi; to także element wystroju kościołów na Boże Narodzenie’: *pamieⁿ tam że u mojej siostry stała taka ministajenka betlejemska na stole i sianko tam było ... małeńki Jezusig laleczka ... (Mko); chodzo^m po wsi po to żeby zaśpiewać koleⁿ de bo to jez okres śpiewania koleⁿ d ... żeby przypomnieć jakieś tam scenki z narodzenia Jezusa ... jak do Pana Jezusa też do stajenki przybywali pastuszkowie którzy śpiewali koleⁿ dy ... przychodzili tam właśnie i składali pokłon ... hołdy takie ... w takim celu na te pamioⁿ tke ci koleⁿ dnicy przybywajo^m ... (StKo); zob. **szopka**, **żłóbek**.*



Stajenka bożonarodzeniowa w kościele pw. św. Jakuba Apostoła w Modliszewku (fot. M. Stachowiak)

starosta – ‘mężczyzna będący gospodarzem dożynek’: *wypieka bochen chleba z ... z tegorocznego ziarna ... i starosta i starościna dożynek wreⁿ czajo^m ten bochen na przykład wójtowi czy tam zależy na jakim szczelbu so^m te ... władzom ... komuś z władzy wreⁿ czajo^m ten bochen ... (Gno).*

starościna – ‘kobieta będąca gospodynią dożynek’: *wypieka bochen chleba z ... z tegorocznego ziarna ... i starosta i starościna dożynek wreⁿ czajo^m ten bochen na przykład wójtowi czy tam zależy na jakim szczelbu so^m te ... władzom ... komuś z władzy wreⁿ czajo^m ten bochen ... (Gno).*

stary – ‘mąż, małżonek’: *kiedyż mi chorowały proszczaki a właśnie jeszcze tam w Łabiszynku mieszkali ... i ona mówi tak: lalunia ... weź starego ślubne portki i tego proszczoka przepuść przez te portki ... no mówie: pani ... my już tyle lat po ślubie skoⁿ d mam wzięⁿ ć starego portki ślubne ... a ona poszła ... wierzy pan ... wzięła to^m drapake ... tako^m miotłę na kij z dżewa (!) i wzięła do tego tych właśnie pomyj i jakoś to^m drapake trzymała i tymi pomyjami tak po tych proszczakach ... wierzy pan że dobrze to wszystko wyszło? ... (Mwo).*

stół (wigilijny) – ‘centralne miejsce podczas ważnych wydarzeń; stół świąteczny (np. wigilijny) zwykle przykrywany jest białym obrusem’: *na wigilijnym stole to jes tak: karp ... kluski z makiem ... znaczy makiełki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmietanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m być jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ... (Mwo); do stołu zasiada sie wtedy gdy zabłyś-*

nie na niebie pierwsza gwiazdka ...
i wtedy ... wtedy właśnie zaczyna składać się życzenia ... jeden drugiemu ... każdy się dzieli opłatkiem i dopiero siada się do stołu ... ale najpierw przed tym jeszcze czyta się modlitwę z Pisma Świętego ... (Mwo); na stole wigilijnym powinno być dwanaście potraw ... takim ... najlepszymi dla mnie są kluski z makiem ... karp ... groch z kapustą ... wiele wiele innych ... (Mwo); stół do wieczery wigilijnej przykrywa się białym obrusem pod który wkłada się sianko ... na stół kładzie się dwanaście tradycyjnych potraw ... (Mwo); stół zawsze nakrywa się białym obrusem ... a pod obrus kładzie się sianko ... i ustawia się zawsze naczynia ... zastawę na stół ... i zawsze jeden talerz zastawia się dla gościa dodatkowego ... (Mko); na stole wigilijnym zawsze musi być ryba ... pierogi są ... kluski z makiem są ... barszcz z uszkami ... kapusta z grzybami ... i kutia i różne jeszcze inne potrawy ... (Mko); przygotowuje się oczywiście stół przykryty białym obrusem a sianko umieszcza się na środku ... (Mko); stół nakryty jest białym obrusem ... pod obrusem znajduje się sianko ... jeżd jedno nakrycie więcej przygotowane niż jest domowników ... tak właśnie w ten sposób ... [...] no na wigilijnym stole są ryby ... śledzie ... kapusta z fasolą ... kluski z makiem ... jest zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapustą ... ryba po japońsku (!) ... [...] zasiadamy do stołu wigilijnego po ukazaniu pierwszej gwiazdki na niebie ... (Mko); stół do wieczery przygotowuje się nakrywając go białym obrusem ... sianko umieszcza się pod obrusem ... (Mko); no stół przede wszystkim tak ... na biało obrusem jest nakryty ... pod biały obrus kładzie

się sianko ... my kładziemy też sianko w koszyczku ... z białą serwetą na to kładziemy małego ... symbol małego nowonarodzonego Jezusa i opłatek ... i stawiamy świece wigilijne Caritas którą zakupujemy u ... u ... w kościele ... zapalamy ją ... i kładziemy też na stół Pismo Święte ponieważ czytamy fragment Pisma Świętego ... układamy naczynia ... i potem jeszcze stroig jakiś święteczny kładziemy ... no i ... naczynia ... no i potem potrawy się przynosi te tradycyjne które po prostu w naszej tradycji w rodzinie się zakorzeniły ... (StKo); no najpierw białym obrusem było stół nakryć ... ten żdziebełko siana ... Pan Jezus się narodził na sianku był położony ... no i się kładło opłatek i ... i tam te wszystkie ... potrawy ... (SzD); jak pierwsza gwiazdka ... pierwsza gwiazdka na niebie zaświeci siadamy do stołu wigilijnego ... dzielimy się opłatkiem i ... życzenia składamy przed ... przed jedzeniem wigilijnym ... przy łamaniu się opłatkiem ... (Lub); do stołu siada się gdy pierwsza gwiazdka zaświeci się na niebie ... (WlSk); święconka ... tak? ... [...] to jest taki koszyczek ... miniświeconka ale kiedyś dawno temu w domach szlacheckich świeconkę świecił ksiądz w domu ... że cały stół był zastawiony tymi pokarmami i on wtedy przyjeżdżał i stół świecił bezpośrednio w domu ... tak ... i ozdabiany jest bukszpanem ... (Mcho); no ... w pierwszy dzień święt to na ogół w naszym ... w naszej Wielkopolsce podaje się ... podaje się rosół ... rosół? ... z kury ... no i kure na stole wigilijnym ... (Mcho); to przebiega tak: najpierw jest fragment czytania Pisma Świętego ... tak ... który rodzina wybierze ... dotyczy narodzin Chrystusa ... potem składa się życzenia ... tak ... i dopiero wtedy

po krótkiej modlitwie zasiada się do stołu ... tak ... (Mcho); stół do wieczornej wigilijnej nakrywa się białym obrusem ... na tym obrusie stawia się całość zastawy ... a siano ... siano ... i na ... i na tym stole zapala się świece ... a siano ... siano się umieszcza pod obrusem ... no na wigilijnym stole powinno znajdować się dwanaście potraw ... so^m to przeważnie potrawy zwioⁿzane z rybami ... (Gno); do wigilijnego stołu zasiada się kiedy wyjdzie pierwsza gwiazdka na niebo ... przed przysto^mpieniem do jedzenia pokarmów dzielimy się wszyscy opłatkiem i w tym czasie składamy sobie wszyscy życzenia ... (Gno); do Wigilii się zasiada ... potem najpierw się dzielimy opłatkiem ... [...] ję już złożyliśmy sobie życzenia to wszyscy razem zasiadają do stołu i zaczynają spożywać pokarmy ... (Gno).

stół wigilijny zob. **stół**.

strach – ‘uczucie lęku towarzyszące człowiekowi w stanach zagrożenia rozmaitego pochodzenia: to ję [brak chodnika] naprawdę uciⁿżliwe ... to ję ... że ... a tutaj strach ... na przykład czy ... czy młode matki tam z dziećmi wózkami ... (Gśl); samochodem ję strach wyjechać ... (Gśl).

stroić – ‘czynić coś ładnym, estetycznym, miłym dla oka przez umieszczenie – w zależności od dekorowanego obiektu – kwiatów, bibelotów itp.; nadawać odświętny wygląd; ozdabiać, dekorować: młodzi lubio^m już w tej chwili inaczej stroić choinkę ... jednokolorowo ... dwukolorowo ... złoto ... granatowo ... tam wymyślają^m ... dla mnie choinka ję zawsze choinko^m wtedy kiedy ję miż-masz ... wszystkie kolory

jakie tylko ... łańcuchy nie łańcuchy ... lamety i tak dalej ... taka była i tako^m lubie ... no a młodzi już sobie stroją choinkę trochę inaczej ... (Mko); zob. **dekorować, ozdabiać, ubierać**.

stroik – ‘kompozycja z gałązek świerku z elementami dekoracyjnymi, np. bombkami, tasiemkami, światełkami itp.; stroiki stawia się na stolach lub w innych wyeksponowanych miejscach: głównym elementem przystrojenia domu na Boże Narodzenie jest choinka ... ale też stroiki ... bombki ... choinkę ubiera się w bombki ... łańcuchy ... światełka ... zabawki ... (Mwo); no stół przede wszystkim tak ... na białym obrusie ję nakryty ... pod biały obrus kładzie się siano ... [...] i potem jeszcze stroją jakiś świoⁿteczny kładziemy ... no i ... naczynia ... (StKo); mówi się koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa się stół obrusem białym ... na stole stawia się ... stroić można świoⁿteczny postawić a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lichtarzy ze świecami które się zapala ... (StKo); te wszystkie wianki [dożynkowe] i jakieś tam powiedzmy te stroiki ... można tak to nazwać ... so^m zrobione ze wszystkich rodzajów zbóż ... (Łab); na Boże Narodzenie to dom przystroja się stroikami i choinkę się stroi ... ję ję oz... jakimi ozdobami? ... no ... wieszają się bombki ... lampki świecoⁿce ... łańcuchy ... kiedyż na choinkę wieszają się jabka (!) ... pierniki ... cukierki w takich ozdobnych papierkach ... i choinka może stać w domu do drugiego lutego ... (Gno).

strucel – ‘zawijane ciasto drożdżowe z makiem’: dzień przedtem się piekło makowce ... czyli strucle ... i zostawiało

sie zawsze tako^m gomółke tego maku urobionego słodkiego ... i ten makaron potem sie mieszało z tym makiem ... (Mwo); makielki ... to było ciasto drożdżowe ... ta-ak strucel wygło^{nda} tylko mniej maku no bo to wie^{ncej} pod drożdżówkę podchodziło ... (Mwo); zob. **makocz**, **makowiec**.

strzecha – ‘słoma pokrywająca dach’: piorun nie ... nie uderzy na przykład w dom czy tam w strzeche ... a domy były kryte słomo^m czyli strzecho^m bardzo łatwo ... palno^m ... w zwioⁿzku z tym że nie było tyh instalacji odgromowych to wierzone że jak sie w czasie burzy świece ustawi ... zapalono^m gromnice ... w oknie ... to chroni to przed uderzeniem pioruna i przed pożarem w czasie burzy ... (SzD).

studnia – ‘punkt poboru wody; dziura wykopana i zwykle obudowana oraz wyposażona w urządzenie do czerpania wody’: no to właśnie zawieszenie czerwonej kokardki [chroni dziecko przed urokiem] ... i tag jak powiedzia-łam polizać po czole ... co tam jeszcze było? ... jak jeszcze tam ... coś wrzucić do studni było ... zawioⁿzadz na peⁿtelke i rzucić ... jako^mż nitke na peⁿtelke i wrzucić do studni ... (StKo).

stwór [zwykle w lm. **stwory**] – ‘zwierzę hodowane w gospodarstwie’: brat szedł do stworów i czeⁿstował je opłatkiem właśnie ... no ... i to to długo ... bardzo długo ... jak tylko żyli moi bracia to ten ... ten obrze^d był kultywowany ... tak ... (Mko); zob. **zwierze**.

syf – ‘brud; tu: o mocno zanieczyszczonej wodzie deszczowej’: przyszła burza padał dyszcz to babcia szybko dyszczówkę zbierała no i potem włosy nam

polewała to^m wodo^m ... no ale teraz deszczówka jaka jest ... nie ... syw jag nie wiem ... (Mko).

sylwester – ‘noc z 31 grudnia na 1 stycznia, poprzedzająca Nowy Rok; tej nocy odbywają się huczne zabawy, których centralnym punktem jest powitanie Nowego Roku o północy – składa się wówczas życzenia noworoczne przy lampce szampana i wystrzeliwanych fajerwerkach’: sylwester ... szamp-
nem i fajerwerkami ... na przykład kiedyś wystawiano bramy ... chowano wycieraczki ... takie psikusy robiono ... (Mwo); wystawiania uliczeg i umiesz-
czanie ... wystawianie uliczek to ... moim zdaniem po poznańsku to jes
furtka ... i wystawiano jo^m w sylwestra i umieszczano w takim miejscu w któ-
rym by sie nig nie spodziewał ... [...] z sylwestra na Nowy Rog robiono takie
psoty że dzisiaj to nie było do pomy-
ślenia ... na przykład rozebrano wóz i wstawiono go na stodołę ... i różne
różne inne dziwactwa robiono ... (Mwo); z trzydziestego (!) grudnia na
pierszego stycznia świeⁿtujemy sylwe-
stra ... Nowy Rok ... wznosimy toasty
szampanem ... fajerwerki odpalamy
i jez huczna zabawa ... (Mwo); czydzie-
stego (!) grudnia obchodzimy właśnie
sylwestra ... natomias po godzinie zero
zero mamy już Nowy Rok ... (Mko);
mówi pani o sylwestrze ... a fajnie
było ... kiedy ... kiedy byłam dzieckiem
zawsze czekałam co młodzież taka star-
sza wywinie ... (Mko); świeⁿtujemy tak
zwanego sylwestra ... czyli pożegnanie
starego roku powitanie nowego roku ...
co wioⁿże sie przede wszystkim z hucz-
nymi zabawami ... wesołymi zabawami
ponieważ kończy sie już jak gdyby stary
rok zaczyna sie nowy rok ... wszyscy
so^m zadowoleni ... oczekujo^m ... z na-

*dziejo^m wchodzo^m w ten nowy rok ...
 no i tradycjo^m jest przede wszystkim
 tak zwany ... tradycja sztucznych ogni ...
 bo przyszedł Nowy Rok i wszyscy się
 radujo^m pokazuj^m że ... że jednak
 ten Nowy Rok ... (StKo); no z trzydzie-
 stego pierwszego grudnia na pierszego
 stycznia świeⁿtujemy Nowy Rok ... w tej
 chwili się wita tak że ... nazywa się to
 sylwestrem i ... i zazwyczaj o godzinie
 dwunastej puszcza się fajerwerki ...
 pije się szampana i ludzie sobie skła-
 dajo^m życzenia ... no w tej chwili ...
 a kiedyś ... kiedyś szczerze mówioⁿc ...
 nie ... nie za bardzo pamieⁿtam żeby
 jakoś tak bardzo hucznie były urzoⁿ-
 dzane ... był urzoⁿdzany sylwester ...
 [...] „oj tak ... jak właśnie w sylwestra ...
 w nocy ... jak wszyscy tam świeⁿtowali
 albo poszli już spać to młodzi zazwy-
 czaj chłopacy la... biegali po wsi ...
 latali ... i wycioⁿgali bramy ... uliczki ...
 furtki ... i ... no czeⁿsto gdzieś tam
 w pole wynosili wyrzucali ... no i na
 drugi dzień rano trzeba było szukać
 swojej uliczki i stawiać od nowa ...
 (Gśl); z czydziestego (!) grudnia na
 pierszego stycznia świeⁿtujemy odej-
 ście starego roku a przyjdzie nowego
 roku czyli tak zwany sylwester ... (Lab);
 świeⁿtujemy wtedy przyjdzie Nowego
 Roku czyli żegnamy stary rok witamy
 nowy rok ... nazywa się to sylwester ...
 (SzD); niektórzy wyjeżdżajo^m w ogle (!)
 na sylwestra żeby ... żeby się bawić
 daleko ... dla naz istotno^m rzeczo^m jest
 żeby złożyć sobie życzenia wspólnie
 i być razem ... (SzD); no to zwioⁿ-
 zane z sylwestrem ... znaczy ... jakie
 tańce? ... zwioⁿzane ... zwioⁿzane to
 było wszystko z okresem ... tym okre-
 sem sylwestra ... i okresem karnawału
 czyli tańczono tam ... kiedyś tak ...
 kiedyś ... dawno temu ... [...] no to tań-
 czono oberki ... mazurki ... wywijano*

*różne hołubce ... tak ... [...] ... wtedy
 tak tańczono i śpiewano piosenki ...
 no czasami ... powiedziała bym że
 bardzo takie ... ja g można powiedzieć?
 sprośne nawet ... no ... wesole ... no
 a czasami brzydkie ... no ... też tak
 bywało ... tak ... (Mcho).*

syn – ‘potomek, dziecko płci męskiej’:
*tutyj kościół nasz się spalił (!) to
 przyjechali ale ón nie przyjechał ...
 nie ... jego syny były ... prawdopo-
 dobnie dwóch ... bo óni ... co ufund-
 owali Wyndorfy jak tu postawili tyn
 murowany kościół ... dzwony ... óni
 ufundowali to i ksióⁿdz ... [...] ón po
 nimiecku wytłumaczył ... nie ... byli tu
 patronami i beⁿdo^m do końca ... dopóki
 my beⁿdziemy żyć ... (Mko).*

sypać (kwiaty, kwiatki) – ‘rozsypywać
 kwiaty i płatki kwiatów w ustalonym
 rytmie przed księdzem niosącym Naj-
 świętszy Sakrament podczas procesji
 Bożego Ciała; kwiatki są sypane przez
 dziewczynki ubrane na biało’: *ido^m
 dziewczynki które sypio^m kwiaty ...
 (Mwo); przed ksieⁿdzem ido^m dziew-
 czynki które sypio^m kwiaty ... Panu
 Jezusowi pod nóżki ... (Mko); świeⁿto
 które przypada w czwarteg jes świeⁿtem
 ruchomym nazywa się Boże Ciało ...
 podczas tego świeⁿta w gło^mb miast ...
 wsi ... wyruszajo^m procesje na których
 czele idzie ksioⁿdz z monstrancjo^m
 a przed nim sypio^m kwiatki dzieci ...
 (Mko); podczas tej procesji [Bożego
 Ciała] kapłan zawsze przy każdym ołta-
 rzu się zatrzymał i była czytana Ewan-
 gelia ... w procesji też ido^m dzieci ...
 dziewczynki przede wszystkim ...
 które sypio^m kwiatki ... to jak gdyby
 taki dywan robio^m dla tego kapłana
 niosoⁿcego... [...] niosoⁿcego Naj-
 świeⁿtszy Sakrament i sypio^m kwiatki*

dziewczynki ... (StKo); w procesji przed ksieⁿdzem ido^m małe dziewczynki które sypio^m kwiatki przed ... właśnie przed nim i przed nim niesiono^m Hostio^m ... to jes takie oddawanie jakby hołdu czyli ukwiecenie tej drogi ... (Łab); teraz jak tego to baldachim no i ksieⁿdza ... krzyż ... nie ... jest krzyż ... choroⁿgiew to do tego ... tak ... i dzieciaki sypio^m przed ... dzieciaki sypio^m przed to^m ... przed ksieⁿdzem sypio^m kwiatki ... (SzD).

sypać kwiaty zob. **sypać**.

sypać kwiatki zob. **sypać**.

szampan – ‘alkoholowy napój gazowany, będący trunkiem, którym wznosi się toasty podczas powitania Nowego Roku’: z trzydziestego (!) grudnia na pierwszego stycznia świeⁿtujemy sylwestra ... Nowy Rok ... wznosimy toasty szampanem ... fajerwerki odpalamy i jez huczna zabawa ... (Mwo); Nowy Rok witamy zabawo^m ... potem o godzinie dwudziestej czwartej szampanem i życzeniami ... (Mko); niektórzy majo^m tradycje [witania Nowego Roku] lampko^m szampana ... aha ... i co jeszcze ... składanie sobie życzeń ... my mamy tutaj tako^m tradycje mieⁿdzysoⁿsiedzko^m że wychodzimy tutaj przed brame naszego ... naszej posesji ... soⁿsiedzi wychodzo^m z szampanem ... przychodzimy do siebie ... składamy sobie życzenia ... później też mamy jakieś tam sztuczne ognie przygotowane ... oni odpalajo^m ... my odpalamy ... rozmawiamy ... składamy sobie życzenia ... (StKo); no z trzydziestego pierwszego grudnia na pierwszego stycznia świeⁿtujemy Nowy Rok ... w tej chwili sie wita tak że ... nazywa sie to sylwestrem i ... i zazwyczaj o godzinie dwunastej pusz-



Szampan (fot. M. Kędzierska)

cza sie fajerwerki ... pije sie szampana i ludzie sobie składajo^m życzenia ... (Gśl); u naz jes to czeⁿsto tak że spotykamy sie w takim małym gronie znajomych i albo na przykład rozpalamy sobie ognisko i przy tym ognisku siedzimy ... albo na przykład jes tak czasami że spotykamy sie na sylwestrowym brydżu i sobie gramy w brydża ... potem pijemy szampana jag jez Nowy Rog i ... i ... i jeszcze chwile posiedzimy i wracamy do domu ... (SzD); Nowy Rok ... no jes zabawy ... so^m przyjeⁿcia różne w domu ... w nocy o godzinie dwunastej pijemy szampana ... składamy sobie życzenia ... i szczelamy petardami w niebo ... (WlSk); Nowy Rok wita sie bardzo uroczyście ... najpierw o północy podpala sie fajerwerki ... jes strzelanie ... wznosi sie toast szampanem i wszyscy składajo^m sobie życzenia: wszystkiego najlepszego w Nowym Roku ... (Gno).

szczeⁿście [szczyⁿście] – ‘dobry los, pomyślność, fart’: *z tym wynoszeniem szczyⁿścia to jes ... a jajka od kur ... niech by pan wydał komuż jajka i nie wzioł chociaż pan złotówki za te jajka ... na przykład jak ktoś mówi tak: oj bo ty masz fajnego koguta ... daj mi do nasadzenia kury i ... i jajka ... nie ... to chociaż złotówke ale niech położy i niech zapłaci ... za darmo nie ma ... i ... bo dlaczego ... sie rozchodzi żeby nie zabrać panu szczyⁿścia ... no ... to so^m ... wie pan ... to so^m zababony (!) ale to ludzie przeszli przez to kupelad i oni wiedzo^m ... (Mwo); [założenie ubrania na lewą stronę] to znaczy że przyniesie szczeⁿście ... (Mko); po zachodzie słońca nie można było nic sprzedawać ... [...] nidz nig nie sprzedał ... ani świni ani krowy ani to ... to już tego ni ma ... [...] a jeżeli coś sprzedał to nie mógł odprowadzać ... bo odprowadził szczeⁿście ... [...] no ... mój brad^u odprowadził ... (SzD); z chlywa nie wolno sprzedawać ... bo czy tak czy siak ... nie ... jak tego to na wóz ... na wozie czy jak tam ... [...] ten ktoś z wozu mógł wzię^ć ... nie ... zez chlewa to nie ... bo to szczeⁿście tam ... (SzD); człowiek prowadzi po zachodzie słońca tam albo chociażby w dzień to nie tak zez chlywa bo szczyⁿście odbirze ... tak było^e ... miałam z koniami tak ... a późni z krowo^m ... a świnię tyż tag miałam ... (SzD); na szczeⁿście bo jak chco^m brzucha [ciężarnej] dotkno^ddz ludzie ... nie ... (Lub); ci przebierańcy nazywajo^m sie wilijorze ... chodzo^m po domach i przynoszo^m szczeⁿście ... (WISk); po prostu po rezurekcji ludzie biegn^m do domu dlatego żeby zanieś to szczeⁿście do domu i żeby szukać zajoⁿca i żeby sioⁿść do tej pierwszej właśnie ... pierwszego śniadania ... (Gno).*

szczeplina – ‘rodzaj bata o kilku rzemiennych umieszczonych na jednym uchwycie’: *niegrzeczne dzieci so^m karane ... mo Gwiazdor jakiś tam do bicia patyk czy ... czy szczepline (!) ... kiedyś szczepline nosił tako^m rzemyków ... no i jak dziecko było niegrzeczne no to dostało takie ... (Mko).*

szopka – ‘makieta drewniana lub papierowa przedstawiająca scenę narodzin Jezusa; szopka wypełniona jest figurkami przedstawiającymi osoby i zwierzęta obecne według tradycji w betlejemskiej grocie/szopce; szopka była ustawiana pod choinką oraz noszona przez kolędników podczas chodzenia po wsi; to także element wystroju kościołów na Boże Narodzenie’: *po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... koleⁿdnicy ... [...] majo^m gwiazde betlejemsko^m ... szopke majo^m ... cało^m czasami nioso^m ... ale już teraz już nie noszo^m bo to już takie czasy ... i to so^m koleⁿdnicy ... (Mcho); zob. **stajenka, żłóbek**.*



Szopka w kościele pw. św. Andrzeja Apostoła w Kędzierzynie 2016 r. (fot. J. Kobus)

szparagus [sz^zparagus] – ‘roślina doniczkowa z rodziny asparagusowatych (*Asparagus*) w postaci długich gałązek z liśćmi przypominającymi igły jodły; w niektórych domach szparagusem

przyozdabiano gromnice w święto Matki Boskiej Gromniczej': [gromnica] musiała być ubrana miał... musiała mieć kwiatka jakiegoś ... troszke zielonego ... no to w lutym to sie albo szparaguz albo merte rwało ... (Mwo); gromnice? ... ładnie biało wstoⁿżeczko^m i nawet szparagusym ... szło sie do kościoła ... biała wstoⁿżeczka i tag od góry ... nawed można było szparagusu troszke utkno^ć ... (SzD); u nas pamieⁿ tam jag mama [ozdabiała gromnicę] i wszyscy to wstoⁿżeczka biała gdzieś takiej szerokości no i zawsze tam szparagus tak ... jak sie miało w domu kwiaty szparagus czy merte ... no merte do tegó sie nie kładło tylko szparagus ... ładnie owinyło sie w takie gałoⁿżeczki i obwioⁿzało sie wstoⁿżeczko^m ... (SzD).

szpikować – 'tu: przyprawić': szynka wieprzowa zazwyczaj dość duża ... szpikuje sie jo^m różnie ... u nas w domu mama robiła to słonino^m i czosnkiem ... oczywiście przyprawy ... gotuje sie w warzywach tag na pół mieⁿkko ... potem smaruje sie musztardo^m miodem i do piekarnika ... (Mko).

sztandar – 'chorągiew z symbolami danego zgromadzenia, instytucji itp., niesiona podczas procesji Bożego Ciała oraz prezentowana podczas oficjalnych uroczystości': [w procesji Bożego Ciała jest] oczywiście krzyż ... sztandary kościelne jag i strażacki ... beletrony oraz dziewczynki sypioⁿce kwiatki ... (Mwo); [w procesji Bożego Ciała] u nas sie nosi poduszki ... [...] poduszki sie niesie ... lilie sie niosło ... też chodziły dziewczynki z różanecem takim dużym niosły różaniec ... tak ... różaniedz niosły ... no i jeszcze tradycjo^m jest że sie niesie... tych ... feretryny ... obrazy ... jeżeli so^m jakieś sztandary w para-



Sztandary niesione w procesji Bożego Ciała – Modliszewko (fot. J. Kobus).

fiach ... przy parafiach ... to to wszystko idzie ... to wszystko na cześć własnje Je... Chrystusa w Najświeⁿtszym Sakramencie ... (StKo).

sztuczny ogień [zwykle w lm. sztuczne ognie] – 1. 'wystrzeliwany z hukiem materiał pirotechniczny, rozpryskujący się w powietrzu w postaci drobin ognia, iskier itp., daje piękny efekt wizualny; fajerwerki stosowane są podczas witania Nowego Roku w noc sylwestrową, coraz częściej także przy większych okazjach, typu wesela, koncerty itp.': *mówi pani o sylwestrze ... [...] myśliwi strzelali o godzinie dwunastej ... jakieś sztuczne ognie no to dopiero później ... a teraz cały czas ... bardzo długo sie bawio^m tymi sztucznymi ogniami ... (Mko); świeⁿtujemy tak zwanego sylwestra ... [...] tradycjo^m jest przede wszystkim tak zwany ... tradycja sztucznych ogni ... bo przyszedł Nowy Rog i wszyscy sie radujo^m pokazujo^m że ... że jednak ten Nowy Rok ... [...] składamy sobie życzenia ... później też mamy jakieś*

tam sztuczne ognie przygotowane ... (StKo); zob. **fajerwerk, petarda**; 2. 'patyczki oblepione materiałem palnym, który po podpaleniu iskrzy się i daje estetyczny efekt wizualny': Nowy Rok witamy bardzo uroczyście ... rozpoczyna się ... rozpoczynają się wtedy bale ... w domach prywatnych przyjeńcia ... są fajerwerki ... i sztuczne ognie ... i wszyscy czekamy na godzinę dwunastą kiedy możemy sobie złożyć życzenia noworoczne ... (Łab).

szyga – 'ustawione obok siebie snopki': dawniej żniwa rozpoczynały się rżnięciem zboża sierpem od... do pierwszego snopa ... później ruszał szereg kosiarzy a za nim wiozły snopy... wiozono snopy i układano je w szygi ... tag mówiono ... mówili w polskim u nas ... (Mwo).

szutrowy – 'o drodze wysypanej bardzo drobno pokruszonymi kamieniami': no kiedyś jag rodzice wspominali chodziło się pieszo do kościoła ... do Świątego Michała ... [...] tak ... no ... o matko co to było za ... za czasy ... no takie były czasy ... [...] i nie tak drogo jak dzisiaj ... tylko drogi szutrowe były ... wiadomo jakie były drogi przecież ... tak ... tak ... (Gśl).

szyna – 'zgr. od: szynka': w kosz ... zależy kto ile czego włoży ... niektórzy to tak widzą całą szynę ... tych kiełbachów ... wszystkiego ... to takie kosze ... i spirytus nawet sobie wyswieco ... no ... nie ma dużo takich ... [...] no cała szyna ta tylnia ... nie ... do tego i na to kiełbachy tam z dwa kilogramy czy ile tam ... (SzD); zob. **szyneczka, szynka**.

szyneczka – 'zdr. od: szynka': tag jag u nas to teraz powiem tak ... jajko

było jedno gotowane ... mała szyneczka ... nie ... czy tam chlebek ... bo to wszystko teraz małe ... jag ja robie i moje dzieciaki tak samo robio ... i to wszystko poświęcone ... ile naz jest czy dziesięciu (!) czy pięciu (!) czy ile wszystko krojone te świecone i każdy na talerzyk ... a potem co ... zaś ta kiełbasa na ciepło czy jak tam ... nie ... jakiś szynke i potem co na co kto ochotę ma to to je ... (SzD); zob. **szyna, szynka**.

szynka [szynka] – 'tylna część półtuszy wieprzowej poddana obróbce termicznej – gotowaniu lub wędzeniu; najważniejsze mięso Wielkanocy': baranka ... chlebek ... zajączka ... jajeczka ... jajka gotowane ... sól i pieprz ... majonez ... musztarda i co tam ktoś jeszcze chce wkłada ... najważniejszy to ten baranek i te jajka ... i babka jeszcze ... nie ... wielkanocna ... i szynka ... gotowana albo jakaś ... nie ... (Mwo); w Wielko Sobote ... świeci się w koszykach potrawy wielkanocne ... w koszykach znajdują się miedzy innymi baranek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... chlebek ... kiełbaska ... szynka ... słodczyce ... koszycki są pieknie przybrane i świecone przez księdza w kościele ... (Mwo); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świecoce bo też na stole przygotowywanym w domu jeżeli księdz świeci te potrawy w domu znajduje się chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczęściej babka ... jezd również szynka w różnych postaciach ... znajdują się owoce ... słodczyce ... biała kiełbasa ... (Mko); szynka wieprzowa zazwyczaj dość duża ... szpikuje się ją różnie ... u nas w domu mama robiła to słoniną i czosnkiem ... oczywiście przyprawy ... gotuje się

w warzywach tag na pół mieⁿkko ...
potem smaruje sie musztardo^m miodem
i do piekarnika ... (Mko); szynki ...
dawniej była taka tradycja że ludzie na
wsi bili świnki bo musiało być wszystko
swoje ... świeże ... weⁿdzone ... szynki
były dawniej pieczone ... czy gotowane
czy pieczone w piecach chlebowych ...
taka szynka musiała być ... (StKo);
Zielone Świeⁿtki czyli świeⁿto Zesłania
Ducha Świeⁿtego ... [...] po przyjściu
z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia...
takie samo śniadanie jak w świeⁿto
wielkanocne ... czyli so^m jajka ... czyli
jes kielbaska na ciepło ... czyli jes
szynka ... i świeⁿtujemy tak samo jak
Wielkanoc ... (StKo); biała kielbaska ...
szynka ... no była ... no jajka to zawsze
były bo na wsi sie mieszkało ... tego nie
brakowało akurat ... (Gśl); z pierwszego
małżeństwa było trzech dziecioków ...
a zaś pewno siedem ... no to w koszu
od bielizny ... cały bochen chleba taki
bo dawnij kupnygo nie było chleba
tylko gospodynie ... piekli chleb taki ...
ja sama piekłam przecie też ... i już
szinke to tako^m ... była w koszyku jag
urósł tucznik ... (SzD); no co musiało
być [do święconki] ... szynka ... kiel-
basa ... baranek ... masło ... baranek ...
no te baranki z masła ... nie ... jajko ...
ocet ... sól ... musztarde ... pieprz ...
no i spirytuz jak ktoś tam ... (SzD);
w Wielko^m Sobote nig nie jadł świeⁿ-
conki ... po rezurekcji ... rano była...
przyszło sie z kościoła to sie śniodanie
robiło ... świeⁿconke sie kroilo: kiel-
base ... szynke ... na talerze rozkła-
dało ... (SzD); ile naz jest czy dziesioⁿ-
ciu (!) czy pioⁿciu (!) czy ile wszystko
krojone te świeⁿcone i każdy na tale-
rzyk ... a potem co ... zaś ta kielbasa na
ciepło czy jak tam ... nie ... jakiś szynke
i potym co na co kto ochote ma to to
je ... (SzD); wszystko to co beⁿdziemy

jeżdż na śniadanie jest świeⁿcone ...
oczywiście nie w całości bo przecież
nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo
dwóch kilogramów kielbasy ... szej-
ściu jajek czy tam bochenka chleba
i masła ... tylko robi sie koszyczek z ...
z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ...
kawałek białej kielbasy koniecznie
bo biała kielbasa też jest w tradycji ...
kilka jajek ... pomarańcze ... masło ...
z masła sie robi tak zwanego baranka ...
(SzD); u nas to śniadanie wielkanocne
ma także swoje stałe takie ... takie ele-
menty ... mianowicie ... my gotujemy
szynke tako^m i potem na tej szynce
gotujemy tak zwany budyń chrza-
nowy ... (SzD); śniadanie jez już wtedy
szynki i wszystkie takie dobre rzeczy ...
już nie ma postu ... ciasto jemy ...
(Lub); no i jemy wszystkie takie świeⁿ-
cone szynki ... serniki ... to już takie ...
babki ... przede wszystkim... (Lub);
tradycyjne ... to jest biała kielbasa ...
szynka ... jajka ... (Lub); koszyczek
nazywa sie świeⁿconka ... w koszyczku
powinno być: chlebek ... sól ...
pieprz ... jajka ... szynka ... kielbasa ...
baranek ... słodycze ... (WlSk); [na
Wielkanoc] żurek ... szynka ... jajka ...
sał... różne sałatki ... no i wiadomo
że baranek musi być ... babka wiel-
kanocna ... (WlSk); szynke sie gotuje
i weⁿdzi ... tak ... co jeszcze? ... robi sie
baranka z masła ... tak ... [...] matko
kochana! ... szynki ... bo my z mam^o
mojo^m gotujemy szynke wieⁿdz moge
dokładnie opisać jak sie to^m szynke
robi ... (Mcho); jajka so^m głównym
daniem ... oprócz tego spożywa sie
biało^m kielbasse ... potem jeszcze
szynke gotowano^m ... przed świeⁿtami
sie jo^m soli ... pekluje ... a potem sie
gotuje i sie kroi w plastry i sie spożywa
z chrzanem na przykład ... (Gno); zob.
szyna, szyneczka.

Ś

ścisły post – ‘ograniczenie ilościowe (raz do syta) i jakościowe (beźmięsne) posiłków w danym dniu’: *Popielec ... [...] to jest bardzo ścisły post wtedy gdzie nie ma żadnych wyjoⁿtków ... nawet dla ludzi chorych czy podróżujoⁿcych ... można przecieź ten dzień przeżyć bez mieⁿsa ... (Mko); tu mi mama mówi że Środa Popielcowa przede wszystkim ... ścisły post ... no i posypa nie głowy popiołem na znak takiej pokuty ... żałoby ... (StKo); post tak zwany ścisły czyli jeden posiłek do syta a dwa posiłki do posilenia się ... (StKo); jeszcze przy tym tak było że tak ... ja już właściwie tego nie robiłam ale kiedyź jeszcze moja mama ... babcia ... [...] no to ścisły post ... to jak takie garki to od tego tłuszczu tag jak te mieⁿso się piekło ... nie ... to tak było szorowane mocno żeby aż ten tłuszcz ... czasem żeby nie było aż troche tłuszczu ... (SzD); ten czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanodz nazywa się Wielkim Postem ... [...] i post się rozpoczyna Środą^m Popielcową^m ... Środą^m Popielcową^m której to ... wtedy to obowioⁿzuje post ścisły ... post ścisły tag naprawdę obowioⁿzuje dwa razy w roku w Środę Popielcową^m i w Wielki Pioⁿtek ... w Wigilie niestety szkoda bo tak troche to się zmieniło ponieważ wtedy też był ścisły post ... ale zmienili to ... biskupi ... hierarchowie kościoła i ten pozd już nie musi być zachowywany a szkoda bo to była taka pieⁿkna tradycja ... przy cioⁿgłym jedzeniu mieⁿsa raz na jakiś czas można nie jeźdź ale to już na marginesie ...*

(SzD); *Wielki Post trwa właśnie przez te czterdzieści dni ... wtedy jes ścisły post ... w Środę Popielcową^m i w Wielki Pioⁿtek ... i przede wszystkim pości się w pioⁿtki ... unika się pokarmów mieⁿsnych ... (Gno); zob. **post, Wielki Post.***

śledzik – 1. ‘ostatni dzień karnawalu, przypada we wtorek przed Środą Popielcową’: *tłusty czwartek gdzie już się na tłusto zjada ... przede wszystkim fury poⁿczków ... a potem jest wtorek zapustny czyli po prostu tak zwany tutej w tradycji naszej gnieźnińskiej śledzikiem ... śledzik się stawia na stół i racuchy i właśnie w ten sposób kończy się karnawał i koniec zabaw ... koniedz hucznych tam jakiś figli i tak dalej ... tak że wszyscy się wyciszamy ... i tak się kończy ten karnawał ... (StKo); zob. **ostatki, podkoziołek, wtorek zapustny, zapusty**; 2. ‘zdr. od: śledź’: *śledzik ... to tam mogo^m bydź różności ... w śmietanie i w occie i ... (SzD); zob. **śledź.****

śledź (w śmietanie) – ‘ryba podawana pod wieloma postaciami; śledź obecny jest na stole wigilijnym; niektórzy nie uznają śledzia za rybę, traktując go jako osobny produkt’: *tego śledzia trzeba było słonego ... czy to nie właśnie w tyn podkoziołek? ... że już śledziem na Popielec czeⁿstowali ... (Mwo); [ziemniaki] w łupinach to się jadło jak był post do śledzia ... to się gotowało w mundurkach pyrki ... ale to ... ale nie na Wigilie ... bo to ... wie pan ... za dużo brudu by było na Wigilie ...*

(Mwo); u nas była tak: zupa ... ziemniaki ... śledzie w śmietanie ... karp ... (Mwo); na wigilijnym stole to jes tak: karp ... kluski z makiem ... znaczny makielki na to mówio^m ... grzybki ... śledzie w śmietanie ... kutia ... i takie różne i mogo^m bydź jeszcze owoce: pomarańcze ... banany ... mandarynki ... (Mwo); no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jes zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapusto^m ... ryba po japońsku (!) ... [...] no to jak sie rybe smaży to każdy wie ... a śledzia no to pod różno^m postacio^m można podawać ... i słonego i w occie i w oleju ... to już od tego jak domownicy lubiejo^m tak sobie przyrzo^mdzajo^m ... (Mko); tradycyjnie ... potrawy [na Boże Narodzenie] to: groch z kapusto^m ... czyli groch z fasolo^m ... śledź w sosie ... sos grzybowy ... kluski z makiem ... karp ... zupa owocowa ... (Mko); potrawy tag jak wszeⁿdzie ... karb obowioⁿ-kowo ... zimniaki goroⁿce do karpia ... śledzie pod różno^m postacio^m ... co tam jeszcze ... kompot ze suszu ... zupa grzybowa ... (Mko); u nas zawsze podawało sie ... kompod albo zupe z suszonego owocu ... przygotowane przez mame kluski z makiem ... to szło na pierwsze danie ... później były ryby ... ryby w różnej postaci ... karb oczywiście tradycyjnie smażony ... była też ryba po grecku ... były też ryby z octu i śledzie przeważnie w śmietanie czasami z octu ... (StKo); no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... przede wszystkim spożywamy ryby ... ryby ... śledzie ... (StKo); opłatek musi być ... do jedzynie? ... karp ... śledzie ... kluski z makiem ... widzisz ... i tegó ... mako... makowiec ... (SzD); no śledź

to śledź ... [...] nie ryba ... (SzD); no na wigilijnym stole powinno znajdować sie dwanaście potraw ... so^m to przeważnie potrawy zwioⁿzane z rybami: karp smażony ... karp w galarecie ... poza tym śledzie w różnych postaciach: śledzie w śmietanie ... i ... no szczególnie opiera sie to na rybach ... (Gno); zob. **śledzik**.

śledź w śmietanie zob. **śledź**.

śmieć – ‘odpad, resztki’: te zielone ... gryczpan czy jak to tam mówio^m na to ... czym sie dekoruje tyn koszyczek ... to to tylko nie wolno tego wyrzucadź na śmiecie tylko to sie albo pali w piecu albo sie zakopuje w zimie żeby to ... no tak ... no nie wim no ... to zależy bo jag niewierzóⁿcy to tam wyrzuci w śmiecie ... nie ... a jak ktoś tegó to ... to już trzyma ściśle to ... nie ... (Mko); [bukiet z ziół] wisi przez cały rok do kolejnych ... świeⁿcenia tych bukietów ... a ten bukiet który już wisi a przynosimy nowy ... ten palimy w ogniu ... i spalamy nie wyrzucamy do śmieci ... (StKo); zasada w kościele jes taka ... że wszystkich rzeczy poświeⁿconych nie wolno wyrzucadź na śmieci ... (SzD); skorupki sie obierało na talerzyg i czy z tego grysphanu (!) też te te te ... z masła te uszka czy coś tam ... bo to też było wszystko poświeⁿcone ... to wszystko sie na talerzyk kładło no i sie do pieca ... potem sie spaliło ... bo to tego ... poświeⁿcone było ... nie wolno było wyrzucać tam na śmiecie czy coś ... to trzeba było spalić ... (SzD).

śmierć – 1. ‘osoba przebrana zwykle w biały strój, w ręce trzymająca kosę, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do

końca karnawału': w okresie świoⁿtecznym nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańcy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wyglupiali się ... zbierali jajka ... [...] a to byli koleⁿdnicy ... tak ... (Mko); no tam wśród nih jest śmierć z koso^m ... jest diabeł czarny który maże na czarno ... jezdz niedźwiedź który jest symbolem śpioⁿcego w zimie ... turoń chodził ... koza chodziła też ... no i później ... nie wiem już co ... no takie przede wszystkim ... symbolizujⁿce zwierzeⁿta tak żeby nikogo nie urazić ... (StKo); Trzech Króli przede wszystkim ... śmierć chodzi ... Trzech Króli ... trzech ... czterech chodzi ... nieraz wieⁿcej ... (Lub); to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan (!) i niedźwiedź ... turan nosił przeważnie gwiazde ... anioł był ... miał aureole ... śmierć była ubrana na biało z koso^m ... diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WISk); ci przebierańcy nazywaj^m się wilijorze ... chodz^m po domach i przynosz^m szczeⁿście ... bo to chodził: turan (!) ... anioł ... diabeł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedź ... ale ... nie pamięⁿtam reszty ... (WISk); w okresie świoⁿtecznym szczególnie mieⁿdzy świeⁿtami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebierańcy i to był: turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwiizyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ... (Gno); 2. 'ustanie funkcji życiowych organizmu; koniec życia': ogłoszenie o czyjeś śmierci nazywa się klepsydro^m i umieszczone jes przed cmentarzem wew gablocie i zawiera date ś... date śmierci i date pogrzebu ... (Mwo); mówili dawniej żeby nie ... żeby nie

przygloⁿdała się [kobieta ciężarna] na osobę zmarł^m no bo to ... bo wywróży śmierć dziecka ... (StKo); ja natomiast moge z osobistego doświadczenia powiedzieć to że no nigdy tak zwane kuszenia nie miałam ... natomiast kiedyś zmarł kuzyn mojego taty i miałam taki przedziwny sen w przeddzień ... my się na drugi dzień dowiedzieliśmy o śmierci ... (StKo); no należy się modlić za tych zmarłych ... szczególnie po śmierci ... (Lub); to klapsydra (!) na której pisze imię i nazwisko zmarłego ... data zg... um... śmierci ... dzień pogrzebu ... i kto chowa i kto żegna zmarłego ... (WISk).

śmigus-dyngus [śmigus-dingus, śmingus-dingus, śmingus-dyngus] – 'ludowy zwyczaj wielkanocny polegający tradycyjnie na oblewaniu wodą młodych dziewcząt przez chłopców; z czasem zwyczaj ten objął wszystkich przedstawicieli danej społeczności, łącznie z dziećmi i osobami starszymi; obecnie jest w zaniku': to się nazywa śmingus-dynguz a przeważnie chłopacy oblewali dziewczyny albo dziewczyny chłopaków ... (Mwo); śmingus-dyngus ... [...] oblewaj^m w poniedziałek chłopcy dziewczyny a we wtorek dziewczyny chłopców ... w celu zabawy ... (Mwo); śmigus-dyngus i oblewa się jak ... no może dla ... dla hecy ... przeważnie oblewaj^m chłopacy dziewczyny ... bo so^m ... bo dziewczyny so^m słabsze ... (Mwo); Świeⁿta Wielkanocne ... jez najpierw czuwanie przy grobie Pana Jezusa ... potem jes świeⁿcenie potraw ... jes potem msza rezurekcyjna ... śniadanie wielkanocne ... wspólnie z rodzin^m jemy ... i drugi dzień świoⁿd jest śmingus-dingus ... (Mko); oblewanie wod^m to zazwyczaj ... mówi się na to śmingus-dinguz i wtedy oblewane

so^m dziewczyny ... (Mko); mówi sie na nie śmingus-dinguz i oblewa sie panny aby wcześniej wyszły za moⁿż ... (Mko); jes to śmingus-dingus ... polewa sie wodo^m w drugi dzień świo^t ... i w ten poniedziałek ... też sie nazywa lany poniedziałek bo wode sie leje ... lejo^m sie wszyscy ... chłopaki ... dziewczyny ... wszyscy ... (Mko); dyngus ... śmigus-dyngus ... jeszcze były boże rany ... (Mko); no to właśnie w Poniedziałek Wielkanocny ... teraz już może tag jez mniej ta tradycja kultywowana ale to śmigus-dyngus ... albo po prostu dyngus ... był i to było oblewanie ... (StKo); dyngus ... śmigus-dyngus ... pierwsze świeⁿto ... drugie ... przepraszam ... drugie świeⁿto ... [...] ale dawniejsze to tu u nas ... takie dzieciaki podorastały to tam ... wode lały ... dziewczyny lały ... gonili po ... po ... po drodze ... nie ... [...] dzisiaj to rzeczywiście ... u nas tego sie nie robi ... nie ... no nie widać ... ale jeszcze pieⁿdz lat ... dzieisieⁿc temu to jeszcze ... (Gśl); no jes to oczywiście poniedziałkowy śmigus-dyngus ... tu jes dosyć ciekawa historia ... kto kogo i kiedy oblewa ... oblewajo^m najczeⁿściej chłopacy dziewczyny ... była tu też taki zwyczaj dawno temu że jag jakaś dziewczyna spała zbyt długo a że miała mocny sen to wynoszono jej łóżko na przykład i wstawiano to łóżko razem z nio^m do stawku w co specjalnie nie wierze ponieważ ... no trudno byłoby sie nie obudzić ... jak ktoż rusza tym ... tym ... tym właśnie łóżkiem ... ale gdzieś tam słyzałam coś takiego ... bydź może że troche dopowiedziana historia ... oblewa sie po to ... mówi sie: żeby cie pchły nie zżarły przez ten rog nastepⁿny ... oczywiście to znowu takie nastepⁿne wierzenie troche zabawne i ... i znaczy i tradycja śmieszna ... ale u nas było tak ...

właśnie to ... to u ... ktoś to wymyślił że w pierwszy dzień ... w poniedziałek lejo^m chłopaki dziewczyny a w drugi dzień lejo^m dziewczyny chłopaków ... i to przez te dwa dni faktycznie sie działo bardzo dużo ... teraz już od tego odeszliśmy ... ale musze wam powiedzieć że w poniedziałek u nas to sie tag lejemy okrutnie ... może teraz mniej ale dawniej to był tak śmigus-dyngus że wszedⁿdzie w domu była woda ... ja prosiłam tylko dzieci żeby nie lali w łóżka bo potem te kołdry poduszki długo schno^m ... wieⁿc wystarczyło że ktoś wyszedł z pokoju ... każdy miał przygotowane na wszelki wypadek obog łóżka wode bo było rzeczo^m wiadomo^m że ktoś zawsze sie skusi na to żeby troche w tym łóżku polać ... szczególnie moⁿż wieⁿc każdy już był przygotowany przy łóżku trzymał butelke ... wystarczyło że ktoż otworzył drzwi to natychmiast dzieciaki wyskakiwały z łóżeg i rozpoczynała sie gonitwa ... i lali sie okrutnie ... naprawde ... bo ja pamieⁿtam ... wstawali na przykład o pioⁿtej rano ... sie ... nabrali wode w takich wielkich butelkach i jeździli do znajomyh i wiedzieli że oni tam długo śpio^m ... dziewczyny długo śpio^m ... wieⁿdz już mieli uzgodnione z rodzicami że ... że oni im otworzo^m drzwi i oni wpadali do nich do domu ... przy czym ci rodzice też prosili żeby im nie lać w łóżkach ... wieⁿc ... no tak to było ... tradycja taka jest ... bardziej humorystyczna niż jakaś tam inna ... (SzD); dyngus ... śmingus-dyngus ... oblewajo^m przeważnie chłopaki dziewczyny ... [...] chłopaki dziewczyny ... no odwrotnie też ... (Lub); śmigus-dyngus ... no i w jakim celu to już ci powiedziałam wcześniej ... że ... po to żeby ... jak dobrze sie zleje dziewczynie to żeby za moⁿż wyszła bo tak to by staro^m pan-

no^m została ... (Mcho); my nie mamy w okolicy innych tradycji ... zwyczajów wielkanocnych tylko polewanie sie wodo^m czyli śmigus-dyngus który ... o którym mówio^m ... tu my nie mamy ... nie mamy też innych zwyczajów ... tu w okolicy nie mamy innych zwyczajów ... (Mcho); śmigus-dyngus ... drugi dzień świoⁿd oblewajo^m wodo^m panny meⁿżczyźni a po świeⁿtach ... pierwszy dzień ... we wtorek po ... po poniedziałku świoⁿtecznym panie oblewajo^m panów ... jes to dla zdrowia ... która panna niepolana zostanie wodo^m to nie wyjdzie za moⁿż a która polana to wyjdzie za moⁿż ... one majo^m przynosić właśnie zdrowie i szczęście ... (Gno); oblewanie wodo^m to jes w drugi dzień świoⁿd i to sie nazywa śmigus-dyngus i to jes taki zwyczaj że do południa chłopcy oblewajo^m dziewczyny a po południu dziewczyny oblewajo^m chłopaków ... (Gno); drugi dzień świoⁿt to jes tak zwany śmigus-dyngus ... (Gno) (Lub); zob. **dyngus, lany poniedziałek.**

śniadanie [śniodanie] (wielkanocne) – ‘uroczyste śniadanie przy odświętnie przystrojonym stole, zwykle w gronie rodzinnym, w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych’: rezurekcja była zawsze o ... o szóstej rano ... wszyscy musieli iść do kościoła obowioⁿzkowo ... i po kościele było śn... wielkie śniadanie ... wszyscy jedli śniadanie wielkanocne ... dzielili sie jajkiem ... zjadali koteczka z palmy ... (Mwo); po tym śniadaniu świoⁿtecznym to właśnie dzieciaki leciały szukać zajoⁿca ... preⁿdzej nie mogły ... (Mwo); Świeⁿta Wielkanocne ... jez najpierw czuwanie przy grobie Pana Jezusa ... potem jes świeⁿcenie potraw ... jes potem msza rezurekcyjna ... śniadanie wielkanocne ... wspólnie z rodziną jemy ...

i drugi dzień świoⁿd jest śmingus-dyngus (!) ... (Mko); so^m to świeⁿta rodzinne [Wielkanoc] ... spotykamy sie z najbliższymi na śniadaniu w poraneg niedzielny ... dzielimy sie świeⁿconym jajkiem ... składamy życzenia ... jemy wspólnie przygotowane potrawy ... króluje na naszym stole barszcz biały z jajkiem ... kielbaso^m i szynko^m ... (Mko); Zielone Świeⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... [...] po przyjsciu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ... czyli so^m jajka ... czyli jes kielbaska na ciepło ... czyli jes szynka ... i świeⁿtujemy tak samo jak Wielkanoc ... (StKo); w Wielko^m Sobote nig nie jadł świeⁿconki ... po rezurekcji ... rano była ... przyszło sie z kościoła to sie śniodanie robiło ... świeⁿconke sie kroilo ... (SzD); kładzie sie [do święconki] to co beⁿdziemy jeżdż na świoⁿteczne śniadanie po rezurekcji czyli po mszy rezurekcyjnej w niedziele ... wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿcone ... oczywiście nie w całość bo przecież nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kielbasy ... szejściu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... (SzD); po tym świeⁿceniu ten koszyk ... ta świeⁿconka czeka do drugiego dnia ... jag jez rano śniadanie wielkanocne ... u nas to śniadanie wielkanocne ma także swoje stałe takie ... takie elementy ... mianowicie ... my gotujemy szynke tako^m i potem na tej szynce gotujemy tak zwany budyń chrzanowy ... (SzD); no je sie śniadanie wielkanocne ... na którym muszo^m byđż różne potrawy a główno^m potrawo^m Wielkanocy jez jajko ... bo jajko symbolizuje co? ... symbolizuje życie ... narodziny nowego życia ... (Mcho); świeⁿconka ...



Śniadanie wielkanocne – Strzyżewo
Kościelne (fot. A. Janicka)

tak? ... i zawiera takie produkty jak: mie^oso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... tego jedzenia które stoi na stole jako świeⁿconka jako ... jako śniadanie wielkanocne ... (Mcho); ozdabiamy to właśnie bukszpanem ... ozdabiamy palmo^m ... ozdabiamy jajeczka ... robimy kraszanki ... pisanki inaczej zwane żeby były kolorowe ... barankowi wkładamy choroⁿgiewkę zmartwychstałego Jezusa i wtedy właśnie zasiadamy do ... zja... spożywania tych pokarmów wielkanocnych przy śniadaniu ... (Gno); po prostu po rezyrakcji ludzie biegn^om do domu dlatego żeby zanieś to szcze^oście do domu i żeby szukać zajoⁿca i żeby sio^ość do tej pierwszej właśnie ... pierwszego śniadania ... (Gno).

śniadanie wielkanocne zob. **śniadanie**.

śnieg – ‘opad atmosferyczny w postaci białych płatków zmrożonego deszczu, tworzący na powierzchniach puszystą okrywę – znak zimy’: *nie ma śniegu ... świeⁿta so^m ponure ... szare ... a wiadomo choinka stoi ... zawsze ubieramy w dzień Wigilii ... sanki ... sanki ... górka jest tam ... w parku ... tak ... coraz mniej tej dobrej zimy ... (Mwo); jak żeśmy mieli bryczke i ... i ... no bryczke to mamy tylko konia do bryczki ... to*

*żeśmy wyjeżdżali zawsze na tako^m noworoczno^m przejażdżke i czasami było tak że było tak dużo śniegu że konie szły po pas w tym śniegu ... bo było to niezmiernie takie przyjemne i ... to już tag nam zostało ... teraz już nie mamy konia bo ... Kalina ma już dużo lat ... ten ... nasza klacz ... już nie wyjeżdżamy ... ale tak to zawsze wcześniej żeśmy wyjeżdżali ... (SzD); zob. **śnieżek**.*

śnieżek – ‘zdr. od: śnieg’: *na Boże Narodzenie ubieramy choinke ... przystrajamy domy świeⁿtełkami żeby było ładnie ... jag jes śnieżek to lepimy bałwanka ... zapalamy na nim lampeczke tako^m ładno^m ... (Mwo); zob. **śnieg**.*

środa – ‘dzień, w którym poszczono w okresie Wielkiego Postu’: *jag ja byłam dzieckiem jeszcze w okresie Wielkiego Postu środy poszczono ... środy i pioⁿtki ... [...] ale jag ja byłam dzieckiem to środy w okresie Wielkiego Postu sie pościło ... dwa razy w tygodniu ... (Mko); u nas to tak było: w środy jag już ... od Środy Popielcowej w nast^emne środy to już sie też tak samo to już był ... ten ... sie pościło ... w środe i w pioⁿtek ... u nas tak było ... środa i pioⁿtek ... (SzD).*

Środa Popielcowa – ‘środa rozpoczynająca okres Wielkiego Postu; w tym dniu wierni Kościoła katolickiego mają posypywane głowy popiołem na znak pokuty’: *Popielec ... środa inaczej popielcowa ... znaczy oczyszczenie przed Wielkim Postem ... z grzechów ... (Mko); Popielec czyli Środa Popielcowa rozpoczyna ten czterdziestodniowy post ... wtedy po prostu wierni ido^m do kościoła ... jest posypywanie popiołem i rozpocz^ecie tego*

czterdziestodniowego postu ... (Mko); z Wielkim Postem wioⁿzo^m sie jeszcze udział w nabożeństwach ... tych ... pasywnych ... jak Gorzkie Żale ... jak Droga Krzyżowa ... jag udział w rekolacjach ... a jeszcze ... właśnie ... i tu mi mama mówi że Środa Popielcowa przede wszystkim ... ścisły post ... no i posypanie głowy popiołem na znak takiej pokuty ... żałoby ... (StKo); podkociołek jes to ostatni dzień przed Środą Popielcową^m ... jes to zabaw... jes to zwyczaj zwioⁿzany z zabawami ... (Mwo); Środa Popielcowa ... w zasadzie jes to powszedni dzień ... pracujemy normalnie ... koło domu sie krzoⁿta ... a ktoś tam z domu przeważnie jedzie do kościoła ... (Gśl); [w ostatki] wolno sie było bawić tylko do dwunastej ... [...] tak ... jak sie zaczęła Środa Popielcowa to już nie ... nie wolno ... (Gśl); w Środę Popielcową^m to był ścisły post bo do tej pory sie trzyma ... nie ... (SzD); u nas to tak było: w środy jag już ... od Środy Popielcowej w nastę^mpne środy to już sie też tak samo to już był ... ten ... sie pościło ... w środę i w pioⁿtek ... u nas tak było ... środa i pioⁿtek ... (SzD); post sie rozpoczyna Środą Popielcową^m ... Środą Popielcową^m której to ... wtedy to obowioⁿzuje post ścisły ... post ścisły tag naprawde obowioⁿzuje dwa razy w roku w Środę Popielcową^m i w Wielki Pioⁿtek ... [...] w te Środę Popielcową^m idzie sie do kościoła i posypuje na znak pokuty ... ksioⁿdz posypuje głowy wierznych popiołem ... i powtarza tako^m formułę: Idźcie i nawracajcie sie i wierźcie w Ewangelie ... i każdy kto pójdzie do kościoła wtedy ma posypano^m głowe popiołem na znak tego że chce żałować za grzechy i ... inaczej podjoⁿć pokute ... (SzD); no wieⁿc ten krótki okres przed Wielkim Postem czyli tuż przed

Środą Popielcową^m dokładnie wtorek to sie nazywajo^m ostatki ... czyli ostatni czas w którym można hulać tańczyć i ... i sie bawić ... (SzD); podkociołek ... to mniej wieⁿcej jest ... nie pamieⁿtam dokładnie ... nie chce sie ... nie chce sie strzelać znaczy sie nie chce strzelać ale podkociołek to był też czas ten tuż przed ... Środą Popielcową^m czyli wtorek to był ... (SzD); Świeⁿta Wielkanocne so^m to najważniejsze świeⁿta w roku ... najważniejsze świeⁿta w roku ... i one rozpoczynajo^m sie od Środy Popielcowej ... to znaczy ludzie ido^m do kościoła ... tam ksioⁿdz posypuje im głowe popiołem ... popioł ten ma ze spalanej palmy która rok wcześniej została spalona właśnie w Palmowo^m Niedziele ... i ksioⁿdz wypowiada słowa: prochem jesteź i w proch sie obrócisz ... z prochu powstałeś w proch sie obrócisz ... (Gno); Popielec to jest Środa Popielcowa i wtedy idzie sie do kościoła i ksioⁿdz posypuje głowe popiołem ... (Gno); Wielki Post trwa właśnie przez te czterdzieści dni ... wtedy jes ścisły post ... w Środę Popielcową^m i w Wielki Pioⁿtek ... i przede wszystkim pości sie w pioⁿtki ... unika sie pokarmów mieⁿsnych ... (Gno); zob. **Popielec.**

światełko – ‘oświetlenie składające się z szeregu małych żarówek lub diod, które w postaci łańcuchów świetlnych wykorzystywane jest do ozdabiania choinki, domów, ogrodów itp. w okresie świąt Bożego Narodzenia’: głównym elementem przystrojenia domu na Boże Narodzenie jest choinka ... ale też stroiki ... bombki ... choinke ubiera sie w bombki ... łańcuchy ... światełka ... zabawki ... (Mwo); na Boże Narodzenie ubieramy choinke ... przystrajamy domy światełkami żeby było ładnie ...

... jag jes śnieżek to lepimy bałwanka ... zapalamy na nim lampeczke takom ładno ... (Mwo); teraz jest tradycja przystrajania domów wokół i kominy ... światełkami przystrajajom i ludzie przystrajajom sobie choinki przed domami ... (StKo); nie było takich bombek tylko było wszystko przygotowane reocześnie ... [...] bombek też oczywiście i takich światełek elektrycznych ... (StKo); zob. lampeczka, lampka, świecidelko, świeczuszka.

świeca (gromnica, gromniczna, roratnia) – ‘waleczek z wosku lub parafiny z umieszczonym wewnątrz knotem; świeca zapalana jest podczas ważnych wydarzeń, np. świąt maryjnych (gromnica), śmierci (gromnica), mszy świętej w okresie Adwentu (świeca roratnia), a także podczas przyjmowania kolędy i podczas burzy czy silnej wichury’: *to świeoto za... sie nazywa Matki Boskiej Gromnicznej i do kościoła sie przynosi świece ... (Mwo); roraty ... odbywajom sie u nas w parafii wieczorem ... i dzieci przynoszom lampiony a starsi świece ... (Mwo); jes to koleoda ... [...] w domu nakrywa sie stół białym obrusem ... szykuje sie wode świeconom ... kropidło ... Pismo Świeote ... zapala sie świece ... ustawia sie krzyż ... (Mwo); mówi sie na to msze roraty i przynosi sie lampiony lub dorośli przynoszom świece ... (Mko); świeoto przypadajocce drugiego lutego to świeoto Matki Boskiej Gromnicznej ... przynosi sie wtedy świece do poświęcenia ... (Mko); osoba która jak gdybyś... no nie jak gdyby ... która siedzi przy osobie zmarłej ... siedzi przy niej ... z reguły sie modli i zapala wtedy świece ... (Mko); topiło sie świece [w andrzejki] i lało sie ten wosk ... przetopiony wosk przez ucho*

od klucza ... (Mko); najczesciej osobę ktorom ktoż ociotował ... ta osoba jes bardzo niespokojna ... snio sie jej bardzo różne złe rzeczy ... i wtedy czeba zapalić też świece ... zmówidź modlitwe ... okadzić cały dom ... razem z całom rodzinom obejść ... i odmówić dziesioatke różańca ... (Mko); na ten okrez mówi sie że jest to koleoda ... domownicy którzy przyjmujom ... pragnom przyjocć ksiedza przygotujom stół nakryty białym obrusem ... zapalajom świece ... przygotowujom wode świeconom ... (Mko); my tutaj mamy dość daleko do kościoła ... ludzie odległe ... wieoc to roraty ... po południu ... po południu ... z lampionami ze świecami ... (StKo); dzieci przynoszom lampiony a widziałam tego że w niektórych kościołach jes tradycja że dorośli przynoszom ze sobom świece takie roratnie ... (StKo); no stół przede wszystkim tak ... na biało obrusem jez nakryty ... pod biały obrus kładzie sie sianko ... my kładziemy też sianko w koszyczku ... z białom serwetom na to kładziemy małego ... symbol małego nowonarodzonego Jezuska i opłatek ... i stawiamy świece wigilijno Caritas ktorom zakupujemy u ... u ... w kościele ... zapalamy jom ... i kładziemy też na stół Pismo Świeote ponieważ czytamy fragment Pisma Świeotego ... (StKo); mówi sie koleoda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa sie stół obrusem białym ... na stole stawia sie ... stroig można świooteczny postawidź a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lichtarze ze świecami które sie zapala ... (StKo); to jes świeoto Ofiarowania Pańskiego czyli Matki Boskiej Gromnicznej ... i ... i idzie sie do kościoła ze świecami ... [...] tag jak było w Piśmie Świeotym napisane nazwał Chrystusa że to jes

światło na oświecenie pogan i dlatego idzie się z to^m świeco^m gromniczo^m któro^m się zapala jez ona poświe^ocona i przynosi się jo^m do domu ... również tego dnia się zapala w domach rodzinnych żeby oddalała gromy ... dlatego gromnicza że gromy ma oddalać ... niebezpieczeństwo jakieś które mogo^m ... ten dom omijały ... [...] my to kultuwujemy ... jeszcze jakież nawałnice czy to były jakieś wichury straszne czy burze z wyładowaniami to u nas zawsze te świece się zapalały ... dawniej jag nie było firanek w okna... w oknie to można było na oknie stawiadź a teraz stawiamy na stole i podpalamy ... jeszcze też stawiamy w oknie krzyż i czy jakież obraz świe^oty żeby te niebezpieczeństwo oddalić ... (StKo); jeszcze tradycjo^m [w Boże Ciało] jest że wzdłuż szpaleru tego procesyjnego ido^m meⁿżczyźni i kobiety które nioso^m świece zapalone ... (StKo); centralnym punktem jest ołtarz z jakiegoś stołu zrobiony nakryty białym obrusem ... później się wiesz nad tym ołtarzem jakież obraz ... sakralny ... [...] stawia się też świece ... świeczki jakież albo lampiony żeby się paliły ... kwiaty ... bukiet kwiatów jakiś się stawia ... (StKo); ludzie się gromadzili modlili odstawiali różaniec śpiewali jakieś pieśni takie bardziej żałobne ... no i właśnie w ten sposób się ... aha ... i świece się paliły przede wszystkim ... tak ... przy tym zmarłym ... (StKo); świe^oto Matki Boskiej Gromnicznej ... i idzie się do kościoła ze świeco^m ... gromnico^m zapalono^m ... (Gśl); świeca gromniczna była zawsze zapalana jakby towarzyszy człowiekowi od poczoⁿtku bo przy chrzcie się dostaje tako^m świece i powinna mu towarzyszyć przez całe życie ... w takich ważnych życiowych momentach ... a ... no mówie ... przy chrzcie

dziecku się daje gromnice ... później bardzo czeⁿsto kiedyż na wsi to ... już teraz tag nie ale kiedyż na wsi jak człowieg umierał albo konał to wkładali mu to^m świece gromniczo^m właśnie później w reⁿce ... i jag no no umarł on z to^m gromnico^m tag leżał ... no i wa... jeszcze na przykład było coś takiego że w czasie burzy wystawiało się gromnice na okno ... i no modliło się żeby żeby ochronidź jakby gospodarstwo i dom przed piorunami przed burzo^m ... (Gśl); zawsze rowerym pojechałam i do wyvodu ... zaś ksioⁿdz ... ksioⁿdz przyszedł ... pod chór ... nie ... tam jak stałam ... ja miałam świece i zaprowadził do ... przed ołtarz ... nie ... no i tam pomodlił ... pobłogostawił ... po tego i ... i człowiek wychodził ... (SzD); drugiego lutego przypada świe^oto Matki Boskiej Gromnicznej i wtedy do kościoła idzie się z gromnicami czyli ze świecami ... (Gno); świeca gromnica to jes zapalana kiedy jez jakieś zagrożenie życia ... ona ma obronidź nas ... Matka Boska Gromniczna ma obronidź nas przed jakimiś zagrożeniami życia ... na przykład takih jak burza ... jag jakieś wichury straszne ... jak ktoż jes bardzo cieⁿżko chory albo umierajoⁿcy ... (Gno); zob. **gromnica**.

świecidełko [zwykle w lm. **świecidełka**, **świecidełka**] – oświetlenie składające się z szeregu małych żarówek lub diod, które w postaci łańcuchów świetlnych wykorzystywane jest do ozdabiania choinki, domów, ogrodów itp. w okresie świąt Bożego Narodzenia: *dom* [na Boże Narodzenie] się przyozdabia na różne sposoby ... w oknach lampiony ... świecidełka różnego rodzaju ... (Mwo); no tradycyjnie to przede wszystkim jest drzewko czyli choinka ... u nas tutaj bardzo rozpowszechniona ... ozdo-

biona jest bombkami różne ozdoby i świecidełka ... no różnie ludzie sobie ozdabiali ... (StKo); zob. **lampeczka, lampka, światełko, świeczuszka.**

świeca gromnica zob. **świeca.**

świeca gromniczna zob. **świeca.**

świeca roratnia zob. **świeca.**

świeczka [świczka] – ‘wałeczek z wosku lub parafiny z umieszczonym wewnątrz knotem’: *lampków nie było ... były najczyściej świeczki i to tylko zapalone na sam ... przed samo^m ... w czasie tylko Wigilii ... kolacji wigilijnej a potem świeczki już się nie ruszało na choince żeby bróń Boże tam jakiego pożaru nie było ... (Mwo); ja pytałam siostry dlaczego te lustra ... a mówi wiesz co to jest taki zwyczaj żeby czasem zmarły nie pokazał się w lustrze ... i wzruszyła ramionami ... oczywiście ... nig jakoś w to nie wierzył ale to jest tag na ... na ... diabłu ogareg a Panu Bogu świeczka ... na wszelki wypadek ... tak ... (Mko); centralnym punktem jest ołtarz z jakiegoś stołu zrobiony nakryty białym obrusem ... później się wiesz nad tym ołtarzem jakież obraz ... sakralny ... [...] stawia się też świece ... świeczki jakież albo lampiony żeby się paliły ... kwiaty ... bukiet kwiatów jakiś się stawia ... (StKo); dziewczę^{ta} w tę noc [Świętego Jana] puszczały ... miały wianki na głowie ... później te wianki ze świeczkami puszczały na wodę i której wianę nie zatonoł no to wychodziła za mo^ż dziewczyna ... (StKo); no wróżenie woskiem to jest taka najbardziej znana wróżba w dniu andrzejek bo wtedy roztopiało się wozg albo parafinę ale przeważnie świeczki się roztopiało na ogniu ... i łało się*

ten wosk przez klucz który miał taki dosyć duży otwór ... (Łab); jak k^{si}oⁿdz przyjeżdża do chorygo ... tyż ... trzeba postawić wodę świeⁿcono^m ... krzyżyk ... świeczki ... (SzD); bo taki zwyczaj był w lutym ... nie ... dru... jag na drugiego lutygo ... to było takie tego że do piwnicy się chodziło i tam gospodarz ... nie ... tego ... i w piwnicy jag na dźwiach (!) to świeczko^m się robiło takie krzyżyki ... to jeszcze u nas ... bo tam w tym pałacu ja mieszkam ... nie ... to jeszcze na ... te krzyżyki so^m to już ... to so^m het het przedwojnie ... (SzD); dom się przygotowuje [do kolędy] że się kładzie krzyż ... świeczki ... lichtarze ... wodę świeⁿcono^m ... (Lub); do koleⁿdy przygotowujemy się: jest biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świeⁿcona ... kropidełko ... i k^{si}oⁿdz przychodzi do domu ... (WlSk); prawidłowo choinkę przyozdabia się do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierają^m jo^m trochę preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i tańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki się świeciło zamiast lampek ... (WlSk); stół do wieczery wigilijnej nakrywa się białym obrusem ... na tym obrusie stawia się cało^m zastawę ... a siano ... siano ... i na ... i na tym stole zapala się świeczkę ... (Gno); te odwiedziny które so^m w okresie świoⁿtecznym to się nazywają... to jest ... to so^m odwiedziny duszpasterskie ... tak zwana koleⁿda ... i na ... na takie odwiedziny przygotowuje się stół ... nakrywa się białym obrusem ... kładzie się na nim krzyż ... lichtarze ... i świeczki się zapala ... (Gno); koleⁿda ... no dom przede wszystkim musi być wysprzoⁿtany ... musi mieć

stół nakryty białym obrusem ... na stole stawia się krzyżek ... świeczki ... kwiatki można postawić ... wodę święconą ... i kropidło ... (Gno).

świecznik – ‘stojak na świeczkę; w tradycji katolickiej każdy wierny przygotowuje krzyż i dwa świeczniki z zapalonymi świecami na czas przyjęcia wizyty duszpasterskiej’: *kole^oda ... i ... na ... w domu na to^m kole^ode się przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ... kropidło i wodę święconą ... i ksio^odz się modli razem z domownikami ... bierze koperty ... kropi wszystko i ... pogada ... idzie do domu ...* (Mcho); zob. **lichtarz, lichtarzyk**.

świeczuszka – ‘zdr. od: świeczka’: *wieszaliśmy jakieś tam sopolki kupione w sklepie ... bombek też oczywiście i takich świecetek elektrycznych ... tylko były takie na takich małych przypinkach takie małe świeczuszki ...* (StKo); zob. **lampeczka, lampka, świecetek, świecidelko**.

święcenie (palm, pokarmów, potraw, wianków) – ‘rzecz. od: święcić’: *święcenie pokarmów w zasadzie odbywa się w kościele i w wyznaczonych domach wiejskich ...* (Mwo); *święcenie pokarmów odbywa się w kościele ale także na niektórych wsiach odbywa się w salach albo nawet w domach ... ksio^odz przyjeżdża i po prostu święci te potrawy na miejscu ...* (Mwo); *ogólnie święcenie pokarmów odbywa się w kościele parafialnym ale także w świetlicach wiejskich ... także u nas w Modliszewie w remizie strażackiej ...* (Mwo); *święcenie przy... pokarmów odbywa się na wsiach to w świetlicach ... kiedyś to ksio^odz jeżeli gdzieś nie było świetlicy to przychodził do*

jednego z mieszkańców i tam wszyscy znosili koszyczki do poświęcenia ... a teraz czy^osto jest właśnie że w kościele albo na salach ... w świetlicach wiejskich ... (Mwo); *Niedziela Palmowa z (!) któ^om świe^ocimy palmy tydzień przed Wilkanocą ...* (Mwo); *właśnie świe^ociło się wianki ... a były zrobione z ziół ... różnych ziół ... wybierane różne zioła ...* (Mko); *Świe^ota Wielkanocne ... jest najpierw czuwanie przy grobie Pana Jezusa ... potem jest święcenie potraw ... jest potem msza rezurekcyjna ... śniadanie wielkanoce ... wspólnie z rodziną jemy ... i drugi dzień świo^od jest śmingus-dingus (!) ...* (Mko); *święcenie pokarmów to do ... zazwyczaj w kościołach albo jagnie ma kościoła w danej miejscowości to w domach ... ksio^odz przyjeżdża ...* (Mko); *święcenie pokarmów odbywa się w kościele ... u nas tradycyjnie w naszym kościele pod wezwaniem Świe^otego Jakuba w Modliszewku ...* (Mko); *tera my mamy teraz ... tak że wieszamy sobie na wejściu tutaj w domu ... zasuszamy i wisi przez cały rok do kolejnych ... święcenia tych bukietów ...* (StKo); *to znaczy ... wie pani co ... nie pomnę jak było kiedyś właśnie ... może powiedzieć że dzisiaj to nie so^m takie jakieś tam [palmy] jak w telewizji pokazują po ileż metrów wysokie i tak dalej ... to so^m jakieś tam wio^ozanki z jakimś tam kwiatkiem ... nie ... z tym ludźmi idą ... jak ksio^odz święci no to wyjmują pokazują tam ... nie ... i so^m powiecone ... niedziela jag niedziela ... jak każda inna ... nie? ... z wyjątkiem tego święcenia ...* (Gśl); *no było święcenie potraw ... no to ... dzisiaj ksio^odz przyjeżdża samochodem ... prawda ... kiedyś woziło się ksie^odza powózko ...* (Gśl); *najczęściej jest tak że piecemy szczególnie*

w tych małych ... specjalnie jeszcze ... w tych małych foremkach ... jedno^m ma-
ło^m babeczke żeby jo^m na to świeⁿcenie
zanieść ... (SzD); po tym świeⁿceniu
ten koszyk ... ta świeⁿconka czeka do
drugiego dnia ... jag jez rano śniada-
nie wielkanocne ... (SzD); świeⁿcenie
pokarmów odbywa sie w kościołach ...
(Gno); koszyczek wyklada sie biało^m ...
serwetke i serwetko^m sie przykrywa te
pokarmy i zanosz sie do świeⁿcenia ...
(Gno); świeⁿcenie pokarmów może
być w kościele ... koszyczku ... i ksi...
i może być na wiⁿkszo^m skale ...
ksioⁿdz przybywa do domu gdzie go...
gdzie soⁿsiedzi czy gospodarze przy-
noszo^m ... ustawiajo^m wielki ogromny
stół i przychodzi ksioⁿdz ... modli sie
właśnie z udziałem parafian czy tych
domowników i świeⁿci ... (Gno).

świeⁿcenie palm zob. świeⁿcenie.

świeⁿcenie pokarmów zob. świeⁿcenie.

świeⁿcenie potraw zob. świeⁿcenie.

świeⁿcenie wianków zob. świeⁿcenie.

świeⁿcić [świeⁿcić] – ‘błogosławić przy
użyciu wody święconej osób, przed-
miotów itp.; przykładowo: uroczyście
święcić pokarmy w koszyczkach
z przeznaczeniem na wielkanocny
stół czy palmy przyniesione do
kościola na pamiątkę wjazdu Jezusa
do Jerozolimy’: *chodzi sie z koszycz-
kiem ... ze świencoⁿko^m do poświeⁿce-
nia ... świeⁿci sie pokarmy ... (Mwo);
świeⁿcenie pokarmów odbywa sie
w kościele ale także na niektórych
wsiah odbywa sie w salach albo nawet
w domach ... ksioⁿdz przyjeżdża i po
prostu świeⁿci te potrawy na miej-
scu ... (Mwo); pietnastego sierpnia*

*jest to świeⁿto Matki Boskiej Zielnej ...
przynosimy do kościoła wszystkie
zioła ... warzywa ... i ksioⁿdz świeⁿci ...
(Mwo); na ten okres mówi sie że jest
to koleⁿda ... [...] ksioⁿdz przycho-
dzi ... jes śpiewana koleⁿda ... odczy-
tuje Pismo Świeⁿte ... świeⁿci dom ...
modlimy sie ... (Mko); my akurat
tutaj rodzinnie chodzimy do kościoła
świeⁿcić ... ale też ludzie w domach
zapraszajo^m ksieⁿdza o poświeⁿcenie
potraw proszo^m ... gromadzo^m sie
w jednym domu tam soⁿsiedzi ... teraz
też tradycja jes taka że w świetlicach
wiejskich sie świeⁿci ... [...] no ...
najczeⁿściej to w kościele ... w domach
rodzinnych ... (StKo); kredo^m która ...
któro^m sie świeⁿciło w kościele ... pisze
sie na drzwiach pierwsze litery imion
Trzech Króli i date ... rok ... rok w któ-
rym to było pisane ... i to taki symbol
że tutaj ... tutaj mieszkajo^m ... żyjo^m
chrześcijanie ... (Gśl); ksioⁿdz o dzie-
sioⁿtej świeⁿci [pokarmy] ... (SzD);
szóstego stycznia przypada świeⁿto
Trzech Króli ... [...] od pewnego czasu
świeⁿci sie także kadzidło ... czyli
w kościołach jez nie tylko kreda ale i ka-
dzidło z takim specjalnym weⁿgielkiem
na który sie sypie to ... to kadzidło ...
obchodzi sie cały dom i też żeby
poczuć ... poczuć to świeⁿto ... (SzD);
świeⁿto to nazywa ... nazywane jest
świeⁿtem Matki Bożej Królowej Pol-
ski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi
sie wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... zioła
i kwiaty ... tak to jes przyjeⁿte taka
formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz
wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te
zioła ... niektórzy przy... przynoszo^m
po prostu zwioⁿzane w jeden bukietcik
właśnie jakies tam zioła jakies kwiaty
z ogrodu i zboże ... kłosa zbóż ...
i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie
tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD);*

pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świo^t ... ten koszyczek nazywa się świeⁿconko^m ... przygotowuje się go w ten sposób że ... tutaj na wsiach było tak że świeⁿci się te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksioⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... (SzD); ksioⁿdz przychodzi do domu [na kołędę] ... świeⁿci wodo^m ... daje krzyż do pocałowania każdemu ... (WlSk); u nas jest zwyczaj dosypywania zboża ale tylko poświęconego ... i świeⁿci się jeszcze wodo^m świeⁿcono^m by był płon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WlSk); tydzień później [po Bożym Ciele] się świeⁿci wianki ... (WlSk); w Niedziele Palmowo^m idzie się z palmami do kościoła ... i ksioⁿdz je świeⁿci ... (WlSk); kiedyś dawno temu w domach szlacheckich świeⁿconke świeⁿcił ksioⁿdz w domu ... że cały stół był zastawiony tymi pokarmami i on wtedy przyjeżdżał i stół świeⁿcił bezpośrednio w domu ... tak ... (Mcho); te odwiedziny które so^m w okresie świoⁿtecznym to się nazywają... to jest ... to so^m odwiedziny duszpasterskie ... tak zwana koleⁿda ... [...] i w czasie tego spotkania ksioⁿdz odmawia modlitwę ... świeⁿci mieszkanie i rozmawia z... z ... z lokatorami i ... i ... w rodzinie rozmawia jakie so^m problemy i w ogóle ... (Gno); świeⁿcenie pokarmów może być w kościele ... koszyczku ... i ksi... i może być na wiⁿkszo^m skale ... ksioⁿdz przybywa do domu gdzie go... gdzie soⁿsiedzi czy gospodarze przynoszą... ustawiają wielki ogromny stół i przychodzi ksioⁿdz ... modli się właśnie z udziałem parafian czy tych domowników i świeⁿci ... (Gno).

świeⁿcone – ‘rzecz. (!) od święcić; to, co zostało poświęcone przez księdza podczas błogosławienia pokarmów w Wielką Sobotę: każdy spróbował tego świeⁿconego ... żeby to nie zmarowało się bo to jest świeⁿcone żeby to tam nie zostało się to każdy musiał te świeⁿcone zjeść ... (SzD).

świeⁿconka [świⁿconka] – ‘koszyczek z pokarmami przeznaczonymi do święcenia; także: poświęcone pokarmy: Świeⁿta Wielkanocne ... no ... chodzi się z koszyczkiem ... ze świencoⁿko^m do poświęcenia ... świeⁿci się pokarmy ... (Mwo); nazywa się to świeⁿconka ... na ten koszyczek z tymi pokarmami to świencoⁿka ... idzie się w Wielko^m Sobotę do poświęcenia ... (Mko); w koszyczku wielkanocnym czyli w tak zwanej świeⁿconce boⁿdź też na stole przygotowywanym w domu jeżeli ksioⁿdz świeⁿci te potrawy w domu znajduje się chlebek ... baranek z masła ... sól ... pieprz ... ciasto ... najczęⁿściej babka ... jeżdż również szynka w różnych postaciach ... znajdują się owoce ... słodczyce ... biała kiełbasa ... (Mko); świeⁿconka tradycyjnie myśle że o to chodzi bo ... bo się wkłada do niej wszystkie te podstawowe produkty które so^m potem wystawione na stół wielkanocny ... (StKo); no i ksieⁿdza się przywoziło ... na tyn ... na ... na świeⁿconke ... co jeszcze ... co się... ja mam wspominała ... nie było tag jak dzisiaj że ludzie powiedzmy to^m świeⁿconke znosili do jednego domu tam czy w jedno miejsce czy do świetlicy ... ksioⁿdz od domu do domu jechał i świeⁿcił ... nie ... (Gśl); jeszcze jak byłam małym dzieckiem ... za moją^m babcią to pamięⁿtałam że było duże gospodarstwo ... czterdziestohektarowe ja na tamte



Święconka – Strzyżewo
Kościelne (fot. A. Janicka)

czasy ... to przyjeżdżał ksioⁿdz świeⁿcić ... był stół ubrany ... świeⁿconka zrobiona ... i przyjeżdżał ksioⁿdz ale ja wiem ... trzy ... może cztery domy we wsi ... (Gśl); jag ja byłam mała ... tak dziesięć jak chodziłam do szkoły ... to tylko ksioⁿdz przyjeżdżał do szkoły ... i tam wszyscy z wioski przynosili świeⁿconki w koszykach ... (SzD); tam roz... rozmaicie się mówiło ... idziemy ze świeⁿconko^m ... (SzD); świeⁿcone ze świⁿconki się nie dawało [kurom] ... trzeba było spalić ... (SzD); w Wielko^m Sobocie nig nie jadł świeⁿconki ... po rezurekcji ... rano była... przyszło się z kościoła to się śniadanie robiło ... świeⁿconke się kroilo: kiełbase ... szynke ... na talerze rozkładało ... jajka się ugotowało bo świeⁿcone to tylko tam każdy mógł po pół albo po jednym bo to zimne były ... a czeba było ugotować reszcie świeżych ... i wtedy się jadło świeⁿconke ... przecie nikt w sobotę by ... to był pozd jeszcze ... (SzD); pieⁿkny zwyczaj tak bardzo

rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świo^t ... ten koszyczek nazywa się świeⁿconko^m ... przygotowuje się go w ten sposób że ... tutaj na wsiach było tak że świeⁿci się te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksioⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... u nas w Szczytnikach to tutaj przy tej kaplicy właśnie przy tej kapliczce Chrystusa ... ksioⁿdz zawsze przyjeżdża w Wielko^m Sobocie o godzinie dziesiętej i zawsze o tej samej godzinie ... i powiem że to jest przepieⁿkny zwyczaj ponieważ przychodzi^m wszyscy mieszkańcy z całymi rodzinami ... wszyscy się wspólnie modlo^m i to-es taki czas dla ... dla wsi kiedy naprawdę so^m wszyscy razem ... co prawda jag jez niepogoda jakaś ... deż albo co to wtedy przenosimy to do szkoły ... ale jeżeli jez ładna pogoda to to się odbywa tutaj przy kaplicy ... te koszyczki so^m bardzo charakterystyczne ponieważ zawierajo^m konieczne stałe produkty ... czyli zawierajo^m chleb ... tam się kładzie właśnie chleb ... jajka jako symbol nowego życia ... przy czym te jajka się maluje jak wiecie ... pisanki ... [...] kładzie się to co beⁿdziemy jeżdż na świoⁿteczne śniadanie po rezurekcji czyli po mszy rezurekcyjnej w niedziele ... wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿcone ... oczywiście nie w całości bo przecież nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kiełbasy ... szejściu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... tylko robi się koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... kawałek białej kiełbasy koniecznie bo biała kiełbasa też jest w tradycji ... kilka jajek ... pomarańcze ... masło ... z masła się

robi tak zwanego baranka ... nie wiem czy u was sie to robi? ... no właśnie ... baranka którego sie ozdabia ... robi mu sie uszy z gryczpanu (!) ... jakiś tam jeⁿzyk z gryczpanu ... soⁿ... soⁿsiadka u nas zawsze nam robi takiego przepieⁿknego baranka właśnie ... sól i pieprz koniecznie ... jabłko i ... i jako^ms słodycz ... to wszystko co w ten cały ... no i oczywiście jako^ms babke wielkanocno^m ... albo kawałek tej ... tej babki ... (SzD); Świeⁿta Wielkanocne tradycyjnie no to sie świeⁿtuje ... świeⁿconka przede wszystkim ... (Lub); ze świeⁿconko^m do kościoła sie idzie ... (Lub); świeⁿconka ... w kościele ... lub pod figuro^m ... tu było w Lubochni ... (Lub); koszyczkę nazywa sie świeⁿconka ... w koszyczku powinno być: chlebek ... sól ... pieprz ... jajka ... szynka ... kielbasa ... baranek ... stodycze ... a przyozdabia sie koronko^m i baziarni ... (WlSk); świeⁿconka ... tak? ... i zawiera takie produkty jak: mieⁿso ... sól ... chleb ... masło ... na ogół z masła zrobiony baranek ... tak ... kawałek babki ... tego jedzenia które stoi na stole jako świeⁿconka jako ... jako śniadanie wielkanocne ... po kawałeczku każdego powinno sie ... powinno sie zanieść ... i to był taki ... to jes taki koszyczek ... miniświeⁿconka ale kiedyś dawno temu w domach szlacheckich świeⁿconke świeⁿcił ksioⁿdz w domu ... ze cały stół był zastawiony tymi pokarmami i on wtedy przyjeżdżał i stół świeⁿcił bezpośrednio w domu ... tak ... i ozdabiany jest bukszpanem ... (Mcho) (Gno); zob. **koszyczek**.

świeⁿcony – ‘pobłogosławiony przez księdza i pokropiony wodą święconą’: do koszyczka wielkanocnego wkładamy kielbaske ... pieprz i sól ... chlebek ... babeczke ... stodycze ...

jajko świeⁿcone ... jajko świeⁿcone ... przyozdabiamy ... (Mwo); jes to koleⁿda ... [...] w domu nakrywa sie stół białym obrusem ... szykuje sie wode świeⁿcono^m ... kropidło ... Pismo Świeⁿte ... zapala sie świece ... ustawia sie krzyż ... (Mwo); zakończenie żniw jes dożynkami ... [...] gospodynie plet... plet^m (!) wieńce ... odbywa sie msza w kościele ... wieńce so^m świeⁿcone i zaś po południu jest wielka zabawa ... (Mwo); tymi wiankami mnie mama nawet kadziła ... no tag ludzie wierzyli w to i ... i ... no po to było świeⁿcone ... (Mko); na ten okrez mówi sie że jest to koleⁿda ... domownicy którzy przyjmują ... pragn^m przyjoⁿć ksieⁿdza przygotowują stół nakryty białym obrusem ... zapalają świece ... przygotowują wode świeⁿcono^m ... (Mko); świeⁿcone zioła robio^m ... to robio^m krzyże sobie i tam co kawałek inne zioło robio^m ... a niektórzy jedyn wianek ... czasem ze trzy wianki żeby to jag najwieⁿcej tych ziół ... (Mko); wianki w przeszłości były świeⁿcone w Boże Ciało natomiast teraz świeⁿcone so^m w ostatni dzień oktawy ... (Mko); w Wielko^m Sobote świeⁿcone so^m właśnie koszyczki ... nasze pokarmy ... (Mko); podczas Wielkanocy najczeⁿśniej spożywa sie chlebek świeⁿcony z masłem ... biało^m kielbase ... jajko ... babke ... (Mko); mówi sie koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa sie stół obrusem białym ... na stole stawia sie ... stroig można świoⁿteczny postawidź a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lich-tarze ze świecami które sie zapala ... jakież naczynie ze świeⁿcono^m wodo^m któro^m waśnie odwiedzoⁿcy ksioⁿdz poświeⁿci i domowników i mieszkanie ... (StKo); w kościele była świeⁿcona kreda i kadzidło ... (Gśl); były

one świeⁿcone i te wianki później sie przynosiło do ... do domu ... i wieszalo sie w różnych miejscach ... wieszalo sie nad oknem ... i co tam sie później z nimi robiło? ... one właściwie później wisiały cały rok ... (GŚl); dawniej była świeⁿcona tylko kreda ... i przychodził na... ktoś kto wracał z kościoła do domu ... pisał na drzwiach wejściowych do domu imiona Trzech Króli ... (SzD); jak ksioⁿdz przyjeżdża do chorygo ... tyż ... trzeba postawić wodę świeⁿcono^m ... krzyżyk ... świeczki ... (SzD); woda świeⁿcona tylko stoi na Wielkanoc ... od soboty ... przez świeⁿta ... (SzD); kładzie sie [do święconki] to co beⁿdziemy jeżdż na świoⁿteczne śniadanie po rezurekcji czyli po mszy rezurekcyjnej w niedziele ... wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿcone ... (SzD); no i jemy wszystkie takie świeⁿcone szynki ... serniki ... to już takie ... babki ... przede wszystkim... (Lub); dom sie przygotowuje [do kolędy] że sie kładzie krzyż ... świeczki ... lichtarze ... wodę świeⁿcono^m ... (Lub); do koleⁿdy przygotowujemy sie: jes biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świeⁿcona ... kropidelko ... (WlSk); dom musi być wysprzoⁿtany [na kolędę] ... i ksioⁿdz mówi w do... najpierw powita ... powita nas ... później nas pokropi wodo^m świeⁿcono^m ... (WlSk); u naz jes zwyczaj dosypywania zboża ale tylko poświeⁿconego ... i świeⁿci sie jeszcze wodo^m świeⁿcono^m by był plon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WlSk); koleⁿda ... [...] na stole stawia sie krzyżyk ... świeczki ... kwiatki można postawić ... wodę świeⁿcono^m ... i kropidło ... śpiewa sie koleⁿde ... (Gno); zob. **poświeⁿcony.**

świeⁿta Bożego Narodzenia – ‘szereg dni świątecznych obchodzonych w Kościele na pamiątkę narodzin Jezusa Chrystusa; przypadają one 25 grudnia, a poprzedza je Wigilia 24 grudnia z uroczystą kolacją i mszą pasterską o północy (w niektórych kościołach wcześniej); święta Bożego Narodzenia kończy wspomnienie pierwszego męczennika – św. Szczepana w dniu 26 grudnia; pierwsze wzmianki o obchodach świąt Bożego Narodzenia sięgają przełomu III i IV w.; święto to obfituje w szereg tradycji, z których wiele ma pochodzenie niechrześcijańskie; symbolami świąt Bożego Narodzenia są wspólnie: choinka, opłatek, Gwiazdor; dawniej powszechni byli kolędnicy, siano pod obrusem, szopka pod choinką itp., obecnie do wielkopolskich domów wchodzi zwyczaj zacerpnięte z tradycji zachodnich, takie jak jemiola czy wieńce adwentowe’: ksioⁿdz zaczyna *chodzić po domach po drugim dniu świoⁿt Bożego Narodzenia ... nazywa sie to koleⁿdowanie ... (WlSk); no to jes właśnie ... to so^m świeⁿta Bożego Narodzenia ... tak ... (Mcho); zob. **Boże Narodzenie, drugie świeⁿto, Gwiazdka, pierwsze świeⁿto, świeⁿto, Wigilia.***

Świeⁿta Łucja – ‘święta Kościoła katolickiego; od dnia św. Łucji, tj. 13 grudnia obserwuje się pogodę w celu określenia prognozy na przyszły rok; od Świętej Łucji dzień staje się coraz dłuży w stosunku do nocy’: *od Łucji ... no a niktórzy to znowuz dwudziestego pioⁿtego grudnia [zapisują pogodę] ... niektórzy zapisują^m sobie no i tak ... tak ... jak kto z domu nauczony tak ... tak tego ... nie ... Świeⁿta Łucja dnia przyrzuca ... nie ... (SzD).*

Świeⁿta Wielkanocne – ‘święta upamiętniające Zmartwychwstanie Pana Jezusa, poprzedzone Środą Popielcową i okresem czterdziestodniowego postu; punktem kulminacyjnym jest Triduum Paschalne, po którym obchodzi się Dzień Zmartwychwstania; święta te kończy Poniedziałek Wielkanocny’: Świeⁿta Wielkanocne ... no ... chodzi się z koszyczkiem ... ze święcoⁿko^m do poświęⁿienia ... świeⁿci się pokarmy ... (Mwo); dawniej gdy ja byłam mała to święⁿta Wielkanocne była ... były obchodzone już od Wielkiego Czwartku ... wszyscy chodzili do kościoła ... odwiedzali groby ... [...] rezurekcja była zawsze o ... o szóstej rano ... wszyscy musieli iść do kościoła obowioⁿzkowo ... i po kościele było śn... wielkie śniadanie ... wszyscy jedli śniadanie wielkanocne ... dzielili się jajkiem ... zjadali koteczka z palmy ... (Mwo); Świeⁿta Wielkanocne ... jez najpierw czuwanie przy grobie Pana Jezusa ... potem jes świeⁿcenie potraw ... jes potem msza rezurekcyjna ... śniadanie wielkanocne ... wspólnie z rodzino^m jemy ... i drugi dzień świoⁿt jest śmingus-dingus (!) ... (Mko); Świeⁿta Wielkanocne u mnie w domu przebiegajo^m prawie tak samo jak w każdej wieⁿkszości polskich domów ... tradycyjnie ... (Mko); tradycyjnie Świeⁿta Wielkanocne przebiegajo^m w ciszy ... spokoju ... speⁿdzeniu czasu razem z rodzino^m ... przeżywaniu świoⁿt w sposób religijny ... uczestniczeniu w mszy świeⁿtej ... w sobote ... w Wielko^m Sobocie świeⁿcone so^m właśnie koszyczki ... nasze pokarmy ... w Niedziele Wielkanocno^m udajemy się do kościoła wraz z rodzino^m ... potem spożywamy tradycyjne ... tradycyjny ... śniadanie ... składamy sobie życzenia dzieloⁿc się jajkiem ... na śniadanie jez

jajko ... szynka ... chlebek ... wszyscy spotykajo^m się w gronie rodziny ... życzo^m się wszystkiego dobrego ... drugi dzień świoⁿt w poniedziałek ... lany dyngus ... uczestniczymy w mszy świeⁿtej po tym ... potem zjemy śniadanie ... odwiedzamy rodzinę boⁿdź rodzina odwiedza nas ... (Mko); to byli koleⁿdnicy ... tak ... ale w Świeⁿta Wielkanocne to nie przypominam sobie żeby było tak ... (Mko); a Świeⁿta Wielkanocne jak wszyscy wiedzo^m przebiegajo^m ... jez inna data Świoⁿt Wielkanocnych ... i obliczało się zawsze i tag jes w tradycji że zawsze po pełni księⁿżyca pierzo^m Niedziele Wielkanocno^m ... [...] rozpoczyna się obchody Świoⁿt Wielkanocnych w życiu katolika udziałem w mszy świeⁿtej rezurekcyjnej ... to jez o godzinie szóstej rano ... i po tej mszy świeⁿtej połoⁿczonej z procesjo^m wokół kościołów ... biciem dzwonów ... wraca się do domu ... i przygotowuje się tradycyjno^m świeⁿconke ... świeⁿconka jez już poświęⁿcona w przeddzień Zmartwychwstania Pańskiego w sobotę ... no i tradycyjne potrawy stawia się na stół ... niektórzy spożywajo^m świeⁿconke na zimno ... w naszej rodzinie spożywa się potrawy które były poświęⁿcone na zimno ... natomiast dostawia się szynki kiełbasy jajka na ciepło kiełbase na ciepło ... też ... pasztety ... tak że właśnie w ten sposób ... no i później siedzimy długi okres czasu przy tym świoⁿt... świeⁿcie... świoⁿtecznym stole ... spożywamy rozmawiamy rodzinnie ... aha i jeszcze jedna tradycja ... też dzielimy się jajkiem wielkanocnym ... może nie w ten sposób jag oplatkiem tylko po prostu to jajko poświęⁿcone kroimy i każdy bierze sobie na swój talerzyg i pod ... i tak samo kiełbaske i spożywamy to w czasie dłuższego

śniadania wielkanocnego ... no jeszcze dodam później no bo nie na śniadaniu sie tylko kończy ... później jezd oczywście ... u nas w rodzinie nigdy nie gotuje sie obiadu w piersze święto spożywamy cały dzień to wszystko co było przygotowane na święteczne śniadanie ... spaceru tradycyjnie jag jes piekna pogoda ... kawa ciasto baby wielkanocne mazurki ... no i spotkania w gronie rodzinnym ... też przyjeżdżali tak wspólnie świętujemy przy stole ... (StKo); Święta Wielkanocne rozpoczynają się w niedziele ... mszom rezurekcyjno ... gdzie odbywa sie msza i procesja ... potem wraca sie z mszy do domu i je sie uroczyste śniadanie z całym rodzinom ... (Lub); Święta Wielkanocne tradycyjnie no to sie świętuje ... święconka przede wszystkim ... (Lub); dzień poprzedzający zmartwychwstanie Chrystusa przebiega w taki sposób że Triduum Paschalne ... tak ... dni poprzedzające ... w ostatnim dniu przed zmartwychwstaniem zakrywa sie Chrystusa w kościele całunem dlatego że to jest ten moment kiedy wychodzi z grobu ... nie ma go tam ... i dopiero pojawia sie ... pojawia sie dopiero następnego dnia jako ... jako zmartwychwstały ... w taki sposób tradycyjnie przebiegają Święta Wielkanocne w kościele ... (Mcho); Święta Wielkanocne to som dwa dni święd i one przeważnie przypadają albo pod koniec marca albo na poczotku kwietnia ... i to jez Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny ... w niedziele rychło na szósto rano jez msza święta zwana rezurekcyjno ... a później jez uroczyste święteczne śniadanie ... a drugi dzień święt to jes tak zwany śmigus-dynguz i drugi dzień święt to przeważnie sie spędza na odwiedzaniu zm... odwiedzaniu rodziny i przeważnie spędza

sie go w gronie rodzinnym ... (Gno); Święta Wielkanocne som to najważniejsze święta w roku ... najważniejsze święta w roku ... i one rozpoczynają sie od Środy Popielcowej ... [...] okres Święt Wielkanocnych prze... po prostu poprzedza czterdziestodniowy okres ... Wielkanoc ... i z tym właśnie wiome sie miedzyczasie ... som ... każdy piotek Droga Krzyżowa a w niedziele odprawiają sie w kościele Gorzkie Żale ... (Gno); zob. **drugie święto, pierwsze święto, święto, Wielkanoc.**

święto – uogólnione określenie okresu świątecznego, często w odniesieniu do świąt trwających kilku dni, takich jak Boże Narodzenie i Wielkanoc: ja tylko moge powiedziez o praniu ... wtenczas przez ten tydzień pomiedz świętami a Nowym Rokiem ... właśnie nie było wolno prac bo to som ... tag jak by były cioogle dni święteczne ... ale to ... ja tylko moge panu powiedziez o praniu ... bo tak ... oprzotać trzeba było ... i stwory ... w domu ugotować trzea ... ale prania nie było wolno zrobić ... to tak ... (Mwo); ja pamietam za dzieciaka ... no ... było troche inaczej ... faktycznie różnio sie te święta ale co ja tam moge powiedziez ... było rodzinnie ... było no ... człowiek sie cieszył że coś tam dostał wiecej ... no bo teraz to co? szybka kolacja ... nie ... po kolacji robimy kawe ... przychodzi Gwiazdor albo i nie przychodzi jak pod choinko ze względu na dzieci ... nie ma śniegu ... święta som ponure ... szare ... a wiadomo choinka stoi ... zawsze ubieramy w dzień Wigilii ... sanki ... sanki ... górka jest tam ... w parku ... tak ... coraz mniej tej dobrej zimy ... (Mwo); pierwszy i drugi dzień święt spożywamy potrawy przygotowane właśnie na Wigilie ... (Mko);

w pierwszy i drugi dzień świoⁿt później oprócz tych co sie je na wieczery można jeść też potrawy mieⁿsne ... (Mko); przychodziły świeⁿta ... oczywiście ... Wyndorf był religijny tyż ... przejeżdżał koło kościoła ... przystaneł (!) ... czapke zdjon (!) ... bo to był Niemiec ... nie ... on miał obywatelstwo ale i niemieckie tyż miał ... nie ... przystanoł ... czapke zdjoł ... popatrzył i tegó ... pani ... przychodziły świeⁿta Boże Ciało^e ... dał pojazdy ... przewieźli brzozy ... przystroili ołtarze ... wszystko ... wszystko kazał robić ... (Mko); szóstego stycznia to jes świeⁿto Objawienia Pańskiego ... [...] zwane tradycjo^m Trzech Króli ... dlatego że wtedy do stajenki betlejemskiej przybyli Trzej Królowie ze Wschodu ... no i na te pamioⁿtke jes to takie świeⁿto ... współcześnie w kościele sie obchodzi ... (StKo); jarze^mbine wykorzystujemy do właśnie ... na to świeⁿto Matki Boskiej Zielnej ... do tego bukietu z tych zioł ... (StKo); no to jes właśnie świeⁿto Bożego Ciała czyli Najświeⁿtszego Ciała i Krwi Pańskiej ... i tradycjo^m to jest że wychodzi sie ... przede wszystkim to jes świeⁿto w naszych tu stronach bardziej religijne niż ludowe ... i w tym dniu właśnie wychodzi sie z Najświeⁿtszym Sakramentem idzie sie przez wieś ... (StKo); no pierwszy dzień świoⁿt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... przede wszystkim spożywamy ryby ... (StKo); o tych świeⁿta^h jak sobie przypominam no to były biedne świeⁿta ... co tu dużo gadać ... dzisiaj to stoły sie uginajo^m ... wszystkiego jez naprawdę dużo ... kiedyż no to było ... wie pani ... no ... no ... no zrobiło ... no świniak był zawsze zabicie (!) no bo ... to już tak tradycyjnie ... ale tag no to w ogóle było śwe... skromnie na wsi ... no ...

no nie było naprawdę ... (GŚl); świeⁿto Trzech Króli no to w zwyczaju było że sie szło do kościoła i to chodziło o to że do Pana Jezusa po urodzeniu przyszli Trzej Królowie którzy składali mu dary ... (GŚl); szóstego stycznia przypada świeⁿto Trzech Króli ... [...] to jes świeⁿto kościelne ... (SzD); na Gwiazdke ... na te ... szło sie o północy do kościoła ... nie ... a po świⁿta^h nawet koleⁿdowały małe dziecioczki sie przebrały ... przyszły ... (SzD); jest to kolejny pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świoⁿt ... ten koszyczeg nazywa sie świeⁿconko^m ... [...] i powiem że to jes przepieⁿkny zwyczaj ponieważ przychodzo^m wszyscy mieszkańcy z całymi rodzinami ... wszyscy sie wspólnie modlo^m i to-es taki czas dla ... dla wsi kiedy naprawdę so^m wszyscy razem ... (SzD); świeⁿto to nazywa ... nazywane jest świeⁿtem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi sie wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... zioła i kwiaty ... tak to jes przyjeⁿte taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te zioła ... (SzD); później jest dyngus w drugie świeⁿto ... tak ... w poniedziałek zawsze ... no ... (Lub); w pierwszy dzień świoⁿd nie ... prawidłowo nie gotuje sie obiadu ... i sie nie je mieⁿsa ... (WlSk); w pierwszy dzień świoⁿt powinno sie jeść te potrawy z Wigilii ... (WlSk); pierwszy dzień świoⁿt ... nazywa sie to dyngus ... w pierwszy dzień ... w drugi dzień świoⁿd oblewajo^m meⁿżczyźni kobiety ... żeby sie dobrze darzyło im ... (WlSk); no ... w pirszy dzień świoⁿt to na ogół w naszym ... w naszej Wielkopolsce podaje sie ... podaje sie rosół ... rosół? ... z kury ... no i kure na stole wigilijnym ... natomias w drugi dzień świoⁿd

na ogół w naszym rejonie to się podaje pieczono^m kaczke ... z jabłuszkami ... i ziemniaczkami ... i z czerwono^m kapusto^m ... (Mcho); w pierwszy i drugi dzień świoⁿt spożywa się przeważnie mieⁿsne potrawy ... (Gno); świeⁿto Zielonych Świoⁿteg inaczej nazywa się Zesłaniem Ducha Świeⁿtego ... i jez obchodzone czterdzieści dziewięć dni po Wielkanocy i zawsze przypada w niedziele ... drugi dzień świoⁿt ... drugi dzień Zielonych Świoⁿtek to jes świeⁿto Najświeⁿtszej Maryi Panny Matki Kościoła ... i to jest ... Zielone Świoⁿtki so^m obchodzone na ... na cześć tego że Duch Świeⁿty sto^mpił (!) na zebranych w wieczniku apostołów i Maryje i z tego wzglęⁿdu właśnie jez obchodzone św... dzień Zesłania Ducha Świeⁿtego ... (Gno); zob. **drugie świeⁿto, Gwiazdka, pierwsze świeⁿto, świeⁿto ruchome, świeⁿto stałe, świeⁿta Bożego Narodzenia, Świeⁿta Wielkanocne, Świeⁿto Zadusznych, Świeⁿto Zmarłych, Wielkanoc.**

świeⁿto ruchome – ‘święto, które nie ma stałej daty, a uzależnione jest od fazy księżycy lub terminu innych świąt, z którymi jest powiązane’: świeⁿto które przypada w czwartek jes świeⁿtem ruchomym nazywa się Boże Ciało ... podczas tego świeⁿta w głó^mb miast ... wsi ... wyruszają^m procesje na których czele idzie ksioⁿdz z monstrancjo^m a przed nim sypio^m kwiatki dzieci ... (Mko); w kościele so^m świeⁿta ruchome i świeⁿta stałe ... świeⁿta stałe czyli takie które majo^m tak zwano^m stało^m date ... [...] właśnie Wielkanodz jes świeⁿtem ruchomym ... data tego świeⁿta zależy od pełni księⁿżyca ... to jes bardzo ciekawe ustalanie bo ... Wielkanodz ustala się w ten sposób że jest to pierwsza niedziela po pierwszej wiosennej pełni

księⁿżyca ... stoⁿd Wielkanodz nigdy nie ma stałej daty ... zawsze się prze-suwa ... o kilka dni ... (SzD).

świeⁿto stałe – ‘święta powiązane z datą, które zawsze przypadają w tym samym dniu danego miesiąca’: w kościele so^m świeⁿta ruchome i świeⁿta stałe ... świeⁿta stałe czyli takie które majo^m tak zwano^m stało^m date ... [...] dwudziesty czwarty grudzień czyli to beⁿdzie ... tak ... Wigilia i Boże Narodzenie ... na pewno takim stałym świeⁿtem to jest ... to so^m ... świeⁿto w listopadzie czyli i ... i ... i Świeⁿto Zmarłych ... właśnie to Wszystkich Świeⁿtych ... ale właśnie Wielkanodz jes świeⁿtem ruchomym ... (SzD).

Świeⁿto Zadusznych – ‘przypadający po Wszystkich Świętych (czyli 2 listopada) dzień, w którym wierni Kościoła katolickiego modlą się za dusze w czyścisku cierpiące i za te, co do których nie ma pewności, czy już dostały zbawienia’: jest to Świeⁿto Zadusznych ... (WlSk); zob. **Dzień Zaduszny, Zaduszki.**

Świeⁿto Zmarłych – ‘dzień Wszystkich Świętych, przypadający 1 listopada, podczas którego odwiedza się groby zmarłych, wierząc, że dostąpili zbawienia’: świeⁿto wszystkich ... no Wszystkich Świeⁿtych czyli Świeⁿto Zmarłych ... (Mwo); Świeⁿto Zmarłych ... idziemy wtedy na groby swych najbliższych ... zapalamy znicze ... niesiemy kwiaty i wraz z księⁿdzem uczestniczymy w procesji ... i odmawiamy modlitwe ... (Mko); to jes Wszystkich Świeⁿtyh albo obecnie w tradycji świeckiej Świeⁿto Zmarłych ... [...] Świeⁿto Zmarłych to jez na drugi dzień ... [...] Wszystkich Świeⁿtych pierwszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ...

(StKo); dzień drugiego listopada to jes
Dzień tak zwany Zaduszny ... jest to
także święto ... święto kościelne ... to
znaczy nie potrzeba być na mszy ale
dobrze wtedy iż na cmentarz pomodlić
się za zmarłych bo tag naprawdę to to
jest prawdziwe święto zmarłych ... bo
ten pierwszy dzień to jez dzień Wszyst-
kich Świętyh a ten drugi dzień to jes
Święto Zmarłych ... (SzD); pierwszego
listopada to przypada Święto Zmar-
łych ... i przygotowania do tego święta
wyglodajom w ten sposób że porzod-
kujemy groby najbliższych a w tym dniu
zanosimy kwiaty ... zapalamy znicze
i odbywa się msza święta na cmenta-
rzu przy grobach ... (Gno); zob. **Wszyst-
kich Świętych**.

świętojanka – 'krzew z rodziny agresto-
watyh – tu: porzeczka zwyczajna (*Ri-
bes rubrum*) o czerwonych, kwaśnych
owocach': *świętojanki to po naszymu
po poznańsku to som porzeczki ...*
(Mwo); *świętojanki to inaczej po-
rzeczki ... tak ... bo one właśnie już
dojrzały na Świętego Jana ...* (StKo);
*świętojanki to kiedyż na porzeczki
mówiono świętojanki ...* (Gno).

świętować – 'czcić dzień świąteczny
przez wypełnienie obowiązków reli-
gijnych lub/i uczestniczenie w zaba-
wie, uroczystym poczęstunku itp.':
*świętujemy tak zwanego sylwestra ...
czyli pożegnanie starego roku powi-
tanie nowego roku ... co wiadze się
przede wszystkim z hucznymi zaba-
wami ...* (StKo); *no z trzydziestego
pierwszego grudnia na pierwszego
stycznia świętujemy Nowy Rok ... [...]
"oj tak ... jak właśnie w sylwestra ...
w nocy ... jak wszyscy tam świętowali
albo poszli już spać to młodzi zazwy-
czaj chłopacy la... biegali po wsi ...*

*latali ... i wyciogali bramy ... uliczki ...
furtki ... i ... no czeo gdzieś tam
w pole wynosili wyrzucali ... no i na
drugi dzień rano trzeba było szukać
swojej uliczki i stawiać od nowa ...*
(Gśl); *jajka na Wielkanoc się je ... no
i się świętuje ...* (Lub).

Święty Andrzej – 'jeden z apostołów,
brat św. Piotra; został ukrzyżowany
na krzyżu w kształcie litery X; patron
małżeństw, podróżujących, rybaków,
rycerzy, wozowodów, rzeźników;
orędownik zakochanych i starających
się o potomstwo': *Andrzeju Andrzeju
dziwczot dobrodzieju najmn... dobroć
swojom okaż najmilszego pokaż ...*
(StKo); zob. **andrzejki**.

Święty Jan – 'Jan Chrzciciel, który
święcił ludzi wodą; wspomnienie
Jana Chrzciciela przypada 24 czerwca;
według tradycji ludowej od tego dnia
można kąpać się w rzekach i jezio-
rach; Świętym Janem nazywana jest
także noc z 23 na 24 czerwca': *jak
tradycja głosi ... woda przekwitła
i wtedy się można kompać ... bo przed
tym Świętym Janem można nabydź
na ... na ciele różnych dolegliwości ...*
(Mwo); *bo wierzone wtedy że woda jes
poświęcona ... bo Święty Jan właśnie
chrcił w rzece swoich tam parafian ...
ludzie ... nawed ochrcił tam Pana
Jezusa ... i dlatego wierzone że ta woda
jes poświęcona i dlatego po Świętym
Janie można było się kompać ...* (Mwo);
*na Świętego Jana można zbierać
jagody ...* (Mko); *noc kupały to jes
tradycja świętojańska czyli to jest ...
powitanie lata ... w nocy ... w czerw-
cowom noc Świętego Jana gdzie to
właśnie witano już lato ... noc święto-
jańska to jez najdłuższa noc w cio'gu
roku ... [...]
noc kupały u naz jes*

znana ... (StKo); *tako^m tradycjo^m było że Świeⁿty Jan tamtej nocy jak gdyby te wody świeⁿcił i nie można było się ko^mpać żeby nie dostać żadnych chorób ... tak ... chorób i wrzodów czy jakiś tam wyprysków na ciele ... to przed Świeⁿym Janem nie ... nie wolno było wówczas wchodzić do wody ... sie ko^mpać ... (StKo); *świeⁿtojanki to inaczey porzeczeki ... tak ... bo one właśnie już dojrzewały na Świeⁿtego Jana ... (StKo); Świeⁿty Jan wodę ochrzcił ... (WlSk); *po Świeⁿym Janie dojrzewajo^m jagody i można zbierać też jagódki ... (WlSk); kwiat paproci zakwita raz w noc Świeⁿtego Jana ... (WlSk); *zawsze mówiono że po Świeⁿym Janie woda w rzekach jest ... woda w rzekach ... w jeziorach jest wystarczajoⁿco ciepła że można się już w niej ko^mpać ... (Gno); *od Świeⁿtego Jana w lasach można zbierać jagody bo wtedy już dojrzewajo^m jagody i w lasach jez ich pełno ... (Gno); *zob. noc kupały, noc świeⁿtojańska.******

Świeⁿty Józef – ‘opiekun Pana Jezusa, którego wspomnienie przypada 19 marca; św. Józef jest m.in. patronem małżeństw, dlatego w dniu jego wspomnienia odbywały się zaślubiny i wesela, nawet jeśli wypadal on w okresie Wielkiego Postu’: *w Wielki Post tak zawsze było że milkno^m jakieś takie huczne zabawy ... dawniej było tak że nikt w czasie Wielkiego Postu nie zawierał zwioⁿzku małżeńskiego czyli nie było wesel w tym czasie ... tylko i wyloⁿcznie właśnie w tym pozostałym czasie ... chociaż w Wielki Pozd jest taki czas kiedy ... jeden dzień ... to jezd na Świeⁿtego Józefa czyli dziewiętnastego marca ... jak gdyby to był dzień w którym zawierano małżeństwa ... zwioⁿzki małżeńskie ... były wesela ... ponieważ to jes dzień Świeⁿtego Józefa*

a Świeⁿty Józef jes patronem rodziny w zwioⁿzku z tym to był dzień w którym dopuszczane były wesela i świeⁿta ... (SzD).

Świeⁿty Mikołaj – 1. ‘biskup Mikołaj z Miry, który wslawił się jako osoba pomagająca biednym i potrzebującym; jego wspomnienie przypada 6 grudnia, kiedy to dzieci otrzymują w nocy słodycze i drobne zabawki: szóstego grudnia przychodzi Świeⁿty Mikołaj ... buty dzieci czyszczo^m wieczorem ... kłado^m je zwykle na parapied okna ... najczeⁿściej dzieje się tag u nas w domu ... wtedy Świeⁿty Mikołaj przychodzi w nocy i grzecznym dzieciom daje prezenty ... so^m to różnego rodzaju prezenty ... najczeⁿściej so^m to słodycze ... (Mko); *na szóstego grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświęⁿcony świeⁿtemu biskupowi ... to był ... Świeⁿtemu Mikołajowi ... [...] obdarowywał ubogich ludzi ... no i na te pamioⁿtke to przede wszystkim rodzice dzieci obdarowujo^m... słodyczami z reguły ... nie pł... upominki so^m składane w nocy bo właśnie biskup ... [...] chodził noco^m po ...po ... po mieście tak żeby nie był widoczny i obdarowywał ludzi wiⁿdz na te pamioⁿtke buty przede wszystkim muszo^m być przygotowane przez dzieciaki ... świeżo wypastowane ... wyczyszczone żeby nie jakieś brudne ... postawione gdzieś w mieszkaniu no i wtedy jag już wszyscy śpio^m ten Świeⁿty Mikołaj ... z reguły któryś z rodziców ... no wkłada w te buty te upominki ... jag rano już się wstaje no to wtedy ... o! ... zagloⁿda się w buty albo w skarpety też ... w skarpety też bo jest tradycja ... tradycja również skarpetek wieⁿc tam jakieś przede wszystkim słodycze ... słodycze ... (StKo); *greczne dzieci mogo^m liczydź na**





Strój Świętego Mikołaja biskupa w jednym z gnieźnieńskich przedszkoli (fot. P. Kobus)

prezent szóstego grudnia od Świętego Mikołaja ... a niegrzeczne nie dostan^o nic ... ale dzieciom przynosi prze-
ważnie słodczyce ... (WlSk); szóstego
grudnia prezenty przynosi Święty
Mikołaj ... i w tym dniu rano otrzy-
muje się upominki ... buty stawia się
w przedpokoju ... oczywiście muszo^m
być bardzo ładnie wyczyszczone i Mi-
kołaj wkłada w nie prezenty ... so^m to
przeważnie słodczyce ... (Gno); zob. **Mi-
kołaj**; 2. osoba, która przynosi prezenty
24 grudnia z okazji świąt Bożego Na-
rodzenia; Święty Mikołaj to nazwa ko-
mercyjna wielkopolskiego Gwiazdora,
który tradycyjnie był ubrany w kozuch,
wysokie buty, pas ze sznurka lub słomy,
miał worek z upominkami i rekwizyt do

bicia niegrzecznych dzieci; zasadniczo
budził grozę, która z czasem została
zastąpiona dobrotliwością właściwą
Świętemu Mikołajowi znanemu dzie-
ciom z innych regionów Polski: *na
Boże Narodzenie prezenty przynosi
Świeⁿty Mikołaj ... wygloⁿd Świętego
Mikołaja to długa biała broda ... czer-
wony płaszcz ... i pomagajo^m mu elfy ...
(Mwo); po prostu pod choinko^m so^m ...
so^m prezenty ... ale mówi się małym
dzieciom mówi się że ... że Święty
Mikołaj że że Gwiazdor ... różnie ludzie
sobie tam mówio^m że na pewno wtedy
kiedy nikogo nie ma w domu ... po kry-
jomu żeby go nigd nie widział ... bo nie
życzy sobie Mikołaj Gwiazdor ... tak ...
(Mko); w naszych tu wielkopolskich
stronach to się mówiło na niego Gwiaz-
dor ... nazywa się różnie ... mówio^m
Świeⁿty Mikołaj ... mówio^m ... mówio^m
też że upominki so^m pod choinko^m
prezenty położone ... nie przychodzi ...
(StKo); przychodzi specjalny pan a na-
zywa się Święty Mikołaj ... przynosi
dzieciom prezenty ale tylko tym co
so^m grzeczne ... a niegrzeczne dzieci
dostajo^m pasa ... (WlSk); prezenty na
Boże Narodzenie przynosi Święty
Mikołaj ... do pomocy ma elfy ... a jakie
prezenty przynosi? ... przynosi prze-
ważnie wymarzo... przynosi słodczyce
oraz wymarzone prezenty dzieci ... to
so^m samochodziki ... lalki ... zależy co
kto sobie wymarzył ... i Święty Mikołaj
jez ubrany w taki czerwony płaszcz ...
buty takie ciepłe ... czerwono^m czapkę
z pomponem ma na głowie i bardzo
długo^m siwo^m brode ... i wo^sy ...
a z niegrzecznyimi dziećmi co robi? ...
niegrzecznyim dzieciom daje różgi ...
i prosi żeby się poprawiły na nastę^mpnie
świeⁿta ... (Gno); zob. **Dziadeg Mróz,
Gwiazdor.***

Świe^{ty} Roch – ‘święty chroniący od zarazy; jego wspomnienie przypada 16 sierpnia, gdy groch jest gotowy do zbiorów, stąd znane przysłowie podkreślające ten fakt’: *na Roch to sie młóci groch ...* (StKo).

Świe^{ty} Szczepan – ‘pierwszy męczennik za wiarę, który zginął od ukamienowania; jego wspomnienie przypada 26 grudnia; dziś prawie zanikła tradycja polegająca na rzucaniu grochem z chóru podczas mszy świętej, co miało przypominać męczeńską śmierć św. Szczepana’: *a jeszcze u nas w kościele było jak ... drugie świe^{to} ... Gwizdki ... nie ... to tag u nas w kościele było że to Szczepana jest ... nie ... to zawsze groch ... nie ... ten ... ten to jak tam sie na tym ... do góry na ... co ten ... organista gra ... nie ... tam na ten ... to z... na ... gdzie organista to tam poszli chłopcy i tam gdzie tyse głowy tam to rzucali tym grochym tak po ... po ... po tym ... po tych głowach ... to jeszcze za kie^{ca} Figasa tego ale jak ten już przyszed już tag nie było ...* (SzD).

Świe^{ty} Walenty – ‘patron zakochanych, którego wspomnienie przypada 14 lutego; w dniu św. Walentego zalecano wstrzymać się od niektórych prac domowych pod groźbą sprowadzenia choroby; współcześnie święto uległo komercjalizacji i zostało sprowadzone (wzorem kultury zachodniej) wyłącznie do święta zakochanych, dawniej zupełnie nieznanego w Wielkopolsce’: *było kiedyś takie przysłowie ... we Walentygo ... czternastygo lutygo ... nie wolno szyć ... [...] no bo mówio^m że sie ... od staryh ludzi my wiemy ... nie ... młodzi tego nie przeszczegają^m ... bo mówio^m że to bóstwo że*

tego ... że sie nie szyje ... i sie nie pierze ... najwie^{cy} sie nie szyje ... bo że choroba przychodzi ... [...] to przyszło ... tyn Walenty to przyszed dzieś tam ... o ... z Zachodu ... dużo rzeczy przyszło od zachodu ... a ludzie teraz ... no ... (Mko).

Świe^{ty} Wojciech – Wojciech Sławnikowic, pochodzący z Czech męczennik za wiarę, który zginął z ręki Prusów – jego ciało wykupił Bolesław Chrobry, placąc złotem; co roku w pierwszy weekend po imieninach Wojciecha w Gnieźnie odbywają się uroczystości ku czci św. Wojciecha, połączone z odpustem i procesją z relikwiami świętego’: *znane so^m ... z Modliszewa ... z Modliszewem zwio^{zane} so^m dwie legendy ... oto jedna z nich: działo sie to dawno temu za króla Władysława Łokietka ... na Świe^{tego} Wojciecha zdo^{zały} ... zdo^{zali} kupcy do Gniezna ... w naszym lasach w Modliszewie grasował zbój Maciej który łupił kupców i ... ale puszczał ich wolno ... kupcy przyjechali do Gniezna i zgłosili to staroście ... starosta wysłał rycerzy do lasów królewskich w Modliszewie ... uje^{to} zbója Macieja ...* (Mwo).

świnia – ‘trzoda chlewna będąca kiedyś podstawą żywienia i utrzymania rodziny gospodarskiej’: *wierzono że niektórzy ludzie jak to sie mówiło majo^m zły urok ... że jeżeli ktoś wszedł na przykład do obory czy do chlewni jak były świnie a miał jakieś tam ... nawed nie wiedział o tym że ma jakieś tam zły urok ... to jak wyszedł z tyj obory to albo zwierze^{ta} zdychały albo sie gryzły ... było jakieś ... był jakiś problem ze zwierze^{ta}mi ...* (Mwo); *kto ma świnie ten nie zginie ... no ... to jez racja ...* (StKo); *niektóre sprawy*

były prawdziwe ... bo naprawdę ... ja tutaj mieszkam świnie miaam ... jednego razu miaam tegó i taki człowiek weszed i tutaj ... ze znajomych ... nie beⁿde gadać kto ... i tego ... ale to prawda ... no tak świnie w koryta robiły ... kichały ... sikały ... wszystko ... źredź nie chciały ... kwiczały ... [...] to oż po murze sie skrabały ... żarcia zostawało^e ... [...] to prawda ... to sama na swoi... i zaż Józia jeszcze była taka nieboszczyca ... ta ... ta w szkole ... i mówie: pani ... co mi sie zrobiło ze świniami ... [...] to wzięła i zaż poszła do tego chływa i tak^m gałoⁿż tam złapała tam troche słomy i tej i tam żegnała ... żegnała ... nie wiem co ona tam żegnała ... jakieś czary tam mi robiła ... i prawda ... zaż za pare dni świnia zaczęła żryć ... (SzD); po zachodzie słońca nie można było nic sprzedawać ... [...] nidz nig nie sprzedał ... ani świni ani krowy ani to ... to już tego ni ma ... [...] a jeżeli coś sprzedał to nie mógł odprowadzać ... bo odprowadził szczeⁿście ... [...] no ... mój brad^o odprowadził ... (SzD); człowiek prowadzi po zachodzie słońca tam albo chociażby w dzień to nie tak zez chływa bo szczyⁿście odbirze ... tak było^e ... miałam z koniami tak ... a późni z krowo^m ... a świnie tyż tag miałam ... jag nie byłam na gospodarce ... nie ... miałam swoje ... koników (?) dwa i tam moⁿż prowadził jednygó człowieka ... tam miały może po czterdziści kilo ... zżarły wszystko ... a jak ten człowieg "odszed świnie miały w korycie żarcie ... po... żarcie mogło w korycie cały dzień być ... półowa została kwiczały ... no do ... może tak do centnara ... szejśdzisio^t kilo ... (SzD); a to so^m kolorowe dla zwierzoⁿt ... opłatki so^m ... i dostajo^m je krowy ... bydło ... bo świnie nie ... bydło ... no ... bydź

może konie tyż ... nie wim dokładnie ale bydło wim na pewno ... (Lub); zob. **świniak, świnka**.

świniak – 'świnia przeznaczona do uboju': no świniak był zawsze zabicie (!) no bo ... to już tak tradycyjnie ... ale tag no to w ogóle było św... skromnie na wsi ... no ... no nie było naprawdę ... (GŚl); zob. **świnia, świnka**.

świnka [śvinka] – 'zdr. od: świnia': również zwierzeⁿta dostajo^m opłatek ... opłateg jes koloru różowego i na przykład dla ... ten różowy ... dla świnek ... (Mko); zwierzeⁿto^m daje sie opłatek ... zwierzeⁿta które mieszkajo^m w zagrodzie gospodarskiej ... świnki ... opłatek dla zwierzoⁿd jes taki sam jak dla ludzi tylko jes koloru niebieskiego ... (Mwo); no takie uroki rzucajo^m że ... wejrzo^m na to zwierze przede wszystkim na świnkę i ... i to zwierze pochorowuje sie i albo nie rośnie albo sie choruje i czasami nawet zdycha ... (StKo); szynki ... dawniej była taka tradycja że ludzie na wsi bili świnki bo musiało być wszystko swoje ... świeże ... weⁿdzone ... szynki były dawniej pieczone ... czy gotowane czy pieczone w piecach chlebowych ... taka szynka musiała być ... (StKo); takim zwyczajem gospodarskim to było to że jak któż obcy przyszed do gospodarstwa to nie można go było wpuścić do chlewa ... tak ... żeby spojżał na trzode bo żeby tam nie rzucił jakiegoż uroku żeby świnki sie nie pochorowały ... nie pozdychały ... (StKo); gospodarz po to siedział dłużej żeby mieć gospodarstwo w dobrym stylu ... na przykład żeby krowa nie zdechła ... czy świnki nie zdechły ... (WlSk); zob. **świnia, świniak**.

świoⁿtek – ‘rzeźba wyobrażająca osobę świętą, Pana Jezusa lub Matkę Boską; często świątki umieszczane są na rozstaju dróg, za ogrodzeniem, na postumencie lub w kapliczce; świątki stanowiły ważne miejsca we wsi: przy nich odbywały się nabożeństwa (zwłaszcza majowe), żegnało się zmarłego, do dziś w niektórych wsiach odbywa się tutaj święcenie pokarmów na Wielkanoc’: *chodzi o figurki ... tak ... no ... so^m*

*świoⁿtki ... takie tak ... ale u nas ... u naz raczej jest figura Matki Boskiej albo ... albo Serca Jezusowego tu na przykład chyba w Goślinowie tam gdzieś ... ale tutaj tu najbliżej w naszym rejonie to raczej Matki Boskiej ... [...] no to świoⁿtki ... tag ludzie nazywajo^m ... (Mko); rzeźby przedstawiajoⁿce świoⁿtyh umieszczone w kapliczkah nazywajo^m sie świoⁿtki albo figurki ... (Gno); zob. **figura, figurka, kapliczka.***

T

tabernakulum – ‘umieszczony w nawie głównej rodzaj skrzynki zamykanej na klucz i bogato zdobionej, w której przechowywany jest Najświętszy Sakrament; tu w znaczeniu: monstrancja’: *na Boże Ciało ubieramy ołtarze ... wko-
pujemy brzoźki ... bukiety kwiatów ...
idzie procesja z ksieⁿdzem ... wszy-
scy ... dziewczynki sypio^m kwiatki ...
jes bardzo uroczyste świeⁿto ... [...]*
*ksioⁿdz w czasie procesji niesie taber-
nakulum ... (Mwo).*

taniec – ‘poruszanie się w rytm muzyki w określony sposób, pojedynczo lub w parach’: *przede wszystkim
tańce ludowe ... oberki ... mazurki ...
poleczki ... o ... poleczki były bardzo
popularne ... wszystkie takie ludowe
tańce ... oberki to już mówiłam ...
tak ... kujawiacki ... tak że tutaj takie
z ościennych właśnie ... z ościennych
tutaj powiatów ... województw ... [...]*
*bo wiadomo ludzie migrujo^m i wymie-
niają^m mieⁿdzy sobo^m doświadczenia
wieⁿc po prostu takie tańce na tych
zabawach tańczono ... poza tym każdy
tańczył tag jak potrafił ... byle był ...
chodziło o to żeby się wszyscy dobrze
bawili byle byłoby wesoło ... (StKo).*

tatarak – ‘bylina porastająca brzegi jezior, mokradła, rowy – tatarak zwyczajny (*Acorus calamus*); w obyczajowości ludowej wykorzystywany do dekorowania domów, ołtarzy, ścieżek podczas uroczystości kościelnych, np. Zielonych Świątek, Bożego Ciała; także znany jako surowiec kosme-

tyczny’: *tak ... przyozdabiali domy ...
przyozdabiali właśnie tatarakiem ...
(Mko); kiedyś w Zielone Świoⁿtki
rozzrucano tatarak ... drzewka takie
małe brzozowe się ... wbijano w zie-
mie ... teraz to wszystko zanikło ... już
nikt tego nie robi ... po prostu idzie
się do kościoła i to wszystko ... (Mko);
i jeszcze tradycjo^m u nas jes że się na
ulicy ... nad stawami szuka tataraku ...
u nas to się nazywa łabuzie ... i tym się
właśnie też wyklada drogi i piaskiem
można gdzieś też tam wyrzucić przy
tym ołtarzu tak że bardzo to deko...
i figury przyozdabia na ten okres
szczególnie Bożego Ciała ... (StKo);
przy ołtarzu [na Boże Ciało] stawia
się świeże ... młodo rozpuszczone (!)
brzozy no i też te łabuzie czyli ten ta-
tarak się też tam kładzie ... (StKo); Zie-
lone Świoⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Du-
cha Świeⁿtego ... [...] w naszym domu
obchodzi się to w ten sposób że ...
gaimy płoty brzoźkami świeżymi ... wy-
kładamy na podwórku ... wysypujemy
żółtym piaskiem ścieżki ... układamy
tatarak czyli łabuzie a po przyjsciu
z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia...
takie samo śniadanie jak w świeⁿto
wielkanocne ... (StKo); tata nasz bardzo
też hołdował tym tradycjom bo ... to
jes przede wszystkim świeⁿtowanie to
była tradycja niemiecka ... głównie ...
pod wzgleⁿdem ludowym ... że Niemcy
tag ozdabiali te domy i my właśnie ...
aha ... jeszcze w oknach się zatykało
właśnie brzozy czy ten tatarak ... na
zielono ... i dlatego Zielone Świoⁿtki
bo dużo zieleni było ... (StKo); domy*

z okazji tego święta [Zielonych Świątek] przyozdabiano gałozkami brzozy i ... jak to kiedyś nazywano ... łabuziami ... łabuzia inaczej to jest tatarak ... (Łab); w Zielone Świątki przyozdabia się dom brzoź... gałozkami brzoźk... brzeziny ... i tatarakiem ... (WISk); zob. **łabuzie**.

teściówka – ‘matka męża lub żony; teściowa’: *nie pamiętam ... ale babcia opowiadała ... dużo jeszcze teściówka opowiadała ... nie ... ona jeszcze żyje ma dziewięćdziesięć lat ...* (Mwo).

teściu – ‘ojciec męża lub żony; teść’: *na majówkę też nieraz ... bo mój teściu nawed umiał ładnie grać na skrzypkach ... ale tu to mł... młodzi ludzie na łonce się spotkali ... dziadek wziął skrzypki mytu-mytu i poskakali se gozdzine dwie i to było ...* (Mwo).

łusty czwartek – ‘ostatni czwartek przed Wielkim Postem; charakterystyczne w tym dniu jest zjadanie pączków i faworków’: *w łusty czwartek przeważnie każdy mógł jeść do woli tyle tłustego ile chce ... na przykład pończki ... przeważnie pończki się je w łusty czwartek ... bo one są bardzo sycoce ...* (Mwo); *łusty czwartek to czwartek poprzedzający tydzień w którym jest Popielec ...* (Mwo); *łusty czwartek gdzie już się na tłusto zjada ... przede wszystkim fury pończków ...* (StKo); *no czy ja wiem kiedyś nie przywiozywało się wagi do tego ... nie ... czy był łusty czwartek czy nie ... równo była bieda jęg my mówiliśmy ...* (Gśl); *łusty czwartek żeby dlatego tłusty czwartek że jemy wszystko tłuste ... pończki pieczemy i jemy ... no to jest łusty czwartek bo*

po tłustym czwartku ... przychodzi środa i jest Wielki Post ... od środy ... (Lub); *wiadomo że jes to ... są to ostatki ... Popielec ... tłusty czwartek ...* [...] *w łusty czwartek prawidłowo piecze się pończki ...* (WISk); *ostatki ... tak ... to jest tłusty czwartek czyli jedzenie pończków ...* (Mcho); *łusty czwartek też inaczej ... że ... o tydzień wcześniej przed Popielcem zjada się właśnie pończki i wtedy jeszcze są zabawy ...* (Gno); *łusty czwartek to jest ostatni czwartek przed Wielkim Postem i wtedy się je pończki ...* (Gno).

topidź marzanne zob. **topienie marzanny**.

topienie marzanny (topidź marzanne) – ‘obrzędowe topienie płonącej kukły symbolizującej zimę; zwyczaj współcześnie obecny w szkołach’: *tradycja wioźońca się z powitaniem wiosny to jest to topienie kukiel ... to jest taka nasza stara tradycja ...* [...] *na taką kukłę topiono mówi się marzanna a wykonana jest ze słomy ... nadziana na kij i ubrana jeź w ubranko i wtedy jak się idzie z nią przez wioskę to wtedy śpiewano (!) się ... piosenki wiosenne ... wypedzająco to marzanne ...* (Mko); *topienie marzanny ...* [...] *u nas nie ... to ... to znamy z telewizji ... nie ... tam w Poznaniu na przykład w Warcie czy tam w jakimś Jeziorze Kierskim czy tam gdzie to topienie ...* (Gśl); *tutaj to my jakoś tak to nie ale dziećmi to tylko ze szkoły to praktykują ... nie ... to tak ... już koniec tego ... idą nad ... gdzieś tam nad wodę i ... tak ... topią ... bo to tag ubiorą ... nie ... w taką tam chustę ... marzanna ...* (SzD); *tradycja ludowa wioźe się z powitaniem wiosny jedna ... mianowicie topienie ... topienie marzanny ... nie ... takiej*

baby która ... która je na kiju zrobiona i jo^m sie wrzuca do ... do jeziora ... do rzeki ... gdzie sie mieszka ... tak ... ale teraz na ... ci którzy przyrody pilnujo^m to oni tag nie bardzo chco^m żeby wrzucać tako^m marzanne wieⁿc sie marzanne teraz pali ... ta? ... ale topienie marzanny to jes taki zwyczaj ... (Mcho); powitanie wiosny jest zwioⁿzane z topieniem marzanny ... (Gno) (Lub); zob. **palenie marzanny**.

tradycja – ‘zbiór zwyczajów, obrzędów, przekonań kulturowanych od pokoleń w rodzinie, wsi, regionie’: w naszej tradycji dzisiaj wygloⁿda w ten sposób [boże rany] że kto pamieⁿta o tej tradycji jeszcze ... kto wcześniej wstanie ... ma różge ... i pod pierzyny po bosyh nogah uderza ... (Mwo); u naz na wsi jez jeszcze tradycja podtrzymywana że ... ta-ag na przykład w Modliszewie to ksioⁿdz przyjeżdża do dwóch trzech domów ... a wyznaczeni so^m przeważnie ci sami ludzie ... w Szczytnikah na przykład zbierajo^m sie na świetlicy ... no i wiadomo rano i w południe jeszcze jest w kościele ... nie ... i to można z koszyczkiem iść ... (Mwo); procesja ... ubieranie ołtarzu tag jag u naz na wsi ... nie ... cztery ołtarze i każda wioska robiła jeden ołtarz ... ludzie sie zbierali tak dekorowali ... kwiaty ... ja tag jeszcze pamieⁿtam za dziecka ... i ta tradycja jest do dzisiaj u naz utrzymywana że robio^m ... tag jag na wsi ... bo chyba w mieście czegoś takiego nie ma ... (Mwo); przygotowania do wieczery wigilijnej ... wygloⁿda w ten sposób ... biały obrus ... około dwunastu potraw ... siano jako składnik tradycji wigilijnej już zaginął w naszej miejscowości ... pamieⁿtam z opowieści moich dziadków że taka tradycja była ...

(Mwo); jak tradycja głosi ... woda przekwitła i wtedy sie można ko^mpać ... bo przed tym Świeⁿtym Janem można nabyć na ... na ciele różnych dolegliwości ... (Mwo); tradycja wioⁿzoⁿca sie z powitaniem wiosny to jest to topienie kukiel ... to jest taka nasza stara tradycja ... (Mko); baranek z masła ... to była taka tradycja ... (StKo); teraz też tradycja jes taka że w świetlicach wiejskich sie świeⁿci ... (StKo); tradycjo^m w naszej rodzinie przynajmniej to było to że w Wielkanoc zawsze chodziliśmy do jednych dziadków i do drugich dziadków ... były to zjazdy po prostu w rodzinach ... no i ... i ob... ale jak ... jedna taka tradycja była że podczas odwiedzin obdarowywali sie ludzie jajkami gotowanymi ... mogły być ozdobione ... też taka tradycja ... (StKo); dzieci przynoszo^m lampiony a widziałam tego że w niektórych kościołah jes tradycja że dorosli przynoszo^m ze sobo^m świece takie roratnie ... (StKo); do drugiego lutego czyli do świeⁿta Objawienia Pańskiego zwanym (!) Matki Boskiej Gromnicznej ... ale różnie ... niektórzy w tradycji majo^m że już na Trzech Króli to jes tradycja bardziej prawosławna rozbierajo^m już po Trzech Królach choinke rozbierajo^m ... ale w naszej rodzinie jest przeważnie do drugiego lutego ... (StKo); jeszcze stroig jakiś świoⁿteczny kładziemy ... no i ... naczynia ... no i potem potrawy sie przynosi te tradycyjne które po prostu w naszej tradycji w rodzinie sie zakorzeniły ... (StKo); no różnie to jest z tymi tradycjami ... no ... powiem ... powiem jag jes w naszej tradycji jest ponieważ my akurat tak preferujemy ... (StKo); to sie nazywajo^m koleⁿdnicy ... u nas była przez jakiz okres czasu taka tradycja ... tak ... młodzi ludzie ... dzieciaki

szkolne ... przebierali się i przychodzili ... zaśpiewali koleⁿde ... nieraz zagrali jako^mś scenkę wesoło^m z Bożego Narodzenia ... i ta tradycja to jest po Bożym Narodzeniu ... czyli po drugim świę^{ci}cie Bożego Narodzenia ... w czasie kiedy jeszcze były w szkole ferie święⁿteczne to wtedy właśnie młodzież chodziła ... no to za to tam obdarowywałam jakimiś drobnymi pienio^zkami słodyczami cukierkami ... i w ten sposób żeśmy im podzieⁿkowali właśnie za kultywowanie tych tradycji ... tych koleⁿdników ... (StKo); na szósteo grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświęⁿcony święⁿtemu biskupowi ... to był ... Święⁿtemu Mikołajowi ... [...] ten Święⁿty Mikołaj ... z reguły któryś z rodziców ... no wkłada w te buty te upominki ... jaż rano już się wstaje no to wtedy ... o! ... zagłoⁿda się w buty albo w skarpety też ... w skarpety też bo jest tradycja ... tradycja również skarpetek wieⁿc tam jakieś przede wszystkim słodycze ... słodycze ... (StKo); święⁿtujemy tak zwanego sylwestra ... czyli pożegnanie starego roku powitanie nowego roku ... [...] tradycjo^m jest przede wszystkim tak zwany ... tradycja sztucznych ogni ... bo przyszedł Nowy Rok i wszyscy się raduj^m pokazujo^m że ... że jednak ten Nowy Rok ... (StKo); no ... jeszcze z Nowym Rokiem no to nie wiem ... a może śpiewanie wspólne koleⁿd ... tak ... była też tradycja zbierania się i śpiewania koleⁿd zarówno w domach rodzinnych ... jaż również i w kościołach ... no i odwiedziny u rodziny składanie sobie życzeń ... (StKo); szósteo stycznia to jest święⁿto Objawienia Pańskiego ... [...] zwane tradycjo^m Trzech Króli ... dlatego że wtedy do stajenki betlejemekiej

przybyli Trzej Królowie ze Wschodu ... no i na te pamioⁿtke jest to takie święⁿto ... współcześnie w kościele się obchodzi ... i nawet do tradycji doszło to u nas tutaj na wsi nie ma tego zwyczaju natomiast w Gnieźnie jest taki zwyczaj że jest ten Orszak Trzech Króli którzy przybywali do stajenki ... so^m scenki uliczne z narodzenia Chrystusa ... no i ... i taka tradycja właśnie się zakorzeniła ... [...] Trzech Króli to się chodzi ... świę^{ci}ci się kadziło i mirre i to kadziło ... to kadziło w jakimż naczyniu (!) podpala się i ... u nas jest w rodzinie taka tradycja że obchodzi się wszystkie izby i okadza się je żeby to od... jak gdyby nieszczeⁿścia jakieś choroby oddalić ... (StKo); my przechowujemy w ten sposób że ten bukiet zasuszamy i za obrazem ... w pokoju ... zawsze u nas była tradycja ... mieliśmy ... jak były te dawniej łóżka takie małżeńskie ... rodzice mieli ... to zawsze za tym obrazem ... przy tym obrazie te wioⁿzanki i te wianki się wieszało ... (StKo); zabawa jest znana później jak so^m dożynki ... ale na rozpoczę^{ci}cie żniw to nie słyszałam ... i u nas w naszych stronach nie było takiej tradycji ... (StKo); po dożynkach ... tag jaż u nas tutaj była tradycja w naszym rejonie one bardzo długi czas praktycznie aż do Bożego Narodzenia czy do ... do ... może do Wszystkich Święⁿtych ... przeby... pozostawały w kościele ... stały ... a później podejrzewam że były palone te wieńce ... (StKo); no nie wiem jeszcze jakie tradycje były na wsi ... takie... (StKo); no to jest właśnie święⁿto Bożego Ciała czyli Najświęⁿtszego Ciała i Krwi Pańskiej ... i tradycjo^m to jest że wychodzi się ... przede wszystkim to jest święⁿto w naszych tu stronach bardziej religijne niż ludowe ... i w tym

dniu właśnie wychodzi się z Najświęt-
szym Sakramentem idzie się przez
wieś ... przy ... drogami ulicami idzie
się ... w mieście też się odbywają^m ale
ja mówię tutaj o naszej miejscowości ...
zawsze się szło przez cało^m wieś ...
tradycjo^m było to że ludzie przy swoich
domach przygotowywali tak zwane
ołtarze ... [...] u nas jest taka tradycja
któro^m [...] szczególnie te osoby które
coś tam niosą^m no to ubierają^m się
przeważnie biała bluzka czarna
spódniczka ... no i jeszcze tradycjo^m
jest że wzdłuż szpaleru tego procesyj-
nego idą^m mężczyźni i kobiety które
niosą^m świece zapalone ... droga jest
przygotowana ... jeź umajona brzo-
zami ... choro^ogiewkami ... proporczy-
kami ... i ... i jeszcze tradycjo^m u nas jest
że się na ulicy ... nad stawami szuka
tataraku ... u nas to się nazywa
fabuzie ... i tym się właśnie też wykłada
drogi i piaskiem można gdzieś też tam
wyrzucić przy tym ołtarzu tak że bardzo
to deko... i figury przyozdabia na ten
okres szczególnie Bożego Ciała ...
(StKo); no w tradycji właśnie jest to że
jak so^m te brzozy wzdłuż trasy gdzie
idzie procesja to każdy odłamuje mały
kawałek ... przynosi do domu i te
właśnie gałozki wkłada się za obraz
w pokoju tam gdzie ... gdzie się
przebywa ... (StKo); tata nasz bardzo
też hołdował tym [zielonoświątkowym]
tradycjom bo ... to jest przede wszystkim
świętowanie to była tradycja niemie-
cka ... głównie ... pod wzglę^odem
ludowym ... że Niemcy tag ozdabiali te
domy i my właśnie ... aha ... jeszcze
w oknach się zatykało właśnie brzozy
czy ten tatarak ... na zielono ...
i dlatego Zielone Świo^otki bo dużo
zieleni było ... (StKo); w naszej tradycji
tutaj w naszych miejscowościach ogni nie
palono ... (StKo); wiem że była taka

tradycja ... że już ... już było ciepło na
dworze rolnicy wychodzili z domów
po ... po mszy świę^otej po ... po
sumie ... i szli w pole patrzeć jak tam
to już zaczyna wszystko rosno^oć ...
chodzili spotykali się rozmawiali ze
sobo^m ... takie rzeczy ... bo pamię^otam
jak chodzili po tych polach ... po
miedzach ... po tych graniczkach ...
i tak się przygło^odali tym co ... temu co
rośnie na polu ... (StKo); tako^m tradi-
cjo^m było że Świę^oty Jan tamtej nocy jak
gdyby te wody świę^ocił i nie można
było się ko^mpać żeby nie dostać
żadnych chorób ... tak ... chorób
i wrzodów czy jakiś tam wyprysków na
ciele ... to przed Świę^otym Janem nie ...
nie wolno było wówczas wchodzić do
wody ... się ko^mpać ... [...] dziewczę^ota
w te noc puszczały ... miały wianki na
głowie ... później te wianki ze świecz-
kami puszczały na wodę i której wianek
nie zatonoł no to wychodziła za mo^oż
dziewczyna ... albo była też taka
tradycja że chłopaki skakali do tej ... do
tej wody i ... i której wianek wyłowił to
ta be^odzie jego dziewczyna ... (StKo);
wtedy już się pojawiały w lesie jagody
i tradycjo^m było to że gospodynie
wiejskie z dziećmi chodziły już do
lasu i te jagody zbierały ... no to była
taka tradycja właśnie że koniecznie
trzeba było tych jagód nabierać ...
wówczas było bardzo dużo jagód ... tak
że jagód dzban jag najbardziej bo
wtedy był wysyp tych jagód ... (StKo); no
to były andrzejki ... i ... i katarzynki
dwudziestego pio^otego listopada ...
a andrzejki so^m ... trzydziestego
listopada ... to przede wszystkim jest
tradycja dla dziewczo^od i chłopców ...
(StKo); w tradycji się mówi że ... że to
była osika ... topola osikowa czy
osika ... a ... a w ... dzisiaj to jest ...
a w dzisiejszych czasach to jest takie

drzewko które sie nazywa judaszowiec ... kwitnie na różowo ... ale myśle że na nim ... czy na fioletowo ... ale myśle że na nim to sie Judaż nie powiesił ... (Gśl); u naz na przykład jes taka tradycja że pierwszego stycznia ... już potem w pierwszy dzień Nowego Roku słuchamy koncertu z Wiednia noworocznego i ... jak żeśmy mieli bryczke i ... i ... no bryczke to mamy tylko konia do bryczki ... to żeśmy wyjeżdżali zawsze na tako^m noworoczno^m przejażdżke i czasami było tak że było tak dużo śniegu że konie szły po pas w tym śniegu ... bo było to niezmiernie takie przyjemne i ... to już tag nam zostało ... teraz już nie mamy konia bo ... Kalina ma już dużo lat ... ten ... nasza klacz ... już nie wyjeżdżamy ... ale tak to zawsze wcześniej żeśmy wyjeżdżali ... (SzD); szóstego stycznia przypada świeⁿto Trzech Króli ... [...] to jes świeⁿto kościelne ... wtedy wszyscy katolicy ido^m do kościoła na msze ... i na tej mszy świeⁿczone so^m ... dawniej była świeⁿczone tylko kreda ... i przychodził na... ktoś kto wracał z kościoła do domu ... pisał na drzwiach wejściowych do domu imiona Trzech Króli ... czyli Kacper Melchior i Baltazar i rok ... jak beⁿdziecie wychodziły to zauważyły że na drzwiach wyjściowych ... tych zewneⁿtrznych ... jez u góry napisane ka plus em plus be ... i rok ... czyli w tym roku jak było Trzech Króli żeśmy wrócili z kościoła i podpisaliśmy te drzwi ... kredo^m świeⁿczone^m ... jak gdyby na ... w ... w nadziei że beⁿdzie to nas chronić przed jakimis złymi ... złymi rzeczami ... taka jes po prostu tradycja ... (SzD); post ścisły tag naprawde obowioⁿzuje dwa razy w roku w Środe Popielcowo^m i w Wielki Pioⁿtek ... w Wigilie niestety szkoda bo

tak troche to sie zmienilo poniewaz wtedy też był ścisły post ... ale zmienili to ... biskupi ... hierarchowie Kościoła i ten pozd już nie musi być zachowywany a szkoda bo to była taka pieⁿkna tradycja ... przy cioⁿgłym jedzeniu mieⁿsa raz na jakiś czaz można nie jeżdż ale to już na marginesie ... (SzD); wszystko to co beⁿdziemy jeżdż na śniadanie jest świeⁿczone ... oczywiście nie w całości bo przeciez nigdy nie zjemy wielkiej szynki albo dwóch kilogramów kielbasy ... sześciu jajek czy tam bochenka chleba i masła ... tylko robi sie koszyczek z ... z czeⁿści tego ... czyli kawałek szynki ... kawałek białej kielbasy koniecznie bo biała kielbasa też jest w tradycji ... kilka jajek ... pomarańcze ... masło ... z masła sie robi tak zwanego baranka ... (SzD); my nie mamy w okolicy innych tradycji ... zwyczajów wielkanocnych tylko polewanie sie wodo^m czyli śmigus-dyngus który ... o którym mówio^m ... tu my nie mamy ... nie mamy tyż innych zwyczajów ... tu w okolicy nie mamy innych zwyczajów ... (Mcho); to jeszcze Ci powiem że jag już tutaj rozmawiamy ... jag robimy wywiad ... to jest wieⁿta ... to jes tradycja wieⁿta od Prusaków ... [...] i Gwiazdora i choinke ... przejeśliśmy od Niemców w dziewiętnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... (Mcho); polska tradycja ludowa mówi że [Judasz powiesił się] na osice a bliskowschodnia że na judaszowcu ... (Gno).

tradycynie – ‘zgodnie z tradycją’: Świeⁿta Wielkanocne u mnie w domu przebiegajo^m prawie tak samo jak w każdej wieⁿkszości polskich domów ... tradycynie ... (Mko); tradycynie Świeⁿta Wielkanocne przebiegajo^m

w ciszy ... spokoju ... speⁿdzeniu czasu razem z rodziną ... przeżywaniu świąt w sposób religijny ... (Mko); tradycyjnie ... potrawy [na Boże Narodzenie] to: groch z kapustą ... czyli groch z fasolą ... śledź w sosie ... sos grzybowy ... kluski z makiem ... karp ... zupa owocowa ... (Mko); święconka tradycyjnie myśle że o to chodzi bo ... bo sie wkłada do niej wszystkie te podstawowe produkty które są potem wystawione na stół wielkanocny ... (StKo); no tradycyjnie to przede wszystkim jest drzewko czyli choinka ... u nas tutaj bardzo rozpowszechniona ... ozdoba jest bombkami różne ozdoby i świecidełka ... no różnie ludzie sobie ozdabiali ... teraz jest tradycja przystrajania domów wokół i kominy ... światełkami przystrajają i ludzie przystrajają sobie choinki przed domami ... tak że myśle że o to chyba chodzi ... (StKo); no pierwszy dzień świąt ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... [...] obiad to tradycyjnie rosół z makaronem ... (StKo); na szóste go grudnia to tradycyjnie mikołajki czyli dzień poświęcony świętemu biskupowi ... to był ... Świętemu Mikołajowi ... (StKo); łabuzie to jeszcze tak tradycyjnie u nas w kościele ksiądz stawia ... (SzD); o tych świętach jak sobie przypominam no to były biedne święta ... co tu dużo gadać ... dzisiaj to stoły się uginają ... wszystkiego jeź naprawde dużo ... kiedyż no to było ... wie pani ... no ... no ... no zrobiło ... no świniać był zawsze zabicie (!) no bo ... to już tak tradycyjnie ... ale tag no to w ogóle było świę... skromnie na wsi ... no ... no nie było naprawde ... (Gśl); tradycyjnie powinno być jedno nakrycie zostawione dla przybysza ... na tyn biały obrus położone a pod obrusem sianko ... (WISk); mazurek ...

mazurek się piecze ... to jeś takie cienkie ciasto i na... nalukrowane ... nalukrowane na wierzku różnymi ... przeróżnymi ozdobami wielkanocnymi właśnie miⁿdzy innymi bażkami też ... tak ... barankiem ... bażkami ... takie potrawy ... takie potrawy tradycyjnie się spożywa ... no ... (Mcho).

tradycyjny – ‘przym. od: tradycja’: tradycyjnie^m tak^m potrawo^m i ten barszcz wielkanocny przygotowany na ... rosole i ... gdzie parzy się kielbaske ... (Mko); jeszcze stroig jakiś święteczny kładziemy ... no i ... naczynia ... no i potem potrawy się przynosi te tradycyjne które po prostu w naszej tradycji w rodzinie się zakorzeniły ... (StKo); tradycyjne ... to jest biała kielbasa ... szynka ... jajka ... (Lub); tradycyjne przybranie stołu to jest założenie biały obrus na stół ... pod obrusem sianko i tyle talerzy powinno być położone ile jeś domowników ... jeden talerz wieⁿcej dla gościa ... (WISk); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jeś to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... pi^ote zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... chlebek ... powinny być ... mak ... to znaczy że kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WISk); Popielec jeś to tradycyjne ... msza w kościele i ksiądz nakłada każdemu parafianinowi popiół na głowę ... (WISk).

Triduum (Paschalne) – ‘najważniejsze wydarzenie liturgiczne w Kościele katolickim; skupia się na celebrowaniu męki, śmierci i zmartwychwstania

Chrystusa; rozpoczyna się w Wielki Czwartek, kończy w Niedzielę Wielkanocną: Świeⁿta Wielkanocne rozpoczyna okres Triduum Paschalnego ... jest to Wielki Czwartek ... Wielki Pioⁿteg i Wielka Sobota ... (Mwo); obchody Świoⁿt Wielkanocnych rozpoczynają^m się od Triduum Paschalnego w Kościele katolickim czyli trzech dni poprzedzająⁿcych Świeⁿta Wielkanocne a wieⁿc Wielki Czwartek Wielki Pioⁿtek ... dzień żałoby z powodu śmierci Chrystusa ... Wielka Sobota to już jez jag gdyby ta pascha ... (StKo); wiadomo że Niedziela Palmowa kończy okres Wielkiego Postu ... znaczy ... może nie kończy bo to Triduum jeszcze jest w tym Wielkim Tygodniu ... nie? ... (Gśl); dzień poprzedzająⁿcy zmartwychwstanie Chrystusa przebiega w taki sposób że Triduum Paschalne ... tak ... dni poprzedzająⁿce ... w ostatnim dniu przed zmartwychwstaniem zakrywa się Chrystusa w kościele całunem dlatego że to jest ten moment kiedy wychodzi z grobu ... nie ma go tam ... i dopiero pojawia się ... pojawia się dopiero nastę^mpnego dnia jako ... jako zmartwychwstały ... w taki sposób tradycyjnie przebiegają^m Świeⁿta Wielkanocne w kościele ... (Mcho); Wielkanodz jes poprzedzona Triduum Paschalnym: w czwartek dzień kapłaństwa ... w pioⁿteg jes Droga Krzyżowa ... w sobote jes taki dzień bez mszy a Wielkanoc z rezurekcjo^m zaczynamy świeⁿta ... (Gno).

Triduum Paschalne zob. **Triduum**.

trumna – drewniana skrzynia wykorzystywana do składania osoby zmarłej w grobie, z wiekiem zamykanym na wkręcane klucze, wewnątrz wyścielona białą tkaniną, z poduszką: [wkłada się

do trumny] wszystko to co [zmarły] lubi ... i tag jes do dzisiaj ... lubi ... lubi wypić kładzie się kieliszek ... lubi zapalić to papierosa ... lubił pienioⁿdze to jako^mś pioⁿtke dyche coś ... no ... u naz na wsi tag jest ... jeszcze do tej pory ... nie ... okulary ... chusteczke ... żeby miał to co potrzebuje ... taki spokój ducha ale chyba dla ... bardziej dla nas żywych niż dla niego ... (Mwo); raczej czeba mu [zmarlemu] włożydź jego wszystkie rzeczy osobiste ... (Mwo); [zmarły] do trumny to powinien mieć włożone ksioⁿżeczke ... różaniec ... nie wiem co jeszcze ... (Mko); to co uważa się za stosowne ... powinno się włożyć zmarlemu do trumny to lub co zmarły najbardziej lubił ... czasami po prostu różaniec ... ksioⁿżeczke ... okulary ... w przypadku mojej babci była to też laska ... (Mko); powinno się dać zmarlemu to co lubił ... zaś tam (?) jag nosił okulary to mu się kładzie te okulary do trumny ... jeżeli chodził z lasko^m no to tyż to^m laske mu się daje ... no takie rzeczy ... (Mko); wkłada się do trumny przede wszystkim różaniec ... ksioⁿżeczke ... no a czego nie wolno to nie wiem ... w każdym razie te dwie rzeczy na pewno ... (StKo); nogami do przodu się trumne niesie ... (Lub); no różaniec trzeba włożyć ... ksioⁿżeczke można włożyć ... nie ... ksioⁿżeczki nie ... różaniec ... [...] nie powinno się dużo rzeczy ale niektórzy wkładają^m ... komuś kto palił papierosy papierosy na przykład ... [...] co ktoż lubił ... to czasami wkładają^m później po śmierci tej osoby ... (Lub); zmarłego leżoⁿcego w trumnie wynoszono zawsze nogami do przodu ... (Gno); zmarły w trumnie przede wszystkim powinien mieć buty i można włożydź okulary i ... i takie ... takie przedmioty które używał na co dzień ... (Gno).

trup – ‘człowiek zmarły, nieżyjący; ciało osoby zmarłej’: *no to przedtym mi mama mówiła że pierse ... nie ... jag jes sie cieⁿżarno^m tylko że na poczoⁿtku ... sie nie powinno paczedź na ... na trupa ... że to ... to dziecko ... mówiła moja mama ... bo ja pochodze z takiej rodziny że mam trzecio^m mame ... trzecio^m ... bo pierwsza zmarła po mnie ... po moim poro... urodzeniu ... druga zmarła jag miałam szeź lat ... potem trzeci raz sie ożenił ... tero rog mineł (!) w marcu jak zmarła ... to jez rodzyństwo ... po tych ... ostatnij matce i mówi ... tylko mówi tak: Tadeuż mówi jes po mnie bo nieroz dostanie takie pod oczami ... sine ... nie ... i taki bładz nieroz taki sine dostanie ... mówi ... Tadeuż jes taki ... mówi ... bo ... mówi ... jag ojciecz umar ... mówi ... poszłam ... mówi ... i tak sie wpatrywałam w ojca ... mówi ... jak zmar ... i Tadeuż mówi ... bo byam cieⁿżarno ... i Tadeusz po... to ma po tym ... (Mko); [kobieta ciężarna] *nie powinna ogłoⁿdać trupa ... (Lub); no zasłaniali kiedyż lustra właśnie jak trub leżał w domu ... (Lub); zob. umarły, zmarły, zwłoki.**

Trzech Króli – ‘święto kościelne przypadające 6 stycznia, zwane także świętem Objawienia Pańskiego, obchodzone na pamiątkę przybycia do nowonarodzonego Jezusa trzech mędrców z wschodu (zwanych także królami), którzy złożyli mu pokłon i dary: mirrę, kadzidło i złoto; w tym dniu wierni przynoszą z kościoła poświęconą krede i kadzidło; kredą piszą na drzwiach inicjały Trzech Króli i datę roczną (KtM+B 2016); interesujące jest, że inicjały kojarzone z imionami Trzech Króli swój źródłosłów mają prawdopodobnie w formułach łacińskich: *Christus*

Multorum Benefactor „Chrystus wielu dobroczyńcą” i/lub *Christus Mansionem Benedicat* „Chrystus mieszkania błogosławi” albo też w przypisanych z łaciny nazwach trzech wydarzeń związanych z tym świętem, czyli: *Baptismus* „chrzest”, *Matrimonium* „wesele”, *Cogito* – nazwa oddająca poznanie, odkrycie Chrystusa przez Trzech Króli; w tym dniu wierni okadzają domy w celu zabezpieczenia ich przed działaniem złych mocy: *święⁿto to jes Trzech Króli ... Kacpra Melchiora i Baltazara ... w tym dniu z kościoła bierze sie krede ... kadzidło ... po powrocie do domu sypie sie na rozgrzany blat pieca lub kuchenki ... przebierańczy z tej okazji ... już nie ma ... ale jak z opowieści mamy i dziadków takowi byli ... (Mwo); jes to święⁿto Trzech Króli czyli gdy sie narodził Pan Jezus w tym dniu Trzech Króli ... Trzy... Trzej Królowie: Kacper ... Melchior i Baltazar przyszli podarowadź mu swoje dary czyli mirre ... kadzidło i złoto ... (Mko); święⁿto Trzech Króli ... którzy przybyli do Betlejem aby oddać cześć Panu Jezusowi ... a po przyściu z kościoła piszemy na drzwiach znaki ... znaki czyli pierwsze imiona tych Trzech Króli czyli Kacper Melchior i Baltazar ... (Mko); szóstego stycznia przypada święⁿto Trzech Króli ... do domu przyno... w zwyczaju do domu przynosiło sie również krede któro^m zaznaczało sie symbol na drzwiach naszego domu ... (Mko); w okresie święⁿtecznym nie ... tylko w Trzech Króli [chodzili przebierańczy] ... tak ... tak tak ... [...] oj śmierć była ... diabeł był ... jakiś ... jakiś dziad ... baba ... tag mówiono ... no tańczyli ... wygłupiali sie ... zbierali jajka ... [...] a to byli koleⁿdnicy ... tak ... (Mko); w Trzech Króli wiadomo ... jest to święⁿto na pamioⁿtke ... tak to rozumiemy ... przy-*

najmniej tak to tłumaczyli ... no i ... i ...
i idzie sie do kościółka i to wszystko ...
i po Trzech Królach rozbiera sie cho-
inki ... (Mko); do drugiego lutego czyli
do świę^{ta} Objawienia Pańskiego zwa-
nym (!) Matki Boskiej Gromnicznej ...
ale różnie ... niektórzy w tradycji majo^m
że już na Trzech Króli to jes tradycja
bardziej prawosławna rozbierajo^m już
po Trzech Królach choinke rozbiera-
jo^m ... ale w naszej rodzinie jest prze-
ważnie do drugiego lutego ... (StKo);
szóstego stycznia to jes świę^{to} Oby-
awienia Pańskiego ... [...] zwane trady-
cjo^m Trzech Króli ... dlatego że wtedy
do stajenki betlejemskiej przybyli Trzej
Królowie ze Wschodu ... no i na te
pamio^{tk}e jes to takie świę^{to} ... współ-
cześnie w kościele sie obchodzi ...
i nawet do tradycji doszło to u nas tutaj
na wsi nie ma tego zwyczaju natomiast
w Gnieźnie jes taki zwyczaj że jes ten
Orszak Trzech Króli którzy przybywali
do stajenki ... so^m scenki uliczne z na-
rodzenia Chrystusa ... no i ... i taka tra-
dycja właśnie sie zakorzeniła ... (StKo);
Trzech Króli to sie chodzi ... świę^{ci}
sie kadzidło i mirre i to kadzidło ...
to kadzidło w jakimż naczyńku (!)
podpala sie i ... u naz jes w rodzinie
taka tradycja że obchodzi sie wszystkie
izby i okadza sie je żeby to od... jak
gdyby nieszczę^{cia} jakieś choroby
oddalić ... [...] bo jes poświę^cone ...
natomiast na drzwiach kiedyś pisali
ka em be czyli ... to ... ludzie mówili
że to imiona tych króli: Kacper Mel-
chior Baltazar ... a teraz: pe em be ...
to z łaciny tylko że teraz zapomniałam
jak to ... co to ... oznacza ... chodzi
o błogosławieństwo ... że nad tym
domem jes błogosławieństwo ... o ...
(StKo); w świę^{to} Trzech Króli u naz nie
ale mówie ... ci koleⁿdnicy to może
w nawioⁿzaniu do tego ale u naz nie ...

w naszej rodzinie tego nie było i tutaj
w wiosce po so^{siedzku} też nie ...
(StKo); szóstego stycznia to świę^{to}
Trzech Króli ... [...] świę^{to} Trzech Króli
no to w zwyczaju było że sie szło do
kościółka i to chodziło o to że do Pana
Jezusa po urodzeniu przyszli Trzej
Królowie którzy składali mu dary ...
i ... do kościoła sie chodziło ... tam
w kościele była świę^{cona} kreda i ka-
dzidło ... i takim zwyczajem było że po
przyjściu ze mszy z kościoła kiedy były
poświę^cone te rzeczy ... w domu oka-
dzało sie wszystkie miejsca ważne ...
to znaczy sie podpa... podpalało sie
to kadzidło i tym dymem chodziło sie
okadzało cały dom ... tam gdzie sie je
gdzie śpi gdzie sie pracuje ... wszystkie
miejsca w domu i w gospodarstwie były
okadzane ... później kredo^m która ...
któro^m sie świę^{ci}ło w kościele ... pisze
sie na drzwiach pierwsze litery imion
Trzech Króli i date ... rok ... rok w któ-
rym to było pisane ... i to taki symbol
że tutaj ... tutaj mieszkajo^m ... żyjo^m
chrześcijanie ... (Gśl); szóstego stycz-
nia przypada świę^{to} Trzech Króli ...
w jeⁿzyku kościelnym nazywane jest
świę^{tem} Objawienia Pańskiego ...
czyli wtedy kiedy jak gdyby Jezus sie
objawia światu poprzez to że przycho-
dzo^m do niego Trzej Królowie ... i Trzej
Królowie przychodzo^m z darami ...
z mirro^m kadzidłem i złotem ... to
so^m te ... te trzy dary ... nie ... (SzD);
szóstego stycznia jes to świę^{to} Trzech
Króli czyli Melchiora Kacpra i Balta-
zara ... w kościele otrzymywano od ...
otrzymywało sie krede i kadzidło i po
skończonej mszy kiedy wracało sie do
domu ... i nadal tak sie praktykuje ...
na drzwiach wejściowych każdego
domu pisze sie inicjały właśnie Trzech
Króli: Kacpra ... Melchiora i Baltazara
i rok który na przykład w danym czasie

mamy ... (Łab); *to jest Trzech Króli ... w ten dzień idzie się do kościoła bo to jest ... święto Trzech Króli: Baltazara ... Melchiora i Kacpra ... i tam się dostaje mirre ... kadzidło i złoto ... mirre i kadzidło się pali w domu a kredo^m sma... wypisuje się imiona Trzech Króli i datę tego roku ... (WISk); szóstego stycznia obchodzi się święto Trzech Króli ... to Jezus na pamiętke jak Trzej Królowie wybrali się w podróż i ... żeby odszukać Pana Jezusa który się narodził ... i to byli Trzej Królowie o imionach: Kacper Melchior i Baltazar ... i oni przyszedli do Pana Jezusa i złożyli mu dary ... mire (!) kadzidło i złoto ... i w tym dniu idzie się do kościoła a po przyjściu z kościoła na drzwiach wejściowych do mieszkania pisze się literki: ka ... em ... be ... i rok ... i to oznacza: Kacper Melchior i Baltazar właśnie ... i pisze się rog na tych drzwiach ... i były też znane obrzędy że przebierano się za Trzech Króli i chodzono właśnie po domach ... (Gno) (Lub); zob. **Objawienie Pańskie, Orszak Trzech Króli.***

Trzej Królowie – ‘osoby przebrane za trzech mędrców ze Wschodu, chodzący po wsi i śpiewający kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału’: *Trzech Króli przede wszystkim ... śmierć chodzi ... Trzech Króli ... trzech ... czterech chodzi ... nieraz wieⁿcej ... (Lub); chodzo^m Trzej Królowie ... turoń chodzi z tako^m gwiazdo^m obracajoⁿco^m się ... no i ... tak chyba wszystko ... [...] chodzo^m po wsi żeby śpiewać koleⁿdy ... żeby odwiedzać ... żeby odwiedzać soⁿsiadów ... dostajo^m za to jakieś tam słodkości ... jakież orzechy ... coś tam dostajo^m i tak sobie chodzo^m ... (Gno); zob. **koleⁿdnik, przebierańcy.***

tulipan – ‘roślina cebulowa z rodziny liliowatych; tulipan (*Tulipa*), dzięki odmianom wcześniej kwitnącym, jest obecnie popularny jako dekoracja wielkanocna’: *przybranie stołu [wielkanocnego] musi być ... żeby było pieⁿknie to wiosennie ... tak żółto-zielono ... tak ... jakieś ... jakieś kwiaty ... jakieś wiadomo żonkile ... jak so^m to już tulipany ... ten dom wygloⁿda odświeⁿtnie ... (Mko).*

turoń [turan] – ‘osoba przebrana za rogatę zwierzę z klapiącą paszczą, chodząca po wsi i śpiewająca kolędy w grupie z innymi przebierańcami w okresie od Bożego Narodzenia do końca karnawału; także rekwizyt przypominający takie zwierzę’: *ja byłam na przykład na zakończenie karnawału w Jarzobkowie koło Gniezna to chodzo^m tam z turoń z niedźwiedziem ... diabły chodzo^m ... twarz mażo^m ... [...] nie wiem jąd na nih mówiono bo ... bo mówie ... to to było ... tak się nazywali ... chodzenie z turoń ... taka grupa ... oni przede wszystkim ... młodzi ludzie ... kawalerowie i panny bo to ... to była domena właśnie młodych ludzi ... żeby się świetnie bawić ... żeby było wesoło ... (StKo); no tam wśród nich jest śmierć z koso^m ... jest diabeł czarny który maże na czarno ... jezd niedźwiedź który jest symbolem spioⁿcego w zimie ... turoń chodził ... koza chodziła też ... no i później ... nie wiem już co ... no takie przede wszystkim ... symbolizujoⁿce zwierzeⁿta tak żeby nikogo nie urazić ... (StKo); miałam okazję doświadczyć tego w tym okresie karnawałowym w chodzenie z tym niedźwiedziem i turoń w okresie karnawału po mieście ... i to jest taki jakiś diabeł albo ktoś tam i ma przygotowane w czymś sadze i tymi*

sadzami maluje twarze ... do czego to służy? ... służy przede wszystkim na znak pieⁿkności ... że niby to brudne ale na znak pieⁿkności i że ktoś jez naznaczony ... no z tego co ja mam wiedze na ten temat ... (StKo); to byli: śmierć ... anioł ... diabeł (!) ... turan i niedźwiedź ... turan nosił przeważnie gwiazde ... anioł był ... miał aureole ... śmierć była ubrana na biało z koso^m ... diabeł był cały czarny i bił paskiem ... i przychodzili śpiewali koleⁿdy ... (WISk); ci przebierańcy nazywajo^m sie wilijorze ... chodzo^m po domach i przynoszo^m szczeⁿście ... bo to chodził: turan ... anioł ... diabeł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedź ... ale ... nie pamieⁿtam reszty ... (WISk); w okresie świoⁿtecznym szczególnie mieⁿdzy świeⁿtami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem chodzili po wsi przebierańcy i to był:

turoń ... to był herod ... śmierć ... i mieli takie rekwizyty jak kosa ... jak gwiazdy ... nosili ... (Gno); chodzo^m Trzej Królowie ... turoń chodzi z tako^m gwiazdo^m obracajoⁿco^m sie ... no i ... tak chyba wszystko ... (Gno).

twarzyczka – ‘zdr. od: twarz’: delikatnie unosiło sie ... ten wylany wosk który zastygł ... i pod jakimś tam koⁿtem w blasku światła na ścianie odczytywano sobie kształd jaki przedstawia na przykład ten ... ten wylany wosk ... i to tam nieraz wychodził jakiś tam rowerek ... jakaś twarzyczka ... no różne rzeczy mogły wyjść z lanego wosku ... (Łab).

tylni – ‘o czymś umieszczonym z tyłu’: no cała szyna ta tylnia ... nie ... do tego i na to kielbacy tam z dwa kilogramy czy ile tam ... (SzD).

U

ubierać (choinke, ołtarz, palmy, strój) – ‘czynić coś ładnym, estetycznym, miłym dla oka przez umieszczenie – w zależności od dekorowanego obiektu – kwiatów, bibelotów itp.; nadawać odświętny wygląd; ozdabiać, dekorować’: *na Niedziele Palmowo^m to znowu palmy sie ubierało ... (Mwo); palmy to musiały być ... jak to sie mówi ... żywe ... nie sztuczne tyko żywe ... no ... i do tego wkładało sie gryszpan (!) ... no to do dzisiejszego dnia tak sie ubiera ... (Mwo); no tero to można łatwiej ubrać bo i tiulem sie ubiera i kokardki sie wioⁿże i wszystko ... no i trzeba było iść do kościoła ... ksioⁿdz poświęcił te palmy ... (Mwo); na Boże Ciało ubieramy ołtarze ... (Mwo); choinke zazwyczaj zawsze sie ubierało w dniu wigilijnym ... ale w tej chwili sie ubiera przynajmniej trzy dni naprzód i choinka ubierana jes w bómbki (!) ... różne świecidełka ... ciastka ... czekół... cukiereczki ... i choinka stoi do drugiego lutego ... (Mwo); choinka przeważnie pojawiała sie w dzień Wigilii ... że rodzina ubieraa choinke a mama szykowała kolacje ... (Mwo); na Boże Narodzenie dom przystrajamy bombkami ... lampkami okna przystrajamy ... a w Wigilie zawsze ubieramy choinke ... to^m choinke ... choinke z bombkami ... (Mko); no teraz właśnie nasto^mpiła taka tradycja że już w okresie Adwentu pare dni przed Bożym Narodzeniem sie te choinke ubiera żeby no tako^m przyniosła radość ... (StKo); [na Boże Ciało] w niektórych stronach chodzo^m na ludowo ubrani*

*w procesji ludzie ... u naz jes taka tradycja któro^m [...?] szczególnie te osoby które coś tam nioso^m no to ubierajo^m sie przeważnie biała bluzka czarna spódniczka ... (StKo); prawidłowo choinke przyozdabia sie do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierajo^m jo^m troche preⁿdzej ... (WlSk); zob. **dekorować, ozdabiać, stroić.***

ubierać choinke zob. **ubierać.**

ubierać ołtarz zob. **ubierać.**

ubierać palmy zob. **ubierać.**

ubierać strój zob. **ubierać.**

ubieranie – ‘rzecz. od: ubierać; tu: ozdabianie ołtarzy na Boże Ciało lub choinki na Boże Narodzenie’: *procesja ... ubieranie ołtarzu tag jag u naz na wsi ... nie ... cztery ołtarze i każda wioska robiła jeden ołtarz ... (Mwo); dawnij za moich dziecinnnych czasów ... mój tato ... przynosił choinke w Wigilie rano i dopiero było ubieranie tej choinki ... (StKo).*

ubrana gromnica zob. **ubraný.**

ubraný (stół, ubrana gromnica) – ‘udekorowany; o stole nakrytym białym obrusem, także odświętnie udekorowanym’: *[gromnica] musiała być ubrana miał... musiała mieć kwiatka jakiegoś ... troszke zielonego ... no to w lutym to sie albo szparaguz albo merte rwało ... kwiatka tam jakiegoż malutkiego to*

albo ... sztuczny to tag nie bardzo ...
no ale raczej był sztuczny ... (Mwo);
jeszcze jak byłam małym dzieckiem ...
za mojo^m babcie to pamieⁿtam że było
duże gospodarstwo ... czterdziesto-
hektarowe jag na tamte czasy ... to
przyjeżdżał ksioⁿdz świeⁿcić ... był
stół ubrany ... świeⁿconka zrobiona ...
i przyjeżdżał ksioⁿdz ... (Gśl).

ubrany stół zob. **ubrany**.

umajony – ‘ozdobiony zwykle kwiatami
lub zielonymi gałązkami’: droga jes
przygotowana ... jez umajona brzo-
zami ... choroⁿgiewkami ... proporczy-
kami ... (StKo).

umarły – ‘bez oznak życia’: w Keⁿdzie-
rzynie kaplica jest przy kościele ... i tam
jak ktoś umrze to so^m zwłoki ... umarły
leży i codziennie przyjeżdżajo^m także
soⁿsiedzi i rodzina i mówio^m różaniec
w intencji tego właśnie zmarłego ...
(SzD); zob. **trup, zmarły, zwłoki**.

umierać (umrzeć) – ‘kończyć życie’:
nie no tag mi ciotka gadała ... bo
kiedyż jag ludzie umierali na wsi nie
było czegoś takiego jak chłodnie i tak
dalej no to tak ... (Mwo); teraz już
sie tego nie praktykuje ... chyba że
ktoż umrze w domu to wtedy schodzi
sie rodzina ... soⁿsiedzi ... zapalajo^m
przy zmarłym gromnice i odmawia-
jo^m różaniec ... (Mwo); to znaczy że
jeżeli beⁿdzie leżał przez niedziele ...
niepochowany ... to jes taki zwyczaj
nie zwyczaj ... jes taki jakby urok ...
jakby czar że ta osoba ścioⁿgnie kogoś
do siebie i ktoś po tej osobie w krótkim
czasie umrze ... nastep^mna osoba ...
(Mwo); to znaczy że ktoś w najbliższym
czasie mo... może umrzeć ... jeśli
zmarły nie zostanie pochowany przed

niedzielo^m ... (Mko); ale matka dłużej
żyła no bo dziewiⁿ... w swoje urodziny
umarła ... ksioⁿdz ^uodszed ... siedziała
na łóżku bo bylim tam ... siedzielim ...
powiado ... a ksieⁿdzo ... powiado ...
kolacje tu zrobiliśta? ... ksióⁿdz już
kawe wypił ... ciasto jod kawołek ... już
tero ^uodchodzi ... ksioⁿdz sie pożegnoł
i tegó ... no to my przyślim do domu
i przyleciał tam chłopog od nih idźta
pado bo babcia umiero ... (Mko); mówi
sie o takim przesoⁿdzie że dziecko sie
urodzi znaczy że jedno życie sie rodzi
a drugie umiera ... (Mko); jeżeli beⁿdzie
[zmarły] leżał przez niedziele to kogoś
pocioⁿgnie za sobo^m ... znaczy ktoś
kolejny z rodziny albo ze znajomyh
albo ze soⁿsiadów umrze ... (StKo); ale
przede wszystkim ludzio^m nieraz sny
były ... nieraz jakieś coś w domu coś
spadło ... jak spadło to sie mówiło że
umrze ... (StKo); bardzo czeⁿsto kiedyż
na wsi to ... już teraz tag nie ale kiedyż
na wsi jak człowieg umierał albo konał
to wkładali mu to^m świece gromniczno^m
właśnie później w reⁿce ... i jag no no
umarł on z to^m gromnico^m tag leżał ...
(Gśl); w Keⁿdzierzynie nie ma kaplicy
na cmentarzu ... w Keⁿdzierzynie ka-
plica jest przy kościele ... i tam jak ktoś
umrze to so^m zwłoki ... umarły leży i co-
dziennie przyjeżdżajo^m także soⁿsiedzi
i rodzina i mówio^m różaniec w intencji
tego właśnie zmarłego ... (SzD); to jest
posypywanie głowy popiołem i przypo-
minanie o tym że wszyscy umrzemy ...
(Mcho); zob. **nie żyć**.

umrzeć zob. **umierać**.

upominek – ‘rzecz podarowana przez
kogoś, podarunek’: upominki na Wiel-
kanoc przeważnie przynosił zajoⁿc ...
i kiedyś dzieci robiły sobie z kartonu
takie małe koszyczka (!) a rodzice

chowali je gdzieś na łoⁿkach ... na ... na ogródkach ... i dzieci wtedy jak chciały dostać jakiś preznt to musiały go szukać ... (Mwo); upominki na Wielkanoc kupowali rodzice ... najcheⁿniej kupowali rodzice no i tam chrześni ... a chować chowali pod krzaczkami w koszyczku że jako przyniósł to zajoⁿczek ... (Mwo); upominki przynosi zajoⁿczek ... w niedziele ... rano ... dzieci szybko wstawiały i biegły do wcześniej przygotowanych tak zwanych gniazdeczek ... i w tych gniazdkach rodzice wkładały (!) i tam prezenty i jakież upominki to znaczy słodycze ... jakieś tam drobne upominki ... (Mko); upominki na Wielkanoc przynosi zajoⁿc ... przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom prezenty ... zabawki ... słodycze ... upominki ... [...] ... zostawia je w koszyczkach uszykowanych przez dzieci bo^dż w gniazdkach które szykują^m dzieci wyścielają^d je siankiem bo^dż słomo^m i w tychże miejscach zostawia właśnie owe upominki ... (Mko); no so^m to jakież upominki [od Gwiazdora] ... słodycze ... dla dzieci zabawki ... (Mko); w naszych tu wielkopolskich stronach to sie mówiło na niego Gwiazdor ... nazywa sie różnie ... mówio^m Świeⁿty Mikołaj ... mówio^m ... mówio^m też że upominki so^m pod choinko^m prezenty położone ... nie przychodzi ... (StKo); niewiele ... niewiele było ... no z tym że rodzice przygotowywali i przeważnie ten kto był tam zamówiony na tego Gwiazdora no to rodzice dawali i on ... on już tam był przygotowany i rozdawał te upominki ... (StKo); Mikołaj! ... i spodziewać sie upominków rano ... w bucie ... grzeczne dzieci dostają^m dużo prezntów w bucie a niegrzeczne dostają^m cebule ... (Mcho); na Wielkanoc przynosi

upominki zajoⁿc ... so^m to słodycze ... zostawia je w koszyczku ... mogo^m to być ukryte w krzewach ... w krzaczkach ... mogo^m być ukryte w koⁿcikach gdzieś w mieszkaniu w zależności od tego jak kto mieszka ... (Gno); szóstego grudnia prezenty przynosi Świeⁿty Mikołaj ... i w tym dniu rano otrzymuje sie upominki ... buty stawia sie w przedpokoju ... oczywiście muszo^m być bardzo ładnie wyczyszczone i Mikołaj wkłada w nie prezenty ... so^m to przeważnie słodycze ... (Gno); Gwiazdor ... [...] przychodzi z workiem z prezentami ... dzieciom daje zabawki ... dorosłym jakieś tam drobne upominki i tak to sie odbywa ... (Gno); zob. **podarek, podarunek, prezent.**

urodzaj – ‘obfitość plonów’: wyrzucajo^m ... palo^m ... ale ludzie co robio^m? ułamuj^m [gałazki brzozy] i wsadzaj^m w pole ... żeby był urodzaj ... niby ... tag mówio^m: to jest tylko taki znak żeby było szczęście ... żeby był urodzaj ... żeby no nie wiem ... tak kiedyż mówili że dlatego sie to robi ... nie ... (Mwo); no z wierzby te kotki ... no ... bo to musiała być żywa palma a nie tam papierowa czy sztuczna kupiona w sklepie ... [...] no i trzeba było iść do kościoła ... ksio^dz poświęcił te palmy ... [...] potem cze^ść wynosili na pole też ... tych kotków od tych palmy (!) i rozrzucali po polu żeby był urodzaj ... (Mwo); zob. **plon, ziemia z pól.**

urok (zły) – ‘działanie (zazwyczaj) złej mocy spowodowane czymś wzrokiem lub intencją; czar’: wierzono że niektórzy ludzie jak to sie mówiło majo^m zły urok ... że jeżeli ktoś wszedł na przykład do obory czy do chlewni jak były świnie a miał jakieś tam ... nawed nie wiedział o tym że ma jakieś tam zły

urok ... to jak wyszedł z tyj obory to albo zwierzeⁿta zdychały albo sie gryzły ... było jakieś ... był jakiś problem ze zwierzeⁿtami ... (Mwo); to znaczy że jeżeli beⁿdzie leżał przez niedziele ... niepochowany ... to jes taki zwyczaj nie zwyczaj ... jes taki jakby urok ... jakby czar że ta osoba ścioⁿgnie kogoś do siebie i ktoś po tej osobie w krótkim czasie umrze ... nastę^mpna osoba ... (Mwo); mówiono kiedyś że można było sie ... żeby zdjo^ć urog umyć sie w pomyjah i wode wylać za siebie ... (Mko); mówi sie że te osoby majo^m jakiś zły urok ... rzucajo^m na te właśnie zwierzeⁿta ... (StKo); takim zwyczajem gospodarskim to było to że jak ktoś obcy przyszed do gospodarstwa to nie można go było wpuścić do chlewa ... tak ... żeby spojrzął na trzode bo żeby tam nie rzucił jakiegoż uroku żeby świnki sie nie pochorowały ... nie pozdychały ... żeby ich tam nie ... nie zaczarował czy nie ... jak to mówiło? ... nie zabobonił ... czy coś takiego ... żeby uroku na nih nie rzu... nie na te ... na te hodowlane zwierzeⁿta nie rzucił ... (StKo); no takie uroki rzucajo^m że ... wejrzo^m na to zwierze przede wszystkim na świnke i ... i to zwierze pochorowuje sie i albo nie rośnie albo sie choruje i czasami nawet zdycha ... (StKo); ociotowany ... czyli cioty nad nim rzuciły albo uroki ... no to ... nie wiem jak sie to sprawdza ale ta osoba to na pewno zachowywała niezupelni e... inaczej ... wieⁿc ... wreⁿcz bym powiedziała że nienormalnie tak sie zaczęła zachowywać ... nieraz mówili że ... że głupek sie zrobił z tej osoby taki ... tag jak w niego zło weszło

tak sie ... no ... to były tak zwane te cioty ... (StKo); ażeby ktoś nie rzucił uroku ... właśnie to sie oblizuje to czoło i ... i można spluno^ć trzy razy ... (StKo); urog jakiś zły ... starsze szczególnie osoby że mogo^m ociotować dziecko żeby było chore ... i zlizywało sie i jakoś pluło przez ramie ... (Lub); dziecko przed urokiem to chroniono w ten sposób że zawioⁿzywało sie to^m czerwono^m kokardke na łóżeczku ... (Gno); zob. **czar**.

uszko – 1. ‘rodzaj małego pierożka z farszem grzybowym lub kapuściano-grzybowym dodawany do wigilijnego barszczu’: tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WlSk); tradycyjne potrawy ... [...] kluski z makiem ... kapusta z grzybami ... barszcz czerwony ... uszka ... kompot z suszonych owoców ... pierogi z grzybami ... oczywiście powinno ich być dwanaście potraw ... (WlSk); zob. **barszcz**; 2. ‘zdr. od: ucho’: a u takiego baranka oczki sie z pieprzu ... uszka sie z listka od gryszipanu (!) jo mówie ... (SzD); skorupki sie obierało na talerzyk i czy z tego gryszipanu (!) też te te te ... z masła te uszka czy coś tam ... bo to też było wszystko poświeⁿczone ... to wszystko sie na talerzyk kładło no i sie do pieca ... potem sie spaliło ... (SzD).

W

w cionⁿży zob. cieⁿżarna.

wianeczek – ‘zdr. od: wianek’: zakończenie oktawy w czwartek po Bożym Ciele ... świeⁿcono wianeczki i przynoszono do domu i zawieszano przy obrazie ... były z kwiatusków różnych ... z trawek ... z koniczynki ... z różyczek ... z chabru ... z rozchodniku ... (Mwo); pietnastego sierpnia jest to świeⁿto Matki Boskiej Zielnej ... [...] z białej koniczynki (!) ... z rozchodnika ... z merty ... z różyczek ... z trawki ... z chabru ... robi się wianeczki i z wianeczkami idzie się do kościoła ... (Mwo); jarze^mbina była właśnie wplatana w te wianeczki ... [na Matki Boskiej Zielnej] (Gśl); zob. **wianek**, **wianuszek**.

wianek – ‘kolicie splecione kwiaty, zioła, zboża zanoszone do kościoła w wybrane dni roku obrzędowego w celu ich poświęcenia; także jako element obchodów świętojańskich’: dziewczęⁿta puszczały wianki ... pleciono z kwiatów lub z mleczu ... (Mwo); nie ... jarze^mbiny nie wykorzystywano do wianków ... ja tam nie pamieⁿtam ... (Mwo); to na pietnastego sierpnia na ... na Zielnej ... bo to się zawsze mówiło tak ... czekej czekej pan ... na Matki Boski Zielny chodzi człowieg jak cielny ... o ... widzi pan ... to takie było nawet przysłowie ... to wianki się wiło właśnie na Zielnej ... [...] i tych wianków ... widzi pan ... to musiały być cztery albo pieⁿdź i one były wstoⁿżeczko^m zwioⁿżane ... no ...

bo to takie ... takie nieduże się robiło ... takie ... no ja wiem ... jag mały talerzyk ... nie ... (Mwo); czczono to^m noc ... właśnie w to^m noc puszczano wianki na wodzie ... a inna nazwa to noc kupały ... [...] wianki wtedy były plecione z kwiatów ... (Mko); wianki w przeszłości były świeⁿczone w Boże Ciało natomiast teraz świeⁿczone so^m w ostatni dzień oktawy ... wianki zdobyły monstrancje ... zdobyły monstrancje ... zrobione były z ziół ... (Mko); [dziewczęta] pletły (!) wianki ... pleciono je z różnych traw i ziół ... (Mko); wianki takie [na Matki Boskiej Zielnej] robi się z ziół ... jeżeli so^m mocno zniszczone to po prostu się je pali ... (Mko); na zakończenie oktawy Bożego Ciała było poświęcenie wianków ... (Mko); kiedyś to jeszcze było ... bo na przykład kobiety miały po cztery ... pieⁿdź wianków ... a teraz na przykład wyplatajo^m jeden wianek ... kwiatki ... mieⁿta ... zioła ... (Mko); świeⁿczone zioła robio^m ... to robio^m krzyże sobie i tam co kawałek inne zioła robio^m ... a niektórzy jedyn wianek ... czasem ze trzy wianki żeby to jag najwieⁿcej tych ziół ... ale teraz tak: musi być lipa ... mieⁿta ... krwawnik ... no i zaś potym jes ten ... to żółte ... rozchodnik ... i te macierzanka ... no to tam dość potym jez ich ... ale dzisiaj to musi być wszystko ... nie ... [...] a zaś potym jak takie zioła były ususzóne to już się ... potem to suszyły te wianki ... nie ... no i tak potym ludzie parzyli sobie jak ktoś był chory czy coś ... ja na przykład jak



Wysuszone wianki z ziół – Szczytniki Duchowne (fot. J. Kobus)

w domu dostałam wiatrowó^m róże ...
 [...] mnie tymi wiankami [mama]
 kadziła ... i tymi wiankami mnie nawet
 kadziła ... no bo to nie chciało scho-
 dzić ... nie ... (Mko); właśnie świe^ociło
 się wianki ... a były zrobione z ziół ...
 różnych ziół ... wybierane różne
 zioła ... (Mko); wianki to to na wok...
 na zakończenie Bożego Ciała ...
 oktawy ... to się wianki tam robi ...
 (Mko); wianki ... [...] były też wykorzy-
 stywane do zmiany zapachu w domu ...
 [...] cze^osto w czasie choroby na
 przykład ... uporczywych bólów głowy
 podpalano te zioła [z wianków] i to ...
 ten dym miał pomóc ... (Mko);
 dziewczę^ota w te noc puszczały ...
 miały wianki na głowie ... później te
 wianki ze świeczkami puszczały na
 wodę i której wianek nie zatonoł no to
 wychodziła za mo^oż dziewczyna ... abo
 była też taka tradycja że chłopaki

skakali do tej ... do tej wody i ... i której
 wianek wyłowił to ta be^odzie jego
 dziewczyna ... [...] wianki przede
 wszystkim z kwiatów ... z kwiatów
 ło^onkowych polnych kwiatów ... (StKo);
 no i kwietne wianki ... tego ... z ja-
 śminu ... o! i z chabrów wianek też się
 plecie ... później jakiegoś ... plecie ...
 czarcie żebro nie ... (StKo); my
 przechowujemy w ten sposób że ten
 bukiet zasuszamy i za obrazem ...
 w pokoju ... zawsze u nas była trady-
 cja ... mieliśmy ... jak były te dawniej
 łóżka takie małżeńskie ... rodzice
 mieli ... to zawsze za tym obrazem ...
 przy tym obrazie te wio^ozanki i te
 wianki się wieszało ... (StKo); na
 zakończenie oktawy Bożego Ciała to
 wianki właśnie ... wianki ... takie
 okro^ogłe nieduże ... to my już wspomi-
 nałyśmy tutaj ... to były wianki ... [...]
 przede wszystkim wianki były z ...
 z mie^oty ... z chabrów ... tak zwane
 modraki ... [...] z różnych ziół i takie ...
 leczniczych które bardziej wykorzysty-
 wano na napary ... [...] żeby były nie do
 pary bo ... bo nie do pary to jes symbol
 według wierzeń szczę^ościa ... (StKo);
 piętnastego sierpnia to Matki Boskiej
 Zielnej ... takie ... i to wtedy
 w podzie^okowaniu ... w podzie^okowa-
 niu Matce Bożej za ... za wszystkie da...
 za dary za to co się urodziło na
 polach ... na gospodarstwie ... zanosilo
 się kiedyś bukiety i wianki ... kiedyś się
 plątało (!) wianki a dzisiaj się już tego
 nie plecie tylko się znosi generalnie
 znosi bukiety z kwiatami ... no
 i jeszcze zazwyczaj ... to jes też
 zwio^ozane z ... z dożynkami kiedy ...
 kiedy ... jak ... jak po ... po zniwach ...
 po ... do kościoła zawozi się właśnie
 też wianki plecione ze zbóż ... takie
 duże wianki ... a ... a każdy ... każdy
 jak ... dzisiaj no mówie ... dzisiaj to się

nosi bukiety a kiedyś sie plotło wianki ... te wianki plotło sie z różnych tam zbóż jakie były i w ... i w gospodarstwie sie urodziły ... w ogrodzie i ... i zbierało sie na polach kiedyś ... i to były tam i mieⁿta i pokrzywa i melisa i ... no i ... no i różne ... [...] jag mówiłam że mieⁿta melisa piwonie sie ... i ... takie kwiaty które kwitły właśnie wtedy w sierpniu jeszcze i ... też owoce sie wplatało ... jarze^mbine sie w to wplatałoby ... w te wianki ... no ... dzwonki ... (Gśl); były one świeⁿczone i te wianki później sie przynosiło do ... do domu ... i wieszalo sie w różnych miejscach ... wieszalo sie nad oknem ... i co tam sie później z nimi robiło? ... one właściwie później wisały cały rok ... znaczy sie tak długo aż sie nie zniszczyły czy ... cały rok ... [...] no już gdy bardzo niszczały to przez to że były świeⁿczone to nie wolno ich było nigdzie wyrzucić ani tam nic z nimi zrobić tylko sie paliło ... (Gśl); te wszystkie wianki [dożynkowe] i jakieś tam powiedzmy te stroiki ... można tak to nazwać ... so^m zrobione ze wszystkich rodzajów zbóż ... (Łab); musiało być ze siedem gatunków ... jeden wianek z jednego ziela był robiony ... nie ... jeden ... z jednego ... jak z rumianku to jeden ... z macierzanki drugi ... i wszystkie takie jednakowe takiej ... takiej wielkości ... (SzD); jak dziecko chore było czy coś to sie sparzyło z tych wianków wszystkich i taki sie napar z tej zaparzyło i potem do wody sie wlywało ... (SzD); łyż Matki Boskiej ... [...] to już teraz tag ni ma ... kiedyś to o ... z tego wianki sie robiły ... robiło do kościoła ... (SzD); te wianki [z ziół] były potrzebne jak dawniej żeśmy mieli krowy ... jak przed ocieliniem krowie czea wymienie tak bardzo opuchło to mama brała wianek tam dzie żar (?)



Wianki na zakończenie oktawy Bożego Ciała – Szczytniki Duchowne (fot. B. Pomorska)

włożyła i ... i podkładała żeby to wymie jag najpreⁿdzy o od... opadło ... na patelni czy na czymś ... na blasze pokruszyła z tych wianków tego ziela ... tam że żar trochę włożyła ... i to szed taki dym ... i mama tak z daleka podchodziła ... tak ... okadziło i żeby jag najpreⁿdzy to ... (SzD); kiedyś to jak człowiek chory był ... to czy żołoⁿdek czy coś ... z tych wianków co tam było takie ... (SzD); zasada w kościele jes taka ... że wszystkich rzeczy poświęⁿconych nie wolno wyrzucić na śmieci ... te rzeczy które so^m poświęⁿczone a wieⁿdz na przykład ... wianki jag już so^m potem suche i zniszczone ... gałęⁿzie brzózek które sie zabiera z kościoła na Boże Ciało czy wianki które sie plecie na Boże Ciało ... [...] wtedy należy to po prostu spalić ... pali sie to albo gdzieś w ogrodzie na jakimś tam ... nie wiem ... blasze albo w miejscu gdzie ognisko ... albo sie po prostu pali w piecu ... żeby tego nie wyrzucać gdzieś na śmieci ... (SzD); zacyz zboże dobrze dojrzeje każda gospodyni idzie na pole zerznoⁿć takie ładne kłosa i je schować ... a z tego plecie sie wianki ... ze zboża ... z żyta ... pszenicy ... jeⁿczmienia ... owsa ... i do tego so^m potrzebne kwiaty też ... (WISK); tydzień później [po Bożym Ciele] sie świeⁿci wianki ...

(WISk); to jez Matki Boskiej Zielnej ... ale mówi sie też że to jez Matki Boskiej Cześtochowski ... zanosi sie wianki z ziół ... (WISk); to jez noc kupały ... to panny pleto^m (!) wianki i topio^m ... puszczajo^m je na wode ... (WISk); [na Świętego Jana] dziewczeⁿta puszczaly wianki ... (WISk); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... [...] wianki wyplatały gospodynie ... z wszystkich zbóż ... wieńce były ozdabiane kwiatami i wstoⁿżkami ... zostawały w kościele ... (Mcho); na Boże Ciało przynoszono do kościoła na oktawie Bożego Ciała która trwa cały tydzień (!) przynoszono wianki z ziół i ziemie z pól ... a po zakończeniu oktawy Bożego Ciała te wianki przynoszono do domu i wieszano je na ścianach a ziemie rozsypywano na polach co ... co miało przysporzyć lepsze plony z pól ... i te wysuszone wianki jeżeli ktoś zmarł to kładziono mu pod głowe ... a z tych ziół też robiono taki jakby napar i podawano ten napar zwierzeⁿto^m które były chore aby przywrócić je do zdrowia ... (Gno); piętnastego sierpnia przypada święⁿto Matki Boskiej Zielnej i wówczas do kościoła zanosi sie wianki albo bukiety z ziół i różnych roślin takich



Wysuszone wianki z ziół – Lubochnia
(fot. J. Kobus)

z łoⁿki ... [...] wianki na Matki Boskiej Zielnej wykonuje sie z różnych kwiatów z ogrodu ... z łoⁿki ... z różnych ziół ... a nie znam nazw tych kwiatów dlatego ci nie powiem ... (Gno); zob. **wianeczek, wianuszek.**

wianuszek – ‘zdr. od: wianek’: to jez Matki Boskiej Zielnej ... [...] plecione so^m małe wianuszki z kwiatków i liści ... so^m to: lipa ... mieⁿta ... koniczyna ... róża ... piołun ... rumianek ... no i jeszcze kilka innych też ... [...] prawidłowo powinny wisieć za obrazem ... gdy so^m zniszczone to powinno sie je spalić ... (WISk); zob. **wianeczek, wianek.**

wiatrowa róża – 1. ‘choroba przejawiająca się czerwoną wysypką na ciele’: ja na przykład jak w domu dostałam wiatrowo^m różę ... [...] to ... to co miałam odkryte ... bo to dostaam w lipcu ... jag miałam krótki reⁿka-
wek wszystko co było przykryte nie było a co było odkryte to dostałam wysepke (!) takó^m czerwonó^m ... to miesioⁿc czasu ... i to mnie smarowała tako^m oliwo^m i nadal mnie tymi wiankami kadziła ... i tymi wiankami mnie nawet kadziła ... no bo to nie chciało schodzić ... nie ... tegó ... to miesioⁿc czasu ... to pamieⁿtom miaam jedno^m tako^m suknio^m (!) mama mi dała kwaciato^m ... i ja w ty sukni spaam i tyn miesioⁿc czasu na ty oliwionej ... na tym oliwionym ciele to ... no to sie wszystko kleiło ... no to to zaś potem wszystko mama wzięła ... popałyła (!) ... jag mi to zginyło ... [...] i tymi wiankami ... i tymi wiankami mnie mama nawet kadziła ... no tag ludzie wierzyli w to i ... i ... no po to było świeⁿcone i ... ino nie było oprysków i to można było na rowach ... my żyśmy chodzili tu na rów przy tym ... przy jedni ...

a dzisiaj nie pójdzie tam się ... bo to jest niemożliwe że takó^m ilość transportu co idzie tych dużych samochodów co tego wszystkiego ... i jest niemożliwe ... tu na polach gdzieś ... no nie idzie zbierać ... jedynie albo to co przywiało coś gdzieś tu ... (Mko); 2. 'roślina mająca moc chronienia domostwa przed nawałnicami lub uderzeniem pioruna podczas burzy': i te wszystkie zioła które się bierze do tego bukietu to one mają^m jakieś znaczenie ... one nie są^m bez znaczenia ... to nie są^m takie wybiórczo zbierane ... na przykład mieⁿta ... mieⁿta to dawniej ludzie mó... używali ... która leczyła choroby tutaj jelit ... brzucha ... i to miało takie znaczenie ... było też takie zioło wiatrowa róża któró^m się wysuszyło w tym bukietcie podpalało się i ona miała dać jag jakież nawałnice wichry szły ... to się tak paliło żeby odeszła ... (StKo).

wieczera (wigilijna) – 'wieczorny posiłek, zazwyczaj ostatni przed snem; wieczera wigilijna to uroczysty posiłek w wieczór poprzedzający święta Bożego Narodzenia; rozpoczyna ją zwyczaj lamania się opłatkiem i składania życzeń; w niektórych domach czyta się fragment Pisma Świętego lub/i śpiewa kolędę, po czym zasiada się do stołu przykrytego białym obrusem (pod którym jest rozłożone siano) i zastawionego dwunastoma tradycyjnymi potrawami': siano umieszcza się zawsze pod obrusem ... a stół przygotowuje się do wieczerzy ... no przeważnie jest biały obrus ... jakaś świeczka na środku żeby się paliła... no i siano pod obrus ... (Mwo); przygotowania do wieczerzy wigilijnej ... wygłoⁿda w ten sposób ... biały obrus ... około dwunastu potraw ... siano jako składnik tradycji wigilijnej już zaginął

w naszej miejscowości ... pamięⁿtam z opowieści moich dziadków że taka tradycja była ... (Mwo); Wigilia jest to święⁿto rodzinne ... wszyscy scho... przychodzą^m ... przyjeżdżają^m dzieci do rodziców ... wszyscy siadają^m do stołu ... najpierw dzielo^m się opłatkami ... a potem spożywają^m wieczerze ... a po wieczerzy wszyscy idą^m na pasterkę ... (Mwo); w pierwszy i drugi dzień święⁿt później oprócz tych co się je na wieczerzy można jeść też potrawy mieⁿsne ... (Mko); dostają^m zwierzeⁿta opłatek ... są^m takie opłatki kolorowe ... do bydła są^m ... jak dla ... do ludzi są^m w białym kolorze ... dla bydła i koni są^m w kolorze różowym albo czerwonym ... i wtedy jak ... po wieczerzy wigilijnej wyjmuje się to siano spod obrusu ... bierze się opłatek ... tyn dla koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem zanosi się do obory wieczorem ... (Mko); stół do wieczerzy przygotowuje się nakrywają^c go biały obrusem ... siano umieszcza się pod obrusem ... (Mko); w wielu domach czyta się ten fragment Biblii i dopiero wtedy siada się do wieczerzy ... (Mko); ktoś z domowników najpierw czyta Pismo Święⁿte ... potem zaśpiewamy koleⁿde ... jest modlitwa przed wieczerzą^m i w tej modlitwie modlimy się także za zmarłych z naszej rodziny ... (StKo); życzenia składa się przed rozpoczęⁿciem wi... wieczerzy ... i składa się od najstarszego ... zaczyna najstarszy członek rodziny ... dzielimy się wtedy opłatkiem ... po kolei ... (Łab); wieczera jak się tego to trzeba patrzeć na gwiazdy ... zawsze dzieciaki tego ... jak pierwsza gwiazda zaświeciła to się do stołu siadało ... ale nieraz zachmurzone było no to ... bez słońca ... to pioⁿta godzina siedemnasta czy jak... no ale tak przeważnie było ... nie ...

że sie patrzyło na ... (SzD); dwanaście [potraw] zawsze tag mówili ... no chyba tag jak dwanaście apostołów do wieczerzy siadało^e ... (SzD); no na wigilijnym stole powinno znajdować się dwanaście potraw ... [...] so^m pierogi z kapusto^m i z grzybami ... kluski z makiem ... jest zupa ... może być zupa rybna ... może być zupa grzybowa ... gotuje się kompot ze suszonych owoców ... no ... no i to jeszcze zależy co kto tam jeszcze sobie przyrzoⁿdza na taki ... na tako^m wigilijno^m potr ... na tako^m wigilijno^m wieczerze ... (Gno); zob. kolacja.

wieczera wigilijna zob. **wieczera**.

Wielka Niedziela – 'niedziela rozpoczynająca Święta Wielkanocne, tzw. pierwszy dzień świąt': *upominki na Wielkanoc przynosi zając ... przynosi je w Wielko^m Niedziele przed śniadaniem ... przynosi przede wszystkim słodczyce dla dzieci ... zostawia się je najczęściej w ogródku w różnych miejscach ... można nawet pleść gniazdko i chowadź je tak żeby dzieci mogły ich szukać i mieć radość z tego że je znajdo^m ...* (Mko); zob. **Niedziela Wielkanocna, Wielkanoc**.

Wielka Sobota – 'dzień poprzedzający Święta Wielkanocne, w czasie którego trwa adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim, odbywa się święcenie pokarmów, a wieczorem Wigilia Paschalna – najważniejsza część Triduum Paschalnego': w *Wielko^m Sobote ... święci się w koszyczkach potrawy wielkanocne ...* (Mwo); w *Wielko^m Sobote jes czuwanie przy Grobie Pańskim przez cały dzień ... przez Młodzieżowo^m Drużynie Pożarniczo^m ... przed rezurekcy^m przejmuj^m wartość*

starsi strażacy którzy rozpalają^m ognisko przed kościołem od któ... od którego zostaje zapalony paschał ... czyli świeca ... i procesyjnie ze sztandarem strażackim wchodzimy do kościoła ... (Mwo); *nazywa się to świeⁿconka ... na ten koszyczek z tymi pokarmami to świeⁿconka ... idzie się w Wielko^m Sobote do poświęⁿcenia ...* (Mko); *z palm ... z tych palemek [pozyskuje się popiół] ... palonych w Wielko^m Sobote ... ognisko jes pieⁿkne w Wielko^m Sobote ... ale to rok czekają^m te palmy ...* (SzD); *wioskami tak ksioⁿdz przyjeżdża [święcić pokarmy] ... i tak wioskami w Wielko^m Sobote ... nie ... i tak zaczyna już od wpół do dziesioⁿtej ... nie ... tak do ... Szczytniki to nie wiem tag o wpół jedenasty chyba majo^m ... nie ... za dwadzieścia jedenaśta ... tak gdzie ... czy o dziesioⁿtej ...* (SzD); w *Wielko^m Sobote nig nie jadł świeⁿconki ... po rezurekcy ... rano była... (SzD); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zając ... przynosi je w sobote ... w Wielko^m Sobote i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ...* (SzD); *pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świoⁿt ... ten koszyczek nazywa się świeⁿconko^m ... przygotowuje się go w ten sposób że ... tutaj na wsiach było tak że świeⁿci się te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksioⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... u nas w Szczytnikach to tutaj przy tej kaplicy właśnie przy tej kapliczce Chrystusa ... ksioⁿdz zawsze przyjeżdża w Wielko^m Sobote o godzinie dziesioⁿtej i zawsze o tej samej godzinie ...* (SzD).

Wielka Środa – ‘ostatnia środa przed Wielkanocą; także o Środzie Popielcowej’: *na końcu tego karnawału to so^m tak zwane ostatki ... czyli trzy dni do Wielkiej Środy ... (StKo); ten popiół to jes właśnie z... z palmów ... i tyn popiół jes zbirany i to potym zaż na Wielko^m Środe ... (SzD).*

Wielkanoc – ‘święta upamiętniające Zmartwychwstanie Pana Jezusa, poprzedzone Środą Popielcową i okresem czterdziestodniowego postu; punktem kulminacyjnym jest Triduum Paschalne, po którym przeżywa się Dzień Zmartwychwstania; święta te kończy Poniedziałek Wielkanocny’: *na Wielkanodz upominki przynosi zajoⁿc ... (Mwo); czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanodz jes to Wielki Post ... (Mwo); to było dyn-gus-śminguz na Wielkanoc ... softys chodził od domu do domu ... on miał psikawke i każdego popsikał ... tak ... (Mwo); karnawał to był pomieⁿdzy Gwiazdko^m a Wielkanoco^m ... w tych dwóch czy trzech miesioⁿcach ... to był karnawał ... (Mwo); wydmuszki to na Wielkanoc ... [...] z wydmuszki sie zbierało ... długi czas ... chociaż na choinke też ... ma pan racje ... ale to już ... raczej nie ... na Wigil... na Wielkanoc ... to wydmuszki sie starało ... dłuższy czaz jak sie piekło to na wsiach to czeⁿsto sie piekło ... to już sie wydmuchiwało ... bo one te skorupki jak wyschły to wtenczas sie je malowało ... wie pan ... pisakami i tego ... i to na Wielkanodz jako oz... jako ... na miseczki sie układało jako stroiki takie ... wie pan ... i wtenczas gryczpan sie wkładało pomieⁿdzy to i to tak żeby ... bo teraz można wszystko kupić ... tego ... a przed-tym wszystko trzeba było swoim ...*

wymyśl... wymyśleć samemu coś ... (Mwo); czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanoc to mówimy na to Wielki Pozd i idziemy wtedy w pioⁿteg na Droge Krzyżowo^m i Gorzkie Żale ... (Mko); podczas Wielkanocy to jemy zazwyczaj potrawy ... wszystkie z koszyczka ... świeⁿconego ... (Mko); upominki na Wielkanoc przynosi zajoⁿc ... (Mko); Zielone Świeⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... [...] po przyjsciu z mszy świeⁿtej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w świeⁿto wielkanocne ... czyli so^m jajka ... czyli jes kielbaska na ciepło ... czyli jes szynka ... i świeⁿtujemy tak samo jak Wielkanoc ... (StKo) biała kielbaska ... szynka ... no była ... no jajka to zawsze były bo na wsi sie mieszało ... tego nie brakowało akurat ... a w ogóle Wielkanoc czy świeⁿta były wtedy skromne ... (Gśl); teraz jak pozd jest ... nie ... teraz ten ... nie ... no to jak to sie mówiło? zapusty czy jakoś? ... nie ... czy za... coś takiego ... i to pierze sie darło ... kiedyś to było pierze i to zawsze codziennie sie darło pierze ... nie ... pierze ... no to już tak było ... no ... to już tak do Wielkanocy zawsze już ... sie darło to pierze ... (SzD); ja do Wielkanocy wszystko trzymam ... jak sprzoⁿtanie jez na Wielkanoc ... takie generalne ... nie ... to wtedy wszystko wrzucam do tegó i spale ... (SzD); u naz nie chodzili przed Wielkanoco^m właśnie przebierańcy ... u nas chodzili w tym okresie bożonarodzeniowym ... (SzD); w kościele so^m świeⁿta ruchome i świeⁿta stałe ... świeⁿta stałe czyli takie które majo^m tak zwano^m stało^m date ... [...] właśnie Wielkanodz jes świeⁿtem ruchomym ... data tego świeⁿta zależy od pełni ksieⁿżyca ... to jes bardzo ciekawe ustalanie bo ...

Wielkanodz ustala się w ten sposób że jest to pierwsza niedziela po pierwszej wiosennej pełni księżycy ... stoⁿd Wielkanodz nigdy nie ma stałej daty ... zawsze się przesuwa ... o kilka dni ... (SzD); na Wielkanoc przynosi upominki zajączek ... zostawia ... przeważnie dzieci robi^m takie małe gniazdka na po... na podwórku czy w ogródku i tam kład^om marchewkę i zajączek tam im przynosi prezenty ... (WlSk); podkociołek to beⁿdzie przed Wielkanoc^om ... (Lub); Zielone Świeⁿtki przypadają^m czter... czterdziści dni^o do piⁿdziesio^t dni po Bo... Wielkanocy ... a so^m poświęⁿcione zesłaniu Ducha Świeⁿtego ... (WlSk); no je się śniadanie wielkanocne ... na którym muszo^m być różne potrawy a gł^owno^m potrawo^m Wielkanocy jeżdżają jajko ... bo jajko symbolizuje co? ... symbolizuje życie ... narodziny nowego życia ... (Mcho); przebierańcy po wsi chodzili ale nie w okresie poprzedzają^ocym Wielkanoc ... tylko w czasie Wielkanocy w lany poniedziałek ... (Mcho); na Wielkanoc przynosi upominki zając^o ... (Gno); podczas Wielkanocy to gł^ownym daniem so^m jajka ... spożywa się je gotowane ... maluje się pisanki kolorowe ... tak że jajka so^m gł^ownym daniem ... oprócz tego spożywa się biało^m kiełbase ... (Gno); świeⁿto Zielonych Świeⁿteg inaczej nazywa się Zesłaniem Ducha Świeⁿtego ... i jeź obchodzone czterdzieści dzieⁿieⁿ dni po Wielkanocy i zawsze przypada w niedziele ... (Gno); zob. **Niedziela Wielkanocna, Wielka Niedziela, Świeⁿta Wielkanocne.**

Wielki Pioⁿtek – ostatni piątek przed Wielkanocą, dzień żałoby z powodu ukrzyżowania Pana Jezusa, w tym dniu w kościołach nie odbywa się msza

święta, a symboliczne ciało Jezusa składane jest do Grobu Pańskiego; w obyczajowości ludowej jest to dzień, w którym domownicy otrzymują boże rany od gospodarza lub gospodyni: to [boże rany] było we Wielki Pioⁿtek ... to nie było ... to ja nawet tu chłopaków wyćwiczyłam ... a ... to się chłopaki bali ... ale to we Wielki Pioⁿtek ... to u nas było to za każdym razem ... (Mwo); boże rany ... to dzieje się w Wielki Pioⁿtek ... rychło rano ... kto najpierwszy tam wstawał ... czy tata czy mama ... czy babcia czy dziadek ... brał tak^om różę i te ... i ... [...] tym ... szed ... po nogach bił ... (Mko); boże rany jest to nas... taka kolejna tradycja ... bardzo rzadka stosowana tylko w niewielu domach ... polega to na tym że na pamioⁿtke tego że Chrystus był biczowany w Wielki Pioⁿtek ... najczeⁿściej gospodarz domu przygotowuje sobie wieczorem takie brzożowe witki ... [...] i tak długo tymi witkami ten tata albo ten gospodarz klepał po tych nogach jak się nie powiedziało Bóg zapłać ... jak ... czyli trzeba było za to podzieⁿkowadź jeszcze ... za to że ktoś ci przypomniał o tym że Chrystus był biczowany w Wielki Pioⁿtek ... (SzD); post ścisły tag naprawdę obowioⁿzuje dwa razy w roku w Środe Popielcowo^m i w Wielki Pioⁿtek ... (SzD); w naszej tu okolicy boże rany to so^m we Wielki Pioⁿtek ... wstaje gospodyni pierwsza czy gospodarz ... zależy kto ... to bierze cienkie witki ... takie różgi i idzie do domowników którzy jeszcze śpio^m i bije ich po nogach ... (WlSk); Wielki Post trwa właśnie przez te czterdzieści dni ... wtedy jes ścisły post ... w Środe Popielcowo^m i w Wielki Pioⁿtek ... i przede wszystkim pości się w pioⁿtki ... unika się pokarmów mieⁿnych ... (Gno) (Gśl).

Wielki Post (Post Wielki) – ‘czterdziestodniowy okres poprzedzający Wielkanoc; jest to czas wyrzeczeń podejmowanych przez osoby wierzące oraz wstrzemięźliwości od hucznych zabaw’: czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanodz jes to Wielki Post ... czyli w tym dniu przeważnie ludzie jak zaczyna Wielki Post to przeważnie sobie ... postanowili coś ... że przez te czterdzieści dni nie beⁿdo^m na przykład albo jeść słodczy ... przeważnie jeść słodczy ... albo czegoś tam nie robić ... i to jes dla nich taka jakby pokuta przez te czterdzieści dni ... (Mwo); to podkoziołek ... po poznańsku ... przed Wielkim Postem ... sadzo^m mało... malowali chłopcy i dziewczyny ... (Mwo); czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanoc to mówimy na to Wielki Post i idziemy wtedy w pioⁿteg na Droge Krzyżowo^m i Gorzkie Żale ... (Mko); jag ja byłam dzieckiem jeszcze w okresie Wielkiego Postu środy poszczono ... środy i pioⁿtki ... [...] ale jag ja byłam dzieckiem to środy w okresie Wielkiego Postu sie pościło ... dwa razy w tygodniu ... (Mko); ostatki to już jes ten okres kiedy ... to jez na ogół czwartek chyba ... i wtedy wiadomo ... poⁿczki nie poⁿczki ... dania mieⁿsne bo to sie kończy dobry okres i zaczyna sie już wtedy ten Post Wielki ... nie ... ten czterdziestodniowy ... (Mko); no Wielki Post przede wszystkim rozpoczyna sie we wtorek ... w Środe Popielcowo^m ... czyli odstawianie wszelkich uciech ... przyjemności ... powstrzymywanie sie od jakiś zabaw tanecznych ... no i katolik to przede wszystkim czyni na okres Wielkiego Postu jakieś postanowienia takie które ewentualnie beⁿdo^m mu sprawiać problemy trudności ... to co lubi na przykład postanawiam sobie

że dla ... dla jakiegoś celu odmawiam sobie ... [...] jeszcze z Wielkim Postem wioⁿzo^m sie jeszcze udział w nabożeństwach ... tych ... pasyjnych ... jak Gorzkie Żale ... jak Droga Krzyżowa ... jag udział w rekolekcjach ... a jeszcze ... właśnie ... i tu mi mama mówi że Środa Popielcowa przede wszystkim ... ścisly post ... no i posypanie głowy popiołem na znak takiej pokuty ... żałoby ... (StKo); wiadomo że Niedziela Palmowa kończy okres Wielkiego Postu ... znaczy ... może nie kończy bo to Triduum jeszcze jest w tym Wielkim Tygodniu ... nie? ... (Gśl); ten czterdziestodniowy okres poprzedzajoⁿcy Wielkanodz nazywa sie Wielkim Postem ... [...] i post sie rozpoczyna Środo^m Popielcowo^m ... (SzD); no wieⁿc ten krótki okres przed Wielkim Postem czyli tuż przed Środo^m Popielcowo^m dokładnie wtorek to sie nazywajo^m ostatki ... czyli ostatni czas w którym można hulać tańczyć i ... i sie bawić ... w Wielki Post tak zawsze było że milkno^m jakieś takie huczne zabawy ... dawniej było tak że nikt w czasie Wielkiego Postu nie zawierał zwioⁿzku małżeńskiego czyli nie było wesel w tym czasie ... tylko i wyloⁿcznie właśnie w tym pozostałym czasie ... chociaż w Wielki Post jest taki czas kiedy ... jeden dzień ... to jest na Świeⁿtego Józefa czyli dziewiętnastego marca ... (SzD); Popielec to jest Wielki Post gdzie sie idzie do kościoła i ksioⁿdz posypuje nam czoło ... głowę popiołem ... (Lub); tłusty czwartek żeby dlatego tłusty czwartek że jemy wszystko tłuste ... poⁿczki piecemy i jemy ... no to jest tłusty czwartek bo po tłustym czwartku ... przychodzi środa i jest Wielki Post ... od środy ... (Lub); no to jest Wielki Post ... czterdzieści dni ... to jest Wielki Post ... tak ... (Mcho); Wielki Post trwa właśnie

*przez te czterdzieści dni ... wtedy
jes ścisły post ... (Gno); czterdziesto-
dniowy okres przed Wielkanoc^m to
się nazywa Wielkim Postem ... (Gno);
zob. post.*

Wielki Tydzień – ‘tydzień bezpośrednio poprzedzający Wielkanoc, w trakcie którego przypada Triduum Paschalne’: wiadomo że Niedziela Palmowa kończy okres Wielkiego Postu ... znaczy ... może nie kończy bo to Triduum jeszcze jest w tym Wielkim Tygodniu ... nie? ... (Gśl); Wielki Tydzień ... w tym Wielkim Tygodniu jes ważny Wielki Czwartek Pioⁿtek i Sobota ... to so^m poszczególne dni gdzie w kościołach się odpowia... odprawiajo^m nabożeństwa ... i najistotniejszym właśnie dniem to jes ... niedziela właściwie to^m noc ... z soboty na niedzielę w której to Chrystus zmartwychwstał ... (SzD); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zajoⁿc ... przynosi je w sobotę ... w Wielko^m Sobocie i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ... [...] i tag jak zawsze spali do godziny tam ... bo te świeⁿta so^m bardzo długo ... bo to bo to był Wielki Tydzień czyli wolny troche w szkole ... zawsze spali bardzo długo natomiast w te sobotę o dziwo budzili się czasami o ... o szóstej ... o ... o siódmej rano ... (SzD).

wieniec (dożynkowy) – ‘wpleciony ze zbóż duży wianek, ozdobiony kwiatami, ziołami, owocami i warzywami, przygotowywany na dożynki jako podziękowanie za plony z danego roku; wieniec dożynkowy zanoszony był niegdyś do kościoła, dziś częściej wręczany jest przedstawicielowi



Wieniec dożynkowy powiatu gnieźnieńskiego 2016 r. (fot. J. Kobus)

lokalnej władzy’: zakończenie żniw jes dożynkami ... [...] gospodynie plet... plet^m (!) wieńce ... odbywa się msza w kościele ... wieńce so^m świeⁿcane i zaś po południu jest wielka zabawa ... (Mwo); jeszcze w jeden się wkładało marchew i warzywa ... ale kiedy to się zanosilo do kościoła? ... ja już chyba zapomniałam ... już chyba stara jestem ... ale pamięⁿtam, że się marchew ... pietruszke ... [...] na dożynki jak się ksieⁿdu wieńce nosilo ... (Mwo); potocznie mówi się dożynki ... [...] w dożynki najczeⁿściej gospodarze z uplecionych wieńce (!) ... z uplecionych ... znaczy z wieńcy uplecionych różnych zbóż i roślin ... nioso^m wieńce lub inne podarki do kościoła ... dzieⁿkujo^m za zebrane plony ... a wieczorem najczeⁿściej odbywa się zabawa dożynkowa ... (Mko); po zakończeniu płoⁿów (!) ... zebrania przez gospodarzy

plonów z swych ziem ... szczególnie po zebraniu zbóż ... przygotowywane so^m wieńce ro... i ... zrobione so^m wieńce i mówimy wtedy o dożynkach ... [...] wypłataj^m je koła gospodyń wiejskich w podzieⁿce za plony ofiarowane w kościele ... wypłatane so^m ... kształty ich so^m różne ... robione so^m z różnych zbóż ... (Mko); tak ... to wianki ... wieńce ... to nie były wianki ... wianki to to na wok... na zakończenie Bożego Ciała ... oktawy ... to sie wianki tam robi ... ale to były już takie wieńce dożynkowe i to sie niosło do ołtarza ... a te wieńce dożynkowe to wygłoⁿdały przepieⁿknie ... to były dzieła sztuki ... kobiety to robiły ... meⁿczyźni pomagali tam powiedzmy przy skreⁿcaniu jakimś tam drutem nie drutem ... no to wieczorami to robili ... żeby na na dożynki właśnie były ... ale to na prawdę były dzieła sztuki ... zreszto^m do dzisiaj ten zwyczaj trwa i przynosi sie do kościoła wieńce ... tak ... (Mko); właśnie zakończenie żniw kończyło

sie samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... te wieńce dożynkowe były poświęcone ... przynosiło sie do kościoła żeby podzieⁿkować Panu Bogu za zebrane zboże ... za zebrane plony ... bo te plony to symbolizuj^m jakby namiastke pokarmu na cały rok do kolejnych zbiorów ... no a później też te wieńce czeⁿsto przenosiło sie do jakiś tam sal ludowych gdzie odbywały sie zabawy ludowe ... [...] no ... przede wszystkim te wieńce to ... tradycja musiała być że z zebranych kłosów zbożowych ... dlatego trzeba było jako^mż ilość tych kłosów zostawić ... wplatało też w to kwiaty ... kwiaty mogły być świeże ... mogły być zrobione własnoreⁿcznie z bibuły ... wkłada sie też różne wstoⁿżki kolorowe ... żeby to były kolory żeby ... żeby ... żeby to sie tak^m radościo^m kolorem że skończył sie trud pracy i teraz beⁿdzie można tylko korzystać z tych plonów ... [...] po dożynkach ... tag jag u nas tutaj była



Wieńce i inne ozdoby dożynkowe – Szczytniki Duchowne – (fot. J. Adamski)

tradycja w naszym rejonie one bardzo długi czas praktycznie aż do Bożego Narodzenia czy do ... do ... może do Wszystkich Świętych ... przeby... pozostawały w kościele ... stały ... a później podejrzewam że były palone te wieńce ... [...] właśnie na pewno były spalone bo przecież nie były wyrzucane na śmietnik bo one były poświęcone ... (StKo); jednog jarze^mbine wykorzystujo^m do wieńców ... z jarze^mbiny so^m robione jakieś dodatki ... (SzD); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... [...] wianki wyplatały gospodynie ... z wszystkich zbóż ... wieńce były ozdabiane kwiatami i wstoⁿżkami ... zostawały w kościele ... (Mcho); zakończenie żniw to jest ... sie nazywa dożynki ... [...] robi sie wieńce w kształcie wielkich koron i one so^m wykonane z ... ze zbóż ... z owoców ... z tych ... z warzyw ... so^m ozdabiane jarze^mbino^m ... owocami ... orzechami ... kwiatami i kolorowymi wstoⁿżkami ... i so^m bardzo dekoracyjne (Gno).

wieniec adwentowy – ‘wieniec robiony ze świerku, ozdobiony bombką lub/i wstążką itp.; zawieszany – wzorem kultur zachodnich – na drzwiach wejściowych do domu w okresie Adwentu’: [dom na Boże Narodzenie] *przystraja sie choinko^m ... tak ... ale można też przystrajać wieńcem adwentowym ... ale ... ale przystraja sie choinko^m ... no ... na ogół ... tak ... (Mcho).*

wieniec dożynkowy zob. **wieniec**.

wierzenie – ‘przekonanie usankcjonowane tradycją, często nieuzasadnione przesłankami logicznymi’: *ludzie mieli*

przeróżne wierzenia takie tam ... ale ... tak to wieⁿcy nie wiem ... no ... (StKo); naste^mpne troche może dziwne wierzenie ... ludzie w to wierzyli ... że jeżeli ktoś ma chore gardło i przyłoży gromnice do tego gardła to go to gardło przestanie boleć ... nie było doste^mpu do lekarza tag jak ... tag jak w tej chwili jest ... nie było takiej ilości leków które leczo^m każdo^m przypadłość czy każdo^m chorobe któro^m mamy ... albo przynajmniej prawie każdo^m ... w zwioⁿzku z tym próbowano najróżniejszych sposobów ... (SzD).

wierzyć – ‘przyjmować jako pewnik pewne teorie, rozstrzygnięcia, rozwiązania problemów, zagadnień, kwestii, co do których trudno znaleźć logiczne wyjaśnienie’: *podczas czuwania przy zmarłym zasłaniało sie lustra z tego powodu żeby dusza tego człowieka mogła odejść do nieba ... bo jeżeli lustra by sie nie zasłoniło to wierzone że ta dusza tego człowieka zostaje w domu ... (Gno).*

wieś – 1. ‘obszar położony poza miastem, składający się z zabudowań mieszkalnych, pól uprawnych, łąk i lasów, wydzielony administracyjnie’: *powiem pani ... na wsi usio^oż (!) i posłuchać starszo^m osobe to dużo właśnie z tamtych czasów idzie sie jeszcze dowiedzieć ... no bo to zanika gdzieś ... nie ... zanika ... bo no my już o takich rzeczach nie mówimy ... nie ... (Mwo); do majowego na wsi do figury trzeba było ... obmyć sie i lecieć ... (Mwo); [na Boże Ciało] wstoⁿżki białe niebieskie ... jakiś świeⁿty obraz ... jakiś świeⁿty motyw ... nie ... przeważnie czerwony dywan ... nie ... nie ... no tutaj we wsi majo^m swoje ... no bo każda wieś ma swój ołtarz ... nie ... (Mwo); obecnie*

dożynki so^m w niektórych wsiach a generalnie to so^m dożynki gminne ... na terenie gminy ... (Mwo); może zdarzyć się tak że po wsi chodzo^m koleⁿdnicy i śpiewajo^m koleⁿdy ... (Mko); bukszpan ... bukszpan jez oczywiście ... raczej na wsi u każdego na ogródku rośnie ... tak ... zreszto^m u mnie również ... (Mko); jak tylko pamieⁿtam to szkoły organizowały ... bo ludzie na wsi nie bawili się w te rzeczy ... żeby witać wiosnę ... (Mko); na wsi byli tacy grajkowie którzy pogrywali na akordeonie ... na skrzypczkach ... ludzie dawniej w ogóle się gromadzili gdzieś tam i śpiewali to co umieli ... (StKo); chodzo^m po wsi po to żeby zaśpiewać koleⁿde bo to jez okres śpiewania koleⁿd ... żeby przypomnieć jakieś tam scenki z narodzenia Jezusa ... [...] w takim celu na te pamioⁿtke ci koleⁿdnicy przybywajo^m ... (StKo); no to jes właśnie świeⁿto Bożego Ciała czyli Najświeⁿtszego Ciała i Krwi Pańskiej [...] w tym dniu właśnie wychodzi się z Najświeⁿtszym Sakramentem idzie się przez wieś ... przy ... drogami ulicami idzie się ... w mieście też się odbywajo^m ale ja mówię tutaj o naszej miejscowości ... zawsze się szło przez cao^m wieś ... (StKo); nawed my tutaj mieszkomy poza wsio^m ale zawsze okna się ozdobiło ... (StKo); bardzo czeⁿsto kiedyż na wsi to ... już teraz tag nie ale kiedyż na wsi jak człowieg umierał albo konał to wkładali mu to^m świece gromniczo^m właśnie później w reⁿce ... i jag no no umarł on z to^m gromnico^m tag leżał ... (Gśl); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zajoⁿc ... przynosi je w sobotę ... [...] żeśmy się umawiali że na przykład ... chowamy te koszyczki do metra wysokości ... żeby już nie wchodzić gdzieś ... no bo tu jes tyle miejsc na wsi w obejściu tyle miejsc

gdzie można schować ten koszyczek że mogłoby im braknoⁿć czasu ... (SzD); pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świoⁿt ... ten koszyczek nazywa się świeⁿconko^m ... przygotowuje się go w ten sposób że ... tutaj na wsiach było tak że świeⁿci się te koszyczki ... świeⁿconki ... przyjeżdżał ksioⁿdz i świeⁿci je na ogół przy kapliczkach które so^m przy ... na wsiach ... albo przy krzyżu albo przy kapliczkach ... u nas w Szczytnikach to tutaj przy tej kaplicy właśnie przy tej kapliczce Chrystusa ... ksioⁿdz zawsze przyjeżdża w Wielko^m Sobotę o godzinie dziesioⁿtej i zawsze o tej samej godzinie ... i powiem że to jes przepieⁿkny zwyczaj ponieważ przychodzo^m wszyscy mieszkańcy z całymi rodzinami ... wszyscy się wspólnie modlo^m i to-es taki czas dla ... dla wsi kiedy naprawdę so^m wszyscy razem ... (SzD); jest to msza rezurekcyjna i bardzo ciekawo^m rzeczo^m jest że po tej mszy każdy ... szczególnie na wsi ... w miastach tego nie ale na wsi każdy spieszy się do domu żeby być pierwszym przed soⁿsiadem i pierwszym z całej wsi ponieważ ten kto pierwszy przyjedzie do domu ... z gospodarzy ... z rolników w sensie ... to beⁿdzie pierwszy mógl zacząⁿć żniwa ... (SzD); zajoⁿc przynosi ... i powinien zostawiać pod krzakiem ale teraz so^m takie czasy nienormalne że zostawia w domu ... ale powinien zostawiać pod krzakiem gdzieś w lesie ... gdzieś ... na wsi tak było że gdzieś w lesie zajoⁿc zostawiał prezenty ... tak zajoⁿc ... zajoⁿc przynosi ... no ... (Mcho); po świeⁿtach ... i po Nowym Roku ... to so^m koleⁿdnicy ... [...] chodzo^m po wsi śpiewajo^m koleⁿdy i za to dostajo^m pienioⁿdze albo jajka albo coś ... cukierki ... albo nie wiadomo co ... no ... (Mcho); zob.

wiocha, wioska; 2. 'ogół społeczno-ści zamieszkującej daną wieś': *no na przykład w drugi dzień świąt [wielkanocnych] ... to mnie tag najbardziej interesowało może jako dziecko ... chłopcy ... a to oni pracowali ... to znaczy to była młodzież starsza ... nie były dzieci już ... oni pracowali nad tym prawie cały rok ... układali wierszyki dość takie satyryczne na dziewczyny ... i w drugie święto zbierała się wieś ... była taka zabawa i chłopcy sobie te wierszyki mówili ... oczywiście głośno żeby każdy słyszał bo mikrofonów nie było ... (Mko).*

Wigilia – '24 grudnia, dzień poprzedzający święta Bożego Narodzenia; Wigilią nazywana jest także uroczysta kolacja o tradycyjnym przebiegu, zwana wieczerzą wigilijną; w Wigilię ubiera się choinkę, Gwiazdor przynosi prezenty, a zwierzęta przemawiają ludzkim głosem; o północy katolicy uczestniczą w mszy świętej pasterskiej – pasterce': *wiadomo ... jes Wigilia później pierwsze święto totalna laba każdy chce odpoczoć ... (Mwo); to jez Boże Narodzenie tag zwano Wigilio ... (Mwo); łańcuchy dzieciaki robiły przed Wigilio żeby było do okrećenia ... (Mwo); na szóstego grudnia ... na prawdziwego Mikołaja to tyko (!) sie dostawało słodycze i tam nig nie przychodził ... we Wigilie wieczorem przychodził Mikołaj ... oficjalnie ... (Mwo); zależało u kogo była Wigilia ... tego ... to każdy ... za każdorazowo Pismo Świate czytał gospodarz domu ... (Mwo); Wigilia zaczyna się gdy na niebie rozbłyśnie pierwsza gwiazdka ... wtedy wszyscy domownicy zaczynają dzielić się opłatkiem ... składają sobie życzenia ... przy stole też jes zawsze zostawione jedno puste miejsce które*

czeka na strudzonego i samotnego we drowca ... (Mwo); choinka przeważnie pojawiała się w dzień Wigilii ... że rodzina ubiera choinkę a mama szykowała kolację ... ozdoby były różne ... przeważnie się powieszało cukierki ... pierniki ... światełka ... (Mwo); lampków nie było ... były najczęściej świeczki i to tylko zapalone na sam ... przed samo ... w czasie tylko Wigilii ... kolacji wigilijnej a potem świeczki już się nie ruszało na choince żeby bróń Boże tam jakiego pożaru nie było ... (Mwo); Wigilia jes to święto rodzinne ... wszyscy scho... przychodzą ... przyjeżdżają dzieci do rodziców ... wszyscy siadają do stołu ... najpierw dzielą się opłatkiem ... a potem spożywają wieczerze ... a po wieczerzy wszyscy idą na pasterkę ... (Mwo); do Wigilii były [ziemniaki] normalnie gotowane we wodzie i ... po prostu ... okrogłe tylko nierozkrychane nie nic tylko w całości ... o ... (Mwo); [ziemniaki] w łupinach to sie jadło jak był post do śledzia ... to sie gotowało w mundurkach pyrki ... ale to ... ale nie na Wigilie ... bo to ... wie pan ... za dużo brudu by było na Wigilie ... (Mwo); różowe [opłatki] były dla zwierząt ... bo przecież my na gospodarstwie to przecież resztki po Wigilii to sie brało na misce i opłatka sie kruszyło i do krów ... koni ... no świniom to tam sie tego ... i owcom to sie wszędzie zaniosło żeby każdemu sie dobrze wiodło ... to sie nosiło ... (Mwo); na Boże Narodzenie dom przystrajamy bombkami ... lampkami okna przystrajamy ... a w Wigilie zawsze ubieramy choinkę ... to choinkę ... choinkę z bombkami ... (Mko); do Wigilii zasiadamy zawsze gdy pierwsza gwiazdka zabłyśnie na niebie ... i wtedy składamy sobie życzenia i dzielimy się

opłatkiem ... (Mko); pierwszy i drugi dzień świo^ot spożywamy potrawy przygotowane właśnie na Wigilie ... (Mko); Wigilia zaczyna się kiedy na niebie zaświeci pierwsza gwiazdka ... przed usioⁿdzeniem (!) do stołu wszyscy składają^m sobie życzenia ... dzielo^m się opłatkiem ... czytają^m Pismo Świeⁿte ... a później siadają^m do stołu ... (Mko); szczególnym takim przystrojeniem na Boże Narodzenie jest choinka która pojawia się w naszym domu w dzień Wigilii czyli dwudziestego czwartego grudnia ... (Mko); wolne ... dodatkowe nakrycie musiało być ... dla gościa ... chociaż nie przypominam sobie żeby jakkolwiek gość gościł u nas w domu akurat we Wigilie ... no ale zawsze to to dodatkowe było ... tak ... (Mko); to jest Wigilia Bożego Narodzenia ... (StKo); dawniej za moich dziecinnych czasów ... mój tato ... przynosił choinke w Wigilie rano i dopiero było ubieranie tej choinki ... (StKo); no pierwszy dzień świo^ot ... no można spożywać te jeszcze które z Wigilii zostały ... przede wszystkim spożywamy ryby ... ryby ... śledzie ... obiad to tradycyjnie rosół z makaronem ... o i potem mieⁿsa też spożywamy bo to już wiadomo Adwend minoł można się też objadać różnymi właśnie ... aha ... i jeszcze barszcz czerwony też ... czerwony barszcz bo u nas w Wigilie to czerwonego barszczu nie podajemy ... to właśnie barszcz właśnie też podajemy ... (StKo); Wigilia rozpoczyna się wtedy kiedy na niebie pojawi się pierwsza gwiazdka ... (Łab); no karp to musi być ... karp to już na Wigilie ... u naz jest ... u naz jeszcze jest zupa owocowa ... (SzD); w Wigilie niestety szkoda bo tak trochę to się zmieniło ponieważ wtedy też był ścisły post ... ale zmienili to ... biskupi ... hierarcho-

wie Kościoła i ten pozd już nie musi być zachowywany a szkoda bo to była taka pieⁿkna tradycja ... przy cioⁿgłym jedzeniu mieⁿsa raz na jakiś czas można nie jeździć ale to już na marginesie ... (SzD); dwudziestego czwartego grudnia Wigilia ... no i Boże Narodzenie ... ale to Boże Narodzenie jest w nastę^mpny dzień a tag jest Wigilia ... (Lub); choinke przyozdabia się różnymi bombkami a prawidłowo powinno się przynosić choinke do południa we Wigilie ... (WlSk); w pierwszy dzień świo^ot powinno się jeść te potrawy z Wigilii ... (WlSk); Wigilia zaczyna się od rana ... a zwłaszcza czeka się na pierwszego pana który przyjdzie odwiedzić nas ... to znaczy że przychodzi pasterz do naszego domu ... (WlSk); prawidłowo choinke przyozdabia się do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierają^m jo^m trochę preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... no i przeważnie bombki ... i tańcuchy ... i były takie prawdziwe świeczki się świeciło zamiast lampek ... (WlSk); do Wigilii się zasiada ... potem najpierw się dzielimy opłatkiem ... najpierw czytamy Pismo Świeⁿte ... potem się dzielimy opłatkiem ... składamy sobie życzenia ... jag już złożymy sobie życzenia to wszyscy razem zasiadają^m do stołu i zaczynają^m spożywać pokarmy ... (Gno).

wilijorz – ‘osoba przebrana za kogoś lub coś i chodząca po wsi w okresie bożonarodzeniowym z kołędą na ustach; wilijorze za swoje występy otrzymują drobną zapłatę w postaci pieniędzy, jajek, słodczy itp.’: ci przebierańcy nazywają^m się wilijorze ... chodzo^m po domach i przynoszo^m szczeⁿście ... bo to chodził: turan (!) ...

anioł ... diabeł (!) ... śmierć ... misiu jak ten ... miś ... nie wiem ... niedźwiedz ... ale ... nie pamiętam reszty ... (WISK); tutaj u naz nie chodzili ... a na nih mówi sie wilijorze ... przebierańcy ... inaczej przebierańcy ... (WISK); zob. koleⁿdnik, przebieraniec.

wiocha – ‘zgr. od: wioska’: *tam to jez w ogóle wiocha zabita dechami na wszystkie strony ... nie ... (Mwo); zob. wieś, wioska.*

wioska – ‘obszar położony poza miastem, składający się z zabudowań mieszkalnych, pól uprawnych, łąk i lasów, wydzielony administracyjnie’: *procesja ... ubieranie ołtarzu tag jag u naz na wsi ... nie ... cztery ołtarze i każda wioska robiła jeden ołtarz ... (Mwo); a jeszcze jedno pani powiem ... ta wioska co tutaj ślady so^m ... nie ... to może pani tam sobie tegó ... pamięta^mć ... to sie nazywała Kubioczka ... tak ... drugo wioska była za Wełno^m już ... nie ... i tam so^m ... pani ... dopóki był ksioⁿdz óni przychodzili ... że tam jeszcze ksioⁿdz kogoś przyjmował do Pierwszy Komunii ... nie ... sie nazywała Ławiczna ... to jeszcze jo pamiętom ... dwa dómy tam stały ... tam długi czas było widać ... bo to tam było obsadzone śliwkami ... wiśniami ... to kwitło^e to wszystko ... a wilko gruszo stała przy stawie ... jioⁿziorze ... i tyn tu ksioⁿdz co nastoł teroz to powiado: chłopaki ... ale drogi jeszcze były tam pootwierane ... nie ... wsiadejta ... poado ... do samochód (!) ... poado ... tero mi pokożta gdzie to Ławiczne jest ... gdzie jez leśniczy ... powiado ... kiedy ja bede musioł jechać ... to objechali ... wszystko mu powie-dzieli ... (Mko); ja byłam na przykład na zakończenie karnawału w Jarzo^mb-*

kwie koło Gniezna to chodzo^m tam z turoniem z niedźwiedziem ... diabły chodzo^m ... twarz mażo^m ... ja też miałam okoliczożdż uczestniczyć w Gnieźnie przy współudziale właśnie grupy jarzo^mbkowskiej ... chodziliśmy po mieście ... odwiedzaliśmy Starostwo Powiatowe w Gnieźnie ... pana Prezydenta ... Miejski Ośrodek Kultury gdzie żeśmy sie popzebierali ... [...] po prostu tu w naszej wiosce nie przypominam sobie mama zryszto^m też jest tutaj ... nie było ... nie było tego ... (StKo); w świeto Trzech Króli u naz nie ale mówie ... ci koleⁿdnicy to może w nawioⁿzaniu do tego ale u naz nie ... w naszej rodzinie tego nie było i tutaj w wiosce po soⁿsiedzku też nie ... (StKo); ten przemasz to nazywa sie procesjo^m i przechodzi sie ... praktycznie powinno przechodzić sie przez cało^m os... cało^m wioske albo przez cało^m ... całe miasto jeżeli ma to miejsce w mieście ... ale że jesteśmy teraz ograniczeni pod wzgł^edem tam wy... przejazdu samochodu no to procesja odbywa sie wkoło kościoła na przykład ... (Łab); jag ja byłam mała ... tak dziesioⁿdż jak chodziłam do szkoły ... to tylko ksioⁿdz przyjeżdżał do szkoły ... i tam wszyscy z wioski przynosili świeⁿconki w koszykach ... (SzD); wioskami tak ksioⁿdz przyjeżdża [święcić pokarmy] ... i tak wioskami w Wielko^m Sobote ... nie ... i tak zaczyna już od wpół do dziesioⁿtej ... nie ... tak do ... Szczytniki to nie wiem tag o wpół jedenasty chyba majo^m ... nie ... za dwadzieścia jedenasta ... tak gdzieś ... czy o dziesioⁿtej ... (SzD); jak byśmy my sie tu zapolili to by mogło cało wioska [splonąć] ... (SzD); zob. wieś, wiocha.

witka – ‘pęd drzewa lub krzewu, wykorzystywany w celach obrzędowych lub

czysto praktycznych, np. do robienia miotel': to trzeba było wstać rano ... iż urwać ze dwie trzy witki ... takie różgi ... i przychodziło się ... najlepiej jeszcze jak dzieciaki spały ... podnosiło się pierzyne i robiło się szum w chałupie ... [...] szum w chałupie bo dzieciaki wrzeszczały jak wściekle bo spały a tu dostały różgo^m przez nogi ... bo to sie po nogach biło ... nigdzie indziej ... i tegó ... i sie krzycało normalnie boże rany ... to ja nawet tu u Aliny zrobiłam to ... (Mwo); mówi sie że boże rany ... pioⁿteg rano uderza sie wierzbowymi witekami stopy ... (Mko); ludzie niektórzy majo^m zdolności po prostu w szukaniu źródeł wody ... ja widziałam człowieka z wierzbowo^m witek^m w kształcie procy ... chwytął za ... za dwa końce ... jag mój brat sie budował no to ja widziałam to ... gdzieś tam tego człowieka brat znalazł ... miał witke ... tako^m wierzbowo^m ... tak to była wierzbowa bo ja sie pytałam brata ... w kształcie procy i chwytął za te dwa końce i chodził po tym terenie gdzie ten dom naż miał stać ... i prosze sobie wyobrazić że w pewnym momencie ten koniec wygiął sie i mówi: tu jest woda ... (Mko); to pamieⁿtam ... nasza soⁿsiadka ... ona już oczywiście nie żyje ... to było bardzo dawno ... ja byłam dzieckiem małym ... w progę zostawiała miotłe ... tako^m miotłe z wierz... z witek ... takich ... takich gałoⁿzek ... (Mko); boże rany jest to nas... taka kolejna tradycja ... bardzo rzadka stosowana tylko w niewielu domach ... polega to na tym że na pamioⁿtke tego że Chrystus był biczowany w Wielki Pioⁿtek ... najczeⁿściej gospodarz domu przygotowuje sobie wieczorem takie brzożowe witki ... dawniej to brano jeszcze ciernie tak zwane ... czyli ... albo czyrznie ... różnie mówili ...

czyli takie z kolcami nawet troszke ale przede wszystkim to brzożowe witki ... i tymi witekami rano ... przychodzili tam godzinie przed szóstej do pokoju dzieci albo tam nawed i żóny ... podnosili koldre do góry i tak ... naczy no bili tymi witekami ... oczywiście niezbyd mocno ale jak człowiek śpi i nagle ktoś w tym śnie cie wali po nogach to oczywiście każdy sie natychmiast zerwał ... obudził ... i tak długo tymi witekami ten tata albo ten gospodarz klepał po tyh nogach jak sie nie powiedziało Bóg zapłać ... jak ... czyli trzeba było za to podzieⁿkowadź jeszcze ... za to że ktoś ci przypomniał o tym że Chrystus był biczowany w Wielki Pioⁿtek ... (SzD); w naszej tu okolicy boże rany to so^m we Wielki Pioⁿtek ... wstaje gospodyni pierwsza czy gospodarz ... zaley kto ... to bierze cienkie witki ... takie różgi i idzie do domowników którzy jeszcze śpio^m i bije ich po nogach ... (WlSk); zob. gałoⁿzka, różga.

wizyta duszpasterska – 'odwiedziny księdza w domach po świętach Bożego Narodzenia; podczas wizyty duszpasterskiej ksiądz święci mieszkanie i domowników; do wizyty duszpasterskiej zazwyczaj przygotowuje się stół, przykrywając go białym obrusem i stawiając na nim: krzyż, lichtarze, Pismo Święte, naczynie z wodą święconą, kropidło, a w domu, w którym są dzieci w wieku szkolnym, zeszyty od religii': wizyta duszpasterska ... czyli koleⁿda ... (Mko); ksioⁿdz przychodzi do rodzin ... odwiedza domowników i to jes właśnie koleⁿdowanie ... koleⁿda ... (Mko) (Mwo); zob. koleⁿda, koleⁿdować, koleⁿdowanie, odwiedziny duszpasterskie.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny – 'święto kościelne przypadające

15 sierpnia; w obrzędowości ludowej święto to znane jest jako święto Matki Boskiej Zielnej; w tym dniu przynosi się do kościoła wianki lub bukiety ze zbóż, kwiatów, ziół pochodzących z pól, łąk i ogrodów: *święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny piętnastego sierpnia jest to święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ... (Mko); to jest święto ... Matki Boskiej Zielnej i ono jest właściwie nazwane ... Matki Boskiej... [...] aha! ja wiem ... to je święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny ... i na pamiotkę zbiera się ziola z pól które aktualnie so ... ponieważ Matka Boża jak była wieńta do nieba to była wieńta wśród kwiatów ... (StKo); zob. Matki Boskiej Zielnej.*

woda (poświęcona, święcona) – ‘przezroczysty, bezbarwny i bezwonny płyn wypełniający zbiorniki oraz cieki wodne; woda ma szerokie zastosowanie praktyczne oraz rozległe znaczenie symboliczne, a poblogosławiona przez księdza wykorzystywana jest w wielu obrzędach religijnych i w ważnych momentach życia człowieka’: *nie no tag mi ciotka gadała ... bo kiedyż jag ludzie umierali na wsi nie było czegoś takiego jak chłodnie i tak dalej no to tak ... a jeszcze mi opowiadała że jak zmarły leżał no to tam ... dajmy na to w jakimś pokoju i jak było goro co no to wiadra z wodo^m sie polewało posadzki ... no bo kiedyż nie było tag jag jes teraz ... nie ... (Mwo); no to nie był chrzest Świętego Jana ... coś takiego? ... mówio^m że woda przekwitła i wtedy jez już wszystko okej ... coś takiego ... (Mwo); bo wierzono wtedy że woda jes poświęcona ... bo Święty Jan właśnie chrzczył w rzece swoich tam parafian ... ludzie ... nawed ochrczył tam Pana Jezusa ... i dlatego wierzono że ta woda*

jes poświęcona i dlatego po Świętym Janie można było sie ko^mpać ... (Mwo); jak tradycja głosi ... woda przekwitła i wtedy sie można ko^mpać ... bo przed tym Świętym Janem można nabydź na ... na ciele różnych dolegliwości ... (Mwo); jes to kole^{da} ... [...] w domu nakrywa sie stół białym obrusem ... szykuje sie wode święcono^m ... kropidło ... Pismo Święte ... zapala sie świece ... ustawia sie krzyż ... (Mwo); na ten okrez mówi sie że jest to kole^{da} ... domownicy którzy przyjmuj^m ... pragn^m przyjąć ksie^{da} przygotowuj^m stół nakryty białym obrusem ... zapalaj^m świece ... przygotowuj^m wode święcono^m ... (Mko); pamie^{ta}m jag mama mi tłumaczyła że woda kwitnie czyli wyptywaj^m ... wyptywaj^m algi i one so^m niebezpieczne bo tworzo^m alergie ... różnego rodzaju alergie ... i dlatego kiedy już zgino^m a to sie dzieje właśnie w czerwcu ... no to wtedy można sie w jeziorze ko^mpać bez zagrożenia że ... że sie czymś tam człowiek zaraził ... (Mko); mówi sie kole^{da} albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] nakrywa sie stół obrusem białym ... na stole stawia sie ... stroig można świo^{te}cny postawić a przede wszystkim w centralnym punkcie krzyż lichtarze ze świecami które sie zapala ... jakież naczynie ze święcono^m wodo^m któro^m waśnie odwiedzjo^{cy} ksio^{dz} poświęci i domowników i mieszkanie i żeby bronila od jakiz niebezpieczeństw ten dom ... [...] Pismo Święte kładziemy też ... a jak so^m jeszcze uczniowie to zeszyd od religii tak że ... no to tyle ... aha ... kropidło do wody święconej ... (StKo); tako^m tradycjo^m było że Święty Jan tamtej nocy jak gdyby te wody świecił i nie można było sie ko^mpać żeby nie dostać żadnych chorób ... tak ... chorób

i wrzodów czy jakiś tam wyprysków na ciele ... to przed Świętym Janem nie ... nie wolno było wówczas wchodzić do wody ... sie ko^mpać ... [...] dziewczęⁿta w te noc puszczały ... miały wianki na głowie ... później te wianki ze świeczkami puszczały na wodę i której wianę nie zatonoł no to wychodziła za moⁿż dziewczyna ... albo była też taka tradycja że chłopaki skakali do tej ... do tej wody i ... i której wianek wyłowił to ta beⁿdzie jego dziewczyna ... (StKo); z wosku to najważniejsza wróżba ... jak się wróżyło? ... nad wodo^m ... micha pełna wody zimnej ... klucz z dziurko^m ... trzeba bo inaczej wróżba by się nie spełniła tylko trzeba było przez te dziurkę przelewać ten wosg roztopiony na ogniu ... i trzeba było stróžko^m ładź i wtedy ... on na tej zimnej wodzie zastygał i pod światło się rzucało cień na ścianę i się odczytywało ... (StKo); wiem z tego że przede wszystkim wody [z kąpieli dziecka] nie powinno się na podwórko wylewać ... przed dom ... (StKo); zmarły leżał w domu ... [...] i wtedy trzeba było to ... stawiać jakież naczynia z wodo^m żeby to ciało nie zaczęło się rozkładać szczególnie jak było ciepło w lecie ... (StKo); kiedyś to nawed nie można było z kościoła wyjść ... szybko szybko do samochodu ... żeby czasem tam nie dostać to^m wodo^m ... nie ... a dzisiaj już nie ... nie widać w ogóle już tego ... (GŚl); drugie świeⁿto dyngus ... się polewało wodo^m ... nie ... zawsze tego (SzD); raczej wszyscy tak zabierają^m [wodę święconą z kościoła] ... bo to jest ... jak ksioⁿdz chodzi zaś po koleⁿdzie ... nie ... żeby była ta woda już poświęⁿcona ... (SzD); jak ksioⁿdz przyjeżdża do chorygo ... tyż ... trzeba postawić wodę świeⁿcono^m ... krzyżyk ... świeczki ... (SzD); woda świeⁿcona

tylko stoi na Wielkanoc ... od soboty ... przez świeⁿta ... (SzD); każdy miał foremkę ... zrobił baranka ... [...] namoczyć ... namoczyć ... namoczyć wodo^m zimno^m ... solo^m natrzeć ... tak z dwie godziny ... nie ... rano ... (SzD); wymoczyć to^m [foremkę] w goroⁿcej wodzie ... (SzD); dom się przygotowuje [do kolędy] że się kładzie krzyż ... świeczki ... lichtarze ... wodę świeⁿcono^m ... (Lub); do koleⁿdy przygotowujemy się: jes biały obrus ... na obrusie stoi krzyż ... dwa lichtarze ... świeczki ... woda świeⁿcona ... kropidełko ... i ksioⁿdz przychodzi do domu ... różańce powinny ... każdy członek powinien mieć różaniec ... i ksioⁿdz przychodzi do domu ... świeⁿci wodo^m ... daje krzyż do pocałowania każdemu ... mówimy różaniedz i śpiewamy koleⁿdy ... modlimy się za żywych i zmarłych ... (WlSk); u nas jest zwyczaj dosypywania zboża ale tylko poświęⁿconego ... i świeⁿci się jeszcze wodo^m świeⁿcono^m by był plon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WlSk); ksioⁿdz zaczyna chodzić po domach po drugim dniu świoⁿt Bożego Narodzenia ... nazywa się to koleⁿdowanie ... dom musi być wysprzoⁿtany ... i ksioⁿdz mówi w do... najpierw powita ... powita nas ... później nas pokropi wodo^m świeⁿcono^m ... (WlSk); Święty Jan wodę ochrzcił ... (WlSk); my nie mamy w okolicy innych tradycji ... zwyczajów wielkanocnych tylko polewanie się wodo^m czyli śmigus-dyngus który ... o którym mówio^m ... tu my nie mamy ... nie mamy tyż innych zwyczajów ... tu w okolicy nie mamy innych zwyczajów ... (Mcho); koleⁿda ... i ... na ... w domu na to^m koleⁿde się przygotowuje krzyż i dwa świeczniki ... kropidło i wodę świeⁿcono^m ... i ksioⁿdz się modli razem

z domownikami ... bierze koperty ... kropi wszystko i ... pogada ... idzie do domu ... (Mcho); zawsze mówiono że po Świeⁿtych Janie woda w rzekach jest ... woda w rzekach ... w jeziorach jest wystarczająco ciepła że można się już w niej ko^mpać ... (Gno); z nowo narodzonym dzieckiem to był taki przesoⁿd na przykład że do ko^mpania do wanienki wkładano monete żeby było bogate albo obroⁿczke żeby było szczeⁿśliwe i to^m wode od ko^mpieli od dziewczynek wylewało się pod krzaki róży żeby była pieⁿkna a od chłopców pod drzewo żeby byli silni ... (Gno); koleⁿda ... no dom przede wszystkim musi być wysproⁿtany ... musi mieć stół nakryty białym obrusem ... na stole stawia się krzyżek ... świeczki ... kwiatki można postawić ... wode świeⁿcono^m ... i kropidło ... (Gno).

woda brzozowa – ‘sok pozyskiwany z naciętego pnia brzozy’: zrobili taki roweczek ... i dziureczke ... podstawili tam jakieś ... i tam leciała ta woda brzozowo do butelki ... (Mko);
zob. **sok z brzozy**.

woda poświeⁿcona zob. **woda**.

woda świeⁿcona zob. **woda**.

worek – ‘rodzaj torby o prostokątnym kształcie, zaciąganej od góry lub wiązanej sznurkiem, w której Gwiazdor przynosi prezenty’: Gwiazdor ubrany jest zawsze w czerwony strój ... brode ... i oczywiście ma ze sobo^m worek ... no ... czasym ma ... czasym nie ma ... (Mwo); prezenty na Boże Narodzenie przynosi Mikołaj ... Mikołaj ubrany jest w czapkę ... ma na twarzy maske założono^m żeby go nig nie rozpoznał ... i chodzi z wielkim workiem i z wielko^m

rózgo^m ... niegrzeczne dzieci dostajo^m chłosty a grzeczne dzieci dostajo^m prezenty ... (Mwo); Gwiazdor ... no taki Dziadeg Mróz z woⁿsami ... siwo^m brodo^m ... przynosi dzieciom prezenty w worze ... w worku ... i rozdaje po wieczery wigilijnej ... (Mko); no miał [Gwiazdor] woreg ogromny i z tego worka sieⁿgał i wreⁿczał ... tak ... ale trzeba było zmówiⁿdzi jakiś tam paciorek żeby dostać prezent ... jakieś tam ... piosenke zaśpiewać czy wierszyk powiedzieć ... (Mko); ja pamieⁿtam że [Gwiazdor] zawsze musiał być ubrany w ciasny strój ... jakiś kożuch ... jakaś czapka czerwona ... pasem przypieⁿty ... woreg oczywiście na plecach ... no i oczywiście różga w reⁿce ... (StKo); Gwiazdor ... [...] przychodzi z workiem z prezentami ... dzieciom daje zabawki ... dorosłym jakieś tam drobne upominki i tak to się odbywa ... niegrzeczne dzieci karci ... i mówi żeby były grzeczne ... (Gno);
zob. **wór**.

wosk – ‘produkt działalności pszczół, z którego wykonywało się (dziś znacznie rzadziej) świece; roztopiony wosk wykorzystywano podczas andrzejek do wrózenia’: no oczywiście andrzejki ... wróży w naszym regionie to lanie wosku na wode ... andrzejki przypadajo^m w listopadzie ... przeznaczone so^m przede wszystkim dla panien ... były to ... był to lany wosk przez ucho od klucza ... zrozumiały że ze starego klucza od dawnej ... od dawnej ... dawnego zamka ... drzwi z domu ... wróże odczytywano tag naprawdę ... zależy kto chciał co widzieć ... a czasym odlało się coś takiego na wzór konkretny ... (Mwo); wróżono woskiem ... wlewano ... roztapiano świeczke i wlewano do miski z wodo^m przez

dziurke od klucza ... (Mwo); wróźono wtedy i teraz też wróźono woskiem czyli roztopiało sie świeczke i zrobił sie taki luźny wozg i wtedy sie ten wozg nalewało przez dziurke od klucza na wodę ... jak wtedy ta masa sie ścio^og-nęła ... była sztywne ... to sie kładło na ściane i sie odczytywało różne ... przyszłość z tego ... z tej ... z tej masy ... (Mko); topiło sie świece [w andrzejki] i łało sie ten wosk ... przetopiony wosk przez ucho od klucza ... [...] najcze^ościej był lany wosk ... podkładało sie pod światło i odczytywało sie co on może oznaczadź lub czym jest ... (Mko); z wosku to najważniejsza wróźba ... jak sie wróżyło? ... nad wodo^m ... micha pełna wody zimnej ... klucz z dziurko^m ... trzeba bo inaczej wróźba by sie nie spełniła tylko trzeba było przez te dziurke przelewać ten wosg roztopiony na ogniu ... i trzeba było stróźko^m ładź i wtedy ... on na tej zimnej wodzie zastygł i pod światło sie rzucało cień na ściane i sie odczytywało ... i tam każdy sie dopatrywał jakiś ... jakiś kształtów w tym i ... i wszyscy rozwio^ozywali co to może by... znaczyć ... było też opracowane ... gotowe takie co na przykład znaczy rybak ... co znaczy jakaż inna wróźba ... tak że przede wszystkim wróźby na przyszłość ... (StKo); mnóstwo było tyh różnych właśnie takich wróźb ... no nie wszystkie tam sie pamie^ota ... ale najpopularniejsze to chyba wosk ... (StKo); no wrózenie woskiem to jes taka najbardziej znana wróźba w dniu andrzejek bo wtedy roztopiało sie wozg albo parafine ale przeważnie świeczki sie roztopiało na ogniu ... i łało sie ten wosk przez klucz który miał taki dosyć duży otwór i to co wyszło ... łało sie go do zimnej wody ... potem delikatnie unosilo sie ... ten wylany wosk który

zastygł ... i pod jakimś tam ko^otem w blasku światła na ściane odczytywano sobie kształd jaki przedstawia na przykład ten ... ten wylany wosk ... i to tam nieraz wychodził jakiś tam rowerek ... jakaś twarzyczka ... no różne rzeczy mogły wyjść z lanego wosku ... (Łab); znane so^m takie wróźby jag lanie wosku ... [...] wróźono z wosku w ten sposób że rozgrzewało sie wozg i przez dziurke od klucza ... to musiało (!) być taki bardzo stary klucz ... ten wozg lano na ... do miski z zimno^m wodo^m i jeżeli to zastygło to potem sie wycio^ogało i sie odczytywało na ściane z cienia co to oznacza ... sie tam dopasowywało co to może oznaczać dla danej dziewczyny ... (Gno); zob. **lanie wosku**.

wódeczka – ‘zdr. od: wódka’: tak duzo z Nowym Rokiem zwyczajów to nie znam ... kiedyś tam chodzili ... jedni do drugich ... składali sobie życzenia ... i ... no i tam ... piło sie jako^os wódeczke mie^odzy so^osiadami ale ... ale żeby takie jakieś specjalne ... specjalne zwyczaje tu tutaj ... tutaj u naz nie wyste^mpowaly ... (Gśl).

wół – ‘wykastrowany byk’: kto ma woły ten jest goły ... (StKo).

wór – ‘zgr. od: worek’: Gwiazdor ... no taki Dziadeg Mróz z wo^osami ... siwo^m brodo^m ... przynosi dzieciom prezenty w worze ... w worku ... i rozdaje po wierzery wigilijnej ... (Mko); zob. **worek**.

wóz – ‘czterokołowy, drewniany pojazd, służący do przewożenia ciężarów, tu: wóz konny; na wsiach w sylwestrową noc wozy były często umieszczane w trudno dostępnych, niespodziewanych miejscach, szczególnie na dachach; panowało także ludowe przeko-

nanie, że zwierzęta wolno sprzedawać z wozu, a nie bezpośrednio z zabudowań, w których przebywają: z sylwestra na Nowy Rog robiono takie psoty że dzisiaj to nie było do pomyslenia ... na przykład rozebrano wóz i wstawiono go na stodołę ... i różne różne inne dziwactwa robiono ... (Mwo); *mówi pani o sylwestrze ... a fajnie było ... kiedy ... kiedy byłam dzieckiem zawsze czekałam co młodzież taka starsza wywinie ... proszę sobie wyobrazić że kiedy rozebrali wóz ... wóz taki konny ... taki taki do przewożenia różnych rzeczy ... ziemniaków tam płodów rolnych ... rozebrano ... wcioⁿgnieⁿto na dach domu ... złożyli go no i rano gospodarz jak zobaczył swój wóz na ... na dachu no to miał niezło^m zagwostkę żeby go rozebrać z powrotem spuścić ... ale młodzież miała wtedy pomysły i ... i bardzo się starali ... (Mko); dla psoty ... tak ... dla figli ... dla figli ... o ... chodzili i różne psoty robili ... a to wycioⁿgali ludzio^m jąg jeszcze były drabiniaste wozy ... w zagrodach wycioⁿgali gdzieś tam wyprowadzali ... jak to było takie nieszkodliwe nie uszkodziło się to było naprawdę zabawne i przynosiło dużo radości i śmiechu ... (StKo); [sprzedając cielaka] nie wjeżdżał wozu (!) przodem tylko wycofywał ... (StKo); niektórzy wynosili jo^m albo wrzucali do stawku ... pamieⁿtam że u nas się zdarzyło tak że rozebrali soⁿsiadowi wóz konny na czeⁿści i złożyli go na dachu ... i rano się budzi patrzy a tu wóz konny na dachu ... tak że to faktycznie było śmiesznie ... jest taki zwyczaj ... jest ... (SzD); z chływa nie wolno sprzedawać ... bo czy tak czy siak ... nie ... jak tegó to na wóz ... na wozie czy jak tam ... [...] ten ktoś z wozu móglⁿ wzięⁿć ... nie ... zez chlewa to nie ... bo to szczeⁿście tam ... (SzD).*

wózek – ‘pojazd do wożenia dzieci, wyposażony w gondolę z otwieraną budką’: *jak się wychodziło z dzieckiem z wózkim ... nie ... to tako^m mało^m wstoⁿżeczke czerwono^m do wózka sie kładło z medalikiem ... no żeby któż nie ... nie ociotowoł ... (SzD); zob. **wózeczek, wóziczek**.*

wózeczek – ‘zdr. od: wózek w znaczeniu: wózek dla dziecka’: *widziałam niedawno jeszcze we wózeczku ... ale czy to przypadek czy ... czy wiara w urok to trudno jeżdż mi w tej chwili sprecyzować ... ale tako^m kokardeczke czerwono^m z medalikiem Matki Boskiej ... o to widziałam ... (Mko); zob. **wózek, wóziczek**.*

wóziczek – ‘zdr. od: wózik w znaczeniu: wózek dla dziecka’: *zawiesza się we wóziczku czy w tej ... kołysce czy tam łóžeczku kokardke czerwono^m ... przy bozince (!) ... przy Matce Boskiej ... (Mko); zob. **wózeczek, wózek**.*

wróżba – ‘odczytywanie przyszłości na podstawie rozmaitych przedmiotów i znaków’: *andrzejki przypadają^m w listopadzie ... przeznaczone so^m przede wszystkim dla pańien ... były to ... był to lany wosk przez ucho od klucza ... zrozumiałe że ze starego klucza od dawnej ... od dawnej ... dawnego zamka ... drzwi z domu ... wróżbe odczytywano tag naprawdę ... zależy kto chciał co widzieć ... a czasym odlało się coś takiego na wzór konkretny ... (Mwo); były takie wróżby i każdy but przechodził obok drugiego ... i kogo but przy... dojdzie pierwszy do mety to był taki zwyczaj że ta osoba pierwsza tam się ożeni czy wyjdzie za moⁿż ... (Mwo); tego wieczora wróżby to so^m ... katarzynki to so^m przegna-*

czone dla chłopców ... [...] andrzejki to so^m wróżby dla dziewczyn ... (Mko); chłopcy na katarzynki robili sobie różne wróżby a dziewczyny na andrzejki ... to były przede wszystkim lanie wosku ... z tego wosku odczytywało się swoj^m przyszłość ... [...] katarzynki to było świeⁿo dla chł^o... chłopców ... którzy też właśnie ... wróżby różne sobie przygotowywali ... i ... i wróżyli z tego swoj^m przyszłość ... [...] dziewczyny no przede wszystkim chciały koniecznie poznać sobie jakiegoś przyszłego meⁿża ... no to na wszelki sposób różnych takich ... różne wróżby ... dziewczyny wróżby właśnie sobie wróżyły co mnie w życiu spotka i czy wreszcie spotkaj^m tego swojego przyszłego lubego i ... i ... i ... kto to beⁿdzie ... (StKo); z wosku to najważniejsza wróżba ... jak się wróżyło? ... nad wod^om ... micha pełna wody zimnej ... klucz z dziurko^m ... trzeba bo inaczej wróżba by się nie spełniła tylko trzeba było przez te dziurke przelewać ten wosg roztopiony na ogniu ... i trzeba było stróžko^m ładź i wtedy ... on na tej zimnej wodzie zastygł i pod światło się rzucało cień na ścianę i się odczytywało ... i tam każdy się dopatrywał jakiś ... jakiś kształtów w tym i ... i wszyscy rozwioⁿzywali co to może by... znaczyć ... było też opracowane ... gotowe takie co na przykład znaczy rybak ... co znaczy jakaż inna wróżba ... tak że przede wszystkim wróżby na przyszłość ... (StKo); dziewczyny swoje buty zdejmowały ... bodaj z prawej nogi ... no i były ... ile tam dziewczo^t brało udział w tej ... w tej wróżbie ... jeden przy drugim ... której dziewczyny but pierwszy znalazł ... chociaż nosek za progiem ta dziewczyna najszybciej ... a właściwie już w danym roku podobno za moⁿż miała

wyść ... (StKo); no to w okolicy jeszcze kładzono sobie na karteczkach imiona chłopaków pod poduszke i rano się wycioⁿgało i odczytywało takie imię móg ... nió... niósł ... nosił przyszły moⁿż ... potem jeszcze było takie że rzucało ... wprowadzało się koguta i rzucało się na środku ziarenek ... teraz nie wiem żebym nie pomyliła ... i do której chyba dziewczyny kogut się odwrócił czy w ja... czyjej dziewczyny chyba te ziarna zjadł to ta dziewczyna znajdzie sobie kawalera ... coś w tym rodzaju ... a też potem było ze szpilek czy co ... nie ... w jakim się ułożyły kształcie lub w jakie litery to takie imię beⁿdzie nosił przyszły moⁿż ... mnóstwo było tyh różnych właśnie takich wróžb ... no nie wszystkie tam się pamieⁿta ... ale najpopularniejsze to chyba wosk ... (Łab); andrzejki to so^m inaczej można powiedzieć ostatki czyli to jez okres przed Adwentem ... czyli takim ... to-s ... w tym dniu dziewczyny robio^m sobie różne wróżby i ... które majo^m na celu takie coś czy na przykład która wcześniej wyjdzie za moⁿż ... która na przykład beⁿdzie miała jakiego chłopaka ... jak beⁿdzie miał na imię ... (Łab); no wrózenie woskiem to jes taka najbardziej znana wróżba w dniu Andrzejek bo wtedy roztapiało się wozg albo parafinę ale przeważnie świeczki się roztapiało na ogniu ... i lało się ten wosk przez klucz który miał taki dosyć duży otwór ... (Łab); katarzynki były obchodzone w przeddzień imienin Katarzyny i wróżby tego wieczora przeznaczone so^m dla chłopców ... [...] andrzejki to były obchodzone w dniu A... Świeⁿtego Andrzeja ... wróżby w tym dniu były przeznaczone dla dziewczyn ... i znane so^m takie wróżby jag lanie wosku ... wrózenie z jabka ... ustawianie butów ... i ... i wycinano

serce i wypisywano na nim imiona chłopców ... (Gno).

wróżyc – ‘przepowiadać, przewidywać przyszłość na podstawie rozmaitych przedmiotów i znaków’: *wróżono woskiem ... wlewano ... roztopiano świeczki i wlewano do miski z wodą^m przez dziurkę od klucza ... (Mwo); wróżono wtedy i teraz też wróżono woskiem czyli roztopiało się świeczki i zrobił się taki luźny wozg i wtedy się ten wozg nalewało przez dziurkę od klucza na wodę ... jak wtedy ta masa się ściognęła ... była sztywna ... to się kładło na ścianę i się odczytywało różne ... przyszłość z tego ... z tej ... z tej masy ... (Mko); dziewczyny wróżyły właśnie sobie wróżyły co mnie w życiu spotka i czy wreszcie spotka-jo^m tego swojego przysłego lubego i ... i ... i ... kto to beⁿdzie ... (StKo); wróżono z wosku w ten sposób że rozgrzewało się wozg i przez dziurkę od klucza ... to musiało (!) być taki bardzo stary klucz ... ten wozg lano na ... do miski z zimno^m wodo^m i jeżeli to zastygło to potem się wycioⁿgało i się odczytywało na ścianie z cienia co to oznacza ... się tam dopasowywało co to może oznaczać dla danej dziewczyny ... (Gno).*

wstoⁿżeczka [stoⁿżeczka, wstoⁿżeczka] (czerwona) – ‘zdr. od: wstażka’: *no jest to koszyczek wielkanocny ... się mówi ... a jakie produkty zawiera? ... no szynke ... fajka ... masło ... pi-sanki ... kiełbaskę ... chrzan ... a jeź ozdabiany przeważnie stoⁿżeczkami ... kolorowo^m palemko^m lub gryszpanem (!) ... (Mwo); oczywiście czerwony [kolor] ... przede wszystkim wstoⁿżeczki na kołysce lub wózkach dziecka ... (Mwo); ale tag jes chyba*

*do dzisiaj że bozinki przywieszali ... nie? ... do wózka i bardzo czeⁿsto jak widzi się małe dziecko ... przynajmniej tutaj ... to jest czerwona wstoⁿżeczka ... (Mwo); kiedyś dawno temu ... to to już wiem z opowiadań mamy że na roⁿczce dziecka urodzonego czerwona wstoⁿżeczka żeby żeby ustrzec właśnie przed tym złym okiem ... (Mko); no czerwonymi wstoⁿżeczkami [chroni się dziecko przed urokiem] (StKo); też kupujemy tak samo palme ludowo^m ... i łoⁿczymy to wszystko ... i kokardy jakieś kolorowe i wstoⁿżeczki ... tak że jes ta palma taka na bogato ... (StKo); gromnice? ... ładnie biało^m wstoⁿżeczko^m i nawet szparagusym ... szło się do kościoła ... biała wstoⁿżeczka i tag od góry ... nawed można było szparagusa troszke utknoⁿć ... (SzD); u nas pamieⁿtam jał mama [ozdabiała gromnicę] i wszyscy to wstoⁿżeczka biała gdzieś takiej szerokości no i zawsze tam szparagus tak ... jak się miało w domu kwiaty szparagus czy merte ... no merte do tego się nie kładło tylko szparagus ... ładnie owinyło się w takie gałⁿżeczki i obwioⁿzało się wstoⁿżeczko^m ... (SzD); jak się wychodziło z dzieciakiem z wózkim ... nie ... to tako^m mał^m wstoⁿżeczki czerwono^m do wózka się kładło z medalikiem ... no żeby ktoż nie ... nie ociotowoł ... (SzD); zob. **wstoⁿżka**.*

wstoⁿżeczka czerwona zob. **wstoⁿżeczka**.

wstoⁿżka – ‘różnej długości paski z tkaniny lub papieru (np. krepy), zwykle w rozmaitych kolorach, wykorzystywane do dekorowania lub jako ochrona przed urokiem’: [na Boże Ciało] *wstoⁿżki białe niebieskie ... jakiś świeⁿty obraz ... jakiś świeⁿty motyw ...*

nie ... przeważnie czerwony dywan ...
 nie ... nie ... no tutaj we wsi majo^m
 swoje ... no bo każda wieś ma swój
 ołtarz ... nie ... (Mwo); koszyczek ...
 no przede wszystkim jez ozdabiany
 tak: kolorowymi wstoⁿżkami ... (StKo);
 no ... maik ... maik ... to właśnie ten
 maik gaik ... ja to gaikiem nazywam ...
 ale podejrzewam że to chodzi właśnie
 o to ... kolorowo musiało być ... kwiaty
 musiały być ... wstoⁿżki ... (StKo);
 no ... przede wszystkim te wieńce
 [dożynkowe] to ... tradycja musiała
 być że z zebranych kłosów zbożo-
 wych ... dlatego trzeba było jako^mż
 ilość tych kłosów zostawić ... wpla-
 tano też w to kwiaty ... kwiaty mogły
 być świeże ... mogły być zrobione
 własnoreⁿcznie z bibuły ... wkłada sie
 też różne wstoⁿżki kolorowe ... żeby
 to były kolory żeby ... żeby ... żeby
 to sie tako^m radościo^m kolorem że
 skończył sie trud pracy i teraz be^dzie
 można tylko korzystać z tych plonów ...
 (StKo); jest to marzanna ... powinna
 być zrobiona ze słomy ... wstoⁿżek ...
 kokardek ... i jest pod... zapalana
 i topiona w stawie ... w dużym rowie ...
 (WISk); na zakończenie żniw uroczyste
 dożynki ... plecienie wieńców no i ...
 zabawy różne ... festyny ... [...] wianki
 wyplatały gospodynie ... z wszyst-
 kich zbóż ... wieńce były ozdabiane
 kwiatami i wstoⁿżkami ... zostawały
 w kościele ... (Mcho); robi sie wieńce
 w kształcie wielkich koron i one so^m
 wykonane z ... ze zbóż ... z owoców ...
 z tych ... z warzyw ... so^m ozdabiane ja-
 rze^mbin^m ... owocami ... orzechami ...
 kwiatami i kolorowymi wstoⁿżkami ...
 i so^m bardzo dekoracyjne ... (Gno);
 zob. wstoⁿżeczka.

Wszystkich Świeⁿtych – święto przy-
 padające 1 listopada, poświęcone

wspomnieniu wszystkich osób, które
 zmarły i dostały już zbawienia;
 w tym dniu odwiedza się groby, modli
 za zmarłych z rodziny i grona znajo-
 mych, zapala znicze i zostawia kwiaty':
 świeⁿto wszystkich ... no Wszystkich
 Świeⁿtych czyli Świeⁿto Zmarłych ...
 (Mwo); świeⁿto pierwszego listopada
 nazywa sie świeⁿty... świeⁿtem Wszy-
 skich Świeⁿtych ... na grobach za-
 palamy znicze ... modlimy sie przy
 mogiłach bliskich i opuszczonych ...
 stawiamy znicze ... (Mwo); na świeⁿto
 pierwszego listopada inaczej mówimy
 Wszystkich Świeⁿtych ... (Mko); po
 dożynkach ... tag jag u nas tutaj była
 tradycja w naszym rejonie one bardzo
 długi czas praktycznie aż do Bożego
 Narodzenia czy do ... do ... może do
 Wszystkich Świeⁿtych ... przeby...
 pozostawały w kościele ... stały ...
 a później podejrzewam że były palone
 te wieńce ... (StKo); to jes Wszystkich
 Świeⁿtyh albo obecnie w tradycji
 świeckiej Świeⁿto Zmarłych ... [...] Świeⁿto Zmarłych to jez na drugi
 dzień ... [...] Wszystkich Świeⁿtych
 pierwszego listopada ... czyli tych którzy
 już so^m zbawieni ... (StKo); to świeⁿto
 nazywa sie od wielu wielu lat świeⁿtem
 Wszystkich Świeⁿtych ... na ten dzień
 sie przygotowuje groby w ten sposób
 że kupuje sie kwiaty ... wszystkim sie
 porzoⁿduje ... w tej chwili jes bardzo
 dużo nagrobków z tych takich ...
 z kamienia ... dawniej tego nie było ...
 bo dawniej to była ziemia ... czea było
 sadzić kwiaty ... i musze powiedziec tu
 o tym co dotyczy mnie ... mianowicie
 u mnie ... tam gdzie pochodze z tej
 miejscowości właśnie Tarnówka ... to
 jes gmina Do^mbie nad Nerem ... tam
 zawsze był zwyczaj taki że na Wszy-
 skich Świeⁿtych sadzono bratki ... [...] dzień drugiego listopada to jes Dzień

tak zwany Zaduszny ... jest to także *świeⁿto ... świeⁿto kościelne ... to znaczy nie potrzeba być na mszy ale dobrze wtedy iż na cmentarz pomodlić się za zmarłych bo tą naprawdę to to jest prawdziwe świeⁿto zmarłych ... bo ten pierwszy dzień to jest dzień Wszystkich Świeⁿtyh a ten drugi dzień to jest Świeⁿto Zmarłych ... (SzD); jest to dzień Wszystkich Świeⁿtych ... (WlSk); zob. **Świeⁿto Zmarłych**.*

wtorek zapustny – ‘ostatni dzień karnawału, przypada we wtorek przed Środą Popielcową’: *tlusty czwartek gdzie już się na tłusto zjada ... przede wszystkim fury poⁿczków ... a potem jest wtorek zapustny czyli po prostu tak zwany tutaj w tradycji naszej gnieźnińskiej śledzikiem ... (StKo); zob. **ostatki, podkoziołek, śledzik, zapusty**.*

wychodek – ‘drewniana toaleta zlokalizowana poza domem, najczęściej poza zabudowaniami gospodarskimi’: *bo to kiedyż nie było ... u... w domu tylko na polu ... wszystko były te wychodki jag mówili ... nie ... wychodki ... (SzD).*

wycinanie korbola – ‘zwyczaj przejęty z kultury zachodniej, polegający na wydrążeniu, wycięciu i oświetleniu dyni



Wycięty korbol na Halloween – Gniezno (fot. J. Kobus)

tak, by przypominała głowę ze złowrogą miną, oraz na przebieraniu się za duchy, diabły, wampiry, istoty związane z ciemnością; Halloween’: *ale co tam nieśli te ... te ... te światełko ... z tego korbola wycieⁿte? ... [...] ale to mamusia na holyód ... na holyód tak się mówi ... [...] ale to dopiero do nos to doszło ... [...] pore lat tylko ... [...] bo to dopiero tam od Ameryki przyszło ... ten ... ten wycinanie korbola i to ... [...] ale to w listopadzie ... (Lub); zob. **holyód**.*

wycioⁿgadź nogami – ‘wynosić ciało osoby zmarłej w taki sposób, by pierwsze opuszczały dom nogi, a na końcu głowa’: *przede wszystkim zawsze wycioⁿgano nogami ... czyli nogi muszo^m wyjść z domu pierwsze ... jag leży w trumnie ... a głowa wychodzi na końcu ... (Mwo); zob. **wynosić nogami do przodu, wynosić zmarłego, wyprowadzenie trumny ze zmarłym**.*

wycioⁿgno^ć kogoż naste^mpnego – ‘sprawiać, że ktoś umrze; tu: o przekonaniu, że jeśli zmarły leży przez niedzielę niepochowany, to zapewne w krótkim czasie umrze ktoś z najbliższego otoczenia’: *to znaczy że naste^mpna osoba z pobliskiego otoczenia ... czy znajomi ... rodzina ... może umrzeć ... ta zmarła osoba leży przez niedziele ... w szpitalu ... w domu czy w kostnicy i było takie powiedzenie że może wycioⁿgno^ć kogoż naste^mpnego do siebie ... (Mko); no to jest taki dziwny przeso^d ale wszyscy w niego wierzymy że jeżeli zmarły be^dzie leżał przez cało^m niedziele w kaplicy i nie zostanie pochowany to jest takie prawdopodobieństwo że może wycioⁿgno^ćdź on naste^mpno^m osobę z rodziny bo^dż na przykład z najbliższego otoczenia ... swoich znajomych ... która może też*

w najbliższym czasie umrzeć ... (Łab);
leży przez niedziele ... co znaczy!
że kogoś wycio^ognie ... [...] że może
kogoś wyprowadzić ... no ... (Lub); zob.
**leżeć przez niedziele, pochowany przed
niedzielo^m.**

wydmuszka – ‘jajko pozbawione wnętrza’: *wydmuszki to na Wielkanoc ... [...] z wydmuszki sie zbierało ... długi czas ... chociaż na choinke też ... ma pan racje ... ale to już ... raczej nie ... na Wigil... na Wielkanoc ... to wydmuszki sie starało ... dłuższy czaz jak sie piekło to na wsiach to cze^osto sie piekło ... to już sie wydmuchiwało ... bo one te skorupki jak wyschły to wtenczas sie je malowało ... wie pan ... pisakami i tego ... i to na Wielkanodz jako oz... jako ... na miseczki sie układało jako stroiki takie ... wie pan ... i wtenczas gryczpan sie wkładało pomie^o dzy to i to tak żeby ... bo teraz można wszystko kupić ... tego ... a przedtym wszystko trzeba było swoim ... wymyśl... wymyśleć samemu coś ... (Mwo).*

wyglancowany – ‘o butach: dokładnie wyczyszczony, wypastowany’: *tu na Mikołaja w buty sie wkłada ... to już sie przypomniała skarpeta przypomniły sie te buty ... to przecież musiały być wyczyszczone ... wyglancowane ... (Mwo).*

wykopki – ‘druga po żniwach najważniejsza praca w gospodarstwie, na której zakończenie odbywała się zabawa – ognisko’: *wykopki to drugie bardzo ważne prace w gospodarstwie po żniwach ... i też sie je obchodziło uroczyście ... na zakończenie wykopów rozpałało sie ogniska i piekło zieleśniaki na polu ... (Gno).*

wymienianki – ‘modlitwa zamawiana u księdza na karteczkach, polegająca na odczytywaniu, wymienianiu, kolejnych zmarłych z rodziny’: *różnie ... bo to modlitwa ... to so^m wymienianki ... wypominki ... różnie ludzie nazywajo^m to ... tak ... (Mko); wypominki albo wymienianki ... albo zaduszki też ... (StKo); to so^m wymienianki lub msze za dusze zmarłego ... (WlSk) (Mwo); zob. **wymijanki, wypominki, zaduszki.***

wymijanki – ‘modlitwa zamawiana u księdza na karteczkach, polegająca na odczytywaniu, wymienianiu, kolejnych zmarłych z rodziny’: b.c. (Mko); zob. **wymienianki, wypominki, zaduszki.**

wynosić zmarłego – ‘zabierać z domu trumnę ze zmarłym’: *i właśnie mówiła że wynosi sie nogami żeby już nigdy nie wrócił żeby miał świe^oty spokój ... żeby odszedł ... (Mwo); zmarłego powinno sie wynosidź nogami do przodu ... (Mko); nogami do przodu [wynosi się zmarłego] ... tak sie mówi ... takie porzekadło: nogami do przodu ... [...] raczej tak sie wynosi rzeczywiście ... [...] tak ... raczej sie to przestrzega ... (StKo); zmarłego lezo^ocego w trumnie wynoszono zawsze nogami do przodu ... (Gno); zob. **wycio^ogadź nogami, wynosidź nogami do przodu, wyprowadzenie trumny ze zmarłym.***

wynosidź nogami do przodu – ‘wynosić ciało osoby zmarłej w taki sposób, by pierwsze opuszczały dom nogi, a na końcu głowa; z tego powodu odradza się ustawianie łóżek w pozycji, w której nogi będą umiejscowione w kierunku drzwi’: *zmarłego powinno sie wynosidź nogami do przodu ... (Mko); nogami do przodu [wynosi się*

zmarłego] ... *tak sie mówi ... takie porzekadło: nogami do przodu ... [...] raczej tak sie wynosi rzeczywiście ... [...] tak ... raczej sie to przestrzeża ...* (StKo); *wiem ja że nogami do przodu ... do drzwi ... nie powinny być ... wejściowych ... tych głównych ... żadne łóżko ... że nie powinno sie leżeć ... tag moja mama mówiła ... nogami do drzwi wejściowych ... no że to wyniosom ...* (Lub); *nogami do przodu sie trumne niesie ...* (Lub); *zmarłego leżonego w trumnie wynoszono zawsze nogami do przodu ...* (Gno); zob. **wycioⁿgadź nogami, wynosić zmarłego.**

wpominki – ‘modlitwa zamawiana u księdza na karteczkach, polegająca na odczytywaniu, wymienianiu kolejnych zmarłych z rodziny’: *różnie ... bo to modlitwa ... to som wymienianki ... wypominki ... różnie ludzie nazywajom to ... tak ...* (Mko); *wpominki albo wymienianki ... albo zaduszki też ...* (StKo); *te modlitwy majom takom dziwnom nazwe troche ... dlatego że te modlitwy to sie nazywajom wypominki ... i ksieⁿdu daje sie na wypominki ... dlatego że ksieⁿdz wypomina ... to jes stare słowo ... przypomina inaczej imiona tych zmarłych którzy zmarli gdzieś w rodzinie ... i na przykład daje sie na wypominki czyli żeby przypomniedź imiona ... jak tutaj ktoś zmarł to byłoby świeⁿtej pamieⁿci ... na przykład Tomasz ... Bogdan ... Zofia ... czyli imiona tych wszystkich którzy zmarli z tej rodziny i na końcu sie podaje nazwisko ...* (SzD); zob. **wymienianki, wymijanki, zaduszki.**

wyprowadzenie (trumny ze zmarłym, zmarłego) – ‘wyniesienie z domu trumny ze zmarłym’: *tak człowiek*

wychodził ... bo mówio^m jak tyn to że wycioⁿgo nogami że ... lepi żeby głowo^m żeby nie wycioⁿgoł kogoś ... nie ... no tak kiedyż mówili ... i wychodził i ... no jak wynoszo^m z kościoła? ... (Mko); *nogami do przodu [wyprowadzano trumnę ze zmarłym] ...* (Mko); *obok tego piasku była czeⁿsto zimna woda albo coś takiego co chłodziło to powietrze ... na to sie układało tego zmarłego ... i przychodzili wszyscy soⁿsiedzi przez trzy dni ... żeby sie wspólnie modlić ... najczeⁿściej był to różaniec ... i po tych trzech dniach przyjeżdżał ksieⁿdz ... nazywało sie to wyprowadzenie z domu tego zmarłego ... takie właśnie wśród bliskich znajomyh i rodziny ... a potem w kościele była ... była msza ... tak to sie odbywało ...* (SzD); zob. **wycioⁿgadź nogami, wynosidź nogami do przodu, wynosić zmarłego.**

wyprowadzenie trumny ze zmarłym zob. **wyprowadzenie.**

wyprowadzenie zmarłego zob. **wyprowadzenie.**

wyskubek – ‘zakończenie darcia pierza; zwyczaj ten zanikł w latach 70. XX w., dziś jedynie odtwarzany; darcie pierza integrowało kobiety w danej wsi, które spotykały się w jednym domu i wspólnie darły pierze, śpiewając i rozmawiając; zakończeniu darcia pierza towarzyszył poczęstunek – alkohol i przekąska’: *zakończynie darcia pierza nazywało sie wyskubkiem ... i to było w tyn sposób że organizowało sie wtedy poczeⁿstunek ... czeⁿsto nawed odbywała sie wtedy zabawa i to była taka jakby forma zapłaty za prace przy darciu pierza ...* (Gno); zob. **drzeć pierze, pierzak, podskubek, poducha.**

wystawianie bram (bramek, furtek, uliczek) – ‘zwyczaj noworoczny wystawiania furtek i bram z zawiasów i umieszczania ich w niespodziewanych miejscach; zwyczaj ten dotyczył także innych obiektów, np. wozów drewnianych; dziś praktycznie zanikł’: *wystawiania uliczeg i umieszczanie ... wystawianie uliczek to ... moim zdaniem po poznańsku to jes furtka ... i wystawiano jo^m w sylwestra i umieszczano w takim miejscu w którym by sie nig nie spodziewał ... (Mwo); kiedyś ... teraz to nie ale kiedyś wystawiali furtki ... malowali okna tam takimi brzydkimi rzeczami ... (Mwo); jest znany ten zwyczaj ... wystawiało sie uliczki czyli bramy ... i sie wynoszono ... a tak ... chowało sie tak żeby gospodarz mógł potem znaleźć ... (Mko); słyszałam o takim zwyczaju że uliczki ... właśnie wystawiania uliczeg natomiast nie wiem gdzie sie je umieszczało ... (Mko); furtki ... właśnie mówiłam ... jak były niezabezpieczone to na środku pola można było [znaleźć] ... no to wystawiali ... oczywiście ... trzeba było zabezpieczyć tak żeby nie ... nie wystawili ... nie wynieśli tam gdzieś na środek pola ... (Mko); wystawianie to my znamy ale tak zwanych bram ... to były właśnie wystawiane w noc sylwestrowo^m gdzie młodzi ludzie dla takiego ... radości ... [...] dla psoty ... tak ... dla figli ... dla figli ... o ... chodzili i różne psoty robili ... a to wycio^gali ludzio^m jag jeszcze były drabiniaste wozy ... w zagrodach wycio^gali gdzieś tam wyprowadzali ... jak to było takie nieszkodliwe nie uszkodziło sie to było naprawdę zabawne i przynosiło dużo radości i śmiechu ... ale niektóre rzeczy były bardzo przykre i ... i ... i ... i uszkodzenia potem były ... pamieⁿtam u nas to było ... na drzewo coś wcio^gneli też ...*

brame ... brame ... brame na drzewo wcio^gnie^{to} na wysoko^m topole ... naved nie wiadomo jak to było ale w każdym razie to było powszechne wśród młodzieży ... bramy były wystawiane ... furtki były wystawiane ... wycio^gane jag już mówie ... rolnicze maszyny gdzieś tam ... niektórzy nawet gdzieś do jakiś stawków to wypychali tak że potem nawet to było troszke kłopotu ... no ale przy tym sie świetnie bawili uważali to za... tak ... uważali ... wszyscy sie bawili świetnie ... uważali to że jest to Nowy Rok ... wesoło żeby było ... [...] ja uważam że Nowy Rok ... nowy to figlarz taki ... no wieⁿdz na pamioⁿtkę tych figli to właśnie takie figle młodzież przygotowywała ... (StKo); “oj tak ... jak właśnie w sylwestra ... w nocy ... jak wszyscy tam świeⁿtowali albo poszli już spać to młodzi zazwyczaj chłopcacy la... biegali po wsi ... latali ... i wycio^gali bramy ... uliczki ... furtki ... i ... no czeⁿsto gdzieś tam w pole wynosili wyrzucali ... no i na drugi dzień rano trzeba było szukać swojej uliczki i stawiać od nowa ... (Gśl); faktycznie jes taki zwyczaj [wystawiania furtek] i to polegało na tym że w te noc sylwestrowo^m no najczeⁿściej robili to chłopcacy ale powiem że ja też uczestniczyłam w takich właśnie śmiesznych rzeczach ... czea było zrobić to tak żeby gospodarz nie zauważył że mu sie wystawia furtke ... i furtke sie chowało w różnych dziwnych miejscach ... niektórzy wynosili jo^m albo wrzucali do stawku ... pamieⁿtam że u nas sie zdarzyło tak że rozebrali soⁿsiadowi wóz konny na czeⁿści i złożyli go na dachu ... i rano sie budzi patrzy a tu wóz konny na dachu ... tak że to faktycznie było śmiesznie ... jest taki zwyczaj ... jest ... (SzD); to było znane i jez nadal ... to sie bierze na

przykład furtke czy brame wystawia sie i sie chowa gospodarzowi a gospodarz na drugi dzień chodzi i szuka ... [...] no ja pamieⁿ tam taki zwyczaj że jak byłam młodo^m dziewczynko^m szliśmy z zabawy właśnie z rodziną z kuzynami ze siostrami ... to nawet potrafilismy wystawić panu jednemu na dach wóz ... taki od ... konny ... chłopcy go rozebrali i dziewczyny po... chłopcy weszli na dach ... dziewczyny podały i tam złożyli ten wóz na dachu ... (WISk); zwyczaj wystawiania uliczek w nocy ... noco^m sylwestrowo^m jes znany ... uliczki sie wystawiało i wynosiło sie je za stodołę albo na stodołę sie je zostawiało ... (Gno).

wystawianie bramek zob. **wystawianie bram.**

wystawianie furtek zob. **wystawianie bram.**

wystawianie uliczek zob. **wystawianie bram.**

wywoływanki – ‘wiersze, rymowanki o miejscowych dziewczętach, wygłaszane przez młodzieńców w drugi dzień Wielkanocy’: *no na przykład w drugi dzień świoⁿt [wielkanocnych] ... to mnie tag najbardziej interesowało może jako dziecko ... chłopcy ... a to oni pracowali ... to znaczy to była młodzież starsza ... nie były dzieci już ... oni pracowali nad tym prawie cały rok ... układali wierszyki dość takie satyryczne na dziewczyny ... i w drugie świeⁿto zbierała sie wieś ... była taka zabawa i chłopcy sobie te wierszyki mówili ... oczywiście głośno żeby każdy słyszał bo mikrofonów nie było ... wieⁿc ... wieⁿc wykrzykiwali te wierszyki ... no i dziewczyny bardzo sie*

denerwowały ... bo ... bo to były obserwowane i tam ... były powiedziane rzeczy o których niejedna wolałaby głośno nie mówić ... ale to trwało ... to było w drugie świeⁿto ... to było tak zwane wywoływanki ... wywoływanki tak ... tak to sie nazywało ... i każda dziewczyna sie bała wywoływanek bo nie wiadomo co usłyszysz ... [...] koniec ... koniedz lat ... piⁿdziesioⁿt pieⁿć ... prawie sześćdziesioⁿt tak to trwały do ... do ... że miałam wtedy dwanaście lat i mogłam wtedy tak to odebrać ... ale później już nie ... (Mko).

wywód – ‘obrzęd kościelny polegający na oczyszczeniu kobiety po porodzie i odbyciu połogu; podczas wywodu ksiądz w kruchcie kościoła odmawiał modlitwę, następnie kobieta obchodziła dookoła ołtarz lub stała przed ołtarzem z zapaloną świecą; dopiero po wywodzie kobieta wracała do swoich zwyczajnych obowiązków domowych oraz przywracany był jej status pełnoprawnego członka społeczności wiejskiej; wywód został zniesiony przez Sobór Watykański II i pozostał w pamięci najstarszych mieszkańców wsi’: *no nie wiem ... bo kiedyś ... to so^m teraz takie inne czasy ... po urodzeniu dziecka tag jag na przykład ja jeszcze rodziłam swoje to niby chodziła ta po ... mówili po połogu ... kiedyż mówili po połogu ... matka nie wychodziła na dwór ... sie szło najpiⁿrw do kościoła ... i zaś potym to tam sie prze... zach... tyn ... w kruchcie poczekało ... [...?] i tam nad to^m matko^m modlitwy odmawiał ... nie ... i potym ta matka mogła wychodzić na ... a dziecko niewywożone było preⁿdzy jak po chście ... pierse co szło to do chrztu ... [...] ale ja mówie że może to wszystko wieⁿcyy może tacy wierzóⁿce (!) że do kościoła*

*musi iż matka a ten syn... nie ido^m
matki do kościoła ... a tero nie wia-
domo czy by ksio^odz wiedzioł ... czy
ón by wiedzioł że ... że ... po co ona
przyszła ... nie ... bo to sie mówiło tak:
musze iś do wyvodu ... nie wiem co
to znaczyło to słowo ... do wyvodu ...
do kościoła sie szło ... miaam teścio-
wo^m religijno^m ... bardzo religijno^m ...
i tegó ... i óna mi dużo ... bo tak ... ni
miaam swoi matki i to tak było inaczej
to ... nie ... a teściowo^m miaam bardzo
dobro^m ... tako^m prawdziwo^m matke
i óna mówiła ... mówi: najprzód do
wyvodu ... do kościoła ... mówi ... i tak
czwórke urodziłam ... (Mko); kiedyż*

*jak przed krzyżem sie tego ... nie ...
to sie ... jechał do wyvodu ... taki był
że to sie stał wew tym w kościele
tej w tym ... w tyj kruchcie ... nie ...
kruchta ... w tym kruchcie ... nie ...
jak po wywodzie ... ja jeszcze do
Leszka ... do Mariusza i do Wiolety już
nie pojechałam do kościoła ... ale tech
trzech dzieciaków ... nie ... to zawsze
rowerym pojechałam i do wyvodu ...
zaś ksio^odz ... ksio^odz przyszedł ... pod
chór ... nie ... tam jak stałam ... ja mia-
łam świece i zaprowadził do ... przed
ołtarz ... nie ... no i tam pomodlił ...
pobłogosławił ... po tego i ... i człowiek
wychodził ... (SzD) (Mwo).*

Z

zabawa (dożynkowa) – ‘huczne świętowanie jakiegoś wydarzenia, głównie zakończenia ważniejszych prac gospodarskich, takich jak dożynki, ale i świętowanie okresów granicznych roku obrzędowego, np. ostatniego dnia karnawału itp.’: *zakończenie żniw jes dożynkami ... [...] gospodynie plet... pletom (!) wieńce ... odbywa się msza w kościele ... wieńce som świecone i zaś po południu jest wielka zabawa ... (Mwo); dożynki ... a dożynki robili sobie sami rolnicy ... to tam skrzykneli się jak wszystko już było zrobione ... powiedzmy w szkole na przykład ... świetlic wtedy nie było ... no to ... no to ... zaproszono tam jakomś kapele ... to sobie robili takie zabawy dożynkowe ... i to wygłodowało bardzo ciekawie bo i placki i jakież jedzonko inne ... kobiety przygotowywały ... ale to było dawno ... (Mko); z trzydziestego (!) grudnia na pierwszego stycznia świętujemy sylwestra ... Nowy Rok ... wznosimy toasty szampanem ... fajerwerki odpalamy i jest huczna zabawa ... (Mwo); potocznie mówi się dożynki ... [...] w dożynki najczęście gospodarze z uplecionych wieńce (!) ... z uplecionych ... znaczy z wieńcy uplecionych różnych zbóż i roślin ... niosom wieńce lub inne podarki do kościoła ... dziekujom za zebrane plony ... a wieczorem najczęście odbywa się zabawa dożynkowa ... (Mko); przede wszystkim tańce ludowe ... oberki ... mazurki ... poleczki ... o ... poleczki były bardzo popularne ... wszystkie takie ludowe tańce ... oberki to już mówiłam ... tak ... kujawiaczki ...*

[...] bo wiadomo ludzie migrujom i wymieniajom mieⁿdzy sobom doświadczenia wieⁿc po prostu takie tańce na tych zabawach tańczono ... poza tym każdy tańczył tag jak potrafił ... byle był ... chodziło o to żeby się wszyscy dobrze bawili byle byłoby wesoło ... (StKo); świętujemy tak zwanego sylwestra ... czyli pożegnanie starego roku powitanie nowego roku ... co wieⁿże się przede wszystkim z hucznymi zabawami ... wesołymi zabawami ponieważ kończy się już jak gdyby stary rok zaczyna się nowy rok ... wszyscy som zadowoleni ... oczekujom ... z nadziejom wchodzom w ten nowy rok ... (StKo); zabawa jest znana później jak som dożynki ... ale na rozpoczecie żniw to nie słyszałam ... i u nas w naszych stronach nie było takiej tradycji ... (StKo); właśnie zakończenie żniw kończyło się samymi dożynkami ... rolnicy ... gospodarze przygotowywali wieńce dożynkowe ... [...] no a później też te wieńce czeⁿsto przenosiło się do jakiś tam sal ludowych gdzie odbywały się zabawy ludowe ... (StKo); w Wielki Post tak zawsze było że milknom jakieś takie huczne zabawy ... (SzD); Nowy Rok ... no jest zabawy ... som przyjecia różne w domu ... w nocy o godzinie dwunastej pijemy szampana ... składamy sobie życzenia ... i szczelamy pętaⁿdami w niebo ... (WISk); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... (Mcho); młodzi chłopcy którzy jeszcze nigdy nie brali udziału w żniwach pokazywali swoje umięⁿości i jeżeli byli przyjmowani na kosiarza to

wtedy oni właściwie organizowali to^m zabawę i to było mnóstwo jedzenia i picia i ... i ... i właśnie była bardzo huczna zabawa ... (Gno); zakończenie żniw to jest ... sie nazywa dożynki ... [...] wyste^mpujo^m zespoły takie ludowe ... czeⁿsto kończy sie to właśnie jakimś tam zabawami i w ten sposób właśnie obchodzi sie uroczyste zakończenie żniw ... (Gno); na listopad przypadają^m zabawy ... takie zwioⁿzane z wróżbami to były katarzynki i andrzejki ... (Gno); Nowy Rok wita sie bardzo uroczystości ... najpierw o północy podpała sie fajerwerki ... jes strzelanie ... wznosi sie toast szampanem i wszyscy składają^m sobie życzenia wszystkiego najlepszego w Nowym Roku ... oprócz tego trwają^m jeszcze różne zabawy ... bale ... prywatki ... na których ludzie bawio^m sie do białego rana ... (Gno).

zabawa dożynkowa zob. **zabawa**.

zabawka – ‘przedmiot służący do zabawy; zabawki otrzymują dzieci w prezencie od Gwiazdora, rzadziej od zajączka czy Mikołaja; małe zabawki wieszają się na choince’: *głównym elementem przystrojenia domu na Boże Narodzenie jest choinka ... ale też stroiki ... bombki ... choinke ubiera sie w bombki ... łańcuchy ... światełka ... zabawki ... [...] so^m to różnego rodzaju prezenty ... przede wszystkim zabawki ... słodycze ... ubrania ... (Mwo); na Boże Narodzenie ... Gwiazdor ... prezenty daje ... jakiego rodzaju? ... przeważnie takie rzeczy ... rzeczowe ... że jakieś zabawki ... a niegrzeczne dzieci na przykład albo jako^ms kare dostano^m albo pasa na tyłek ... (Mwo); upominki na Wielkanoc przynosi zają^c ... przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom*

*prezenty ... zabawki ... słodycze ... upominki ... (Mko); no a dzisiaj to już so^m takie prezenty że naprawdę bardzo bogate ... ale z reguły [Gwiazdor] dawał słodycze i jakieś zabawki ... o! ... przede wszystkim gry ... gry ... tak to też pamieⁿtam ... w dzieciństwie gry dostawali^m od Gwiazdora ... (StKo); u nas taki zwyczaj był w pierwsze świeⁿto że sie gniazdo ... zają^c przynosił ... nie ... dzieciaki robiły gniazdo i potem rodzice tam ... tam kupili czy tam czy ... no takie tam ... i zabawki i cukierki ... zależy jakie tego ... (SzD); prawidłowo choinke przyozdabia sie do południa we Wigilie ... ale so^m też domy co przy... ubierają^m jo^m troche preⁿdzej ... ale zabawki so^m na choince ... pierniki ... cukierki ... orzechy ... jabłuszka ... (WlSk); Gwiazdor ... [...] przychodzi z workiem z prezentami ... dzieciom daje zabawki ... dorosłym jakieś tam drobne upominki i tak to sie odbywa ... niegrzeczne dzieci karci ... i mówi żeby były grzeczne ... (Gno); zob. **bombka**.*

zabobon [zababon] – ‘przesąd, nieuzasadnione logicznymi przesłankami przekonanie o czymś’: *ja w takie rzeczy ... sie śmiejo^m ze mnie że jestem ... że lubie niektóre zababony (!)... ale ja mówie ja mam to sprawdzone ... i tak sobie jąg ona mi tłumaczyła ... może to być całkiem śmieszne ... (Mwo); wie pan ... to so^m zababony (!) ale to ludzie przeszli przez to kupe lad i oni wiedzo^m ... (Mwo); to so^m zabobony co pani mówi ... to so^m normalnie zabobony ... (Mwo); pani ... czekajta ... jak to mówili starzy ludzie: tam w zabobony ... powiada ... nie wierza ... (Mko); zob. **przeszoⁿd**.*

zabobonić – ‘rzucić na kogoś urok, czar, żeby źle się komuś działo’: *takim*

zwyczajem gospodarskim to było to że jak ktoś obcy przyszedł do gospodarstwa to nie można go było wpuścić do chlewa ... tak ... żeby spojrzeć na trzode bo żeby tam nie rzucił jakiegoż uroku żeby świnki się nie pochorowały ... nie pozdychały ... żeby ich tam nie ... nie zaczarował czy nie ... jak to mówiło? ... nie zabobonił ... czy coś takiego ... żeby uroku na nih nie rzucił ... nie na te ... na te hodowlane zwierze^{ta} nie rzucił ... (StKo); zob. **ociotować, przeroczyć, zaczarować.**

zaczarować – ‘rzucić na kogoś urok, żeby źle się komuś działo’: takim zwyczajem gospodarskim to było to że jak ktoś obcy przyszedł do gospodarstwa to nie można go było wpuścić do chlewa ... tak ... żeby spojrzeć na trzode bo żeby tam nie rzucił jakiegoż uroku żeby świnki się nie pochorowały ... nie pozdychały ... żeby ich tam nie ... nie zaczarował czy nie ... jak to mówiło? ... nie zabobonił ... czy coś takiego ... żeby uroku na nih nie rzucił ... nie na te ... na te hodowlane zwierze^{ta} nie rzucił ... (StKo); zob. **ociotować, przeroczyć, zabobonić.**

Zaduszki – ‘przypadający po Wszystkich Świętych (czyli 2 listopada) dzień, w którym wierni Kościoła katolickiego modlą się za dusze w czyśćcu cierpiące i za te, co do których nie ma pewności, czy już dostały zbawienia’: *jes to dzień Zaduszek ... również udajemy się na cmentarze do naszych bliskich ... znajomyh aby pomodlić się za ich dusze ...* (Mko); zob. **Dzień Zaduszny, Świe^{to} Zadusznych.**

zaduszki – ‘modlitwa zamawiana u księdza na karteczkach, polegająca na odczytywaniu, wymienianiu kolejnych

zmarłych z rodziny’: *wypominki albo wymienianki ... albo zaduszki też ...* (StKo); zob. **wymienianki, wymijanki, wypominki.**

zajo^{nc} – ‘bliżej nieokreślona postać utożsamiana ze zwierzęciem – zającem – przynosząca drobne upominki (głównie słodyczne) dzieciom zwykle w pierwszy dzień Wielkanocy; także: zwyczaj obdarowywania drobnymi upominkami z okazji Świąt Wielkanocnych, a nawet – upominki’: *u nas to nawet w domu to było tyż tradycjo^m tako^m że ... bo na Wielkanoc to daje się tylko słodyczne dzieciakom ... i to wtenczas o ... jak tu się na wsi mieszka to zajo^{nc}ca nie chowało się w domu tylko na dworzu ... i każdy musiał sobie poszukać swoje gniazdko od zajo^{nc}ca i te słodyczne ... o to było dużo uciechy ... a nieroz było błocko i tego ale też się szukało ... no ...* (Mwo); *zajo^{nc} ... chowa w krzaki [upominki] ... po śniadaniu ...* (Mwo); *po tym śniadaniu świo^{te}cznym to właśnie dzieciaki leciały szukać zajo^{nc}ca ... prendzej nie mogły ...* (Mwo); *upominki na Wielkanoc przeważnie przynosił zajo^{nc} ... i kiedyś dzieci robiły sobie z kartonu takie małe koszyczka (!) a rodzice chowali je gdzieś na ło^{nk}ach ... na ... na ogródkach ... i dzieci wtedy jak chciały dostać jakiś preznt to musiały go szukać ... bo zajo^{nc}ce przeważnie biegaly po ło^{nk}ach wie^{nc} były te koszyczki ze słodyczami przeważnie pochowane gdzieś i przykryte sianem ...* (Mwo); *zajo^{nc} przynosi upominki w Niedziele Wielkanocno^m i so^m to zazwyczaj słodyczne które so^m gdzieś pochowane w gniazdkach specjalnie zrobionych na ten cel ...* (Mwo); *zawsze zajo^{nc} przynosi upominki na Wielkanoc ... zajo^{nc} zawsze przynosi sło-*

dycze i zostawia je w gniazdku które dzieci zrobiły ... (Mwo); upominki na Wielkanoc przynosi zając ... przynosi je w Wielko^m Niedziele przed śniadaniem ... przynosi przede wszystkim słodycze dla dzieci ... zostawia sie je najczeⁿściej w ogródku w różnych miejscach ... można nawet pleść gniazdka i chowadź je tak żeby dzieci mogły ich szukać i mieć radość z tego że je znajdo^m ... (Mko); upominki na Wielkanoc przynosi zając ... przynosi je w Niedziele Wielkanocno^m po śniadaniu ... [...] przynosi dzieciom prezenty ... zabawki ... słodycze ... upominki ... [...] ... zostawia je w koszykach uszykowanych przez dzieci boⁿdź w gniazdkach które szykuj^m dzieci wyścielajⁿdz je siankiem boⁿdź słomo^m i w tychże miejscach zostawia właśnie owe upominki ... (Mko); zając wielkanocny to już od dziecieⁿcyh lat ... u naz na poczoⁿtku było tak że mieliśmy w ogrodzie takie duże krzaki lubczyku i przy ... no ... i rodzice i przyjeżdżali też rodzina z miasta przyjeżdżała ... to musieliśmy pod tymi krzaczkami z sianka robić gniazdka i tam były takie te cukierkowe pudrowe jajeczka kolorowe i czasami zdarzył sie jakiś zajączek z cukru i tam właśnie to składano ... no obecnie to już nie powiem ... no obecnie to w czekoladzie zające so^m i różne inne słodycze i jajka czekoladowe ale mówie ... póki co to głównie to były te pudrowe jajeczka i takie z cukru baranki i zajączki ... (StKo); u nas taki zwyczaj boł w pierwsze świeⁿto że sie gniazdo ... zając przynosił ... nie ... dzieciaki robiły gniazdo i potem rodzice tam ... tam kupili czy tam czy ... no takie tam ... i zabawki i cukierki ... zależy jakie tego i tych gniazd ... takie te dzieciaki robiły ... do dzisiejszego

dnia to dzieciaki robio^m ... nie ... tam gniazdo już szykuje już tego ... nie ... ino sie trzeⁿso^m na to ... nie ... w pierwsze świeⁿto po śniadaniu ... (SzD); zając ... zając zajączek zależy jak tam kto mówił ... nie ... no ... a już ... patrz! leci tam zając! ... zawsze jak tego ... zobacz tam chyba idź zobacz bo na pewno tam zając ci coś przyniósł ... (SzD); w naszym domu jest taki zwyczaj że upominki przynosi zając ... przynosi je w sobote ... w Wielko^m Sobote i to polega na tym że ... dawniej jak dzieci były małe to one sobie plotły takie koszyki i taki albo ... musiały znaleźć taki koszyczek ... zostawiali to wieczorem to tutaj w domu w kuchni ... i rano ten koszyczek był zapełniony najczeⁿściej słodyczami ... albo jakimis prezentami ... to zależy od ... od ... od czasu i zasobności kieszeni ... i ten koszyczeg rodzice czyli ja z ... z meⁿżem żeśmy chowali w ogrodzie ... w obejściu w ogóle ... i zadaniem dzieci jąg rano wstały to było znaleźć ten koszyczek który przyniósł im zając ... no było to bardzo humorystyczne i takie fajne bo oni sobie zaznaczali na przykład nitkami mieⁿdzy drzewami potem sprawdzali czy te nitki so^m przerwane czy nie ... jak przerwane no to wiadomo że tam żeśmy szli ... tam mógł być ten koszyczek schowany ... albo na przykład grabili całe podwórko wieczorem ... jąg rano byśmy szli to byłyby ślady po tym świeżo zagrabionym i byłoby wiadomo gdzie ... gdzie my idziemy w którym kierunku żeby właśnie ten koszyczek schować ... tak że to było śmieszne a żeśmy sie umawiali że na przykład ... chowamy te koszyczki do metra wysokości ... żeby już nie wchodzić gdzieś ... no bo tu jes tyle miejsc na wsi w obejściu tyle miejsc gdzie

można schować ten koszyczek że mogłoby im braknoć czasu ... ale powiem że zawsze z tak^m ogromno^m intuicjo^m znajdowali je natychmiast ... i tag jak zawsze spali do godziny tam ... bo te świeⁿta so^m bardzo długo ... bo to bo to był Wielki Tydzień czyli wolny troche w szkole ... zawsze spali bardzo długo natomiast w te sobote o dziwo budzili sie czasami o ... o szóstej ... o ... o siódmej rano ... wieⁿdz my z meⁿżem żeśmy pilnie nastawiali budziki żeby obudzić sie przed nimi czyli o czwartej rano żeśmy wstawali żeby schowadź im tego zajoⁿczka ... i tam głównie były słodycze czasami były też prezenty ... to zależy ... (SzD); zajoⁿc przynosi ... i powinien zostawiać pod krzakiem ale teraz so^m takie czasy nienormalne że zostawia w domu ... ale powinien zostawiać pod krzakiem gdzieś w lesie ... gdzieś ... na wsi tak było że gdzieś w lesie zajoⁿc zostawiał prezenty ... tak zajoⁿc ... zajoⁿc przynosi ... no ... (Mcho); na Wielkanoc przynosi upominki zajoⁿc ... so^m to słodycze ... zostawia je w koszyczku ... mogo^m to bydź ukryte w krzewach ... w krzaczkach ... mogo^m bydź ukryte w koⁿcikach gdzieś w mieszkaniu w zależności od tego jak kto mieszka ... (Gno); po prostu po rezurekcji ludzie biegn^m do domu dlatego żeby zanieś to szczeⁿście do domu i żeby szukać zajoⁿca i żeby sioⁿść do tej pierwszej właśnie ... pierwszego śniadania ... (Gno); zob. zajoⁿczek.

zajoⁿczek – ‘bliżej nieokreślona postać utożsamiana ze zwierzęciem – zajęcem – przynosząca drobne upominki (głównie słodycze) dzieciom zwykle w pierwszy dzień Wielkanocy; także: zwyczaj obdarowywania drobnymi upominkami z okazji Świąt Wielkanoc-

nych’: jak dziecko se robi gniazdko dla zajoⁿczka tam przynosi mu jajeczka ... baranki ... różne smakołyki ... (Mwo); upominki na Wielkanoc kupowali rodzice ... najcheⁿtniej kupowali rodzice no i tam chrześni ... a chować chowali pod krzaczkami w koszyczku że jako przyniósł to zajoⁿczek ... (Mwo); upominki przynosi zajoⁿczek ... w niedziele ... rano ... dzieci szybko wstawały i biegły do wcześniej przygotowanych tak zwanych gniazdeczek ... i w tych gniazdkach rodzice wkładały (!) i tam prezenty i jakież upominki to znaczy słodycze ... jakieś tam drobne upominki ... (Mko); zajoⁿc ... zajoⁿc zajoⁿczek zależy jak tam kto mówił ... nie ... (SzD); o czwartej rano żeśmy wstawali żeby schowadź im [dzieciom] tego zajoⁿczka ... i tam głównie były słodycze czasami były też prezenty ... to zależy ... (SzD); sie robiło gniazda z mchu ... i przynosi [upominki] zajoⁿczek ... (Lub); na Wielkanoc przynosi upominki zajoⁿczek ... zostawia ... przeważnie dzieci robio^m takie małe gniazdko na po... na podwórku czy w ogródku i tam kłado^m marchewke i zajoⁿczek tam im przynosi prezenty ... (WlSk); na Wielkanodz upominki przynosi zajoⁿczek ... przeważnie przynosi słodycze i najczeⁿściej so^m one ukrywane gdzieś ... przeważnie gdzieś w ogrodzie pod krzaczkiem albo gdzieś i potem dzieci chodziły i ... i szukały tych słodyczy ... (Gno); zob. zajoⁿc.

zalanny – ‘całkowicie zalany wodą: óne muszo^m być [pokrzywy] ... żeby troszke ... nie takie zaroz jak so^m narwane zalanne wodo^m żeby zaraz podlewać ... no niech tam z tydzień czy ... czy ile ... postojały żeby one zaczyły po prostu tak ... gnić wieⁿcy ... nie ... (Mko).

założyć ubranie (na lewo^m stronie, na re^mby, przód do tyłu) – ‘założyć ubranie odwrotnie niż być powinno, co ma być wróżbą szczęścia’: *zawsze mówiono u nos we wsi że ... takie starsi ... i do dziś ... do dziś się mówi że założył ubranie na re^mby ... (Mwo); to jak założy na lewo^m stronie to już na pewno beⁿdzie miał szczęście tego dnia ... a tył na przód to nie wiem ... byż może ... nie wiem ... nie ... odnośnie tył na przód nie wiem ale na lewo^m to szczęście na pewno ... (StKo); jeżeli ktoś założył ubranie lewo^m stronie ... na lewo^m stronie albo przód do tyłu to mówiono że beⁿdzie miał szczęście w tym dniu ... (Gno).*

założyć ubranie na lewo^m stronie zob. **założyć ubranie.**

założyć ubranie na re^mby zob. **założyć ubranie.**

założyć ubranie przód do tyłu zob. **założyć ubranie.**

zaparzyć – ‘zalać wrzątkiem herbatę, ziola itp. w celu uzyskania pełnowartościowego napoju’: *jak dziecko chore było czy coś to się sparzyło z tych wianków wszystkich i taki się napar z tej zaparzyło i potem do wody się wlewało ... (SzD); zob. **parzyć, naparzyć, sparzyć.***

zapusty – ‘ostatni dzień karnawału, przypada we wtorek przed Środą Popielcową’: *podkoziółek to jes ten wtorek czyli kończyⁿcy ... albo też mówio^m na to zapusty ... kończy się okres karnawałowy ... (StKo); teraz jak pozd jest ... nie ... teraz ten ... nie ... no to jak to się mówiło? zapusty czy jakoś? ... nie ... czy za... coś takiego ... i to pierze się darło ... kiedyś to było*

*pierze i to zawsze codziennie się darło pierze ... nie ... pierze ... no to już tak było ... no ... to już tak do Wielkanocy zawsze już ... się darło to pierze ... (SzD); zob. **ostatki, podkoziółek, śledzik, wtorek zapustny.***

zarzoⁿdca cmentarza – ‘osoba sprawująca kontrolę nad cmentarzem’: *cmentarzem zarzoⁿdca zarzoⁿdca cmentarza ... (Gno); zob. **administrator, grabarz.***

zasłaniać lustro zob. **lustro.**

zasłanianie lustra zob. **lustro.**

zatrzymywanie zegara (zegarka) – ‘według wierzeń ludowych należy zatrzymać zegar w chwili śmierci domownika’: *zygar zatrzymywali ... lustro tam zasłonili też ... (Mko); [gdym umarł domownik] zegarki zatrzymywali ... (Lub).*

zatrzymywanie zegarka zob. **zatrzymywanie zegara.**

zazdrosne oczy zob. **zazdrosny.**

zazdrosny (zazdrośni ludzie, zazdrosne oczy) – ‘świadomie lub bezwiednie sprowadzający na innych nieszczęście, pecha, niefart’: *bo te osoby niektóre nie majo^m pojeⁿcia że majo^m coś w sobie takiego mimo że so^m życzliwi gospodarzowi ... a drudzy to zawistni ... zazdrośni ... oni so^m krótko mówioⁿc ciotami ... na przykład ociotujo^m stado ... mówi się że ma zbójecki wzrok ... zbójeckie spojrzenie ... (Mwo); miałam tako^m zazdrosno^m soⁿsiadke ... ona już nie żyje ... i kiedyś ... wie pan co ... no nie było gdzie miejsca te małe kurczaki trzymać*

to sie kawołek kuchni odgrodziło i te kurczaki były ... no i my te kurczaki z jednego dnia mielim i ona kiedyś weszła do mnie do domu i mówi tak [głęboki wdech] ... ale tak dosłownie zrobiła [głęboki wdech] ... to so^m te kurczaki? ... mówie: no ... a "ona mówi: ojeju ... to moje so^m połowe mniej-sze ... ona wyszła ... wiesz pan jak te kurczaki zaczęły sie dzióbadać mieⁿdzy sobo^m ... to by sie cholery wszystkie wykończyły ... i mi sie przypomniało ... bo my mówilim na nio^m lalunia ... to była ... jag mieszkalam w Łabiszynku ... i ona miała takie stare przesoⁿdy ... wie pan ... ale naprawde stare prze-soⁿdy ... i ta lalunia kiedyż mi mówi tak: słuchaj ... jak kiedyś ci ktoś tak zrobi to nic tylko myj tłuste talerze i to^m ściero^m stań i wykreⁿcaj i mówić: idź do diabła ... idź do diabła ... wypieprzaj stoⁿd ... i wie pan co? ... ja napowde to zrobiłam ... no bo już nie mogłam patrzeć jak te stwory sie tego ... wierzy pan że za godzinie sie wszystko naprawde uspokoiło? ... i przez to ja w takie rzeczy ... sie śmiejo^m ze mnie że jestem ... że lubie niektóre zababony (!)... ale ja mówie ja mam to sprawdzone ... i tak sobie jag ona mi tłumaczyła ... może to być całkiem śmieszne ... [...] kiedyż mi chorowały proszczaki a właśnie jeszcze tam w Łabiszynku mieszkalam ... i ona mówi tak: lalunia ... weź starego ślubne portki i tego proszczoka przepuść przez te portki ... no mówie: pani ... my już tyle lat po ślubie skoⁿd mam wzioⁿć starego portki ślubne ... a ona poszła ... wierzy pan ... wzięła to^m drapake ... tako^m miotłę na kiju z dzewa (!) i wzięła do tego tych właśnie pomyj i jakoś to^m drapake trzymała i tymi pomyjami tak po tych proszczakach ... wierzy pan że dobrze to wszystko wyszło? ... i ... i

ale to tylko ona jedna mi o tym mówiła i ja raz jednoⁿcy ... bo tyko tag ale so^m ludzie zazdrośni i zachłanni ... niech pan wyda komuś kwiaty kto jes chytry na kwiaty ... panu wszystkie w domu zmarniejo^m doniczkowe a tamten beⁿdzie miał takie ... i w te rzeczy to ja wierze ... (Mwo); jakieś zazdrośne te oczy ... (SzD); bo to ludzie zazdrośni ... to na wiosce byli bardzo zazdrośni ... nie ... takie zazdrośne że o Jezu ... jedyn drugimu a już tyn troche wieⁿcy miał ... nie ... to już już tegó ... każdy sie ten ... (SzD); zob. **spojrzenie, urok, zbojecki wzrok, złe oko.**

zazdrośni ludzie zob. **zazdrośny.**

zazdrościć – 'świadomie lub bezwiednie sprowadzać na innych nieszczęście, pecha, niefart': wieczorym już sie do budynku obcych ludzi i nie sprzedaje ... bo tyn człowieg nawed nie wi że "on tam może zaszkodzić a jak ... tag jakby ... zazdrościł czy co ... ja nie wiem ... (SzD).

zboże – 'rosnące lany lub skoszone źdźbła pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia i in.; także o ziarnie pozyskanym z uprawy wymienionych roślin': świeⁿto to nazywa ... nazywane jest świeⁿtem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świeⁿto przynosi sie wtedy ... młode peⁿdy zbóż ... zioła i kwiaty ... tak to jes przyjeⁿte taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te zioła ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukietek właśnie jakieś tam zioła jakieś kwiaty z ogrodu i zboże ... kłosy zbóż ... i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); u naz jes zwyczaj dosypywania zboża ale tylko

poświęconego ... i świeci się jeszcze wodom świeconom by był plon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WISK); na zakończenie żniw uroczyste dożynki ... plecienie wieńców no i ... zabawy różne ... festyny ... [...] wianki wyplatały gospodynie ... z wszystkich zbóż ... wieńce były ozdabiane kwiatami i wstążkami ... zostawały w kościele ... (Mcho); siało się po Matki Boskiej Siewnej ... brało się poświęcone zboże i wysypywało do siewników ... siewnika ... (Mcho).

zbój Maciej – ‘złodziej napadający kupców w lasach koło Modliszewa’: znane so^m ... z Modliszewa ... z Modliszewem zwioⁿzane so^m dwie legendy ... oto jedna z nich: działo się to dawno temu za króla Władysława Łokietka ... na Świeⁿtego Wojciecha zdoⁿżały ... zdoⁿżeli kupcy do Gniezna ... w naszych lasach w Modliszewie grasował zbój



Pomnik zbója Macieja przed remizą OSP w Modliszewie (fot. J. Kobus)

Maciej który łupił kupców i ... ale puszczał ich wolno ... kupcy przyjechali do Gniezna i zgłosili to staroście ... starosta wysłał rycerzy do lasów królewskich w Modliszewie ... ujeⁿto zbója Macieja ... (Mwo).

zbójcecki wzrok – ‘zazdrosne spojrzenie sprowadzające nieszczęście’: bo te osoby niektóre nie majo^m pojeⁿcia że majo^m coś w sobie takiego mimo że so^m życzliwi gospodarzowi ... a drudzy to zawistni ... zazdrośni ... oni so^m krótko mówioⁿc ciotami ... na przykład ociotujo^m stado ... mówi się że ma zbójcecki wzrok ... zbójceckie spojrzenie ... (Mwo); zob. **spojrzenie, urok, zazdrosny, złe oko.**

Zesłanie Ducha Świeⁿtego – ‘kościelne święto ruchome obchodzone 50 dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa, zwane w tradycji ludowej Zielonymi Świątkami; w tym dniu domy na wsi przyozdabiano tatarakiem’: Zielone Świoⁿtki czyli świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego przypada ... ile dni po Zmartwychwstaniu Pańskim? ... [...] aha ... piⁿdziesioⁿtnica ... piⁿdziesioⁿt dni ... [...] pieⁿdziesioⁿt dni po śmierci Pana Jezusa to jes właśnie świeⁿto Zielonych Świoⁿtek ... dlatego Zielone Świoⁿtki bo wszystko jes ... sie zieleni ... robujane jes ... i to jez inaczej świeⁿto Zesłania Ducha Świeⁿtego ... (StKo); Zielone Świoⁿtki przypadajo^m czter... czterdziści dziewięć do piⁿdziesioⁿt dni po Bo... Wielkanocy ... a so^m poświęcone zesłaniu Ducha Świeⁿtego ... (WISK); świeⁿto Zielonych Świoⁿteg inaczej nazywa się Zesłaniem Ducha Świeⁿtego ... i jez obchodzone czterdzieści dziewięć dni po Wielkanocy i zawsze przypada w niedziele ... drugi dzień świoⁿt ... drugi dzień Zielonych

Świontek to jes święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła ... i to jest ... Zielone Świontki so^m obchodzone na ... na cześć tego że Duch Święty sto^mpił (!) na zebranych w wieczniku apostołów i Maryje i z tego względu właśnie jez obchodzone św... dzień Zesłania Ducha Świętego ... (Gno); zob. **Zielone Świontki**.

zez – ‘wada wzroku polegająca na nierównoległym rozmieszczeniu oczu względem siebie; według lokalnych wierzeń zez u dziecka powodował m.in. fakt podglądania przez kobietę ciężarną przez dziurkę od klucza’: [kobieta ciężarna] nie może podgloⁿdać przez dziurkę od klucza bo dziecko może mieć potem w przyszłości zez ... (Mko); to takie bardzo stare już że dziecko dostanie zez a jag mama beⁿdzie zagloⁿdała przez dziurkę od klucza ... (Mko); jak to sie zawsze mówiło ... kobieta która patrzy przez dziurkę od klucza to może być takie ryzyko że dziecko które urodzi może mieć zez ... (Łab); mówiono że kobieta w cioⁿży nie może podgloⁿdać przez dziurkę od klucza bo dziecko jak sie urodzi byⁿdzie miało zez ... (Gno) (StKo) (Lub); zob. **dziurka od klucza, zezowaty**.

zezowaty – ‘mający zez’: [jak kobieta ciężarna podgląda] przez dziurkę od klucza ... może być zezowate [dziecko] czy coś ... no tak ... takie mieli przesóⁿdy ... nie ... (Mko) (Mwo); zob. **dziurka od klucza, zez**.

Zielone Świontki – ‘ruchome święto kościelne obchodzone 50 dni po Zmartwychwstaniu Chrystusa; w tradycji kościelnej nosi nazwę Zesłanie Ducha Świętego; w tym dniu domy na

wsz przyozdabiano tatarakiem’: święto Bożego Ciała zawsze przypada półtora tygodnia po Zielonych Świontkach ... (Mwo); kiedyś w Zielone Świontki rozrzucono tatarak ... drzewka takie małe brzożowe sie ... wbijano w ziemię ... teraz to wszystko zanikło ... już nikt tego nie robi ... po prostu idzie sie do kościoła i to wszystko ... (Mko); Zielone Świontki czyli święto Zesłania Ducha Świętego przypada ... ile dni po Zmartwychwstaniu Pańskim? ... [...] aha ... piⁿdziesionnica ... piⁿdziesiont dni ... [...] pieⁿdziesiont dni po śmierci Pana Jezusa to jes właśnie święto Zielonych Świontek ... dlatego Zielone Świontki bo wszystko jes ... sie zieleni ... rozbuwane jes ... i to jez inaczej święto Zesłania Ducha Świętego ... [...] w naszym domu obchodzi sie to w ten sposób że ... gaimy płoty brzożkami świeżymi ... wykładamy na podwórku ... wysypujemy żółtym piaskiem ścieżki ... układamy tatarak czyli łabuzie a po przyjsciu z mszy świętej spożywamy takie śnia... takie samo śniadanie jak w święto wielkanocne ... czyli so^m jajka ... czyli jes kielbaska na ciepło ... czyli jes szynka ... i świętujemy tak samo jak Wielkanoc ... ponieważ ... tata nasz bardzo też hołdował tym tradycjom bo ... to jes przede wszystkim świętowanie to była tradycja niemiecka ... głównie ... pod względem ludowym ... że Niemcy tag ozdabiali te domy i my właśnie ... aha ... jeszcze w oknach sie zatykało właśnie brzoży czy ten tatarak ... na zielono ... i dlatego Zielone Świontki bo duzo zieleni było ... (StKo); łabuzia ... to łabuzie na Zielone Świontki ... to jak Zielone Świontki były to ja pamieⁿtam tak ... u nas ... Zielone Świontki w oknach łab... no te ... sie kładło ... przed domym ... te zielone ... wszystko ... i bi... jag na

podwórzu ... biały piasek sie ... białym piaskiem sypało sie ... (SzD); Zielone Świątki przypadają czter... czterdziści dziewięć do pięćdziesiąt dni po Bo... Wielkanocy ... a szóste poświęcone zesłaniu Ducha Świętego ... [...] w Zielone Świątki przyozdabia się dom brzoź... gałozkami brzoźk... brzeziny ... i tatarakiem ... (WlSk); święto Zielonych Świątek inaczej nazywa się Zesłaniem Ducha Świętego ... i jest obchodzone czterdzieści dziewięć dni po Wielkanocy i zawsze przypada w niedzielę ... drugi dzień święta ... drugi dzień Zielonych Świątek to jest święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła ... i to jest ... Zielone Świątki szóste obchodzone na ... na cześć tego że Duch Święty stołował (!) na zebranych w wieczerniku apostołów i Maryje i z tego względu właśnie jest obchodzone św... dzień Zesłania Ducha Świętego ... (Gno); w Zielone Świątki praktykowano obchodzenie pół ... (Gno); zob. **Zesłanie Ducha Świętego**.

ziemia z pół – 'gleba z pół uprawnych przynoszona do kościoła w czasie oktawy Bożego Ciała, tam święcona, a następnie rozsypywana na polach w celu zapewnienia dobrych plonów': na Boże Ciało przynoszono do kościoła na oktawę Bożego Ciała która trwa cały tydzień (!) przynoszono wianki z ziół i ziemię z pół ... a po zakończeniu oktawy Bożego Ciała te wianki przynoszono do domu i wieszano je na ścianach a ziemię rozsypywano na polach co ... co miało przysporzyć lepsze plony z pół ... i te wysuszone wianki jeżeli ktoś zmarł to kładziono mu pod głowę ... (Gno); zob. **plon, urodzaj**.

ziemniaczek – 'zdr. od: ziemniak': to nie tak jak teraz tam troszeczkę kali (?)

ugotuje i ten ... ziemniaczka jednego drugiego czy coś ... a wprzód to tam ... tych pyrów sie je ... bo sie mówiło pyry ... (SzD); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... piąte zupa owocowa ... szóste ziemniaczki ... (WlSk); w drugi dzień święta na ogół w naszym rejonie to się podaje pieczono kaczki ... z jabłuszkami ... i ziemniaczkami ... i z czerwono kapustą ... (Mcho); zob. **pyra, ziemniak**.

ziemniak (ostatnie ziemniaki) – 'podstawowa roślina okopowa uprawiana w gospodarstwach, o bulwach wydobywanych z ziemi, smacznych i pożywnych, będących podstawą wielu dań, szczególnie w Wielkopolsce; ostatni koszt z ziemniakami podczas wykopków wysypywano pod nogi gospodarza jako wróżbę dobrych plonów na przyszły rok': u nas była tak: zupa ... ziemniaki ... śledzie w śmietanie ... karp ... (Mwo); potrawy tag jak wszędzie ... karb obowiozkowo ... ziemniaki gorące do karpia ... śledzie pod różną postacią ... (Mko); tradycyjnie u nas tu ziemniaków nie było [na Wigilii] ... (SzD); no już tego wszystkiego napróbowo kto by ziemniaki jodł ... (SzD); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WlSk); no ... wykopki ... no to ... ostatni dzień i zwłaszcza ostatnie ziemniaki brało się do koszyka i wysypywała pani gospodarzowi pod

nogi aby na drugi rog miał jeszcze lepszy plon jak w tym roku ... (WlSk); zob. pyra, ziemniaczek.

ziolo – ‘bylina, krzew lub drzewo majace wlasciwosci lecznicze; ziola swięci się w kościołach na zakończenie oktawy Bożego Ciała oraz w święto Matki Boskiej Zielnej; obok wlasciwosci leczniczych niektóre ziola mają znaczenie symboliczne, a nawet magiczne, m.in. odczyniają urokii: *pietnastego sierpnia jest to świe^ota Matki Boskiej Zielnej ... przynosimy do kościoła wszystkie ziola ... warzywa ... i ksio^odz świe^oci ... [...] z białej konczyki (!) ... z rozchodnika ... z merty ... z różyczek ... z trawki ... z chabru ... robi sie wianeczki i z wianeczkami idzie sie do kościoła ... [...] nie ... jarze^mbiny nie wykorzystywano do wianków ... ja tam nie pamieⁿtam ... (Mwo); bukiety sie robilo ... bukiet sie robilo ... na ... na Matke Bosko^m i na pietnastego sierpnia ... to Matki Boski Zielny ... czy z tego ... i to sie chodzilo ... i to tyż tam sie nieco zży^o (?) z działki tam ... czy marchew czy tam ... wložyló w tyn bukiet ... i tyż ziola ... i kwiaty ... nie ... które kwiaty można bradz jako ziolo: czy bratek czy nagietek ... nie ... no to można brać to i to sie wstawialo ... (Mko); już w czasie okupacji w ładne pogodne dni to my ... [...] cała szkoła zbiralim [ziola] ... różne rzeczy co óni tam ... óni w to wierzyli Nimcy ... liście z brzozy ... liście od krzanu (!) ... tam inne ... stokrotki to wszystko ... zbierali na liⁿkarstwa ... już we wojne ... oni wierzyli w to ... (Mko); wianki w przeszłości były świe^ocone w Boże Ciało natomiast teraz świe^ocone so^m w ostatni dzień oktawy ... wianki zdobily monstrancje ... zdobily monstrancje ... zrobione byly z zioł ... (Mko); to jest*

świe^oto ... Matki Boskiej Zielnej i ono jes wlasciwie nazwane ... Matki Boskiej... [...] aha! ja wiem ... to je świe^oto Wniebowzie^ocia Najświe^otszej Marii Panny ... i na pamioⁿtke zbiera sie ziola z pól które aktualnie so^m ... poniewaz Matka Boża jak była wzieⁿta do nieba to była wzieⁿta wśród kwiatów ... było mnóstwo kwiatów i na te pamioⁿtke sie zanosi ... [...] ale to powinny być zbierane nie tam z ogrodu tylko po prostu z pola ... [...] i te wszystkie ziola które sie bierze do tego bukietu to one majo^m jakieś znaczenie ... one nie so^m bez znaczenia ... to nie so^m takie wybiórczo zbierane ... na przykład mieⁿta ... mieⁿta to dawniej ludzie mó... używali ... która leczyla choroby tutaj jelit ... brzucha ... i to miało takie znaczenie ... było też takie ziolo wiatrowa róża któro^m sie wysuszyló w tym bukiecie podpalalo sie i ona miała dadz jag jakież nawałnice wichry szły ... to sie tak palilo żeby odeszła ... tak że każde to ziolo które sie zbieralo do tego bukietu i oczywiście kłosy zboża ... to miało jakieś znaczenie symboliczne ... (StKo); te wszystkie ziola to zbierali suszyló i z tego zaparzali napary i w celach zdrowotnych ... (StKo); jarze^mbine wykorzystujemy do własnje ... na to świe^oto Matki Boskiej Zielnej ... do tego bukietu z tych zioł ... (StKo); na zakończenie oktawy Bożego Ciała to wianki własnje ... wianki ... takie okroⁿgłe nieduże ... to my już wspominalyśmy tutaj ... to były wianki ... [...] przede wszystkim wianki były z ... z mieⁿty ... z chabrow ... tak zwane modraki ... [...] z różnych zioł i takie ... leczniczych które bardziej wykorzystywano na napary ... (StKo); świe^oto to nazywa ... nazywane jest świe^otem Matki Bożej Królowej Polski ... Polski ... w to świe^oto przynosi sie wtedy ...

młode peⁿdy zbóż ... ziola i kwiaty ... tak to jes przyje^{te} taka formuła nawet która ... któro^m ksioⁿdz wypowiada jak świeⁿci te ... te ... te ziola ... niektórzy przy... przynoszo^m po prostu zwioⁿzane w jeden bukciek właśnie jakieś tam ziola jakieś kwiaty z ogrodu i zboże ... kłosy zbóż ... i to ksioⁿdz świeⁿci na znak właśnie tego ... Matki Bożej Zielnej ... (SzD); to jez Matki Boskiⁱ Zielnej ... ale mówi sie też że to jez Matki Boski Czeⁿstochowski ... zanosie wianki z ziół ... (WISk); na Boże Ciało przynoszono do kościoła na oktawie Bożego Ciała która trwa cały tydzień (!) przynoszono wianki z ziół i ziemię z pól ... a po zakończeniu oktawy Bożego Ciała te wianki przynoszono do domu i wieszano je na ścianach a ziemię rozsypywano na polach co ... co miało przysporzyć lepsze plony z pól ... i te wysuszone wianki jeżeli ktoś zmarł to kładziono mu pod głowę ... a z tych ziół też robiono taki jakby napar i podawano ten napar zwierzeⁿtom które były chore aby przywrócić je do zdrowia ... (Gno); piętnastego sierpnia przypada świeⁿto Matki Boskiej Zielnej i wówczas do kościoła zanosie wianki albo bukiety z ziół i różnych roślin takich z łoⁿki ... [...] wianki na Matki Boskiej Zielnej wykonuje sie z różnych kwiatów z ogrodu ... z łoⁿki ... z różnych ziół ... a nie znam nazw tych kwiatów dlatego ci nie powiem ... (Gno); z okazji tego świeⁿta [Zielonych Świątek] domy przyozdabiano najczeⁿśniej gałoⁿzkami brzoźki i wierzby oraz ziołami ... i kwiatami ... (Gno).

zliżać czółko dziecka zob. **zlizywanie czółka dziecka**.

zlizywanie czółka dziecka (zliżać czółko dziecka) – ‘zanikający zwyczaj

ludowy polegający na oblizaniu czoła płaczącego niemowlęcia, a następnie splunięciu; czółko dziecka jest lizane w sytuacjach długotrwałego lub gwałtownego, nieuzasadnionego płaczu niemowlęcia oraz w celu zdjęcia uroku, który zwykle jest przyczyną takiego płaczu; najlepszy efekt odczyniania przynosi trzykrotne powtórzenie na przemian lizania czółka i spluwania: *te wszystkie zła sie zlizywało ... to też mi babka opowiadała ... jak dziecko długo płakało to opowiadała że sie zlizywało i było trzeba splunoⁿć ... (Mwo); wie pani ... ja do dzisiejszego dnia to biore tego ... bo wiem jak ... to jes prawdziwe ... jo powiem ze swojigó ... bo ja już ... jak te dzieciaki sie rodziły co te rodzeństwo bracio i siostra ... nie ... z tego trzeciego małżeństwa ... to mama ... tag nieroz dzieciok zaczął krzyczeć ... płakać ... i nieroz przychodziła tako babka do nas do domu ... nie ... no i ta babka jag odchodziła to mamie płakoł ... tak płakoł że dusił sie ... i właśnie mama brała i mu zczepy... zlizywała czoło ... i to jes prawdziwe ... bo jo sama to robiłam ... [...] to jes prawdziwe ... jes słone czoło ... jes słone czoło ... i to mama brała jak po ty kobicie to zlizywała i spluwała ... trzy razy ... i to spluwała ... i tyn sie uspokoił i było wszystko w porzoⁿdku ... [...] i to ... to stosowała mama i ja jak tam było tam niespokojne czy widziałam że coś z główko^m nie musioł nikt przyjż ale tam ... no na przykład od pogody czy przezie^mbione czy coś ... no ... zliziałam tylko i ... i to pomagało ... (Mko); tak ... niektórzy (!) jeszcze do dzisiaj to praktykujo^m i ... jak zlizujo^m to ścioⁿga-jo^m złe duchy z dziecka ... (Mko); jeżeli dziecko na przykład było chore i miało temperature no to żeby ulżyć właś-*

*nie w tej temperaturze to jeⁿzykiem sie zlizywało czoło ... (Mko); tak ... o było ... to było to nałogowo ... to ty babcia zliż czołko ... bo jak dziecko krzyczało płakało tak ... nie ... kurcze miało ... to zliż no czołko zliż bo ktoś ociotował ... no to było ... sama lizałam to wim ... jak sie spocił tegó... a to to tag rodzice ... nie ... i babcie ... to wszystko ... nie ... teraz już tegó ni ma ... nie ... ja pamiⁿtom i Uli jeszcze to robiłam ... daj może cie ociotowano a Wioleta mówi: mama ... takie czarodzieje tam wyszukujesz tam ... no ... tak sie mówiło ... no ... to ociotowane koniec tam było ... (SzD); urog jakiś zły ... starsze szczególnie osoby że mogo^m ociotować dziecko żeby było chore ... i zlizywało sie i jakoś pluło przez ramie ... (Lub); zob. **lizać czołko dziecka**.*

złe oko – ‘spojrzenie, które sprowadza nieszczęście’: *to jest tak zwane złe oczy ... no ... wierzone że so^m ludzie których ... w których towarzystwie źle sie czuj^m zwierzeⁿta ... emanuj^m jako^mś tam zło^m ... zło^m siło^m ... no i wtedy nie wpuszczano ... nie wpuszczano na wszelki wypadek do ... do chlewa nie wpuszczano sie obcych ... [...] chodziło o to że zwierzeⁿta choruj^m ... [...] kiedyś dawno temu ... to to już wiem z opowiadań mamy że na roⁿczce dziecka urodzonego czerwona wstoⁿżeczka żeby żeby ustrzec właśnie przed tym złym okiem ... ale czary jako takie nie ... tutaj nie funkcjonowało takie ... bo to jes zupełnie co innego te ... tak zwane złe oczy i czary ... to nie ma nic wspólnego jedno z drugim ... [...] na ogół wiedziało sie kto ma tak zwane złe oczy ... ten człowiek nowed o tym nie wiedział ... no ... (Mko); zob. **zazdrosny, zbójceki wzrok**.*

zły urok zob. **urok**.

złoto – ‘drogocenny kruszec, także w postaci monet i klejnotów; złoto było darem jednego z Trzech Króli dla nowonarodzonego Jezusa’: *Trzej Królowie przychodz^m z darami ... z mirro^m kadzidłem i złotem ... to so^m te ... te trzy dary ... nie ... (SzD); to jest Trzech Króli ... w ten dzień idzie sie do kościoła bo to jest ... świeⁿto Trzech Króli: Baltazara ... Melchiora i Kacpra ... i tam sie dostaje mirre ... kadzidło i złoto ... mirre i kadzidło sie pali w domu a kredo^m sma... wypisuje sie imiona trzech króli i date tego roku ... (WlSk); szóstego stycznia obchodzi sie świeⁿto Trzech Króli ... to jez na pamioⁿtkę jak Trzej Królowie wybrali sie w podróż i ... żeby odszukać Pana Jezusa który sie narodził ... i to byli Trzej Królowie o imionach: Kacper Melchior i Baltazar ... i oni przyszli do Pana Jezusa i złożyli mu dary ... mire (!) kadzidło i złoto ... (Gno).*

zmarły – ‘człowiek, u którego ustały wszystkie funkcje życiowe; nieboszczyk, trup; w wierzeniach ludowych niektórzy zmarli komunikują się z żywymi w snach, inni powracają na ziemię w postaci duchów, by zakłócać spokój żywym – ma to być wyrazem prośby o modlitwę’: *nie no tag mi ciotka gadała ... bo kiedyż jag ludzie umierali na wsi nie było czegoś takiego jak chłodnie i tak dalej no to tak ... a jeszcze mi opowiadała że jak zmarły leżał no to tam ... dajmy na to w jakimś pokoju i jak było goroⁿco no to wiadra z wodo^m sie polewało posadzki ... no bo kiedyż nie było tag jag jes teraz ... nie ... (Mwo); teraz już sie tego nie praktykuje ... chyba że ktoś umrze w domu to wtedy schodzi sie ro-*

dzina ... soⁿsiedzi ... zapalajo^m przy zmarłym gromnice i odmawiajo^m różaniec ... (Mwo); no kiedyś zmarły leżał w domu ... i zaświecali gromnice ... tam sie ludzie modlili i śpiewali dopóki nie był... nie zostało ciało pochowane ... (Mwo); jeśli zmarły jes w domu no to właśnie odmawiamy modlitwe ... (Mko); zmarłego powinno sie wynosidź nogami do przodu ... (Mko); to znaczy że ktoś w najbliższym czasie mo... może umrzeć ... jeśli zmarły nie zostanie pochowany przed niedzielo^m ... (Mko); ja akurat nie znam takich kuszeń przez zmarłych ale jeżeli takie so^m to powinni ... powinniśmy sie modlić ... (Mko); tak żeby sie czasami nie odbił w lustrze ten zmarły ... zasłaniało sie reⁿcznikami ... obrusami ... lustra ... (Mko); powinno sie dać zmarłemu to co lubił ... zaś tam (?) jag nosił okulary to mu sie kładzie te okulary do trumny ... jeżeli chodził z lasko^m no to tyż to^m laske mu sie daje ... no takie rzeczy ... (Mko); świe^{to} wszystkich zmarłych ... idziemy do kościoła na cmentarz aby pomodlić sie za wszystkich zmarłych z naszej rodziny ale również też innych ... (Mko); praktykowało sie [zasłanianie luster] ... dlatego że w tej chwili nikt w domu nie trzyma zmarłego ... nikt ... wie^c ten ... ten zwyczaj już po prostu wyszedł z użycia ... [...] ja pytałam siostry dlaczego te lustra ... a mówi wiesz co to jest taki zwyczaj żeby czasem zmarły nie pokazał sie w lustrze ... (Mko); ktoś z domowników najpierw czyta Pismo Świe^{te} ... potem zaśpiewamy kole^{de} ... jez modlitwa przed wieczero^m i w tej modlitwie modlimy sie także za zmarłych z naszej rodziny ... (StKo); zmarły leżał w domu ... [...] i wtedy trzeba było to ... stawiać jakież naczynia z wodo^m

żeby to ciało nie zaczęło sie rozkładać szczególnie jak było ciepło w lecie ... albo jakież naczynia z piaskiem sie kładło żeby to^m wilgoć pochłaniać która z tego chorego ... z tego zmarłego już właśnie ... [...] ludzie sie gromadzili modlili odmawiali różaniec śpiewali jakieś pieśni takie bardziej żałobne ... no i właśnie w ten sposób sie ... aha ... i świece sie paliły przede wszystkim ... tak ... przy tym zmarłym ... (StKo); Wszystkich Świe^{tych} pierszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] uczestniczy sie we mszy świeⁿtej bo jez radość że zmarli w naszej rodzinie już so^m zbawieni i idzie sie na cmentarz po to żeby po prostu ich tam wspominać i oddać im ... pamie^ć ... że mamy zachowano^m pamie^ć ... (StKo); to jes Dzień Zaduszny ... tak ... i wtedy sie modli za wszystkich zmarłych i za tych którzy już so^m zbawieni gdzieś którzy jeszcze oczekujo^m na zbawienie ... nie wiemy właściwie kto już jes zbawiony a kto nie ... ale to za wszystkich wiernych zmarłych wtedy sie modli ... (StKo); mówili dawniej żeby nie ... żeby nie przygloⁿdała sie [kobieta ciężarna] na osobe zmarło^m no bo to ... bo wywróży śmierć dziecka ... (StKo); modlić sie za tych zmarłych ... wspominać ich dobrze ... bo jak sie mówi nie mówi sie nigdy źle o zmarłych ... zawsze o nich dobrze mówidź i modlić ... na msze świeⁿto^m można przede wszystkim też dać ... (StKo); zmory to właśnie to jest to takie że ktoś przychodzi i dusi to mówili właśnie że zmarli przychodzo^m bo czegoż od naz oczekujo^m ... no to w sensie tym że potrzebujo^m po prostu wsparcia modlitewnego ... a jeszcze wracajo^c do tyh różnych zmór ... miałam właśnie taki sen ... śniło mi sie ... moja babcia ... mamy mama ...

że przyszła do nas ... to był sen
oczywiście ... przyszła do nas babcia
bo lubiła tak zawsze tu ze Strzyżewa
Kościelnego po mszy świętej ...
sumie ... przychodzić do nas w odwie-
dziny niedzielne ... i śniło mi się że
babcia przyszła taka umęczona i taka
pragnąca że potwornie jej się pić
chciało ... tag jej się pić chciało że
dostała tej wody ... ja na drugi dzień ...
bo jeszcze wtedy byli dziadkowie
pochowani w Gnieźnie bo teraz była tu
ekshumacja do Strzyżewa ... ja poszłam
do babci na cmentarz ... patrze ...
a u babci na grobie wszystkie kwiaty
zwieźdnie^{te} ... ususzone ... i po
prostu ... ja to odczytałam jako że
babcia oczekuje żeby przyszła do niej
podlać te kwiaty ... i do mnie ...
znaczy ... widziałam ją^m jako żywo^m
osobę pragnącą^{co} picia ale do... takie
właśnie doświadczenie mam osobi-
ste ... (StKo); ludzie dawniej ... teraz to
już nie ale dawniej naprawdę to ludzie
twierdzo^m że widzieli ... słyszeli różne
rzeczy ... pukania były ... coś spadało
to już był znak że ktoś zmarł ...
a teraz ... no nie wiem ... czy wie^{cej}
się modlimy za tych zmarłych ... nie
wiem ... może so^m od razu zbawieni ...
nie mam poje^{cia} ... (StKo); w tej chwili
jez nawet zabronione odgórnie przez
ustawy ... przez sanepid że nie wolno
przechowywać zmarłych w domu ... do
tego so^m kaplice i specjalnie wcześniej
chłodnie gdzieś tam przy ... przy
szpitalach ... jak to się odbywało
dawniej? ... odbywało się to w ten
sposób że ponieważ nie było takich
kaplic to zmarli leżeli w domu ... leżeli
w domu przez trzy dni ... cze^{sto} było
tag jak było to lato ... gorąco ... to
specjalnie przywożono piasek ... i z po-
koju się wyносиło wszystkie meble ...
piasek się usypywało na podłodze ...

na tym piasku ... obok tego piasku była
cze^{sto} zimna woda albo coś takiego co
chłodziło to powietrze ... na to się
układało tego zmarłego ... i przycho-
dzili wszyscy soⁿsiedzi przez trzy dni ...
żeby się wspólnie modlić ... najczeⁿś-
ciej był to różaniec ... i po tych trzech
dniach przyjeżdżał ksioⁿdz ... nazywało
się to wyprowadzenie z domu tego
zmarłego ... takie właśnie wśród
bliskich znajomych i rodziny ... a potem
w kościele była ... była msza ... tak to
się odbywało ... w tej chwili z tego
wszystkiego to zostało czuwanie
w kaplicach czyli tam gdzie przy
kościółach so^m czeⁿsto kaplice ... tag
ją u nas w Keⁿdzierzynie to jest ... bo
to jes kościół parafialny w Keⁿdzierzy-
nie ... w Keⁿdzierzynie nie ma kaplicy
na cmentarzu ... w Keⁿdzierzynie
kaplica jest przy kościele ... i tam jak
ktoś umrze to so^m zwłoki ... umarli leży
i codziennie przyjeżdżają^m także
soⁿsiedzi i rodzina i mówio^m różaniec
w intencji tego właśnie zmarłego ...
(SzD); czeba wszystkie lustra które so^m
w domu ... a przede wszystkim to lustro
które jes w pomieszczeniu gdzie był
zmarły zasłonić żeby ... jak to się
kiedyś mówiło ... nie mógł on siebie
ogłoⁿdać w lustrze ... (Łab); no to jes
taki dziwny przesoⁿd ale wszyscy
w niego wierzymy że jeżeli zmarły
beⁿdzie leżał przez cao^m niedziele
w kaplicy i nie zostanie pochowany to
jes takie prawdopodobieństwo że
może wycioⁿgnoⁿdź on naste^mpno^m
osobę z rodziny boⁿdź na przykład
z najbliższego otoczenia ... swoich zna-
jomych ... która może też w najbli-
szym czasie umrzeć ... (Łab); dusza
która nie trafiła do nieba jest w czyścću
i należy się za zmarłego zawsze
modlić ... (Lub); ksioⁿdz przychodzi do
domu [na kołędę] ... świe^{ci} wodo^m ...

daje krzyż do pocałowania każdemu ... mówimy różaniedz i śpiewamy kole^ody ... modlimy się za żywych i zmarłych ... (WISk); dawniej praktykowało się odbywanie ... czuwanie w domu ... właściwie to była modlitwa przy zmarłym ... a teraz robi się to w kapliczkach ... (WISk); to so^m wymienianki lub msze za dusze zmarłego ... (WISk); to klapsydra (!) na której pisze imię i nazwisko zmarłego ... data zg... um... śmierci ... dzień pogrzebu ... i kto chowa i kto żegna zmarłego ... (WISk); to pomiesz... to to^m budowle na cmentarzu gdzie się odbywa czuwanie przy zmarłych przed mszo^m to jest ... budowla ta nazywa się kapliczko^m ... w tej chwili to już coraz rzadziej się to praktykuje się takie czuwanie przy zmarłym w domu ale kiedyś to odbywało się w ten sposób że przychodziła ro... najbliższa rodzina ... so^osiedzi i znajomi ... i modlili się przy tym zmarłym człowieku ... (Gno); zmarłego leżo^ocego w trumnie wynoszono zawsze nogami do przodu ... (Gno); podczas czuwania przy zmarłym zasłaniało się lustra z tego powodu żeby dusza tego człowieka mogła odejść do nieba ... bo jeżeli lustra by się nie zasłoniło to wierzone że ta dusza tego człowieka zostaje w domu ... (Gno); jeśli zmarły nie został pochowany przed niedzielo^m to mówiono że wywoła kogoż nasto^mpnego z rodziny ... (Gno); zmarły w trumnie przede wszystkim powinien mieć buty i można włożyć okulary i ... i takie ... takie przedmioty które używał na co dzień ... (Gno); zob. **trup, umarły, zwłoki**.

zmora – ‘zjawia duszająca człowieka podczas snu, często utożsamiana z duszami zmarłych domagających się modlitwy’:

no ... przychdzo^m i duszo^m ... ja osobiście nie ale mam koleżankę tako^m która długi czas zmagala się z tym i to było meganieprzyjemne dla niej ... nie ... zmory ... zmory ... duchy ... diabły ... bo niektórzy ludzie majo^m w sobie coś takiego że właśnie takie ... takie coś przycio^ogajo^m ... nie ... każdy człowieg ma w sobie coś i jeden jest bardziej odporny drugi mniej odporny ... [...] to jakaś babcia starsza jej doradziła że ona musi po prostu te zmore zobaczyć ... musi ujrzeć twarz ... nie ... i jag ujrzy to wtedy to zniknie ... [...] uporała się ... znaczy ... wyprowadziła się z tego domu bo mieszka teraz tutaj niedaleko ... (Mwo); no na przykład coś się przyśni człowiekowi ... chciałby uciekać a nie może bo ta zmora mu nie pozwala ... chciałby krzyczeć ... tyż nie może krzyczeć bo nie może z siebie nic wydusić ... (Mko); a ... zmora ... no ... to to pamie^otam ... nasza so^osiadka ... ona już oczywiście nie żyje ... to było bardzo dawno ... ja byłam dzieckiem małym ... w progu zostawiała miotłę ... tako^m miotłę z wier... z witek ... takich ... takich gało^ozek ... ja pytałam czemu ona tak stawia te miotły i moja mama mi odpowiedziała że boi się zmory która przyjdzie w nocy i jo^m dusi ... ale jaka zmora? ... sie śmiała ... mówi: dobrze by było żeby się za siebie wzięła to by zmore udusiła ... ale co to miało znaczyć ... chodziło o to że miała trochę lepkie re^oce i dlatego ... [...] ale to pamie^otam że ta so^osiadka tako^m miotłę stawiała na skos żeby ta zmora jej nie dusiła w nocy ... tak ... to pamie^otam ... (Mko); zmory to właśnie to jest to takie że ktoś przychodzi i dusi to mówili właśnie że zmarli przychodzo^m bo czegoż od naz oczekujo^m ... no to w sensie tym że potrzebujo^m po prostu wsparcia modlitewnego ... a jeszcze

wracają do tych różnych zmór ...
 miałam właśnie taki sen ... śniło mi
 się ... moja babcia ... mamy mama ...
 że przyszła do nas ... to był sen oczy-
 wiście ... (StKo); jak bylim chłopokami
 to z moim kolego^m spali^m w stodole ...
 w jednym miejscu ... u niego w stodole
 spalim ... i pewny nocy właśnie ón
 krzyczał wniebogłasy ... jo mówie: Sta-
 chu co ci jest? ... a on nadal krzychoł ...
 to z pietnaście minut tak krzychoł ...
 no i zaś później co tego co się stało ...
 co ... co ... co to było ... potem tam
 takie starsze kobity (!): jakoś zmora go
 dusiła ... no to on powiedział ... dusiło
 go ... coś go niesamowicie dusiło i ...
 i krzychoł wniebogłasy raz ... drugi
 raz ... nidz nie było ... no ... a nidz nie
 było ... nie ... (Lub); zob. **diabeł, duch,**
postać.

znamie – ‘znak na skórze w postaci
 brązowego przebarwienia, czerwonej
 plamy itp.; według lokalnych prze-
 konań znamiona powstają u dzieci
 w łonie matki, gdy kobieta ciężarna
 przestraszy się czegoś, np. myszy,
 pożaru itp.’: *so^m to podobno prawdziwe
 opowieści ... gdy kobieta w cioⁿży
 zauważyła że się pali jej dom ... chciała
 się ... tak się przestraszyła ... chwyciła
 się za twarz to dziecko po narodzinach
 miało na twarzy czerwone znamie ...*
 (Mwo); *może dziecko mieć na swoim
 ciele jakieś znamie ...* (Mwo); *kobieta
 [ciężarna] przestraszy się i dotknie to
 wtedy w tym miejscu powstaje znamie
 u dziecka ...* (Mko); *dziecko może mieć
 znamie gdzieś na ciele w tym miejscu
 za które kobieta cieⁿżarna się złapała ...
 na przykład na twarzy jakiś płomień czy
 coś może być ... a gdzieś za reⁿke no to
 tam czy jakaż mysz czy jakieś znamie
 też jes ...* (Mko); *przestraszy się właśnie
 [kobieta ciężarna] to było coś ... że*

*dziecko jakieś znamie beⁿdzie miało ...
 na ciele ...* (StKo); *oj może ... nie wolno
 się przestraszyć czegoś ... bo jak ko-
 bieta się w cioⁿży za co się złapie to ten
 dzieciok będzie to... [...] jakieś znamie
 może mieć ...* (Lub); *gdy kobieta się
 przestraszy to na przykład mówiono
 że jeżeli przestraszy się myszy to może
 dziecko urodzić się z takim znamie-
 niem albo jeżeli pożaru się przestra-
 szy to może się urodzić z czerwono^m
 plamo^m na ciele ...* (Gno); zob. **mysz,**
myszka, ogień, płomień.

znicz – ‘rodzaj lampki składającej się ze
 szklanego, plastikowego lub gipso-
 wego naczynia wypełnionego woskiem
 lub parafiną z zanurzonym wewnątrz
 knotem; znicz może być z przykryciem
 lub bez; coraz częściej pojawiają się
 znicze z lampką działającą na baterię;
 znicze zapala się na grobach na znak
 pamięci o zmarłych’: *świeⁿto pier-
 szego listopada nazywa się świeⁿty...*



Płonący znicz (fot. J. Kobus)

świeⁿtem Wszystkich Świeⁿtych ... na grobach zapalamy znicze ... modlimy się przy mogiłach bliskich i opuszczonych ... stawiamy znicze ... (Mwo); Świeⁿto Zmarłych ... idziemy wtedy na groby swych najbliższych ... zapalamy znicze ... (Mko); Wszystkich Świeⁿtych pierwszego listopada ... czyli tych którzy już so^m zbawieni ... [...] przede wszystkim oczyszczanie na cmentarzu ... przygotowanie ... oczyszczanie nagrobków ... zanoszą kwiaty ... zanoszą znicze ... lampki ... (StKo); pierwszego listopada to przypada Świeⁿto Zmarłych ... i przygotowania do tego świeⁿta wygl^odaj^m w ten sposób że porzoⁿdukujemy groby najbliższych a w tym dniu zanosimy kwiaty ... zapalamy znicze i odbywa się msza świeⁿta na cmentarzu przy grobach ... (Gno).

zupa grzybowa – ‘wigilijna zupa gotowana na wywarze warzywnym z dodatkiem grzybów, zaciągana śmietaną lub mąką’: *no na wigilijnym stole so^m ryby ... śledzie ... kapusta z fasolo^m ... kluski z makiem ... jest zupa grzybowa ... barsz czerwony z uszkami ... pierogi z kapusto^m ... ryba po japońsku (!) ... (Mko); potrawy tag jak wszeⁿdzie ... karb obowioⁿzkowo ... zimniaki goroⁿce do karpia ... śledzie pod różno^m postaci^m ... co tam jeszcze ... kompot ze suszu ... zupa grzybowa ... (Mko); opłatek ... ryby ... opłatek się dzielimy ... no później ... postne rzeczy przede wszystkim jemy ... i grzyby ... i proszę cię ... i co tam ... uszka i barszcz ... zupe grzybowe ... zależy jak kto tam ... jak przyzoⁿdza ... przede wszystkim jemy wszystkie ... wszystkie jedzenie postne ... (Lub); tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śle-*

dziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WISk); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... (WISk); podaje się rybę ... tak ... rybę ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszystkie ... wszystkie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszystkie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowieg nie może oddychać jak się naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ... (Mcho); no na wigilijnym stole powinno znajdować się dwanaście potraw ... [...] so^m pierogi z kapusto^m i z grzybami ... kluski z makiem ... jest zupa ... może być zupa rybna ... może być zupa grzybowa ... gotuje się kompot ze suszonych owoców ... no ... no i to jeszcze zależy co kto tam jeszcze sobie przyzoⁿdza na taki ... na tako^m wigilijno^m potr... na tako^m wigilijno^m wieczerze ... (Gno).

zupa owocowa (z suszonego owocu) – ‘wigilijna zupa gotowana z owoców suszonych, rzadziej mrożonych, podawana z kluseczkami lub makaronem’: *tradycyjnie ... potrawy [na Boże Narodzenie] to: groch z kapusto^m ... czyli groch z fasolo^m ... śledź w sosie ... sos grzybowy ... kluski z makiem ... karp ... zupa owocowa ... (Mko); u nas zawsze podawało się ... kompod albo zupe z suszonego owocu ... (StKo); no karp to musi być ... karp to już na Wigilie ... u naz jest ... u naz jeszcze jest zupa owocowa ... (SzD); kluski z makiem ... muszo^m być ... kiedyś była zupa*

owocowa ... ja zmieniałam trochę ... z suszonych owoców ... nie ... suszonych ... ja wole barszczyk z uszkami ... (SzD); od zupy [zaczynano wieczerzę wigilijną] ... zawsze tam ... u nas była zupa i makaron no to każdy po troszeczku ... zupa owocowa ... ze śliwek suszonych ... śliwek ... ze suszonych śliwek i z wiśni zaś ... to taka była zupa i taka ... i makaron był do tego ... (SzD); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... pióte zupa owocowa ... (WISk); zob. **kompot**.

zupa rybna – ‘wigilijna zupa gotowana na wywarze z głów karpia i warzyw, zaciągana mąką lub śmietaną, podawana z kluseczkami lub jako wywar posypany natką pietruszki’: *podaje się rybe ... tak ... rybe ... zupe rybno^m albo barszczyk ... albo zupe grzybowo^m ... generalnie wszystkie ... wszystkie ... groch z kapusto^m ... groch ... kapuste z grzybami ... generalnie wszystkie potrawy so^m jakie? so^m postne ... chociaż człowieg nie może oddychadź jak sie naje ... tak ... to takie postne so^m ... no dobrze ... (Mcho); no na wigilijnym stole powinno znajdować się dwanaście potraw ... [...] so^m pierogi z kapusto^m i z grzybami ... kluski z makiem ... jest zupa ... może być zupa rybna ... może być zupa grzybowa ... gotuje się kompot ze suszonych owoców ... no ... no i to jeszcze zależy co kto tam jeszcze sobie przyzo^dza na taki ... na tako^m wigilijno^m potr... na tako^m wigilijno^m wieczerze ... (Gno).*

zupa śledziowa – ‘wigilijna zupa gotowana na wywarze ze śledzi i warzyw, zaciągana mąką lub śmietaną, może być podawana z ziemniakami’:

tradycyjne potrawy ... to jest ... na pierwszym miejscu opłatek ... później karp ... zupa śledziowa ... zupa grzybowa ... barszcz czerwony ... uszka ... pierogi z grzybami ... makaron z makiem ... chleb ... ziemniaki ... kompot ze suszonych owoców oraz kapusta z grochem ... do tego może być ciasto i owoce ... (WISk); tradycyjne potrawy ... pierwsze co jest to musi być biały opłatek ... drugie ryba czyli karp ... trzecie zupa grzybowa ... czwarta zupa śledziowa ... (WISk).

zupa z suszonego owocu zob. **zupa owocowa**.

zwierze – ‘bydło, konie, trzoda chlewna, drób itd. hodowane w gospodarstwach wiejskich; według tradycji ludowych zwierzęta przemawiały ludzkim głosem w Wigilię o północy’: *tak ... zwierzoⁿta dostajo^m opłatek ... przeważnie bydło ... jez różowy ... (Mwo); tak ... zwierzeⁿto^m daje się opłatek ... zwierzeⁿta które mieszkajo^m w zagrodzie gospodarskiej ... świnki ... opłatek dla zwierzoⁿd jes taki sam jak dla ludzi tylko jes koloru niebieskiego ... (Mwo); różowy opłatek ... czy zielony ... jaki teraz jest? ... różowy ... wszystkie [zwierzęta dostają] ... świnka ... krówka ... koń ... owce ... pies ... kot ... (Mwo); [opłatki] różowe były dla zwierzoⁿt ... bo przecież my na gospodarstwie to przecież resztki po Wigilii to się brało na misce i opłatka się kruszyło i do krów ... koni ... no świni^m to tam się tego ... i owco^m to się wszy^dzie zaniosło żeby każdemu się dobrze wiodło ... to się nosiło ... [...] on zostawał w kuchni ... on potem dopiero jak było po Wigilii ... po kolacji to wtenczas był dokładany do tego co się zostało co było niesione do*

zwierzoⁿt ... (Mwo); jeżeli ktoś wszedł na przykład do obory czy do chlewni jak były świnie a miał jakieś tam ... nawed nie wiedział o tym że ma jakieś tam zły urok ... to jak wyszedł z tyj obory to albo zwierzeⁿta zdychały albo sie gryzły ... było jakieś ... był jakiś problem ze zwierzeⁿtami ... (Mwo); zwierzeⁿta też dostajo^m opłatek ... ma chyba kolor różowy ... taki specjalny jest to opłatek dla zwierzoⁿt ... (Mko); dostajo^m zwierzeⁿta opłatek ... so^m takie opłatki kolorowe ... do bydła so^m ... jak dla ... do ludzi so^m w białym kolorze ... dla bydła i koni so^m w kolorze różowym albo czerwonym ... i wtedy jak ... po wieczery wigilijnej wyjmuje sie to sianko spod obrusu ... bierze sie opłatek ... tyn dla koni ... dla krów ... i z tym siankiem razem zanosi sie do obory wieczorym ... bo prawdopodobnie wtedy zwierzeⁿta rozmawiajo^m z gospodarzem ... jeżeli chce posłyszeć te rozmowe tych zwierzoⁿd i zanosi im opłatek i to sianko ... (Mko); również zwierzeⁿta dostajo^m opłatek ... opłatek jes koloru różowego i na przykład dla ... ten różowy ... dla świnek ... (Mko); no tam wśród nih jest śmierć z koso^m ... jest diabeł czarny który maże na czarno ... jezdz niedźwiedz który jest symbolem śpioⁿcego w zimie ... turoń chodził ... koza chodziła też ... no i później ... nie wiem już co ... no takie przede wszystkim ... symbolizujoⁿce zwierzeⁿta tak żeby nikogo nie urazić ... (StKo); opłatek ten [dla zwierząt] jez różowy ... my teraz już nie mamy tutaj zwierzoⁿd ale pamieⁿtam z dziecieⁿcyh lat kiedy było u nas ... mieliśmy krowe ... i dajo^m jeszcze owieczkom też ... a my mieliśmy krowe ... ten opłatek zawsze był koloru różowego ... i tato zawsze zanosił właśnie tam do ... do krowy ... ten ...

do obory ... ten opłatek i podawał krowie ... bo to na pamioⁿte tego że u Jezuska w stajence stał wół ... osioł ... takie zwierzeⁿta które były to przede wszystkim takim zwierzeⁿtom sie podawało ... (StKo); no takie uroki rzucajo^m że ... wejrzo^m na to zwierze przede wszystkim na świnki i ... i to zwierze pochorowuje sie i albo nie rośnie albo sie choruje i czasami nawet zdycha ... (StKo); takim zwyczajem gospodarskim to było to że jak ktoś obcy przyszedł do gospodarstwa to nie można go było wpuścić do chlewa ... [...] żeby ich tam nie ... nie zaczarował czy nie ... jak to mówiło? ... nie zabobonił ... czy coś takiego ... żeby uroku na nih nie rzu... nie na te ... na te hodowlane zwierzeⁿta nie rzucił ... (StKo); a to so^m kolorowe dla zwierzoⁿt ... opłatki so^m ... i dostajo^m je krowy ... bydło ... bo świni nie ... bydło ... no ... bydz może konie tyż ... nie wiem dokładnie ale było wim na pewno ... (Lub); zwierzeⁿta dawniej otrzymywały opłatek ... był to różowy opłatek ... dostawały to krowy ... cielaczki ... owce ... (WISk); wszystkie zwierzeⁿta dostajo^m bo one mówio^m ludzkim głosem i czekajo^m do dwunastej żeby coś powiedzieć ... a opłatek dla zwierzoⁿd jez różowy ... specjalnie różowy opłatek dla zwierzoⁿt ... zwierzeⁿta dostajo^m różowy opłatek ... no ... (Mcho); z tych ziół też robiono taki jakby napar i podawano ten napar zwierzeⁿtom które były chore aby przywrócić je do zdrowia ... (Gno); zob. **stwór**.

zwłoki – ‘ciało człowieka, u którego ustaly wszystkie funkcje życiowe’: jeżeli zwłoki so^m w kaplicy tam cmentarnej to codziennie chodzi sie na różaniec ... i odmawia sie różaniec przy tych zwłokach ... natomiast jeżeli so^m w Gnieźnie w ... w ... w tej ... no to

nie ... nikt tam nie chodzi ... prawd...
nawed rodzina nie idzie ... no ... na-
tomiaz tu tak ... tu rodzina ... przyja-
ciele ... zbierajo^m sie tu w kaplicy przy
zwłokach codziennie te dwa dni ...
tak ... (Mko); zob. **trup, umarły, zmarły.**

zwyczaj – ‘zbiór zachowań usankcjo-
nowanych wielopokoleniową powta-
rzalnością, tradycją’: to znaczy że jeżeli
beⁿdzie leżał przez niedziele ... niepo-
chowany ... to jes taki zwyczaj nie zwy-
czaj ... jes taki jakby urok ... jakby czar
że ta osoba ścioⁿgnie kogoś do siebie
i ktoś po tej osobie w krótkim czasie
umrze ... nastę^mpna osoba ... (Mwo); to
był stary zwyczaj i obchodzono wtedy
pola ... (Mko); słyszałam o takim zwy-
czaju że uliczki ... właśnie wystawiania
uliczeg natomiaz nie wiem gdzie sie je
umieszczało ... (Mko); szóstego stycz-
nia przypada świeⁿto Trzech Króli ... do
domu przyno... w zwyczaju do domu
przynosiło sie również krede które^m
zaznaczało sie symbol na drzwiach
naszego domu ... (Mko); do dzisiaj ten
zwyczaj trwa i przynosi sie do koś-
cioła wieńce ... tak ... (Mko); szóstego
stycznia to jes świeⁿto Objawienia
Pańskiego ... [...] do tradycji doszło to
u nas tutaj na wsi nie ma tego zwyczaju
natomiast w Gnieźnie jes taki zwyczaj
że jes ten Orszak Trzech Króli którzy
przybywali do stajenki ... so^m scenki
uliczne z narodzenia Chrystusa ... no
i ... i taka tradycja właśnie sie zakorze-
niła ... (StKo); Bożo^m Meⁿke słomo^m? ...
nieznany jest w naszych stronach ten
zwyczaj ... nieznany ... (StKo); tak dużo
z Nowym Rokiem zwyczajów to nie
znam ... kiedyś tam chodzili ... jedni
do drugich ... składali sobie życzenia ...
i ... no i tam ... piło sie jako^mś wó-
deczke mieⁿdzy soⁿsiadami ale ... ale
żeby takie jakieś specjalne ... specjalne

zwyczaje tu tutaj ... tutaj u naz nie
wyste^mpowaly ... (GŚl); świeⁿto Trzech
Króli no to w zwyczaju było że sie szło
do kościoła i to chodziło o to że do
Pana Jezusa po urodzeniu przysli Trzej
Królowie którzy składali mu dary ...
i ... do kościoła sie chodziło ... tam
w kościele była świeⁿcona kreda i ka-
dzidło ... i takim zwyczajem było że po
przyjściu ze mszy z kościoła kiedy były
poświeⁿcone te rzeczy ... w domu oka-
dzało sie wszystkie miejsca ważne ...
to znaczy sie podpa... podpalało sie
to kadzidło i tym dymem chodziło sie
okadzało cały dom ... tam gdzie sie je
gdzie śpi gdzie sie pracuje ... wszystkie
miejsca w domu i w gospodarstwie były
okadzane ... później kredo^m która ...
któro^m sie świeⁿciło w kościele ... pisze
sie na drzwiach pierwsze litery imion
Trzech Króli i date ... rok ... rok w któ-
rym to było pisane ... i to taki symbol
że tutaj ... tutaj mieszkajo^m ... żyjo^m
chrześcijanie ... (GŚl); bo taki zwyczaj
był w lutym ... nie ... dru... jag na
drugigo lutygo ... to było takie tego że
do piwnicy sie chodziło i tam gospo-
darz ... nie ... tego ... i w piwnicy jag
na dźwiach (!) to świeczko^m sie robiło
takie krzyżyki ... to jeszcze u nas ... bo
tam w tym pałacu ja mieszkam ... nie ...
to jeszcze na ... te krzyżyki so^m to już ...
to so^m het het przedwojinne ... (SzD);
u naz nie było takiego zwyczaju ... tak
że bydź może gdzieś ten zwyczaj jez
i ... i w dalszym cioⁿgu funkcjonuje ...
u nas tego zwyczaju nie ma ... (SzD);
faktycznie jes taki zwyczaj [wystawiania
furtok] i to polegało na tym że w te noc
sylwestrowo^m no najczeⁿściej robili to
chłopcacy ale powiem że ja też uczest-
niczyłam w takich właśnie śmiesz-
nych rzeczach ... czea było zrobić to
tak żeby gospodarz nie zauważył że
mu sie wystawia furtke ... [...] tak że

to faktycznie było śmiesznie ... jest taki zwyczaj ... jest ... (SzD); akurat u naz nie było specjalnie jakiś takich zwyczajów które ... których bym zapamiętała ... a inaczej do tego czasu ... tu gdzie w tej chwili mieszkam też nic takiego się nie dzieje ... (SzD); u naz nie było takiego zwyczaju żeby wykorzystywać jarze^mbine ... byź może w jednych miejscach tak ... soⁿdze że ma jakieś specyficzne zdarzenie (!) ... znaczenie ... ale akurat nie w naszym przypadku ... nie w moim przypadku ... (SzD); był bardzo ciekawy zwyczaj ... mianowicie ... jak była burza ... a burze były groźne i takie czeⁿste ... [...] wierzono że jak się w czasie burzy świece ustawi ... zapalono^m gromnice ... w oknie ... to chroni to przed uderzeniem pioruna i przed pożarem w czasie burzy ... (SzD); jest to kolejny pieⁿkny zwyczaj tak bardzo rodzinny który jednoczy rodziny ... w czasie świo^t ... ten koszyček nazywa się świeⁿconko^m ... [...] i powiem że to jest przepieⁿkny zwyczaj ponieważ przychodzi^m wszyscy mieszkańcy z całymi rodzinami ... wszyscy się wspólnie modlo^m i to-estaki czas dla ... dla wsi kiedy naprawdę so^m wszyscy razem ... (SzD); no tego zwyczaju to ja nierz nie pamię^tam ...

(WISk); u naz jest zwyczaj dosypywania zboża ale tylko poświęⁿconego ... i świeⁿci się jeszcze wodo^m świeⁿcono^m by był plon ... to właśnie chroni od mrozu ... ognia ... (WISk); my nie mamy w okolicy innych tradycji ... zwyczajów wielkanocnych tylko polewanie się wodo^m czyli śmigus-dyngus który ... o którym mówio^m ... tu my nie mamy ... nie mamy też innych zwyczajów ... tu w okolicy nie mamy innych zwyczajów ... (Mcho); Polacy nie robili choinki na ... na Boże Narodzenie kiedyś ... dopiero kiedy dostaliśmy się pod zabór pruski przejeśliśmy ten zwyczaj od Prusów ... że od Niemców ... i Gwiazdora i choinke ... przejeśliśmy od Niemców w dziewiętnastym wieku tak że ona jest stosunkowo młoda ... (Mcho); Mikołaj! ... i spodziewać się upominków rano ... w bucie ... grzeczne dzieci dostajo^m dużo prezentów w bucie a niegrzeczne dostajo^m cebule ... no tak! ... taki zwyczaj u nas było że takie coś ... u nas w Wielkopolsce ... że niegrzeczne dziecko dostawało cebule do buta a grzeczne prezent ... tak ... a jak buty były brudne to też cebule ... bo trzeba buty wtedy wyczyścić ... tak ... (Mcho).

Ż

ździebelko – ‘zdr. od: źdźbło’: *no najpierw białym obrusym było stół nakryć ... ten ździebelko siana ... Pan Jezus sie narodził na sianku był położony ... no i sie kładło opłatę i ... i tam te wszystkie ... potrawy ... (SzD).*

źródło – ‘woda zlokalizowana głęboko w ziemi pod budynkiem, co sprawia, że gospodarze cierpią z powodu bólu

głowy i niewyspania’: *kiedyś badali czy ni ma źródła pod tym ... no bo mówio^m że jak głowa po przyspaniu bez przerwy głowa boli czy tego to mówio^m że może być jakieś źródło ... w zimi ... nie ... no to tero zaś badajo^m ... bioro^m tego to^m ... to^m różdżke i badajo^m czy tam coś jezd i przestawiajo^m ... my tam nie przestawiamy ... (Mko); zob. **żyła wodna**.*

Ż

żłóbek [żłobek] – ‘makieta drewniana lub papierowa prezentująca scenę narodzin Jezusa; żłóbek wypełniony jest figurkami przedstawiającymi osoby i zwierzęta obecne według tradycji w betlejemskiej grocie/szopce; żłóbek był ustawiany pod choinką oraz noszony przez kołędników podczas chodzenia po wsi; to także element wystroju kościołów na Boże Narodzenie’: *na Gwiazdke ... na te ... szło się o północy do kościoła ... nie ... a po Świ^mta^h nawet koleⁿdowały małe dziecioczki się przebrały ... przyszły ... miały żłóbek ... Pana Jezusa w żłóbku ... śpiewały koleⁿdy ... no i tam dać w skarbonke żeby im tam wrzucić pare groszy ... (SzD); żłobeg jes pod choinko^m ... (Lub); choinke*

przyozdabia się różnymi bombkami a prawidłowo powinno się przynosić choinke do południa we Wigilie ... [...] pod choinko^m powinien być zrobiony żłobek Pana Jezuska ... (WISK); zob. stajenka, szopka.

żonkil – ‘roślina cebulowa z rodziny amarylkowatych; najbardziej rozpoznawalny jest narcyz żonkil (*Narcissus jonquilla*) uważany za symbol wiosny; obecnie popularny jako dekoracja wielkanocna’: *przybranie stołu [wielkanocnego] musi być ... żeby było pieⁿknie to wiosennie ... tak żółto-zielono ... tak ... jakieś ... jakieś kwiaty ... jakieś wiadomo żonkile ... jak so^m to już tulipany ... ten dom wygłoⁿda odświeⁿtnie ... (Mko).*



Żłóbek i choinka w parafii pw. Błogosławionego Radzyna Gaudentego w Gnieźnie 2016 r. (fot. J. Kobus)

żurek – ‘tradycyjna zupa na zakwasie przyrządzana na Wielkanoc, podawana z kielbasą, jajkiem, czasem z dodatkiem ziemniaków’: *no to jajko wielkanocne ... pierwsze ... no szynki ... szynka weⁿdzona ... szynka gotowana ... szynka pieczona ... kielbaska na ciepło ... później my też robimy żurek z jajkiem ... robimy też paszтет ... przygotowujemy ... no i na ... (StKo); [na Wielkanoc] żurek ... szynka ... jajka ... sał... różne sałatki ... no i wiadomo że baraneg musi być ... babka wielkanocna ... (WISk); zob. **barszcz wielkanocny**.*

życzenie [zwykle w lm. **życzenia**] – ‘formuła dotycząca pomyślności i szczęścia wypowiediana w wyjątkowych, świątecznych okolicznościach jako dobra wróżba na przyszłość dla kogoś’: *do stołu zasiada się wtedy gdy zabłyśnie na niebie pierwsza gwiazdka ... i wtedy ... wtedy właśnie zaczyna składać się życzenia ... jeden drugiemu ... każdy się dzieli opłatkiem i dopiero siada się do stołu ... ale najpierw przed tym jeszcze czyta się modlitwę z Pisma Świętego ... (Mwo); Wigilia zaczyna się gdy na niebie rozbłyśnie pierwsza gwiazdka ... wtedy wszyscy domownicy zaczynają dzielić się opłatkiem ... składają sobie życzenia ... przy stole też jest zawsze zostawione jedno puste miejsce które czeka na strudzonego i samotnego weⁿdrowca ... (Mwo); do Wigilii zasiadam zawsze gdy pierwsza gwiazdka zabłyśnie na niebie ... i wtedy składamy sobie życzenia i dzielimy się opłatkiem ... (Mko); życzenia składamy przed rozpoczęciem Wigilii ... dzielimy się opłatkiem ... i każdy podchodzi jeden do drugiego z domowników i łamiemy się tym opłatkiem i się ... składamy sobie życzenia ... (Mko);*

Wigilia zaczyna się kiedy na niebie zaświeci pierwsza gwiazdka ... przed usioⁿdzeniem (!) do stołu wszyscy składają sobie życzenia ... dzielą się opłatkiem ... czytają Pismo Święte ... a później siadają do stołu ... (Mko); mama tutaj jest seniorka rodu podaje wszystkim ten opłatek i bierzemy tag jag już powiedziała ... dzielimy się tym opłatkiem ... i składamy sobie właśnie podczas dzielenia opłatkiem życzenia ... (StKo); mówi się koleⁿda albo odwiedziny duszpasterskie ... [...] no kśioⁿdz na wejściu zawsze wita się z domownikami ... składa życzenia ... później jest wspólna modlitwa ... zaśpiewanie koleⁿdy ... (StKo); niektórzy mają tradycje [witania Nowego Roku] lampko^m szampana ... aha ... i co jeszcze ... składanie sobie życzeń ... my mamy tutaj tak^m tradycje mieⁿdzysioⁿsiedzko^m że wychodzimy tutaj przed bramę naszego ... naszej posesji ... soⁿsiedzi wychodzą z szampanem ... przychodzimy do siebie ... składamy sobie życzenia ... później też mamy jakieś tam sztuczne ognie przygotowane ... oni odpalają ... my odpalamy ... rozmawiamy ... składamy sobie życzenia ... (StKo); no ... jeszcze z Nowym Rokiem no to nie wiem ... a może śpiewanie wspólne koleⁿd ... tak ... była też tradycja zbierania się i śpiewania koleⁿd zarówno w domach rodzinnych ... jag również i w kościołach ... no i odwiedziny u rodziny składanie sobie życzeń ... (StKo); no z trzydziestego pierwszego grudnia na pierwszego stycznia świętujemy Nowy Rok ... w tej chwili się wita tak że ... nazywa się to sylwestrem i ... i zazwyczaj o godzinie dwunastej puszcza się fajerwerki ... pije się szampana i ludzie sobie składają życzenia ... (GŚl); tak dużo z Nowym Rokiem zwyczajów

to nie znam ... kiedyś tam chodzili ... jedni do drugich ... składali sobie życzenia ... i ... no i tam ... piło się jakoś wódeczke między sośiadami ale ... ale żeby takie jakieś specjalne ... specjalne zwyczaje tu tutaj ... tutaj u nas nie występowwały ... (Gśl); życzenia składa się przed rozpoczęciem wi... wieczery ... i składa się od najstarszego ... zaczyna najstarszy członek rodziny ... dzielimy się wtedy opłatkiem ... po kolei ... (Łab); Nowy Rok witamy bardzo uroczyście ... rozpoczyna się ... rozpoczynają się wtedy bale ... w domach prywatnych przyjęcia ... soś fajerwerki ... i sztuczne ognie ... i wszyscy czekamy na godzinę dwunastą ... kiedy możemy sobie złożyć życzenia noworoczne ... (Łab); każdy jak się miało zacząć [Wigilię] to ... rodzina stała i przeżegnała się ... modlitwe się odmówiło ... no i ... każdy ... może ze żoną ... i rodzice potem z dziećmi ... każdy się ... ułamywał ... i życzenia każdy ... tego zdrowia ... błogosławieństwa Bożego ... sobie życzył ... no i ... i się siadało i ... i się jadło ... (SzD); niektórzy wyjeżdżają w ogle (!) na sylwestra żeby ... żeby się bawić daleko ... dla nas istotną rzeczą jest żeby złożyć sobie życzenia wspólnie i być razem ... (SzD); jak pierwsza gwiazdka ... pierwsza gwiazdka na niebie zaświeci siadamy do stołu wigilijnego ... dzielimy się opłatkiem i ... życzenia składamy przed ... przed jedzeniem wigilijnym ... przy łamaniu się opłatkiem ... (Lub); życzenia się składa zdrowia ... pomyślności ... radości ... i przy łamaniu opłatku ... (Wisk); Nowy Rok ... no jest zabawy ... soś przyjęcia różne w domu ... w nocy o godzinie dwunastej pijemy szampana ... składamy sobie życzenia ... i szczelamy petardami w niebo ...

(Wisk); to przebiega tak: najpierw jest fragment czytania Pisma Świętego ... tak ... którą rodzina wybierze ... dotyczy narodzin Chrystusa ... potem składa się życzenia ... tak ... i dopiero wtedy po krótkiej modlitwie zasiada się do stołu ... tak ... (Mcho); do wigilijnego stołu zasiada się kiedy wyjdzie pierwsza gwiazdka na niebo ... przed przystąpieniem do jedzenia pokarmów dzielimy się wszyscy opłatkiem i w tym czasie składamy sobie wszyscy życzenia ... (Gno); do Wigilii się zasiada ... potem najpierw się dzielimy opłatkiem ... najpierw czytamy Pismo Święte ... potem się dzielimy opłatkiem ... składamy sobie życzenia ... już złożyliśmy sobie życzenia to wszyscy razem zasiadają do stołu i zaczynają spożywać pokarmy ... (Gno).

żyć – ‘funkcjonować jako żywy organizm’: [jeśli omyłkowo powie się o osobie żyjącej, że umarła] to znaczy że be⁶dzie żyła sto lat i trzy dni ... a te trzy dni to na pogrzeb ... tag u nas tutaj w regionie się mówi ... (Mwo); ale matka dłużej żyła no bo dziewięć ... w swoje urodziny umarła ... ksi⁹dz “odszedł ... siedziała na łóżku bo bylim tam ... siedzielim ... powiada ... a ksi⁹dz ... powiada ... kolacje tu zrobiliście? ... ksi⁹dz już kawę wypił ... ciasto jod kawołek ... już tero “odchodzi ... ksi⁹dz się pożegnał i tego ... no to my przyślim do domu i przyleciał tam chłopog od nih idźta pado bo babcia umiero ... (Mko); no to znaczy [jeśli omyłkowo powie się o osobie żyjącej, że umarła] że ta osoba be⁶dzie długo żyła ... (Mko); no to takie przeso⁹dy ... no przeso⁹dy soś takie że sami ksi⁹ża mówioś że żyjemy i be⁶dziemy żydź ale ... ale co ... co ... (Lub) (StKo) (Gno).

żyła wodna – ‘ciek wodny zlokalizowany głęboko w ziemi pod budynkiem, co sprawia, że gospodarze cierpią z powodu bólu głowy i niewyspania’: *prawdopodobnie pod budynkami płyno^m różne żyły wodne ... i jeżeli łóżko leży w tym miejscu gdzie pod ziemi^m przechodzi żyła wodna to prawdopodobnie jes tak że nie można spać ... że czeba wtedy przeło... przesuno^ćdź łóżko w inne miejsce ... (Mwo); jeśli nasze łoże be^ćdzie na żyłę wodnej na pewno nie be^ćdzie to dobre ... niektórzy ludzie so^m na to uczuleni ... najlepiej jes przestawić swoje łoże w innym miejscu w którym nam sie be^ćdzie lepiej spać ... (Mwo); pod budynkiem biegn^m żyły wodne ... [...] przestawidź łóżko ... poszukadź miejsca w pokoju gdzie te żyły wodne nie przebiegajo^m ... można wtedy do tego przyjo^ćdź osobę która pomoże nam to ustalić ... nazywa sie to radioesteta (!) ... albo różdżkarz ... (Mko); jeżeli so^m żyły wodne no to każdy wie że źle sie śpi ... no to trzeba troche uważać ... (Mko); nie powinno sie ustawiać łóżka jag*

idzie żyła wodna głowo^m do żyły wodnej ... bo wtedy cierpi sie na bezsenność ... jak ... to sie różdżkarzy nawet wzywa w tym kierunku ... żeby określić czy nie idzie żyła wodna ... [...] bo jak przechodzi pod danym pomieszczeniem właśnie ta żyła wodna to na jakieś takie ... stwarza jakieś takie pola ... że one powoduj^m to że jakiż organizm nie ... nie odpoczywa ... me^ćczy sie ... nie może zasno^ćć ... [...] różdżkarza sie wzywa z takim wahadełkiem i on chodzi i ... po prostu jeżeli wahadełko sie obraca to jest tam żyła wodna ... (StKo); w niektórych budynkach ... pod niektórymi budynkami przebiegajo^m żyły wodne i to wpływa na to że w niektórych miejscach w mieszkaniu śpi sie lepiej albo gorzej ... i to może stwierdzić taki specjalny ... z tako^m różdżko^m ... bo to sie nazywajo^m radiesteci i oni odkrywajo^m gdzie te żyły wodne przechozdo^m ... a uchronić sie można w ten sposób że po prostu przestawić w inne miejsce sobie miejsce do spania ... (Gno).

Notatki

Notatki

Notatki

Notatki

